

MYŚL EKONOMICZNA I POLITYCZNA

MYŚL EKONOMICZNA I POLITYCZNA

3(46) 2014



Uczelnia Łazarzkiego

RADA PROGRAMOWA / ADVISORY BOARD

Wojciech Bieńkowski, Jens Boysen (Niemcy), Andrzej Chodubski, Nathaniel Copsey (Wielka Brytania),
Małgorzata Gałązka-Sobotka, Bogna Gawrońska-Nowak, Svetlana P. Glinkina (Federacja Rosyjska),
Krystyna Iglicka-Okólska, Natalia V. Kulikova (Federacja Rosyjska), Krzysztof Łazarski,
Daria Nałęcz, Bogdan Szlachta

KOLEGIUM REDAKCYJNE / EDITORIAL BOARD

Zbigniew Dobosiewicz (zastępca redaktora naczelnego), Józef M. Fiszer (redaktor naczelny),
Maria Furman (członek), Paweł Olszewski (sekretarz), Andrzej Podraza (członek),
Zdzisław Puślecki (członek), Janusz J. Węc (członek)

REDAKTORZY JĘZYKOWI / LINGUISTIC EDITORS

Natalia Artsiomenka – język białoruski, język rosyjski, Grzegorz Butrym – język angielski,
Martin Dahl – język niemiecki, Adam Figurski – język angielski, Maria Furman – język polski,
Ostap Kushnir – język ukraiński, Elwira Stefańska – język rosyjski

REDAKTORZY STATYSTYCZNI / STATISTIC EDITORS

Wojciech Bieńkowski, Bogna Gawrońska-Nowak, Paweł Najechalski

REDAKTORZY TEMATYCZNI / THEMATIC EDITORS

nauki ekonomiczne – prof. zw. dr hab. Zbigniew Dobosiewicz
nauki polityczne, stosunki międzynarodowe, europeistyka – prof. zw. dr hab. Józef M. Fiszer
nauki prawne – prof. dr hab. Zbigniew Lasocik
finanse i bankowość – prof. zw. dr hab. Dariusz Rosati
statystyka – dr Krystyna Bąk

RECENZENCI ZAGRANICZNI / FOREIGN REVIEWERS

Jens Boysen (Niemcy), Nathaniel Copsey (Wielka Brytania),
Natalia V. Kulikova (Federacja Rosyjska), Douglas E. Selvage (Stany Zjednoczone)

RECENZENT / REVIEWER

Prof. zw. dr hab. Marian Guzek

REDAKTOR NAUKOWY

prof. zw. dr hab. Józef M. Fiszer

KOREKTA

Krystyna Kawerska

Spis treści, streszczenia i pełne teksty artykułów w języku polskim i angielskim są zamieszczone na stronie internetowej:

<http://www.lazarski.pl/o-uczelni/wydawnictwo/czasopisma/mysl-ekonomiczna-i-polityczna/>

<http://kwartalniklazarski.bluecms.pl/>

oraz w serwisie The Central European Journal of Social Sciences and Humanities: <http://cejsh.icm.edu.pl/>

Copyright © by Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2014

ISSN 2081-5913

Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego

02-662 Warszawa, ul. Świeradowska 43

tel. (22) 54-35-450

www.lazarski.pl

wydawnictwo@lazarski.edu.pl



Opracowanie komputerowe, druk i oprawa:
Dom Wydawniczy ELIPSA
ul. Inflancka 15/198, 00-189 Warszawa
tel./fax 22 635 03 01, 22 635 17 85,
e-mail: elipsa@elipsa.pl, www.elipsa.pl

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	11
-------------------	----

ARTYKUŁY

Krzysztof Beck

Model dwóch gospodarek a wyniki badań nad synchronizacją cykli koniunkturalnych. Weryfikacja teoretyczna i empiryczna	17
--	----

Krzysztof Szczygielski

Behind the Innovation-Firm Performance Link: A Theoretical Analysis with Applications To Empirical Studies	48
---	----

Viachaslau Ivantsou

The Reasons Behind Asymmetric Responses of Inflation to an Oil Price Shock Across the EU Members	66
---	----

Valeriia Budiakivska

Extending the Prospect Theory: Analysis of Animal Spirits and Consecutive Gambles in the Decision-Making Process	105
---	-----

Grzegorz Nosiadek

Unia bankowa krajów Unii Europejskiej	133
---	-----

Józef M. Fiszer

Polska w Unii Europejskiej. Sukcesy i porażki pierwszej dekady (2004–2014)	165
---	-----

Krzysztof Miszczak

Polska a Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej	200
--	-----

Krzysztof Garczewski

Europa i świat w austriackiej polityce w kontekście wyborów do Rady Narodowej w 2013 roku	224
--	-----

Paweł Hińcza

Granica ukraińsko-rosyjska: od granicy wewnętrznej
do międzypaństwowej 264

Marta Zdzieborska

Założenia polityki zagranicznej Indii i ich ewolucja w okresie
„zimnej wojny” 283

RECENZJE

Piotr Borowiec, *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim
dyskursie politycznym po 1989 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu
Jagiellońskiego, Kraków 2013, ss. 572 (Józef M. Fiszer) 315

Józef M. Fiszer (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo
międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski
w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów
Politycznych PAN, Warszawa 2013, ss. 388 (Piotr Szyja) 319

Marek Gałęzowski, *Przeciw dwóm zaborcom. Konspiracja
piłsudczykowska w kraju w latach 1939–1947*, Wydawnictwo IPN,
Warszawa 2013, ss. 517 (Marta M. Fiszer) 326

Józef M. Fiszer (red.), *Unia Europejska – Chiny. Dziś i w przyszłości*,
Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2014, ss. 416
(Martin Dahl) 332

Noty o autorach 337

CONTENTS

Editorial	11
-----------------	----

ARTICLES

Krzysztof Beck

Model of Two Economies and Results of the Research into Economic Cycles Synchronisation – Theoretical and Empirical Verification ..	17
--	----

Krzysztof Szczygielski

Behind the Innovation–Firm Performance Link: A Theoretical Analysis with Applications to Empirical Studies	48
---	----

Viachaslau Ivantsou

The Reasons Behind Asymmetric Responses of Inflation to an Oil Price Shock Across the EU Members	66
---	----

Valeriia Budiakivska

Extending the Prospect Theory: Analysis of Animal Spirits and Consecutive Gambles in the Decision-Making Process	105
---	-----

Grzegorz Nosiadek

Banking Union of the European Union Member States	133
---	-----

Józef M. Fiszer

Poland in the European Union: Successes and Failures of the First Decade (2004–2014)	165
---	-----

Krzysztof Miszczak

Poland vs. the EU Common Security and Defence Policy	200
--	-----

Krzysztof Garczewski

Europe and the World in Austria's Policy in the Context of the 2013 Election to the National Council	224
---	-----

Paweł Hińcza

Ukrainian-Russian Border: from an Internal Administrative Border
to an Inter-State One 264

Marta Zdzieborska

Assumptions of India's Foreign Policy and Their Evolution During
the 'Cold War' 283

REVIEWS

Piotr Borowiec, *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie
politycznym po 1989 roku [Political time after the revolution. Time
in the Polish political discourse after 1989]*, Wydawnictwo
Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, pp. 572
(Józef M. Fiszer) 315

Józef M. Fiszer (ed.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo
międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski
w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa [Euro-Atlantic system
and international security in the multi-polar world. Poland's position
and role in the Euro-Atlantic system of security]*, Instytut Studiów
Politycznych PAN, Warszawa 2013, pp. 388 (Piotr Szyja) 319

Marek Gałęzowski, *Przeciw dwóm zaborcom. Konspiracja
piłsudczykowska w kraju w latach 1939–1947
[Against the two invaders. Piłsudski followers' underground
organisation in 1939–1947]*, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2013,
pp. 517 (Marta M. Fiszer) 326

Józef M. Fiszer (ed.), *Unia Europejska – Chiny. Dziś i w przyszłości
[European Union – China. Today and in the future]*, Instytut
Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2014, pp. 416
(Martin Dahl) 332

Notes on the authors 337

СОДЕРЖАНИЕ

От редакции 11

СТАТЬИ

Кшиштоф Бек

Модель двух экономик и результаты исследований синхронизации
бизнес циклов. Теоретическая и эмпирическая верификация 17

Кшиштоф Щигельски

Проблемы связи между инновационной деятельностью фирмы
и её экономическими показателями: теоретические предпосылки
и эмпирические исследования 48

Вячеслав Иванцов

Причины ассиметричных показателей инфляции как результата
шоковых цен на нефть в странах-участницах ЕС 66

Валерия Будяковская

Расширение теории перспектив: Анализ Animal Spirits и игр
в процессе принятия решений 105

Гжегож Носядек

Банковский союз стран-участниц Европейского Союза 133

Юзеф М. Фишер

Польша в Европейском Союзе. Успехи и неудачи первого
десятилетия (2004–2014) 165

Кшиштоф Мищак

Польша и Европейская политика безопасности и обороны (ЕПБО) ... 200

Кшиштоф Гарчевски

Европа и мир в австрийской политике в контексте выборов
в Национальный Совет в 2013 году 224

Павел Хиньча

Украинско-российская граница: от внутренней до межгосударственной
границы 264

Марта Здзеборска

Внешнеполитические предпосылки Индии и их эволюция в период
«холодной войны» 283

РЕЦЕНЗИИ

Пётр Боровец, *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie
politycznym po 1989 roku [Политическое время после революции. Время
в польском политическом дискурсе после 1989 года]*, Издательство
Ягеллонского Университета, Краков 2013, стр. 572
(Юзеф М. Фишер) 315

Юзеф М. Фишер (ред.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo
międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski
w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa [Евроатлантическая
система и международная безопасность в мультиполярном мире.
Место и роль Польши в евроатлантической системе
безопасности]*, Институт Политических Наук ПАН,
Варшава 2013, стр. 388 (Пётр Шия) 319

Марек Галензовски, *Przeciw dwóm zaborcom. Konspiracja
piłsudczykowska w kraju w latach 1939–1947 [Против двух
оккупантов, Конспирация по Пилсудскому в стране в 1939–1947
годах]*, Издательство IPN, Варшава 2013, стр. 517
(Марта М. Фишер) 326

Юзеф М. Фишер (ред.), *Unia Europejska – Chiny. Dziś i w przyszłości
[Европейский Союз – Китай. Настоящее и будущее]*, Институт
Политических Наук ПАН, Варшава 2014, стр. 416
(Мартин Дахль) 332

Примечания об авторах 337

OD REDAKCJI

Z wielką przyjemnością oddajemy do rąk Czytelników kolejny, już trzeci w 2014 roku numer naszego kwartalnika, który – jak pokazują to listy nadsyłane do Redakcji – cieszy się dużym zainteresowaniem i uznaniem nie tylko wśród specjalistów, ale także doktorantów i studentów oraz publicystów. Mamy też nadzieję, że tak jak wszystkie dotychczas opublikowane numery „Myśli Ekonomicznej i Politycznej”, również ten spodoba się Czytelnikom i zostanie przyjęty z życzliwą krytyką, biorąc pod uwagę jego bogatą i ciekawą zawartość merytoryczną. Tak jak do tej pory, również na łamach niniejszego tomu publikujemy kilkanaście wartościowych artykułów oraz recenzji, które dotyczą ważnych i aktualnych problemów, procesów i zjawisk ekonomicznych, politycznych, społecznych i międzynarodowych. Są to również opracowania o dużym znaczeniu teoretycznym i utylitarnym, a więc powinny zainteresować badaczy, ekspertów, nauczycieli, doktorantów i studentów oraz publicystów i polityków. Żyjemy bowiem w czasach charakteryzujących się niebywałą dynamiką zjawisk i procesów o różnym charakterze, które wzajemnie się przenikają i determinują, często są nieprzewidywalne i nas zaskakują. Zaskakują, jak na przykład wojna rosyjsko-ukraińska, gdyż z jednej strony zbyt szybko uwierzyliśmy, że wojny to już historia, a z drugiej strony wciąż mamy za mało wiedzy o współczesnym świecie i jego problemach, a bez niej nie sposób właściwie analizować rzeczywistość międzynarodową, czy dobrze nauczać, mądrze rządzić i podejmować ważne decyzje polityczne, gospodarcze lub społeczne. Jest to swoisty paradoks, gdyż mamy zalew informacji i pozornie łatwy do nich dostęp, a jednocześnie nauka i badania ledwie nadążają z ich rejestracją oraz obiektywną analizą i w rezultacie wciąż tak mało wiemy o otaczającym nas świecie. Nierzadko też udajemy, a zwłaszcza czynią to politycy, że wszystko wiemy. W sumie, to sprawia, że świat ciągle nas zaskakuje nowymi wydarzeniami i problemami, wobec których często jesteśmy bezradni. To zaś powoduje, że decyzje są podejmowane w pośpiechu, *ad hoc*, i w efekcie bywają decyzjami złymi, brzemiennymi w różnego rodzaju negatywne skutki.

Przykładem takiego złego, nieodpowiedzialnego wręcz postępowania, była decyzja prezydenta Stanów Zjednoczonych o rozpoczęciu wojny z Irakiem w 2003 roku, w rezultacie której suwerenne państwo irackie *de facto* przestało istnieć i nastąpiła destabilizacja sytuacji w całym regionie Bliskiego i Środkowego Wschodu, której skutki międzynarodowe dziś trudno przewidzieć.

Prezentowany tu numer kwartalnika za 2014 rok, zgodnie z naszą praktyką i przyjętymi przez Redakcję zasadami, składa się z dwóch zasadniczych części: pierwszej, która jest poświęcona szeroko rozumianej tematyce ekonomicznej, i drugiej, dotyczącej kwestii politycznych i międzynarodowych.

W części pierwszej publikujemy pięć ciekawych artykułów i studiów, w tym trzy są tekstami anglojęzycznymi. Część tę otwiera artykuł Krzysztofa Becka, poświęcony problemowi niejasnych wyników badań empirycznych nad synchronizacją cykli koniunkturalnych. Autor poprzez własne badania empiryczne dowodzi, że przy analizie wrażliwości determinant synchronizacji cykli koniunkturalnych konieczne jest uwzględnienie zmiennych kontrolnych odpowiedzialnych za handel bilateralny, podobieństwo struktur produkcji, zmienność kursu walutowego oraz współzmiennność polityki fiskalnej i monetarnej.

Kolejne w tej części opracowanie to interesujące studium Krzysztofa Szczygielskiego o związkach między działalnością innowacyjną firmy a jej wynikami. Autor przeprowadza wnikliwą analizę teoretyczną oraz prezentuje własne wnioski dla dalszych badań empirycznych. Zgodnie z tezą tego artykułu, pozytywny związek między działalnością firmy a jej wynikami znajduje silne poparcie w teorii ekonomii, ale natura tego związku może być różnaita.

Trzeci artykuł to tekst pióra Viachaslau Ivantsou, który jest poświęcony problematyce wydobycia i konsumpcji ropy naftowej na świecie, ze szczególnym uwzględnieniem Unii Europejskiej, Chin, Indii i Brazylii oraz ich perspektywom.

Następny tekst to opracowanie Valerii Budiakivskiej, która próbuje poszerzyć teorię perspektywy zainicjowanej przez psychologów Amosa Tverskiego i Daniela Kahnemana i udowodnić, że teoria ta naprawdę działa w praktyce i warto z niej korzystać.

Część tę zamyka artykuł Grzegorza Nosiadka poświęcony unii bankowej krajów Unii Europejskiej. Autor pokazuje istotę tej instytucji oraz jej zadania i rolę w tworzeniu nowej architektury ekonomicznej Unii Europejskiej. Pisze m.in., że korzyści z uczestniczenia w unii bankowej w długim okresie będą przeważały nad niebezpieczeństwami. Dla krajów strefy euro unia bankowa jest instytucją gwarantującą jej stabilność, a dla pozostałych krajów UE – mechanizmem ułatwiającym przystąpienie do niej.

Część drugą, politologiczną, otwiera obszerny tekst Józefa M. Fiszera na temat sukcesów i porażek Polski w Unii Europejskiej w latach 2004–2014. Artykuł ten pokazuje, że po 25 latach od rozpoczęcia transformacji ustrojowej w Polsce i 10 latach od akcesji do Unii Europejskiej nie ulega wątpliwości, że nasze członkostwo w tym specyficznym, dobrowolnie zintegrowanym związku suwerennych państw Europy było konieczne i nieuniknione. Jest to zarazem główna teza tego artykułu. Autor podkreśla, że członkostwo w UE wzmocniło suwerenność Polski oraz dobrze służy polskiej racji stanu. Wpływa pozytywnie na rozwój gospodarczy kraju oraz umacnia jego prestiż na arenie międzynarodowej.

Kolejny tekst to ciekawy artykuł Krzysztofa Miszczaka, ukazujący stanowisko Polski wobec Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Swoje rozważania Autor konkluduje stwierdzeniem, że dzisiejsza Europa, borykająca się z kryzysem finansowo-gospodarczym oraz innymi problemami i zagrożeniami, m.in. rozchodzących się interesów sojuszników europejskich i Stanów Zjednoczonych, w przyszłości musi stać się wielostronnym, kooperacyjnym organizmem współpracy polityczno-wojskowej. Aby ten cel osiągnąć, musi być spełniony fundamentalny warunek: państwa członkowskie UE muszą prowadzić strategicznie, faktycznie wspólną, a nie taktycznie koniunkturalną politykę zagraniczną, bezpieczeństwa i obrony.

Obszerny artykuł Krzysztofa Garczewskiego ukazuje miejsce Europy i świata w austriackiej polityce w kontekście wyborów do Rady Narodowej, które odbyły się w tym kraju w 2013 r.

Opracowanie przygotowane przez Pawła Hińczę dotyczy dziejów granicy ukraińsko-rosyjskiej: od granicy wewnętrznej w czasach Związku Radzieckiego do granicy międzypaństwowej po 1991 roku, czyli po rozpadzie ZSRR. Autor zauważa, że granice wschodnie Ukrainy pozostają wciąż niedokończonym elementem budowanej od 1991 roku jej suwerennej państwowości.

Tę, drugą, część kwartalnika zamyka tekst autorstwa Marty Zdzieborskiej, ukazujący założenia polityki zagranicznej Indii i ich ewolucję w latach zimnej wojny. Zdaniem Autorki, politykę zagraniczną Indii determinowała wówczas potrzeba gwarancji bezpieczeństwa na subkontynencie indyjskim oraz zapewnienie podstawowych ekonomicznych i politycznych interesów państwa. Na jej kierunki i kształt w dużym stopniu miał wpływ pierwszy premier tego kraju – Jawaharlal Nehru oraz zmieniające się uwarunkowania regionalne i światowe.

Prezentowany numer kwartalnika zamykają cztery recenzje z ciekawych, najnowszych książek, które dotyczą tzw. czasu politycznego oraz jego istoty i roli w polskim dyskursie politycznym po 1989 roku, systemu euroatlantyckie-

go i bezpieczeństwa międzynarodowego w multipolarnym świecie, konspiracji piłsudczykowskiej w Polsce w latach 1939–1947 oraz relacjom między Unią Europejską a Chinami.

Życzymy wszystkim Czytelnikom interesującej lektury oraz zachęcamy do współpracy z naszą Redakcją i w ogóle z Uczelnią Łazarskiego w Warszawie, jedną z najlepszych szkół wyższych w Polsce, oferującą studentom wiele atrakcyjnych kierunków studiów i specjalności, poszukiwanych dziś na rynku pracy.

A R T Y K U Ł Y

Krzysztof Beck

**MODEL DWÓCH GOSPODAREK
A WYNIKI BADAŃ NAD SYNCHRONIZACJĄ
CYKLI KONIUNKTURALNYCH.
WERYFIKACJA TEORETYCZNA I EMPIRYCZNA¹**

WPROWADZENIE

Celem niniejszego artykułu jest podjęcie tematu niejasnych wyników badań empirycznych nad synchronizacją cykli koniunkturalnych. Rozważania nad problemem synchronizacji cykli koniunkturalnych w literaturze empirycznej znajdują najczęściej bezpośrednie nawiązanie do teorii optymalnych obszarów walutowych stworzonej przez Mundella (1961), McKinnona (1963) oraz Kenena (1969). Autorzy prac empirycznych próbują badać determinanty synchronizacji cykli koniunkturalnych, gdyż kraje o wysokiej współzmienności komponentów cyklicznych PKB są potencjalnie bardzo dobrymi kandydatami do utworzenia unii walutowej.

W tej pracy wykorzystano model dwóch gospodarek w celu wyjaśnienia wyników dwóch znaczących i szeroko cytowanych prac empirycznych. Pierwszą z nich jest publikacja Silvestrea, Mendonça i Passosa (2007), którzy to poddali głębszej analizie zależność między wielkością handlu bilateralnego a stopniem synchronizacji cykli koniunkturalnych. Wynikiem badań tych autorów była obserwacja malejącego krańcowego wpływu handlu na współzmiennność PKB badanych krajów. W dalszej części niniejszej pracy znajduje się teoretyczne uzasadnienie tego faktu na podstawie modelu dwóch gospodarek. W części empirycznej autor poddaje uzyskane wnioski z analizy nieparametrycznej, która po

¹ Artykuł prezentuje wyniki badań realizowanych w ramach projektu „Konwergencja w krajach i regionach Unii Europejskiej”, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2011/01/N/HS4/03077.

raz kolejny potwierdza obecność malejącego krańcowego wpływu handlu na synchronizację cykli na próbie krajów Unii Europejskiej w okresie 1990–2007.

Następnie autor podejmuje problem badań opartych na metodzie *Extreme Bound Analysis*, metodą stworzoną przez Leamera i Leonarda (1981), a następnie rozwiniętą przez Leamera (1983, 1985), Levinea i Renelta (1992) oraz Sala-i-Martina (1997a i 1997b). Procedura polega na głębokiej analizie wrażliwości wyników na warunkujący zestaw informacji, co oznacza, że w modelu sprawdzana jest nie tyle istotność statystyczna wyników, ile właśnie ich odporność. By tego dokonać, wymienieni autorzy sprawdzają wszystkie możliwe kombinacje potencjalnych zmiennych objaśniających, zostawiając we wszystkich modelach jedynie zmienne grawitacyjne. W pierwszym z nich Baxter i Kouparitsas testowali potencjalny wpływ na współzmiennność cykli takich determinant, jak: rozmiary handlu bilateralnego, rozmiary handlu ogółem, podobieństwa struktur produkcji, podobieństwa w strukturze handlu, wyposażenie w czynniki produkcji, zmienne binarne na uczestnictwo w unii walutowej i bardzo szeroką gamę zmiennych grawitacyjnych. Wśród tych zmiennych Baxter i Kouparitsas klasyfikują jedynie handel bilateralny jako odporny. Wynik ten bardzo osłabił przekonanie naukowców, zajmujących się teorią optymalnych obszarów walutowych, w działanie wielu powszechnie sprawdzonych we wcześniejszych badaniach determinant synchronizacji cykli koniunkturalnych.

Stosując podobną analogiczną procedurę, Böwer i Guillemineau (2006) analizują wpływ na synchronizację cykli koniunkturalnych takich zmiennych, jak: handel bilateralny, handel całkowity, podobieństwa struktur produkcji, mobilność kapitału, współzmiennność polityki fiskalnej i monetarnej, indeksy elastyczności rynku pracy oraz miary konkurencyjności gospodarki. Autorom udało się znaleźć istotne wyniki ponownie w przypadku handlu, ale także w przypadku części miar podobieństwa struktur, współzmienności polityki fiskalnej oraz współzmienności polityki monetarnej. Zdaniem autora wyniki te są zgodne z przewidywaniami standardowych modeli ekonomicznych i nie powinny budzić wątpliwości, zarówno w przypadku pierwszego, jak i drugiego artykułu. Odporny wynik dla handlu bilateralnego, niezależnie od warunkującego zestawu informacji, znajduje odzwierciedlenie w modelu dwóch gospodarek, który to przewiduje pozytywny wpływ handlu na rozmiar transmisji szoku, a tym samym synchronizację cykli koniunkturalnych. Podobnie jest w przypadku pozostałych zmiennych. Model dwóch gospodarek pokazuje, że brak kontroli ze względu na podobieństwa strukturalne i współzmiennność polityki fiskalnej, będzie prowadzić do uzyskania obciążonych wyników. W lepszej kontroli, ze względu na politykę fiskalną i mone-

tarną, można upatrywać odporniejszych wyników uzyskanych przez Böwer i Guillemineau.

Pobocznym celem niniejszego opracowania jest wprowadzenie prostego i klarownego modelu, który by pokazywał studentom działanie międzynarodowych mechanizmów transmisji szoków oraz elementy teorii optymalnych obszarów walutowych. Zdaniem autora przekształcenie wykorzystanych w publikacji funkcji w postaci ogólnej, do postaci liniowej dawałoby właśnie ten efekt. W punkcie 1 artykułu przedstawiono model dwóch gospodarek w wersji z oraz bez płynnego kursu walutowego. Punkt 2 prezentuje wykorzystane miary, źródła danych oraz zastosowane metody parametryczne i nieparametryczne. Punkt 3 przedstawia wyniki weryfikacji empirycznej, natomiast w punkcie 4 znajduje się podsumowanie wyników płynących zarówno z teorii, jak i empirii.

1. MODELE DWÓCH GOSPODAREK I WNIOSKI DLA SYNCHRONIZACJI CYKLI KONIUNKTURALNYCH²

W tej i dalszej części opracowania zostaną przedstawione modele, pozwalające na analizę mechanizmów transmisyjnych szoków popytowych, czynniki wpływające na wielkość zagregowanego popytu oraz jeden z mechanizmów dostosowawczych po szokach. W pierwszej kolejności zostanie rozważony model gospodarek dwóch krajów, uwzględniający jedynie rynek dóbr i usług, zbiorczo określanych mianem PKB. Model ma charakter krótkookresowy, co oznacza w tym przypadku sztywność cen oraz istnienie niewykorzystanych mocy produkcyjnych. W modelu rozpatrywane będą kraj oraz zagranica (zmienne z subskrypcją f). Model gospodarki kraju charakteryzują równania (1)–(9):

$$AE = C + I + G + X - IM \quad (1)$$

$$C = C_0 + C(Y_D) \quad (2)$$

$$Y_D = Y - T \quad (3)$$

$$T = T(Y) \quad (4)$$

$$I = I_0 \quad (5)$$

$$G = G_0 \quad (6)$$

$$X = X(Y_f) \quad (7)$$

² W celu zrozumienia całości treści tej części konieczna jest znajomość twierdzenia o pochodnej funkcji niejawnej. Więcej na ten temat zob. Chiang, 1994, rozdział 8, s. 212–233.

$$IM = IM(Y) \quad (8)$$

$$Y = AE \quad (9)$$

Równanie (1) ma charakter definicyjny i pokazuje, że wielkość zagregowanych wydatków (AE) w gospodarce jest równa sumie konsumpcji (C), inwestycji (I), wydatków rządowych (G) oraz bilansu handlowego – eksportu (X) pomniejszonego o import (IM). (2) jest równaniem behawioralnym wyrażającym wielkość konsumpcji jako sumę konsumpcji autonomicznej³ (C_0) oraz funkcji dochodu rozporządzalnego (Y_D). $dC/dY_D = C'$ jest określana mianem krańcowej skłonności do konsumpcji i informuje, jaką część dodatkowej jednostki dochodu gospodarstwa domowe przeznaczają na konsumpcję. Wynika stąd, że $C' \in (0,1)$. Równanie (3) definiuje dochód rozporządzalny jako różnicę między wielkością dochodu a wielkością opodatkowania, a (4) wskazuje, że wielkość wpływów podatkowych jest uzależniona od dochodu. Dodatkowo $dT/dY = T'$, określane mianem krańcowej stopy podatkowej, informuje, jaka część dodatkowej jednostki dochodu trafia do budżetu państwa w postaci podatków. Można na tej podstawie wnioskować, że $T' \in (0,1)$ oraz $dY_D/dY = 1 - T' \in (0,1)$. Korzystając z twierdzenia o pochodnej funkcji uwikłanej, można wykazać, że $dC/dY = dC/dY_D = C'(1 - T') \in (0,1)$. Równanie (5) definiuje inwestycje (I) jako wielkość autonomiczną od dochodu (I_0) i tym samym zmienną egzogeniczną dla modelu. Można przyjąć założenie, że wielkość I_0 jest uzależniona od oczekiwań przedsiębiorstw. Podobnie w równaniu (6) wielkość wydatków rządowych (G) jest dana jako zmienna egzogeniczna (G_0) i jest ona wyjaśniana zamierzeniami partii rządzącej, które pozostają poza modelem. Równanie (7) definiuje wielkość eksportu (X) jako funkcję wielkości dochodu zagranicy (Y_f), przy czym $dX/dY_f = X' \in (0,1)$. (8) obrazuje zależność wielkości importu (IM) od dochodu krajowego, przy czym $dIM/dY = IM' \in (0,1)$ jest nazywane krańcową skłonnością do konsumpcji. Równanie (9) jest warunkiem równowagi modelu, który oznacza, że przy sztywnych cenach wielkość dochodu jest wyznaczana przez wielkość zagregowanych wydatków.

Model gospodarki zagranicy charakteryzują równania (10)–(18):

$$AE_f = C_f + I_f + G_f + X_f - IM_f \quad (10)$$

$$C_f = C_{f0} + C_f(Y_{fD}) \left[\frac{dC_f}{dY_f} = \frac{dC_f}{dY_{fD}} \frac{dY_{fD}}{dY_f} = C'_f (1 - T'_f) \in (0,1) \right] \quad (11)$$

$$Y_{fD} = Y_f - T_f \quad (12)$$

³ Składnik konsumpcji niezależny od bieżącego dochodu.

$$T_f = T_f(Y_f) \quad (13)$$

$$I_f = I_{f0} \quad (14)$$

$$G_f = G_{f0} \quad (15)$$

$$X_f = X_f(Y) \left[\frac{dX_f}{dY} = X'_f \in (0, 1) \right] \quad (16)$$

$$IM_f = IM_f(Y_f) \left[\frac{dIM_f}{dY_f} = IM'_f \in (0, 1) \right] \quad (17)$$

$$Y_f = AE_f. \quad (18)$$

Dodatkowo z uwagi na fakt, że model uwzględnia jedynie dwa kraje:

$$IM = IM(Y) = X_f = X_f(Y) \quad (19)$$

$$IM_f = IM_f(Y_f) = X = X(Y_f), \quad (20)$$

a zatem

$$IM' = X'_f \quad (21)$$

$$IM'_f = X'. \quad (22)$$

Ostateczną wersję modelu można zapisać jako następujący układ równań:

$$\begin{aligned} Y &= C_0 + C(Y_D) - I_0 - G_0 - IM_f(Y_f) + IM(Y) = 0 \\ Y_f &= C_{f0} + C_f(Y_{fD}) - I_{f0} - G_{f0} - IM(Y) + IM_f(Y_f) = 0, \end{aligned} \quad (23)$$

dla którego wartość jacobianu jest równa:

$$\begin{aligned} |J| &= \begin{vmatrix} 1 - C'(1 - T') + IM' & -IM'_f \\ -IM' & 1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f \end{vmatrix} = \\ &= [1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] - IM'IM'_f > 0. \end{aligned} \quad (24)$$

Ze względu na to, że $|J|$ jest zawsze większy od zera możliwe jest znalezienie pochodnych statyki porównawczej dla poniższego modelu w postaci macierzowej:

$$\begin{bmatrix} 1 - C'(1 - T') + IM' & -IM'_f \\ -IM' & 1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f \end{bmatrix} \begin{bmatrix} dY^* \\ dY_f^* \end{bmatrix} = \begin{bmatrix} dC_0 + dl_0 + dG_0 \\ dC_{f0} + dl_{f0} + dG_{f0} \end{bmatrix} \quad (25)$$

Pochodne statyki porównawczej modelu wynoszą odpowiednio:

$$\frac{\partial Y^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_0} = \frac{1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f}{[1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] - IM'IM'_f} > 0 \quad (26)$$

$$\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_0} = \frac{IM'}{[1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] - IM'IM'_f} > 0 \quad (27)$$

$$\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} = \frac{1 - C'(1 - T') + IM'}{[1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] - IM'IM'_f} > 0 \quad (28)$$

$$\frac{\partial Y^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_{f0}} = \frac{IM'_f}{[1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] - IM'IM'_f} > 0 \quad (29)$$

Znak pochodnej w równaniu (26) informuje, że wzrost konsumpcji autonomicznej, inwestycji autonomicznych lub wydatków rządowych będzie prowadził do wzrostu dochodu równowagi w kraju. Dochód będzie wzrastał tym bardziej im mniejsza jest wartość mnożnika za granicą. Dzieje się tak dlatego, że wzrost dochodu w kraju, wywołany zmianą jednej z wielkości autonomicznych, prowadzi do wzrostu popytu krajowego na eksport z zagranicy, co z kolei przekłada się na wzrost dochodu za granicą i wzrost popytu na eksport z kraju. Wniosek ten wspiera równanie (27), które informuje o pozytywnym wpływie zmiennych autonomicznych w kraju na wielkość dochodu równowagi za granicą. Równania (28) i (29) potwierdzają prawdziwość tych samych wniosków w odniesieniu do zmiennych autonomicznych za granicą.

Powyższy model dostarcza informacji na temat kanału transferu szoków ekonomicznych z kraju do zagranicy (i *vice versa*). Okazuje się, że szok w kraju (aproksymowany w modelu przez zmiany wielkości autonomicznych), np. wywołany negatywnymi oczekiwaniami spadek inwestycji, będzie transferowany za pośrednictwem kanału handlu za granicę. Wielkość transferu tego szoku do zagranicznej gospodarki jest dana przez $\frac{\partial Y_f^*}{\partial I_0}$ – im większa jest wartość tego wyrażenia, tym większy będzie spadek/wzrost PKB za granicą dla spadku/wzrostu inwestycji autonomicznych o jednostkę. By oszacować wpływ znaczenia kanału handlowego dla transmisji szoku, konieczne jest policzenie pierwszej i drugiej pochodnej $\frac{\partial Y_f^*}{\partial I_0}$ po krańcowej skłonności do importu zagranicy. Wyniki zostały przedstawione poniżej:

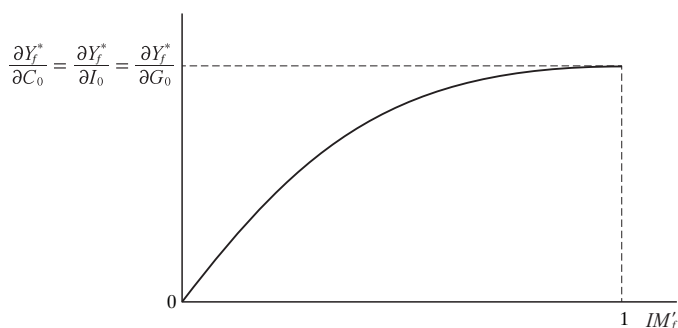
$$\frac{\partial}{\partial IM'_f} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_{f0}} \right] = \frac{|J| - IM'_f [1 - C'(1 - T')]}{|J|^2} > 0 \quad (30)$$

$$\begin{aligned} & \frac{\partial^2}{\partial (IM'_f)^2} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_{f0}} \right] = \\ & = \frac{-2\{|J| - IM'_f [1 - C'(1 - T')]\} [1 - C'(1 - T')]}{|J|^4} < 0. \end{aligned} \quad (31)$$

Dodatni znak pierwszej pochodnej oraz negatywny znak drugiej pochodnej świadczą o malejącym krańcowym wpływie krańcowej skłonności do importu zagranicy na wielkość transferu szoku z kraju do zagranicy. Wpływ kanału handlowego na wielkość transferu szoku z kraju za granicę przedstawia rysunek 1.

Rysunek 1

Wpływ krańcowej skłonności do importu zagranicy na transmisję szoku z kraju do zagranicy



Źródło: opracowanie własne.

Uzyskany kształt funkcji transmisji znajduje następujące uzasadnienie ekonomiczne. Wzrost krańcowej skłonności do importu zagranicy oznacza z jednej strony większą zależność dochodu zagranicy od dochodu krajowego. Jednak z drugiej wzrost krańcowej skłonności do importu zagranicy prowadzi do spadku wartości mnożnika w gospodarce oraz większej stabilności PKB zagranicy, co potwierdzają znaki następujących pochodnych:

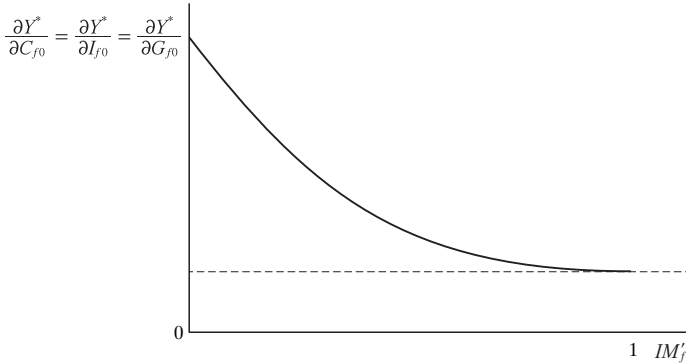
$$\frac{\partial}{\partial IM_f'} \left[\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} \right] = \frac{-[1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'(1 - T')]}{|J|^2} < 0 \quad (32)$$

$$\frac{\partial^2}{\partial (IM_f')^2} \left[\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} \right] = \frac{2[1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'(1 - T')]^2}{|J|^4} > 0 \quad (33)$$

W tym przypadku widzimy, że stabilizujący wpływ krańcowej skłonności do importu na PKB spada wraz ze wzrostem IM_f' , jednak spadek ten charakteryzuje się malejącym tempem spadku. Zależność została przedstawiona na rysunku 2.

Rysunek 2

Wpływ krańcowej skłonności do importu zagranicy stabilność dochodu zagranicy



Źródło: opracowanie własne.

Można na tej podstawie twierdzić, że na transmisję szoku wpływają dwie przeciwstawne siły mające źródło w krańcowej skłonności do importu. Efekt transmisji szoku kanałem handlowym jest silniejszy od efektu stabilizującego, jednak wraz ze wzrostem IM'_f siła efektu stabilizującego wzrasta. Identyczne wnioski można wysunąć na temat transmisji szoku kanałem handlowym z zagranicy do kraju, co potwierdzają znaki następujących pochodnych:

$$\frac{\partial}{\partial IM'} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_{f0}} \right] = \frac{|J| - IM' [1 - C'_f(1 - T'_f)]}{|J|^2} > 0, \quad (34)$$

$$\begin{aligned} & \frac{\partial^2}{\partial (IM')^2} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_{f0}} \right] = \\ & = \frac{-2 \{ |J| - IM' [1 - C'_f(1 - T'_f)] \} [1 - C'_f(1 - T'_f)]}{|J|^4} < 0 \end{aligned} \quad (35)$$

$$\frac{\partial}{\partial IM'} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_0} \right] = \frac{-[1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f][1 - C'_f(1 - T'_f)]}{|J|^2} < 0, \quad (36)$$

$$\begin{aligned} & \frac{\partial^2}{\partial (IM')^2} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_0} \right] = \\ & = \frac{2[1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f][1 - C'_f(1 - T'_f)]^2}{|J|^4} < 0 \end{aligned} \quad (37)$$

Uzyskany wynik potwierdza postulowany w literaturze teoretycznej i empirycznej wniosek o dodatnim wpływie handlu na transmisję szoków, a zatem dodatnim wpływie na synchronizację cykli koniunkturalnych. Dodat-

kowo uzyskany wynik wskazuje na malejący krańcowy wpływ kanału handlowego na transmisję szoków, jest to wynik uzyskany w literaturze empirycznej przez Silvestrea, Mendonça i Passosa (2007). Wynik ten został uzyskany dla funkcji w postaci ogólnej, co oznacza, że jego prawdziwość nie jest uzależniona od malejącej krańcowej skłonności do importu. Wnioski z modelu sugerują także konieczność uwzględnienia wpływu handlu w specyfikacji ekonometrycznej modelu wyjaśniającego synchronizację cykli koniunkturalnych.

Warto nadmienić, że wzrost krańcowej skłonności do importu w kraju będzie pozytywnie oddziaływać na wielkość dochodu równowagi za granicą, jednak ponownie wzrost ten charakteryzują malejące krańcowe przyrosty. Ten sam wniosek jest prawdziwy w przypadku wpływu krańcowej skłonności do konsumpcji za granicą na dochód równowagi w kraju, co potwierdzają znaki następujących pochodnych:

$$\frac{\partial}{\partial IM'} \left[\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} \right] = \frac{|J| - [1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f)]}{|J|^2} > 0, \quad (38)$$

$$\begin{aligned} & \frac{\partial^2}{\partial (IM')^2} \left[\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} \right] = \\ & = \frac{-2\{|J| - [1 - C'(1 - T') + IM'] [1 - C'_f(1 - T'_f)]\} [1 - C'_f(1 - T'_f)]}{|J|^4} < 0, \end{aligned} \quad (39)$$

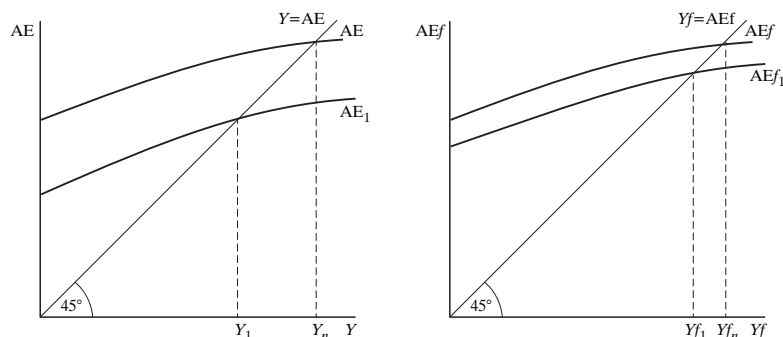
$$\begin{aligned} & \frac{\partial}{\partial IM'_f} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_0} \right] = \\ & = \frac{|J| - [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] [1 - C'(1 - T')]}{|J|^2} > 0, \end{aligned} \quad (40)$$

$$\begin{aligned} & \frac{\partial^2}{\partial (IM'_f)^2} \left[\frac{\partial Y^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_0} \right] = \\ & = \frac{-2\{|J| - [1 - C'_f(1 - T'_f) + IM'_f] [1 - C'(1 - T')]\} [1 - C'(1 - T')]}{|J|^4} < 0. \end{aligned} \quad (41)$$

Podsumowując, należy zauważyć, że wzrost znaczenia kanału handlowego będzie prowadzić do większej współzmienności realnego dochodu w kraju i zagranicą. Można to w bardzo prosty sposób zilustrować za pomocą wykresu w przestrzeni dochód (Y) – zagregowane wydatki (AE) dla opisanego powyżej modelu kraju i zagranicy, zakładając, że w punkcie wyjścia gospodarki kraju i zagranicy wytwarzają wielkość produkcji równą wielkości naturalnej (Y_n dla kraju i Y_{fn} dla zagranicy) (zob. rysunek 3).

Rysunek 3

Transmisja szoku z kraju do zagranicy poprzez kanał transmisyjny handlu



Źródło: opracowanie własne.

Spadek np. inwestycji autonomicznych w kraju prowadzi do spadku dochodu poniżej naturalnego poziomu. Konsekwencją tego jest spadek eksportu zagranicy i spadek wielkości dochodu za granicą. To z kolei przekłada się na spadek eksportu kraju itd. W efekcie, dochód w gospodarce krajowej obniża się do Y_1 , a za granicą do Y_{f1} . Im większa jest wartość krańcowej skłonności do importu za granicą, tym większy będzie transfer szoku. Dalej definiując stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych (*SCK*) jako różnicę odchyłeń rzeczywistego PKB od jego naturalnego poziomu⁴:

$$SCK = \frac{\partial Y}{Y_n} - \frac{\partial Y_f}{Y_{fn}}, \quad (42)$$

okazuje się, że w przypadku szoku w kraju miara *SCK* przyjmuje postać:

$$SCK = \frac{\frac{\partial Y^*}{\partial I_0} dI_0}{Y_n} - \frac{\frac{\partial Y_f^*}{\partial I_0} dI_0}{Y_{fn}}, \quad (43)$$

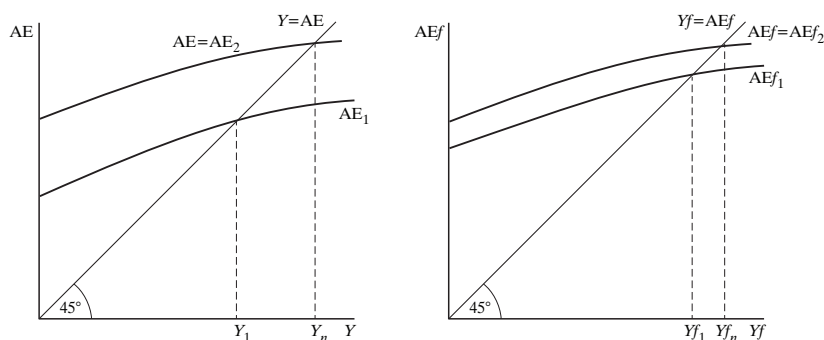
gdzie: im bliższa zeru jest wartość tego wyrażenia, tym większy jest stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych kraju i zagranicy.

⁴ Zaletą wykorzystanej miary jest fakt, że bezpośrednio koresponduje z teorią optymalnych obszarów walutowych. Miara przedstawia różnicę w procentowych odchyleniach rzeczywistego PKB od realnego poziomu. Jeżeli bank centralny wie, o ile ma zmienić tempo wzrostu podaży pieniądza (lub, o ile procent zmniejszyć lub zwiększyć wielkość podaży pieniądza) w reakcji na dewiację PKB od naturalnego poziomu o 1%, to różnica może w bardzo dobry sposób aproksymować koszty związane z uczestnictwem w jednolitym obszarze walutowym.

W takiej sytuacji stopień *SCK* będzie znacznie uzależniony od siły kanału transmisyjnego handlu oraz wyjściowego poziomu PKB w obu gospodarkach. Należy zaznaczyć, że przy znacznych różnicach w wyjściowym poziomie PKB i otwartości gospodarki⁵ teoretycznie możliwy jest przypadek, gdy różnice w procentowych odchyleniach od naturalnego poziomu będą wzrastać wraz ze wzrostem natężenia handlu międzynarodowego. Okazuje się jednak, że żadne badania nie wykazały prawdziwości tego czysto teoretycznego przypadku.

Rysunek 4

Szok asymetryczny a zastosowanie polityki fiskalnej



Źródło: opracowanie własne.

Po rozpatrzeniu kanału transmisyjnego kolejnym krokiem jest analiza wpływu działań rządu. W tym celu zostaną rozpatrzone dwa osobne przypadki. W każdym z nich zakłada się, że gospodarki kraju i zagranicy znajdują się w stanie równowagi, przy PKB na naturalnym poziomie. W pierwszym przypadku założono, że gospodarkę kraju dotyka asymetryczny negatywny szok (np. spadek konsumpcji autonomicznej). Prowadzi to do znacznego spadku PKB w kraju i mniejszego spadku PKB za granicą (por. rysunek 4).

Zastosowanie przez władze kraju ekspansywnej polityki fiskalnej może w takiej sytuacji przywrócić wielkość PKB do naturalnego poziomu zarówno

⁵ Szczególnym przypadkiem jest tutaj sytuacja, gdy gospodarka krajowa jest bardzo duża i charakteryzuje się niską wartością mnożnika, natomiast gospodarka drugiego kraju jest bardzo mała i charakteryzuje się bardzo wysoką wartością mnożnika. W takiej sytuacji wzrost inwestycji w kraju będzie prowadzić do niewielkiego procentowego odchylenia PKB od naturalnego poziomu, natomiast procentowe odchylenie za granicą może być bardzo znaczne.

w kraju, jak i za granicą⁶. Miara synchronizacji cykli koniunkturalnych przyjmuje wtedy postać:

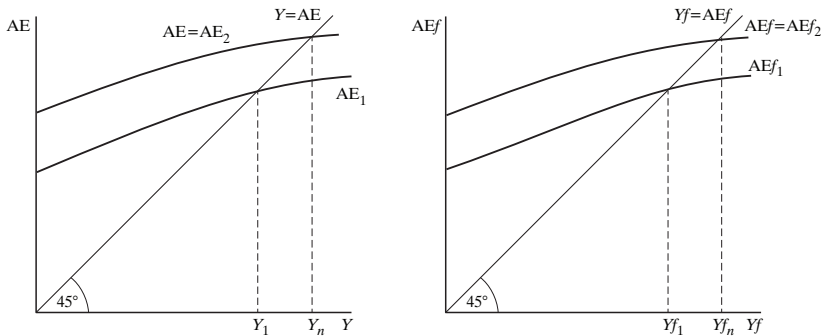
$$SCK = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} dI_0 + \frac{\partial Y^*}{\partial G} dG_0 - \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_0} dI_0 - \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} dG_0. \quad (44)$$

Warto dodać, że zastosowanie ekspansywnej polityki fiskalnej przez władze zagraniczne może w takiej sytuacji prowadzić do spadku synchronizacji cykli koniunkturalnych. Można zatem wnioskować, że niska współzmiennność polityki fiskalnej w przypadku asymetrycznego rozkładu szoków może prowadzić do poprawy synchronizacji cykli gospodarczych.

W drugim przypadku oba kraje zostają dotknięte przez negatywny szok (np. spadek konsumpcji autonomicznej) (por. rysunek 5).

Rysunek 5

Szok symetryczny a zastosowanie polityki fiskalnej



Źródło: opracowanie własne.

W przypadku symetrycznego negatywnego szoku spadek konsumpcji autonomicznej w kraju prowadzi do spadku realnego PKB w kraju i za granicą. W tym czasie spadek konsumpcji autonomicznej zagranicą prowadzi do spadku dochodu zagranicą i w kraju. Na skutek tego krzywa AE przesuwa się do położenia AE_1 , natomiast AEf do AEf_1 . W sytuacji asymetrycznego szoku synchronizacja cykli koniunkturalnych jest dana przez:

$$SCK = \frac{\partial Y^*}{\partial C_0} dC_0 + \frac{\partial Y^*}{\partial C_{f0}} dC_{f0} - \frac{\partial Y_f^*}{\partial C_0} dC_0 - \frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} dC_{f0} \quad (45)$$

⁶ Zgodnie z logiką modelu przywrócenie PKB do naturalnego poziomu w kraju będzie prowadzić do przywrócenia PKB do naturalnego poziomu zagranicą.

W tej sytuacji należy oczekiwać relatywnie wysokiej synchronizacji cykli koniunkturalnych. Jednak może to ulec zmianie, gdy rządy krajów i zagranicy mają inne podejście do polityki fiskalnej. Dodatkowe uwzględnienie działań rządów nakazuje przekształcić równanie (45) do postaci:

$$SCK = \frac{\frac{\partial Y_n^*}{\partial C_0} dC_0}{Y_n} + \frac{\frac{\partial Y_n^*}{\partial C_{f0}} dC_{f0}}{Y_n} + \frac{\frac{\partial Y_n^*}{\partial G_0} dG_0}{Y_n} + \frac{\frac{\partial Y_n^*}{\partial G_{f0}} dG_{f0}}{Y_n} - \left(\frac{\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_0} dC_0}{Y_{fn}} - \frac{\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} dC_{f0}}{Y_{fn}} - \frac{\frac{\partial Y_f^*}{\partial G_0} dG_0}{Y_{fn}} - \frac{\frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} dG_{f0}}{Y_{fn}} \right) \quad (46)$$

Wynika stąd, że większa synchronizacja cykli koniunkturalnych kraju i zagranicy będzie uwarunkowana zastosowaniem tego samego typu polityki fiskalnej. Jeżeli jeden z krajów zastosuje politykę ekspansywną, natomiast drugi restrykcyjną to stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych między nimi spadnie.

Podsumowując wnioski z przedstawionego modelu, należy zauważyć, że w modelu ekonometrycznym, wyjaśniającym SCK , kanał handlowy zawsze będzie prowadzić do pogłębiającej się synchronizacji cykli, niezależnie od wykorzystanych zmiennych kontrolnych. W polityce fiskalnej sytuacja jest odmienna. W przypadku szoków asymetrycznych większa współzmiennność polityki fiskalnej prowadzi do spadku SCK , natomiast w przypadku szoków asymetrycznych do wzrostu SCK . Z tego względu w modelu ekonometrycznym, w celu uchwycenia wpływu współzmienności polityki fiskalnej konieczna jest kontrola ze względu na symetryczność szoków. Jest ona możliwa dzięki zastosowaniu zmiennej kontrolnej, która wskazuje podobieństwa w strukturze produkcji analizowanej pary krajów.

W kolejnym kroku analizy do modelu zostanie wprowadzony mechanizm dostosowawczy, jakim jest płynny kurs walutowy⁷. W tym celu konieczne jest jednak przededefiniowanie kilku wcześniej wprowadzonych funkcji. Po pierwsze krajowe funkcje importu i eksportu zostają przekształcone w jedną funkcję rachunku obrotów bieżących:

$$CA = CA(E, Y, Y_f), \quad (47)$$

gdzie: E jest wartością nominalnego kursu walutowego⁸ zdefiniowanego jako cena waluty zagranicznej wyrażona w walucie krajowej. Innymi słowy,

⁷ Chodzi tu o doskonale płynny kurs walutowy – kurs walutowy natychmiastowo dostosowujący się do zmian w popycie i podaży waluty.

⁸ Zgodnie z teorią ekonomii głównego nurtu, rachunek obrotów bieżących jest funkcją realnego kursu walutowego. Jednak ze względu na założenie o stałym poziomie cen w tym przypadku wykorzystywany jest płynny kurs walutowy.

wzrost E oznacza deprecjację waluty krajowej, natomiast spadek E oznacza aprecjację waluty krajowej względem waluty zagranicznej. Funkcję rachunku obrotów bieżących kraju charakteryzują trzy pochodne cząstkowe. Pochodna $CA_Y < 0$ informuje, że wzrost dochodu w kraju prowadzi do wzrostu importu, a tym samym pogorszenia salda na rachunku obrotów bieżących. Analogicznie pochodna $CA_{Y_f} > 0$ informuje, że wzrost dochodu zagranicą prowadzi do wzrostu eksportu, a tym samym poprawy salda na rachunku obrotów bieżących. Ostatnia z pochodnych cząstkowych $CA_E > 0$ informuje, że deprecjacja waluty krajowej prowadzi do poprawy salda na rachunku obrotów bieżących. Co oznacza, że spełniony jest warunek Marshalla-Lerner, mówiący, że suma elastyczności eksportu i importu względem kursu walutowego jest większa od 1. Spadek wartości eksportu i wzrost wartości importu jest więc z nadwyżką kompensowany przez wzrost wielkości eksportu i spadek wielkości importu⁹.

Analogicznie możliwa jest konstrukcja funkcji rachunku obrotów bieżących zagranicy:

$$CA_f = CA_f(E, Y, Y_f), \quad (48)$$

gdzie: $CA_E < 0$, $CA_Y > 0$, $CA_{Y_f} < 0$. Biorąc pod uwagę fakt, że w analizowanym modelu świat składa się z dwóch krajów, okazuje się, iż:

$$CA_f = -E * CA(E, Y, Y_f). \quad (49)$$

Dla uproszczenia przyjmujemy, że początkowa wartość nominalnego kursu walutowego wynosi 1, co w zupełności nie wpływa na wyniki analizy. Ostatnim brakującym elementem modelu jest warunek równowagi mówiący, że rynek walutowy znajduje się w równowadze, *ergo* popyt na walutę krajową jest równy podaży waluty krajowej. Ponieważ w modelu istnieje jedynie rynek dóbr i usług warunek ten przyjmuje postać:

$$CA(E, Y, Y_f) = 0. \quad (50)$$

Ostatecznie model jest opisany przez następujący układ równań współzależnych z trzema zmiennymi endogenicznymi:

$$\begin{aligned} Y - C_0 - C(Y_D) - I_0 - G_0 - CA(E, Y, Y_f) &= 0 \\ Y_f - C_{f0} - C_f(Y_{fD}) - I_{f0} - G_{f0} + E * CA(E, Y, Y_f) &= 0 \\ CA(E, Y, Y_f) &= 0, \end{aligned} \quad (51)$$

⁹ Więcej na ten temat zob. Rose, 1991.

dla którego wartość jacobianu (przy początkowym $E=1$) jest równa:

$$|J| = \begin{vmatrix} 1 - C'(1 - T') - CA_Y & -CA_{Yf} & -CA_E \\ CA_Y & 1 - C'_f(1 - T'_f) - CA_{Yf} & CA_E \\ CA_Y & CA_{Yf} & CA_E \end{vmatrix} = \quad (52)$$

$$= CA_E [1 - C'(1 - T')] [1 - C'_f(1 - T'_f)] > 0$$

Ze względu na to, że $|J|$ jest zawsze większy od zera możliwe jest znalezienie pochodnych statyki porównawczej dla poniższego modelu w postaci macierzowej:

$$\begin{bmatrix} 1 - C'(1 - T') - CA_Y & -CA_{Yf} & -CA_E \\ CA_Y & 1 - C'_f(1 - T'_f) - CA_{Yf} & CA_E \\ CA_Y & CA_{Yf} & CA_E \end{bmatrix} \begin{bmatrix} dY^* \\ dY_f^* \\ dE^* \end{bmatrix} = \quad (53)$$

$$= \begin{bmatrix} dC_0 + dI_0 + dG_0 \\ dC_{f0} + dI_{f0} + dG_{f0} \\ 0 \end{bmatrix}$$

Pochodne statyki porównawczej modelu wynoszą odpowiednio:

$$\frac{\partial Y^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y^*}{\partial G_0} = \frac{1}{1 - C'(1 - T')} > 1, \quad (54)$$

$$\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} = \frac{1}{1 - C'_f(1 - T'_f)} > 1, \quad (55)$$

$$\frac{\partial Y_f^*}{\partial C_0} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_0} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_0} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial C_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial I_{f0}} = \frac{\partial Y_f^*}{\partial G_{f0}} = 0. \quad (56)$$

Uzyskane w równaniach (54) i (55) wyniki wskazują, że wartości mnożników w tych dwóch otwartych gospodarkach są identyczne z tymi jakie by dla nich obliczono gdyby były gospodarkami zamkniętymi. Warto zauważyć także, iż pochodna CA_E nie pojawia się w żadnym z wyników. Jest tak dlatego, że doskonale płynny kurs walutowy przyjmuje na siebie rolę mechanizmu dostosowawczego, przez co wielkości dochodu w kraju i za granicą stają się bardziej stabilne. Najważniejszy wniosek płynie jednak z równania (56). Wprowadzenie doskonale płynnego kursu walutowego sprawia, że nie następuje transmisja szoku z kraju do zagranicy (ani *vice versa*). Wynika stąd, że kanał handlowy transmisji szoków będzie miał mniejsze znaczenie dla krajów, których systemy walutowe są bliższe reżimowi płynnemu.

Równanie (56) daje także kolejne wskazówki odnośnie do konstrukcji modelu ekonometrycznego. Okazuje się, że transmisja szoków jest uzależniona od reżimu kursowego. Z tego względu konieczne jest wprowadzenie reżimu kursowego jako zmiennej kontrolnej w modelu.

2. METODY WERYFIKACJI MODELU I WYKORZYSTANE DANE

W modelach wykorzystano dane na temat 20 państw Unii Europejskiej: Austrii, Belgii, Cypru, Danii, Finlandii, Francji, Niemiec, Grecji, Węgier, Irlandii, Włoch, Luksemburga, Malty, Holandii, Polski, Portugalii, Słowacji, Hiszpanii, Szwecji oraz Wielkiej Brytanii. Pomimo że nie jest to cała Unia Europejska, termin Unia Europejska będzie stosowany na określenie tej grupy krajów. Wszystkie wykorzystane w modelu zmienne są mierzone bilateralnie dla par krajów, co w przypadku 20 państw daje 190 par, a tym samym 190 obserwacji. Analiza obejmuje lata 1990–2007. Poniżej zostaną przedstawione zmienna objaśniana oraz zmienne objaśniające, a w następnej kolejności strategia estymacji modelu z wykorzystaniem metod parametrycznych i nieparametrycznych.

2.1. Zmienna objaśniana

By zmierzyć do jakiego stopnia zsynchronizowane są cykle koniunkturalne krajów Unii Europejskiej w pierwszej kolejności wykorzystano roczne szeregi czasowe realnego PKB za lata 1987–2010. Następnie szeregi zostały poddane odfiltrowaniu ich komponentów cyklicznych z wykorzystaniem filtra Baxtera-Kinga (Baxter, King 1999). Filtr ten zatrzymuje część szeregu, zarówno o częstotliwości wysokiej (związaną z trendem) oraz o niskiej (związaną z wahaniami sezonowymi). Z tego względu filtr Baxtera-Kinga wydaje się być optymalnym wyborem, w szczególności odnosząc synchronizację cykli koniunkturalnych do teorii optymalnych obszarów walutowych – komponenty związane z trendem oraz wahaniami sezonowymi są komponentami, na które nie można oddziaływać za pomocą polityki pieniężnej. Przy wykorzystaniu filtra zastosowano $k = 3$ opóźnienia i wyprzedzenia (*lags and leads*), a filtr zatrzymuje komponent pomiędzy ósmioma a trzydziestoma dwoma kwartałami, więc na potrzeby danych rocznych ustawiono $p = 2$ oraz $q = 8$. Po odfiltrowaniu komponent cykliczny jest dzielony przez komponent związany z trendem, aby otrzymać miarę relatywną (y_t^f). W takich warunkach bilateralny współczynnik korelacji dla wszystkich par krajów za lata 1990–2007 jest obliczany jako:

$$bp_{ij} = cor(y_i^f, y_j^f), \quad (57)$$

gdzie: i oraz j oznaczają kraje, natomiast subskrypt t oznacza okres. Miara przyjmuje wartości z przedziału $[-1, 1]$, gdzie 1 oznacza idealną synchronizację cykli koniunkturalnych. Szeregi czasowe realnego PKB za lata 1987–2010 pochodzą

z Penn World Table (Heston, Summers, Aten, 2012). Warto dodać, że prezentowana tu miara jest kompatybilna z miarą stopnia synchronizacji cykli koniunkturalnych zaprezentowaną w punkcie 1 tego opracowania.

2.2. Zmienne objaśniające

Pierwszą zmienną objaśniającą wykorzystaną w modelu jest podobieństwo struktur gospodarczych – mierzoną dla każdej pary krajów. Zastosowaną w modelu miarą podobieństwa struktur jest średnia wartość współczynnika korelacji wartości dodanej w poszczególnych sektorach gospodarki dla pary krajów i oraz j :

$$kor_{ij}v = \frac{1}{T} \sum_{t=1}^T \frac{cov(v_{it}^l, v_{jt}^l)}{s(v_{it}^l) * s(v_{jt}^l)}, \quad (58)$$

gdzie: v_{it}^l jest wartością dodaną w sektorze l wyrażoną jako procent wartości dodanej w całej gospodarce kraju i w okresie t , v_{jt}^l jest wartością dodaną w sektorze l wyrażoną jako procent wartości dodanej w całej gospodarce kraju j w okresie t , cov oznacza kowariancję, natomiast s oznacza odchylenie standardowe. Następnie ta sama miara jest wykorzystana dla udziałów zatrudnienia w poszczególnych sektorach, jako udziałach w całkowitym zatrudnieniu (e). Miara przyjmuje wartości od -1 do 1 , gdzie 1 oznacza istnienie identycznych struktur w obu krajach.

Na potrzeby odporności modelu współczynniki korelacji struktur zostały policzone na trzech poziomach dezagregacji. Pierwszy podział został opracowany przez autora, natomiast dwa następne pochodzą z bazy danych EU KLEMS. W pierwszej kolejności dokonano podziału na trzy sektory: podstawowy: A + B, przemysłowy: C + D + E + F oraz związany z usługami: G + H + I + J + K + L + M + N + O + P + Q. Następnie dokonano podziału ze względu na kategorie jednocyfrowe: A – rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo; B – rybołówstwo; C – kopalnictwo i zbieractwo; D – przemysł tradycyjny; E – elektryczność, gaz i dostawa wody; F – budownictwo; G – sprzedaż; H – hotelarstwo i gastronomia; I – transport, przechowanie i komunikacja; J – pośrednictwo finansowe; K – nieruchomości i usługi biznesowe; L – administracja publiczna, obrona narodowa i ubezpieczenia społeczne; M – edukacja; N – służba zdrowia i pomoc socjalna; O – pozostałe usługi społeczne i prywatne; P – osoby zatrudnione w gospodarstwach domowych¹⁰.

¹⁰ W tym przypadku nie wykorzystano ostatniej kategorii – Q – ponadnarodowe organizacje, gdyż dla wszystkich badanych krajów, w całym badanym okresie wartość tej rubryki wynosiła zero.

Następnie w ramach tych kategorii dokonano podziału na kategorie dwucyfrowe¹¹. Wszystkie dane na temat podobieństwa struktur pochodzą z bazy EU KLEMS i obejmują okres 1990–2007. Wyjątkami dla wartości dodanej są: Cypr 1995–2007; Węgry 1995–2007; Malta 1995–2006; Polska 1995–2006; Portugalia 1990–2006; Słowacja 1995–2007. Wyjątkami dla zatrudnienia są: Cypr 1995–2007; Węgry 1995–2007; Malta 1994–2006; Polska 1995–2007; Portugalia 1990–2006; Słowacja 1995–2007. Dla par zawierających powyższe kraje wyliczane są odpowiednio krótsze średnie.

Zgodnie z rozważaniami Kenena dywersyfikacja struktur produkcji prowadzi do bardziej symetrycznego rozkładu szoków popytowych (1969), a tym samym powinna się przyczyniać do większej synchronizacji cykli koniunkturalnych. Idąc tym samym tokiem rozumowania Theodoropoulos (2005) zauważa, że odpowiednim wskaźnikiem dla badań empirycznych jest stopień podobieństwa struktur produkcji, który został wykorzystany w tym opracowaniu. W ostatnim czasie wpływ podobieństw strukturalnych z zastosowaniem zmodyfikowanej procedury *Extreme Bound Analysis*, został pozytywnie zweryfikowany przez Becka (2013) dla próby krajów Unii Europejskiej.

Pierwszą z występujących w modelach zmiennych objaśniających synchronizację cykli koniunkturalnych jest handel międzynarodowy. Zmienna ta mierzy natężenie bilateralnego handlu i jest zdefiniowana jako średnia łączna wielkość handlu między dwoma krajami, i jest wyrażona jako procent sumy PKB tych dwóch krajów:

$$x_{ij} = \frac{1}{T} \sum_{i=1}^T \frac{Imports_{ijt} + Exports_{ijt}}{GDP_{it} + GDP_{jt}}. \quad (59)$$

Im wyższa wartość miary, tym większe natężenie handlu pomiędzy krajami i oraz j . Dane na temat bilateralnego handlu międzynarodowego pochodzą z IMF Directions of Trade i obejmują okres 1990–2007. Handel bilateralny jest zmienną, która wykazała istotny statystycznie wpływ na handel już w wielu badaniach (Imbs, 2004; Azali, Lee, 2009; Siedschlag, 2010; Dées, Zorell, 2011).

Kolejną z występujących w modelu zmienną jest współzmiennność polityki fiskalnej. Wpływ współzmienności polityki fiskalnej na synchronizację cykli koniunkturalnych będzie mierzony z wykorzystaniem współczynnika korelacji deficytów budżetowych wyrażonych jako procent PKB w latach 1995–2007:

¹¹ Podział ten jest niezmiernie obszerny, dlatego nie jest tutaj szczegółowo omówiony. Zainteresowanym poleca się stronę: <http://euklems.net/> (13.05.2014), gdzie wszystkie kategorie są omówione bardzo dokładnie.

$$bd_{ij} = cor(def_i^t, def_j^t), \quad (60)$$

gdzie: def_i^t oznacza deficyt budżetowy wyrażony jako procent PKB kraju i w okresie t , def_j^t oznacza deficyt budżetowy wyrażony jako procent PKB kraju j w okresie t . Ze względu na odporność modelu została wprowadzona alternatywna miara – współczynnik korelacji długów publicznych wyrażonych jako procent PKB w latach 1995–2007:

$$pd_{ij} = cor(debt_i^t, debt_j^t), \quad (61)$$

gdzie: $debt_i^t$ oznacza dług publiczny wyrażony jako procent PKB kraju i w okresie t , $debt_j^t$ oznacza deficyt budżetowy wyrażony jako procent PKB kraju j w okresie t . Miara przyjmuje wartości z przedziału $[-1, 1]$, gdzie 1 oznacza pełną kompatybilność polityki fiskalnej między dwoma krajami. Dane na temat długu publicznego oraz deficytu budżetowego pochodzą z Eurostatu. Wpływ współzmienności polityki fiskalnej na synchronizację cykli koniunkturalnych został w ostatnim czasie potwierdzony przez Sachsa i Schleera (2013).

W celu uchwycenia wpływu różnic w polityce pieniężnej zostanie wykorzystany współczynnik korelacji stóp inflacji dla par krajów Unii Europejskiej w latach 1990–2007:

$$i_{ij} = cor(i_i^t, i_j^t). \quad (62)$$

Interpretacja wartości miary jest analogiczna jak w przypadku polityki fiskalnej. Problem z wykorzystaniem inflacji jako miary wpływu polityki pieniężnej ma dwa źródła. Po pierwsze banki centralne nie muszą podążać za celem inflacyjnym. Po drugie różnice w stopach inflacji mogą pokazać różny rozkład szoków ekonomicznych, który jest odzwierciedlony w inflacji. Z tego względu dla odporności modelu zostaną wykorzystane trzy różne miary inflacji: $i1_{it}$ – inflacja w obu krajach jest mierzona metodą G-K; $i2_{it}$ – inflacja w obu krajach jest mierzona jako średnia GEEK-CPDW; ic_{it} – wykorzystywany jest wskaźnik cen dóbr konsumpcyjnych w obu krajach. Dane na temat stóp inflacji pochodzą z Penn World Table. Istotny wpływ współzmienności polityki pieniężnej na panelu krajów Unii Europejskiej wykazał Beck (2013).

Dodatkowo w modelu wykorzystano zmienną binarną w celu uchwycenia wpływu przynależności do Unii Gospodarczej i Walutowej na stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych. W celu ich konstrukcji przyjmuje się wartość 1 w przypadku gdy w danym roku dana para krajów była członkami unii walutowej oraz 0 dla pozostałych. Następnie średnia dla całego okresu jest

wykorzystana do skonstruowania miary *mu*. Miara ta ma na celu wychwycenie stopnia zmienności kursu walutowego, gdyż, jak sugerował model w części 1, zmiany kursu walutowego mogą prowadzić do zmniejszenia siły działania kanału handlowego na synchronizację cykli koniunkturalnych. Przynależność do unii walutowej prowadzi również do wzrostu synchronizacji cykli koniunkturalnych także innymi kanałami¹²: eliminacja ryzyka kursowego promuje handel oraz dzielenie ryzyka (*risk sharing*) (Mundell 1973a, 1973b; McKinnon 2001) w jednolitym obszarze walutowym jest mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia idiosynkratycznego szoku monetarnego (de Grauwe, 2007). Wpływ uczestnictwa w unii walutowej na współzmiennność cykli oraz rozmiary handlu wykazali Rose (2000), Alesina, Barro, Tenreyro (2002), co w ostatnim czasie potwierdził McGowan (2008).

We wszystkich równaniach systemu zostanie wykorzystana standardowa zmienna kontrolna ukazująca średnią wartość iloczynu populacji dwóch krajów Unii Europejskiej w okresie 1990–2007, zdefiniowana jako:

$$pp_{ij} = \frac{1}{T} \sum_{i=1}^T pop_{it} * pop_{jt}, \quad (63)$$

gdzie: pop_{it} oraz pop_{jt} wyrażają wielkość populacji odpowiednio kraju i oraz j w okresie t . Dane na temat wielkości populacji pochodzą z Penn World Table.

Dodatkowo zostaną wykorzystane trzy standardowe kontrolne zmienne grawitacyjne: b jest zmienną binarną przyjmującą wartość 1, gdy dwa kraje mają wspólną granicę; l jest zmienną binarną przyjmującą wartość 1, gdy dwa kraje mają co najmniej jeden wspólny język urzędowy; d jest zmienną ukazującą najkrótszą drogę między stolicami dwóch danych państw Unii Europejskiej, zgodnie ze wskazówkami Google Maps.

2.3. Metody nieparametryczne

W celu oszacowania wpływu handlu bilateralnego na stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych, a tym samym prawidłową weryfikację wniosków płynących z zaprezentowanego modelu w niniejszym opracowaniu wykorzystano metodę nieparametryczną. Metodą tą jest lokalna ważona metoda najmniejszych kwadratów z odpornymi wagami. Metoda ta jest powszechnie stosowana np. do oceny wpływu PKB *per capita* na stopień specjalizacji gospodarki (Imbs, Wacziarg, 2003; Koren, Tenreyro, 2007; Parteka 2009). Dla oceny nieliniowego wpływu handlu na synchronizację cykli koniunkturalnych

¹² Więcej na ten temat zob. Beck, 2011.

lokalną ważoną metodą najmniejszych kwadratów szacowano następujące równanie (Cleveland, 1979):

$$bp_{ij} = f(x_{ij}), \quad (64)$$

W takiej sytuacji nie nałożone są żadne restrykcje na postać funkcji, która jest estymowana. Ewentualnym ulepszeniem modelu na przyszłość jest wykorzystanie do estymacji metod semiparametrycznych (Hastie, Tibshirani, 1986). Po oszacowaniu wartości teoretycznych modelu w następnej kolejności z wykorzystaniem KMNK dopasowano funkcję kwadratową, która ma przybliżać wpływ handlu na stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych.

2.4. Metody parametryczne

Docelowo z wykorzystaniem KMNK z korektą Newey-Westa o heteroskedastyczność (Newey, West, 1987) oszacowano następujące równanie:

$$bp_{ij} = \alpha_0 + \alpha_1 kor3v_{ij} + \alpha_2 x_{ij} + \alpha_3 bd_{ij} + \alpha_4 mu_{ij} + \alpha_5 i_{1,ij} + \alpha_6 pp_{ij} + \alpha_7 b_{ij} + \alpha_8 d_{ij} + \alpha_9 l_{ij} + \varepsilon_{1,ij}, \quad (65)$$

gdzie: bp_{ij} jest wektorem współczynników korelacji czynnika cyklicznego PKB, krajów i oraz j , $kor3v_{ij}$ jest wektorem współczynników korelacji podobieństwa struktur państw i oraz j , natomiast x_{ij} jest wektorem bilateralnych miar handlu między dwoma państwami, bd_{ij} jest wektorem współzmienności pozycji budżetowych par krajów ij , mu_{ij} jest wektorem średniego czasu utrzymywania wspólnej waluty przez kraj i oraz kraj j , $i_{1,ij}$ jest wektorem współzmienności stóp inflacji par krajów ij , natomiast pp_{ij} , b_{ij} , d_{ij} oraz l_{ij} są wektorami zmiennych grawitacyjnych.

Dla sprawdzenia odporności równanie oszacowano z wykorzystaniem KMNK oraz KMNK z korektą White (White, 1980), przy czym uzyskano analogiczne rezultaty do tych jakie zaprezentowano w tym opracowaniu.

3. WERYFIKACJA MODELI

W celu oszacowania wpływu handlu bilateralnego na synchronizację cykli koniunkturalnych wykorzystano lokalną ważoną metodę najmniejszych kwadratów z odpornymi wagami. Na wykresach poniżej zostały zaprezentowane tylko wyniki estymacji. Oznacza to, że na osi odciętych mierzone są zaobser-

wowane wartości wybranej determinanty, natomiast na osi rzędnych znajdują się wygładzone wartości zmiennej objaśnianej (wartości teoretyczne). Zastosowanie takiego podejścia ma dodatkową zaletę, gdyż dla oszacowanych ważoną metodą najmniejszych kwadratów punktów możliwe jest znalezienie najodpowiedniejszej postaci funkcyjnej z wykorzystaniem klasycznej metody najmniejszych kwadratów. Dodatkowo ze względu na fakt, że wartości zmiennej zależnej zostały już wygładzone jedyną miarą dobroci dopasowania jest współczynnik determinacji R^2 – sprawdzanie istotności statystycznej dla wygładzonych danych nie ma sensu, więc nie ma potrzeby prezentowania wyników statystyki t . Punkty oszacowane dla miary wykorzystującej synchronizację cykli koniunkturalnych opartą na filtrze Baxter-Kinga z zastosowaniem lokalnej ważonej metody najmniejszych kwadratów, zostały zaprezentowane na wykresie 1.

Na podstawie analizy wykresu można stwierdzić pozytywną zależność między wielkością handlu bilateralnego a stopniem synchronizacji cykli koniunkturalnych. Potwierdza to „Pogląd Komisji Europejskiej” (*One market, one...*, 1990) oraz hipotezę endogeniczności kryteriów optymalnego obszaru walutowego (Frankel, Rose, 1998). Należy jednak zaznaczyć, że wykres potwierdza, iż związek ten nie ma charakteru liniowego. W szczególności należy zwrócić uwagę na bardzo duże skupienie punktów przy bardzo niskim poziomie handlu bilateralnego. Można jednak przypuszczać, że kontrolowanie zmiennych (choćby ze względu na proste zmienne grawitacyjne, jak np. dystans między krajami, rozmiary gospodarki czy wspólna granica) pozwoliłoby na eliminację tej anomalii.

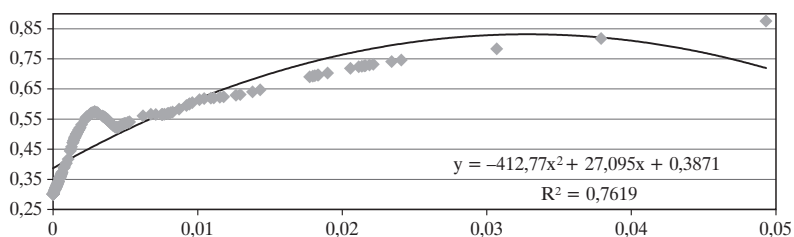
Wraz ze wzrostem udziału handlu bilateralnego stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych wzrasta jednak w malejącym tempie. Wskazuje to na zasadność hipotezy o malejącym krańcowym wpływie handlu bilateralnego na SCK, którą postawili Silvestre, Mendonça, Passos (2007). Wynik ten potwierdza także uzyskane z modelu wnioski na temat malejących krańcowych przyrostów transmisji szoku z jednego kraju do drugiego. Dopasowana z wykorzystaniem KMNK funkcja kwadratowa charakteryzuje się bardzo wysokim współczynnikiem determinacji (0,76), co potwierdza wniosek o malejącym krańcowym wpływie handlu na synchronizację cykli koniunkturalnych.

Z drugiej strony oszacowane dla wygładzonych danych funkcje kwadratowe zawierają opadającą część paraboli w analizowanym przedziale. Z tego względu dokonano dodatkowej estymacji dla punktów charakteryzujących się tendencją wzrostową, za przedziałem o nieregularnym kształcie – innymi słowy wybrano pary krajów charakteryzujące się najwyższym udziałem handlu bilateralnego w sumie ich PKB. Punkty oszacowane dla miary wykorzystującej

filtr Baxter-Kinga z wykorzystaniem lokalnej ważonej metody najmniejszych kwadratów oraz dopasowana funkcja kwadratowa, zostały zaprezentowane na wykresie 2.

Wykres 1

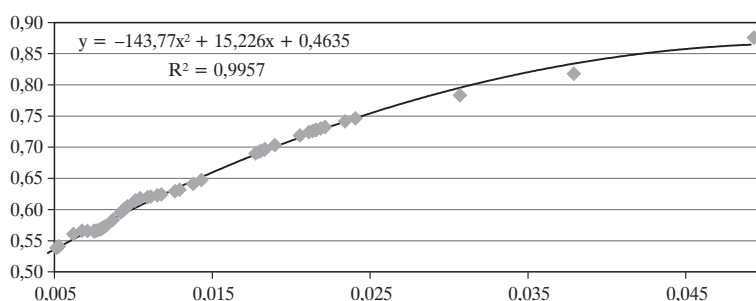
Rozmiary handlu bilateralnego jako procent PKB (oś odciętych) a teoretyczne wartości współczynnika korelacji odchyłeń komponentów cyklicznych od naturalnego poziomu produkcji obliczone z wykorzystaniem filtru Baxter-Kinga (oś rzędnych) w latach 1990–2007



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 2

Rozmiary handlu bilateralnego jako procent PKB (oś odciętych) a teoretyczne wartości współczynnika korelacji odchyłeń komponentów cyklicznych od naturalnego poziomu produkcji obliczone z wykorzystaniem filtru Baxter-Kinga (oś rzędnych) w latach 1990–2007 dla 53 krajów o najwyższym udziale handlu bilateralnego w PKB



Źródło: opracowanie własne.

Redukcja próby do par krajów charakteryzujących się najwyższym udziałem handlu bilateralnego w sumie PKB daje bardzo klarowny wniosek o malejącym krańcowym wpływie handlu bilateralnego na stopień SCK. Dodatkowo dopasowana funkcja kwadratowa charakteryzuje się w analizo-

wanym przedziale dodatnią pierwszą pochodną oraz ujemną drugą pochodną, co w sposób formalny ukazuje uzyskany wniosek. Jest to identyczny wynik z uzyskanym w prezentowanym w części 1 modelem, co potwierdza porównanie wykresu 1 z rysunkiem 1. Dokładne teoretyczne uzasadnienie tego wyniku w ramach modelu znajduje się w części 1.

Podsumowując, oszacowany w równaniach (30) i (31) kształt krzywej jest analogiczny do tego otrzymanego z wykorzystaniem metod nieparametrycznych. Potwierdza to na gruncie teoretycznym, jak i empirycznym, wnioski Silvestrea, Mendonça, Passosa (2007), że przyrosty w handlu bilateralnym charakteryzują malejące krańcowe korzyści dla stopnia synchronizacji cykli koniunkturalnych.

W drugim etapie analizy oszacowano z wykorzystaniem KMNK z korektą Newey-Westa równania typu (66). Oprócz wskazanych przez model z części drugiej zmiennych (wielkość handlu bilateralnego, podobieństwa strukturalne, współzmiennność w polityce fiskalnej oraz czas uczestnictwa w unii walutowej) wykorzystano dodatkową zmienną na współzmiennność polityki monetarnej (przedstawiony model nie uwzględniał rynku pieniądza) oraz standardowe zmienne grawitacyjne. Wyniki estymacji zostały przedstawione w tabeli 1.

W rubryce I wyjaśniającej współzmiennność odchyień komponentów cyklicznych PKB od naturalnego poziomu istotna statystycznie jest wielkość handlu bilateralnego, miary podobieństw strukturalnych, współzmienności polityki fiskalnej oraz zmienna odpowiedzialna ze uczestnictwo w unii walutowej. Mało tego, wszystkie wyniki mają znaki zgodne z przewidywaniami modelu. Prócz zmiennych wymienionych w modelu w równaniu uwzględniono współzmiennność polityki monetarnej oraz cztery zmienne grawitacyjne. Wpływ handlu na stopień synchronizacji cykli jest pozytywny i charakteryzuje się bardzo wysoką wartością współczynnika. Należy jednak zauważyć, że ze względu na nieliniowy związek między handlem a współzmiennością cykli, wartość parametru może być przeszacowana. Podobieństwo struktur produkcji, współzmiennność polityki fiskalnej i monetarnej, jak i uczestnictwo w unii walutowej oddziałują pozytywnie na stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych. Wśród zmiennych grawitacyjnych jedynie produkt populacji daje istotny statystycznie wynik.

Uzyskane wyniki są bardzo odporne. Wykorzystanie dowolnej miary podobieństwa struktur produkcji, jak i zatrudnienia nie ma wpływu na uzyskany wynik, co potwierdzają rubryki II i III. Zastąpienie miary współzmienności pozycji budżetowych miarą współzmienności długów publicznych prowadzi do nieistotnego wyniku dla tej zmiennej. Ten widoczny w rubryce IV wniosek ma prostą interpretację ekonomiczną. Dług publiczny ma charakter kumulatywny i oddziałuje na niego więcej czynników niż na pozycje budżetowe, które mają

typowo krótkookresowy charakter. Rubryka V pokazuje, że niezależnie od wybranej miary współzmienności polityki pieniężnej wszystkie wyniki zachowują istotność statystyczną.

Tabela 1

Wyniki estymacji KMNK z korektą Newey-Westa o heteroskedastyczność.
Zmienna objaśniana bp

I			II			III			IV			V		
Z	α		Z	α		Z	α		Z	α		Z	α	
c	-0,27	***	c	-0,26	***	c	-0,37	***	c	-0,33	***	c	-0,27	***
x	4,78	*	x	5,02	**	x	5,95	**	x	6,32	**	x	4,75	*
kor3v	0,34	***	kor2e	0,29	***	kor1v	0,42	**	kor3v	0,43	***	kor3v	0,34	**
bd	0,13	**	bd	0,15	***	bd	0,12	*	pd	0,04		bd	0,13	**
mu	0,27	***	mu	0,24	***	mu	0,24	***	mu	0,30	***	mu	0,27	***
i1	0,51	***	i1	0,54	***	i1	0,47	***	i1	0,51	***	i2	0,51	***
pp	0,00	**	pp	0,00	**	pp	0,00	**	pp	0,00	**	pp	0,00	**
d01	0,00		d01	0,00		d01	0,00		d01	0,00		d01	0,00	
b	0,03		b	0,04		b	0,04		b	0,00		b	0,03	
l	-0,05		l	-0,07		l	-0,07		l	-0,06		l	-0,05	
Adj. R ²	0,60		Adj. R ²	0,59		Adj. R ²	0,59		Adj. R ²	0,59		Adj. R ²	0,60	
p(F)	0,00		p(F)	0,00		p(F)	0,00		p(F)	0,00		p(F)	0,00	

Z – zmienna objaśniana; zmienna istotna statystycznie dla poziomu ufności:

* – 0,1; ** – 0,05; *** – 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Odnosząc uzyskane wyniki do badań Baxter i Kouparitsasa oraz Böwer i Guillemineau możliwe jest wyjaśnienie uzyskanych przez tych autorów wyników. Odporny wpływ handlu, który odnotowali powyżsi badacze, jak i autor, ma proste uzasadnienie teoretyczne. Handel międzynarodowy zawsze sprzyja transmisji szoków, przez co jego wpływ na współzmiennność cykli koniunkturalnych może być odnotowany niezależnie od wykorzystanych zmiennych kontrolnych. Nie jest to samo prawdą w przypadku podobieństwa, struktur produkcji, współzmienności polityki fiskalnej i monetarnej. Brak kontroli ze względu na te zmienne będzie prowadzić do uzyskania wrażliwych wyników. Zmienna odpowiadająca za partycypację w unii walutowej, również, zawsze okazuje się być istotna, co może mieć związek z faktem, że uczestnictwo w unii walutowej promuje handel, który potem przyczynia się do poprawy synchronizacji cykli koniunkturalnych.

PODSUMOWANIE

W niniejszym opracowaniu przedstawiono model dwóch krajów w celu analizy synchronizacji cykli koniunkturalnych. Model dawał bardzo klarowne wskazówki odnośnie do mechanizmów transmisji szoków, jak i koniecznych zmiennych kontrolnych na potrzeby modelu ekonometrycznego. Analiza modelowa wskazała, że wpływ kanału handlowego, aproksymowanego przez krańcową skłonność do importu, ma dodatni, jednak wykazujący malejące przyrosty krańcowe, wpływ na transmisję szoku, a przez to na synchronizację cykli koniunkturalnych. Wynik ten został następnie potwierdzony empirycznie z wykorzystaniem metody nieparametrycznej.

Analiza modelowa wskazała także, iż przy prowadzeniu badań nad synchronizacją cykli koniunkturalnych konieczna jest kontrola ze względu na symetryczność rozkładu szoków, współzmiennność polityki fiskalnej oraz reżim kursowy. Weryfikacja empiryczna z wykorzystaniem metod parametrycznych wykazała prawdziwość tych stwierdzeń oraz wskazała na konieczność kontroli na nieuwzględnioną w modelu politykę monetarną. Tym samym, rezultaty badania pozwalają wytłumaczyć wyniki uzyskane przez Baxter i Kouparitsasa oraz Böwer i Guillemineau. Prowadzi to do bardziej ogólnego wniosku, że przy analizie wrażliwości determinant synchronizacji cykli koniunkturalnych konieczne jest uwzględnienie zmiennych kontrolnych odpowiedzialnych za: handel bilateralny, podobieństwo struktur produkcji, zmienność kursu walutowego oraz współzmiennność polityki fiskalnej i monetarnej.

BIBLIOGRAFIA

- Alesina A., Barro R., Tenreyro S., *Optimal Currency Areas*, „NBER Working Paper” 2002, No. 9072.
- Azali M., Lee G., *The Endogeneity of The Optimum Currency Area Criteria in East Asia*, „Monash University Discussion paper” 2009, No. 15.
- Baxter M., King R., *Measuring Business Cycles: Approximate Band-Pass Filters for Economic Time Series*, „Review of Economics and Statistics” 1999, Vol. 81.
- Baxter M., Kouparitsas M., *Determinants of Business Cycle Comovement: A Robust Analysis*, „NBER Working Paper” 2004, No. 10725.
- Beck K., *Akcesja Polski do strefy euro w świetle teorii optymalnych obszarów walutowych – weryfikacja empiryczna*, [w:] *Kontrowersje wokół akcesji Polski*

- do Unii Gospodarczej i Walutowej, S. Lis (red.), Wydawnictwo Uniwersyte-
tu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2011.
- Beck K., *Determinants of Business Cycles Synchronization in the European Union and the Euro Area*, „Equilibrium. Quarterly Journal of Economics and Economic Policy” 2013, Vol. 8, Issue 4, Toruń.
- Beck K., *Structural Similarity as a Determinant of Business Cycles Synchronization in the European Union: a Robust Analysis*, „Research in Economics and Business: Central and Eastern Europe” 2013, 5(2).
- Böwer U., Guillemineau C., *Determinants of Business Cycles Synchronization Across Euro Area Countries*, „EBC Working Papers” 2006, No. 587.
- Chiang A., *Podstawy Ekonomii Matematycznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1994.
- Cleveland W.S., *Robust Locally Weighted Regression and Smoothing Scatterplots*, „Journal of the American Statistical Association” 1979, Vol. 74, No. 368.
- de Grauwe P., *Economics of Monetary Union*, Oxford University Press, New York 2007.
- Dées S., Zorell N., *Business Cycles Synchronization. Disentangling Trade and Financial Linkages*, „EBC Working Paper” 2011, No. 1322.
- Frankel J., Rose A., *The Endogeneity of the Optimum Currency Area Criteria*, „Economic Journal, Royal Economic Society” 1998, Vol. 108(449).
- Hastie T., Tibshirani R., *Generalized Additive Models*, „Statistical Science” 1986, Vol. 1, No. 3.
- Heston A., Summers R., Aten B., Penn World Table Version 7.1, Center for International Comparisons of Production, Income and Prices at the University of Pennsylvania, 2012.
- Imbs J., Wacziarg R., *Stages of Diversification*, „American Economic Review” 2003, Vol. 93, No. 1.
- Imbs J., *Trade, Finance, Specialization, and Synchronization*, „Review of Economics and Statistics” 2004, Vol. 86, No. 3.
- Kenen P., *The Theory of Optimum Currency Areas: An Eclectic View*, [w:] R. Mundell, A. Swoboda (red.), *Monetary Problems in the International Economy*, University of Chicago Press, Chicago 1969.
- Koren M., Tenreyro S., *Volatility and Development*, „Quarterly Journal of Economics” 2007, Vol. 122, No. 1.
- Leamer E., Leonard H., *Reporting the fragility of regression estimates*, „The Review of Economics and Statistics” 1981, Vol. 65, No. 2.
- Leamer E., *Let's Take the Con out of Econometrics*, „American Economic Review” 1983, Vol. 73, No. 1.

- Leamer E., *Sensitivity Analyses Would Help*, „American Economic Review” 1985, Vol. 75, No. 3.
- Levine R., Renelt D., *A Sensitivity Analysis of Cross-Country Growth Regressions*, „American Economic Review” 1992, Vol. 82, No. 4.
- McGowan D., *Has the euro Increased Trade?*, „Michigan Journal of Business” 2008, Vol. 1, No. 2.
- McKinnon R., *Optimum Currency Areas*, „American Economic Review” 1963, Vol. 53, No. 4.
- McKinnon R., *Optimum Currency Areas and European Experience*, Stanford University Press, Stanford 2001.
- Mendonça A., Passos J., Silvestre J., *The Shrinking Endogeneity of Optimum Currency Areas Criteria: Evidence from the European Monetary Union – A Beta Regression Approach*, „ISEG Working Paper” 2007, No. 022, s. 1–25.
- Mundell R., *A Theory of Optimum Currency Areas*, „American Economic Review” 1961, Vol. 51, No. 4, s. 657–665.
- Mundell R., *Uncommon Arguments for Common Currencies*, [w:] H.G. Johnson, A.K. Swoboda, „The Economics of Common Currencies”, Allen and Unwin, 1973a.
- Mundell R., *A Plan for a European Currency*, [w:] H.G. Johnson, A.K. Swoboda, „The Economics of Common Currencies”, Allen and Unwin, 1973b.
- Newey W.K., West K.D., *A Simple, Positive Semi-definite, Heteroskedasticity and Autocorrelation Consistent Covariance Matrix*, „Econometrica” 1987, 55 (3).
- One market, one money. An evaluation of the potential benefits and costs of forming an economic and monetary union*, „European Economy” 1990, No. 44.
- Parteka A., *Employment Specialisation in the Enlarged European Union*, „Ekonomia” 2009, Vol. 24.
- Rose A., *The role of exchange rates in a popular model of international trade: Does the ‘Marshall–Lerner’ condition hold?*, „Journal of International Economics” 1991, Vol. 30, No. 3–4.
- Rose A., *One market one money: the effect of common currencies on trade*, „Economic Policy” 2000, Vol. 15, No. 30, Blackwell Publishers Ltd.
- Sachs A., Schleer F., *Labour Market Institutions and Structural Reforms: A Source for Business Cycle Synchronization?*, „International Journal of Applied Economics” 2013, 10(1).
- Sala-i-Martin X., *I Just Ran Two Million Regressions*, „American Economic Review Papers and Proceedings” 1997a, Vol. 27, No. 2.

- Sala-i-Martin X., *I Just Ran Four Million Regressions*, „NBER Working Papers” 1997b, No. 6252.
- Siedschlag I., *Patterns and Determinants of Business Cycles Synchronization in Enlarged European and Monetary Union*, „Eastern Journal of European Studies” 2010, Vol. 1, No. 1.
- Silvestre J., Mendonça A., Passos J., *The Shrinking Endogeneity of Optimum Currency Areas Criteria: Evidence from the European Monetary Union – A Beta Regression Approach*, „ISEG Working Paper” 2007, 22.
- Theodoropoulos S., *Asymmetric Shocks, Structural Rigidities and Adjustment Capability in EMU – A Review*, „European Research Studies” 2005, Vol. VIII, Issue 3–4.
- White H., *A Heteroscedasticity-Consistent Covariance Matrix Estimator and a Direct Test for Heteroskedasticity*, „Econometrica” 1980, Vol. 48, No. 4.

MODEL DWÓCH GOSPODAREK A WYNIKI BADAŃ
NAD SYNCHRONIZACJĄ CYKLI KONIUNKTURALNYCH.
WERYFIKACJA TEORETYCZNA I EMPIRYCZNA

Streszczenie

Tematem niniejszego artykułu jest podjęcie problemu niejasnych wyników badań empirycznych nad synchronizacją cykli koniunkturalnych. W tym celu przedstawiono model dwóch krajów wykorzystany do analizy synchronizacji cykli koniunkturalnych. Model dawał bardzo klarowne wskazówki odnośnie do mechanizmów transmisji szoków, jak i koniecznych zmiennych kontrolnych na potrzeby modelu ekonometrycznego. Analiza modelowa wskazała, że wpływ kanału handlowego, aproksymowanego przez krańcową skłonność do konsumpcji, ma dodatni, jednak wykazujący malejące przyrosty krańcowe, wpływ na transmisję szoku, a przez to na synchronizację cykli koniunkturalnych. Wynik ten został wcześniej uzyskany przez Silvestrea, Mendonça oraz Passosa (2007), a następnie potwierdzony przez autora empirycznie z wykorzystaniem metody nieparametrycznej. Analiza modelowa wskazała także, iż przy prowadzeniu badań nad synchronizacją cykli koniunkturalnych konieczna jest kontrola ze względu na symetryczność rozkładu szoków, współzmiennność polityki fiskalnej oraz reżim kursowy. Weryfikacja empiryczna

z wykorzystaniem metod parametrycznych wykazała prawdziwość tych stwierdzeń oraz wskazała na konieczność kontroli ze względu na zignorowaną w modelu politykę pieniężną. Tym samym, wyniki badań autora pozwalają wytłumaczyć wyniki uzyskane przez Baxter i Kouparitsasa (2004) oraz Böwer i Guillemineau (2006).

MODEL OF TWO ECONOMIES AND RESULTS OF THE RESEARCH
INTO ECONOMIC CYCLES SYNCHRONISATION
– THEORETICAL AND EMPIRICAL VERIFICATION

Summary

The main aim of this paper is to engage in a problem of unclear outcomes of empirical research on business cycle synchronization. In order to achieve that, the author presents a model of two economies, which provides very clear tips on shock transmission mechanisms and necessary control variables for the need of econometric evaluation. The presented model shows that the impact of international trade transmission channel, approximated by marginal propensity to consumption, is positive, but exhibits diminishing influence of business cycle synchronization. This conclusion was reached earlier by Silvestre, Mendonça and Passos (2007), and confirmed by the author with the use of nonparametric methods. The model of two countries has also proved that while analysing business cycle synchronization, control is necessary because of the symmetry of shocks distribution, fiscal policy correlation and exchange rate regime. Empirical verification with the use of parametrical methods revealed correctness of the statements, as well as the necessity of control due to monetary policy correlation. On this basis, the author was able to explain the results reached by Baxter and Kouparitsas (2004), as well as Böwer i Guillemineau (2006).

МОДЕЛЬ ДВУХ ЭКОНОМИК И РЕЗУЛЬТАТЫ ИССЛЕДОВАНИЙ СИНХРОНИЗАЦИИ БИЗНЕС ЦИКЛОВ. ТЕОРЕТИЧЕСКАЯ И ЭМПИРИЧЕСКАЯ ВЕРИФИКАЦИЯ

Резюме

Основная цель данной работы заключается в освещении проблемы нечётких результатов эмпирических исследований синхронизации бизнес цикла. С этой целью автор представляет модель двух стран, которая демонстрирует достаточно чёткие выводы о механизмах передачи шока и необходимых контрольных переменных, которые используются в эконометрическом вычислении. Анализ модели показал, что влияние канала международной торговли, представленного в виде предельной склонности к импорту, имеет позитивное влияние, которое, однако, в отношении синхронизации бизнес цикла уменьшается. К такому выводу ещё ранее пришли Сильвестра, Мендонса и Пассоса (2007). Автор также это подтверждает, используя непараметрические методы. Модель двух стран продемонстрировала данное явление на основе анализа синхронизации бизнес циклов, контроля симметрии распространения шоков, взаимосвязи фискальной политики и системы валютного курса. Эмпирическая проверка с параметрическими методами показала всю правильность модели, так же, как и необходимость контроля монетарной политики. Благодаря этому автор имел возможность проанализировать выводы, полученные Бакстером и Коупаритсаса (2004), так же, как и Бувер и Гуиллеминау (2006).

Krzysztof Szczygielski

BEHIND THE INNOVATION-FIRM
PERFORMANCE LINK:
A THEORETICAL ANALYSIS
WITH APPLICATIONS TO EMPIRICAL STUDIES*

INTRODUCTION

A large and growing empirical literature investigates the relationship between firms' innovation activities and their performance. This trend has been particularly strong ever since Crepon et al. (1998) proposed a methodology (based on the Heckman model) that solves the inherent selection problem, and since the successive runs of the Community Innovation Survey (CIS) offered a rich empirical material for the analysis. Indeed the CDM model, as it is called after the initials of the authors, has become a classical work.

It is important to stress that the empirical literature is indeed huge. The review by Hall et al. (2010) includes more than 150 contributions, including earlier studies e.g. by Zvi Griliches that did not use selection models. At least ten more papers have been published after the review was completed, including Marin's (2014) article on Italy, the analysis of a group of European countries by Hashi and Stojčić (2013) and an article on Poland by Szczygielski and Grabowski (2014)¹.

* Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego informuje, że w bieżącym numerze nie zastosowano ujednoczenia zasad tworzenia przypisów bibliograficznych i bibliografii załącznikowej w poszczególnych artykułach. Materiały w języku angielskim publikuje się w wersji otrzymanej od autorów.

Lazarski University Press hereby informs that the English-language materials in this issue appear without linguistic editing or verification. No specific citation style has been imposed on the authors.

¹ Strictly speaking, the latter article analyzes the innovation-performance link without resorting to the Heckman type selection model. The reason is that productivity data are available only on an aggregate basis due to the restrictive policy of the Polish Statistical Office.

The outcome of these studies has been, generally, that firms that do invest in R&D or, more generally, do innovate tend to have higher labour productivity (controlling for capital-intensity). Interestingly, analyses carried out in different country contexts come up with different results with respect to the role of innovation types that seem to be associated with better innovation performance (product innovation, process innovation).

However do we fully understand these outcome? How can it be explained from the theoretical viewpoint? And what is the scope of theoretical problems that can be verified by the CDM methodology applied to the Community Innovation Surveys data?

These are the questions I seek to answer in this text. The goal is to contribute to the methodology of the empirical studies of the innovation-performance relationship, especially those based on the CIS data. I start by presenting the methodology of the study, defining key notions and discussing the Community Innovation Survey. Then several theoretical approaches – neoclassical economics, transaction-costs economics, Porter’s framework, evolutionary economics – are reviewed one by one. Innovation-related hypotheses are discussed and their compatibility with CIS data is analyzed. Conclusions are offered in the final section.

1. METHODOLOGY

Since the focus of the article is the innovation-performance link, I start by discussing the notions of ‘innovation’ and ‘performance’, so as to define the common ground for the theoretical approaches invoked later.

‘Innovation’ is defined in numerous references, in particularly by the Oslo Manual. I shall use the latter convention, not because it is perfect, but because it gave rise to the Community Innovation Survey. Consequently, we should consider four types of innovation:

‘156. A *product innovation* is the introduction of a good or service that is new or significantly improved with respect to its characteristics or intended uses. This includes significant improvements in technical specifications, components and materials, incorporated software, user friendliness or other functional characteristics. (...)

163. A *process innovation* is the implementation of a new or significantly improved production or delivery method. This includes significant changes in techniques, equipment and/or software. (...)

169. A *marketing innovation* is the implementation of a new marketing method involving significant changes in product design or packaging, product placement, product promotion or pricing. (...)

177. An *organisational innovation* is the implementation of a new organisational method in the firm's business practices, workplace organisation or external relations.' (Eurostat and OECD (2005), emphasis in original)

Note that the innovation might be new to the world (as is the case with true inventions), new to the market in which the firm operates or new to the firm only. If it is a truly new solution it might be subject to intellectual property protection, e.g. in the form of a patent. Innovation might be the result of firm's R&D activities or it might come to existence without such efforts.

Turning to 'performance', virtually all CDM models refer to the 'productivity' of firms as the dependent variable and their econometric specification relies on the production function analysis. Hence the variable that would be most logical to represent productivity would be value added per worker or sales per worker in constant prices. Such data, however, is not available in the CIS dataset. Let us therefore discuss the limitations of the Community Innovation Survey.

The CIS was first implemented in 1993. It is a joint effort of national statistical offices in the European Economic Area, co-ordinated by the Eurostat, which sets the 'core questionnaire' to be incorporated by all the countries and recommends some further questions that can be included on a non-obligatory basis. Most questions refer to the three-year period preceding the circulation of the questionnaire (e.g. 2008–2010 for CIS 2010), while questions on turnover and outlays refer mainly to the year of issue. Currently the survey is conducted on a bi-annual basis. The 2010 edition of the Community Innovation Survey included the following sections in its core questionnaire (each containing several specific questions):

1. General information about the enterprise
2. Product (good or service) innovation
3. Process innovation
4. Ongoing or abandoned innovation activities for process and product innovations
5. Innovation activities and expenditures for process and product innovations.
6. Sources of information and cooperation for product and process innovation
7. Objectives for your product and process innovations during 2008 to 2010

8. Factors hampering product and process innovation activities
9. Organisational innovation
10. Marketing innovation
11. Creativity and skills
12. Basic economic information on your enterprise.

An important characteristics of CIS is that firms that declare no product or process innovations, be it successful or hampered, are exempted from completing most of the questionnaire (points 4 through 8). Therefore most analyses based on the qualitative information from the CIS are restricted to the subset of innovative firms (cf. Clausen et al. (2012), Srholec and Verspagen (2012)). Another distinguishing feature of the survey is that the general information on enterprises is quite limited and in case of many countries restricted to the number of employees, whether the firm engages in exporting activities and what is it’s principal markets (local/domestic/foreign), and whether the firm is a member of group of enterprises. In particular there is no information on total costs firms incur – only on the innovation-related costs.

It is these constraints that force all empirical studies I am aware of to use the sales per worker in current prices as a measure of firm performance. While it is understandable from the practical point of view, there are some important consequences one should be aware of. Bearing in mind that most firms are indeed multi-product, the sales per worker (or sales-employment ration, SE) for firm i manufacturing n products is:

$$SE_i = \frac{Q_i^1 P_i^1 + Q_i^2 P_i^2 + \dots + Q_i^n P_i^n}{L} = \frac{Q_i^1}{L_i^1} \frac{L_i^1}{L} P_i^1 + \dots + \frac{Q_i^n}{L_i^n} \frac{L_i^n}{L} P_i^n = T_i^1 l_i^1 + \dots + T_i^n l_i^n$$

where: T_i^k is the (technical) productivity of firm i in manufacturing product k and l_i^k is the share or labour employed in manufacturing of k .

For a given firm this indicator can grow due to several factors. First, it may indeed increase as a result of improving technical productivity i.e. any of the T_i^k rations² (in fact it is likely that they are all equal). Secondly, however, an increase might be a result of the firm commanding a higher price P_i^k thanks to product differentiation, in particular improving upon some characteristics of the product. Thirdly, a firm may add to its portfolio a new product (change in n), with a sales-employment ration higher than that firm’s average. Note that all three kinds of changes count as innovation in empirical

² One should actually add index t for time but I am not doing it for the sake of transparency.

studies and in the Community Innovation Survey, but while the first would be process- or organizational innovation, the latter two would be regarded as product or marketing innovations. However there are two more events that increase SE_i but are hardly related to innovation activities. A firm may actually drop a product that performs poorly in terms of the indicator, or, more generally, it can change the structure of the output (i.e. the weights: l_i^1, \dots, l_i^n) in favour of the products that yield a higher sales-employment quotient.

Taking a cross-section perspective, the same set of cross-firm differences has to be taken into consideration. A firm with higher sales-employment ratio must be either more productive or positioned in the higher segment of the market (to use the marketing jargon) or both. These are the necessary outcomes of the firm's innovation policy, if the differences in sales-employment ratio are to be the result of the firm's innovation activities. In the rest of the article, whenever there is reference to 'productivity', I mean technical productivity (T_i^k) while I use the abbreviation SE_i for the sales-employment ratio. Note that higher productivity implies, *ceteris paribus*, a higher SE_i , but not vice versa.

With the notions of innovation and performance defined and the strengths and weaknesses of CIS presented I can turn to the discussion of theoretical approaches to the innovation-performance link and how can they be verified empirically. More specifically, for each theory I invoke the following questions will be posed. First, what is the place of the notion of 'innovation' within the theory? Secondly, how does this understanding of innovation fit the definitions of different kinds of innovation introduced by the Oslo Manual? Thirdly, based on the theoretical approach, what kind of relationship between innovation and performance should we expect, specifically? In particular, which modes of innovation should be most favorable to a firm's performance and what are, if any, the additional conditions a company has to meet?

2. NEOCLASSICAL ECONOMICS

By neoclassical economics I mean traditional microeconomics, Industrial Organization and other streams of research based on neoclassical principles. The principles I have in mind are the following: (i) the assumption that agents act so as to maximize a certain objective function given some constraints and while doing so they make no mistakes (ii) the postulate that these constraints as well as all other parameters of the model are known to the agent, or at least they are random variables with known distributions, (iii) the lack of interest in the phenomena internal to the firm that is treated

as a blackbox, (iv) the reliance on the concept of equilibrium as the way to draw conclusions from the model.

Since neoclassical theories rely on equilibrium analysis, one can think of two possible perceptions of innovation. The first one assumes product or process innovations as an equilibrating process that takes place outside the actual model: in some unspecified way firms change their products and/or technology so as to arrive at the new equilibrium. The related innovation is most likely novel only to the firm. The second approach takes the innovation directly into the model and defines it as a product or technology that can also be novel to the whole market.

Let us start with the first approach. Traditional microeconomics' models resting on the assumptions of uniform technology and product homogeneity has no room for the notion of innovation, as any adjustments one can think of, are made with respect to the quantity of the productions factors used or units of the output produced. It might seem, at a first glance, that the more elaborated Industrial Organization models with product differentiation can accommodate innovation better. However product differentiation per se does not solve the problem. Take the simple Hotelling-type model with n firms identified with locations in a one-dimensional space of tastes and competing in locations. Assume there exists a Nash location equilibrium (such an equilibrium is determined up to a possible permutation of firms). One could think of introducing a product innovation – i.e. changing the location – as a mechanism by which a firm looks for 'its' place in the space of tastes. However why would a firm that engages in such an innovation perform better (e.g. in terms of SE) than other that does not? In fact the opposite could be the case: a firm that does not innovate might already be in the 'right' place and be reaping higher profits than the one that is located wrongly and has to move.

What is demonstrated by this example is that any static IO model that is complicated enough for the notions of innovations (i.e. changes in product or technology) to make sense, requires also a complex story of how equilibrium is achieved. Such a story is not as readily found as it is, say, in the case of price equilibrium in a perfectly competitive goods market.

Consequently, the second approach to innovation within neoclassical economics, is to model it directly. Firms are assumed to perform costly R&D activities to improve their profits. One way by which it can happen is to arrive at a discovery that can be patented and thus can ensure a rent, either through product differentiation or lower cost. Strategic interactions that occur in this context have been the focus of a set R&D race models (sometimes called patent race models), wherein firms optimize their expenses based on the known distribution of the probability of invention. These models have been

concerned mainly with two broad set of issues. The first: is the funding (or the timing) of R&D socially optimal? Secondly, who is going to invest more in research (or be the first to invest): the leading company or the follower? (cf. Reinganum (2008)). The latter question seem to be of some relevance to our study. The problem is that R&D models came up with opposite answers, depending on the set of assumptions adopted by particular authors.

From the point of view, of this article, the principal question is whether the R&D literature supports the innovation-performance link. Observe that the general idea that firms assume market power due to proprietary, non-imitable knowledge obtained through R&D activities is indeed consistent with the CDM models³. Since the notion of innovation is associated with the R&D efforts, this is the kind of firm activities that should be associated with better firm performance. Note that the causality chain from high R&D spendings to patent-protected innovation to higher *SE* is exactly the pattern that has been sought (and partly found) in the original paper by Crepon et al. (1998).

Further conclusions for the CIS-based research are the following. This mode of innovation is more likely to be observed in high-tech industries i.e. those where the scientific and technical progress is still rapid, as well as in the industries where inventions are patentable (hence less often in services industries, except for ICT and to some extent financial services). Also, since the innovation is based on R&D, then firms should perform R&D activities (cf. section 4 of the 2010 CIS questionnaire), and declare a high level of co-operation with the R&D sector (section 6). As for the protection of intellectual property, such questions were included in older editions of the CIS up to the 2006 edition, but not in the recent ones.

3. TRANSACTION COSTS ECONOMICS

The approach of transaction cost economics (TCE) to firm strategy is totally different. TCE has little to say about the strategic aspects of competition in the product market, as it focuses on the internal organization of

³ Some specific R&D race models might actually spoil the picture by demonstrating that that even though follower firms are likely to invest more in R&D, the leader still has a better chance of winning the race (Doraszelski (2003)). The problem is how to translate such relationships into empirical studies: in real life market leaders are likely to be big multi-product companies, whose total R&D spendings over all the products are bigger than those of the followers. Thus, in the end, the positive relationship between R&D expenditure would still be sustained.

production in the firm i.e. the optimal choice of governance structure. The principal question is how to organize activities that lead to the manufacturing of the final product or service, in particular which contractual form should be chosen for each activity. As we will see it is the organizational innovation that will be the most relevant in this respect.

For the organization of activities, the choice is between contracts based on the market relationship, those based on the power relationship (hierarchies), and the hybrid forms (franchising, long-term contracts). In short, the optimal decision is reached by keeping the transaction costs (i.e. the costs of finding the partner and preparing and executing the contract) low while at the same time maintaining the high level of incentives or the contractors, who should be interested in performing the activity as efficiently and as diligently as possible.

The notion of transaction costs would have made little sense had the key assumptions of neoclassical economics been kept: that agents are fully rational and perfectly informed. TCE however assumes a bounded rationality of agents, who do not have a perfect overview of the markets at all times, and, more importantly, cannot predict future perfectly. As a result, contracts are usually imperfect i.e. events not specified by contract provisions can take place. In terms of the entrepreneurship literature, there is an ignorance with respect to future events (cf. Kirzner (1978), pp. 69–70). This is when the second key assumption of transaction cost economics comes into picture: that at such (contractually unspecified) moments agents will exploit the opportunities to increase their utility even to the disadvantage of the other contract's party (moral hazard).

Contracts that are to a larger extent based on hierarchies can secure the firm better from moral hazard, but that comes at the costs of diminished incentives. The textbook example is a firm's decision if it should employ the workers to produce a component internally or if it should procure the manufacturing of the component from the external company. By choosing the former option the firm economizes on the costly procedure leading to signing the contract and the possible costs of occurrence of unexpected events and the related opportunistic behavior of the supplier. But by producing the component internally, the firm also makes the agent directly involved in the activity less motivated to work more efficiently and/or introduce innovations, as any residual benefit from such actions goes to the company and not to the employee. Note that this idea of 'disincentives' costs' must rely either on bounded rationality (the principal cannot observe agents' effort perfectly) or on a kind of strong technological uncertainty (new technological opportunities might occur) or on the existence of learning capabilities of the agents.

Which contractual form delivers the optimal cost-benefit ratio, depends on the nature of activity, in particular on: the specificity of the assets involved, the frequency of activity, the (degree of) uncertainty, the possibilities to measure the activity. Of those asset specificity i.e. ‘the ease with which an asset can be redeployed to alternative uses and by alternative users without loss of productive value’ is argued to be most relevant (Williamson (1991), p. 82). With asset specificity growing, the optimal contractual relations are, consecutively, market, hybrid and hierarchy governance.

In terms of a company’s innovation performance, transaction cost economics can offer insights into changes occurring inside the firm⁴. Although the concept does not address the problem of innovation one could argue that it is relevant for organizational innovation – one of the four kinds of innovations specified in the Oslo Manual. However when looking for the justification of the link between organizational innovation and performance, one encounters the same problem as with the Industrial Organization models (see previous section). This is because, for all its stress on bounded rationality and moral hazard, transaction cost economics remains to a large extent rooted in the logic of neoclassical modelling i.e. it offers hypotheses about the optimal firms’ choices but no theory of how these choices are attained. In fact, Williamson’s ‘discriminating alignment hypothesis’ maintaining inter alia that that ‘transactions, which differ in their attributes, are aligned with governance structures, which differ in their costs and competencies, so as to effect a (mainly) transaction cost economizing result’ (Williamson (2005), p. 14) is an organization-economics version of neoclassical equilibrium concept. But there has been little research on how this intra-firm equilibrium is attained.

Therefore it seems fair to say that the transaction cost economics on its own can explain the positive correlation between firm’s innovation activities and its the performance only to a limited extent. What it shows is that the changes in company organization *may* under some circumstances enhance performance (e.g. when autonomous technological progress changes the

⁴ Indeed, Williamson argues that ‘economy is the best strategy’: while strategic product-market considerations are relevant only for the minority of companies that have market power, efficiency considerations are relevant for all firms. This is an interesting point if quite controversial. Note that even if most companies do not have market power, the ones that do have it might be the most important in terms of industry output and productivity development. And although setting the optimal governance structure is important for all firms, it matters the most for large companies, which, as it happens, are more likely to possess market power.

degree of specificity of some assets). But other theoretical concepts are necessary to find a more general explanation of the innovation-performance link.

4. PORTER'S COMPETITIVE STRATEGIES

Porter's approach to firm strategy is exactly the opposite of Williamson's in the sense that it rests largely on the analysis of a firm's competitive environment. A firm's strategy is determined by how it decides to compete in the marketplace. Although it certainly has consequences for the measures the company takes to enhance its efficiency, the product-market policies are at least as affected and probably more (Porter (1980), ch. 2).

Porter argues that essentially all successful businesses are located in 'attractive relative position', which come in two kinds: either a firm can produce at lower costs than the rivals, or it is able to differentiate the product and so 'command a premium price that exceeds the extra cost of doing so' (Porter (1991), p. 101). A firm can sometimes possess both kinds of competitive advantage at the same time.

However as stressed by Porter, 'an attractive position is, of course, an outcome and not a cause' (*loc cit*). To attain it, the company has to implement a consistent set of policies with respect to 'activities' that can be roughly divided into groups related to a product (inbound logistics, operations, outbound logistics, marketing and sales, service), as well as groups of horizontal activities (infrastructure management, HR management, technology development, procurement). Consistency is key: a firm that can achieve neither particularly low costs nor a considerable degree of differentiation risks being 'stuck in the middle' and generating only a mediocre level of profitability⁵.

Going deeper, Porter seeks to explain why are some firms able to achieve a competitive advantage in their activities. His answer, or a step towards an answer, is a set of historical and structural factors that he labels 'drivers': 'The most important drivers of competitive advantage in an activity include its scale, cumulative learning in the activity, linkages between the activity and others, the ability to share the activity with other business units, the pattern of capacity utilization in the activity over the relevant cycle, the activity's

⁵ Porter acknowledges that in some sectors only cost leadership is possible as there is little room for differentiation (mass products) while in others the only reasonable competitive position is that of a differentiating producer (consumers do not bother about price that much or the cost competition is too intense to give any prospect for leadership, Porter (1980), ch. 2). However this does not weaken the case for consistency.

location, the timing of investment choices in the activity, the extent of vertical integration in performing the activity, institutional factors affecting how the activity is performed, such as government regulation, and the firm's policy choices about how to configure the activity independent of other drivers. The same set of drivers determines both relative cost and differentiation. The mix and significance of individual drivers varies by activity, by firm, and by industry' (Porter (1991), p. 104).

There is an interesting question about the determinates of drivers (Porter's answer is related to his work on the regional competitiveness), however from the point of view of this paper the study of drivers is already a level of analysis that is advanced enough as the data that would be needed to tackle empirically the question of drivers' is only to a small extent available in the CIS questionnaire.

What are the ramifications of Porter's work for the empirical link between innovation and performance? Starting with the understanding of innovation, Porter himself uses the word in the sense of *invention*, i.e. a radical technological change in products or production process. However any new step taken by the company with respect to its activities can be regarded as a kind of innovation in the Oslo Manual sense of the term. Several of such implicitly defined innovations can be identified via CIS. First of all they are likely to be reflected in the occurrence product, process, organizational or marketing innovations. Secondly, the specific kind of activity that is subject to innovation can be unveiled by analyzing firm responses to the questions about the objectives of innovation activities (section 7 in the 2010 CIS questionnaire), where possible options include 'entering new markets or increasing market share', 'improving quality of goods or services', 'reducing labour costs per unit output' among other things. Another important source of information is section 9 of the CIS, where firm describe their organizational innovations in more details (e.g. a change in internal organization vs. a change in external relations).

According to Porter, consistently implemented cost-leadership or product differentiation strategies are likely to improve a firm's profitability. Although this is not the same as a high *SE* ration, as the latter says nothing about the costs, the two indicators are likely to be correlated. Therefore it is fair to say, that the theory of competitive strategies by Porter offers an explanation for the link between the innovative activities of firms and their performance as measured by *SE*. However the innovative efforts in question should fall into one of two categories: a consistent policy of cost containment or a consistent policy towards product differentiation.

The former should be reflected in the CIS questionnaire as follows: the firm implements process and organizational innovations, declares that the objective of innovation activities is to reduce unit costs, and possibly limits the expenditure on R&D while engaging in technology adoption instead.

A consistent product differentiation strategy is likely to leave the following traces in a firm's answers to the CIS questions. The firm would introduce product innovations, possibly new to the market (and not only to the firm). Likely objectives include improving product quality or winning market shares. High expenditure and taking measures to protect intellectual property can also be associated with a product differentiation strategy

Note that if all the correlates of differentiation strategy are observed then we arrive at almost the same set of features that characterize 'neoclassical' innovators – but this is not the case with the cost containment strategy. If panel data is observable then an additional check of the consistency can be done: firms that implement the same set of policies for longer periods of time, are more likely to achieve a higher *SE*.

5. EVOLUTIONARY ECONOMICS

Let us start by saying, that the principal problem of evolutionary economics is stated differently than that of neoclassical economics. While the latter is concerned with the allocation of resources in economy and the mechanisms that govern it, the former is particularly interested in the economic and technological *change*. Following Schumpeter, evolutionary theorists regard innovation (in the broad sense) as the essence of competition, which, to use Schumpeter's famous lines 'commands a decisive cost or quality advantage and which strikes not at the margins of the profits and the outputs of the existing firms but at their foundations and their very lives.' (Schumpeter 1943/2003, p. 84). Thus going somehow ahead of the story we can thus say that the link between more active innovation behaviour and better firm performance is almost obvious in this theory.

The evolutionary formulation of the economic problem calls for a multi-level analysis, including a careful research into the operations of the firm. Blackboxing companies, as it had been done in the neoclassical theory, cannot be sustained. The fundamental principle of the evolutionary theory of the firm is, that is routines and rules and not objective function maximization that drives a firm's behaviour (cf. Dosi 1988). This is because, firstly, firms can only to a limited extent understand the options available to them (note

that this is an important departure from the hyperrational assumptions of neoclassical economics). Hence they develop standardized ways of addressing what they perceive as certain types of problems. These ways are referred to as 'routines' and the set of 'routines' known to the organization (or an organization member) is called its 'repertoire'. Secondly, companies usually have to make a set of interrelated decisions to address complex problems they face. The result are rules and routines that might be subject to considerable inertia.

The notion of 'routine' can be defined at different levels of intra-firm analysis (cf. Nelson and Winter (1982, ch. 4–5)). At the level of individual workers it refers to performing their tasks and is strongly related to their skills; at the level of company subunits it refers to performing their functions, including the co-ordination of work of individual employees; at the level of top management it involves making key decisions about firm policy, including 'meta-routines' that govern the search for new lower-level routines once the company's performance goes below the level that is by some measure acceptable.

As noted by Foss (2005, pp. 91–95), the analogy that Nelson and Winter assumed between individual and collective routines is projected on the analogy between skills and organizational capabilities. In other words, since organizational capabilities are, roughly speaking, well-working routines, and routines are analogous to skills, organizational capabilities improve as firm learn and interact with the environment – just as individuals learn by doing.

Organizational capabilities has become the central notion of the evolutionary theory. For Nelson (1991) it is one of the firm characteristics that he argues determine company performance (the other two are the strategy, which is defined as a set of company objectives and broadly stated plans to achieve those, and the organizational structure which determines how the information flows and the are made and implemented within the firm). Teece et al. (1997) argue that in the industries operating in the conditions of rapid technological change the 'dynamic capabilities' are key for firm success⁶.

While the positive relationship between innovation and performance is simply *assumed* in the evolutionary approach, the theory offers a hypothesis about how this effect works: it is largely due to successful learning of the firms. This assertion can be verified using the Community Innovation Survey dataset. Indeed, firms that learn more intensively, should be more success-

⁶ 'In short, identifying new opportunities and organizing effectively and efficiently to embrace them are generally more fundamental to private wealth creation than is strategizing, if by strategizing one means engaging in business conduct that keeps competitors off balance, raises rival costs, and excludes new entrants' (p. 509).

ful in, first, accomplishing innovations (measured by innovation that were completed and not abandoned in terms of CIS, cf. section 4) and second in exploiting the business effects of innovations (that can be measured by *SE*). Learning can be identified by looking at the R&D activities of the firms (section 5 of the 2010 CIS questionnaire)⁷, and by analysing the number and the kind of sources from which the firm draws the innovation-related information and the variety of partners which with it co-operates (section 6).

SUMMARY AND CONCLUSIONS FOR EMPIRICAL RESEARCH

Several of the theoretical approaches to the innovation-performance link that were reviewed in this article support the positive effect observed in the CDM models. However the ways in which innovation activities are argued to influence firm performance are quite various. Firstly, there is a kind of neoclassical effect, based on market-power obtained through R&D activities and intellectual property protections. Secondly, according to Porter, firms that consistently introduce process- and organizational innovation aiming at cost-containment, are likely to outperform competitors. The third hypothetical consequence of innovation, also due to Porter, would consist in product- and marketing innovations aimed at product differentiation. Finally, the evolutionary approach to innovation stresses the role of improving firm capabilities, especially through learning in gaining a competitive advantage via innovation. Observe that these effects are not always mutually exclusive and some of them can in fact co-exist.

The focus of this article is an economic one and some relevant theoretical concepts in strategy research were not discussed (e.g. the resource-based-approach to firm strategy). Nevertheless, based on the theoretical consideration and on the analysis of the CIS dataset and the indicators used in the literature, some important conclusions for the empirical research can be drawn. First of all, the positive relationship between innovation and performance is strongly backed by economic theory, but the theory suggests also that the mechanisms behind the link can vary. Logically, the second conclusion is that it is the precise nature of this connection that seems particularly worth investigating in the next future. Finally, the way for this research has

⁷ It has long been recognized in innovation studies firm R&D efforts are in fact a form of learning and they improves e.g. the odds of successful imitation, cf. Cohen and Levinthal (1989).

been suggested: it is through exploring the parts of the CIS database that were largely neglected in the empirical studies of innovation-performance link to date.

REFERENCES

- Cohen, W.M., Levinthal, D.A. (1989), 'Innovation and learning: The two faces of R&D', *The Economic Journal*, 99 (397).
- Clausen, T., Pohjola, M., Sapprasert, K., Verspagen, B. (2012), 'Innovation strategies as a source of persistent innovation', *Industrial and Corporate Change*, vol. 21(3).
- Crepon B., Duguet E., Mairesse, J. (1998), 'Research, innovation and productivity: An econometric analysis at the firm level', *Economics of Innovation and New Technology*, 7 (2).
- Doraszelski, U. (2003), 'An R&D Race with Knowledge Accumulation', *RAND Journal of Economics*, 34(1).
- Dosi, G. (1988), 'Sources, Procedures, and Microeconomic Effects of Innovation', *Journal of Economic Literature*, Vol. 26(3).
- Eurostat and OECD (2005), *The Measurement of Scientific and Technological Activities Oslo Manual: Guidelines for Collecting and Interpreting Innovation Data*, 3rd Edition. OECD Publishing.
- Foss, N. (2005), *Strategy, Economic Organization, And the Knowledge Economy: The Coordination of Firms And Resources*. Oxford University Press, 2006.
- Hashi, I., Stojčić, N. (2013), 'The impact of innovation activities on firm performance using a multi-stage model: Evidence from the Community Innovation Survey', *Research Policy*, 42(2).
- Hall, B.H., Mairesse, J., Mohnen, P. (2010), *Chapter 24 – Measuring the Returns to R& D*, [in:] Hall, B.H., Rosenberg, N. (eds), *Handbook of the Economics of Innovation*, North-Holland, Volume 2.
- Kirzner, I.M. (1978), *Competition and Entrepreneurship*. University of Chicago Press.
- Marin, G. (2014), 'Do eco-innovations harm productivity growth through crowding out? Results of an extended CDM model for Italy', *Research Policy*, 43 (2).
- Nelson, R.R., Winter, S.G. (1982), *An evolutionary theory of economic change*. Belknap Press of Harvard University Press.

- Nelson, R.R. (1991), 'Why do firms differ, and how does it matter?', *Strategic Management Journal*, 12 (2).
- Porter, M.E. (1980), *Competitive strategy: techniques for analyzing industries and competitors*. Free Press.
- Porter, M.E. (1991), 'Towards a dynamic theory of strategy', *Strategic Management Journal*, 12 (2).
- Reinganum, J.F. (2008), *R&D races*, [in:] Durlauf, S.N., Blume, L.E. (eds.) *The New Palgrave Dictionary of Economics*.
- Schumpeter, J. (1943/2003), *Capitalism, Socialism and Democracy*, Taylor and Francis.
- Srholec, M., Verspagen, B. (2012), 'The Voyage of the Beagle into innovation: explorations on heterogeneity, selection, and sectors', *Industrial and Corporate Change*, vol. 21(5).
- Szczygielski, K., Grabowski, W. (2014), 'Innovation strategies and productivity in the Polish services sector', *Post-Communist Economies*, 26(1).
- Teece, D.J., Pisano, G., Shuen, A. (1997), 'Dynamic capabilities and strategic management', *Strategic Management Journal*, 18(7).
- Williamson, O.E. (1991), 'Strategizing, economizing, and economic organization', *Strategic Management Journal*, 12(S2).
- Williamson, O.E. (2005), *The economics of governance*, [in:] *The conference of American Economic Association, 'Expanding the frontiers of economics'*, Philadelphia, PA, January 7–9.

BEHIND THE INNOVATION-FIRM PERFORMANCE LINK: A THEORETICAL ANALYSIS WITH APPLICATIONS TO EMPIRICAL STUDIES

Summary

There is a growing empirical literature investigating the relationship between innovation activities of the firms and their 'performance'. These firm-level studies usually employ Heckmann's methodology and go under the name of CDM models (after the initials of the authors of the classical 1998 paper: Crepon, Duguet and Mairesse). The outcome of these studies is that firms that innovate more usually perform better, but there is a considerable variation when it comes to the details of the results. The aim of this paper is to contribute to the methodology of such literature, firstly, by discussing the theoretical foundations of the CDM models and thus shedding more light on the hypotheses underlying them, and secondly by assessing the usefulness of

the Community Innovation Survey (CIS) in this respect. Several theoretical approaches are invoked, including neoclassical economics, Porter's framework and evolutionary economics. It is argued that the positive relationship between innovation and performance is strongly backed by economic theory but the hypothetical mechanisms behind the link can vary. Investigating the nature of the connection is a promising line of future research and examining the parts of the CIS database that were largely neglected in CDM-type studies to date can help resolve the puzzle.

ZWIĄZEK MIĘDZY DZIAŁALNOŚCIĄ INNOWACYJNĄ FIRMY A JEJ WYNIKAMI: ANALIZA TEORETYCZNA ORAZ WNIOSKI DLA BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Streszczenie

Liczne opracowania empiryczne podejmują problem związku między działalnością innowacyjną firmy a jej wynikami. Prace te, nazywane „modelami typu CDM” (od nazwisk autorów klasycznego artykułu z 1998 roku, Crepon, Duguet i Mairesse), korzystają przeważnie z metody selekcji Heckmana. Ogólny wniosek z tej literatury jest taki, że firmy, które aktywniej wprowadzają innowacje, zwykle osiągają lepsze wyniki, ale poszczególne opracowania bardzo różnią się co do szczegółów tego związku. Niniejszy artykuł wnosi wkład metodologiczny do wspomnianej literatury poprzez, po pierwsze analizę teoretycznego umocowania modeli typu CDM i uściślenie związanych z nimi hipotez, a po drugie analizę przydatności danych z bazy *Community Innovation Survey* (CIS, w wersji polskiej – badanie PNT) dla tego rodzaju badań. Omawiane są różne ujęcia teoretyczne, w tym ekonomia neoklasyczna, teoria strategii konkurencyjnych Portera i ekonomia ewolucyjna. Zgodnie z tezą artykułu, pozytywny związek między działalnością firmy a jej wynikami znajduje silne poparcie w teorii ekonomii, jednak natura tego związku może być różnaita. Jej szczegółowe zbadanie powinno być celem dalszych prac empirycznych, które powinny opierać się na tych częściach bazy CIS, które nie były uwzględniane w dotychczasowych studiach.

ПРОБЛЕМЫ СВЯЗИ МЕЖДУ ИННОВАЦИОННОЙ ДЕЯТЕЛЬНОСТЬЮ ФИРМЫ И ЕЁ ЭКОНОМИЧЕСКИМИ ПОКАЗАТЕЛЯМИ: ТЕОРЕТИЧЕСКИЕ ПРЕДПОСЫЛКИ И ЭМПИРИЧЕСКИЕ ИССЛЕДОВАНИЯ

Резюме

Многочисленные эмпирические исследования связаны с решением проблемы связи между инновационной деятельностью фирмы и её показателями. Эти разработки, называемые «моделями типа КДМ» (на основе первых букв фамилий авторов классической статьи 1998 года Крепона, Дуку и Мэресса), в основном опираются на метод селекции Хэкмана. Общий вывод на основе этой литературы можно сформулировать следующим образом: фирмы, наиболее активно внедряющие инновации, обычно достигают лучших результатов, однако отдельные исследования сильно различаются между собой деталями этой взаимосвязи. Данная статья служит методологическим дополнением к упомянутому источнику, во-первых, благодаря анализу теоретического обоснования модели типа КДМ и уточнению связанных с ней гипотез, и, во-вторых, анализу полезности данных из базы Community Innovation Survey (Анализ Инноваций Сообщества – *przypis tłumacza – E.S.*) (CIS, в польской версии – исследование PNT) для данного типа исследований. Подвергнут анализу целый ряд теоретических понятий, в частности, неоклассическая экономика, теория конкурентных стратегий Портера и эволюционная экономика. Согласно тезису статьи, положительная взаимосвязь между деятельностью фирмы и её результатами имеет сильную поддержку в экономической теории, однако природа этой взаимосвязи может быть разнообразной. Её детальный анализ должен быть целью дальнейших эмпирических исследований, опирающихся на те части базы CIS, которые не были учтены в прежних источниках.

Viachaslau Ivantsou

THE REASONS BEHIND ASYMMETRIC RESPONSES OF INFLATION TO AN OIL PRICE SHOCK ACROSS THE EU MEMBERS*¹

INTRODUCTION

Long ago has crude oil become an essential product for the healthy functioning of any industrialized economy. Some people even call it a lynchpin of the most developed countries in the world. It is indispensable for the functioning of the transportation system, it provides one of the most handy sources of energy, it is also used in the production process of plastics and petrochemicals. One may continue this list endlessly, what is known for sure is: if not oil, modern civilization would have looked and functioned in a completely different manner.

1. MAJOR OIL CONSUMERS AND PRODUCERS

During past 10 years oil consumption patterns experienced several major changes. One of the most important is an increasing demand from developing countries: China, India and Brazil (Figure 1).

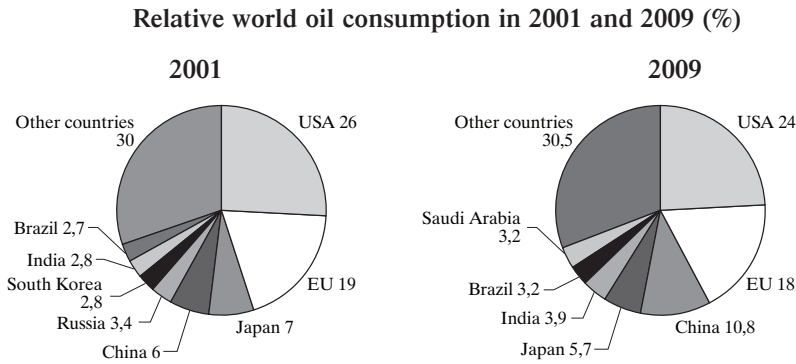
* Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego informuje, że w bieżącym numerze nie zastosowano ujednolicenia zasad tworzenia przypisów bibliograficznych i bibliografii załącznikowej w poszczególnych artykułach. Materiały w języku angielskim publikuje się w wersji otrzymanej od autorów.

Lazarski University Press hereby informs that the English-language materials in this issue appear without linguistic editing or verification. No specific citation style has been imposed on the authors.

¹ I would like to thank to Maciej Krzak, PhD and Mr Krzysztof Beck, MA for all the help with preparation of this paper.

As we see, there is a significant relative 4,8 percentage points rise in demand for oil in China, India and Brazil also started to use more oil. What does this mean for European Union is that in times of relatively unchanging supply, an increased demand would cause a rise in the price of oil, consequently triggering changes in the national economies. However, a boosting demand for oil from developing countries (mostly from China actually) is not the main reason for the changes in the price of oil.

Figure 1



Source: NationMaster database, Oil Consumption: Countries Compared.

OPEC countries have historically been the main suppliers of oil to the world economy. In 2010 about 81% of total oil reserves was concentrated within the members of Oil Producing and Exporting Countries:

Figure 2

**OPEC proven crude oil reserves (end 2010),
thousands of barrels**

Venezuela:	296.50; 24%	Iraq:	143.10; 12%	Libya:	47.10; 3,9%
Saudi Arabia:	264.52; 22,2%	Kuwait:	101.5; 8,5%	Nigeria:	37.20; 3,1%
Iran:	151.17; 12,7%	UAE:	97.80; 8,2%	Qatar:	25.38; 2,1%
Total:	1467	Non-OPEC:	274	OPEC:	1193; 100%

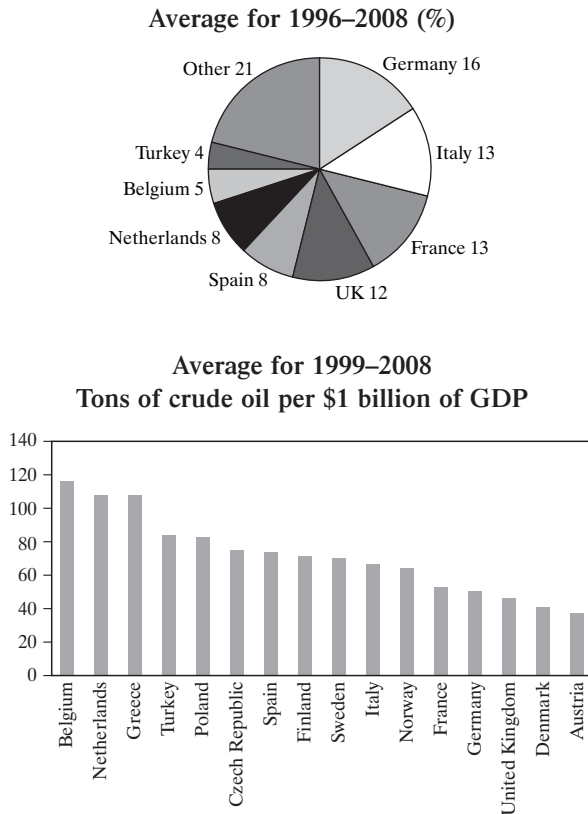
Source: OPEC annual statistical bulletin 2010/2011 edition.

A significant share of world oil reserves and consequently world oil production lies in the middle-east region widely known for its' geopolitical instability. Due to these factors the supply channel is regularly disrupted: Iranian revolution, Iran/Iraq war, Libyan uprising are good examples. They result in a temporary decreased supply of oil; consequently raising the price of crude petroleum and depressing economic activity of the consumers.

2. OIL CONSUMPTION IN EUROPEAN UNION

Two main parameters are to be observed for studying the relative oil consumption in European Union: the first one is a gross inland consumption of oil and the second one is a relative importance of oil for the economies, acquired by dividing the total consumption of oil by a country's GDP at constant prices. The latter one may be viewed as an oil intensity of the economy. The summary is presented below:

Figure 3
Oil consumption and oil intensity of the economies in European Union



Source: Eurostat statistical database.

As we see, the nominal oil consumption in a country is not directly related to the oil intensity of the economy. Some countries which use relatively more oil (Germany, France and UK) have lower oil intensities of the economies. On the other side Netherlands, Belgium and Turkey, being among the leaders

in oil intensities at the same time use quite a significantly larger amount of oil for their economies. Currently about 67 tons of crude oil are used to produce \$1 billion of GDP in EU on average, in a way making petroleum irreplaceable for the union, especially in a shorter perspective.

As mentioned earlier crude oil supply and consequently market prices are extremely volatile. It is obvious that these changes do impact national economies, this has become an axiom in economics somewhat more than 30 years ago. GDP growth and inflation are the two macroeconomic factors, which are affected to the largest extend. Following a sufficient rise in oil prices output will reduce, since the products will become more costly to create. In addition, a significant rise in inflation would be caused as a result of higher prices of factor inputs for production and gasoline for households. There are plenty of studies that examine the pass-through of higher oil prices to inflation (discussed later), one thing they all have in common is that the countries respond noticeably different to the same oil price shock.

Symmetry in responses of the member states to the same external shock is a must for the common monetary policy stance to be appropriate (Patterson, Amati, 1998). Regional divergences have always been a source of serious concern for policymakers. Indeed, if the countries respond differently to the same external shock, designing a single policy response for all of them becomes extremely hard. Some members will need to be 'sacrificed' for the sake of the whole union. From that perspective, assessing the reasons behind different responses becomes very important in designing a plan for future action, especially if one wants the whole Economic and Monetary Union of the EU to function properly.

My study strives to find out the causes of regional divergences in responses among EU members following an external macroeconomic shock and in particular, an oil price shock. The work focuses on inflationary differences, since price stability is a top priority for the European Central Bank. One may say that they are most likely to be influenced by a relative importance of the oil for the national economies, implying there is not much that can be done to fix the situation. However, my hypothesis is: the asymmetry is caused by factors completely different from the oil intensities of the economies. Instead, the institutional disparity governing labour markets is to be blamed. Also symmetrical distribution of shocks is one of the optimum currency area criterion (Beck, 2011, 2013; Beck, Janus 2013) and the European Union countries are aspiring to constitute for the European Monetary Union to work properly. The work follows standard structure: in Part II theoretical background is presented followed by methodology description in Part III. In Part IV estimation results are listed and are analyzed in Part V finishing with summary and conclusions.

3. THEORY AND LITERATURE REVIEW

3.1. Inflation, supply and demand shocks

Before considering a narrow approach towards oil price hike effects the work introduces a broader explanation of inflation in order to give a clearer picture of the mechanism. Following Alan S. Blinder (Blinder, Rudd, 2013) we can differentiate between 2 types of inflation. The first one is a so-called normal (also referred to as 'baseline' or 'core') inflation. This baseline rate is determined by fundamental macroeconomic forces, mainly the difference between the growth rates of aggregate demand and supply. The second type of inflation is called 'observed' or 'headline' and it tends to converge with core rate over time. There are other ways of measuring inflation; however this one is the most popular, since it allows for studying overall trend in inflation by excluding the most volatile prices. In this work observed inflation is studied. The main difference between headline and core inflation is that the former is calculated from a price index which excludes highly volatile food and energy components. As a result, these two usually show noticeably different levels.

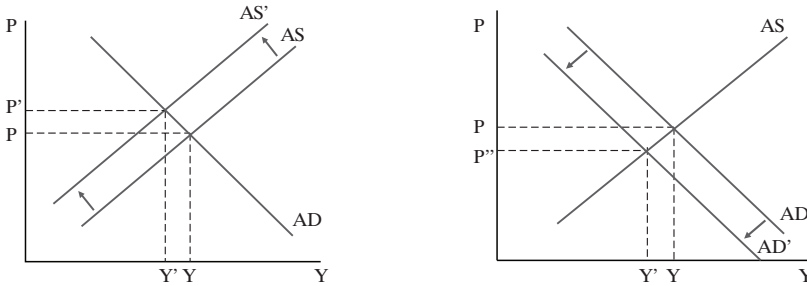
Indeed, actual inflation deviates markedly from the core rate. Rapid increases in food or energy prices (supply shock) can push inflation above its' core rate for a short period of time, the vice-versa process works as well. On the demand side many factors, including monetary and fiscal policy changes, can do the same. Supply shocks have one distinct feature: they influence the ability of firms to produce goods directly, by affecting either the prices or quantities of factor inputs, causing a so-called cost driven inflation. On the other side, demand shocks affect the ability of government, households and firms to purchase the GDP.

The commodity widely perceived to be most vulnerable to negative supply shocks is crude oil, since a great share of world's production is situated in the Middle East region, infamous for its geopolitical instability. It is important to notice, however, that oil price hike effects incorporate details of both aggregate demand and supply shocks. Approaches not taking into account demand effects caused by an oil price rise are not able to fully explain the magnitudes of the recessions triggered by crude oil supply shocks. (Blinder, Rudd, 2008).

We can divide the inflation in two major types, according to its' causes: demand-pulled inflation and cost-pushed inflation. Since an increase in oil price results in both of them, I would like to use the AS-AD model to better illustrate the difference (Blanchard, 2010).

Figure 4

Negative supply (left) and demand (right) shocks in the AS/AD framework



The model starts at the full employment level, that is Y is potential output. As we see, the major difference between these two shocks is that supply shock increases the price level (from P to P'), which then returns to its' initial level when the real wages decline and AS curve shifts right. To the contrary, after the demand shock the price level falls from P to P'' and tends to return to its' initial level after the adjustments (due to AS curve shifts or expansionary policies). It can be concluded that following an oil price shock, GDP growth would decrease and inflation would rise in the short-run. Then, when the reduced demand effect takes place, the rise in inflation would be partially offset, however following a further decrease of the output in the economy.

An adverse supply shock carries a painful problem for the government. It causes stagflation: a decrease in the output followed by increased inflation. If policymakers decide to use expansionary policies to fight the reduced output, the economy would be cured but the price level would remain even higher. To the contrary, if the decision to fight inflation is made, the recession becomes even deeper. Policymakers face a very unpleasant tradeoff in this situation.

3.2. Asymmetry

It has become widely accepted among researchers that oil price increases have a negative impact on economic activity. This relationship was investigated by many economists, most of them supported its' existence. In a seminal study, Hamilton (1983) brought interest to this matter, concluding that oil price hikes have preceded most of US recessions prior to 1972, suggesting that crude petroleum was a contributing factor in at least several economic downturns. Currently, a negative impact of oil price rise on the economy is considered to be an axiom in economics. As mentioned earlier, oil price changes usually cause a noticeable deal of asymmetry. Three most important

types of it are: positive/negative asymmetry, asymmetry caused by different natures of oil price shock and regional asymmetry.

3.2.1. Positive/negative oil price shock asymmetry

A simple intuition suggests that since an increase in oil prices has a negative impact on the economy, a decrease should boost it. However this proved to be wrong. Mork (1989) investigated the asymmetric effects of the changes in the price of crude petroleum on US economy and concluded that: 'the (GNP) correlation with price decreases is significantly different and perhaps zero.' More recent researches argue that an asymmetry effect between positive and negative price shocks is rather a statistical artifact, resulting from poor estimations and biased models (Edelstein and Kilian 2007, 2009). No consensus on the topic has been reached so far.

3.2.2. Asymmetry caused by the nature of oil price shock

Different nature of oil price shocks constitutes another noticeable asymmetry in responses. Traditional literature differentiates between three major types of distraction. First, an oil supply shock is a shift caused by production distractions because of military conflicts or changes in production quotas, set by oil exporting countries. It results in higher fuel prices, increases the cost of goods and depresses economic activity (Hamilton, 2003). In another words, it leads to stagflation (see paragraph 2.1). Second, it can be demand shock. It is caused by an increased demand for oil and raises both world production and prices of fuel. Continuous growth of oil consumption by India and China might be a good example. Finally, an oil-specific demand shock, which may be caused by a speculative increase in demand for oil or an increase directly connected with uncertainty about future supply. It is not caused by increased global activity and usually results out of precautionary demand for oil because of uncertainty about future availability of petroleum. These shocks are assumed to have a negative impact on the world economy due to increased prices of oil and world production staying unchanged. Gert Peersman in his study (Peersman, Robays, 2009) estimated the relative importance of each type of shock. He concluded that oil price changes account for 38 percent of total consumer price index variability in EU since the establishment of the Central Bank, with 51 percent driven by oil supply shocks, 13 by oil-specific demand shocks and 36 by global activity shocks.

The asymmetry caused by regional differences is another core topic. It constitutes a basis for empirical part of my work and is essential to understand

why EU member states' reaction to oil supply shocks is different. A simple logic may suggest that the response of inflation to oil price hike is mostly dependent on the energy intensity of a chosen economy. However, recent studies prove that for European Union this is not really the case (Peersman, Robays, 2009; Álvarez, 2009).

Before proceeding further in explaining the driving forces behind the regional asymmetry, we need to study how actually the rise in oil price leads to higher inflation. This is usually called 'oil transmission mechanisms' in economics.

3.3. Transmission Mechanisms

For the work to be more comprehensive we should consider a deeper theoretical look on the oil transmission mechanisms. Following Gert Peersman (2009), the final impact of an oil supply shock on inflation can be divided into three supply-channel effects.

1) Direct effects

Consumer price index is calculated as a weighted average of different types of goods which also include fuel. Thus, a direct impact of oil supply shock on CPI is observed, proportional to the increase in prices. Currently energy goods cover about 10 percent of the consumption basket in major EU economies, half of these 10 percent is attributed to liquid fuels, e.g. gasoline and heating fuels (Peersman, Robays, 2009). Consequently, the inflation will rise simply because the price for one of its components will rise. The magnitude of the effect can change under the influence of the substitutability of oil with another energy sources and the sensitivity of the fuel demand to its price (price elasticity of demand). Still, the direct pass-through is not likely to change substantially because of irrelevance of factors mentioned. Indeed, the effective substitutes for oil are not developed yet, as well as the demand for fuel proved to be mostly inelastic since there are simply no alternatives (Hawkins, 2008; Bryce, 2013). These factors are even more significant in the short run.

2) Cost effects

Oil plays a significant role in the production process of many firms. As a factor input, its' increase in price leads to higher costs for producers and consequently higher prices of finished products (see e.g., Kim and Loun-gani, 1992; Backus and Crucini 1998). As a result, the prices for non-energy

goods rise as well. The magnitude of pass-through depends on the degree of competition: firms in a more competitive market are likely to decrease their markups, so the final price stays unchanged. This effect takes much longer time to reveal itself, in contrast to direct effect which has almost immediate impact on CPI.

3) Second-round effects

In order to maintain the purchasing power, decreased by direct and cost effects, employees are likely to demand higher nominal wages in subsequent wage-bargaining rounds as they had previously anticipated lower inflation and the purchasing power of their wages has fallen. In the presence of wage indexation mechanism this happens automatically, since nominal wages are indexed to consumer prices. This results in even higher cost faced by producer, who in turn is likely to increase the prices of finished goods to offset a potential loss in the profit. An important feature of this effect is, that unlike previously mentioned ones, its' impact on inflation is rather persistent, not permanent. Indeed, if the producers respond to higher wages with raising the prices, employees might again ask for raising the remuneration. This may develop a so-called wage-price spiral. Note, that second-round effects depend crucially on the credibility of monetary policy, the role of inflationary expectations (rational or adaptive) and labour market rigidity.

Direct, cost and second-round effects in the WS-PS model context

In order to explain theoretically how actually a rise in the price of oil leads to cost and second-round effects, I will briefly discuss the application of the WS-PS model (Blanchard, 2010) The wage-setting equation I use is as following:

$$W = \underset{+}{P^e} * \underset{-}{F}(\underset{+}{u}, \underset{+}{z}) \quad (1)$$

where: W is the nominal demanded wage, u and z are unemployment and bargaining power respectively. P^e is expected price level.

The initial PS equation is as following:

$$P = (1 + \mu) * W \quad (2)$$

I will modify it in order to take into account higher oil prices by inserting the price of energy θP , the equation then becomes:

$$P = (1 + \mu) * (W + \theta P) \quad (3)$$

μ – markup over costs, W – nominal labour costs.

Price set by the producers is equal to the sum of labour and energy costs multiplied by the markup. $\mu=0$, in a perfectly competitive market; $\mu>0$ in an imperfectly competitive market. Then by introducing a negative oil supply shock we observe a rise in θP , consequently producers have two choices: either to decrease their markup (so the P stays the same), or to increase the price of their product to get the same profit. We assume that the firms operate in an imperfectly competitive market, meaning that the combination of both strategies would be implied. It results in higher price level in the economy, causing cost-effects.

An increased price level P , together with the direct effect, increase expected price level. As a result, nominal wage demanded by workers in the subsequent wage-bargaining rounds rises. It is then transferred to the PS equation, raising the price level which causes higher expected price level and so on. However, this effect is crucially dependent on the employees' ability to bargain for higher wages that is, on their bargaining power. Consequently, the strength of the second round effects is likely to be determined by the specifics of institutions governing labour market in a particular country.

Expectations formation process also plays an important role. If these are rational and the central bank is credible then, provided they are formed after the announcement of tighter monetary policy to fight inflation caused by the negative oil shock, wages will not rise as the expectations would be forward-looking. Employees will accept a rise consistent with the future lower inflation.

4) Demand effects

Things discussed so far deal with supply channels purely. By increasing costs faced by producers those effects raise the price level and depress economic activity. However, the losses caused by oil supply shocks cannot be fully explained by supply-side considerations (Backus, Crucini, 1998), suggesting that there is something on the demand side happening as well. In his recent study Hamilton (2005) stresses that a key mechanism whereby energy price shocks affect the economy is through a disruption in consumers' and firms' spending on goods and services other than energy. The alternative view that an oil supply shock affects economy mainly through the demand channel (see e.g., Kilian, 2008b) is becoming more and more popular. These researches stress, that the demand effects do mostly influence GDP growth, not inflation. Since they are not directly connected to my study, the review is rather brief.

According to Edelstein and Kilian (2009) there are four complementary mechanisms, through which oil price change affects consumer spending. First, higher oil prices reduce disposable income of households, proportionally to energy's expenditure share in spending. Second, high uncertainty about future fuel supply is likely to lead to the postponement of the investments which are complementary to energy (Bernanke, 1983). Third, even if purchase decisions are reversible, consumers may decide to increase their overall savings (in times of lower consumer confidence) and choose to consume fewer goods and services not necessarily related to energy (Kilian, 2008b). Finally, rising oil prices may boost a demand for energy-efficient goods at the cost of energy-intensive goods, thus triggering a chain of costly reallocation procedures at the expense of the overall output (Davis and Haltiwanger, 2001; Hamilton, 2005).

Bernanke, Gertler and Watson (1997) pointed out the importance of monetary policy for US reaction to oil supply shock, concluding that monetary tightening strengthened recessionary effects on GDP and was responsible for early 1980s downturn, rather than the shock itself. With European Central Bank and its stress on price stability, there is a possibility of sacrificing GDP growth in order to hold inflation down to its' normal level. With different countries' responses, a common monetary policy might strengthen primary asymmetry even more, also resulting in monetary contraction in the countries where it is not really needed. Still the matter needs further investigation.

3.4. Regional asymmetry

While there are plenty of studies, examining the magnitude of inflation responses to an oil price hike, the literature, explaining the reasons behind regional asymmetry in EU countries is relatively scarce. Blanchard (2007) applied SVAR model in order to estimate the impact of an oil supply shock on major economies, analyzing the cross-regional as well as cross time differences in results. He outlined three major factors responsible for different reactions among countries: oil share in the production, labour market flexibility and differences in monetary policies across countries. Ciscar, Russ, Parousos, Stroblos (2004), using GEM-E3 model estimated GDP losses caused by oil supply shock for a set of European countries. Oil intensity of the economy was outlined as the most important factor, responsible for regional differences, implying that labour market structure is more important in inflationary concerns. Gert Peersman (2009) investigated the matter of cross-country asymmetry much deeper, stressing second-round effects being the reasons for differences among EU members. In particular, he outlined that labour

market flexibility and the presence of wage indexation are responsible for a large share of different responses, apart from oil intensity of the economy.

Now, when we are more familiar with the background, the subject of the study can be assessed more accurately. Further on, my work concentrates on estimating the impact of oil price rise on inflation in selected EU member countries, paying attention to the magnitude of the impact as well as to timing of the effects. Next I examine the results and assess the variables responsible for regional asymmetry between EU members studied.

4. METHODOLOGY AND DATA

4.1. Data frequency

Before starting to describe the used method in more details, I would like to stress major advantages and disadvantages of the chosen data frequency. Taking into account the specifics of the subject studied and the data availability for running a regression model (discussed later) the work focuses on using quarterly data in the econometric part. Using yearly frequency was another option, however it was not considered due to its' low explanatory power for timing of the effects and period length, requiring to take into account several structural breaks resulting from decreasing oil usage by the members and consequently yielding different coefficients for oil impacts on inflation for separate periods (Blanchard, 2007).

Advantages

First, the usage of quarterly data allows for observing the timing of the effects of oil price shock on the inflation. In this study an explicit assumption is made that countries studied may differ on the amount of time that the oil price shock takes to fully reveal itself. This is particularly important when studying second-round effects, being dependent on the labour market characteristics.

Second, given the alternative approaches (e.g. yearly and monthly frequency), using quarterly data is the optimal one, with monthly frequency providing too low period length for observing this kind of effects.

Disadvantages

The major problem of using quarterly approach is that it does not allow for estimating the exact pass-through of oil price rise to inflation, because

of its' persistent nature. According to some researches the full impact may take up to two years in order to fully reveal itself (L. J. Alvarez, S. Hurtado, 2009 for example). In the light of the facts mentioned, this study should not be viewed as the one, trying to estimate the exact coefficients. It focuses on comparing the relative strength of the oil price shocks and their timing between countries studied.

4.2. Augmented Phillips Curve

Most of the studies, researching the oil price shock impact on inflation use an augmented Phillips Curve approach, and the thesis sticks to it. In a very general sense this technique is based on the following:

$$\pi_t = a * \pi_{t-i} + \delta * U_{t-t_1} \quad (4)$$

δ – HCPI inflation (all items included), U – unemployment level.

Inflation (Π) is regressed on its' own past values (proxy for expectations) and unemployment (U). Based on Okun's law (Blanchard, 2010) we replace unemployment by output gap, in order to allow for the inflationary pressures caused by output exceeding or being lower than potential one. This approach proved to have higher explanatory strength (Bolt, Els, 2000). A positive output gap puts an upward pressure on inflation caused by increased production costs especially labour costs, consequently leading to higher prices for goods and services. The vice-versa process works as well. A lagged variable responsible for percentage changes in US dollar price of a barrel of Brent Crude Oil is also included. Taking into account Dubai Fateh price is not considered due to the fact that these two behave almost identically over the whole period studied and including the former one did not yield any significant differences. As a result, it was skipped for simplicity.

I would have used prices in national currencies, however these may interfere with the exchange rate influence on inflation and yield biased results (Kiptui, 2009). So the variable responsible for percentage changes in effective exchange rate was added (for a detailed explanation of exchange rate pass-through see e.g. Takhtamanova, 2008 or Bailliu, Eiji, 2004). Finally, the generalized equation becomes as following (apart from the constant C and outliers):

$$\pi_t = \frac{\alpha(\pi_{t-11} + \pi_{t-12})}{2} + \frac{\beta(YGAP_{t-13} + YGAP_{t-14})}{2} + \gamma\Delta OILP_{t-t_1} + \delta\Delta EXCH_{t-t_1} \quad (5)$$

Inflation is being regressed on its' own past values, the output gap in the previous periods, oil price and exchange rate changes. The influence of the inflation and output gap is inserted into the model as a moving average of two lags.

Countries differ significantly on the efficient number and value of the lags (discussed in the next chapters), which is not a surprise given different structures of national economies and labour markets. For several members additional variables were introduced for the oil price changes in the past, allowing for studying the timing of the effects. Possible asymmetric effects between positive and negative oil price shocks are not considered in the model, as no absolute evidence exists, proving the necessity of such procedure.

The estimation was run using Ordinary Least Squares method and the package (Eviews 7.0).

4.3. Data

The regression uses quarterly time series approach, the sample studied ranges from the 1st quarter 1994 till the 4th quarter 2008. The countries researched are: Finland, France, Germany, Ireland, Italy, Netherlands, Norway and United Kingdom.

The data on inflation was obtained from OECD statistics database using Harmonized Index of Consumer Prices (all items included), showing the change from the previous quarter. The Output Gap measure was taken from OECD quarterly output gap revisions database created from Economic Outlook reports. This data is available for only 15 major OECD economies, thus, influencing the final list of members studied. Brent Crude Oil price was acquired from Index Mundi database, representing a change in the quarterly average nominal price in US dollars. The data on effective exchange rate index (41 trading partner included) was taken from the Eurostat statistical database. The quarter-to-quarter change was calculated.

5. ESTIMATION OUTPUT

The estimation output is presented in the rest of this chapter, the data is grouped by country studied for higher transparency. A short description of the results follows each table, while a complete analysis is presented in the next chapter. Additional parameters for lagged changes in oil prices are listed in the tables (if relevant). For 5 members Chow-Breakpoint test indicated a need for introducing a structural break, a dummy variable was thus inserted into the regression to take structural changes into account.

5.1. Performing tests

Before discussing actual results, a summary of several statistical tests and quality-assessing parameters of the models is presented.

Figure 5

Statistical tests of the regression (dependent variable: inflation \dot{d})

	R Squared	Adjusted R squared	F-statistic	Durbin-Watson statistic	Jarque-Bera normality test	Heteroscedasticity test (B. P. G)
Finland	0.578308	0.522083	10.28551	1.528606	0.4956	0.4305
France	0.684658	0.624593	11.39861	2.326086	0.6875	0.8562
Germany	0.556703	0.505157	10.80009	2.00558	0.5178	0.7268
Ireland	0.664284	0.610875	12.43759	1.432989	0.5966	0.2847
Italy	0.515638	0.455093	8.516575	1.524938	0.0991	0.8453
Netherlands	0.550569	0.514615	15.31298	1.835769	0.9002	0.6730
Norway	0.674177	0.618322	12.07004	1.645321	0.3539	0.9237
UK	0.701605	0.664306	18.81012	2.302668	0.6600	0.2336

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

The R-squared value shows the relationship between total sum of squares and explained sum of squares. In another words, it assesses how well the model manages to explain variations in the inflation. As we can see, the value ranges from 50 to 70 per cent, which may be considered as a fully satisfactory number. Taking into account the subject of my study, the R-squared value does not cast any doubt on the applicability of the model.

The F-statistic test is used to verify the overall statistical significance of the model. It tests the hypothesis whether all the parameters included are equal to zero. If the value of the test exceeds the critical value of the distribution, we reject zero-null hypothesis and conclude that the parameters are not equal to zero. The upper critical value for the model is about 2.50 (depending on the number of observations), thus, we can be sure that the model is statistically significant.

The Durbin-Watson test is used to detect the presence of autocorrelation in the prediction errors of the model (residuals). The detailed explanation of the test is quite complicated and is not included in the work. The values

provide no serious evidence of autocorrelation, with some countries lying in a so-called ‘indecision zone’. For these members the Breusch-Pagan-Godfrey test is used in order to stay on the safe side.

The Jarque-Bera test of normality checks whether the error term follows the normal distribution. We can conclude that all the countries pass the test since the probabilities are much higher than the selected confidence interval (0.05). However, as seen from the table, there is some evidence questioning the applicability of the model for Italy. The probability is very low indicating a possible problem in the distribution of the error term. This issue is discussed in the next part of the work.

Similarly, all the countries pass the Breusch-Pagan-Godfrey test for heteroscedasticity. The test is used to check whether the error terms have a constant variance. Since the calculated probabilities are much higher than 0.05, we conclude that the parameters in the models do have constant variance of the error terms, that is are homoscedastic (as required for the model to pass R-squared and F-statistic tests correctly).

The Chow-Breakpoint test is discussed for each country separately.

5.2. Estimation output

A traditional Eviews outline is used. It includes t-statistics value and consequently – the probabilities of making type 1 error (accepting wrong parameters).

Figure 6

Estimation output for Finland (dependent variable: inflation π)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.400395	0.099376	4.029091	0.0002
α	0.469159	0.115594	4.058686	0.0002
β	0.027725	0.007793	3.557624	0.0009
γ	0.011982	0.002581	4.641810	0.0000
$\gamma(1)$	0.004105	0.002259	1.817092	0.0760
$\gamma(2)$	0.010914	0.002473	4.414201	0.0001
δ	0.054098	0.020429	2.648033	0.0112
Structural Break	-0.346437	0.118271	-2.929193	0.0054

Source: Author’s estimations based on data acquired from Eurostat statistical database; $\gamma(1)$ and $\gamma(2)$ are second and third lag of a change in oil price.

The regression output proves that changes in oil prices are highly significant for inflation in Finland. The first and third lag of a change in the price of crude petroleum are significant at 99 percent confidence level, while the second one seems to be relatively weak. One may consider this a very unusual happening, a possible explanation is given in the next chapters. Two lags of inflation and output gap were included into the moving average. Chow-breakpoint test indicated a need for introducing a structural break in the second quarter of 2001. The signs of the parameters are as expected, fitting the economic theory.

Figure 7

Estimation output for France (dependent variable: inflation π)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.369373	0.112006	3.297802	0.0020
α	0.452962	0.129329	3.502400	0.0011
β	0.113993	0.043240	2.636267	0.0117
γ	0.010210	0.001896	5.386180	0.0000
$\gamma(1)$	0.006055	0.001836	3.297209	0.0020
$\gamma(2)$	0.008725	0.001865	4.679103	0.0000
δ	0.056949	0.025405	2.241624	0.0303
Structural Break	-0.244653	0.096240	-2.542128	0.0148

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

For France all coefficients remain significant at 95 percent confidence interval including 3 lags of oil price change. Two lags of both inflation and output gap are included into the moving average. Chow breakpoint test indicated there is a need to introduce a structural break in the fourth quarter of 1999. The signs of the parameters are as expected.

All coefficients remain significant at 95 percent confidence interval for Germany. Two lags of oil price change appeared to be significant for inflation in a certain period and the influence seems relatively weaker than that of France and Finland. In addition, the regression has shown that change of the oil price requires much more time to impact inflation. Two lags of both inflation and output gap were included into the moving average. No structural break has been found.

Figure 8

Estimation output for Germany (dependent variable: inflation π)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.240129	0.059971	4.004075	0.0002
α	0.297813	0.126023	2.363172	0.0227
β	0.068186	0.030651	2.224593	0.0315
γ	–	–	–	–
$\gamma(1)$	0.008496	0.002110	4.026156	0.0002
$\gamma(2)$	0.006913	0.002019	3.424472	0.0014
δ	0.069397	0.023903	2.903341	0.0058
Structural Break	–	–	–	–

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

Figure 9

Estimation output for Ireland (dependent variable: inflation π)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.262789	0.095828	2.742289	0.0088
α	0.539891	0.118504	4.555898	0.0000
β	0.022048	0.010368	2.126654	0.0391
γ	0.010977	0.003492	3.142997	0.0030
$\gamma(1)$	0.008548	0.003246	2.633497	0.0116
$\gamma(2)$	0.008214	0.003457	2.376375	0.0219
δ	0.064166	0.035884	1.788126	0.0806
Structural Break	–	–	–	–

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

All coefficients remain significant at 95 percent confidence level for Ireland, including 3 lags of oil price change. Unfortunately, the influence of the exchange rate may be questionable, however, since this is not the subject of my study, I will treat t-Statistic value as satisfactory. Two lags of both inflation and output gap were included into the moving average. No structural break has been found.

Figure 10

Estimation output for Italy (dependent variable: inflation $\hat{\pi}$)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.089695	0.103601	0.865771	0.3918
α	0.588808	0.104701	5.623705	0.0000
β	0.037507	0.013001	2.884902	0.0063
γ	0.002559	0.001458	1.755537	0.0868
$\gamma(1)$	–	–	–	–
$\gamma(2)$	–	–	–	–
δ	0.025992	0.017211	1.510171	0.1389
Structural Break	0.149882	0.066289	2.261048	0.0293

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

The quality of the model for Italy cannot be considered as appropriate. Two parameters (oil price change and exchange rate change) do not have sufficient t-Statistic value to be viewed as reliable. Different strategies of estimation (changing sample period and lags value) did not yield any significant differences. In addition, the model appeared to be highly unstable with respect to the changes in the period. The change of oil price seems to have highly limited impact with only one lag being relatively significant. Finally the model barely passes heteroscedasticity test. I conclude not to trust the values of the coefficients and will not consider them in the analytical part.

Figure 11

Estimation output for the Netherlands (dependent variable: inflation $\hat{\pi}$)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.077591	0.067632	1.147254	0.2564
α	0.729269	0.102424	7.120060	0.0000
β	0.022673	0.008212	2.761068	0.0079
γ	–	–	–	–
$\gamma(1)$	0.004038	0.001949	2.071591	0.0432
$\gamma(2)$	0.006437	0.001900	3.387985	0.0013
δ	–	–	–	–
Structural Break	–	–	–	–

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

The behaviour of the model for Netherlands appears to be relatively unstable. The coefficient corresponding for the exchange rate influence is highly sensitive to the period chosen, sometimes even changing its sign. It was excluded from the model, the rest of coefficients did not happen to change because of it. The values of the coefficients responsible for the oil price change proved to be very stable. Their influence is relatively low and is scattered over the several periods. This is studied it in the next chapter. Two lags of both inflation and output gap were included into the moving average. No structural break has been found.

Figure 12

Estimation output for Norway (dependent variable: inflation π)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	0.449436	0.079254	5.670846	0.0000
α	0.229545	0.124145	1.849014	0.0729
β	0.052444	0.018719	2.801714	0.0082
γ	–	–	–	–
$\gamma(1)$	0.016206	0.002368	4.876814	0.0000
$\gamma(2)$	0.008417	0.002508	2.206931	0.0340
δ	0.099965	0.021452	4.659887	0.0000
Structural Break	-0.322371	0.089719	-3.593127	0.0010

Source: Author’s estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

Most of the coefficients remain significant at 95% confidence level, including two lags of oil price change. As expected, the influence is getting weaker over time. The value proved to be quite stable, so I’ve decided to stick to the general equation and keep it. Two lags of inflation and one lag of output gap are included into the moving average. Chow breakpoint test indicated that there is a need to introduce structural break in the first quarter of 2002.

The inflation in UK seems not to be sensitive to external influence. The coefficients responsible for changes in exchange rate and oil price are much weaker than that of the most countries studied. Most of the coefficients remain significant at 99 percent confidence level, apart from third lag of oil price change. It was left in the model since it does not impact other variables. The behaviour of the output gap appeared to be quite unstable, however it was improved by excluding the outliers from the model. Two lags of both output gap and inflation are included into the moving average. Chow breakpoint test indicated that there is a structural break in the first quarter of 2002.

Figure 13

Estimation output for UK (dependent variable: inflation π)

	Coefficient	Std. Error	t-Statistic	Prob.
C	-0.023551	0.021764	-1.082099	0.2857
α	0.831766	0.104248	7.978713	0.0000
β	0.025411	0.009042	2.810265	0.0076
γ	0.002084	0.000724	2.877403	0.0064
$\gamma(1)$	-	-	-	-
$\gamma(2)$	0.001140	0.000671	1.700081	0.0980
δ	0.019924	0.006529	3.051566	0.0040
Structural Break	0.079715	0.025725	3.098722	0.0035

Source: Author's estimations based on data acquired from Eurostat statistical database.

For most of the countries influence of the changes in oil prices on inflation appeared to be highly significant at 95 and even 99 percent confidence level. The results also show that for six members (discussed further on) more than one lag of oil price change appears to influence inflation in a certain period, indicating that the impact of oil price rise should take several quarters to reach its' full strength. A detailed analysis of the strength and timing of the effects is presented in the fifth chapter.

6. OUTPUT ANALYSIS

As the regression output has shown, an oil price change is highly significant for 6 countries studied. A clear difference between effective number of lags and the overall strength of the effect can be easily observed. While for countries like Norway, Finland and Ireland a change in oil price seems to be responsible for a significant share of total changes in CPI, United Kingdom and Italy seem not to be affected almost at all. In addition, the timescale of the impact also differs substantially. My further analysis focuses on two major sub-topics. First, I study the relation between overall strength of the impact and the oil intensity of the economy. In another words the more oil a particular country uses to produce GDP, the higher should be inflations reaction to an increase in the price of crude petroleum. Second, the differences in the timing and the strengths of the effects should depend on the labour market flexibility level of a country. Indeed, since the second-round effect is caused

by wages, adjusting to an external shock, more rigid labour markets will tend to observe an increase in the nominal wages. This will lead to higher labour costs which will then be transferred to higher prices for products not related to oil. The chapter proceeds as following: first, I examine the relation of the overall strength of the impact with an oil intensity of the economy. Second, a dependence between timing, second-round effects' strength and the degree of labour market flexibility of a country is studied. Finally, I create a generalized equation summing the findings.

6.1. The Strength of the Impact and Oil intensity

As simple logic may suggest, the inflation vulnerability to external oil price shock should depend on a relative importance of this factor input for the general economy. Indeed, the more oil a country uses to produce its' GDP, the larger should be the extent to which it would be affected by a change in the price of crude petroleum. These process may be addressed to as cost effect, described in the second chapter. Since a company which uses oil to produce its' product will face increased costs as a result of negative oil supply shock, the price for the product will rise to compensate the effect. Of course, this process may have substantially different results, depending on the degree of competition and structure of a particular industry. Firms facing a more competitive environment are likely to hold their prices closer to the original levels, since a sufficient increase will discourage potential customers. Also, if there is a possibility of switching to another input, for instance bio-fuels, the effect would be offset. Unfortunately, a detailed analysis of this matter lies beyond the topic of my work.

In order to assess the relation between inflation vulnerability to oil price shock and oil intensity of the economy I check, whether the countries, affected most, do depend on the petroleum more than the rest of the members studied. To do this I first calculate a relative importance of the oil for each economy by dividing gross domestic product by gross inland consumption of oil (in tons) in the same year. The results are presented in the first row in the table as an average between 1995 and 2007 (sorted by oil intensity from most to least). The second row is an estimated gross effect on inflation of a 10 percent increase in the price of oil, acquired by summing all the lags significant at 90% confidence level.

Figure 14

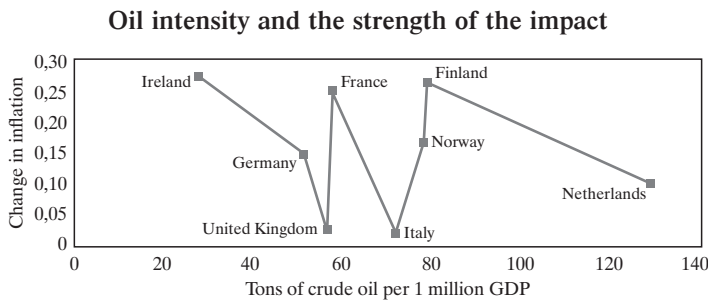
Relative usage of oil by members studied

	Nether-lands	Fin-land	Norway	Italy	France	United King-dom	Ger-many	Ire-land
Intensity	128,77	78,73	78,36	72,26	57,92	56,56	51,56	28,39
Gross eff.	0,104	0,269	0,24	0,026	0,249	0,03	0,153	0,276

Source: Eurostat statistical database and Author’s estimations based on Eurostat statistical database.

The results are in no way proving the hypothesis. The Netherlands, being the country with the most oil-intensive economy is among the members affected to the lowest extent. Ireland does not fit the picture at all, with highest gross impact and lowest oil intensity. The other countries seem not to suite the relation as well. A number of different indicators for energy intensity of the economies was used including real energy intensity (Christie, 2009), still they did not yield an acceptable relation. Surprisingly, the oil intensity and the inflations vulnerability to an oil price shock do not seem to be correlated at all. A graph is presented to illustrate this in a more transparent way:

Figure 15



Source: Eurostat statistical database.

Now we can see that the correlation between factors mentioned seems not to exist at all. If it would, then the line should have been an upward sloping, with inflation response increasing with oil intensity. This suggests that the reason behind asymmetrical responses is not related to the relative usage of crude oil by countries. This also means that either the cost effects strength does not depend on the oil intensity of the industry or the strength of

this effect is largely overestimated. In the latter case the members would still differ according to the relative usage of oil by economies. However, the difference would be insignificant as the cost effects are too small, compared to the other effects. This leads us to the following conclusion: the asymmetrical responses are driven not by cost effects, and consequently oil intensities of the economies, but instead the direct and second-round effects are responsible for the asymmetry. Demand effects mostly cause stagnation because of decreased disposable income and costly reallocation procedures, so the impact on inflation is rather poor. As discussed earlier, second-round effects should depend on the degree of flexibility of national labour markets, this is to be discussed in the second part of this chapter, while here an analysis of direct effects is presented.

6.2. Direct Effect

Let me shortly recall the explanation of a direct effect. The European method to measure the inflation is based on the changes in Harmonized Index of Consumer Prices (HICP). One of the components the index is composed of is liquid fuels, the relative importance of which is presented in the table below:

Figure 16

Fuel weight in HCPI

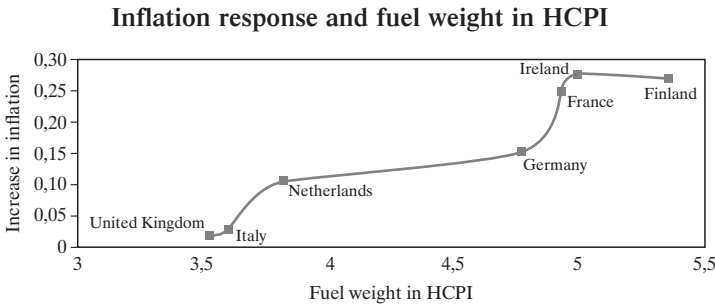
	Nether-lands	Fin-land	Norway	Italy	France	UK	Germa-ny	Ireland
HCPI (%)	3,8	5,4	4,5	3,6	4,9	3,5	4,8	5,0
Gross effect	0,104	0,269	0,246	0,026	0,249	0,03	0,153	0,276

Source: Eurostat statistical database and Author’s estimations based on Eurostat statistical database.

The data is taken from the Eurostat statistical database and represents an average from 1998 till 2008. Again, to make it more transparent I present a graph, similar to the previous one, with an impact of a 10 percent increase of oil price on inflation and the weight of fuels in HCPI for a particular country. Norway is excluded from the graph, as it shows significantly different labour market regulations, which tend to play a relatively more important role than in the other countries studied. This case is discussed in the next part of the chapter.

Summary is presented below:

Figure 17



Source: Eurostat statistical database and author’s estimations based on Eurostat statistical database.

The correlation impresses. While using an oil intensity of the economy as an explanatory variable gives us a totally misleading picture, introducing fuel weight in HCPI provides substantially different results. The line behaves almost perfectly, all points contribute to the general picture, except Ireland, which despite the relatively lower weight of fuel in its’ HCPI structure, faces higher increase in inflation than Finland. However, the overall picture still impresses. In order to make the results even more convenient, I run a simple panel regression (excluding Norway), changes in inflation being a dependent variable and fuel weight in HCPI being the explanatory: $\Delta\pi = c(1) + c(2) * FUELW$ (6), the results are presented in Figure 18.

Figure 18

Correlation between gross impact and fuel weight in HCPI

	Coefficient	Std. error	t-Statistic	Prob.
C(1)	-0.464253	0.087873	-5.283224	0.0032
C(2)	0.140195	0.019596	7.154254	0.0008

Source: Author’s estimation based on data acquired from Eurostat statistical database.

Obviously the model passes all the tests, the discussion of which is not presented here. The R-squared value is 90 percent. The output suggests that if one more percent of the total basket value is spent on fuels, than the inflations reaction to a 10 percent increase in the price of oil would rise by 14 percentage points.

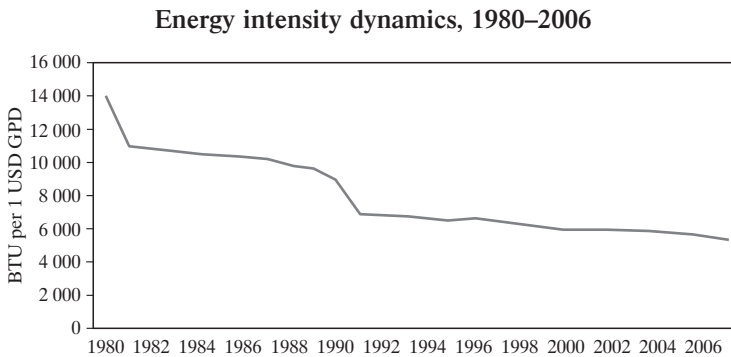
As it appears, different responses to the same oil price shock are most likely to be caused by the method, the country structures its' consumer price index. By definition, the structure of HCPI for a particular country represents the structure of spending, an average household faces in a certain period. This means that the more a regular man spends on fuels in a country, the harder this country would be affected by an oil price shock.

Of course, the direct effect is not the only driving force behind regional asymmetry. Although the cost effects seem to be relatively low, second-round effects can still influence the situation. Consider the following logic: prices for goods do not rise because firms face higher factor input costs, but more likely, because employees ask for higher wages as a consequence of lower disposable income caused by higher gasoline prices (at least the rise is more noticeable). If it is so, than the influence of cost effects is highly limited, if not irrelevant.

Although the direct effect efficiently fits the overall picture, the cost effect, being the most intuitive one, for some reasons does not have a sufficient significance for my subject. Before proceeding on to the labour market flexibility discussion I want to try and shortly explain the reasons for such a phenomenon. I see three possible explanations for weak cost effects.

The first reason is the general trend towards reducing the energy intensity of the major economies in European Union. Let's take a closer look at the following graph:

Figure 19



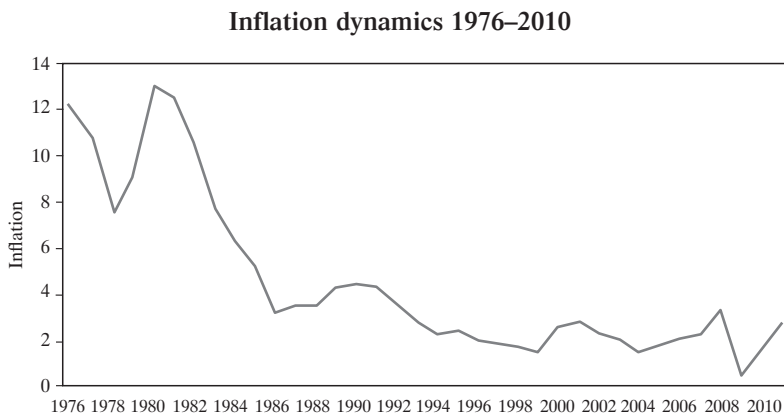
Source: The Titi Tudorancea Bulletin, Energy Intensity – Total Primary Energy Consumption per Dollar of GDP.

It represents total primary energy consumption (British Thermal Unit) per dollar of Gross Domestic Product in EU. As we can see, the energy intensity in Europe has fallen on average more than 50% between 1980 and

1994, implying a dramatic decrease in the significance of cost effects to the general price level. In our sample studied, the overall significance of the oil appears to be much less for the general economy than it used to be. Consequently, this means that although the cost effects still do exist in the modern economy, their relevance is expected to be about 50 percent lower than in 1980s. Firms, on average probably will simply not consider a change of a factor of such a small importance. In addition, an ongoing process of globalization and increased competition puts an additional pressure on producers in a more competitive environment. Those companies will most likely decrease their profit margins in the periods of increased price of oil than give their opponents a chance to capture additional market share.

Second, there is a clear tendency of a decreasing inflation across all countries studied. Again, let's take a look at the graph:

Figure 20



Source: OECD statistical database.

It represents an average percentage change of CPI calculated from the members studied. It is easily seen that in the sample period, inflation is significantly less than it used to be several years ago. What does this mean for the price-setting process of firms? The logic is pretty straightforward, if a firm constantly exists in a highly inflationary environment, it will tend to adjust its' prices more frequently in order to have the same real income. Expected inflation in periods of high inflation is also higher, putting a significant pressure on the future prices for goods. However, an environment with lower inflation and consequently lower expected inflation does not have that intense effect. Indeed, changing prices for products is costly for firms (as it might trigger

a continuous process of reallocations and modifications), and if the cost is comparatively higher than a decrease in real earnings, raising the prices is not a wise decision (at least in the same period). In addition, the prices tend to be sticky in the short run. This also makes price-adjustment process to occur less frequently, especially if the external shock has little impact (Hall, 2007). Finally, combining with the previous factor it can be stated that in times of lower general inflation level and oil, being less significant for the production process, firms will tend to pay less attention to the changes in the prices of crude petroleum. This might dramatically decrease the significance of cost effect.

Third, the methodology and data frequency chosen simply may not be able to fully trace the cost effect. The process of changing prices might take months or even years under the influence of dozens of different factors. In this framework, regression analysis is not able to adequately assess the importance of cost effects on such a continuous process. Using macroeconomic modeling should be more efficient for this purpose, however the usage of such an advanced technique lies beyond the framework of the current work. Still, cost effects are responsible for about 10 to 20 percents (depending on the type of model chosen) of a total impact of oil price change (see, for example Alvarez, 2009), meaning that their importance is relatively low.

6.3. Second-round effects

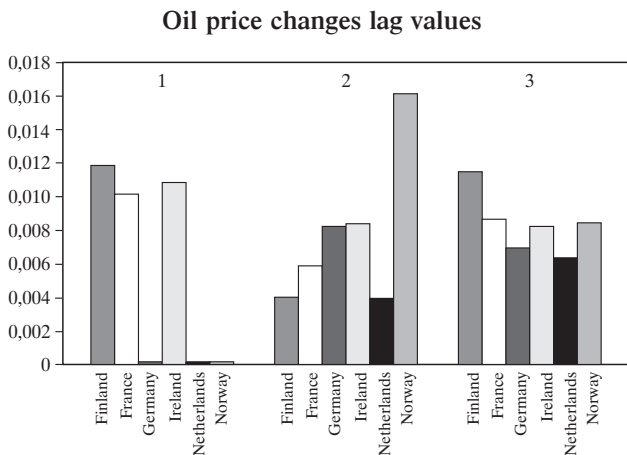
The relevance of cost effects and consequently oil intensities of the economies for cross-regional differences is highly limited. The answer to the question why some countries observe stronger inflationary effects after oil price hike than the others should be instead found in the weight of fuel in HCPI of a particular country. However, this does not explain all cases of asymmetry. As it appears, the countries show significantly different dynamics of the process. For instance, in Germany and Ireland the impact tends to decrease over time, indicating that the second-round effects are weak. In Finland and Norway, on contrary, second and third lag of a change in oil price show the same strength as the first one, suggesting that those countries observe relatively higher second-round effects.

Before proceeding further I would like to briefly remind the reader how actually the second-round effect occurs. The basic process is rather simple: since the real wages of the workers decrease as the result of direct and possibly cost effects, employees will tend to ask for higher wages in the subsequent wage-bargaining rounds. Producers will then face higher costs,

and will respond by raising prices for their products, decreasing profit margins or a combination of both, depending on the level of competition in the industry. Again, the prices would rise and real wages would fall, triggering higher inflationary expectations and higher nominal wage demanded in the next wage-bargaining rounds. Eventually, a wage-price spiral may develop (further upward shifts of the AS curve due to shifts in expectations). This will increase the overall strength of the oil price shock impact on inflation and make it more scattered over the time.

However, the relevance of this effect is crucially dependent on the employees’ ability to ask for higher wages, in another words – their bargaining power. If the workers are able to bargain for higher wages relatively easier in a particular country, second-round effect would tend to be stronger. Before proceeding with analyzing labour market flexibility I present a diagram, showing relative importance of each lag of oil price change for all the members except United Kingdom and Italy, due to the fact that oil price increase is almost insignificant for them.

Figure 21



Source: Author’s estimation based on data acquired from Eurostat statistical database.

As noted earlier, Norway was excluded from HCPI structure analysis due to the fact that it might depend relatively more on effects, other than direct one. As we can see from the chart, the influence is transferred by second and third lag, the first one being not important. This suggests that second-round effects play a significant role in this country. Finland also shows a bit unusual behaviour: first and third lags are almost equal, while the second

one is relatively lower. This also suggests a strong presence of second-round effects. The rest of the countries seem to behave quite well, with a slight tendency of a decreasing influence over the time. The Netherlands might also be considered as an unusually behaving country, however the gross effect is limited and thus I cannot conclude for sure whether it will be able to trigger higher inflationary expectations or not.

In order to analyze the reasons behind an unusual dynamics of Norway and Finland I would like to take a closer look at several labour market characteristics. Unfortunately a detailed analyses of second-round effects and labour markets lies beyond the scope of this paper, thus the research is rather brief and only tries to assess the major principles, governing those effects. For a more precise and detailed overview an accurate decomposition of the reaction of nominal wages to oil price shock is needed, so it can clearly define the countries with strong second-round effect and differentiate it from the direct one.

In my analysis of the labour market 2 indicators are used, the first one is a level of strictness of Employment Protection Legislation (EPL) indicator published by OECD commission. It assesses how problematic and costly firing is for the employer, 6 being the most strict environment. The second indicator is a so-called labour union density, which shows the relation between the number of union members and total number of employees. In another words it assesses the level of unionization of a labour market. Both indices represent an average for the period 1995–2007, calculated for each country separately. I assume that these indicators, if combined, can adequately assess the level of bargaining power that workers have in a certain country. Here, I do not study the degree of automatic wage indexation in a country and its' relevance for second-round effects since this mechanism is only applied in Spain (out of the sample studied). The rest of the countries do not have this type of mechanism, or its' coverage is relatively weak (Caju, Gautier, Momferatou, Ward-Warmedinger, 2008). The summary of relevant factors is presented in the following table:

Figure 22

Labour market indicators

	Finland	France	Germany	Ireland	Netherlands	Norway
EPL	2,06	3,02	2,35	1	2,3	2,63
Unionization (%)	75	8	24	38	23	55

Source: OECD Indicators of Employment protection.

Let's take a closer look at the data. If we consider an EPL indicator, France and Norway are the countries with the most strict labour protection legislation while Finland and Norway have the highest unionization levels across members studied. As intuition suggests, those three countries should have relatively stronger second-round effects than the rest of the members. Recall the chart I've presented. There is a connection between irregular behaviour of a country's inflation and bargaining power of employees within it. Consider Norway for example: if we combine the two indicators, we may conclude that it has the most beneficial environment for the wage bargaining process. My estimation shows that the impact is significantly higher than that of countries with the same fuel weight in HCPI. Since I've concluded that the cost effects are comparatively weak and demand effects mostly influence the GDP growth level, the analysis suggests that Norway experiences significant second-round effect. The other two countries with relatively higher bargaining power are France and Finland. They both show quite an unusual dynamics, with first and third lags being almost equal. This also strengthens a possible correlation.

However, the relation is far from being perfect. Take a closer look at Ireland: the wage bargaining process here is far less suitable for employees than in the rest of the countries. This should result in a noticeable decrease of a shock's influence over the time, as nominal wages will not rise. However, the results show only a slight tendency of a decreasing influence. What can be concluded from the analysis is that the relation does exist for sure. Second-round effects and unusual dynamics tend to be related to the labour market flexibility of a country. Unfortunately, the investigation is not complete, no absolute evidence has been found that might explain completely this relation. A more advanced method should be used, so that the reaction of nominal wages is decomposed as a function of oil price shock, providing a much more accurate data to work with. Still, this matter needs further investigation and might be a topic for future studies.

6.4. Presenting The Results: Generalized Equation

In order to provide a more complete understanding of my work I build a generalized equation, which strives to sum all my findings. It presents the overall impact's strength as a function of direct, cost and second-round effects. It does not take into account specialized cross-country differences, only explaining the general dependencies.

Let's start with a gross effect as being the sum of direct, cost and second-round effect:

$$X = X_1 + X_2 + X_3 \quad (7)$$

X – gross effect, X_1 – direct effect, X_2 – cost effect, X_3 – second-round effects.

The direct effect is linearly correlated with the fuel weight in HCPI of a particular country, β , and an change in the price of oil:

$$X_1 = C_1 + \alpha_1 * (\Delta P * \beta) \quad (8)$$

C – constant, P – oil price, α – multiplier factor.

The cost effect is linearly correlated with the oil intensity of the economy, δ . Although my results do not show that this effect is significant, the theory strongly proves its' existence. Thus, it is included for completeness:

$$X_2 = C_2 + \alpha_2 * (\Delta P * \delta) \quad (9)$$

Note, that both the constant and multiplier factor are much lower than in (2).

To allow for second-round effects, I express them as a sum of initial effects (direct and cost), multiplied by a function of labour market flexibility, since the level of bargaining power will determine the strength of a transfer of direct and cost effects to an increase in nominal wages and consequently to second-round effects:

$$\begin{aligned} X_3 &= [X_1 + X_2] * f(b.p.) = \\ &= [(C_1 + \alpha_1 * (\Delta P * \beta)) + (C_2 + \alpha_2 * (\Delta P * \delta))] * f(b.p.) \end{aligned} \quad (10)$$

The function responsible for bargaining power ($f(b.p.)$) is likely to be a non-linear function and include several different factors, indicating labour market flexibility level.

Finally, integrating (2), (3) and (4) into (1) gives us:

$$\begin{aligned} X &= X_1 + X_2 + X_3 \\ X &= C_1 + \alpha_1 * (\Delta P * \beta) + C_2 + \alpha_2 * (\Delta P * \delta) + [(C_1 + \alpha_1 * (\Delta P * \beta)) + \\ &+ (C_2 + \alpha_2 * (\Delta P * \delta))] * f(b.p.) \end{aligned} \quad (11)$$

Simplifying (5) and presenting the sum of the constants as C finally gives us:

$$X = C + \alpha_1 * (\Delta P * \beta) + \alpha_2 * (\Delta P * \delta) + [C + \alpha_1 * (\Delta P * \beta) + \alpha * (\Delta P * \delta)] * f(b.p.) \quad (12)$$

Holding other things constant and in the framework of a single monetary policy in, a country's strength of inflation reaction to an oil price shock is:

- 1) Positively linearly related with the fuel weight in HCPI.
- 2) Positively linearly related with the oil intensity of the economy.
- 3) Positively non-linearly related with the level of labour market flexibility.

My study concludes that for the countries in European Union to determine the strength of the impact the most important parameters are: fuel weight in HCPI (α_1) and the degree of labour market flexibility ($f(b.p.)$), however the latter one's mechanism of influence still needs further investigation.

CONCLUSIONS

Currently, the asymmetric reactions of EU members to the same external macroeconomic shocks represent a serious concern for policy makers. For a common monetary policy to be efficient a similar reaction to the shocks across the members is a prerequisite. Monetary contraction which is imposed in EMU to offset the positive effect of oil price rise on inflation is inadequate. In countries such as Norway and Finland the tightening level might be too small, not being able to accommodate inflation properly. However, with ECB stress on price stability this is unlikely to happen. What is more bothering is that the contraction level might be excessively high for countries experiencing milder effects. It causes even more asymmetry and also depresses the GDP growth, reduces demand and puts a recessionary pressure on the economy. It is likely that different behaviour of economies would also follow other types of macroeconomic shocks, causing serious difficulties in applying a common monetary policy. This problem should not be underestimated, especially taking into account current unstable situation in European Union. The only way of coping with this is taking a course to decrease the asymmetry between member states as far as it is reasonably possible. While the asymmetry caused by direct effects is almost impossible to deal with (imagine ECB forcing households across countries to spend exactly the same amounts on gasoline), second-round effects can actually be delivered to the

same level. What is needed, is to reduce the institutional divergences in labour markets across European Union. This will significantly decrease the differences between second-round effects across EU members. Taking into account the latter EMU enlargement makes this even more important, since several members possess quite a high level of automatic wage indexation (e.g. Cyprus, Malta and Slovenia), leading to an increased asymmetry. Currently the EU policymakers have much more important issues to deal with, for instance public debt accumulation. Still, a long-term aim to converge institutional frameworks of labour markets needs to be established, so the whole union is able to function properly.

REFERENCES

- ÁLVAREZ, LJ (2009), *The Impact of Oil Price Changes on Spanish and Euro Area Consumer Price Inflation*, Central Bank of Spain.
- BACKUS, DK & CRUCINI, MJ (1998), *Oil Prices and the Terms of Trade*, National Bureau of Economic Research working paper.
- BAILLIU, J & EIJI, F (2004) *Exchange Rate Pass-Through and the Inflation Environment in Industrialized Countries: An Empirical Investigation*, Bank of Canada Working Paper.
- BECK, K (2011), Akcesja Polski do strefy euro w świetle teorii optymalnych obszarów walutowych – weryfikacja empiryczna, in: Kontrowersje wokół akcesji Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej, (ed). S. Lis, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- BECK, K (2013) *Structural Similarity as a Determinant of Business Cycles Synchronization in the European Union: a Robust Analysis*, Research in Economics and Business: Central and Eastern Europe, Vol. 5, No. 2.
- BECK, K & JANUS, J (2013) *Aggregate Demand Disturbances in the Visegrad Group and the Eurozone*, Entrepreneurial Business and Economics Review, vol. 1, no. 3.
- BERNANKE, B (1983) 'Irreversibility, Uncertainty and Cyclical Investment', *Quarterly Journal of Economics*, 97: pp. 86–106.
- BERNANKE, BS; Gertler, M; WATSON, M (1997) 'Systematic Monetary Policy and the Effect of Oil Price Shocks', *Brooking Papers on Economic Activity*, 1, pp. 91–157.
- BLANCHARD, OJ (2007) *The Macroeconomic Effects of Oil Price Shocks: Why are the 2000s so different from the 1970s*.
- BLANCHARD, OJ (2010), MACROECONOMICS UPDATED.

- BLINDER, SA; RUDD, JB (2008) *The supply shock explanation of the great stagflation revisited*, The Centre for European Policy Studies Working Paper.
- BLINDER, AS; RUDD, J B (2013) *The Supply-Shock Explanation of the Great Stagflation Revisited*, [in:] *The Great Inflation: The Rebirth of Modern Central Banking*, University of Chicago Press.
- BOLT, W & ELS, PJA (2000) *Output Gap and Inflation in the EU*, De Nederlandsche Bank Working Paper.
- BRYCE, R (2013) *New Technology for Old Fuels: Innovation in Oil and Natural Gas Production Assures Future Supplies*, Center for Energy Policy and the Environment at the Manhattan Institute Report, http://www.manhattan-institute.org/html/eper_12.htm#.VM5hkNJ4o3A.
- CAJU, P; GAUTIER, E; MOMFERATOU, D & WARD-WARMEDINGE, M (2008) *Institutional features of wage bargaining in 23 European countries, the US and Japan*, National Bank of Belgium Working Paper Research.
- CHRISTIE, E (2009) 'Energy Vulnerability and EU-Russia Energy Relations', *Journal of Contemporary Economic Research* vol. 5, No 2, pp. 274–292.
- CISCAR, JC; RUSS, P; PAROUSOS, L & STROBLOS, N (2004) *Vulnerability of the EU Economy to Oil Shocks: a General Equilibrium Analysis with the GEM-E3 Model*, Institute for Prospective Technological Studies.
- DAVIS, SJ & HALTIWANGER, J (2001) 'Sectoral Job Creation and Destruction Response to Oil Price Changes', *Journal of Monetary Economics* 48: 465–512.
- EDELSTEIN, P; KILIAN, L (2007) *Retail Energy Prices and Consumer Expenditures*, University of Michigan.
- EDELSTEIN, P; KILIAN, L (2008) *How Sensitive are Consumer Expenditures to Retail Energy Prices?*, University of Michigan.
- EDELSTEIN, P & KILIAN, L (2009) 'How sensitive are consumer expenditures to retail energy prices?', *Journal of Monetary Economics*, vol. 56(6), pp. 766–779.
- EUROSTAT statistical database. http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/statistics/search_database [accessed: 14 May, 2012].
- GUJARATI, DN (2002) BASIC ECONOMETRICS.
- HALL, RE (2007) *Equilibrium Sticky Prices* National Bureau of Economic Research.
- HAMILTON, JD (1983) 'Oil and the Macroeconomy Since World War II', *Journal of Political Economy*, 91, pp. 228–248.

- HAMILTON, JD (2003) 'What is an Oil Shock?', *Journal of Econometrics*, 113(2), pp. 363–398.
- HAMILTON, JD (2005) *Oil and the Macroeconomy*, University of California
- HAWKINS, AWR (2008) 'Alternative Fuels are not an Alternative', *Human Events*.
- INDEXMUNDI database, <http://www.indexmundi.com/> [accessed: 14 May, 2012].
- KILIAN, L (2008), 'The Economic Effects of Energy Price Shocks', *Journal of Economic Literature*, forthcoming.
- KILIAN, L (2009) *Oil Price Volatility: Origins and Effects* World Trade Organization Working Paper.
- KIM, IM; LOUNGANI, P (1992) 'The Role of Energy in Real Business Cycles', *Journal of Monetary Economics* 29: pp. 173–189.
- KIPTUI, M (2009) *Oil Price Pass-Through into Inflation in Kenya*, Kenya School of Monetary Studies Research Centre.
- LAZARSKI UNIVERSITY (2011) *Undergraduate Thesis Manual, A Guide for Students*.
- MORK, KA (1989) 'Oil and the Macroeconomy When Prices Go Up and Down: An extension of Hamilton's Results', *Journal of Political Economy*, 97(3), pp. 740–744.
- NATIONMASTER central datasource, http://www.nationmaster.com/graph/ene_oil_con-energy-oil-consumption [accessed: 14 May, 2012].
- OPEC (2011) *Annual Statistical Bulletin 2010/2011 edition* Organization of the Petroleum Exporting Countries.
- OECD statistical database, <http://stats.oecd.org/> [accessed: 14 May, 2012].
- PATTERSON, B; AMATI, S (1998) *Adjustment to asymmetric shocks*, European Parliament Directorate-General for Research Working paper.
- PEERSMAN, G; ROBAYS, IV (2009) *Oil and the Euro Area Economy* Center for Economic Studies Area Conference.
- TAKHTAMANOVA, Y (2008) *Understanding Changes In Exchange Rate Pass-Through*, Federal Reserve Bank of San Francisco Working Paper Series.
- THE TITI TUDORANCEA BULLETIN, http://www.tititudorancea.com/z/ies_europe_energy_intensity_consumption_per_gdp.htm [accessed: 10 May, 2012].
- WTRG ECONOMICS, <http://wtrg.com/prices.htm> [accessed: 10 May, 2012].

THE REASONS BEHIND ASYMMETRIC RESPONSES OF INFLATION TO AN OIL PRICE SHOCK ACROSS THE EU MEMBERS

Summary

In this article, I have analysed the impact of an oil price shock on major EU economies and explained the reasons responsible for asymmetric responses of inflation across members studied. The results of the study have much in common with other similar research, however several findings still need to be cited. First, oil intensity of the economy is not the main determinant of the impact's strength across the EU members. It is due to the fact that companies observed a substantial decrease in the relative oil usage in the production process during past 30 years. This, together with low inflationary environment and increased level of competition makes the adjustment of product prices to the increased price of oil negligible and sometimes too costly. Second, the direct effect and consequently weight of fuel in HCPI is responsible for a significant share of cross-country differences. My study finds a strong relation between the strength of the impact and HCPI's structure, suggesting that the pass-through is crucially dependent upon the households' relative spending on fuels. Third, second-round effects cause another noticeable share of differences across the EU members. Their strength is strongly correlated with the level of bargaining power employees have, supporting the initial hypothesis. In addition, the degree to which the effect of oil price shock is scattered over time is also affected by labour market flexibility level. Finally, the pass-through coefficients are relatively small, supporting Blanchard's (2007) findings, which state that the effects of oil price change on inflation have become relatively mild, compared to the 1960–1970s period.

PRZYCZYNY ASYMETRYCZNYCH REAKCJI INFLACJI PO SZOKACH NAFTOWYCH MIĘDZY CZŁONKAMI UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie

W artykule przeanalizowano wpływ wzrostu ceny ropy naftowej na największe gospodarki UE i wyjaśniono przyczyny asymetrycznego oddziaływania inflacji w badanych krajach. Wyniki pracy są spójne z innymi badaniami na ten temat, jednak niektóre kwestie muszą być przedstawione

oddzielnie. Po pierwsze, ropochłonność gospodarki nie jest głównym czynnikiem decydującym o sile oddziaływania zmiany ceny na inflację. Wynika to z faktu, że firmy obserwowały znaczne zmniejszenie zużycia ropy naftowej w trakcie procesu produkcyjnego w ostatnich 30 latach. To, wraz z obniżeniem ogólnego poziomu inflacji i wzrostem poziomu konkurencji, sprawia, że dostosowanie ceny produktów do wzrostu ceny ropy staje się znikome, a czasem zbyt kosztowne. Po drugie, bezpośredni efekt, a w konsekwencji względna masa paliwa w HCPI, są odpowiedzialne za znaczną część różnic w całym kraju. Moje badanie wykazuje silny związek pomiędzy siłą oddziaływania i strukturą HCPI, co sugeruje, że współczynnik regresji przy zmiennej γ jest w znacznym stopniu uzależniony od względnej ilości wydatków gospodarstw domowych na paliwo. Po trzecie, efekty podnoszenia płac z powodu wzrostu cen są odpowiedzialne za kolejną znaczącą część asymetrii między członkami UE. Ich siła jest skorelowana z poziomem siły przetargowej pracowników, co potwierdza początkową hipotezę. Ponadto, na stopień, w którym efekt wzrostu cen ropy naftowej jest rozłożony w czasie, wpływa także poziom elastyczności rynku pracy. Na koniec, współczynnik regresji przy zmiennej γ jest stosunkowo mały, co potwierdza wyniki Blanchard'a (2007), które sugerują, że oddziaływanie zmiany ceny ropy na inflację drastycznie zmniejszyło się w porównaniu z okresem 1960–1970.

ПРИЧИНЫ АССИМЕТРИЧНЫХ ПОКАЗАТЕЛЕЙ ИНФЛЯЦИИ КАК РЕЗУЛЬТАТА ШОКОВЫХ ЦЕН НА НЕФТЬ В СТРАНАХ-УЧАСТНИЦАХ ЕС

Резюме

В статье представлен анализ влияния роста цен нефти на экономику крупнейших стран ЕС и содержится попытка выяснения причин ассиметричного воздействия инфляции в исследуемых странах. Результаты исследования соотносятся с другими исследованиями, посвященными данной тематике, однако некоторые вопросы должны быть представлены обособленно. Во-первых, нефтеемкость экономики не является основным фактором, определяющим степень влияния изменения цен на инфляцию. Причиной служит тот факт, что компании наблюдали значительное уменьшение расхода нефти в ходе производственного процесса в течение последних 30-ти лет. Это, наряду с понижением общего уровня инфляции и повышением уровня конкуренции, приводит к тому, что процесс приспособления цен товаров к возросшей

цене нефти становится ничтожным, а порой слишком дорогостоящим. Во-вторых, прямой эффект, а в итоге относительная масса топлива в НСРІ (Гармонизированный индекс потребительских цен), отвечает за значительную часть различий между исследуемыми странами. Данное исследование даёт возможность обнаружить сильную связь между степенью влияния и структурой НСРІ, что наводит на мысль о том, что коэффициент влияния изменения цены на нефть в значительной степени зависит от относительного количества затрат индивидуальных хозяйственных потребителей на топливо. В-третьих, результаты повышения заработных плат вследствие роста цен отвечают за очередной значительный элемент асимметрии между странами-участницами ЕС. Их уровень коррелирует с уровнем переговорной силы работников работников, что является подтверждением первоначальной гипотезы. Кроме того, на уровень, в котором результат роста цен на нефть распределён во временном отношении, влияет также степень эластичности рынка занятости. И, наконец, коэффициенты влияния изменения цены на нефть относительно малы, подтверждением чего являются результаты Blanchard'a (Бланшара) (2007), которые наводят на мысль о том, что влияние изменений цен на нефть на инфляцию резко уменьшилось по сравнению с периодом 1960–1970 гг.

Valeriia Budiakivska

**EXTENDING THE PROSPECT THEORY:
ANALYSIS OF ANIMAL SPIRITS
AND CONSECUTIVE GAMBLES
IN THE DECISION-MAKING PROCESS***

INTRODUCTION

Contrary to traditional economics, behavioural decision-making research verifies empirically how people make decisions in face of incomplete information, limited cognitive resources, and decision biases. The latest economic crisis proved that analysing behaviour of individuals, reasons behind massive bank runs, and loss of confidence in assets is fundamental. Behavioural economics has a huge potential to determine how to avoid herding behaviour, which leads to deep recessions; how to predict the psychological manipulation of speculators, who cause big economic instabilities; how to tell people to make more rational decisions, and many other issues. Studies on decision-making process try to analyse what makes investors buy certain assets and sell the others.

This work is aimed to extend the prospect theory, developed by psychologists Amos Tversky and Daniel Kahneman. The scientists proved that decisions under risk can be characterized through the value function, which is concave for gains and convex as well as steep for losses; and has the reference

* Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego informuje, że w bieżącym numerze nie zastosowano ujednolicenia zasad tworzenia przypisów bibliograficznych i bibliografii załącznikowej w poszczególnych artykułach. Materiały w języku angielskim publikuje się w wersji otrzymanej od autorów.

Lazarski University Press hereby informs that the English-language materials in this issue appear without linguistic editing or verification. No specific citation style has been imposed on the authors.

point (the status-quo of the individual). Most real decisions, unlike those of economics textbooks, have a status quo alternative, a reference point to which the additional gains or losses are compared. Kahneman and Tversky created model, valuable for economics, proving that people are risk averse in terms of gains and risk pro in terms of losses. The prospect theory helped to understand many irrational actions of individuals. Extending it is extremely useful in order to understand and generalize the irrational decisions of individuals.

In my paper, first, the theoretical framework of the prospect theory and animal spirits is discussed. Later, all necessary methodological explanations are presented. The core element of this paper is the empirical experiment based on the survey. The direct approach questionnaire is used, in which participants are asked to choose among alternatives and also to rate their satisfaction under certain conditions. The designed questionnaire is composed of three parts, representing different types of hypotheses which need to be verified. The first part consists of the multiple choice questions which are designed to prove that the prospect theory indeed works in practice. In the second part, participants are asked to indicate the utility maximizing price of a certain asset. This section is aimed to check the significance of animal spirits in the decision-making process. The third part of the questionnaire is a multistage lottery in which the participants should choose among several gambling alternatives. The aim of this part is to see whether there is a certain tendency among individuals during consecutive gambles. The data analysis is employed in accordance to each part and the last section presents the conclusions as well as the implementation of key findings.

1. EXPECTED UTILITY THEORY VS. PROSPECT THEORY

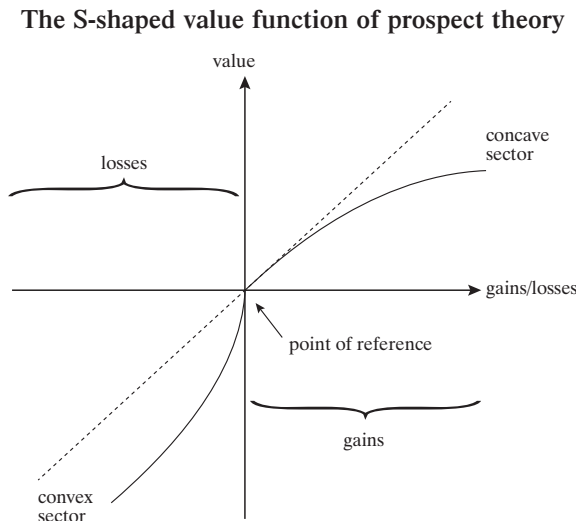
Expected utility theory has been popular among economists for a long time. Initiated by Daniel Bernoulli in 1738, the expected utility theory states that individual will prefer those alternatives which dominate the other ones evaluated by the expected utility. Alternatives with greater utility will be always chosen relatively to those with smaller utility. Moreover, expected utility model implies that the manner of presenting the alternatives does not matter and will not influence the choice (choice is invariant). Also, this theory states that no matter whether there is a loss or gain, decision makers will always behave in the same, rational way. Generalizing, the expected utility model does not include the relativity issue: according to the expected utility theory, final outcome matters rather than gains and losses experienced

before. Individuals rank their preferences according to expected utility and discard alternatives offering lower utility.

Kahneman and Tversky were among the first to present the critique of the rational expected utility model, developing the alternative ‘Prospect theory’ (1979). The famous prospect theory later resulted in psychologist Daniel Kahneman being awarded the Nobel Prize in Economics. Kahneman and Tversky investigated people’s behavior, formation of the reference point and, most importantly, the properties of the value function.

The value function is treated as a function of asset position that serves as a reference point and the deviation from that reference point (positive or negative in magnitude). The function is defined in terms of relative gains and losses in initial wealth rather than in terms of final states. The main result of the Kahneman and Tversky’s findings and experiments is that the S-shaped value function is concave for gains, convex for losses, and is steeper for losses than for gains. The theory proves that people are risk-averse towards gains and pro risk towards losses. It also states that human beings place much more weight on the outcomes which are certain rather than on those which are just probable, a feature known as the ‘certainty effect’. Moreover, the value function is the steepest at the reference point. This means that a particular gain or loss has a smaller effect on the value experienced by a person when the distance to the reference point is large.

Figure 1



Source: Kahneman, D. and Tversky, A. (1979) *Prospect theory: An Analysis of Decision Under Risk*, *Econometrica*, 47(2), pp. 263–291.

For instance, assuming the expected utility equals the expected value, for simplicity of calculations, in the prospect between getting \$1000 with probability of 50% and receiving \$500 for certain, people tend to choose the most certain option, which is \$500. However, in the prospect between losing \$1000 with probability of 50% and losing \$500 for certain, people tend to risk and to avoid losses which are certain. According to expected utility, though, the mentioned gambles are treated as equal and the decision-maker in cases of both gains and loss should be equally indifferent, judging solely on expected value.

Problem I and Problem II show another example of expected utility theory criticism:

Problem I: choose among¹:

A: 4000 with probability 0,80

N = 95 [20]

B: 3000 for sure

[80]*

Problem II: choose among:

A: 4000 with probability 0,20

N = 72 [65]*

B: 3000 with probability 0,25

[35]

In problem I, $0,80u(4000) < u(3000)$ holds. However, in Problem 2, the reverse situation is visible:

$$0,20u(4000) > 0,25u(3000) \quad | \times 4$$

$$0,80u(4000) > u(3000)$$

Both results contradict each other and cannot be explained by the expected utility theory. The prospect theory explains the problem through the value function and the ‘certainty effect’, stating that in case of gains individuals prefer certain options and are risk-averse, whereas in the case of losses individuals tend to be pro risk and choose the less probable option.

The prospect theory is able to explain much more aspects of decisions in reality, contrary to the expected utility model. For instance, according to Sanjit Dharmiy and Ali al-Nowaihiz, expected utility fails to explain why tax evasion exists. According to expected utility theory people should evade less when the tax rate increases due to higher penalty rates and audit. However, intuition and the fact that the return on evasion ranges from 91–98 per cent do not support this result. Scientists prove in their paper that only the prospect theory gives the right and satisfactory explanation of tax evasion, and

¹ Kahneman, D. and Tversky, A. (1979) *Prospect theory...*, op. cit.

actually supports, contrary to expected utility theory, the Allingham-Sandmo-Yitzhaki tax avoidance model (2006).

2. ANIMAL SPIRITS

In Kahneman and Tversky's prospect theory, gains and losses are defined relative to some neutral reference point. For simplification of the model, the reference point was mainly assumed to be given; it served as a neutral status quo. In reality, however, reference point is determined by various different factors. This issue became the idea of many investigations and experiments held in order to extend the prospect theory. In this chapter, behavioural biases which influence the reference point position will be analysed.

2.1. Expectations

Many experiments were conducted on the evaluation of factors the reference point is influenced by. Andreas Hack and Frauke Lammers (2008) showed empirically and proved econometrically the significance of expectations. Both economists developed a new experimental design employing an indirect approach (when individual's risky choices allow making an inference regarding the reference point) and the direct one (when participants are asked to rate their satisfaction concerning certain outcome). The scientists conducted an experimental study proving that expectations do indeed influence the adaptation of reference points, and the higher the margin of expectations of individual is, the higher the new reference point will be. Andreas Hack and Frauke Lammers also found out that individuals 'shift reference points upward more strongly when expected values exceed the information for adaptation contained in the recent status quo, and they adapt less strongly if expected values are lower'. Koszegi and Rabin (2004) also proved that it is one's expectations about future outcomes that serve as reference point among investors, not the original purchase price.

Raj Chetty and Adam Szeidl (2010) endogenized the reference points with the following exogenous variables: aggregate consumption dynamics, changes in policy parameters, and the welfare cost of shocks. Findings of scientists state that reference point is determined by both latest expectations and latest consumption patterns, and becomes less relevant when individuals face large shocks.

2.2. Regret Aversion

Regret is another anchoring factor which influences the reference point. Regret aversion is a psychological bias that occurs due to focusing on unpleasant feelings after having made a wrong decision (or the right decision with bad outcome). The feeling of regret is observable only when the outcomes of the alternative decision option are visible. Every individual hates being wrong. Michael J. Seiler, Vicky L. Seiler, Stefan Traub, and David M. Harrison (2008) investigated the role of regret in the reference point formation among different cultural and gender groups. Their studies proved that even if not the majority, but quite a significant number of people exhibit the regret bias and stick towards the new, higher reference point.

Graham Loomes and Robert Sugden constructed the model concerning the regret behaviour and stated that the irrational regret behaviour which contradicts the expected utility theory is actually rational and predictable (2005).

According to Kahneman, the regret of commission (regret about things person actually did) proved to be more popular than the weaker regret of omission (regret concerning the missed opportunities). However, Kahneman also noticed an interesting observation, such as that the minority of investors who suffered from the regret omission tended to have an untypically high proportion of their portfolio in stocks. Holding a considerably big amount of stocks implies that the investors who regret the missed opportunities have a tendency to take more risk than those who suffer from regret of commission (2002).

2.3. Biases in Financial Economics

When it comes to financial economics, mainly the purchase price of the stocks serves as a natural reference point. On the other hand, investors suffer from various psychological heuristics, such as, for instance, the current stock price, purchase price, or the 52-week low of the stock, to which investors give a significant importance and thus use it as the status quo item (Pompian, 2006).

Poteshman and Serbin (2003) show that investors tend to select a stock's 52-week high as the reference point. This reference point is disadvantageous as investors will hesitate to sell stocks which deviate from their 52-week highs. Such a false reference point leaves investors with the feeling they lost at some level, even though the overall rational investment could have made a positive return. When treating stock's 52-week high as the reference point, investors treat the stock purchase as a failure, and thus, they will not tend to sell the stock even when their quantitative analysis states they should (Shefrin and Statman, 1985).

According to Gneezy (2002), if individual's behaviour follows the prospect theory and investors are risk averse in the domain of gains, they should sell assets only when the current price is above the reference point. His results indicate that people are most likely to use the historical peak as the reference point.

2.4. Herd Behaviour and Rivals' Possessions

Herd behaviour and other people's state have also a crucial impact on the reference point. Herding effect is the tendency of individuals to copy the actions of a large group or the rivals. And it is quite possible that individually most people would not make the same decision. Economou, Kostakis and Philippas (2010) proved in their research that herding is present in the Portuguese stock market during periods of reduced returns as well as in the period of the global financial crisis of 2008. Crowd behaviour makes the reference point of individual change towards the value of the popular analysts' suggestions, index figures, or other similar sources of herding. The massive bank run during the crisis also occurs due to herding effect.

3. METHODOLOGY AND THE EMPIRICAL EXPERIMENTS

There are mainly two approaches towards empirical studying in the behavioural economic literature: indirect and direct one. The indirect approach is based on the assumption that an individual has risk preferences according to a prospect theory's value function. With such an assumption, the individual's risky or riskless choices determine the reference point. For instance, a risk-seeking individual is going to be in the steep loss domain of the value function relative to the initial reference point.

The direct approach, on the other hand, consists of questionnaires in which participants are asked to rate their satisfaction with a certain outcome. Using this approach, individual's utility can be estimated given the outcome. There is no assumption concerning the exact shape of the utility function but there is an assumption that the initial shape remains unchanged when reference points shift during the questioning. Also, margins of satisfactions are needed to be clearly stated for the better interpretation of results.

The direct approach is used in the empirical part of this paper. Questionnaire I constructed is composed of three parts, each representing different hypotheses which needed to be verified. The first part consists of the multiple

choice questions which are designed to prove that individuals indeed follow the prospect theory in reality. In the second part, participants should indicate the utility maximizing price of a certain share. This section is devoted to the role of animal spirits in the decision-making process. The third part of the questionnaire is a multistage lottery in which the participants should choose among several gambling alternatives. This section is created to analyse the tendency people have during consecutive gambles.

During the experimental process, the questionnaire was available both online and in paper form. Half of the responders completed the paper-based questionnaire under controlled conditions in Lazarski University’s classrooms. Participants were given task instructions beforehand. Concerning the online version of the questionnaire, instructions were stated at the beginning of the form; participants had two weeks to complete the electronic version.

252 people participated in this survey; out of them 172 have been studying or working in the field of economics. The average age of participants was 22.5 and 52% of them were female. The geographical scope is diversified as responders come from various countries, such as: Poland, Ukraine, US, Italy, Finland, Morocco, Belarus, Germany, South Korea, Iran, Russia, Spain, Vietnam, Georgia, Turkey, Albania, Kazakhstan, Yemen, and Hungary. The total number of participants will be denoted by ‘N’.

3.1. Experiment 1

As it was mentioned before, this part of the survey was designed to prove the fact that prospect theory indeed works in practice. Participants were asked to choose between some gambles taken from Kahneman and Tverky’s paper (1979).

Figure 2

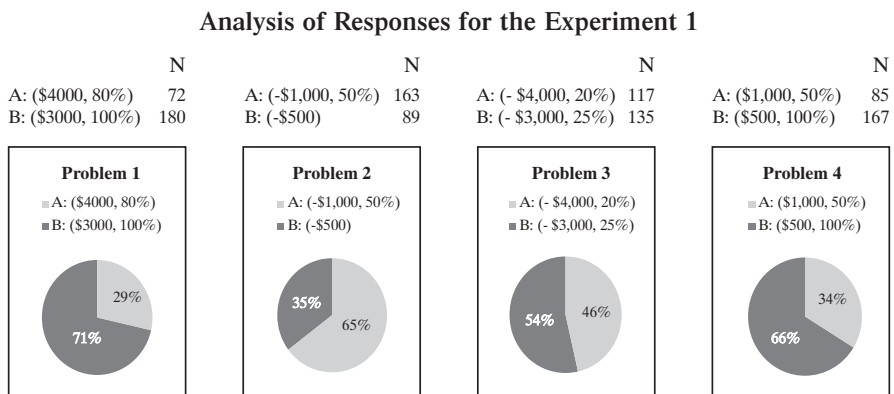


Figure 2 shows that in three out of four problems participants showed clear irrational behaviour. Responders chose certain options among positive gambles, and more risky options among negative prospects. Those options which are considered rational under the expected utility were neglected and participants were acting according to the prospect theory.

Responders selected the certain option rather than the one with higher expected value in Problem 1 with positive gambles. Similarly, in Problem 4, the certain option was the most popular, even though, according to expected utility theory, individuals should be indifferent between both prospects. On the contrary, in Problem 2 with negative gambles, the risky option was chosen despite the fact that the expected value of gambles is the same. Therefore, all three mentioned problems show that people make their decisions according to the prospect theory, showing risk aversion in the domain of gains and risk-seeking behaviour in the domain of losses.

In Problem 3, however, participants were almost equally indifferent between two gambles. Such a tendency occurred because people are indifferent when the probability of winning or losing the gamble is relatively small. Though the probabilities of 25% and 20% are not small, they were probably treated by individuals in this way, which led to a different behaviour towards decision making process.

Table 1

Significance of Calculations of Experiment 1

	Problem 1	Problem 2	Problem 3	Problem 4
Mean	0.71429	0.646825	0.535714	0.662698
Std Deviat.	0.45265	0.478908	0.499715	0.47373
Norm.Dist	0.05728	0.088407	0.141851	0.080922
Significance	*	*	not signif	*

Table 1 shows that all results are significant apart from the Problem 3, the one which contradicted the prospect theory. All other problems follow the normal distribution as variables have values below 0.1.

3.2. Experiment 2

The goal of this experiment was to determine the role of regret, crowd effect, expectations, and untrustworthy information in the decision making process. The comparison method of the reference point adaptation was used for calculations. The method introduced by Arkes, Hirshleifer, Jiang, and

Lim (2008) was employed and extended in order to evaluate the significance of various factors. The authors proposed to use the differences between the historical price and recent status quo to examine the magnitude of shifts in the reference point following gains and losses. Using this new method, scientists calculated the reference point adaptation and came to the conclusion that it is significantly greater in domain of gains than in domain a losses.

Design, Procedure, and Materials

The survey used a between-subjects design with nine treatments: one control treatment and eight experimental ones which differed in terms of additional information regarding the asset price. Participants were randomly assigned to one treatment. However, every questionnaire had different amount responders at the end, varying from 25 to 61. This occurred due to different willingness of people to fill in the online forms.

Participants in the control treatment received the following statement, very similar to Arkes, Hirshleifer, Jiang, and Lim (2008):

‘Two months ago, you bought a stock for €30 per share. One month ago, you were delighted to learn the stock was trading higher – at €36 per share. This month, you decide to check the stock’s price again. At what price would the stock need to trade today to make you just as happy with the stock’s price this month as you were when you learned the stock had risen from €30 to €36 last month?’

This initial scenario does not have any additional biased information. The experimental treatments, on the contrary, include one of the following additional sentences:

- ‘One month ago, you also found out that your peer-competitor had purchased the same stock several months ago for €40’ (A).
- ‘One month ago, you also found out that your peer-competitor had purchased the same stock several months ago for €20’ (B).
- ‘One month ago, however, you also found out that the other stock, DEF, you were considering investing into initially, increased from €30 to €40’ (C).
- ‘One month ago, you also delightfully found out that the other stock, DEF, you were considering investing into decreased from €30 to €20’ (D).
- ‘One month ago, you also heard a gossip that the company which stock you hold was about to make a new invention and patent it’ (E).
- ‘One month ago, you also heard a gossip that the company which stock you hold was about to change its CEO’ (F).

- ‘One month ago, you also learned that this month’s stock price is expected to range between €30 and €40, with each price within this interval being equally likely’ (G).
- ‘One month ago, you also learned that this month’s stock price is expected to range between €26 and €36, with each price within this interval being equally likely’ (H).

The additional sentences A and B are used to check for the presence of herding effect bias (rival’s stock possession), being high and low treatments respectively. Just one competitor’s price decision was indicated in the questionnaire instead of many to achieve better and more precise results. In order to check for the presence of strong and weak regret, sentences C and D were introduced. Statement E contains doubtful positive information, whereas statement F contains the ambiguous negative one. Sentences G and H were designed to see the significance of expectations with different range in the determination of the utility maximizing price.

After reading the scenario, participants were asked to indicate such a stock price which, in their opinion, was generating the same subjective value as the previous price increase.

Discussion and evaluation

The statement about the stock price changes in different periods makes it possible to calculate the magnitude of the reference point adaptation through verifying the average within each treatment. Participants in the questionnaire have the same status quo R_0 (initial reference point) and the same information about the recent price P_1 : in the first period ($t=1$) the stock price has increased from €30 to €36. The value of such a change depends on individual’s initial reference point R_0 . Additional biased information regarding the stock prices in the experimental treatments is also given in the first period ($t=1$). Participants are then asked to indicate such a stock price P_2 in the second period ($t=2$) that will generate the same subjective value as the price increase from €30 to €36. If the shape of the value function stays constant, then the distance between the new reference point R_1 and P_2 also remains unchanged. Thus, considering the treatment’s average as P_2 , the new reference point R_1 can be calculated from the following formula:

$$P_2 - R_1 = P_1 - R_0$$

$P_2 - R_1$ – reference point adaptation, magnitude of the reference point,

P_1 – price one month ago (€36),

R_0 – initial reference point (€30).

If there is a behavioural anchor on the extreme value, then there will be the differences in the magnitude of reference point adaptation.

Hypotheses

The following hypotheses will be rejected or accepted during Experiment 2:

1. All animal spirits evaluated in this paper (rival's purchasing price, regret, doubtful information and expectations) are significant in the decision-making process of individuals.
2. The new reference point of individuals in treatments with a high rival's purchasing price (A), strong regret (C), and positive information (E) is higher than in the corresponding treatments with low rival's purchasing price (B), weak regret (D), and negative information (F).
3. In treatments with expectations (G and H), individuals indicate the highest value of expectations as the utility maximizing price.

Low rival's purchasing price is treated as losses, whereas the corresponding treatment is considered as gains. Taking into account the value function, the magnitude of reference point adaptation would be much more visible and larger in the domain of losses than in the domain of gains. Thus, the new reference point is expected to be much smaller in treatment B than in treatments A. Investors who regret the missed opportunities (C) have a tendency to take more risk (Kahneman, 2002). Higher risk means higher returns are expected, thus, it is assumed that when having feelings of strong regret, the new reference point which will satisfy the individual should be higher in treatment C than in corresponding one with weak regret (D).

Arkes, Hirshleifer, Jiang, and Lim (2008) stated that expectations` influence on reference point adaptation is stronger for positive information (gains) than for the negative one. Therefore, the reference point adaptation in treatment E should be bigger than in treatment F.

Results

The new reference point was calculated to be 34.89 in the control treatment. On average, participants indicated that their utility maximizing price in the second period should be 40.89. In the survey conducted by Arkes, Hirshleifer, Jiang, and Lim (2008), the researchers got the average of €40.24, which means that our control treatment's averages differ from each other by 1.6%. The reference point adaptation in the control treatment equals 4.89.

Table 2

Results of Experiment 2

Type of Survey	A	B	C	D	E	F	G	H	Control
Average	43.5333	40.6393	40.02105263	37.6231	37.9524	39.7	39.95	35.48	40.8943
Mode (# repeated most)	41	40	40	36	42	40	40	36	42
Median	41	42	40	37	37	40	40	36	42
HarMean	42.8201	39.811	39.36426345	36.1771	37.495	39.5202	39.4478	35.0522	40.1369
GeoMean	43.174	40.2685	39.70498368	36.9571	37.7232	39.6092	39.6979	35.2889	40.5402
Reference point adaptation	7.533333	4.63931	4.021052632	1.623077	1.952381	3.7	3.95	-0.52	4.894286
New Reference Point	37.53333	34.63931	34.02105263	31.62308	31.95238	33.7	33.95	29.48	34.89429

The results of this survey (Table 2) show that the highest new reference point was achieved by participants in the treatment A, which means that individuals expect even higher price increase than initially when they know the rival has purchased the stock more expensively before. It can be explained that with each price increase the individual will gain much more than his/her competitor. The rival's high purchasing price had the biggest effect on the reference point adaptation.

The lowest reference point was noticed in the treatment H, meaning that low expectations had a significant impact on reference point adaptation. When individuals expect the new price of the share to the range between €26 and €36, they, on average, tend to indicate the highest value of their expectations as the utility maximizing price. The mode of this treatment equals €36, which supports the statement that individuals mainly chose to indicate the highest value of expectations as the best price the stock can reach. Such a statement can also be supported by the fact that individuals do not tend to indicate the utility maximizing price higher than the maximum value of their expectations.

The value of new reference point of survey B is similar to the one in the control treatment. Such a tendency means that the fact of rival's purchasing the stock cheaper than the individual leads to particularly the same value of new reference point.

In survey C, it can be observed that the reference point adaptation is lower than in the control treatment but higher than in corresponding one with weak regret (D). This behaviour of participants can imply that when the possible gain of the other option the individuals could invest into increases in value, they get discouraged and expect a smaller price of the share they possess. However, contrary to the treatment with weak regret (D), individuals state the utility maximizing price higher in case of strong regret. Such a tendency can be explained through higher risk seeking behaviour when experiencing the regret of missed opportunity leading to demand of higher returns.

The reference point adaptation in survey G is also lower than the one in control treatment. Such a result follows the previous remark made about expectations: individuals indicate the highest value of expectations as the utility maximizing price and, generally, do not write the price higher than expected. The average of 39.9 and mode of 40 support this conclusion.

The small value of the new reference points in surveys E and F can be summarized as following: individuals do not trust the doubtful information and treat the gossips as probable factors which can decrease the price of the share in future. However, the reference point adaptation was expected to be lower in survey F rather than in E.

Small reference point adaptation in survey D proves that when the possible gain of the other option the individuals could invest into decreases, they are quite happy with the share they possess and do not expect high price increase of the asset. Thus, participants indicated the lower utility maximizing price than in the control treatment and in the one with strong regret.

The following calculations of normal distribution show that the mentioned results are all significant.

Table 3

Identifying Significance of Variables of Experiment 2

	C	A	B	D	E	F	G	H	CNTRL
Mean	38.65455	43.63636	41.56364	37.10909	37.63636	39.09091	40.18182	34.36364	41.06364
Median	40	41	42	37	37	38	40	36	40
Maximum	46	54	45	50	42	45	50	38	51
Minimum	30	36	36	20	30	36	30	22	30
Standard Deviation	4.564288	5.920688	2.989071	8.242021	4.153859	2.385563	6.161464	4.295875	5.889359
Normal Distribution	0	0	0	0	0	0	0	0	0

3.3. Experiment 3

This part of the questionnaire is a multistage lottery in which participants should choose among several gambling alternatives. Such a lottery was designed to see the tendency people have during consecutive gambles.

Design, Procedure, and Materials

This section of the survey is composed of two treatments. Regardless of the roulette option the individual chooses, one treatment leads to consecutive losses while the second treatment leads to consecutive gains. Participants were equally assigned to one of the treatments. In total, 125 individuals replied to the losing treatment and 127 replied to the winning one.

Participants were asked to imagine the following situation:

You came to casino A to unwind a bit. You have already bought jettons worth 50 zł (around \$16.66) and you thus have 5 games to play (each jetton is worth 10 zł). You always have a choice between Roulette A and Roulette B. Each bet is 10 zł.

There is a possibility to play a super game. You can either lose 90% of what you have or you can win 90% of what you have. Probability of win/lose is 50/50. You can play this game any time you want after the first two gambles.

Roulette A
 Gamble 1: Win extra 10 zł (0.6) and
 Lose 10 zł (0.4)

Roulette B
 Win extra 5 zł (0.8) and
 Lose 10 zł (0.2)

There were five rounds of this game: in first two, participants could choose among two roulettes with equal expected value, whereas in later rounds, responders could select from the same roulettes and the super game. As it was mentioned before, no matter which option individual chooses, it will lead to consecutive losses or consecutive gains. The main goal of this experiment was to see at which stage people choose the super game when constantly losing or winning. If there is a difference between the decision-making process in the domain of sequential winning and in the domain of consecutive losing, then the prospect theory can be expanded and new features of the reference point adaptation can be noticed.

Discussion and Hypotheses

In theory, the final value of consecutive gambles is positive; there is a certain gain in the long run, even though in the short run wins and losses are chaotically distributed.

However, individuals tend to forget about the statistical aggregation. Generally, each gamble is treated as the last one, meaning that people do not stick to a certain roulette option though they should. Sticking to one certain decision in consecutive gambles reduces the relative risk of the series of games.

Also, the tendency of individuals to choose the super game can be seen as the process of the reference point adaptation. Super game is available to individuals only after the first two gambles. These two rounds of the experiment were designed to make people get used to the roulette options and to make their reference point change from the initial position. When the super game item becomes available, it attracts participants.

Those individuals who are constantly winning should adapt to gains within several gambles. In theory, people start considering the initial state of their possessions as worse than the current state. Reference point of those individuals shifts to the right and, therefore, any option they considered risky initially is located on the flatter part of the value function and does not seem

to be that risky any more. If not immediately chosen, the super game option is even more attractive in later gambles, after the reference point of participants is changed as even more money is gained. From psychological side, person will risk more when he/she gets used to gains.

Individuals in the losing treatment should also choose the super game option throughout the game. When constantly losing individuals think they have less money to risk with. Participants find their initial state as better than current and after the first gambles should adapt to losses. The process of adaptation will lead to a new reference point, on the left of the initial one. At this new reference point, the option which was perceived risky initially will not be seen as much risky anymore. This occurs because the risky item will now locate on the gain domain of value function, which is flatter than any point of the loss curve. Psychologically, individual tends to risk more when having lost much.

Taking into account the prospect theory, the following hypotheses can be made:

1. The majority of participants (more than 50%) will choose a super game option rather than sticking to certain roulette or acting randomly.
2. A bigger amount of individuals will choose a super game option in the losing treatment than in the winning one.

Results

Looking at results (Table 4), the majority of responders (67% in case of sequential winnings and 77.6% in case of losses) selected the super game option in third, fourth or fifth gamble. 73% of those who chose the super game in the winning treatment went for this option in the third gamble while the remaining 27% picked up the super game after the fourth or fifth gamble. In case of losing treatment, the super game was chosen by 64% after the third gamble. It can be thus seen that, in general, the reference point adapts already in the third gamble. Also, in the treatment of losses, more individuals were selecting the options randomly, without any strategy (23%), comparing to participants in the treatment of gains (21%).

An unusual tendency in this experiment was noticed: a twice bigger amount of responders were sticking to one particular option when facing sequential gains than when facing sequential losses. 23.6% of responders in winning treatment and 12.8% in the losing one were acting according to theory and decided to stick to one of the roulettes. Thus, it can be highlighted that individuals neglect the theory faster when consequently losing rather

Table 4

Results of Experiment 3

Roulettes Winning	N			Roulettes Losing	N	
No game	42			No game	28	
Super game	85			Super game	97	
%	66,92913		N	%	77,6	N
Rational	3		127 Total	Rational	2	125 Total
Rational	3		70	Rational	1	Sum with game
Stick to 1 and super game	31		30	Stick to 1 and super game	28	Sum when sticking
Stick to 1 and super game	8		27	Stick to 1 and super game	11	Random strategy
Stick to 1 and super game	4			Stick to 1 and super game	3	
Stick to 1 fully	13			Stick to 1 fully	9	
Stick to 0 fully	17			Stick to 0 fully	7	
Stick to 0 and super game	18			Stick to 0 and super game	15	
Stick to 0 and super game	3			Stick to 0 and super game	4	
Stick to 0 and super game	6			Stick to 0 and super game	7	

than when consequently winning. This strange irrational tendency can be explained by the discouragement individuals feel when losing steadily. Decision makers become more pro risk in the domain of losses and, therefore, get used to the new reference point faster than the individuals in the domain of gains. This statement contradicts the theory as it would be logical to stick to one roulette in which individual has just lost as probability of the later wins increases. It is less logical (though still rational) to stick to the particular roulette when having just won because the probability of the next win is not high. Summarizing, the reference point adapts faster among individuals facing consecutive losses than among those facing consecutive wins. This important result means that the same movement in wealth on the value function will lead to a bigger change of the reference point in the domains of losses than in the domains of gains. Longer time is thus needed for reference point to adjust when consecutively winning than when consecutively losing.

Figure 3

Modified graphical depiction of prospect theory value functions with left and right shifted reference points based on results from Experiment 3

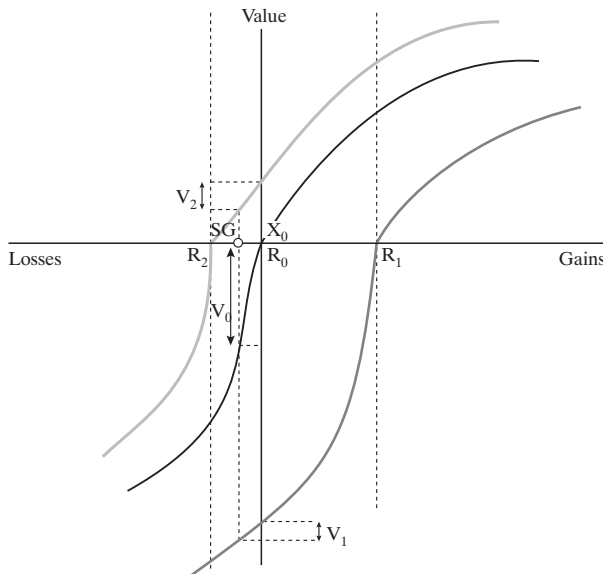


Figure 3 above visualizes the achieved result. The risk of playing super game (SG) is located on the steep loss side of the value function relative to the initial reference point (R_0). When an individual consecutively wins and gets to the reference point R_1 , SG value now locates on the flatter part of the

loss curve and is thus perceived less risky than initially. When an individual gets to the reference point R_2 after consecutively losing, the risky value of SG is located on the gain curve now which is flatter than any point of the loss curve. Therefore, SG is also treated as less risky than before. The big negative risky value of SG becomes smaller in both domains of losses and gains. It can be clearly noticed from the graph that reference point adjusts more slowly in terms of gains than in terms of losses.

The one-sample statistical test showed that the variables and the samples are significant (Figure 4). Values of t-statistic are much higher than the critical t-values associated with the degrees of freedom observed in the table. High t-statistics, low values of p-value, and the fact of having significantly big sample show that variables are significant.

Figure 4

One-Sample test for significance evaluation of responses in Experiment 3

One-Sample Statistics				
	N	Mean	Std. Deviation	Std. Error Mean
a	127	0.59	0.494	0.044
b	127	0.50	0.502	0.045
c	127	1.25	0.816	0.072
d	65	0.48	0.709	0.088
aa	125	0.60	0.492	0.044
bb	125	0.58	0.496	0.044
cc	125	1.27	0.807	0.072
dd	63	0.94	0.914	0.115

One-Sample Test						
Test Value = 0						
					95% Confidence Interval of the Difference	
	t	df	Sig. (2-tailed)	Mean Difference	Lower	Upper
a	13.481	126	0.000	0.591	0.50	0.68
b	11.314	126	0.000	0.504	0.42	0.59
c	17.286	126	0.000	1.252	1.11	1.40
d	5.420	64	0.000	0.477	0.30	0.65

aa	13.638	124	0.000	0.600	0.51	0.69
bb	12.979	124	0.000	0.576	0.49	0.66
cc	17.623	124	0.000	1.272	1.13	1.41
dd	8.137	62	0.000	0.937	0.71	1.17

CONCLUSION AND IMPLEMENTATION OF KEY FINDINGS

To summarize, using the data with 252 observations, the experiments conducted in this paper proved that individuals generally follow the prospect theory. Responders chose certain options among positive gambles, and more risky ones among negative prospects. The expected values were neglected and participants were acting in the way which contradicts the expected utility theory.

All animal spirits evaluated in this paper (rival’s purchasing price, regret, doubtful information, and expectations) were proved to be significant in the decision-making process of individuals. The results of this survey show that the lowest new reference point was noticed in the treatment with low expectations ranging between €26 and €36. It was also proved that individuals tend to indicate the highest value of their expectations as the utility maximizing price and do not indicate values exceeding expectations.

The highest reference point adaptation was achieved by participants in the treatment with high rival’s purchasing price. The fact of rival purchasing the stock cheaper than the individual, on contrary, leads to particularly the same value of new reference point. When there is a possible gain of the other option the individuals could invest into increases in value, reference point was noticed to be lower than in the control treatment. It was also observed that individuals do not tend to trust the doubtful information and actually treat the gossips as probable factors which can decrease the price of the share in future. To sum up, new reference points of individuals in treatments with high rival’s purchasing price and strong regret, were higher than in the corresponding treatments with low rival’s purchasing price and weak regret.

During the experiment with consecutive gambles it was proved that the majority of participants, 67% in case of sequential wins and 77.6% in case of losses, were choosing the risky super game option rather than sticking to certain roulette or acting randomly.

A significant tendency was noticed during the research: the reference point adapts faster among individuals facing consecutive losses than among

those facing consecutive gains. This important result means that the same movement in wealth on the value function will lead to a bigger change in the domains of losses than in the domains of gains. Longer time is thus needed for reference point to adjust when consecutively winning than when consecutively losing.

Such a conclusion can extend the scope of existing economic researches. For instance, according to Bokhari and Geltner (2010), under prospect theory, a seller in the real estate industry will set a higher reservation price than his purchase price if facing losses. This remark can be now extended, stating that if the seller is facing consecutive losses or losses from several resources (not just real estate business individual is in), then the seller will not stick to this price for a long time. Probably, quite soon the mentioned seller will increase the price even more.

In the health industry case (Alan Schwartz, Julie Goldberg, Gordon Hazen, 2008), the distance between both new reference points and the initial one is the same. However, a long scope of getting over the tough disease or aging, can be treated as consecutive gains and losses. Therefore, slightly modifying the problem and looking at it from the perspective of Figure 3, some additional remarks can be made. If the initial reference point of individual is R_0 at which he/she has moderate health, then at new reference point R_1 the person gains some health through medical procedures or recovering. At R_2 , on contrary, individual faces some losses (through becoming older or through some diseases). As the risk of negative value of an invasive procedure (SG) remains constant all the time, the distance between the initial reference point and R_2 should be smaller than the distance between the same starting point and R_1 . According to the result of this paper achieved for consecutive gambles, when individual is getting older (experiencing a loss), he/she will faster agree to the risky decision (invasive procedure in this case) than when recovering from the tough disease and getting better (experiencing a gain).

The results achieved in this paper can be used to extend many research findings. Statistical tests proved that values presented in this paper are significant.

BIBLIOGRAPHY

- AKERLOF, G.A. (2008) *Behavioral Macroeconomics and Macroeconomic Behavior*, The American Economic Review, Vol. 92, No. 3, (Jun., 2002), pp. 411–433
- AKERLOF, G.A. and SHILLER, R.G. (2009) *Animal Spirits: How Human Psychology Drives the Economy, and Why It Matters for Global Capitalism*, Princeton University Press.
- ARIELY, D. (2008) *Predictably Irrational*, HarperCollins Publishers, New York.
- ARKES, H.R., HIRSHLEIFER, D., JIANG, D. and LIM, S. (2008) *Reference point adaptation: Tests in the domain of security trading*, *Organizational Behavior and Human Decision Processes* 105 (2008), pp. 67–81.
- BOKHARI, S. and GELTNER, D. (2010) *Loss Aversion and Anchoring in Commercial Real Estate Pricing: Empirical Evidence and Price Index Implications*, *Real Estate Research Institute*.
- CHETTY, R. and SZEIDL, A. (2010) *Consumption Commitments: A Foundation for Reference-Dependent Preferences and Habit Formation*, Working paper.
- DHAMI, S. and NOWAIHI, A. (2006) *Why Do People Pay Taxes? Prospect theory Versus Expected Utility Theory*, Department of Economics, University of Leicester.
- DHAMIIY, S. AL-NOWAIHI, A. (2006) *Why Do People Pay Taxes? Prospect theory Versus Expected Utility Theory*, University of Leicester.
- ECONOMOU, F., KOSTAKIS, A., and PHILIPPAS N. (2010) *An Examination Of Herd Behaviour In Four Mediterranean Stock Markets*, European Economics and Finance Society Conference Paper.
- GNEEZY, U. (2002) *Updating the reference point: Experimental Evidence*, University of Chicago Graduate School of Business.
- HACK, A. and LAMMERS, F. (2008) *How Expectations affect Reference Point Formation– An Experimental Investigation*, Institute for Organization and Human Resource Management, University of Bern. Available at: http://www.iop.unibe.ch/content/e155914/e178987/e215231/e314826/e314837/RP_Manuscript_ger.pdf [accessed: 20.04.2014].
- KAHNEMAN, D. (2002) *Maps of Bounded Rationality: Psychology for Behavioral Economics*, The Nobel Foundation 2002, Stockholm.
- KAHNEMAN, D. and RIEPE, M. (1998) *Aspects of Investors Psychology*, *Journal of Portfolio Management*. Available at:

- mia.unimib.it/DATA/moduli/7_6069/materiale/kahneman-riepe(1).pdf [accessed: 20.04.2014].
- KAHNEMAN, D. and TVERSKY, A. (1974) *Judgment under Uncertainty: Heuristics and Biases*, Science, New Series, Vol. 185, No. 4157 (Sep. 27, 1974), pp. 1124–1131 Available at: http://psiexp.ss.uci.edu/research/teaching/Tversky_Kahneman_1974.pdf [accessed: 20.04.2014].
- KAHNEMAN, D. and TVERSKY, A. (1979) *Prospect theory: An Analysis of Decision Under Risk*, Econometrica, 47(2), pp. 263–291. Available at: http://www.princeton.edu/~kahneman/docs/Publications/prospect_theory.pdf [accessed: 20.04.2014].
- KEYNES, J.M. (1936) *The General Theory of Employment, Interest and Money*.
- KLEIN, N. and OGLETHORPE, J. (1987) *Cognitive Reference Points in Consumer Decision Making*, Advances in Consumer Research Volume 14. Available at: <http://www.acrwebsite.org/search/view-conference-proceedings.aspx?Id=6682> [accessed: 20.04.2014].
- KLEIN, N.H. and OGLETHORPE, J.E. (1987) *Cognitive Reference Points in Consumer decision Making*, Association for Consumer Research, pp. 183–187.
- KOOP, G. and JOHNSON, J. (2010) *The Use of Multiple Reference Points in Risky Decision Making*, Journal of Behavioral Decision Making. Available at: http://www.users.muohio.edu/johnsojg/lab/papers/KJ_JBDM11.pdf [accessed: 20.05.2014].
- KOSZEGI, B. and RABIN, M. (2004) *A Model of Reference-Dependent Preferences*, Department of Economics, University of California, Berkeley.
- LIN, C., HUANG, W. and ZEELLENBERG, M. (2006) *Multiple reference points in investor regret*, Journal of Economic Psychology. Available at: <http://web.nchu.edu.tw/pweb/users/whh/research/6256.pdf> [accessed: 20.04.2014].
- LOOMES, G. and SUGDEN, R. (2005) *Regret theory: An alternative theory of rational choice under uncertainty*, The Economic Journal. Available at: <http://teaching.ust.hk/~bee/papers/misc/Regret%20Theory%20An%20Alternative%20Theory%20of%20Rational%20Choice%20Under%20Uncertainty.pdf> [accessed: 20.04.2014].
- MCAULEY, I. (2010) *When does behavioural economics really matter?*, Behavioural Economics stream at Australian Economic Forum. Available at: <http://www.home.netspeed.com.au/mcau/academic/confs/bepolicy.pdf> [accessed: 20.04.2014].
- McBETH, M., SHANAHAN, E. and JONES, M. (2005) *Science of Storytelling: Measuring Policy Beliefs in Greater Yellowstone*, Taylor & Francis Inc.

- Available at: http://www.montana.edu/wwwpo/Faculty/Shanahan/SNR_SOS.pdf [accessed: 20.04.2014].
- MCCLOSKEY, D. (1990) *Storytelling in Economics*, London, Routledge. Available at: http://www.deirdremccloskey.com/docs/pdf/Article_125.pdf [accessed: 20.04.2014].
- POMPIAN, M. (2006) *Behavioral finance and wealth management: how to build optimal portfolios that account for investor biases*, John Wiley & Sons Inc.
- POTESHMAN, A. and SERBIN V. (2003) *Clearly Irrational Financial Market Behavior: Evidence from the Early Exercise of Exchange Traded Stock Options*, *Journal of Finance*, 2003, 58, 37–70.
- RICCIARDI, V. (2008) *The Psychology of Risk: The Behavioral Finance Perspective*, *The Handbook of Finance, Volume 2: Investment Management and Financial Management*, 85–111. Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, Inc.
- RICCIARDI, V. (2012) *Our 3-Year Market Hangover*, MoneySense. Available at: <http://www.moneysense.ca/invest/our-3-year-market-hangover> [accessed: 20.04.2014].
- SAMUELSON, W. and ZECKHAUSER, R. (1988) *Status Quo Bias in Decision Making*, *Journal of Risk and Uncertainty*, 1: 7–59 (1988), Kluwer Academic Publishers, Boston. Available at: [http://dtserv2.compsy.uni-jena.de/_C125757B00364C53.nsf/0/F0CC3CAE039C8B42C125757B-00473C77/\\$FILE/samuelsn_zeckhauser_1988.pdf](http://dtserv2.compsy.uni-jena.de/_C125757B00364C53.nsf/0/F0CC3CAE039C8B42C125757B-00473C77/$FILE/samuelsn_zeckhauser_1988.pdf) [accessed: 20.04.2014].
- SCHWARTZ, A., GOLDBERG, J. and HAZEN, G. (2008) *Prospect theory, reference points, and health decisions*, *Judgment and Decision Making*, Vol. 3, No. 2. Available at: <http://journal.sjdm.org/jdm7823.pdf> [accessed: 20.04.2014].
- SEBORA, T. (1995) *Expected utility theory vs. Prospect theory: implications for strategic decision makers*, *Journal of Managerial Issues*.
- SEILER, M., SEILER, V., TRAUB, S., and HARRISON, D. (2008) *Regret Aversion and False Reference Points in Residential Real Estate*, *JRER*. Available at: http://pages.jh.edu/jrer/papers/pdf/past/vol30n04/04.461_474.pdf
- SHEFRIN, H. and STATMAN, M. (1985) *The Disposition to Sell Winners Too Early and Ride Losers Too Long: Theory and Evidence*, *Journal of Finance*, 40, pp. 777–90.
- SMITH, A. (2012) *Lagged Beliefs and Reference-Dependent Preferences*, Division of Humanities and Social Sciences, California Institute of Technology, MC 228-77, Pasadena. Available at: <http://www.hss.caltech.edu/~acs/papers/lbrdu.pdf> [accessed: 20.04.2014].

- SOE, A. and LUO, F. (2012) *Does Past Performance Persist?*, S&P Indexes, S&P Persistence Scorecard.
- STOMMEL, E. (2012) *Reference-dependent preferences: a theoretical and experimental investigation of individual reference-point formation*, Springer Gabler
- SUBASH, R. (2012) *Role of Behavioral Finance in Portfolio Investment Decisions: Evidence from India*, Charles University in Prague.
- THALER, R. and BENARTZI, S. (2004) *Save More Tomorrow: Using Behavioral Economics to Increase Employee Saving*, Journal of Political Economy, 2004, Vol. 112, No. 1, pt. 2, University of Chicago. Available at: <http://faculty.chicagobooth.edu/Richard.Thaler/research/pdf/SMarTJPE.pdf> [accessed: 20.04.2014].
- WANG, X. and JOHNSON, J. (2009) *Tri-reference point theory of risky choice*, Manuscript submitted for publication.
- ZAIANE, S. and ABAOUB, E. *Investors Overconfidence: A survey on the Tunisian Stock Market*, Press of Faculty of Economics and Management Sciences of Tunis. Available at: http://www.cass.city.ac.uk/__data/assets/pdf_file/0011/67817/Zaiane.pdf [accessed: 20.04.2014].

EXTENDING THE PROSPECT THEORY: ANALYSIS OF ANIMAL SPIRITS AND CONSECUTIVE GAMBLES IN THE DECISION-MAKING PROCESS

Summary

The aim of this dissertation is to extend the prospect theory, developed by psychologists Amos Tversky and Daniel Kahneman. In this paper, the impact of animal spirits (rival's purchasing price, regret, doubtful information, and expectations) and the influence of consecutive gambles on the reference point adaptation are investigated.

The core element of this thesis is the empirical experiment based on the direct approach survey. The questionnaire is composed of three parts, representing different types of hypotheses that need to be verified. The first part consists of a multiple choice questions, which prove that prospect theory indeed works in practice. In the second part, participants are asked to indicate the utility maximizing price of a certain asset. This part shows that the highest reference point adaptation was achieved by participants in the treatment of high rival's purchasing price. Another important finding of

this experiment is that individuals tend to indicate the highest value of their expectations as the utility maximizing price and do not state values exceeding expectations. The third part of the questionnaire is a multistage lottery in which participants choose among several gambling alternatives. A significant tendency was noticed during this experiment: the reference point adapts faster among individuals facing consecutive losses than among those facing consecutive gains. Longer time is thus needed for reference point to adjust when consecutively winning than when consecutively losing.

ROZSZERZENIE TEORII PERSPEKTYWY: ANALIZA ROLI ZWIERZĘCYCH INSTYŃKTÓW ORAZ SERII KOLEJNYCH GIER W PROCESIE PODEJMOWANIA DECYZJI

Streszczenie

Celem artykułu jest rozszerzenie teorii perspektywy sformułowanej przez psychologów Amosa Tverskiego i Daniela Kahnemana. W niniejszej pracy badany jest wpływ zwierzęcych instyŃktów (cena nabycia przez konkurenta, żal, wątpliwa informacja i oczekiwania) oraz wpływ serii kolejnych decyzji w warunkach ryzyka na adaptację punktu odniesienia. Głównym elementem opracowania jest empiryczny eksperyment na podstawie badania podejścia bezpośredniego. Kwestionariusz składa się z trzech części, reprezentujących różne rodzaje hipotez wymagających weryfikacji. Pierwsza część obejmuje pytania wielokrotnego wyboru, na które odpowiedzi udowodnią, że teoria perspektywy naprawdę działa w praktyce. W drugiej części uczestnicy są proszeni o wskazanie ceny niektórych aktywów, która maksymalizuje ich użyteczność. Ta część pokazuje, że najwyższa adaptacja punktu odniesienia była osiągnięta przez uczestników w zakresie reakcji na wysoką cenę zakupu przez konkurenta. Innym ważnym odkryciem tej części jest fakt, że pytani często wskazują najwyższą wartość oczekiwań jako cenę maksymalizacji ich użyteczności i nie wskazują wartości powyżej oczekiwań. Trzecia część kwestionariusza to wieloetapowa loteria, w której uczestnicy muszą wybierać spośród kilku wariantów ryzyka. Zauważono istotną tendencję podczas tego eksperymentu: punkt odniesienia dostosowuje się szybciej u osób mających kolejne straty niż wśród tych, które mają kolejne zyski. Można zatem wywnioskować, że czas dostosowania punktu odniesienia podczas kolejnych zwycięstw jest dłuższy niż podczas kolejnych porażek.

РАСШИРЕНИЕ ТЕОРИИ ПЕРСПЕКТИВЫ: АНАЛИЗ ANIMAL SPIRITS И ИГР В ПРОЦЕССЕ ПРИНЯТИЯ РЕШЕНИЙ

Резюме

Целью данной статьи является попытка расширения теории перспектив, разработанной психологами Амосом Тверским и Даниэлем Канеманом. Объектом исследования служат «животные инстинкты» (стадный эффект, сожаление, сомнительная информация и ожидания), а также последовательные игры и их влияние на адаптацию точки отсчёта. Основным элементом данной работы является эмпирический эксперимент, основанный на использовании прямого опроса. Опрос состоит из трёх частей, представляющих различные виды исследуемых гипотез. Первая часть представляет собой вопросы с множественным выбором. Вышеупомянутые вопросы служат доказательством того, что теория перспектив действительно работает на практике. Во второй части участники должны указать максимальную полезность цены определённого актива. Она помогла выявить, что самая высокая адаптация точки отсчёта была достигнута группой с информацией о высокой закупочной цене соперника. Ещё один важный вывод данного эксперимента заключается в том, что индивидуумы, как правило, указывают самый высокий уровень своих ожиданий как максимальную полезность цены и не склонны указывать значения, превышающие ожидания. Третья часть опроса представляет собой многоступенчатую лотерею, в которой участники должны сделать выбор между несколькими игорными альтернативами. Важная тенденция была отмечена во время этого эксперимента: адаптация точки отсчёта проходила быстрее среди индивидуумов, испытывающих очередные потери, чем среди тех, у кого были очередные прибыли. Следовательно, больше времени требуется для адаптации точки отсчёта в случаях последовательных выигрышей, чем в случаях последовательных проигрышей.

UNIA BANKOWA KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

WPROWADZENIE

Globalny kryzys finansowy dobitnie pokazał, że architektura ekonomiczna Unii Europejskiej jest nieodporna na zewnętrzne szoki finansowe. Główną przyczyną tej niewytrzymałości był brak mechanizmów zabezpieczających europejski sektor bankowy przed lawinowo narastającym zadłużeniem gospodarki realnej w bankach europejskich. Uzdrawianie tej sytuacji zostało podjęte dopiero po rozprzestrzenieniu się kryzysu w większości krajów strefy euro, co zagroziło jej rozpadem.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie reform systemu bankowego krajów Unii Europejskiej, podjętych w celu zapewnienia europejskiemu systemowi bankowemu trwałości i odporności na kryzysy finansowe. Myślą przewodnią jest teza, że utworzenie unii bankowej przez kraje UE stanowi duży postęp w konstruowaniu odporności gospodarek europejskich na szoki zewnętrzne, ale za tym krokiem powinny iść następne – w kierunku utworzenia pełnej unii finansowej. W pierwszym punkcie opracowania wskazano główne mankamenty dotychczasowego systemu bankowego, w drugim przedstawiono reformy przeprowadzone w odniesieniu do sektora bankowego wszystkich krajów UE. W kolejnym punkcie pokazano główne etapy tworzenia unii bankowej przez kraje strefy euro. Postanowieniom dotyczącym jednolitego mechanizmu nadzoru nad systemem bankowym krajów unii bankowej poświęcono punkt czwarty, a jednolitemu mechanizmowi naprawy i uporządkowanej likwidacji banków – piąty. Artykuł kończy próba przedstawienia bilansu spodziewanych korzyści i kosztów utworzenia unii bankowej oraz następnych kroków koniecznych do zapewnienia trwałości europejskiemu jednolitemu rynkowi finansowemu.

Przy pisaniu artykułu zostały poddane analizie odpowiednie akty prawne Unii Europejskiej. Wykorzystano raporty i materiały przygotowane w instytu-

cjach europejskich oraz organizacjach pozarządowych zajmujących się problematyką integracyjną. Pomocne były także publikacje polskich autorów (zob. bibliografię).

1. SEKTOR BANKOWY A KRYZYS FINANSOWY W KRAJACH UE

Od początku globalnego kryzysu finansowego banki znalazły się w głównym obszarze zarówno przyczyn, jak i jego skutków¹. Kryzys finansowy w krajach UE był „szokiem zewnętrznym”, ale to przede wszystkim słabości sektora bankowego – obok nieostrożnej polityki fiskalnej przynajmniej niektórych państw UE – były przyczyną tak szybkiego i głębokiego „zarażenia”.

Kraje UE już w 2009 roku zaangażowały się w międzynarodową akcję wzmocnienia globalnych rynków finansowych, uzgodnioną w ramach Grupy G-20 podczas szczytu londyńskiego w kwietniu 2009 roku, a następnie realizowaną we współpracy z Radą Stabilności Finansowej (FSB – Financial Stability Board) i Komitetem Bazylejskim Nadzorców Bankowych (BCBS – Basel Committee of Banking Supervisors). Także w 2009 roku specjalnie powołana Grupa Ekspertów Wysokiego Szczebla w sprawie nadzoru finansowego pod przewodnictwem Jacques’a de Larosièrè’a opublikowała raport², w którym zostały wymienione główne słabości systemu regulacyjnego rynku finansowego krajów UE. W następstwie w czerwcu 2009 roku Rada Europejska poparła ideę utworzenia Europejskiej Rady Ryzyka Systemowego (ESRB – European Systemic Risk Board) i Europejskiego Systemu Nadzoru Finansowego (ESFS – European System of Financial Supervision). Instytucje te powstały 1 stycznia 2011 roku.

W ramach ESFS rozpoczęły działalność:

- Europejski Urząd Bankowy (EBA – European Banking Authority),
- Europejski Urząd Ubezpieczeń i Pracowniczych Funduszy Emerytalnych (EIOPA – European Insurance and Occupational Pensions Authority),
- Europejski Urząd Papierów Wartościowych i Rynków (ESMA – European Securities and Markets Authority).

W celu zdiagnozowania przyczyn słabej odporności sektora bankowego w Europie na zjawiska kryzysowe Komisarz Michel Barnier – odpowiedzialny

¹ G. Nosiadek, *Globalny kryzys ekonomiczno-finansowy a reforma międzynarodowego systemu walutowo-finansowego*, „Myśl Ekonomiczna i Prawna”, 2009, nr 2(25).

² J. Larosièrè de, *The High-Level Group on Financial Supervision In the EU – Chaired by Jacques de Larosièrè – Report*, Brussels, 25 February 2009, http://ec.europa.eu/commission_barroso/president/pdf/statement_20090225_en.pdf

za rynek wewnętrzny i usługi – powołał w listopadzie 2011 roku Grupę Ekspertką Wysokiego Szczebla (HLEG – High-Level Expert Group), na czele której stanął Erkki Liikanen – Gubernator Banku Finlandii. W październiku 2012 roku Grupa przedstawiła Komisji sprawozdanie pod tytułem „Raport końcowy grupy eksperckiej wysokiego szczebla na temat zreformowania struktury sektora bankowego Unii Europejskiej”³. Stwierdziła w nim w szczególności, że dotychczasowe reformy nie usunęły takich słabości europejskiego sektora bankowego, jak:

- nadmierna skłonność banków do podejmowania ryzyka (*moral hazard*), co jest związane z istnieniem tzw. sieci bezpieczeństwa (*public safety nets*) – finansowanych i utrzymywanych na koszt podatników;
- zbyt duża złożoność konglomeratów finansowych i grup bankowych, które z jednej strony są „za duże, by upaść” (TBTF – *too-big-to-fail*), a z drugiej – łączą „pod jednym dachem” dwa różne rodzaje działalności finansowej: tradycyjną działalność bankową (przyjmowanie depozytów i udzielanie kredytów) z aktywnością właściwą bankom inwestycyjnym: subskrypcja oraz kupno i sprzedaż papierów wartościowych we własnym imieniu i na własny rachunek, tzw. *proprietary trading*; stają się one w ten sposób „nadmiernie złożone, by upaść” (TCTF – *too-complex-to-fail*);
- nadmierny stopień powiązań banków z innymi instytucjami finansowymi oraz niefinansowymi podmiotami gospodarczymi poprzez uczestniczenie w tzw. handlu ryzykiem drogą kupowania i sprzedawania strukturyzowanych produktów finansowych, które umożliwiają pozbycie się lub nabycie ryzyka niewypłacalności podmiotów emitujących papiery wartościowe bez nabycia lub sprzedaży samych tych papierów; potęguje to ewentualny „efekt zarażenia” w razie wystąpienia kryzysu finansowego;
- tworzenie subsydiów (oddziałów) w obrębie grup finansowych, co umożliwia im wzajemne udzielanie sobie gwarancji oraz przyjmowanie warunków transferowych przy zawieraniu transakcji wewnątrz grupy.

W związku z tym Raport Liikanena zalecił:

1. Oddzielenie działalności *proprietary trading* i innych związanych z wysokim ryzykiem aktywności od zwykłych czynności banków komercyjnych w postaci wydzielenia w ramach grupy finansowej oddzielnych podmio-

³ E. Liikanen, Final Report of the high-level expert group on reforming the structure of the EU banking sector, Brussels, 2 October 2012, http://ec.europa.eu/internal_market/bank/docs/high-level_expert_group/report_en.pdf

- tów (*legal entities*); oddzielenie takie powinno być warunkiem korzystania z planów dokapitalizowania i naprawy przez banki.
2. Instrumentem programów naprawczych powinien być mechanizm tzw. *bail-in*, czyli odpowiedzialności finansowej przede wszystkim udziałowców (*shareholders*) i wierzycieli (*creditors – bondholders*) banków, a dopiero w drugiej kolejności zastosowanie może znaleźć mechanizm *bail-out*, a więc korzystania z pomocy publicznej, innych inwestorów oraz depozytariuszy.
 3. Konieczny jest przegląd sytuacji finansowej sektora bankowego pod kątem spełniania wymogów kapitałowych odnośnie, udzielania kredytów hipotecznych i zaangażowania w handel papierami wartościowymi.
 4. Podjęcie środków mających na celu wzmocnienie zarządzania i kontroli nad bankami pod kątem spełniania wymogów nadzoru i przestrzegania uregulowań rynkowych.

Parlament Europejski 3 lipca 2013 roku przyjął raport na temat reformy struktury sektora bankowego⁴. Zaaprobował w nim propozycję Komisji podjęcia reform strukturalnych sektora bankowego oraz wezwał ją do:

1. Zachowania podejścia opartego na przestrzeganiu zasad (*principle-based approach*), a w szczególności zasady minimalizacji ryzyka, kompleksowości i wzajemności powiązań.
2. Zapewnienia ciągłości świadczenia detalicznych usług bankowych (*retail services*).
3. Zapewniania, aby czynności transakcyjne odzwierciedlały ryzyko i nie opierały się na czerpaniu korzyści z subwencji publicznych.
4. Zapewniania, że rozdzielone podmioty będą korzystały z różnych źródeł finansowania – bez nadmiernego i lub niepotrzebnego przesuwania kapitału i płynności między jednostkami i poszczególnymi rodzajami działalności bankowej.
5. Działań na rzecz wzmocnienia zarządzania bankami i wspierania konkurencyjności.

Podstawowym problemem, który się wyłonił w miarę narastania kryzysu finansowego, były rosnące koszty fiskalne pomocy udzielanej przez rządy

⁴ EP, Report on reforming the structure of the EU banking sector, Committee on Economic and Monetary Affairs, Brussels 24 June 2013, 2013/2021 (INI), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-IIIEPIINONSGML+REPORT+A7-2013-0231+0+DOC+PDF+V0IIEN>

bankrutującym bankom⁵. Koszty te dodatkowo obciążą deficyty budżetowe i tak pogłębiające się wskutek spadku wpływów podatkowych w kryzysie oraz wzrostu wydatków przeznaczonych na walkę z kryzysem. W konsekwencji wzrastały koszty obsługi długów publicznych i ogólnie wzrost kosztu kapitału w gospodarce, pogłębianie się recesji i dalszy wzrost zadłużenia publicznego. Pomysłem na przerwanie tego „zakłętą kręgu” była rezygnacja z zobowiązania rządów do ratowania banków przed bankructwem (*bail-out*) na rzecz obciążenia takim obowiązkiem wierzycieli (*bail-in*), ale pod warunkiem zapewnienia depozytariuszom bezpieczeństwa ich wkładów bankowych. Jest to okoliczność niezbędna dla uniemożliwienia przenoszenia się kryzysu z niewypłacalnego banku na inne banki, system finansowy i resztę gospodarki. Obciążenie wierzycieli obowiązkiem ponoszenia odpowiedzialności za niewypłacalność banku nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia – szczególnie w odniesieniu do banków systemowo ważnych (*too-big-to fail*), powiązanych wszechstronnie z gospodarką realną (*too-connected- to bail-in*) oraz prowadzących wiele rodzajów działalności finansowej (*too-complex-to resolve*).

Kluczową sprawą jest kwestia, jakie podmioty znajdą się w kręgu wierzycieli banków i jak duże mogą być ewentualne straty. Jeżeli straty miałyby się okazać zbyt duże na możliwości absorpcyjne banków wierzycielskich, to problemy banków znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej mogą się rozprzestrzenić i być źródłem kryzysu systemowego, to znaczy naruszenia stabilności systemu bankowego. Reformy systemowe muszą być zatem poprzedzone reformami strukturalnymi. Unia Europejska podjęła reformy nakierowane przede wszystkim na zwiększenie odporności banków na kryzysy, zmniejszenie prawdopodobieństwa ich bankructwa i ewentualnych skutków realizacji takiego scenariusza. Realizowane są w dwóch płaszczyznach obejmujących:

- wszystkie kraje UE – reformy strukturalne i tzw. Jednolity regulamin (SR – *Single Rulebook*);
- te spośród krajów UE, które przystąpiły do tworzenia unii bankowej.

⁵ Między październikiem 2008 roku a październikiem 2012 roku pomoc państwa dla banków w krajach UE wyniosła ogółem 4656,41 mld euro, to znaczy 36,9% GDP wszystkich krajów UE w 2011 roku. W Polsce wyniosła ona 2,5% GDP w 2011 roku. Patrz: SWD, Facts and Figures on State aid in the EU Member States – 2012 Update, Accompanying the document State aid Scoreboard 2012 Update. Report on State aid granted by the EU Member States {COM(2012) 778 final}, SWD (2012) 443 final, Commission Staff Working Document, Brussels 21.12.2012, s. 30–31, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=SWD:2012:0443:FIN:EN:PDF>

2. REFORMY STRUKTURALNE I JEDNOLITY REGULAMIN

Reformy strukturalne sektora bankowego Unii Europejskiej nakierowane są na⁶:

1. Zmniejszenie roli sektora bankowego jako źródła finansowania wzrostu gospodarczego na rzecz rynków kapitałowych oraz zmniejszenie samych banków – powinno to rozwiązać problem banków TBTF (*too-big-to-fail*).
2. Zmniejszenie „pokusy nadużycia” (*moral hazard*) poprzez uwiarygodnienie dla inwestorów (*shareholders*) i wierzycieli (*creditors*) banków w sytuacji, że to oni będą musieli w pierwszej kolejności ponieść koszty przywrócenia płynności i wypłacalności ich banków oraz ewentualnego bankructwa – powinno to rozwiązać problem TBTB (*too-big-to-bail-in*).
3. Zmniejszenie stopnia złożoności (*complexity*) instytucji bankowych poprzez ograniczenie rodzajów aktywności finansowej, ilości zależnych podmiotów finansowych (oddziałów) i zależności w jednym czasie od różnych systemów prawnych, co umożliwi korzystanie z różnych przywilejów podatkowych i pomocy państwowej – powinno to rozwiązać problem banków TCTM (*too-complex-to manage*), TCTS (*too-complex-to supervise*)⁷. W szczególności połączenie w jednej instytucji funkcji pieniężnych (tradycyjną bankowość) z działalnością handlową (*trading activities*) unieumożliwia ich odseparowanie w operacjach nadzoru i naprawy. Ratowanie banków zajmujących się gromadzeniem depozytów, udzielaniem kredytów i dokonujących rozliczeń pieniężnych może być uzasadnione ochroną depozytariuszy i zapewnieniem stabilności gospodarki. Angażowanie środków publicznych w pomaganie instytucjom zajmującym się spekulacją na rynkach kapitałowych budzi tymczasem co najmniej wątpliwości, a ze strony podatników – sprzeciw. Banki inwestycyjne powinny poddawać się zwykłej procedurze upadłościowej. Jest to jednak niemożliwe bez separacji tych dwóch rodzajów aktywności bankowej. Brak separacji zwiększa dochodowość i jest źródłem dodatkowych środków finansowych

⁶ Szerzej zob. Finance Watch, Europe’s banking trilemma. Why banking reform is essential for a successful Banking Union, Bruxelles, September 2013, autorzy: D. Lindo, K. Hanula-Bobbitt, http://www.finance-watch.org/iframe/Publications/Reports/Europes_banking_trilemma_Finance_Watch.pdf

Problem tzw. trylematu – niemożliwości jednoczesnej realizacji trzech celów: zintegrowanego rynku finansowego, stabilnego systemu finansowego i krajowego nadzoru finansowego – w literaturze polskiej przedstawia T. Nieborak, *Aspekty prawne funkcjonowania rynku finansowego Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2008, s. 193.

⁷ *Ibidem*.

kierowanych na działalność spekulacyjną, która rozwija się nadmiernie kosztem tradycyjnej bankowości i – w konsekwencji – gospodarki realnej. Z drugiej strony także naprawa bez udziału środków publicznych w warunkach integracji rodzajów działalności obniża wiarygodność tej operacji, a jest ona warunkiem udziału „zaangażowanych inwestorów” w procesie naprawczym typu *bail-in*⁸.

W celu sprostania tym wyzwaniom Komisja Europejska podjęła dwie serie konsultacji z „zainteresowanymi stronami” (*stakeholders*)⁹:

- 1) od 3 maja do 1 czerwca 2012 roku: w sprawie Raportu Liikanena,
- 2) od 16 maja do 11 lipca 2013 roku: w sprawie reform strukturalnych sektora bankowego.

W nawiązaniu do pierwszego dokumentu konsultacyjnego Komisji (dotyczącego Raportu Liikanena) Europejski Bank Centralny opublikował 24 stycznia 2013 roku stanowisko Eurosystemu w sprawie reform strukturalnych, w pełni popierając tezy Raportu Liikanena¹⁰. W dokumencie tym Parlament Europejski ponaglił Komisję do przyspieszenia prac nad odpowiednimi regulacjami. Jednak dopiero 29 stycznia 2014 roku Komisja opublikowała propozycję Rozporządzenia PE i Rady w sprawie środków strukturalnych poprawiających odporność instytucji kredytowych UE¹¹. Główne elementy tej propozycji, to¹²:

1. Banki o aktywach przekraczających wartość 120 mld euro osiągają status instytucji finansowej systemowo ważnej i w związku z tym podlegają specjalnemu trybowi nadzoru.
2. Gdy aktywa zaangażowane w *prioprietary trading* przekroczą wartość 30 mld euro lub stanowią 70% ogólnej sumy aktywów, to obowiązkowe będzie wydzielenie części tradingowej i sprzedaż jej poza grupę finansową banku.
3. Bank nie może pełnić funkcji tzw. *market makera*, czyli organizatora rynku; innymi słowy nie może posiadać w swoim portfelu takiej części

⁸ EC, Structural measures to improve the resilience of EU credit institutions, 29 January 2014, MEMO/14/63.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ ECB-Eurosystem, Bank structural reform – position of the Eurosystem on the Commission’s consultation document, Brussels 24 January 2013, http://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/other/120128_eurosystem_contributionen.pdf

¹¹ EC, Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council on structural measures improving the resilience of EU credit institutions, 29 January 2014, COM/2014/043 final.

¹² Omówienie projektu rozporządzenia patrz: M. Groszek, *Czy to ostatnia duża reforma banków w Unii?*, „Rzeczpospolita”, nr 87 (9814) z 14 kwietnia 2014 r.

emisji danego instrumentu finansowego, która pozwalałaby mu wpływać na jego cenę rynkową.

4. Zakaz nabywania niektórych instrumentów finansowych, a szczególnie tzw. derywatów (instrumentów pochodnych).

Poza problemem zmniejszenia kosztów ratowania banków drugą stroną restrukturyzacji sektora bankowego jest zapewnienie inwestorom i wierzycielom banków zdolności sfinansowania ich akcji ratunkowej. A to z kolei zależy od spełnienia przez banki wymogów płynnościowych i kapitałowych, które w Unii Europejskiej opierają się na tzw. porozumieniach bazylejskich. Na ostatnim z nich – Basel Accord III – oparte są regulacje unijne: *Capital Requirements Directive IV (CRD IV)*¹³ i *Capital Requirements Regulation (CRR)*¹⁴. Stanowią one część Jednolitego Regulaminu (SR – *Single Rulebook on crisis management*), na który składają się ponadto:

- a) Dyrektywa PE i Rady dotycząca systemów gwarantowania depozytów¹⁵,
- b) Komunikat Komisji w sprawie stosowania od 1 sierpnia 2013 roku reguł pomocy państwa w odniesieniu do środków wsparcia na rzecz banków w kontekście kryzysu finansowego, *Banking Communication – the State*

¹³ CRD IV, Directive 2013/36/EU of the European Parliament and of the Council of 26 June 2013 on access to the activity of credit institutions and the prudential supervision of credit institutions and investment firms, amending Directive 2002/87/EC and repealing Directives 2006/48/EC and 2006/49/EC, Official Journal of the EU, L 176/338, Vol. 56, 27 June 2013.

¹⁴ CRR, Regulation (EU) No. 575/2013 of the European Parliament and of the Council of 26 June 2013 on prudential requirements for credit institutions and investment firms and amending Regulation (EU) No. 648/2012, Official Journal of the EU, L 321/6, Vol. 56, 26 June 2013.

¹⁵ DGSD, Directive 94/19/EC of the European Parliament and of the Council of 30 May on deposit-guarantee schemes, Official Journal (EC), L 135, 31 May 1994; została ona zmieniona przez DGSD, Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/49/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie systemów gwarancji depozytów, Dziennik Urzędowy UE L 173/149 z dnia 12 czerwca 2014 r. („Recast Directive”); w „nowej redakcji” nastąpiło wyłączenie niektórych instrumentów finansowych (szczególnie objętych Dyrektywą MiFID) z definicji „depozytu” i dokonano skrócenia terminów wypłaty kwot objętych gwarancją w ramach DGS Directive z 20 dni roboczych do 7 od 31 grudnia 2014 roku. Oczekiwane „uwspólnotowienie” gwarancji nie nastąpiło. Znajdują się one nadal w kompetencji władz krajowych. Szczegóły patrz: McCann FitzGerald, Changes to Deposit Guarantee Schemes. Briefing, <http://www.mccannfitzgerald.ie/McfgFiles/knowledge/5620-Changes%20to%20Deposit%20Guarantee%20Schemes.pdf#page=1>

*Aid Guidelines*¹⁶; określa on zasady udzielania pomocy publicznej dla banków do momentu wejścia w życie Dyrektywy dotyczącej restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków (BRRD – *Bank Recovery and Resolution Directive*). Z drugiej strony zastępuje pierwszy tego rodzaju dokument opublikowany w 2008 roku. W odróżnieniu od niego – i w kolejnych pięciu wydanych później tytułem uzupełnienia – w Komunikacie z 2013 roku Komisja:

- zezwoliła na udzielanie pomocy publicznej (*bail-out*) dopiero po włączeniu do procedury naprawczej udziałowców, inwestorów hybrydowych i wierzycieli podporządkowanych (*bail-in*),
 - zobowiązała banki do przedstawiania planów podniesienia kapitału (dokapitalizowania) przed restrukturyzacją,
 - skróciła państwom członkowskim okresy przedstawiania Komisji planów restrukturyzacji i planów likwidacji banków – do 2 miesięcy¹⁷;
- c) Dyrektywa dotycząca restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków (BRRD); pierwsza propozycja dyrektywy ustanawiającej ramy dla restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych została zgłoszona przez Komisję 6 czerwca 2012 roku¹⁸; ministrowie finansów UE osiągnęli porozumienie 27 czerwca 2011 roku, a porozumienie trójstronne między Parlamentem Europejskim, Radą i Komisją Europejską – 11 grudnia 2013 roku. Parlament Europejski przyjął Dyrektywę 15 kwietnia 2014 r.¹⁹ Jej celem jest:
- zwiększenie efektywności europejskiego rynku finansowego poprzez jego defragmentację i wzmocnienie spójności,
 - zapewnienie, że upadające banki nie będą ratowane na koszt podatników,
 - zachowanie stabilności finansowej europejskiego rynku finansowego.

¹⁶ EC, Communication from the Commission on the application, from 1 August 2013, of state aid rules to support measures in favour of banks in the context of the financial crisis („Banking Communication”), Official Journal of the EU, C 216/01, 30 July 2013.

¹⁷ CEP, Komunikat UE. Pomoc publiczna dla banków. Broszura, Centrum für Europäische Politik – Forum Obywatelskiego Rozwoju, Broszura CEP nr 4/2014.

¹⁸ COM/2012/0280 final.

¹⁹ BRRD, Directive 2014/59/EU of the recovery and resolution of credit institutions and investment firms and amending Council Directive 82/89/EEC, and Directives 2001/24/EC, 2002/47/EC, 2004/25/56/EC, 2007/36/EC/ 2011/35/EU, 2012/30/EU and 2013/36/EU, and Regulations (EU) No. 1093/2010 and (EU) No. 648/2012, of the European Parliament and of the Council, OJ L 173 of 12.6. 2014, p. 190–348, http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=uriserv:OJ.L_.2014.173.01.0190.01.ENG

Kluczowymi elementami BRRD są:

- A. Przygotowanie i prewencja antykryzysowa:
- zobowiązanie banków i władz nadzoru finansowego do sporządzania planów naprawy, restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji na wypadek wystąpienia skrajnych warunków lub bankructwa banku,
 - w razie stwierdzenia przez władze trudności mogą one zażądać od banków podjęcia odpowiednich środków do zmiany struktur zarządzania włącznie.
- B. Szybka interwencja:
- w razie przekroczenia lub stwierdzenia groźby przekroczenia przez bank wymogów CRD IV, władze nadzorcze mają prawo odwołania zarządzającego bankiem i do mianowania tymczasowego administratora,
 - władze nadzorcze mogą także zwołać zgromadzenie akcjonariuszy w celu podjęcia pilnych reform.
- C. Naprawa lub likwidacja:
- uprawniony organ może sprzedać lub połączyć bankrutujący bank z innym,
 - powinien on oddzielić dobre aktywa od złych i ustanowić „bank pomocowy” (*bridge bank*), zamienić zobowiązania na udziały lub spisać dług na straty – w procedurze *bail-in*,
 - w następnej kolejności powinien on dokonać rekapitalizacji lub restrukturyzacji (*bail-out*) i współpracować z odpowiednimi organami w innych państwach,
- D. Bail-in może mieć miejsce tylko do kwoty 8% ogólnej wartości aktywów banku; proces ten może spowodować usunięcie udziałowców (*shareholders*) i części wierzycieli (*bondholders*) banku; po przekroczeniu progu 8% uprawniony organ może – w trybie *bail-out'u* – wyrazić zgodę na wykorzystanie środków z funduszu naprawczego, ale w kwocie nie większej niż 5% ogólnej wartości aktywów banku.
- E. Depozyty do wartości 100 tys. euro są całkowicie chronione i nienaruszalne.
- F. W przypadku kryzysu systemowego banki w pierwszej kolejności zwracają się do rynku finansowego i innych źródeł kapitału. W drugiej kolejności mogą być wykorzystane środki publiczne zgodnie z europejskimi zasadami pomocy państwowej. W trzeciej kolejności możliwe jest sięgnięcie do środków europejskiej, a szczególnie – Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego (ESM). Dopiero na końcu banki mogą być poddane krajowej procedurze naprawczej i likwidacyjnej.

BRRD wejdzie w życie w styczniu 2015 roku – jednak bez przepisów odnoszących się do *bail-in*. W całości Dyrektywa zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2016 roku.

3. TWORZENIE UNII BANKOWEJ

W latach 30. ubiegłego stulecia w związku z Wielkim Kryzysem powstała instytucja nadzoru nad bankami. Jej głównym celem było zapewnienie stabilności finansowej gospodarki²⁰. Innymi słowy zakładano, że nadzór mikroostrożnościowy (*micro-prudential supervision*) może zagwarantować stabilność przynajmniej systemu bankowego, a w wersji maksymalnej – równowagę finansową całej gospodarki. Dopiero ostatni globalny kryzys finansowy wykazał niezasadność tego założenia i konieczność powoływania instytucji skupiających swoje funkcje nadzorcze na całym sektorze finansowym (*macro-prudential oversight*)²¹.

Obecnie nadzór finansowy może być prowadzony na poziomie²²:

- systemu finansowego, tzw. nadzór makro ostrożnościowy, który obejmuje także instytucje o znaczeniu systemowym,
- poszczególnych instytucji finansowych – mikroostrożnościowy,
- zapewnienia ochrony konsumentom (depozytariuszom).

Nadzór mikroostrożnościowy dotyczy spełniania przez banki wymogów regulacji:

- ostrożnościowych o charakterze prewencyjnym; są to wymogi kapitałowe, płynnościowe i zarządzania ryzykiem publikowane przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego od 1988 roku;
- uprawnień i działań organów nadzorczych wobec banków w sytuacjach wymagających interwencji tych organów – publikowane przez Komitet Bazylejski od 1997 roku;
- naprawy i uporządkowanej likwidacji banków – opublikowane po raz pierwszy przez Radę Stabilności Finansowej (FSB – Financial Stability Board) w 2011 roku;

²⁰ Przegląd definicji stabilności finansowej patrz: P. Smaga, *Rola banku centralnego w zapewnieniu stabilności finansowej*, CeDeWu.PL Platinum, Warszawa 2014, Aneks 1.

²¹ *Ibidem*, p. 6.4.1.

²² A. Hryckiewicz, M. Pawłowska, *Czy nowy nadzór spełni swoje zadanie? Zmiany w nadzorze finansowym w Europie oraz ich konsekwencje dla Polski*, NBP, Materiały i Studia, Zeszyt nr 289/2013, s. 7–8, http://www.nbp.pl/publikacje/materiały_i_studia/ms289.pdf

- chroniących klientów banków – opublikowane wspólnie przez Komitet Bazylejski i Międzynarodowe Stowarzyszenie Ubezpieczycieli Depozytów w 2008 roku.

Wymogi ostrożnościowe znalazły wyraz w prawie europejskim w postaci pakietu CRD/CRR. Ochrona klientów znajduje się nadal w kompetencjach władz w poszczególnych krajach. Pozostałe obszary nadzoru stanowią podstawy konstrukcji unii bankowej tworzonej przez większość krajów UE.

Globalny kryzys finansowy obnażył nie tylko słabości banków europejskich, ale także fakt braku istnienia jednolitego systemu bankowego UE. Funkcjonujące do tej pory powiązania między krajowymi systemami bankowymi zaczęły ulegać defragmentacji, a więc procesy integracyjne odwróciły swój kierunek i zaczęły podążać ku renacjonalizacji rynków. Istniejące ramy regulacyjne okazały się niewystarczającą podstawą walki z tym zjawiskiem. Podstawę taką może stanowić utworzenie jednolitego rynku finansowego, czego pierwszym etapem będzie unia bankowa. Wiceprezes Europejskiego Banku Centralnego Vitor Constâncio w mowie wygłoszonej w marcu 2013 roku w Chatham House wymienił następujące komponenty unii bankowej²³:

- Jednolity regulamin dla banków,
- Jednolite ramy nadzoru nad bankami,
- Jednolity mechanizm naprawy i likwidacji banków,
- Wspólne wsparcie finansowe w przypadku wystąpienia potrzeby sięgnięcia do pomocy,
- Wspólny system ochrony depozytów.

Pomysł utworzenia unii bankowej pojawił się po raz pierwszy jednak już prawie rok wcześniej podczas Szczytu Państw Strefy Euro (28–29 czerwca 2012 roku) w dokumencie zatytułowanym „W kierunku faktycznej Unii Gospodarczej i Walutowej”²⁴. W sprawozdaniu tym Przewodniczący Rady Europejskiej przedstawił między innymi propozycję „zintegrowanych ram finansowych”, na które składają się²⁵:

²³ V. Constâncio, *Speech at the conference*, „Financial Regulation: Towards a Global Regulatory Framework”, Chatham House City Series, London, 11 March 2013.

²⁴ Rada Europejska, W kierunku faktycznej Unii Gospodarczej i Walutowej. Sprawozdanie przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana Van Rompuy, Bruksela 26 czerwca 2012 r., EUCO 120/12, PRESSE 296, PR PCE 102, http://www.cosilium.europa.eu/uedocs/cms_data/dpcs/pressdata/PL/ec/131295.pdf

²⁵ Zob. M. Zaleska, *Unia bankowa – koncepcja i wyzwania*, [w:] M. Zaleska (red.), *Unia bankowa*, Difin, Warszawa 2013, rozdz. 1.

- Jednolity europejski mechanizm nadzoru bankowego (SSM – *Single Supervisory Mechanism*),
- Wspólne ramy w zakresie gwarancji depozytów (SDGS – *Single Deposit Guarantee Scheme*) oraz Jednolity mechanizm restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków (SRM – *Single Resolution Mechanism*).

Liderzy Unii Europejskiej uzgodnili wówczas:

- 1) przerwanie „zakłętego kręgu” (*the vicious circle*) między bankami i rządami (*between banks and sovereigns*);
- 2) scentralizowanie w Europejskim Banku Centralnym nadzoru nad europejskim systemem bankowym;
- 3) umożliwienie wykorzystywania środków Europejskiego Mechanizmu Stabilności (ESM – *European Stability Mechanism*)²⁶ do bezpośredniego dokapitalizowania upadających banków – nawet przed utworzeniem unii bankowej.

Postanowiono wówczas po raz pierwszy skończyć z „nacjonalizmem bankowym” i podporządkować system bankowy Unii Europejskiej „wspólnym ramom finansowym”. Różnice zdań pojawiły się już w sierpniu 2012 roku, gdy ministrowie finansów Finlandii, Holandii i RFN we wspólnym oświadczeniu stwierdzili, że sprzeciwiają się wykorzystaniu środków ESM do ratowania banków cierpiących na niedobór kapitału jeszcze przed momentem utworzenia unii bankowej. Problem rozwiązał EBC finansując „historyczne straty” (*legacy losses*) poprzez uruchomienie programu OMT (*Outright Monetary Transactions*).

Kluczowe znaczenie miał Szczyt Rady Europejskiej w dniach 13–14 grudnia 2012 roku, podczas którego przyjęto²⁷:

1. Plan działania na rzecz ukończenia tworzenia unii gospodarczej i walutowej²⁸, który opierał się na:

- Raporcie „W kierunku faktycznej unii gospodarczej i walutowej”²⁹, przygotowanym przez Przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana Van Rompuya w ścisłej współpracy z Przewodniczącym Komisji Euro-

²⁶ Zob. G. Nosiadek, *Reforma architektury ekonomicznej Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 2013, nr 4(43), s. 76–77.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ European Council (a), Roadmap for the completion of EMU. European Council conclusions on completing EMU, European Council, Brussels 14 December 2012, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/ec/134320.pdf

²⁹ European Council (b), Towards a Genuine Economic and Monetary Union, Brussels 5 December 2012, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_Data/docs/pressdata/eu/ec/134069.pdf

- pejskiej, Przewodniczącym Eurogrupy i Przewodniczącym Europejskiego Banku Centralnego,
- „Planie działania na rzecz pogłębionej i rzeczywistej unii gospodarczej i walutowej: początek europejskiej debaty”³⁰, przedstawionego przez Komisję Europejską.
2. Stanowisko w sprawie utworzenia jednolitego nadzoru bankowego, w którym powinny mieć możliwość uczestniczenia także kraje UE nie będące w strefie euro. Jednolity nadzór powinien zostać powierzony Europejskiemu Bankowi Centralnemu zgodnie z art. 127 ust. 6 TFUE. Nie ma zatem potrzeby dokonywania zmian traktatowych w celu utworzenia jednolitego nadzoru w ramach EBC³¹.

Unia bankowa budowana jest w trzech głównych fazach:

1. Faza I (2008–2014): ocena sytuacji finansowej sektora bankowego w krajach UE w postaci testów skrajnych scenariuszy (*stress tests*) w celu stworzenia obrazu sektora przed „przejęciem” go przez wspólny nadzór (*pre-handover assessment*);
2. Faza II (2014–2016): rozpoczęcie funkcjonowania Jednolitego mechanizmu nadzoru, a w tym Rady ds. Nadzoru jako organu Europejskiego Banku Centralnego;
3. Faza III (2016–?); rozpoczęcie funkcjonowania Jednolitego mechanizmu naprawy i uporządkowanej likwidacji wraz z utworzoną Radą ds. Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRB – *Single Resolution Board*) oraz Funduszem ds. Jednolitej Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRF – *Single Resolution Fund*).

W pierwszej fazie na początku CEBS w 2009 roku i w 2010 roku oraz EBA w 2011 roku przeprowadziły testy warunków skrajnych. Obecnie EBC – dysponując szerszym dostępem do informacji bankowej – przeprowadza ocenę rozmiarów poniesionych przez banki strat przed ustanowieniem unii bankowej – w formie przeglądów jakości aktywów (AQR – *Asset Quality Review*)³². W tym celu dokonuje on selekcji („triage”) banków, wyróżniając ich trzy kategorie:

³⁰ EC, Communication from the Commission: A blueprint for a deep and genuine economic and monetary union. Launching a European Debate, Brussels 30 November 2012, COM (2012) 777 final/2.

³¹ Rada Europejska..., *op. cit.*, s. 4.

³² EBC, Postępy w operacyjnym wdrażaniu rozporządzenia w sprawie jednolitego mechanizmu nadzorczego, Raport Kwartalny o Jednolitym Mechanizmie Nadzorczym, 2014/1, s. 15–18, <http://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/other/ssmqr20141pl.pdf>

- 1) wystarczająco wyposażone w kapitał,
- 2) potrzebujące „zaangażowanych inwestorów” (*arm's-length investors*),
- 3) niedokapitalizowane w takim stopniu, że wymagają pomocy państwa, aby uniknąć bankructwa; chodzi o to, że pomoc bezpośrednia ESM dla banków jest niedostępna w odniesieniu do strat poniesionych przez banki przed utworzeniem unii bankowej (*legacy situations*), a mechanizmy „wspólnotowe” (o czym niżej w p. 5) jeszcze nie funkcjonują; zagrożone banki muszą zatem uzupełnić swoje braki kapitałowe drogą restrukturyzacji lub dokapitalizowania³³.

Wyniki kompleksowej oceny zostaną ogłoszone przez EBC przed przejęciem obowiązków nadzorczych. Scenariusz ten EBC przedstawił 29 kwietnia 2014 roku³⁴. W fazie I zostały wydane dwa akty legislacyjne, które weszły w życie wraz z rozpoczęciem fazy II:

1. Akt nadania EBC obowiązku nadzoru nad bankami strefy euro od 1 stycznia 2014 roku³⁵; bezpośrednie funkcje nadzorcze EBC obejmie 3 listopada 2014 roku.
2. Nałożenie nowych zadań na EBA (European Banking Authority) w związku z objęciem obowiązków nadzorczych przez EBC od 1 stycznia 2014 roku³⁶; jego celem jest zapewnienie harmonizacji i spójności działań nadzorczych w skali całej UE, a nie tylko krajów członkowskich unii bankowej.

Tytułem uzupełnienia rozporządzeń w sprawie nadzoru 16 kwietnia 2014 roku Europejski Bank Centralny wydał rozporządzenie określające zasady współpracy tej instytucji międzynarodowej z właściwymi organami krajowymi³⁷. Jest to tzw. Rozporządzenie Ramowe w sprawie SSM (*SSM Framework*

³³ Restrukturyzacja polega na przejściu części udziałów przez inwestorów zewnętrznych, często władze publiczne (*bail-out*), a dokapitalizowanie oznacza zwiększenie zaangażowania przez inwestorów dotychczasowych, tzw. *arm's-length investors (bail-in)*.

³⁴ EBC, Postępy w operacyjnym wdrażaniu..., *op. cit.*

³⁵ EUC, Rozporządzenie Rady UE z 15 października 2013 r. w sprawie nadania EBC zadań związanych z polityką nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi, Dziennik Urzędowy UE, L 287/63 z dnia 29 października 2013 r.; wejście w życie: 4 listopada 2013 r.

³⁶ EP&EUC, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE z 22 października 2013 r. zmieniające Rozporządzenie Rady UE z 2010 r. w sprawie utworzenia EBA, Dziennik Urzędowy UE, L 287/5 z dnia 29 października 2013 r.

³⁷ EBC, Rozporządzenie EBC z 16 kwietnia 2014 r., ustanawiające ramy współpracy w ramach Jednolitego Mechanizmu Nadzoru między EBC a właściwymi organami krajowymi oraz wyznaczonymi organami krajowymi, ECB/2014/17.

Regulation). Ustala ono metodykę oceny istotności instytucji finansowych, procedury współpracy w zakresie nadzoru nad istotnymi instytucjami kredytowymi oraz procedury współpracy w obszarze nadzoru nad instytucjami kredytowymi mniej istotnymi³⁸.

4. JEDNOLITY MECHANIZM NADZORU (SSM – SINGLE SUPERVISORY MECHANISM)

Do głównych przesłanek wprowadzenia jednolitego nadzoru zalicza się³⁹:

1. Warunkiem wprowadzenia wspólnego mechanizmu pomocy dla banków, którym zagraża upadłość jest podleganie ich jednolitym regułom; przestrzeganie tych samych wymogów może być zapewnione tylko przez jednolity nadzór bankowy.
2. Fragmentacja w ramach UE rynków finansowych i systemów bankowych doprowadziła do pogłębienia różnic w postrzeganiu ryzyka i – w konsekwencji – zróżnicowania rynkowych stóp procentowych i kosztu kapitału; sytuacja ta zakłóca warunki konkurencji, które dla firm w różnych krajach UE ulegają coraz większemu zróżnicowaniu; istotnym elementem defragmentacji jest jednolity nadzór bankowy.
3. Efektywne funkcjonowanie polityki monetarnej wymaga sprawnego mechanizmu transmisji impulsów pieniężnych banku centralnego do realnej gospodarki; jego sprawność może być zapewniona jedynie przez jednolity system bankowy funkcjonujący pod jednolitym nadzorem.

Wspomniana wyżej kompleksowa ocena sektora bankowego dokonywana przez EBC posłuży do określenia około 130–200 banków „istotnych” z punktu widzenia stabilności europejskiego systemu bankowego jako całości. Banki te – oraz banki transgraniczne – będą przedmiotem bezpośredniego nadzoru

³⁸ Nad instytucjami mniej istotnymi EBC sprawuje nadzór pośredni, a nad istotnymi – bezpośredni. Szerzej zob. FBD, Banking Union – Single Supervisory Mechanism (SSM) – SSM Framework Regulation (SSMFR), Freshfields Bruckhaus Deringer, Briefing, 12 June 2014-07-04, [http://www.freshfields.com/en/knowledge/Banking_Union_%E2%80%93_Single_Supervisory_Mechanism_\(SSM\)_%E2%80%93_SSM_Framework_Regulation_\(SSMFR\)?LangId=2057#page=1](http://www.freshfields.com/en/knowledge/Banking_Union_%E2%80%93_Single_Supervisory_Mechanism_(SSM)_%E2%80%93_SSM_Framework_Regulation_(SSMFR)?LangId=2057#page=1)

³⁹ M. Barnier, The European banking union, a precondition to financial stability and a historical step forward for European integration, Transatlantic Corporate Governance Dialogue, Brussels 17 December 2012, European Commission – Spokespersons Service, SPEECH/12/963.

EBC. Nad pozostałymi bankami nadzór bezpośrednio sprawować będą narodowe organy nadzorcze.

Uprawnienia EBC w zakresie bezpośredniego nadzoru będą obejmowały:

- a) koncesjonowanie działalności bankowej,
- b) upoważnianie do tworzenia oddziałów i świadczenia usług transgranicznych,
- c) ocenę posiadanych przez banki tzw. kwalifikowanych papierów wartościowych,
- d) określanie wymogów kapitałowych dotyczących funduszy własnych, sekurytyzacji, ograniczania dużych zaangażowań, dźwigni, raportowania i upubliczniania informacji,
- e) określanie wymogów, jakie muszą spełnić osoby odpowiedzialne za zarządzanie instytucjami kredytowymi,
- f) zarządzanie ryzykiem, kontrolę wewnętrzną, politykę płacową i praktyki realizowania wewnętrznej adekwatności kapitałowej,
- g) dokonywanie przeglądów nadzorczych, jak testy warunków skrajnych i ich publikowanie,
- h) sporządzanie raportów skonsolidowanych przez holdingi finansowe i konglomeraty,
- i) plany naprawcze i wczesna interwencja.

Narodowe organy nadzorcze będą wspierały EBC w realizacji tych zadań. W odniesieniu do banków „nieistotnych” będą one realizowały nadzór bezpośredni – z wyjątkiem koncesjonowania i dokonywania oceny kwalifikowanych papierów wartościowych, co pozostaje w kompetencjach EBC. Organy krajowe będą realizować polecenia EBC wydawane w trybie wykonywania funkcji nadzorczych. EBC może także w każdym momencie przejąć funkcje nadzorcze wobec „nieistotnych” banków, jeżeli jest to związane z koniecznością zastosowania wyższych standardów nadzorczych. Może to zrobić zarówno z własnej inicjatywy, jak i na prośbę władz krajowych. Dotyczy to w szczególności przypadku zwracania się o pomoc finansową ze środków EFSF lub ESM.

Uprawnienia EBC obejmują:

1. Wyrażanie zgody – na wniosek władz krajowych – na utworzenia instytucji kredytowej; odrzucenie wniosku jest możliwe tylko w razie nie spełnienia wymogów prawnych.
2. Dokonywanie oceny kwalifikowanych papierów wartościowych, które mogłyby być nabywane przez EBC; zainteresowany bank notyfikuje takie

papiery wartościowe władzom krajowym, które projekt decyzji przekazują do EBC.

3. Zwracanie się o udzielenie informacji i dokonywanie inspekcji na miejscu (wizyty kontrolne); ich realizacja musi być zgodna z wymogami prawa krajowego, a więc konieczne jest upoważnienie odpowiednich organów krajowych.
4. Żądanie stosowania wyższych wymogów kapitałowych (w tym antycyklicznych) jeżeli jest to związane z występowaniem wyższego ryzyka makroekonomicznego.
5. W przypadku nie zastosowania się przez bank do wymogów ostrożnościowych EBC może wykorzystać trzy rodzaje sankcji:
 - nie finansowe (na przykład wykluczenie niektórych osób z zarządzania bankiem),
 - administracyjne kary finansowe,
 - cofnięcie upoważnienia do prowadzenia działalności przez instytucję kredytową.

Decyzje EBC mogą być zaskarżane do Trybunału Sprawiedliwości UE. Obszary nadzoru nie objęte kompetencjami EBC pozostają w gestii władz krajowych. Dotyczy to głównie ochrony konsumenta, prania brudnych pieniędzy, usług płatniczych oraz oddziałów banków krajów trzecich na terytorium kraju unii bankowej. Sprawy objęte Jednolitym Regulaminem (SR – *Single Rulebook*) pozostają w kompetencji EBA.

Na mocy Rozporządzenia Rady UE z 15 października 2013 roku organem EBC odpowiedzialnym za jednolity nadzór jest Rada ds. Nadzoru (*Supervisory Board*). Na stanowisko jej Przewodniczącego powołana została 16 grudnia 2013 roku Danièle Nouy. Objęła ona swój urząd 2 stycznia 2014 roku.

Radzie będą podlegały organy pomocnicze i wykonawcze oraz wspólne zespoły nadzorcze.

Organami pomocniczymi są lub będą:

1. Komitet Sterujący (SC – *Steering Committee*): jego zadaniem jest przygotowywanie posiedzeń Rady ds. Nadzoru; składa się z 10 członków: przewodniczącego, jego zastępcy, przedstawiciela EBC i 5 przedstawicieli krajowych organów nadzorczych.
2. Administracyjna Rada Odwoławcza (ABR – *Administrative Board of Review*); będzie ona dokonywała wewnętrznych przeglądów decyzji podjętych w trybie nadzoru – na wniosek osób fizycznych i prawnych będących adresatami decyzji nadzorczych EBC; liczy ona 5 osób – obywateli państw członkowskich unii bankowej o wysokim poziomie wiedzy i doświadczeniu w dziedzinie bankowości i innych usług finansowych oraz nadzoru.

3. Zespół Mediacyjny (MP – *Mediation Panel*); jego zadaniem jest rozstrzygnięcie na wniosek właściwego organu krajowego zastrzeżeń Rady Zarządzającej (Prezesów) EBC wobec projektów decyzji przygotowanych przez Radę ds. Nadzoru.

Do organów wykonawczych Rady ds. Nadzoru należą:

- a) I Dyrekcja Generalna Nadzoru Mikro Ostrożnościowego – sprawuje nadzór bezpośredni nad 30 bankami o największym znaczeniu systemowym;
- b) II Dyrekcja Generalna Nadzoru Mikro Ostrożnościowego – sprawuje nadzór bezpośredni nad pozostałymi (ponad 100) „istotnymi” bankami;
- c) III Dyrekcja Nadzoru Mikro Ostrożnościowego – sprawuje nadzór pośredni nad mniej istotnymi bankami w unii bankowej (ponad 6 tys.);
- d) IV Dyrekcja Generalna Nadzoru Mikro Ostrożnościowego – posiada kompetencje funkcjonalne (horyzontalne) w zakresie udzielania zezwoleń, egzekwowania prawa i sankcji, modeli wewnętrznych, jakości nadzoru, polityki nadzorczej, itp.;
- e) Dyrekcja Generalna Statystyki i Dyrekcja Generalna Systemów Informatycznych;
- f) Sekretariat Rady ds. Nadzoru – zajmuje się procedurami decyzyjnymi i polityką decyzyjną.

W składzie wspólnych zespołów nadzorczych znajdują się przedstawiciele EBC i krajowych organów nadzorczych. Na ich czele będą stali koordynatorzy, a w składzie znajdą się inspektorzy desygnowani przez EBC i właściwe krajowe organy nadzorcze. Zadaniem ich będzie nadzór operacyjny nad „istotnymi” bankami.

5. JEDNOLITY MECHANIZM NAPRAWY I UPORZĄDKOWANEJ LIKWIDACJI DLA UNII BANKOWEJ (SRM – SINGLE RESOLUTION MECHANISM FOR THE BANKING UNION)

Komisja Europejska 6 czerwca 2012 roku przyjęła propozycje legislacyjną utworzenia mechanizmu naprawy i uporządkowanej likwidacji banków⁴⁰. Jednak dopiero 20 marca 2014 roku zostało osiągnięte porozumienie polityczne

⁴⁰ EP&EUC, Wniosek – Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiająca ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz zmieniająca dyrektywy Rady 77/91/EWG i 82/891/EWG, dyrektywy 2001/24/WE, 2002/47/WE, 2004/25/WE, 2005/56/WE, 2007/36/WE i 2011/35/UE oraz rozporzą-

Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji w sprawie SRM, a uzgodniony tekst odpowiedniego rozporządzenia przyjął Parlament Europejski 15 kwietnia 2014 roku.

Na SRM składają się dwa podstawowe elementy:

1. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające zasady i procedury SRM (BRRR – *Bank Recovery and Resolution Regulation*)⁴¹; na jego podstawie została utworzona Rada ds. Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRB – *Single Resolution Board*);
2. Porozumienie międzyrządowe w sprawie przekazywania i uwspółnotowania składek do Jednolitego Funduszu Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRF – *Single Resolution Fund*)⁴²; zostało podpisane ono przez 26 państw UE (z wyjątkiem Szwecji i Wielkiej Brytanii) 26 maja 2014 roku; pomoc Funduszu będzie miała charakter tymczasowy (zwrotny).

Mechanizm rozpocznie swoją działalność jednocześnie z bezpośrednim nadzorem w ramach SSM, czyli 3 listopada 2014 roku. Banki bezpośrednio nadzorowane przez SSM będą podlegały bezpośrednio mechanizmowi SRM. Jego zadaniem jest zapewnienie, że bank podległy SSM w razie znalezienia się w poważnych trudnościach będzie mógł liczyć na korzystanie z efektywnej pomocy naprawczej i likwidacyjnej (w ostateczności) przy minimalnym koszcie dla podatników i realnej sfery gospodarki.

W odróżnieniu od Dyrektywy BRRD, która obejmuje swoim zasięgiem wszystkie kraje UE, Rozporządzenie BRRR stosuje się tylko do krajów członkowskich unii bankowej, a w szczególności do instytucji kredytowych tych krajów – zarówno „istotnych”, jak i pozostałych. Rada ds. Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRB) rozpocznie swoją działalność 1 stycznia 2015 roku jako niezależna Agencja UE. Pełnię swoich kompetencji osiągnie 1 stycznia 2016 roku po rozpoczęciu funkcjonowania przez Jednolity

dzenie (UE) nr 1093/2010, Bruksela 6.06.2012, COM(2012) 280 final, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52012PC0280&from=EN>

⁴¹ EP&EUC, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 806/2014 z dnia 15 lipca 2014 r. ustanawiające jednolite zasady i jednolitą procedurę restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji instytucji kredytowych i niektórych firm inwestycyjnych w ramach jednolitego mechanizmu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz jednolitego funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 1093/2010, Dziennik Urzędowy UE L 225/1 z 30.07.2014.

EUC, Agreement on the Transfer and Mutualisation of Contributions to the Single Resolution Fund, signed on 26 May 2014, <http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?l=EN&f=ST%208457%202014%20INIT>

⁴² EUC, Agreement on the Transfer..., *op. cit.*

Fundusz Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRF). Rada będzie się składała z⁴³:

- 1) Przewodniczącego, jego zastępcy i czterech członków zwykłych;
- 2) Członków po jednym reprezentujących krajowe organy naprawy i likwidacji banków;
- 3) Przedstawicieli EBC i Komisji Europejskiej – jako obserwatorów.

Będzie ona odpowiedzialna bezpośrednio przed Parlamentem Europejskim. Może on wzywać Przewodniczącego SRB na przesłuchania przed właściwym komitetem przynajmniej jeden raz w roku. Rada spotykać się będzie na dwóch rodzajach sesji:

- 1) sesjach wykonawczych (*executive sessions*) – w sprawie pomocy naprawczej do kwoty 5 mld euro rocznie,
- 2) sesjach plenarnych (*plenary sessions*) – w sprawie pomocy naprawczej przekraczającej rocznie 5 mld euro, 20% kapitału wpłaconego do SRF i 10% całego Funduszu. Na siedzibę Rady została wyznaczona Bruksela. Do głównych zadań SRB będzie należało:
 - a) sporządzanie planów naprawy i likwidacji banków, ocenianie ich wypłacalności oraz kwalifikowania do korzystania z procedur naprawczych, w tym procedury *bail-in* – dotyczy to banków „istotnych”, gdy w grę wchodzi korzystanie ze środków SRF; w odniesieniu do pozostałych banków plany naprawcze sporządzane są przez właściwe organy krajowe;
 - b) wdrażanie naprawy i likwidacji instytucji kredytowych;
 - c) administrowanie Jednolitym Funduszem Naprawy i Likwidacji Banków (SRF).

Każde państwo członkowskie unii bankowej może zwrócić się do SRB o objęcie wszystkich jego banków bezpośrednią odpowiedzialnością tego organu. Rada może także z własnej inicjatywy podejmować decyzje w stosunku do wszystkich banków, jeżeli w grę wchodzi sięgnięcie do środków SRF – nawet gdy nie są one objęte bezpośrednim nadzorem SSB.

W procedurze naprawczej i likwidacyjnej uczestniczą:

1. Rada ds. Nadzoru (SSB) – organ EBC,
2. Rada ds. Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji (SRB) – Agencja UE,
3. Komisja Europejska,
4. Rada UE – w przypadku wniosku Komisji Europejskiej,
5. Jednolity Fundusz Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków (SRF).

⁴³ EC, Single Resolution Board, http://ec.europa.eu/internal_market/single-resolution-board/index_en.htm [dostęp: 5.07.2014].

Fazy procedury naprawczej i likwidacyjnej:

1. Faza I: SSB (lub z własnej inicjatywy SRB⁴⁴) dokonuje oceny, czy bank znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej:
 - jest upadający lub prawdopodobnie zbankrutuje,
 - nie może być uratowany drogą pomocy udzielonej przez inne prywatne podmioty (*bail-in*) lub organy nadzorcze (*bail-out*) zgodnie z Dyrektywą BRRD; wynik oceny jest przekazywany krajowym organom naprawczym, Komisji Europejskiej i SRB.
2. Faza II: SRB dokonuje (jeżeli nie uczestniczyła w fazie I) własnej oceny, czy stwierdzone przez SSB okoliczności rzeczywiście występują i czy uratowanie banku jest w interesie publicznym, to znaczy, czy w ten sposób chroniona byłaby stabilność finansowa lub fundusze publiczne; jeżeli tak, to SRB we współpracy z właściwym krajowym organem naprawczym sporządza plan naprawczy (*resolution scheme*), w którym określone zostają:
 - umiejscowienie instytucji kredytowej,
 - proponowane środki zaradcze (sprzedaż banku bez zgody udziałowców, utworzenia banku „pomostowego” (*bridge institution tool*), zamiana długów na udziały, wydzielanie „nieregularnych” aktywów do tzw. złego banku),
 - sięgnięcie do środków SRF.SRB przygotowuje plany naprawcze i bezpośrednio zajmuje się procedurą naprawczą tylko w stosunku do banków bezpośrednio nadzorowanych przez EBC/SSB, czyli „istotnych” i transgranicznych oraz wobec których przewidywane jest sięgnięcie do środków SRF. W pozostałych przypadkach za wdrożenie planu naprawczego odpowiedzialny jest krajowy organ naprawczy. W przypadku stwierdzenia odchyień od tego planu SRB zachowuje prawo do kierowania swoich poleceń bezpośrednio do banku będącego przedmiotem procedury naprawczej.
3. Faza III: SRB przekazuje (niezwłocznie) Komisji Europejskiej wniosek o postanowienie wszczęcia procedury naprawczej wraz z planem naprawczym. Komisja ma dwie możliwości:
 - a) nie zgłoszenie sprzeciwu – wówczas postanowienie wchodzi w życie w ciągu 24 godzin,
 - b) zgłoszenie w ciągu 12 godzin wniosku-zastrzeżenia do Rady UE z propozycją:

⁴⁴ SRB może się zwrócić do SSB o skierowania do niej wniosku o wszczęcie postępowania naprawczego, a w razie odmowy – jest uprawniona do wszczęcia procedury z własnej inicjatywy.

- sprzeciwu wobec wniosku SRB ze względu na brak interesu publicznego,
- zaaprobowania lub odrzucenia przez Radę wniosku Komisji, w którym proponuje ona przyznanie innej (wyższej lub niższej) kwoty pomocy z SRF niż wniosowała SRB.

Jeżeli Rada zaaprobuje wniosek pierwszy (sprzeciw wobec pomocy) lub odrzuci wniosek drugi (o dokonanie korekty kwoty pomocy), to SRB wydaje postanowienie o konieczności likwidacji instytucji finansowej zgodnie z prawem kraju jej siedziby. W razie zaaprobowania przez Radę propozycji korekty kwoty pomocy w ciągu 8 godzin SRB jest zobowiązana do dokonania odpowiedniej korekty planu naprawczego i przekazania postanowienia do właściwego organu naprawczego kraju siedziby instytucji kredytowej. Organ ten w pierwszej kolejności uruchamia środki pomocowe w trybie *bail-in* – do 8% wartości pasywów banku. Dopiero w drugiej kolejności następuje sięgnięcie do środków SRF w trybie *bail-out*.

Jednolity Fundusz Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji Banków rozpocznie działalność 1 stycznia 2016 roku pod warunkiem ratyfikacji porozumienia międzyrządowego w sprawie jego utworzenia przez państwa reprezentujące co najmniej 90% ważonych głosów krajów uczestniczących w unii bankowej i wejścia w życie Rozporządzenia BRRR. Fundusz będzie tworzony w latach 2016–2014 ze składek wnoszonych przez banki. Po ośmiu latach powinien osiągnąć poziom 1% wartości gwarantowanych depozytów w instytucjach kredytowych krajów unii bankowej. Wartość ta oceniana jest na 55 mld euro.

Stopień „uwspólnotowienia” (*mutualisation*) Funduszu będzie sukcesywnie wzrastał. W pierwszym roku ma on wynosić 40%, co oznacza, że 60% środków będzie w dyspozycji funduszy naprawczych krajów członkowskich unii bankowej. W drugim roku działalności SRF udział „uwspólnotowienia” wzrośnie do 60%, a w następnych latach – w równych kwotach do 100% w 2024 roku. Do tego czasu możliwe będzie korzystanie przez banki w procedurach naprawczych ze środków Europejskiego Mechanizmu Stabilności (ESM – *European Stability Mechanism*). Składka poszczególnych banków będzie kalkulowana na podstawie wartości pasywów pomniejszonych o fundusze własne i gwarantowane depozyty danego banku w relacji do wartości tego samego wskaźnika dla ogółu instytucji kredytowych w tym kraju.

6. PERSPEKTYWY DALSZEJ INTEGRACJI FINANSOWEJ KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Analiza dotychczasowych działań pokazuje, że powstająca unia bankowa krajów UE będzie niekompletna w dwojakim wymiarze:

- geograficznym: jej uczestnikami będą kraje strefy euro i ci spośród pozostałych członków UE, którzy zechcą się do niej przyłączyć nie będąc w strefie euro,
- funkcjonalnym: obejmie scentralizowany nadzór bankowy oraz jednolity mechanizm naprawy i uporządkowanej likwidacji instytucji kredytowych – z wyłączeniem jednak jednolitego mechanizmu gwarantowania depozytów, który pozostaje w rękach „narodowych”.

Będzie to zatem „pół-unia”, która stanowi jednak milowy krok naprzód w tworzeniu nowej architektury ekonomicznej Unii Europejskiej. Politycznym efektem tego kroku jest przełamanie występującej od kilku lat tendencji do „renacjonalizacji” Unii Europejskiej. Skutkiem ekonomicznym jest zapewnienie gospodarce europejskiej odporności na zewnętrzne szoki finansowe. Ponadto istotny będzie efekt transformacyjny europejskiego sektora bankowego. Wystąpi on na wielu płaszczyznach⁴⁵:

1. Bardziej rygorystyczny nadzór nad sektorem bankowym UE; EBC jako ponadnarodowy nadzorca będzie prawdopodobnie bardziej wymagający i pozbawiony skłonności do faworyzowania instytucji kredytowych określonego kraju lub regionu. Odnosi się to zarówno do stanowienia przepisów regulacyjnych, jak i praktyki nadzorczej;
2. Obciążenie kosztami ratowania banków przed niewypłacalnością i upadłością samych banków, które złożą się na Jednolity Fundusz Naprawy i Uporządkowanej Likwidacji (SRF). Odciaży to podatników i budżety narodowe z obowiązku ich wspomaganie w sytuacjach zagrażających upadłością; korzyść ta jest szczególnie ewidentna w okresach recesji i kryzysów koniunkturalnych, kiedy budżety narodowe są i tak znacząco obciążone po pierwsze z tytułu większych wydatków (pomoc społeczna i antycykliczna), a po drugie – mniejszych wpływów podatkowych.
3. Sprzyjanie transgranicznej integracji finansowej: EBC nie będzie prowadził w okresach dekonunktury polityki ograniczania transgranicznych praktyk strukturalnych, co będzie korzystne z punktu widzenia budowy

⁴⁵ Europe's World, Europe's Half a Banking Union, June 15, 2014, autorzy: Adam S. Posen, Nicolas Veron, <http://europesworld.org/2014/06/15/europes-half-a-banking-union/#.U6BOiSgn-ul>

jednolitego rynku wewnętrznego UE. Także banki z krajów trzecich uzyskają szersze możliwości inwestowania i prowadzenia działalności w krajach UE.

4. Przywrócenie zaufania realnej gospodarki do banków z jednej strony, a wzrost podaży kredytów (dzięki „uzdrowieniu” bilansów banków) z drugiej, co będzie czynnikiem stymulującym wzrost gospodarczy.
5. Zmniejszenie stopnia dominacji sektora bankowego w systemie finansowym Unii Europejskiej⁴⁶; EBC zamierza stymulować rozwój usług finansowych świadczonych przez pośredników nie-bankowych. Zróżnicowanie europejskiego systemu finansowego powinno sprzyjać konkurencji i wzrostowi gospodarczemu oraz zwiększaniu zatrudnienia. Poprawi ono także odporność sektora finansowego na szoki wewnętrzne i zewnętrzne, a w szczególności – ryzyka systemowe.
6. Zerwanie z możliwością stosowania „nacisku moralnego” (*moral suasion*) przez władze nadzorcze na banki w poszczególnych krajach w celu skłonienia ich do udzielenia pomocy finansom publicznym. EBC nie ma żadnego interesu w uczestniczeniu w tego rodzaju praktykach.
7. Na płaszczyźnie globalnej EBC i inne agencje (SRB) zyskają na znaczeniu w kontaktach z Komitetem Bazylejskim i Radą Stabilności Finansowej.

Oczywiście oprócz spodziewanych korzyści mogą pojawić się takie zagrożenia związane z utworzeniem unii bankowej, jak:

1. Możliwość zbyt rygorystycznego stanowienia regulacji nadzorczych i ich stosowania przez EBC, co może prowadzić do ujednoczenia modeli biznesowych i zmniejszenia różnorodności struktur bankowych.
2. Ewentualne konflikty między nadzorczymi władzami krajowymi i instytucjami europejskimi w sprawie naprawy i likwidacji banków mogą zagrozić całości systemu unii bankowej.
3. Fakt nie objęcia unią bankową wszystkich krajów członkowskich UE może zagrozić spójności jednolitego rynku europejskiego.
4. Poddanie różnym procedurom banków „istotnych” i pozostałych może prowadzić do arbitrażu regulacyjnego.
5. Zmniejszenie zakresu kompetencji władz krajowych nad bankami może prowadzić do oporu przed przystąpieniem niektórych krajów spoza strefy euro do unii bankowej; opóźnić to może moment ich wstąpienia do strefy euro.

⁴⁶ Patrz: G. Nosiadek, *Powstawanie jednolitego rynku finansowego krajów UE w latach 2000–2008*, rozdz. 4, [w:] D. Rosati (red.), *Euro – ekonomia i polityka*, OW WSHiP, Warszawa 2009.

Niewątpliwie korzyści z uczestniczenia w unii bankowej w długim okresie przeważają nad niebezpieczeństwami, mimo niektórych analiz wskazujących na coś przeciwnego⁴⁷. Dla krajów strefy euro unia bankowa jest instytucją gwarantującą jej stabilność, a dla pozostałych krajów UE – mechanizmem ułatwiającym przystąpienie do niej.

Następnym krokiem będzie musiało być utworzenie jednolitego mechanizmu gwarantowania depozytów w skali unii bankowej. Równoległe powinny być jednak prowadzone prace zmierzające do ustanowienia pełnej unii finansowej krajów UE. W podobnych jednolitych ramach instytucjonalnych mogą przecież funkcjonować rynki kapitałowe (papierów wartościowych), ubezpieczeń, funduszy emerytalnych i usług zarządzania aktywami finansowymi, a także pozostałych usług finansowych (leasing, factoring, itp.).

Jest to kierunek integracji finansowej krajów UE, który będzie w moim przekonaniu nieuchronnie realizowany – szybciej lub wolniej, w zależności od okoliczności i uwarunkowań politycznych, społecznych i ekonomicznych.

BIBLIOGRAFIA

Wydawnictwa zwarte

Nieborak T., *Aspekty prawne funkcjonowania rynku finansowego Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2008.

Nosiadek G., *Powstawanie jednolitego rynku finansowego krajów UE w latach 2000–2008*, rozdz. 4, [w:] D. Rosati (red.), *Euro – ekonomia i polityka*, OW WSHiP, Warszawa 2009.

Smaga P., *Rola banku centralnego w zapewnieniu stabilności finansowej*, CeDeWu.PL Platinum, Warszawa 2014.

Zaleska M., *Unia bankowa – koncepcja i wyzwania*, [w:] M. Zaleska (red.), *Unia bankowa*, Difin, Warszawa 2013.

Artykuły i przemówienia

Barnier M., *The European banking union, a precondition to financial stability and a historical step forward for European integration*, Transatlantic Corporate Governance Dialogue, Brussels 17 December 2012, European Commission – Spokepersons Service, SPEECH/12/963.

⁴⁷ Z. Szpringer, *Unia bankowa*, Infos. Biuro Analiz Sejmowych, 2013, nr 8 (145), s. 4.

- CEP, Komunikat UE. Pomoc publiczna dla banków. Broszura, Centrum für Europäische Politik – Forum Obywatelskiego Rozwoju, Broszura CEP nr 4/2014.
- McCann FitzGerald, Changes to Deposit Guarantee Schemes. Briefing, <http://www.mccannfitzgerald.ie/McfgFiles/knowledge/5620-Changes%20to%20Deposit%20Guarantee%20Schemes.pdf#page=1>
- Constâncio V., *Speech at the conference 'Financial Regulation: Towards a Global Regulatory Framework'*, Chatham House City Series, London, 11 March 2013.
- EC, Single Resolution Board, http://ec.europa.eu/internal_market/single-resolution-board/index_en.htm [dostęp 5.07.2014].
- Europe's World, Europe's Half a Banking Union, June 15, 2014, autorzy: Adam S. Posen, Nicolas Veron.
- FBD, Banking Union – Single Supervisory Mechanism (SSM) – SSM Framework Regulation (SSMFR), Freshfields Bruckhaus Deringer, Briefing, 12 June 2014.
- Finance Watch, Europe's banking trilemma. Why banking reform is essential for a successful Banking Union, Bruxelles September 2013, autorzy: D. Lindo, K. Hanula-Bobbitt.
- Groszek M., *Czy to ostatnia duża reforma banków w Unii?*, „Rzeczpospolita”, nr 87 (9814) z 14 kwietnia 2014 r.
- Hryckiewicz A., Pawłowska M., *Czy nowy nadzór spełni swoje zadanie? Zmiany w nadzorze finansowym w Europie oraz ich konsekwencje dla Polski*, NBP, „Materiały i Studia”, Zeszyt nr 289/2013.
- Nosiadek G., *Globalny kryzys ekonomiczno-finansowy a reforma międzynarodowego systemu walutowo-finansowego*, „Myśl Ekonomiczna i Prawna”, 2009, nr 2(25).
- Nosiadek G., *Reforma architektury ekonomicznej Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 2013, nr 4(43).
- Szpringer Z., *Unia bankowa*, Infos. Biuro Analiz Sejmowych, nr 8 (145)/2013.

Raporty

- EBC, Postępy w operacyjnym wdrażaniu rozporządzenia w sprawie jednolitego mechanizmu nadzorczego, Raport Kwartalny o Jednolitym Mechanizmie Nadzorczym, 2014/1, <http://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/other/ssmqr20141pl.pdf>
- EBC, Postępy w operacyjnym wdrażaniu rozporządzenia w sprawie jednolitego mechanizmu nadzorczego, Raport Kwartalny o Jednolitym Mecha-

- nizmie Nadzorczym, 2014/2, <http://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/other/ssmqr20142pl.pdf>
- EC, Structural measures to improve the resilience of EU credit institutions, 29 January 2014, MEMO/14/63.
- EP, Report on reforming the structure of the EU banking sector, Committee on Economic and Monetary Affairs, Brussels 24 June 2013, 2013/2021 (INI), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-IIIEPII NONSGML+REPORT+A7-2013-0231+0+DOC+PDF+V0IIEN>
- European Council (a), Roadmap for the completion of EMU. European Council conclusions on completing EMU, European Council, Brussels 14 December 2012a, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/ec/134320.pdf 2.
- European Council (b), Towards a Genuine Economic and Monetary Union, Brussels 5 December 2012b, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_Data/docs/pressdata/eu/ec/134069.pdf
- Larosière de, The High-Level Group on Financial Supervision In the EU – Chaired by Jacques de Larosière – Report, Brussels 25 February 2009, http://ec.europa.eu/commission_barroso/president/pdf/statement_20090225_en.pdf
- Liikanen E., Final Report of the high-level expert group on reforming the structure of the EU banking sector, Brussels 2 October 2012, http://ec.europa.eu/internal_market/bank/docs/high_level_expert_group/report_en.pdf
- Rada Europejska, W kierunku faktycznej Unii Gospodarczej i Walutowej. Sprawozdanie przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana Van Rompuya, Bruksela 26 czerwca 2012 r., EUCO 120/12, PRESSE 296, PR PCE 102, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/dpcs/pressdata/PL/ec/131295.pdf
- SWD, Facts and Figures on State aid in the EU Member States – 2012 Update, Accompanying the document State aid Scoreboard 2012 Update. Report on State aid granted by the EU Member States (COM(2012) 778 final), SWD (2012) 443 final, Commission Staff Working Document, Brussels 21.12.2012, s. 30–31, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=SWD:2012:0443:FIN:EN:PDF>

Źródła prawa

- BRRD, Directive 2014/59/EU of the recovery and resolution of credit institutions and investment firms and amending Council Directive 82/89/EEC, and Directives 2001/24/EC, 2002/47/EC, 2004/25/56/EC, 2007/36/EC/2011/35//EU, 2012/30/EU and 2013/36/EU, and Regulations (EU)

- No. 1093/2010 and (EU) No. 648/2012, of the European Parliament and of the Council, OJ L 173 of 12.6. 2014, http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=uriserv:OJ.L_.2014.173.01.0190.01.ENG
- CRD IV, Directive 2013/36/EU of the European Parliament and of the Council of 26 June 2013 on access to the activity of credit institutions and the prudential supervision of credit institutions and investment firms, amending Directive 2002/87/EC and repealing Directives 2006/48/EC and 2006/49/EC, Official Journal of the EU, L 176/338, Vol. 56, 27 June 2013.
- CRR, Regulation (EU) No. 575/2013 of the European Parliament and of the Council of 26 June 2013 on prudential requirements for credit institutions and investment firms and amending Regulation (EU) No. 648/2012, Official Journal of the EU, L 321/6, Vol. 56, 26 June 2013.
- DGSD, Directive 94/19/EC of the European Parliament and of the Council of 30 May on deposit-guarantee schemes, Official Journal (EC), L 135, 31 May 1994.
- DGSD, Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/49/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie systemów gwarancji depozytów, Dziennik Urzędowy UE L 173/149 z dnia 12 czerwca 2014 r. ('Recast Directive').
- EBC, Rozporządzenie EBC z 16 kwietnia 2014 r, ustanawiające ramy współpracy w ramach Jednolitego Mechanizmu Nadzoru między EBC a właściwymi organami krajowymi oraz wyznaczonymi organami krajowymi, ECB/2014/17.
- ECB-Eurosystem, Bank structural reform – position of the Eurosystem on the Commission's consultation document, Brussels, 24 January 2013, http://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/other/120128_eurosystem_contributionen.pdf
- EC, Communication from the Commission: A blueprint for a deep and genuine economic and monetary union. Launching a European Debate, Brussels 30 November 2012, COM (2012) 777 final/2.
- EC, Communication from the Commission on the application, from 1 August 2013, of state aid rules to support measures in favour of banks in the context of the financial crisis („Banking Communication”), Official Journal of the EU, C 216/01, 30 July 2013.
- EC, Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council on structural measures improving the resilience of EU credit institutions, 29 January 2014, COM/2014/043 final, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX:52014PC0043>
- EUC, Rozporządzenie Rady UE z 15 października 2013 r. w sprawie nadania EBC zadań związanych z polityką nadzoru ostrożnościowego nad instytu-

cjami kredytowymi, Dziennik Urzędowy UE, L 287/63 z dnia 29 października 2013 r.

EP&EUC, Wniosek – Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiająca ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz zmieniająca dyrektywy Rady 77/91/EWG i 82/891/EWG, dyrektywy 2001/24/WE, 2002/47/WE, 2004/25/WE, 2005/56/WE, 2007/36/WE i 2011/35/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 1093/2010, Bruksela 6.06.2012, COM(2012) 280 final, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52012PC0280&from=EN>

EP&EUC (a), Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council establishing uniform rules and a uniform procedure for the resolution of credit institutions and certain investment firms In the Framework of a Single Resolution Mechanism and a Single Bank Resolution Fund and amending Regulation (EU) No. 1093/2010 of the European Parliament and of the Council, Brussels 23 April 2014, 8314/4, 2013/0253 (COD), <http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?l=EN&f=ST%208314%202014%20INIT>

EP&EUC (b), Regulation of the European Parliament and of the Council establishing uniform rules and a uniform procedure for the resolution of credit institutions and certain investment firms in the framework of a Single Resolution Mechanism an a Single Resolution Fund and amending Regulation (EU) No. 1093/2010 of the European Parliament and of the Council, Brussels, 3 July 2014, PE-CONS 88/14, 2013/0253 (COD), <http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?l=EN&f=PE%2088%202014%20INIT>

EP&EUC, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 806/2014 z dnia 15 lipca 2014 r. ustanawiające jednolite zasady i jednolitą procedurę restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji instytucji kredytowych i niektórych firm inwestycyjnych w ramach jednolitego mechanizmu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz jednolitego funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 1093/2010, Dziennik Urzędowy UE L 225/1 z 30.07.2014.

EP&EUC, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE z 22 października 2013 r. zmieniające Rozporządzenie Rady UE z 2010 r. w sprawie utworzenia EBA, Dziennik Urzędowy UE, L 287/5 z dnia 29 października 2013 r.

EUC, Agreement on the Transfer and Mutualisation of Contributions to the Single Resolution Fund, signed on 26 may 2014, <http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?l=EN&f=ST%208457%202014%20INIT>

UNIA BANKOWA KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie

W wyniku globalnego kryzysu finansowego kraje Unii Europejskiej doznały głębokiej depresji. Okazało się, że system finansowy, a szczególnie europejski sektor bankowy, jest nieodporny na tego rodzaju zdarzenia, głównie wskutek niedoskonałej architektury finansowej. Podjęte działania poszły w kierunku reform strukturalnych i utworzenia unii bankowej. Podczas, gdy reformy strukturalne sektora bankowego objęły wszystkie kraje UE, unia bankowa będzie dotyczyła jedynie krajów strefy euro oraz tych spośród pozostałych krajów UE, które wyrażą wolę uczestniczenia w nowej architekturze finansowej. Stanowić będzie ona dobrą podstawę do podjęcia następnych kroków zacieśniających więzi integracyjne w Europie.

BANKING UNION OF THE EUROPEAN UNION MEMBER STATES

Summary

As a result of the global financial crisis, the European Union countries suffered deep recession. It turned out that the financial system, especially the European banking sector, is not resistant to the influence of such events mainly because of imperfect financial architecture. Undertaken measures aimed at structural reforms and the establishment of a banking union. While structural reforms of the banking sector covered all the European Union countries, the banking union will affect only the Eurozone countries and those remaining ones that express the will to participate in the new financial architecture. It will constitute a good basis for undertaking further strong integration steps in Europe.

БАНКОВСКИЙ СОЮЗ СТРАН-УЧАСТНИЦ ЕВРОПЕЙСКОГО СОЮЗА

Резюме

В результате глобального финансового кризиса страны-участницы Европейского Союза оказались в состоянии глубокой депрессии. Как оказалось, финансовая система, в частности, европейский банковский сектор, неустой-

чивы к подобного рода ситуациям, в основном вследствие несовершенной финансовой структуры. Предпринятые действия были направлены на структурные реформы и создание банковского союза. В то время, как структурными реформами банковского сектора охвачены все страны-участницы ЕС, банковский союз коснётся только стран еврозоны, а также тех из числа остальных стран ЕС, которые выразят желание принять участие в новой финансовой архитектуре. Последняя будет служить хорошим основанием для принятия следующих мер по укреплению интеграционных связей в Европе.

Józef M. Fiszer

POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ. SUKCESY I PORAŻKI PIERWSZEJ DEKADY (2004–2014)

WPROWADZENIE

1 maja 2014 roku to ważna data w najnowszej historii Polski, a mianowicie obchodziliśmy jubileusz 10-lecia akcesji Polski do Unii Europejskiej. Z pewnością, tak jak jubileusz 20-lecia utworzenia tej specyficznej instytucji, czyli dobrowolnego związku demokratycznych państw, który obchodzono w ubiegłym roku, jest to okazja do refleksji i naukowych dyskusji nad jej problemami i perspektywami oraz nad dotychczasowymi sukcesami i porażkami polskiej polityki unijnej. Taki też jest cel niniejszego opracowania.

Dziesięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej to dobra okazja, aby sporządzić bilans naszej obecności na unijnych salonach oraz przeanalizować wynikające z tego faktu pozytywne i negatywne doświadczenia oraz odpowiedzieć na pytania dotyczące przyszłości. Nie jest to jednak zadanie łatwe, bo na temat Unii Europejskiej i naszej polityki unijnej wciąż mamy rozbieżne opinie, tak wśród elit politycznych, jak i zwykłych obywateli. Chcemy Unii silnej, która będzie gwarantem naszych interesów w Europie i na świecie, a z drugiej strony boimy się Unii, którą rządzi „niemiecko-francuski dyktoriat”, dbający o zachowanie suwerenności swoich państw, a zarazem „zmuszając do rezygnacji z niej wszystkie inne państwa”. Podkreśla się zasługi Unii, która „uczyniła dla Europy wiele dobrego”, a zarazem oskarża ją, że „odeszła od wartości chrześcijańskich”, że „poszła w lewo, ku liberalizmowi, a nawet w stronę lewactwa”, że „w UE miały miejsce zjawiska negatywne i patologiczne”¹.

¹ M. Janicki, *Ucieczka na Zachód*, „Polityka”, 26.III–1.IV.2014, s. 12.

Mamy więc dwie opcje, dwa spojrzenia na UE i na efekty po dziesięciu latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej: pozytywne i negatywne, determinowane przynależnością partyjną (polityczną) i wyznawaną aksjologią. Z jednej strony akceptuje się tę organizację i podkreśla potrzebę włączenia Polski w jej decyzyjny mainstream oraz podkreśla się pozytywny bilans naszego członkostwa w UE, a z drugiej strony wskazuje na niebezpieczeństwa i zagrożenia płynące z Brukseli i eksponuje się negatywne skutki akcesji dla Polski. W związku z tym, chce się pogłębiania integracji i wzmocnienia UE, albo odwrotnie, postuluje się Unię politycznie i ideologicznie rozmiękczyć, rozluźnić, tak zmienić, aby przekształciła się *de facto* w jakieś niezobowiązujące stowarzyszenie państw². Jednocześnie zarzuca się UE brak zdecydowania, niezdolność do mówienia jednym głosem, wytyka partykularyzm i inne mankamenty. Na przykład, nawet obecny szef Parlamentu Europejskiego Martin Schulz w swojej najnowszej książce poświęconej Unii Europejskiej przyznaje, że cierpi ona na deficyt demokracji, który *odnosi się przede wszystkim do relacji między instytucjami UE – Parlamentem i Komisją – oraz rządami europejskimi. Coraz częściej, szczególnie od początku kryzysu* [finansowo-gospodarczego – J.M.F.], *szefowie państw i rządów próbują zepchnąć na bok instytucje wspólnotowe, przeciągając na swoją stronę coraz więcej decyzji podejmowanych na szczytach Unii Europejskiej, nawet te odnoszące się do prawodawstwa europejskiego*³.

W czasie, który upłynął od polskiej akcesji, ujawniły się także, wzmocnione kryzysem 2008 roku, wszystkie deficyty i nieprawidłowości europejskiego systemu oraz kryzys systemów demokratycznych w wielu krajach członkowskich. Wzrost siły i znaczenia prawicowego populizmu w krajach o długiej tradycji liberalnej, jak Holandia, Dania i Szwecja, zaskakująca eksplozja katolickiej antymodernistycznej reakcji we Francji, gwałcąca suwerenność pacyfikacja Grecji, podsycany nacjonalistycznymi nastrojami separatyzm kataloński i szkocki pokazują, że demokracja w Europie przeżywa głęboki kryzys. Jak go jednak zdefiniować, skoro wszystkie struktury polityczne i państwowe na różnych poziomach sprawowania władzy w UE działają w miarę sprawnie? Dlaczego zaś mamy tak wiele różnych przejawów gniewu i oburzenia: setki tysięcy „oburzonych” protestujących w 2011 roku w wielu miastach Europy, setki tysięcy francuskich katolików protestujących przeciwko małżeństwom dla

² R. Krasowski, *Imperium świętego spokoju*, „Polityka”, 7–13.V.2014, s. 24–26.

³ M. Schulz, *Skrepowany OLBRZYM. Ostatnia szansa Europy*, MUZA S.A., Warszawa 2014, s. 41.

wszystkich oraz ideologii *gender* w 2013 roku i styczniu 2014 roku, jak wytłumaczyć polską mobilizację przeciwko porozumieniu ACTA w 2012 roku?⁴

Wybory do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się 22–25 maja 2014 roku pokazały, że Europejczycy, w tym również Polacy, są niezadowoleni i zagubieni i jest im dziś dużo trudniej wyobrazić sobie, jak Unia Europejska będzie wyglądała za dziesięć lat. Sondaże pokazują, że ponad 60% Europejczyków obawia się, iż ich dzieci będą miały gorsze życie niż oni sami⁵. Już dzisiaj w UE mamy niemałą rzeszę poszkodowanych, wykluczonych i obrażonych, którzy przyczyny niepowodzenia upatrują w miałkości i sprzedajności swoich elit i żądają, by przestać ulegać dyktatowi kosmopolitycznych biurokratów i finansistów. Zaś przywódcy unijni są zagubieni, wręcz bezradni. Zajmują się gospodarką w skali makro, a ludzie borykają się z problemami na poziomie codzienności. Ustępujący przewodniczący Rady Herman Van Rompuy tuż po wyborach do Parlamentu Europejskiego stwierdził, że wyborcy „sformułowali silne przesłanie” i w związku z tym Rada musi dać „jasne wytyczne” na przyszłość. Wtórował mu przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz ostrzegając, że polityka nie jest w stanie wyegzekwować prymatu wobec wielonarodowych koncernów, a państwa członkowskie dają się łatwo rozgrywać przeciwko sobie przez innych wielkich graczy⁶.

Brak zdecydowanych działań Unia podniosła do rangi politycznego credo. Ma problemy z podejmowaniem decyzji. W sprawach ważnych jest powolna i niezdecydowana, a w sprawach drobnych jest pedantyczna i natrętna. Jest bierna nawet w kwestii własnego bezpieczeństwa, co doprowadza Amerykę do pasji. Kryzys na Ukrainie pokazał to, co wiadomo już od dawna, a mianowicie, że UE *de facto* nie ma żadnej wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz że jest podzielona. RFN i Francja forsują w ramach UE własne interesy i to przy współpracy z Federacją Rosyjską, a w opozycji do polityki międzynarodowej Stanów Zjednoczonych. Na tego typu zachowania nie powinno być przyzwolenia, bo jest to polityka destrukcyjna, która prowadzi do rozbicia jedności Unii i jej rozpadu. To sprawia, że Unia Europejska jest dziś słaba i lekceważona zarówno przez Stany Zjednoczone, jak i inne mocarstwa na czele z Chinami i Rosją. Amerykanie narzekają, że Europejczycy nie chcą im pomóc w utrzymaniu pokoju na świecie, że pod ich parasolem Europa zbudowała sobie bezpieczny raj, za który nie chce zapłacić, że nie reaguje na zagrożenia. Od lat trwają dyskusje, czy Europa wymyśliła nowy ład i przeszła

⁴ E. Bendyk, *Odzyskiwanie demokracji*, „Res Publica Nowa”, 26.V.2014.

⁵ *Mniej Europy, więcej Europy. Z Iwanem Kreszczewem rozmawia Adam Leszczyński*, „Gazeta Wyborcza”, 31.V–1.VI.2014, s. 23.

⁶ M. Ostrowski, *Koniec marzeń*, „Polityka”, 4–10.VI.2014, s. 58–60.

na wyższy poziom, do kolejnej fazy politycznego rozwoju, czy jedynie skorzystała z półwiecza życia pod amerykańskim kloszem? Odpowiedź pozostaje nieznana, bo nikt nie potrafi przewidzieć, jak zachowa się Unia, gdy stanie przed wielkim zagrożeniem. Czy się wówczas rozpadnie, czy wspólnie pokona wroga? Dopiero ta reakcja ujawni istotę Unii i pokaże jej prawdziwe oblicze. Natomiast prawdą jest, że w okresie zimnowojennym na sytuację w Europie stabilizująco wpływała rywalizacja Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Oddziaływała ona korzystnie na postępy integracji europejskiej ze względu nie tylko na obawę przed zagrożeniem ze strony bloku sowieckiego, ale i na obecność Amerykanów na Starym Kontynencie, którzy zajmowali faktycznie pozycję hegemoniczną w systemie euroatlantyckim. Ten status Ameryki był ważnym czynnikiem blokującym możliwość pojawienia się destrukcyjnej rywalizacji wewnętrznej między największymi państwami Europy Zachodniej. Zmiana ładu światowego w latach 1989–1991 negatywnie wpłynęła na procesy integracyjne w Europie, m.in. dlatego, że osłabiło geopolityczne zagrożenie ze strony Rosji. Trzeba tutaj podkreślić, że wspomniane zagrożenie – nawet pod wpływem kryzysu ukraińskiego – wzrosło tylko w Europie Środkowej i w krajach nadbałtyckich, natomiast nie wpłynęło mobilizująco na procesy pogłębiania integracji w UE. Co więcej, oddziaływanie Rosji w coraz większym stopniu wpływa destabilizująco na procesy integracyjne w Europie. Jest to związane z polityką Kremla konsekwentnie dążącą do podziałów w UE. W tym też celu Rosja wspiera ugrupowania skrajne i eurosceptyczne w UE. W tej sytuacji wycofywanie się z Europy Stanów Zjednoczonych, które dotąd wspierały integrację europejską, osłabia UE i cały system euroatlantycki. Przede wszystkim chodzi o zmniejszanie spójności wewnętrznej Europy i otwieranie jej na rywalizację między największymi potęgami, zwłaszcza Francją i Niemcami.

Trzeba zatem nieustannie dokonywać nowych wyborów i ponosić ich konsekwencje. Choć UE wychodzi już z okresu dziecięcego, jeśli pamiętamy, że od podpisania powołującego ją do życia Traktatu z Maastricht upłynęło ponad dwadzieścia lat, to wciąż zastanawiamy się, jakie i czyje wartości oraz interesy reprezentuje. Jednocześnie widzimy, że staje się ona istotnym ośrodkiem władzy, nie tylko na skutek redystrybucji i alokacji zasobów, ale także przez kształtowanie dyskursu i nadawanie ram poszczególnym segmentom życia społecznego⁷.

Żyjemy w świecie coraz bardziej globalizującym się. W naszym więc interesie jest ustanawianie wspólnych zasad i norm. Przekazaliśmy Wspólnocie

⁷ P.J. Borkowski, *Międzyrządowość w procesie integracji europejskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2013, s. 431–432.

sporą część praw, aby oczekiwać solidarnego, podmiotowego i równego traktowania. Co więcej, przekazaliśmy je nie tylko organom, w których jesteśmy reprezentowani, ale też niezależnemu organowi, tj. Komisji Europejskiej. Dzisiaj większość obywateli naszego kraju ocenia to pozytywnie. Ważne jest, żebyśmy zachowali swobodę decydowania o następnych krokach.

Z drugiej zaś strony państwa członkowskie Unii Europejskiej, w tym również Polska, nadal są suwerenne i będą takie dopóty, dopóki decyzja o delegowaniu danej kompetencji wynikającej z suwerenności, jej wspólnym wykonywaniu lub pozostawieniu do realizacji wyłącznie na poziomie krajowym pozostanie w ich gestii. Suwerenność jest niezbędnym atrybutem członka Unii Europejskiej – podmiot niesuwerenny nie jest bowiem w stanie wypełniać obowiązków wynikających z członkostwa⁸.

Polskim problemem numer jeden jest dziś potrzeba zmniejszenia, a w perspektywie likwidacja wciąż istniejącej luki cywilizacyjnej dzielącej nasz kraj od państw najwyżej rozwiniętych. Członkostwo w UE stanowi skuteczny środek do realizacji tego celu. Dlatego też, gdy dziś Unia przeżywa najgłębszy w swych dziejach kryzys, gdy egoizmy narodowe biorą nierzadko górę nad solidarnością europejską, w naszym żywotnym interesie leży głębsza integracja. Również aktywny udział w mechanizmach naprawczych strefy euro, do której w perspektywie – gdy szanse przeważą nad ryzykiem – powinniśmy wejść, gdyż tylko w ten sposób zapewnimy sobie miejsce w unijnym centrum.

Aby zdiagnozować oraz ukazać pozytywne i negatywne doświadczenia Polski po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej, trzeba – moim zdaniem – najpierw odpowiedzieć na pytania, czym tak naprawdę jest dziś Unia i czym ona powinna być w przyszłości, aby mogła spełnić oczekiwania swoich członków i prowadzić skuteczną politykę wewnętrzną i zagraniczną oraz stać się gwarantem szeroko rozumianego bezpieczeństwa Europy, a zwłaszcza dla Polski i jej suwerenności.

Niniejsze opracowanie pokazuje, że po dwudziestu pięciu latach od rozpoczęcia transformacji ustrojowej w Polsce i dziesięciu latach od akcesji do Unii Europejskiej nie ulega wątpliwości, że nasze członkostwo w tym specyficznym, dobrowolnie zintegrowanym związku suwerennych państw Europy było konieczne i nieuniknione. Jest to zarazem główna teza tego artykułu. Było to jedyne, właściwe rozwiązanie dla Polski, które wynikało z jej geopolitycznego położenia i doświadczeń historycznych. Wbrew wcześniejszym obawom, nie zaszkodziło naszej suwerenności i tożsamości narodowej. Odrzucenie zaś człon-

⁸ J. Czaputowicz, *Suwerenność*, PISM, Warszawa 2013, s. 330–387; M. Wojciechowski, *Suwerenność tkwi w portfelu*, „Gazeta Wyborcza”, 21.XII.2011, s. 16.

kostwa w Unii Europejskiej skutkowałoby redukcją naszych możliwości i szans na odgrywanie istotnej roli zarówno w polityce europejskiej, jak i światowej⁹.

Dzisiaj nie ulega wątpliwości, że członkostwo w Unii Europejskiej wzmocniło naszą suwerenność (wewnętrzną i zewnętrzną) oraz dobrze służy polskiej racji stanu. Wpływa bowiem na potencjał gospodarczy Polski, wewnętrzną stabilizację polityczną i na korzystne relacje z sąsiadami oraz umacnia nasz prestiż wśród innych państw i narodów. Oczywiście pozycja państwa w stosunkach międzynarodowych jest wypadkową wielu rozmaitych wyznaczników o charakterze obiektywnym i subiektywnym, a zwłaszcza gospodarczych, politycznych, wojskowych, finansowych, surowcowych, naukowo-technicznych i kulturowych¹⁰. Wpływa na nią także otoczenie państwa i jego sojusze oraz relacje z innymi państwami¹¹.

Konkludując, po akcesji do UE Polska przestała być postrzegana jako słaby, postkomunistyczny kraj, który jest „petentem” koncentrującym się na dołączeniu do struktur euroatlantyckich. Stała się aktywnym uczestnikiem systemu euroatlantyckiego, który gwarantuje jej suwerenność i bezpieczeństwo¹².

1. UNIA EUROPEJSKA JAKO HYBRYDOWY UCZESTNIK STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH I JEJ PERSPEKTYWY

Unia Europejska jest organizacją międzynarodową, jednak nietypową ze względu na swoje cele i funkcje. Traktaty założycielskie UE to konstitu-

⁹ F. Tereszkiwicz (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013; J.M. Fiszer, *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013.

¹⁰ K. Łastawski, *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 171–204; S. Bieleń (red.), *Polska w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2007.

¹¹ Szerzej na temat pozycji (miejsca) i roli państwa na arenie międzynarodowej i ich determinantach patrz: J. Zając, *Rola międzynarodowe państwa średniego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2013, nr 4, s. 16–17; M. Bielecka, *Rola międzynarodowe państwa*, [w:] R. Zięba (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 181.

¹² J.M. Fiszer (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 2013; A. Orzelska-Stączek, *Rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa w ocenie głównych sił politycznych*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo...*, op. cit., s. 281–300.

cja bez państwa, a Unia to struktura prawodawcza bez władzy zwierzchniej. W kontekście tej transnarodowej integracji pojawia się nieuchronnie problem demokracji transnarodowej. Jest to koncepcyjne, teoretyczne wyzwanie, wynikające z nowej sytuacji, w jakiej znalazła się UE i jej państwa członkowskie po wejściu w życie 1 grudnia 2009 roku Traktatu z Lizbony, który nadał jej osobowość prawną¹³.

Traktat z Lizbony eksponuje fakt oparcia UE na wartościach demokratycznych i pokazuje, że Unia nie może budować swej przyszłości w oderwaniu od społeczeństw ani też bez uwzględnienia zasad demokracji. We wszystkich porządkach konstytucyjnych państw UE odnajdujemy pośród pojęć: wolność, sprawiedliwość, prawa człowieka, a także gwarancję wolnych wyborów jako niezbędnego elementu funkcjonowania demokracji. Cechy te współtworzą aksjologię prawa unijnego. Wolne wybory, legitymizujące działania władzy wewnątrz państwa, wpływają również na demokratyzację struktury instytucjonalnej i samych instytucji Unii Europejskiej. Choć pojawia się określenie „deficyt demokracji”, to nie upoważnia ono do stwierdzenia, że Unia, jej system instytucjonalny to przykład narzucania woli państwom i społeczeństwom. Również demokratyzacja Unii nie może być traktowana jedynie jako „swoisty wentyl bezpieczeństwa”. Problem demokratyzacji Unii może zatem być postrzegany przede wszystkim jako konflikt w kwestii redystrybucji kompetencji pomiędzy instytucjonalnych aktorów w wieloszczeblowym zarządzaniu, w którym liberalna demokracja musi się wiązać z zapewnieniem legitymizacji władzom unijnym¹⁴.

Natomiast pojęcie „deficyt demokracji” (*democratic deficit*) w UE nawiązuje do faktu, że w procesach decyzyjnych Unii zarówno Parlament Europejski, jak i parlamenty narodowe, a więc ciała mające legitymację od wyborców

¹³ J. Jaskiernia, *Pozycja Parlamentu Europejskiego w systemie instytucjonalnym Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *Parlament Europejski po Traktacie z Lizbony. Doświadczenia i nowe wyzwania*, ISP PAN, Warszawa 2011, s. 153–178; J. Jaskiernia, *Traktat z Lizbony a problem legitymizacji demokratycznej Unii Europejskiej*, [w:] A. Preisner (red.), *Prawowitość czy zgodność z prawem. Legitymacja władzy w państwach demokratycznych*, Wrocław 2010, s. 298–304.

¹⁴ R. Grzeszczak, *Legitymizacja demokratyczna Unii Europejskiej (ewolucja procesu legislacyjnego i rola parlamentów narodowych)*, [w:] J. Kranz (red.), *Suwerenność i ponadnarodowość a integracja europejska*, Warszawa 2006, s. 207–208; M. Grochalski, *Wykorzystanie form demokracji bezpośredniej w procesach integracyjnych Unii Europejskiej*, [w:] S. Wróbel (red.), *Wybrane zagadnienia polskiej i europejskiej demokracji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 223; F. Schimmelfenning, *The Normative Origins of Democracy in the European Union: Towards a Transformationist Theory of Democratization*, „European Political Science Review”, 2010, nr 2, s. 231–232.

(mandat demokratyczny) nie mają należytego wpływu. Termin ten jest jednak enigmatyczny i powstaje pytanie: co należy przez niego rozumieć i do jakich kwestii ma się on odnosić? Dotyka on bowiem tylko wybranych elementów konstrukcji integracyjnej¹⁵.

Unia, w odróżnieniu od klasycznej organizacji międzynarodowej, pełni w szerokim zakresie funkcje prawodawcze, będące podstawową przesłanką jej istnienia. Upodabnia się tym samym do państwa (zwłaszcza federalnego), ponieważ wykonuje władzę publiczną skutkującą aktami prawnymi stosowanymi pośrednio i adresowanymi nie tylko do państw, ale również do osób fizycznych i prawnych. Legitymizacja źródeł władzy UE wynika z traktatów założycielskich ratyfikowanych przez wszystkie państwa członkowskie. Władza ta opiera się na powierzeniu Unii przez państwa określonych kompetencji władzy publicznej (art. 5 TUE, art. 90 Konstytucji RP)¹⁶.

Unia Europejska jest samonapędzającym się mechanizmem, którego istota polega na tym, że każdy etap jej ewolucji pociąga za sobą konieczność dalszych kroków (*spillover*), czyli rozszerzania jej kompetencji (pogłębianie integracji). Prowadzi to do stałych napięć wywoływanych zakresem i tempem zmian, definiowaniem narodowych interesów oraz pojmowaniem demokracji i suwerenności. Jest to przede wszystkim problem polityczny, a w mniejszym stopniu prawny. W relacjach międzynarodowych nie ma jednak, i zapewne długo nie będzie, światowego parlamentu, rządu czy sądów. Powstanie tego typu instytucji możliwe jest tylko za traktatową zgodą państw, co zresztą ma miejsce, ale tylko w ograniczonym rzeczowo lub geograficznie zakresie. Jak trafnie zauważa Jerzy Kranz: *Demokracja rozwinęła się w państwie, tymczasem fundamentem relacji międzynarodowych pozostaje zasada równej suwerenności państw. Demokracja nie jest w stosunkach międzynarodowych kategorią pierwszoplanową, chociaż współczesne prawo międzynarodowe czyni wiele na rzecz jej rozwoju i umocnienia. Nietrafny wydaje się pogląd o sprzeczności między demokracją a suwerennością, podobnie jak pozorna jest sprzeczność między suwerennością a prawem międzynarodowym. Teza o deficycie demokracji w stosunkach międzynarodowych, w tym w organizacjach międzynarodowych, jest myląca, gdyż opiera się przede wszystkim na porównaniu z demokracją w państwie. Trzeba zatem szukać innych wariantów demokracji*¹⁷.

¹⁵ R. Willa, *Deficyt demokratyczny w Unii Europejskiej*, „Athenaeum – Polski Przegląd Politologiczny”, 2010, t. 23, s. 194–195.

¹⁶ J. Kranz, A. Wyrozumska, *Powierzenie Unii Europejskiej niektórych kompetencji a Traktat fiskalny*, „Państwo i Prawo”, 2012, nr 7, s. 20–36.

¹⁷ J. Kranz, *Deficyt demokracji w Unii Europejskiej?*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2012, nr 3, s. 10–11. Por. także: J. Kranz, *Jak rozumieć suwerenność? Próba opisu*,

Klasyczna analiza natury Unii Europejskiej dowodzi, że jest to byt polityczny *sui generis*, o charakterze hybrydowym, czyli usytuowany pomiędzy konfederacją a federacją, ale w sposób nietypowy z punktu widzenia podziału kompetencji między poziomem krajowym a europejskim (ponadnarodowym). W ostatnich latach coraz częściej formułowane są postulaty dalszej federalizacji Unii Europejskiej, co pozwoliłoby na przezwycięzenie jej inercji, w tym również kryzysu gospodarczo-społecznego i politycznego oraz wzmocnienie pozycji Europy na arenie międzynarodowej. Wielu badaczy wskazuje jednak, że formuła federalna (ustrój) nie jest adekwatna dla istoty unijnej rzeczywistości, w tym dynamizacji procesów różnicowania się integracji europejskiej. Przekonują oni, że bardziej użyteczną dla Unii Europejskiej formułą będzie imperium, definiowane poprzez relacje asymetrii między centrum i peryferiami, zmienną strukturę przestrzenną, determinowaną ekspansją terytorialną oraz logiką dwupoziomowej tożsamości – tożsamość narodowa (krajowa) oraz tzw. misja cywilizacyjna¹⁸.

Unia Europejska po ostatnich rozszerzeniach straciła wigor i wizję, szamocze się w politycznej doraźności, próbując z coraz większym trudem równoważyć narodowe egoizmy. Liczne kryzysy – właściwie w każdej z tzw. unijnych polityk: energetycznej, imigracyjnej, fiskalnej, klimatycznej, obronnej itp. – skłaniają rządy raczej do sięgania po narzędzia własne, narodowe niż wspólnotowe. Szczególnie bolesny okazał się kryzys gospodarczy i zadłużeniowy, głównie w strefie euro, będący pokłosiem globalnego kryzysu zapoczątkowanego w Stanach Zjednoczonych na przełomie lat 2007 i 2008. Jego następstwem jest dramatyczne pogorszenie sytuacji bytowej milionów Europejczyków, głównie w najbardziej dotkniętych krajach Południa, w rezultacie wzrostu bezrobocia i wskaźników wykluczenia społecznego. Nastąpiło dalsze rozwarstwienie wewnątrz Wspólnoty. Powoli przestaje się już tylko mówić o starej i nowej Europie, a dominujący staje się podział na dobrze radzącą sobie gospodarczo Północ i zadłużone Południe. Kryzys walutowy w strefie euro podmył fundamenty całej Unii Europejskiej. Największe państwa członkowskie podważają już nie tylko gospodarcze, ale także polityczne i społeczne filary zjednoczonej Europy. Większość Europejczyków ma wciąż niewielką wiedzę na temat Unii Europejskiej i nie angażuje się w sprawy europejskie. Nie utożsamiają się z UE, a Unia jest oderwana od obywateli. Widać to

[w:] S. Sowiński, J. Węgrzecki (red.), *Suwerenność państwa i jej granice*, Warszawa 2010, s. 15–46.

¹⁸ U. Beck, *Europa kosmopolityczna: społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*, Warszawa 2009; M. Gravier, *Empire vs. Federation: which path for Europe?*, „Journal of Political Power”, 2011, nr 7.

wyraźnie w czasie kolejnych kampanii wyborczych do Parlamentu Europejskiego, także tej ostatniej w maju 2014 roku, podczas których dominują raczej sprawy krajowe. W rezultacie tego obywatele czują się niedoinformowanymi i przyjmują krytyczne postawy wobec decyzji Unii Europejskiej. Często też niezrozumienie Unii bierze się z politycznego rozgrywania spraw europejskich w polityce wewnętrznej. Politycy w Polsce i w innych krajach, unikając trudnych problemów wewnętrznych i chcąc zyskać poparcie wyborców, publicznie obwiniają Unię i krytykują jej instytucje, o czym wspominałem już we wstępie do niniejszego opracowania. Sprzyja to narastaniu eurosceptycyzmu i tendencjom renacjonalizacyjnym, co wykorzystują partie populistyczne i skrajnie nacjonalistyczne do walki o władzę. Do Europy wraca nacjonalizm, a nacjonałiści wygrywają wybory do europarlamentu we Francji, Wielkiej Brytanii, Danii, Austrii, Grecji czy na Węgrzech. Hasłem francuskiego Frontu Narodowego jest „zdobyć Francję, zniszczyć Europę”¹⁹.

Kryzys finansowo-gospodarczy i kryzys na Ukrainie pokazują wyraźnie, że ustrój wspólnoty nie zdaje egzaminu, wyłaniają się nowe linie podziału, a największe państwa Unii Europejskiej zmieniają sojusze. Francja i Niemcy oddalają się coraz bardziej od siebie, a przecież są to dwa najważniejsze kraje Unii, tandem, który do tej pory stanowił jej lokomotywę. *De facto*, to Niemcy przez dekady stanowiły jej fundament, także finansowy, jednoczącej się Europy, a dziś coraz jawniej obnoszą się z poczuciem krzywdy i słabnącą wiarą w sens napędzania tej całej trzeszczącej maszynerii, jaką przypomina Unia Europejska. Marine Le Pen, szefowa Frontu Narodowego we Francji, który cieszy się coraz większym poparciem społecznym, nie kryje, że dąży do upadku Unii Europejskiej, określając ją jako „sowiecką Unię Europejską”, która „ukradła suwerenność” i ogranicza możliwości „samostanowienia przez władze narodowe”²⁰.

W Niemczech toczy się dziś spór o większe zaangażowanie Berlina w sprawy międzynarodowe. Prezydent, minister spraw zagranicznych oraz minister obrony postulują, aby Niemcy angażowały się w sprawy międzynarodowe „wcześniej, bardziej zdecydowanie i w większym zakresie”²¹, ale opinia publiczna jest w tej kwestii podzielona. W ostatnim sondażu 60% ankietowanych opowiedziało się za tym, by Niemcy „w dalszym ciągu raczej nie ingerowały” w kryzysy międzynarodowe. Zaledwie 37% osób było zdania, że niemieckie zaangażowanie powinno być większe. W porównaniu z danymi

¹⁹ A. Krzemiński, *Gule i bóle*, „Polityka”, 16–22.VII.2014, s. 53.

²⁰ T.G. Grosse, *W oczekiwaniu na rewolucję*, „Rzeczpospolita”, 22.VII.2014, s. A11.

²¹ R. Fücks, *Koniec z wygodnictwem*, Heinrich Böll Stiftung, Warszawa, 11.VII.2014, <http://boell.org/pl/2014/07//02/koniec-z-wygodnictwem>

z roku 1994 proporcje te niemal się odwróciły. Im więcej na świecie kryzysów i konfliktów, tym bardziej Niemcy boją się, że mogłyby się w nie uwikłać²².

RFN przez lata całe – powołując się na względy historyczne – miała specyficzny status w systemie transatlantyckim. Trzymała się z daleka od konfliktów zbrojnych. O jej bezpieczeństwo dbało NATO, a zagraniczne interwencje zbrojne z udziałem Bundeswehry nie wchodziły w grę, a więc mogła koncentrować się na współpracy gospodarczej i globalnym handlu. Po upadku muru berlińskiego i zakończeniu zimnej wojny wydawało się, że świat czeka nowa era pokoju, redukcji zbrojeń i współpracy. Nadzieje te pogrzebała jednak wojna na Bałkanach, którą na początku lat 90. rozpętała Serbia. W Europie znowu pojawiły się wypędzenia na tle etnicznym, wojenny nacjonalizm i ludobójstwo. Iluzoryczność wizji świata bez wojen przypieczętowały kolejne konflikty – pierwsza wojna w Iraku, wojna domowa w Kosowie, ludobójstwo w Rwandzie, rosyjskie interwencje zbrojne w Czeczenii czy zamach terrorystyczny z 11 września 2001 roku i związane z nim interwencje w Afganistanie i Iraku. Rozpoczął się proces destabilizacji ładu międzynarodowego, a jego akceleratorem stała się druga wojna w Iraku, którą rozpętały Stany Zjednoczone, zawiązując koalicję w celu odsunięcia Saddama Husajna od władzy i zaprowadzenia w ten sposób porządku na Bliskim i Środkowym Wschodzie – z ominięciem prawa międzynarodowego i ONZ. Do dzisiaj Irak i cały Środkowy Wschód pogrążone są w krwawych walkach. Doszło też do nowej polaryzacji na linii Rosja – Stany Zjednoczone. W wyniku tych wydarzeń również Niemcy były zmuszone do podejmowania bardzo kontrowersyjnych decyzji, do czego kraj ten nie był przyzwyczajony. Doprowadziło to do rozdźwięku między RFN i Stanami Zjednoczonymi oraz do zbliżenia między Berlinem i Moskwą. Jednocześnie RFN – wbrew stanowisku Moskwy – opowiadała się za poszerzeniem UE i NATO. Szczególnie zaś popierała akcesję Polski do NATO i UE.

Napięcia geopolityczne między Paryżem i Berlinem oraz między Waszyngtonem i Berlinem doprowadziły do turbulencji w procesach integracyjnych Europy i również sprzyjają narastaniu nastrojów eurosceptycznych w UE. Pokazują to sondaże opinii społecznej, przeprowadzane przez Komisję Europejską. Od początku kryzysu w 2008 roku systematycznie spada zaufanie do władz publicznych, zarówno europejskich, jak i narodowych. Jednak silniej do instytucji unijnych (spadek o blisko 30% między rokiem 2007 a 2012; w tym samym okresie spadek zaufania do władz narodowych wyniósł średnio około 20%)²³.

²² *Ibidem*, s. 2.

²³ *Ibidem*.

Jednocześnie, widać to wyraźnie choćby na przykładzie Grecji czy Ukrainy, żaden z wielkich problemów, z którymi konfrontują się rządy unijne, nie może być rozwiązany w pojedynkę. Konflikt na Ukrainie uderza w porządek, który miał zagwarantować Europie pokój po rozpadzie ZSRR i zakończeniu zimnej wojny. Aneksja Krymu, zakamufLOWANA interwencja Rosji na wschodzie Ukrainy i fala nacjonalizmu wzniecanej przez rosyjskie media powodują, że wracają czasy, o których sądzono, że dawno bezpowrotnie minęły.

Nie ma dziś w Europie wpływowych ruchów politycznych ani przywódców, którzy by głosili chęć ograniczenia państwowej suwerenności na rzecz wspólnych, unijnych instytucji. Dziś w Unii Europejskiej mamy coraz mniej solidarności, spójności i wiary co do jej perspektyw. Wrogami Unii są dziś nie tylko eurosceptycy, ale także realisci, którzy bez trudu znajdują argumenty, że to wszystko źle działa, a więc trzeba dbać o własne interesy i wyrwać, co się da, a przynajmniej nie dać sobie wyrwać. Tymczasem pogrążona w kryzysach, zmęczona i będąca na rozdrożu Unia Europejska potrzebuje dzisiaj odświeżenia zapomnianych słów, pojęć i emocji, które w przeszłości motywowały do wysiłków na rzecz budowy zjednoczonej, demokratycznej i bogatej Europy²⁴.

Najwyższa więc pora, aby w Unii Europejskiej rozpocząć poważną debatę o wartościach podstawowych. O tym, czym jest dziś faktycznie i czym powinna być europejska tożsamość, odpowiedzialność i solidarność. Jakie obowiązki nakłada ona na bogatszych, a jakie na uboższych członków unijnej rodziny? Bez wiarygodnego nazwania, przypomnienia, bądź odkrycia na nowo owej europejskiej tożsamości Unia nie będzie mogła normalnie funkcjonować, rozwiązywać skutecznie swych gospodarczych, społecznych i politycznych problemów, powiększać się i rozwijać oraz modernizować się, a w rezultacie tego dojdzie do jej jeszcze większego paraliżu, a być może nawet rozpadu, albo stanie się co najwyżej strefą wolnego handlu, jak twierdzi George Fredman w wydanej niedawno książce pt. *Następna dekada. Gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy*.

Kryzys finansowo-gospodarczy obnażył również wiele innych słabości Unii Europejskiej, a zwłaszcza bezsilność technokratycznego zarządzania unijnymi politykami oraz ujawnił faktyczne ośrodki władzy w skomplikowanym unijnym systemie politycznym, w którym codzienna działalność nie zawsze wskazuje na pierwszy rzut oka centra podejmowania kluczowych decyzji. Przede wszystkim ujawnił słabość decyzyjną czołowego organu ponadnarodowego Unii Euro-

²⁴ W. Malendowski, *Suwerenność państw w procesie integracji europejskiej*, „Przegląd Politolologiczny”, nr 4/2010, s. 7–20; W. Smoczyński, *Europa się chwieje*, „Polityka”, 29.VI.–5.VII.2011; J. Baczyński, *Czy porwiemy Europę?*, „Polityka”, 6–12.VII.2011.

pejskiej, czyli Komisji Europejskiej, i bezsilność jej przewodniczącego. Kryzys ten, bezprecedensowy w najnowszych dziejach Europy i UE, pokazał również słabość czynnika międzyrządowego oraz istniejące wciąż w Unii Europejskiej podziały, egoizmy i partykularyzmy. Pokazał, że jej system polityczny jest ułomny i nadal bardzo różni się od demokratycznych systemów politycznych w państwach narodowych, których podstawę funkcjonowania stanowi klasyczny trójpodział władzy²⁵.

Dziś, na naszych oczach zmienia się świat, ale zmienia się też UE i jej rola na arenie międzynarodowej. Powstałe w ostatnich latach kryzysy i konflikty, m.in. rewolucje arabskie, kryzys na Ukrainie, wojna izraelsko-palestyńska pokazują, że słabnie też pozycja UE jako aktora globalnego. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. O większości z nich już pisałem, ale trzeba też wspomnieć o innych źródłach słabości UE. Otóż już od kilku lat UE rozwija się jako system zróżnicowanej integracji, nie zaś w kierunku federalnym i quasi-państwowym. Część krajów członkowskich sprzeciwia się dalszej ponadnarodowej centralizacji decyzji politycznych w UE. W rezultacie tego UE jest już podzielona i podział ten wciąż się pogłębia, na jej rdzeń i pozostałe kręgi integracji (centrum i peryferie). Podział ten pogłębił kryzys finansowo-gospodarczy w latach 2008–2013, który pociągnął za sobą kryzys polityczny i symboliczny – kryzys legitymizacji władzy²⁶.

Rdzeń UE stanowi dziś 18 państw należących do strefy euro, a peryferie tworzy pozostała dziesiątka państw członkowskich Unii, tj. Wielka Brytania, państwa skandynawskie oraz kraje Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Są to kraje geograficznie usytuowane na obrzeżach Europy, a przy tym posiadające odmienne preferencje. Część z nich odrzuca ścisłą integrację gospodarczą i polityczną w ramach rdzenia, część zaś nie spełnia jeszcze narzuconych przez Unię kryteriów, niezbędnych do przyjęcia euro. Ciekawy przypadek stanowi Polska, gdzie niespełnienie kryteriów członkowskich w strefie euro łączy się z ambiwalencją w zakresie woli politycznej, tak w kontekście elit, jak i opinii publicznej. Dodatkowo, owe wewnętrzne peryferie

²⁵ J.M. Fiszer, *Czy państwo demokratyczne może być wzorem dla przyszłej Unii Europejskiej?*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 2014, nr 1(44), s. 101–125; J. Ruskowski, L. Wojnicz (red.), *Multi-Level Governance w Unii Europejskiej*, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Szczecin–Warszawa 2013.

²⁶ F. Schimmelfennig, *EU Enlargement and Differentiation: Discrimination or Equal Treatment?*, „Journal of European Public Policy”, 2014, 21/5, s. 682–693; D. Leuffen, B. Rittberger, F. Schimmelfennig, *Differential Integration: Explaining Variation in the European Union*, Palgrave Macmillan, Houndmills Basingstoke 2013.

zróznicowane są ze względu na przynależność do strefy Schengen (należą do niej: Dania, Szwecja, Polska, Czechy, Węgry, a nie należą: Wielka Brytania, Bułgaria, Rumunia i Chorwacja).

Kraje rdzenia zacieśniają współpracę nie tylko finansowo-gospodarczą, ale również w aspekcie politycznym, podejmując decyzje w Radzie w zmniejszonym składzie członków. Zarówno z punktu widzenia nicejskiego, jak i lizbońskiego systemu liczenia głosów, ma to istotne znaczenie dla zmian w politycznej równowadze sił między państwami członkowskimi. W jeszcze większym stopniu wzrasta przewaga dużych państw nad małymi. Na przykład, do końca 2013 roku mniejszość blokująca w konstelacji państw eurostrefy wynosiła w systemie nicejskim zaledwie 56 głosów, co w praktyce umożliwiało blokowanie każdej decyzji nie tylko dzięki porozumieniu RFN z Francją, ale także Włoch z Hiszpanią. Mniejszości blokującej nie mogły z kolei utworzyć kraje najbardziej dotknięte przez kryzys (Grecja, Portugalia, Cypr, Irlandia), co zapewne tłumaczy ich ograniczony wpływ na krajowe programy pomocowe, w porównaniu z wpływem, jaki były w stanie wywierać Włochy czy Hiszpania²⁷.

Na proces narastającej zróznicowanej integracji zwrócił uwagę także premier rządu RP Donald Tusk w informacji złożonej na zakończenie polskiej prezydencji w Radzie UE na forum Sejmu 15 grudnia 2011 roku, podkreślając zarazem, że Polska powinna wziąć udział w ratowaniu strefy euro, co dałoby szansę na pozostanie w pierwszym kręgu integracji i utrzymanie „Europy wspólnotowej”²⁸. Polska winna uczestniczyć w reformie strefy euro, bo z czasem i tak do niej przystąpi, a skoro tak, to w jej interesie jest, by o przyszłości strefy nie decydowały wyłącznie państwa aktualnie do niej należące. W opinii rządu nie ma dla Polski większego ryzyka niż „cichy podział Europy” i pominięcie państw znajdujących się poza unią gospodarczo-walutową.

Na konieczność reformy UE i udział w tym procesie Polski zwrócił też uwagę w informacji MSZ o zadaniach polskiej polityki zagranicznej, przedstawionej w Sejmie RP 20 marca 2013 roku, minister Radosław Sikorski, pod-

²⁷ Szerzej na ten temat zob.: A.K. Cianciara, *Zróznicowana integracja w Unii Europejskiej i scenariusze ewolucji stosunków transatlantyckich*, [w:] J.M. Fiszer, P. Olszewski, B. Piskorska, A. Podraza (red.), *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne, społeczne*, ISP PAN, Fundacja im. K. Adenauera, Warszawa 2014; A.K. Cianciara, *Wielobiegunowa Europa w wielobiegunowym świecie: szansa czy wyzwanie dla systemu euroatlantyckiego?*, ISP PAN, Warszawa 2012.

²⁸ Sejm RP, Kadencja VII, *Sprawozdanie stenograficzne z 3 posiedzenia Sejmu RP*, 15 grudnia 2011 (drugi dzień obrad), Warszawa 2011, <http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/BC8CC970>

kreślając, że jesteśmy świadkami powstawania nowej konstrukcji europejskiej, napędzanej współpracą w kwestiach finansowych i bankowych oraz skupionej wokół strefy euro. Podział na kręgi integracji jest rzeczywistością, dlatego przystąpienie do strefy euro (centrum integracji) leży w polskim interesie strategicznym, gdzie stawką jest geopolityczne umocowanie Polski na dekadę²⁹. Również w 2014 roku minister Sikorski podkreślał, że rozwój integracji w strefie euro oraz wydarzenia na Ukrainie winny mobilizować Polskę do szybszej integracji z unijnym rdzeniem³⁰.

Dotychczasowy proces integracji w Europie, którego apogeum stanowiło utworzenie Unii Europejskiej, pokazuje, że nie była to kumulacja działań ponadnarodowości hamowanej przez to, co międzyrządowe, ale aktywna partycypacja obu tych komponentów, przy czym ten międzyrządowy, wobec wciąż aktualnej suwerenności państw, okazywał się często kluczowy. Takie hybrydowe rozwiązanie nie w pełni jednak zdaje egzamin, co prowadzi do narastających tarć między zwolennikami opcji federalnej a propagatorami „Europy ojczyzn”. Spór ten był szczególnie widoczny podczas ostatnich wyborów do europarlamentu. Wydaje się, że UE zbyt szybko przechodziła do kolejnych etapów integracji, bez ukończenia budowy poprzednich. Przykładem tego negatywnego zjawiska może być budowa Unii Gospodarczo-Walutowej w latach 90. XX wieku, podczas gdy nie był jeszcze ukończony wspólny rynek. Pokłosiem tego sporu jest wspomniana już rosnąca liczba przeciwników Unii w krajach członkowskich, a co również znalazło odzwierciedlenie w wynikach ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego. Europejczycy są coraz bardziej zmęczeni powolnością i nieefektywnością działania UE, i w coraz większym stopniu dają się przekonać partiom skrajnym, głoszącym często nacjonalistyczne hasła. Traktat lizboński, który miał być panaceum na bolączki w funkcjonowaniu UE, okazał się nieskuteczny i dziś istnieje pilna potrzeba przygotowania nowych reform i zmian traktatowych. Tymczasem perspektyw dalszej integracji Europy i demokratyzacji UE – moim zdaniem – należy upatrywać w procesie interakcji międzyrządowości i ponadnarodowości, które na równych prawach powinny kształtować rzeczywistość europejską, nie tyle eliminując jedna drugą, ile szukając nowego *modus operandi*, właściwego dla wyzwań, jakie niesie globalizacja i w ogóle XXI wiek³¹.

²⁹ Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2013 roku, 20.03.2013, <http://www.msz.gov.pl>

³⁰ Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku, 8.05.2014, <http://www.msz.gov.pl>

³¹ P.J. Borkowski, *Międzyrządowość w procesie...*, op. cit.; J.J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950–2010. Między ideą ponadnaro-*

Procesy globalizacyjne, determinujące dziś międzynarodową integrację, powodują, że państwa nie są w stanie rozwiązywać wielu problemów i rozwijać się samodzielnie. Szanse i zagrożenia mają obopólny charakter transgraniczny, a rola państwa nieuchronnie się zmienia. Utrata lub ograniczenie pewnych kompetencji mogą jednak zostać zrekompensowane nowymi możliwościami w międzynarodowej współpracy (prawo i organizacje międzynarodowe). Wymogi demokracji przenoszą się tym samym z poziomu państwa na różną od niego płaszczyznę międzynarodową. W rezultacie tego Unia Europejska powoli upodabnia się do państwa, jednak jest odrębnym od niego podmiotem prawnym. Instytucje międzynarodowe z natury rzeczy pozostają zawsze w pewnej opozycji (konkurencji) wobec instytucji narodowych. Z kolei państwa i narody nie są w Unii Europejskiej zagrożone, gdyż integracja utrudnia ich izolację lub peryferyzację oraz przyczynia się do wzrostu ich dobrobytu a także zapewnia im szeroko rozumiane bezpieczeństwo.

Nie ulega wątpliwości, że po 60. latach od powstania pierwszych Wspólnot, Unia Europejska potrzebuje nowej strategii rozwoju oraz daleko idącej modernizacji i demokratyzacji. Dziś musimy odpowiedzieć sobie nie tylko na pytanie, czy model demokracji w państwie może być wzorem dla Unii Europejskiej oraz czy Unia powinna stać się państwem (mocarstwem), ale przede wszystkim musimy odpowiedzieć na pytanie, co należy uczynić, aby Unia się nie rozpadła³².

Należy uczynić wszystko, aby UE była aktywnym podmiotem na arenie międzynarodowej i odgrywała istotną rolę w budowie nowego ładu międzynarodowego, którego powinna być jednym z głównych filarów. W tym celu niezbędna jest jedność i współpraca wszystkich państw należących do Unii Europejskiej, a zwłaszcza RFN i Francji. Konieczna też jest współpraca UE i Stanów Zjednoczonych oraz UE i NATO. Wobec bankructwa dotychczasowej polityki wschodniej Unii trzeba też wypracować nowy kształt polityki UE w stosunku do Rosji oraz przyjąć nową dalekowzroczną transatlantycką strategię wobec tego kraju³³.

Walka o przyszłość Ukrainy zdestabilizowała bowiem środowisko międzynarodowe w bezpośrednim sąsiedztwie unijnych granic, a część państw po raz pierwszy od zakończenia zimnej wojny dostrzega groźbę rosyjskiej agresji. Jest to dziś sytuacja niepokojąca dla Europejczyków, którzy obdarzeni kilkoma dekadami pokoju wykluczyli już możliwość konfliktu zbrojnego na naszym

dowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.

³² J.M. Fiszer, *Czy państwo demokratyczne może być wzorem...*, op. cit., s. 101–125.

³³ A. Krzemiński, *Niemcy na huślawce*, „Polityka”, 30.VII–5.VIII.2014, s. 43–45.

kontynencie. Teraz powinno nastąpić na nowo zdefiniowanie roli UE w polityce obronnej oraz w relacjach z NATO i Stanami Zjednoczonymi. Należy jak najszybciej przyjąć wspólną strategię, aby zabezpieczyć Europę i świat przed imperialnymi zakusami prezydenta Rosji, który chce przywrócić Rosji pozycję globalnego mocarstwa oraz odzyskać wpływy na terenach postsowieckich – na przykład w formie Unii Euroazjatyckiej³⁴.

2. POLSKIE DOŚWIADCZENIA PO DZIESIĘCIU LATACH CZŁONKOSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ

Zmiany ustrojowe po 1989 roku umożliwiły Polsce przystąpienie do Rady Europy już 26 listopada 1991 roku, do tej najstarszej, regionalnej organizacji międzynarodowej, mającej na celu m.in. podtrzymywać europejską tożsamość kulturową i rozwijać współpracę między suwerennymi państwami. Na forum tej organizacji uzgadniane są zarówno umowy międzynarodowe, jak i projekty działań oraz konwencje, a państwa członkowskie zobowiązane są do ich ratyfikowania i przestrzegania w praktyce. Służą one dialogowi międzykulturowemu, wspieraniu różnorodności kulturowej, zachowaniu i rewitalizacji europejskiego i narodowego dziedzictwa kulturowego³⁵.

Natomiast po przystąpieniu do Unii Europejskiej przed Polską otworzyły się nowe możliwości współpracy gospodarczej i politycznej oraz uczestniczenia w różnych jej programach kulturalnych i korzystania z funduszy, służących ochronie dóbr kultury narodowej – duchowej i materialnej, a tym samym umacnianiu naszej tożsamości kulturowej i suwerenności narodowej, których utratą straszono Polaków przed akcesją³⁶.

Po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej możemy stwierdzić, że *summa summarum* dla Polski bilans jest dodatni, a zyski z tego tytułu są bezdyskusyjne. Zdobyliśmy olbrzymie doświadczenia we wszystkich dziedzinach życia, które będą procentowały w bliższej i dalszej perspektywie czasu.

³⁴ A. Nowak, *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2014.

³⁵ G. Michałowska, *Polska w międzynarodowych stosunkach kulturalnych*, [w:] S. Bieleń (red.), *Polska w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 69–83.

³⁶ J.M. Fiszer, *Unia Europejska a Polska – dziś i jutro*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002; G. Dziamski, *Rola kultury w procesie integracji europejskiej*, „Europa Wschodu i Zachodu”, 1999, nr 3, s. 112–128; J.M. Fiszer, *Korzyści i zagrożenia oraz koszty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, „Przegląd Europejski”, 2001, nr 1, s. 37–46.

Polki i Polacy są zadowoleni z 10 lat przynależności do Unii Europejskiej – tak przynajmniej wynika z badań opublikowanych przez CBOS wiosną 2014 roku. 63% z nas uważa, że obecność w Unii przynosi naszemu państwu więcej korzyści niż strat, podczas gdy jedynie 13% przynależność do UE ocenia negatywnie. Z badań tych widać jednak wyraźnie, że ankietowani lepiej oceniają skutki integracji dla Polski w ogóle niż dla siebie osobiście. Choć większość z nas generalnie pozytywnie odnosi się do zmian, jakie zaszły pod wpływem UE w Polsce, inaczej wygląda ocena dziesięciu lat z perspektywy indywidualnej: zaledwie 43% Polek i Polaków uważa, że dla nich osobiście przynależność Polski do UE jest korzystna³⁷.

Można tutaj postawić pytanie, jak wyglądałaby dziś Polska, gdyby dziesięć lat temu nie doszło do akcesji i byłibyśmy poza Unią Europejską? Zapewne byłibyśmy tak w aspekcie politycznym, jak gospodarczym i społecznym na poziomie rozwoju zbliżonym do Białorusi czy Ukrainy, a świat zaliczałby Polskę do krajów peryferyjnych Europy.

Przełom 1989 roku i akcesja 1 maja 2004 roku do Unii Europejskiej przypominają w naszej historii skok cywilizacyjny Polski piastowskiej sprzed tysiąca lat. Ale dziś, w XXI wieku, już nie wystarczy być krajem wolnym i suwerennym. Musimy jeszcze nauczyć się konkurować, współpracować, a także wspólnie z innymi państwami rozwiązywać problemy pojawiające się w Europie i na świecie, jak na przykład obecny kryzys na Ukrainie, który zagraża Polsce i całej Europie. Jednocześnie, aby być aktywnym podmiotem na arenie międzynarodowej musimy się rozwijać i umacniać, a to oznacza, że Polska musi jak najszybciej osiągnąć poziom rozwoju zbliżony do RFN czy Francji, a więc awansować z obecnej szóstej pozycji w UE na pozycję czwartą, a może nawet trzecią. Taką szansę daje nam dalsze członkostwo w UE, które dzięki zdobytemu doświadczeniu z jednej strony motywuje nas do dokonania nowego skoku cywilizacyjnego, a z drugiej zmusza do aktywności i działań modernizacyjnych – zarówno w sferze politycznej, jak i społeczno-gospodarczej czy naukowej. Tak też myśli większość Polaków, którzy – według różnych sondaży – chcą dalszego pogłębiania i poszerzania Unii oraz opowiadają się za umacnianiem jej roli na arenie międzynarodowej. Od wielu lat wśród Polaków mamy też najwyższy odsetek euroentuzjastów, sięgający 80% respondentów³⁸. Ponadto większość Polaków jest dziś przekonana, że przyję-

³⁷ *Komunikat CBOS – Polacy oceniają 10 lat w Unii Europejskiej*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/wybory/artykuly/457183.cbos-polacy-oceniaja-10-lat-w-unii.html>

³⁸ W lutym 2013 roku 78% Polaków popierało integrację europejską, ale zaledwie 29% opowiadało się za przystąpieniem do strefy euro. CBOS, *Obawy i nadzieje związane z wprowadzeniem euro w Polsce*, Komunikat z badań BS/42/2013, Warszawa,

cie Polski do NATO 12 marca 1999 roku oraz do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku to nasze największe sukcesy w polityce światowej na przełomie XX i XXI wieku, które nie tylko nobilitują Polskę, ale także wzmacniają jej suwerenność i bezpieczeństwo narodowe. Po dziesięciu latach członkostwa Unia nam spowszedniała, stała się częścią codziennego życia Polaków: studia, praca, biznesy, emigracja, turystyka, dotacje, inwestycje, popkultura itp. Już nie ma śladu po emocjach, jakie towarzyszyły Polakom, gdy 1 maja 2004 roku na pl. Piłsudskiego w Warszawie po raz pierwszy wciągano na maszt, obok polskiej, unijną flagę, co odczytywano wówczas jako symbol naszego końca historii. Tej, która zaczęła się pół wieku wcześniej w Jałcie na Krymie. Prezydent Aleksander Kwaśniewski mówił wówczas, że będzie to wydarzenie zapisane w naszych dziejach tuż obok chrztu Polski i odzyskania niepodległości w 1918 roku.

Doświadczenia uczą jednak, że nie należy upajać się samym członkostwem w gremiach najbogatszych i najpotężniejszych państw świata, do których należy także Unia Europejska, ale trzeba dziś zapewnić Polsce jeszcze lepszą pozycję do dalszego rozwoju gospodarczego i sukcesów na arenie międzynarodowej, wykorzystując to, co już udało się nam osiągnąć po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej i piętnastu latach w NATO. W tym też celu, korzystając z pozytywnych i negatywnych doświadczeń, należy wypracować nową, narodową, a więc ponadpartyjną strategię dla polskiej polityki zagranicznej, w tym unijnej i globalnej, oraz odpowiedzieć na pytania, czego od członkostwa w UE i NATO oczekujemy oraz co to tak naprawdę oznacza dla Polski i jej przyszłości, tym bardziej że nie wszystkie procesy gospodarcze, polityczne i społeczne przebiegają tak, jak byśmy sobie tego życzyli. Oprócz sukcesów i profitów istnieją także porażki i trudności. Nadal należymy do państw UE o najwyższym wskaźniku bezrobocia. Wciąż duża grupa Polaków, zwłaszcza młodych, każdego roku opuszcza kraj w poszukiwaniu pracy i godziwych warunków egzystencji. 1,5 miliona Polaków po 2004 roku znalazło pracę poza krajem. Nie tylko zmniejszyli bezrobocie (do 13%), ale też wspomagają gospodarkę transferami finansowymi. Ale to nie sukces, to porażka, bo okazuje się, że dla tak wielkiej liczby młodych, przedsiębiorczych i dobrze wykształconych ludzi nie mamy w kraju żadnego atrakcyjnego zajęcia. Potęguje to kryzys demograficzny, który w Polsce narasta od lat, a którego skutki gospodarcze i społeczne w przyszłości będą bardzo dotkliwe.

W roku jubileuszowym zadajemy sobie pytania, czy gdyby Polska była poza strukturami Unii Europejskiej, to sytuacja w kraju byłaby lepsza? Czy istniała lub istnieje dziś inna, lepsza droga rozwoju dla Polski? Nawet jeżeli są środowiska, które udzielą odpowiedzi twierdzącej, to nie sądzę, aby mogły one poprzeć swoją odpowiedź rzetelnymi argumentami. Dla Polski w jednoczącej się Europie pod egidą Unii Europejskiej, i w ogóle dla Unii, nie ma jednak alternatywy. Przekonują o tym pozytywne i negatywne doświadczenia po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej.

Dziesięć lat w Unii Europejskiej – ogólnie rzecz biorąc – to nie stracony czas dla Polski. Zarówno politycy, jak i eksperci czy badacze podkreślają, że Polska w ciągu ostatnich dziesięciu lat notuje jeden z najwyższych wzrostów gospodarczych w swojej historii. Okrzepla nasza demokracja i umocniła się nasza rynkowa gospodarka. Mocno przyspieszył wzrost gospodarczy, a w ciągu dziesięciu lat nasze firmy zwiększyły produkcję o połowę. Również – wbrew wcześniejszym obawom – rolnicy wyszli na swoje. W ciągu ostatniej dekady na polską wieś trafiło około 120 mld zł. Gospodarstwa rolne powiększyły się, a dochody rolników wzrosły ponad dwukrotnie. Pięciokrotnie zwiększył się eksport towarów rolno-spożywczych (w 2013 roku był wart 20 mld euro). Mimo to rolnicy zarabiają wciąż mniej niż statystyczny Polak – dochód na wsi to dziś 85% średniej krajowej (dziesięć lat temu – 71%). Wieś modernizuje się i staje się coraz mniej rolnicza – tylko jedna trzecia mieszkańców żyje z rolnictwa. Spada też udział rolnictwa w PKB – z 5,1% w 2004 roku do 3,8% w 2013 roku³⁹.

Siłą napędową PKB był przede wszystkim szybko rozwijający się eksport oraz duży napływ zagranicznych inwestycji i środków unijnych. Rozwój nie był jednak równomierny – najbardziej skorzystały bogatsze województwa, już wcześniej powiązane gospodarczo z Zachodem. W efekcie, chociaż Polacy wzbogacili się w całym kraju, to nierówności w dochodach jeszcze wzrosły. Poprawił się średni (statystyczny) poziom życia mieszkańców, m.in. dzięki napływowi inwestycji zagranicznych oraz środków finansowych z budżetu UE na sumę prawie 180 mld euro. Według danych resortu rozwoju regionalnego do 2013 roku tylko w ramach polityki spójności wpłynęło do Polski ponad 82 mld euro, czyli około 342 mld zł. Dzięki tym środkom zrealizowano prawie 172 tysiące projektów⁴⁰. Do 2020 roku mamy otrzymać kolejne 80 mld euro,

³⁹ *Rolnicy wyszli na swoje*, [w:] *10 lat w Unii*, dodatek specjalny „Polityki”, 28.IV.–5.V.2014, s. 70.

⁴⁰ *Bilans członkostwa w UE – Fundusze Europejskie*, 30.04.2013, <https://www.funduszeeuropa.gov.pl> [dostęp 27.02.2014].

to tak, jakby nam dodano jeden pełny roczny budżet RP. Umożliwi to dalszą, szeroko rozumianą modernizację kraju i jego rozwój.

Natomiast wątpliwości ekspertów pojawiają się przy ocenie sposobu wykorzystania tych środków. Uznaje się przykładowo, że inwestycje polityki spójności dość powierzchownie modernizowały polską gospodarkę, przeważały bowiem inwestycje infrastrukturalne (22 mld euro na drogi i koleje) lub takie, które poprawiały jedynie warunki życia mieszkańców, na przykład nowe chodniki i ścieżki rowerowe, a w zbyt małym stopniu wzmacniając konkurencyjność i innowacyjność polskiej gospodarki. Dlatego przynosi to dość nietrwały efekt poprawy koniunktury w okresie wydatkowania środków spójności, ale przy jednocześnie stosunkowo niewielkiej korzyści z punktu widzenia długofalowych procesów rozwoju. Polska pozostaje dziś w ogonie europejskich rankingów innowacyjności. Według tegorocznego raportu Komisji Europejskiej jest to czwarte miejsce od końca. Polski kapitalizm dziś jest podobny do tego, jaki mieliśmy w 1914 roku czy w 1939 roku. Jesteśmy peryferyjnym krajem w światowej gospodarce. Musimy więc stworzyć nowoczesną politykę przemysłową. Bez tego Polska nie będzie mogła się szybko rozwijać. Dlatego pieniądze z budżetu Unii na lata 2014–2020 powinny być w większej mierze wydane na podnoszenie konkurencyjności, a nie na inwestycje w infrastrukturę. Innym, często wysuwany zarzutem jest to, że polskie władze skupione były na absorpcji środków europejskich, a w niewielkim tylko stopniu na strategicznym planowaniu ich wykorzystania z punktu widzenia miejscowych potrzeb rozwojowych. Zasadnicze decyzje programowe były bowiem podejmowane w Brukseli, a Polska była tylko jednym z wielu państw, które mogły wpływać na dyskusję o programową⁴¹.

Ogólnie rzecz biorąc, członkostwo w Unii Europejskiej dało nam szansę dalszego rozwoju, która wymaga jednak przemyślanej strategii i aktywności po stronie polskich elit. Nie zwalnia ich ona ani z odpowiedzialności za losy kraju, ani nie powinna prowadzić do przekazania całości władzy do instytucji europejskich. Z drugiej strony, integracja narzuca Polsce określone reguły gry. Stanowią one ramy dla polskiego rozwoju, ujmowanego w szerokim sensie, a więc nie tylko w aspekcie ekonomicznym i społecznym, ale także na płaszczyźnie geopolitycznej. Polska ostatecznie bowiem zmieniła kontekst sojuszy międzynarodowych – jednak zasadniczo nie wyzwoliła się ze statusu peryferyjnego. A to oznacza, że ma stosunkowo niewielki wpływ na kluczo-

⁴¹ W. Sługocki, *Polityka regionalna Unii Europejskiej a rozwój polskich regionów – studium przypadku*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2013; K.A. Wojtaszczyk (red.), *Efektywność reprezentacji interesów Polski w Unii Europejskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011.

we decyzje podejmowane w ramach europejskiego systemu władzy. Istnieje tutaj pewne napięcie między szansami, jakie stwarza integracja europejska, a ograniczeniami, jakie ona narzuca. Polska uzyskała historyczną okazję na poprawę pozycji międzynarodowej, czyli możliwość awansu z peryferii do tzw. półperyferii europejskich. Ale jest to tylko szansa, która może być zmarnowana, a europeizacja może nawet utrwalić naszą zależność i peryferyjność na mapie geopolitycznej⁴².

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej nie powinno więc usypiać czujności polskich elit i prowadzić do przerzucania odpowiedzialności geostrategicznej na instytucje europejskie, bądź na największe państwa Unii Europejskiej, czyli na niemiecko-francuski tandem, który powoli rozpada się i zawodzi, jak pokazuje to rosyjska aneksja Krymu i kryzys na Ukrainie.

Podsumowując nasze dziesięć lat członkostwa w Unii Europejskiej, chciałbym przytoczyć opinię na ten temat cytowanego już tutaj przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Martina Schulza, który pisze, że: *W ciągu dziesięciu lat swojego członkostwa w Unii Europejskiej Polska przeszła imponujący rozwój. (...) Polskie stanowisko liczy się w Unii Europejskiej, co więcej Polska wyznacza ważne akcenty w dalszym kształtowaniu i integracji wspólnoty. Polscy europarlamentarzyści wnoszą cenny wkład w pracę parlamentu, nigdy nie tracąc z oczu wspólnego interesu europejskiego. Polska odnalazła swoją rolę w Unii Europejskiej. Jest to zmiana, która szczególnie cieszy mnie – niemieckiego przewodniczącego międzynarodowego parlamentu*⁴³.

Ważnym wydarzeniem było sprawowanie przez Polskę w drugiej połowie 2011 roku pierwszej po akcesji prezydencji w Radzie UE. Nie ulega wątpliwości, że było to doniosłe wydarzenie, dzięki któremu Polska ostatecznie potwierdziła swój powrót do Europy. Wydarzenie to było zarazem sprawdzianem naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Polska, sprawując prezydencję przez pół roku, znajdowała się w ścisłym centrum decyzyjnym UE, *de facto* była jej gospodarzem. Nasze przewodnictwo zostało bardzo dobrze ocenione przez państwa członkowskie i instytucje europejskie. Podkreślano profesjonalizm polskich urzędników i skuteczność negocjatorów. Martin Schulz, ówczesny lider socjaldemokratów w Parlamencie Europejskim, stwierdził, że „była to najlepsza prezydencja ostatnich lat”, a szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton mówiła wówczas o „bardzo dobrym przewodnictwie”⁴⁴.

⁴² Szerzej na ten temat zob.: T.G. Grosse, *W objęciach europeizacji*, ISP PAN, Warszawa 2012.

⁴³ M. Schulz, *Skrepowany OLBRZYM...*, *op. cit.*, s. 12.

⁴⁴ J.M. Fiszer, *Pozytywne i negatywne przesłanki polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej oraz jej bilans*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *Prezydencja Polski w Radzie Unii Europej-*

Warto więc uświadomić sobie, że trwająca dziś debata nad przyszłością Unii Europejskiej i jej miejscem w nowym ładzie międzynarodowym to jednocześnie debata nad kierunkiem rozwoju Polski, jej suwerennością oraz miejscem na kontynencie europejskim i w systemie międzynarodowym. Dlatego też Polska musi uczynić wszystko, co w jej mocy, aby Unia była efektywnym podmiotem stosunków międzynarodowych, a jej głos był z uwagą słuchany przez pozostałych aktorów na scenie międzynarodowej.

PODSUMOWANIE

Dotychczasowe sukcesy integracyjne były możliwe nie tylko dzięki ogromnej politycznej determinacji, sile wizji Europy wolnej od konfliktów zbrojnych, uznaniu niwelowania poziomu cywilizacyjnego bardzo różnych państw za ważny cel integracji, ale także dzięki pragmatycznemu zachowaniu polityków i instytucji unijnych. Natomiast w sytuacjach trudnych, gdy zabrakło przejrzystości, kto, jak i dla czego korzysta w Unii, wśród polityków i obywateli pojawiło się poczucie zawodu i alienacji, powrócił eurosceptycyzm w miejsce dotychczasowego eurooptymizmu, co udowodniły ostatnie wybory do Parlamentu Europejskiego. Wyborcy pokazali, że Unia Europejska zawiodła i trzeba z tego wyciągnąć daleko idące wnioski. Problem w tym, że większość niezadowolonych skrajnych partii politycznych nie ma żadnej alternatywy. Mówią wyborcom, że możemy wrócić do państw narodowych, czyli do czasów XIX wieku, a więc do różnego rodzaju sporów i konfliktów międzynarodowych, które doprowadziły do pierwszej i drugiej wojny światowej⁴⁵.

Wobec doświadczeń historycznych Europy i Europejczyków, Unia Europejska powinna stać się ośrodkiem i ostoją wartości ogólnoludzkich. Budowanie nowej, na miarę potrzeb XXI wieku Europy, jako wspólnoty politycznej i obywatelskiej, musi być oparte na jasnych zasadach. Inaczej ten wciąż niedokończony „projekt” europejski oddali się jeszcze bardziej od obywateli i stanie się jeszcze mniej czytelny i zrozumiały, a w końcu ulegnie całkowitej erozji i rozpadnie się. Już dziś, pod wpływem kryzysu finansowo-gospodarczego UE uległa kolejnym podziałom na wiele grup państw w związku z: przynależnością do strefy ruro, paktu Euro Plus (2011) oraz paktu fiskalnego (2012). Do

skiej, ISP PAN, Warszawa 2012, s. 42; B. Nowak, *Ostatnia prezydentura dużych oczekiwań – refleksje po prezydenturze Polski w Radzie UE* (Raporty i Analizy, nr 2), Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2012, s. 3–18.

⁴⁵ R. Krasowski, *Imperium świętego...*, op. cit., s. 24–26; P. Majewski, *Europy nie zdradziła nasi eurosceptycy*, „Rzeczpospolita”, 30.V.2014, s. A7.

strefy euro należy 18 państw, do paktu Euro Plus – 23 (z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, Szwecji, Czech i Węgier), do paktu fiskalnego – 25 (z wyjątkiem Wielkiej Brytanii i Czech). Co więcej, pakt fiskalny w praktyce doprowadził do podziału UE na trzy grupy: ściśle integrującą się strefę euro (UE-18), państwa, które są stronami paktu, ale nie są członkami strefy euro (Szwecja, Dania, Polska, Węgry, Rumunia, Bułgaria) oraz państwa, które nie są jego stroną (Wielka Brytania i Republika Czeska). Mamy więc już do czynienia z Unią, która składa się z rdzenia i kilku kręgów integracji.

W kontekście powyższego można stwierdzić, że nadchodzące lata będą decydujące dla Unii Europejskiej i dla Polski. Będziemy bowiem musieli znaleźć odpowiedzi na ważne pytania, m.in.: w jakiej chcemy być Unii i jaki będzie nasz stosunek do Unii Europejskiej w XXI wieku? Jak odbudujemy wzajemne zaufanie pomiędzy Europą, jej instytucjami i zwykłymi obywatelami? Jaką rolę chcemy odgrywać w świecie? Jak chcemy realizować własne interesy kształtując zglobalizowany świat zgodnie z naszymi wartościami? W jaki sposób chcemy zachować nasz demokratyczny i socjalny model społeczny? W poszukiwaniu odpowiedzi na te i inne pytania Polska – odwołując się do teorii realizmu strukturalnego – musi współpracować z innymi państwami należącymi do UE, być bardzo elastyczna oraz powinna odgrywać aktywną i konstruktywną rolę. Musimy mieć na uwadze nasze interesy, ale również dobro całej Unii Europejskiej. Umacniając pozycję Polski w UE, musimy opowiadać się za jej dalszym poszerzaniem i pogłębianiem, mając na uwadze cały system euroatlantycki i jego rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa Europy i świata.

Polska jest bowiem państwem średniej rangi, jeśli idzie o klasyfikację państw przyjętą w nauce o stosunkach międzynarodowych, którego interesy w zasadzie nie sięgają poza kontynent europejski. Jesteśmy państwem – mocarstwem regionalnym, a w każdym bądź razie do takiej roli możemy i powinniśmy aspirować. Po 1989 roku podpisaliśmy traktaty o dobrym sąsiedztwie ze wszystkimi państwami ościennymi, z których większość (oprócz Białorusi, Rosji i Ukrainy) również należy do UE i NATO. Wydaje się, że po raz pierwszy w naszej trudnej historii jesteśmy krajem nie tylko bezpiecznym, niepodległym, ale także wolnym i w pełni suwerennym. Wyciąganie takiego wniosku jest jednak przedwczesne i będzie przedwczesne tak długo, jak długo nie znikną po obu stronach naszych granic wrogie stereotypy. W interesie polskiej racji stanu leży więc wspieranie wszelkich inicjatyw społecznych, których celem jest zbliżenie i wzajemne poznanie się ludzi, a zwłaszcza młodzieży ze wszystkich państw naszego regionu. Tylko bowiem na drodze bezpośredniego poznawania się Polaków i Niemców, Polaków i Rosjan, Ukraińców, Białoru-

sinów, Litwinów, Czechów i Słowaków można zbudować trwałe fundamenty do dalszej współpracy między narodami i państwami.

Już w 1999 roku papież Jan Paweł II mówił w polskim parlamencie: *Polska ma pełne prawo, aby uczestniczyć w ogólnym procesie postępu i rozwoju świata, zwłaszcza Europy. (...) Doświadczenie dziejowe, jakie posiada Naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie*⁴⁶.

Polska – widać to dziś wyraźnie – piętnaście lat po przystąpieniu do NATO (12 marca 1999 roku) i dziesięć lat od wejścia do Unii Europejskiej (1 maja 2004 roku), podobnie jak inne kraje członkowskie tych ugrupowań, nie straciła suwerenności, a wręcz odwrotnie, wzmocniła ją. Zyskała większe zaufanie, także sąsiadów, i zaczęto ją postrzegać jako kraj demokratyczny, stabilny i przewidywalny. Polska stała się dzięki temu ważnym, aktywnym uczestnikiem stosunków międzynarodowych i dziś możemy skuteczniej wpływać na losy Europy i na rozwój całego świata. Dążyliśmy za wszelką cenę, aby w NATO i Unii Europejskiej znaleźli się też nasi sąsiedzi. Wysiłki te zostały uwieńczone sukcesem i Czesi, Słowacy, Litwini – bezpośredni sąsiedzi – są dziś naszymi sojusznikami i partnerami. Nadal też popieramy dążenia Białorusinów i Ukraińców do członkostwa w UE oraz szukamy porozumienia z Rosją, które wcześniej czy później osiągniemy. Dla Rosji bowiem stosunki z Polską to więcej niż po prostu stosunki z zachodnim krajem. Rozmawiać z Zachodem, kontaktując się tylko z Niemcami i Francją, to dziś za mało. Polska zaś domaga się od Rosji tego, czego Rosja chce od Stanów Zjednoczonych, mianowicie, żeby traktować ją poważnie, żeby jej interesy były brane pod uwagę nawet przy istniejących różnicach, których szybko nie da się zniwelować⁴⁷.

Jak już wspominałem, polska polityka zagraniczna powinna konsekwentnie zmierzać do osiągnięcia przez Polskę pozycji przywódczej w Europie Środkowej i Wschodniej oraz do zdobycia znaczącej roli w strukturach euroatlantyckich. Polska w roli przywódcy regionalnego nie jest bowiem tylko mrzonką, wywołaną wybujałymi ambicjami polityków. Status taki jest realny dla Polski. Co więcej, umocniłby on naszą suwerenność zewnętrzną i tożsamość narodową, które w warunkach postępującej globalizacji i integracji są narażone na pewne zagrożenia.

⁴⁶ Przemówienie Jana Pawła II w Parlamencie RP w dniu 11 czerwca 1999 roku, „Rzeczpospolita”, 12 czerwca 1999.

⁴⁷ T. Borisowa, *Jak gdyby nigdy nic?*, „Bielaruś Siegodnia”, 26.X.2010, „Forum”, nr 44/45, 2–14.XI.2010, s. 6–7.

Dziś nie ulega już wątpliwości, że Polska, leżąca w Europie, powinna swoje obecne i przyszłe interesy zaspokajać z pomocą Unii Europejskiej. Dlatego w naszym narodowym interesie leży takie kształtowanie dalszego procesu integracji europejskiej, które będzie czyniło Unię bardziej spójną i sprawną oraz umacniało jej pozycję międzynarodową. Unia Europejska wręcz powinna być kamieniem węgielnym obecnej i przyszłej polityki zagranicznej Polski, której nadrzędnym celem nadal jest umacnianie naszej szeroko pojmowanej suwerenności. W ramach zaś Unii szczególnie powinniśmy pielęgnować stosunki z sąsiadami, dużymi i małymi. W stosunkach z naszymi mniejszymi sąsiadami powinniśmy kierować się zasadą bezinteresownej życzliwości oraz uwzględniać i wspierać ich potrzeby i postulaty, dzięki czemu zdobędziemy silną pozycję w regionie, co pozwoli nam osiągnąć ów status mocarstwa regionalnego. Oczywiście, aby tak się stało, potrzebna jest też wspólna polityka zagraniczna UE, a tej wciąż nie ma. Brakuje też wspólnej polityki wobec Rosji, Chin czy Indii. Rozbieżności są nawet co do stosunków Unii Europejskiej ze Stanami Zjednoczonymi. UE i Ameryka oddalają się od siebie. Historia zaś pokazuje, że bez Amerykanów Europa nie jest bezpieczna. Równocześnie poszczególne państwa Unii podejmują działania o charakterze jednostronnym i podejmują współpracę bilateralną z Rosją, Chinami czy innymi krajami spoza UE⁴⁸.

Natomiast Sojusz Atlantycki musi pozostać fundamentem polskiej polityki bezpieczeństwa. Nie tylko ze względu na jego siłę i wiarygodność w euroatlantyckim i globalnym środowisku bezpieczeństwa, ale także dlatego, że stanowi platformę strategicznej jedności Zachodu, czyli ścisłych związków Europy z Ameryką i jej polityczno-wojskowej obecności na Starym Kontynencie. Dla Polski oba te aspekty suwerenności mają niezastąpioną wartość. Polska powinna też kultywować i rozwijać wszechstronne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, ale nie powinniśmy popierać tych aspektów polityki Waszyngtonu, które nie służą ani interesom Zachodu, ani stabilności porządku międzynarodowego, a wręcz podważają wiarygodność ONZ czy są obliczone na wywoływanie podziałów w Europie i na świecie. Trwały sojusz i bliskie, wzajemnie korzystne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi są dla Polski ważne, ale nie za każdą cenę⁴⁹.

⁴⁸ I. Czerny, *Korpus na wielbłądzie*, „Polityka”, 30.X.2010, s. 59–61.

⁴⁹ R. Kuźniar, *Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2008, s. 323.

Członkostwo w Unii Europejskiej oraz w innych organizacjach międzynarodowych i sojuszach stawia istotne wyzwania dla całego systemu politycznego państwa oraz jego polityki wewnętrznej i zagranicznej. Państwo zaś jako idea musi się sprawdzić w praktyce. Obrona suwerenności to dziś nadal najważniejsze zadanie dla państwa i jego organów. Jednakże obrona suwerenności to dziś nie tyle stanie ze zbrojnym orężem na granicach i gotowość odparcia najazdu wroga, ile zdolność instytucji państwa do zagwarantowania obywatelom właściwego poziomu wypełniania tych funkcji, do których państwo zobowiązuje się w swojej konstytucji. W Polsce katalog ten obejmuje wiele działań, od zapewnienia bezpieczeństwa po rozwój społecznej gospodarki rynkowej. Jeśli zaś państwo swych funkcji nie wypełnia, mamy do czynienia z jego stopniowo słabnącą suwerennością⁵⁰.

Dobrze poprowadzona polska polityka europejska może być olbrzymim wsparciem dla naszego potencjału politycznego, jeśli tylko będziemy chcieli twórczo podejść do obecności naszego kraju w procesach wynikających z dynamiki systemu europejskiego. Tymczasem po roku 2004, czyli po zakończeniu realizacji głównego celu, jakim było wejście Polski do struktur euroatlantycznych, wciąż nie wypracowano nowej strategii dla polskiej polityki europejskiej, w tym unijnej i globalnej. Błąd ten należy jak najszybciej naprawić, może to bowiem stanowić zagrożenie dla naszej suwerenności narodowej, a w każdym bądź razie ją osłabić.

Ważnym elementem polskiej strategii integracyjnej powinna być dalsza modernizacja państwa oraz ograniczanie cywilizacyjnych barier oddzielających nasz kraj od głównych państw zachodnioeuropejskich. W celu realizacji polskiej racji stanu władze państwowe winny ułatwiać współpracę paneuropejską, a ograniczać utrudnienia tej współpracy, jak: nadmierne ambicje przywódców, bariery historyczne, zagrożenia ekologiczne, stereotypy narodowe czy wzajemna nieufność.

⁵⁰ J.M. Fiszer, *Suwerenność Polski i tożsamość narodowa w świetle Konstytucji RP i Konstytucji Europejskiej*, „Politeja”, 2005, nr 2, s. 45–46; K. Szczerski, *Dynamika systemu europejskiego. Rozważania o nowym kształcie polityki Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 183.

BIBLIOGRAFIA

- Baczyński J., *Czy porwiemy Europę?*, „Polityka”, 6–12.VII.2011.
- Barcz J. (red.), *Demokratyzacja i wzmocnienie legitymacji Unii Europejskiej*, Warszawa 2005.
- Barroso J.M., *Europa doszła do ściany*, „Gazeta Wyborcza”, 13.IX.2012.
- Beck U., *Europa kosmopolityczna: społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*, Warszawa 2009.
- Bendyk E., *Odzyskiwanie demokracji*, „Res Publica Nowa”, 26.V.2014.
- Betz H.G., *Warunki sukcesu (klęski) – populistycznych partii radykalnej prawicy we współczesnych systemach demokratycznych*, [w:] Y. Meny, Y. Surel (red.), *Demokracja w obliczu populizmu*, Warszawa 2007.
- Bielecka M., *Role międzynarodowe państwa*, [w:] R. Zięba (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Bieleń S. (red.), *Polska w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2007.
- Bilans członkostwa w UE – Fundusze Europejskie*, 30.04.2013, <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl> (dostęp 27.02.2014).
- Bogdandy A., *Demokratie, Globalisierung. Zukunft des Völkerrechts – eine Bestandsaufnahme*, „Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht”, 2003, nr 1.
- Borisowa T., *Jak gdyby nigdy nic?*, „Białaruś Siegodnia”, 26.X.2010, „Forum”, nr 44/45, 2–14.XI.2010.
- Borkowski P.J., *Nie takie państwo straszne jak je malują – o funkcjach czynnika międzyrządowego w procesie integracji europejskiej*, [w:] W. Gizicki (red.), *Polityczne wyzwania współczesnych państw. Perspektywa globalna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, tom I.
- Borkowski P.J., *Międzyrządowość w procesie integracji europejskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2013.
- Cianciara A.K., *Wielobiegunowa Europa w wielobiegunowym świecie: szansa czy wyzwanie dla systemu euroatlantyckiego?*, ISP PAN, Warszawa 2012.
- Cianciara A.K., *Zróznicowana integracja w Unii Europejskiej i scenariusze ewolucji stosunków transatlantyckich*, [w:] J.M. Fiszer, P. Olszewski, B. Piskorska, A. Podraza (red.), *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne, społeczne*, ISP PAN, Fundacja im. K. Adenauera, Warszawa 2014.

- Ciechański J., *Problem modernizacji Unii Europejskiej w świetle strategii Europa 2020. Problem zmiany paradygmatu integracyjnego*, [w:] J. Adamowski, K.A. Wojtaszczyk (red.), *Strategia rozwoju Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
- Czaputowicz J., *Suwerenność*, PISM, Warszawa 2013.
- Czerny I., *Korpus na wielbłądzie*, „Polityka”, 30.X.2010.
- Duszczyk M., *Od Strategii Lizbońskiej do Europa 2020 – lekcja dla Unii Europejskiej*, [w:] J. Adamowski, K.A. Wojtaszczyk (red.), *Strategia rozwoju Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
- Dziamski G., *Rola kultury w procesie integracji europejskiej*, „Europa Wschodu i Zachodu”, 1999, nr 3.
- Eijk C. van der, M. Franklin, *Potential for Contestation on European Matters At National Elections in Europe*, G. Marks, M.R. Steenbergen (red.), *European Integration and Political Conflict*, Cambridge 2004.
- Fiszer J.M., *Czy państwo demokratyczne może być wzorem dla przyszłej Unii Europejskiej?*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 2014, nr 1(44).
- Fiszer J.M., *Szanse i zagrożenia dla modernizacji Unii Europejskiej w dobie kryzysu i kształtowania się nowego ładu globalnego*, [w:] J.M. Fiszer, M.J. Tomaszuk (red.), *Zarządzanie procesem integracji i modernizacja Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.
- Fiszer J.M., *Modernizacja Unii Europejskiej – istota, przesłanki i perspektywy*, [w:] K.A. Wojtaszczyk (red.), *Modernizacja procesów integracji europejskiej*, Warszawa 2011.
- Fiszer J.M., *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013.
- Fiszer J.M., *Unia Europejska a Polska – dziś i jutro*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
- Fiszer J.M., *Korzyści i zagrożenia oraz koszty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, „Przegląd Europejski”, 2001, nr 1.
- Fiszer J.M., *Pozytywne i negatywne przesłanki polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej oraz jej bilans*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej*, ISP PAN, Warszawa 2012.
- Fiszer J.M., *Suwerenność Polski i tożsamość narodowa w świetle Konstytucji RP i Konstytucji Europejskiej*, „Politeja”, 2005, nr 2.
- Fiszer J.M. (red.), *Parlament Europejski po Traktacie z Lizbony. Doświadczenia i nowe wyzwania*, ISP PAN, Warszawa 2011.
- Fiszer J.M. (red.), *Europejska Polityka Sąsiedztwa. Geneza, doświadczenia, perspektywy*, Warszawa 2012.

- Fiszer J.M. (red.), *Bilans pierwszych lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, ISP PAN, Warszawa 2011.
- Fiszer J.M. (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 2013.
- Fücks R., *Koniec z wygodnictwem*, Heinrich Böll Stiftung, Warszawa, 11.VII.2014, <http://boell.org/pl/2014/07//02/koniec-z-wygodnictwem>
- Gravier M., *Empire vs. Federation: which path for Europe?*, „Journal of Political Power”, 2011, nr 7.
- Grochalski M., *Wykorzystanie form demokracji bezpośredniej w procesach integracyjnych Unii Europejskiej*, [w:] S. Wróbel (red.), *Wybrane zagadnienia polskiej i europejskiej demokracji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Grosse T.G., *W objęciach europeizacji*, ISP PAN, Warszawa 2012.
- Grosse T.G., *W oczekiwaniu na rewolucję*, „Rzeczpospolita”, 22.VII.2014.
- Grzeszczak R., *Legitymizacja demokratyczna Unii Europejskiej (ewolucja procesu legislacyjnego i rola parlamentów narodowych*, [w:] J. Kranz (red.), *Suwerenność i ponadnarodowość a integracja europejska*, Warszawa 2006.
- Habermas J., *The Crisis of the European Union in the Light of a Constitutionalization of International Law*, „European Journal of International Law”, 2012, nr 2.
- Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2013 roku*, 20.03.2013, <http://www.msz.gov.pl>
- Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku*, 8.05.2014, <http://www.msz.gov.pl>
- Janicki M., *Ucieczka na Zachód*, „Polityka”, 26.III–1.IV.2014.
- Jaskiernia J., *Traktat z Lizbony a problem legitymizacji demokratycznej Unii Europejskiej*, [w:] A. Preisner (red.), *Prawowitość czy zgodność z prawem. Legitymacja władzy w państwach demokratycznych*, Wrocław 2010.
- Jaskiernia J., *Pozycja Parlamentu Europejskiego w systemie instytucjonalnym Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, J.M. Fiszer (red.), *Parlament Europejski po Traktacie z Lizbony. Doświadczenia i nowe wyzwania*, ISP PAN, Warszawa 2011.
- Kabat-Rudnicka D., *Zasada federalna a integracja ponadnarodowa. Unia Europejska między federalizmem dualistycznym a kooperatywnym*, Kraków 2010.
- Knopek J. (red.), *Unia Europejska jako współczesny aktor stosunków międzynarodowych*, Toruń 2009.

- Komunikat CBOS – Polacy oceniają 10 lat w Unii Europejskiej*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/wybory/artykuly/457183.cbos-polacy-oceniaja-10-lat-w-unii.html>
- Kopka A., *Populizm lewicowy w Europie na przykładzie partii „Die Linke” w Republice Federalnej Niemiec*, „Przegląd Politologiczny”, nr 4/2010.
- Kranz J., Wyrozumska A., *Powierzenie Unii Europejskiej niektórych kompetencji a Traktat fiskalny*, „Państwo i Prawo”, 2012, nr 7.
- Kranz J., *Deficyt demokracji w Unii Europejskiej?*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2012, nr 3.
- Kranz J., *Jak rozumieć suwerenność? Próba opisu*, [w:] S. Sowiński, J. Węgrzeczki (red.), *Suwerenność państwa i jej granice*, Warszawa 2010.
- Kranz J. (red.), *Suwerenność i ponadnarodowość a integracja europejska*, Warszawa 2006.
- Krasowski R., *Imperium świętego spokoju*, „Polityka”, 7–13.V.2014.
- Krzemiński A., *Martin Schulz i jego pomysły na Europę*, „Polityka”, 27.XII.2013–7.I.2014.
- Krzemiński A., *Gule i bóle*, „Polityka”, 16–22.VII.2014.
- Krzemiński A., *Niemcy na huśtawce*, „Polityka”, 30.VII–5.VIII.2014.
- Kuźniar R., *Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2008.
- Leuffen D., Rittberger B., Schimmelfennig F., *Differential Integration: Explaining Variation in the European Union*, Palgrave Macmillan, Houndmills Basingstoke 2013.
- Lewandowski J., *Unia Europejska – to ostatni dzwonek...*, „Puls Biznesu”, 31.I.2013.
- Lutkowski L., *Rozpad strefy euro – ponura wizja czy realna możliwość?*, [w:] L. Oręziak, D.K. Rosati (red.), *Kryzys finansów publicznych. Przyczyny, mechanizmy, drogi wyjścia*, Warszawa 2013.
- Łastawski K., *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Majewski P., *Europa nie zdziwią nasi eurosceptycy*, „Rzeczpospolita”, 30.V.2014.
- Malendowski W., *Suwerenność państw w procesie integracji europejskiej*, „Przegląd Politologiczny”, nr 4/2010.
- Michałowska G., *Polska w międzynarodowych stosunkach kulturalnych*, [w:] S. Bieleń (red.), *Polska w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2007.
- Mniej Europy, więcej Europy. Z Iwanem Kreszczewem rozmawia Adam Leszczyński*, „Gazeta Wyborcza”, 31.V–1.VI.2014.

- Moroska A., *Prawicowy populizm a eurosceptycyzm (na przykładzie Listy Pima Fortuyna w Holandii i Ligii Polskich Rodzin w Polsce)*, Wrocław 2010.
- Nowak A., *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2014.
- Nowak B., *Ostatnia prezydencja dużych oczekiwań – refleksje po prezydencji Polski w Radzie UE (Raporty i Analizy, nr 2)*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2012.
- Obawy i nadzieje związane z wprowadzeniem euro w Polsce*, Komunikat z badań BS/42/2013, Warszawa, marzec 2013, s. 6–8, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_042_13.PDF [dotęp 22.05.2014].
- Orzelska-Stączek A., *Rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa w ocenie głównych sił politycznych*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 2013.
- Ostrowski M., *Koniec marzeń*, „Polityka”, 4–10.VI.2014.
- Przemówienie Jana Pawła II w Parlamencie RP w dniu 11 czerwca 1999 roku*, „Rzeczpospolita”, 12.VI.1999.
- Rolnicy wyszli na swoje*, [w:] *10 lat w Unii*, dodatek specjalny „Polityki”, 28.IV–5.V.2014.
- Rosati D.K., *Czy strefa euro przetrwa kryzys?*, [w:] L. Oręziak, D.K. Rosati (red.), *Kryzys finansów publicznych. Przyczyny, mechanizmy, drogi wyjścia*, Warszawa 2013.
- Roubini N., Stephen M., *Ekonomia kryzysu*, Warszawa 2011.
- Ruszkowski J., Wojnicz L. (red.), *Multi-Level Governance w Unii Europejskiej*, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Szczecin–Warszawa 2013.
- Schimmelfenning F., *The Normative Origins of Democracy in the European Union: Towards a Transformationist Theory of Democratization*, „European Political Science Review”, 2010, nr 2.
- Schimmelfennig F., *EU Enlargement and Differentiation: Discrimination or Equal Treatment?*, „Journal of European Public Policy”, 21/5, 2014.
- Schulz M., *Skępowany OLBRZYM. Ostatnia szansa Europy*, MUZA S.A., Warszawa 2014.
- Sejm RP, Kadencja VII, *Sprawozdanie stenograficzne z 3 posiedzenia Sejmu RP*, 15 grudnia 2011 (drugi dzień obrad, Warszawa 2011, <http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/BC8CC970>).

- Sługocki W., *Polityka regionalna Unii Europejskiej a rozwój polskich regionów – studium przypadku*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2013.
- Smoczyński W., *Europa się chwieje*, „Polityka”, 29.VI–5.VII.2011.
- Szczerski K., *Dynamika systemu europejskiego. Rozważania o nowym kształcie polityki Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Szymczyński T.R., *Horyzonty sporu wokół zjawiska deficytu demokratycznego w Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.
- Tereszkiewicz F. (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013.
- Wedel-Domaradzka A., *Parlament Europejski a prawa człowieka – uwagi na tle postępującej integracji, demokratyzacji i norm prawa międzynarodowego*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *Parlament Europejski po Traktacie z Lizbony. Doświadczenia i nowe wyzwania*, Warszawa 2011.
- Węc J.J., *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1955–2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
- Wessels W., *An Ever Closer Fusion? A Dynamic Macropolitical View on Integration Process*, „Jurnal of Common Market Studies”, 1997, nr 2.
- Willa R., *Deficyt demokratyczny w Unii Europejskiej*, „Athenaeum – Polski Przegląd Politologiczny”, 2010, t. 23.
- Wojciechowski M., *Suwerenność tkwi w portfelu*, „Gazeta Wyborcza”, 21.XII.2011, s. 16.
- Wojtaszczyk K.A. (red.), *Efektywność reprezentacji interesów Polski w Unii Europejskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2011.
- Wódka J., *Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*, Warszawa 2013.
- Zajac J., *Role międzynarodowe państwa średniego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2013, nr 4.
- Zielonka J., *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Warszawa 2006.

POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ. SUKCESY I PORĄŻKI PIERWSZEJ DEKADY (2004–2014)

Streszczenie

Celem artykułu jest próba pokazania skutków akcesji Polski do Unii Europejskiej na szerszym tle stosunków międzynarodowych i w kontekście zmian, jakie miały miejsce w Unii w minionym dziesięcioleciu. Mamy więc tutaj do czynienia ze swoistym bilansem sukcesów i porażek, których doznała Polska w latach 2004–2014.

Niniejsze opracowanie pokazuje, że po dwudziestu pięciu latach od rozpoczęcia transformacji ustrojowej w Polsce i dziesięciu latach od akcesji do Unii Europejskiej nie ulega wątpliwości, iż nasze członkostwo w tym specyficznym, dobrowolnie zintegrowanym związku suwerennych państw Europy było konieczne i nieuniknione. Jest to zarazem główna teza niniejszego artykułu. Było to jedyne właściwe rozwiązanie dla Polski, które wynikało z jej geopolitycznego położenia i historycznych doświadczeń. Wbrew wcześniejszym obawom, nie zaszkodziło naszej suwerenności i tożsamości narodowej.

Autor podkreśla, że członkostwo w Unii Europejskiej wzmocniło suwerenność Polski oraz dobrze służy polskiej racji stanu. Wpływa pozytywnie na rozwój gospodarczy Polski oraz umacnia jej prestiż na arenie międzynarodowej.

POLAND IN THE EUROPEAN UNION: SUCCESSES AND FAILURES OF THE FIRST DECADE (2004–2014)

Summary

The article aims to present the effects of the accession of Poland to the European Union against a broader background of international relations and the context of changes that took place in the EU in the last decade. Thus, we deal with a specific balance of successes and failures Poland experienced in the period 2004–2014. The article shows that, twenty-five years after the political transformation in Poland and ten years after the accession to the European Union, our membership in that specific, voluntarily integrated union of sovereign European states undoubtedly proved to be necessary and inevitable. Thus, it is the basic thesis of this article. It was the only appropriate solution for Poland that resulted from its geopolitical location and historical experiences. Against all odds, it has not harmed our sovereignty and national

identity. The author emphasises that the membership in the European Union has strengthened Poland's sovereignty and serves Polish national interest. It has a positive impact on Poland's economy and strengthens its prestige on the international arena.

ПОЛЬША В ЕВРОПЕЙСКОМ СОЮЗЕ. УСПЕХИ И НЕУДАЧИ ПЕРВОГО ДЕСЯТИЛЕТИЯ (2004–2014)

Резюме

Целью статьи является попытка анализа последствий вступления Польши в Европейский Союз на более широком фоне международных отношений и в контексте изменений, имевших место в ЕС в прошедшем десятилетии. В этом случае имеем дело со своеобразным балансом успехов и неудач, который пережила Польша в 2004–2014 годах. Настоящая статья показывает, что через двадцать пять лет после начала политической трансформации в Польше и через десять лет после вступления в Европейский Союз можно с уверенностью утверждать, что наше членство в этом специфическом, добровольно интегрированном союзе суверенных государств Европы было необходимым и неизбежным. Это также основной тезис данной статьи. Вступление в ЕС было единственно правильным решением для Польши, оно вытекало из её геополитической ситуации и исторического опыта. Вопреки прежним опасениям, оно не явилось помехой для сохранения нашего суверенитета и национального самосознания. Автор подчёркивает, что членство в Европейском Союзе укрепило суверенитет Польши и хорошо служит её государственным интересам. Положительно воздействует на экономическое развитие Польши и укрепляет её престиж на международной арене.

Krzysztof Miszczak

POLSKA A WSPÓLNA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY UNII EUROPEJSKIEJ

WPROWADZENIE

Suwerenny wybór polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony państwa stał się politycznie realnym celem dla Polski dopiero po zakończeniu konfrontacji Wschód–Zachód. Zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa polskiego w epoce pozimnowojennej stawało się nakazem chwili. Stan bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej w tym czasie podlegał prawom, które można by określić bezpieczeństwem w próżni i brakiem jego zabezpieczenia. Układ Warszawski przestał istnieć 1 lipca 1991 roku, ale wojska radzieckie wyszły z Polski dopiero we wrześniu 1993 roku. Państwa Europy Zachodniej, łącznie ze Stanami Zjednoczonymi, nie miały żadnych planów ani elementarnej woli politycznej włączenia do własnych struktur bezpieczeństwa, takich jak Unia Zachodnioeuropejska, Unia Europejska czy też NATO, byłych państw satelickich Bloku Wschodniego z Europy Środkowo-Wschodniej. Również w Polsce w tym czasie rozwijano różne i diametralnie przeciwstawne koncepcje bezpieczeństwa: odrzucenie Sojuszu Północnoatlantyckiego jako organizacji gwarantującej bezpieczeństwo europejskie, pomysły o neutralności państwa polskiego czy też tworzenia subregionalnych sojuszy obronnych w rodzaju NATO-bis oraz dążenia do jak najszybszej integracji z Sojuszem. Dla polskiej polityki zagranicznej polityczne przemiany roku 1989 i wstąpienie Polski do NATO dziesięć lat później wiązały się z fundamentalną zmianą orientacji politycznej państwa wyzwolenia się z zależności geopolitycznej między Niemcami a Rosją. Polityczno-strategiczny cel polityki zagranicznej, tzn. pełnej integracji ze światem demokracji zachodnich, został osiągnięty po przystąpieniu Polski w maju 2004 roku do Unii Europejskiej. Od tego czasu bezpieczeństwo Polski jest nierozzerwalnie związane przede wszystkim z bezpieczeństwem swojego bezpośredniego obszaru międzynarodowego jakim jest kontynent europejski.

Struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego stwarzały możliwość efektywnego uczestnictwa w zachodnim, tzn. transatlantyckim systemie bezpieczeństwa i jego silnych gwarancji opartych na potencjale sojuszników. Zmiany w polityce bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, preferującej dotychczas rozwój stosunków bilateralnych i zaprzestania ubiegania się o poparcie dla swojej polityki ze strony multilateralnych organizacji bezpieczeństwa takich jak NATO, OBWE i ONZ. Tym samym rola Sojuszu w polityce bezpieczeństwa euroatlantyckiego i w wymiarze globalnym uległa osłabieniu. W tej sytuacji cele polskiej polityki bezpieczeństwa zaczęły powoli ewoluować w kierunku wspierania, w miarę możliwości, budowy europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony tak dalece jak ta nie podminowywała struktur i doktryny bezpieczeństwa samego NATO, jako w dalszym ciągu jedynej euroatlantyckiej struktury obrony kolektywnej państw członkowskich Sojuszu.

1. POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA W OKRESIE PRZEDAKCESYJNYM DO UNII EUROPEJSKIEJ

Jeszcze przed włączeniem Polski do Unii Europejskiej, już jako kandydat do integracji z nią, wszystkie rządy wolnej Polski traktowały z rezerwą kwestie kształtowania europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony oraz w przyszłości rozwoju europejskich sił antykrzysowych. Polska nie miała w tym czasie ani możliwości ani chęci bezpośredniego wpływu na tworzenie europejskiej polityki bezpieczeństwa. Poza tym rodzący się projekt Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO) nie miał dla Warszawy realnego wymiaru gwarancji bezpieczeństwa i nie był postrzegany jako alternatywa dla NATO.

Polska szukała tzw. twardych gwarancji bezpieczeństwa, a tych mógł jej udzielić tylko Sojusz Północnoatlantycki. Ponadto relatywnie słabe zaufanie ekip rządzących w Polsce do partnerów w Europie Zachodniej w pierwszej fazie suwerennego bytu państwa polskiego potęgowały obawy o tendencje renacjonalizacji polityki zagranicznej Niemiec, największego sąsiada Polski na Zachodzie, oraz dążeń imperialnych w polityce Federacji Rosyjskiej (doktryna Moskwy o tzw. bliskiej zagranicy) na Wschodzie. Zasadność obranej strategii potwierdzał ponadto brak stabilizacji na kontynencie europejskim. Wybór opcji NATO-wskiej, tzn. euroatlantyckiej, której eksponentem były Stany Zjednoczone, powodował, że Polska sceptycznie obserwowała próby budowy samodzielnej europejskiej polityki bezpieczeństwa sądząc, że oddali to państwa Europy Zachodniej od transatlantyckich struktur bezpieczeństwa, co w rezultacie mogłoby doprowadzić do osłabienia samego NATO, tzn. funda-

mentu bezpieczeństwa państwa polskiego. Z tego też powodu Polska wspierała ideę (1991 r.) Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (*European Security and Defence Identity* – ESDI) łączącą koncepcyjnie unijną europejską politykę zagraniczną i bezpieczeństwa z rolą NATO jako fundamentu europejskiego systemu kolektywnej obrony. Warszawa akceptowała, tak jak Stany Zjednoczone, ten pomysł jako „ESDI w ramach NATO” i odrzucała koncepcję tworzenia europejskiej autonomicznej struktury w stosunku do Sojuszu.

Wraz z wejściem w życie (1993 r.) Traktatu z Maastricht (podpisanego 7 lutego 1992 r.) i powołaniem tzw. drugiego filaru Unii Europejskiej, dotyczącego Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (*Common Foreign and Security Policy* – CFSP), polityka ta została określona jako współpraca międzyrządowa państw, a Unia miała wypracować w przyszłości własną koncepcję polityki obronnej.

W odniesieniu do takiego stanowiska Brukseli Polska skryształizowała w końcu 1992 roku swoją strategię odnośnie do polityki bezpieczeństwa państwa, której zasadniczym celem miało być osiągnięcie członkostwa w europejskich i atlantyckich instytucjach integracji i bezpieczeństwa. 2 listopada 1992 roku ówczesny prezydent RP Lech Wałęsa podpisał dokument o „Założeniach Polskiej Polityki Bezpieczeństwa”, w którym zdefiniowano strategiczny cel polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski, szybkiego uzyskania w latach 90. członkostwa w NATO i UE w ramach struktur tzw. bezpieczeństwa kooperatywnego, gdzie Wspólnoty Europejskie zostały wymienione na pierwszym miejscu przyszłych fundamentów polskiej polityki bezpieczeństwa¹.

Formalna geneza (po implementacji Traktatu Amsterdamskiego 1 maja 1999 r.) powstania Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO), jako samodzielnego segmentu europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, została zapoczątkowana postanowieniami Rady Europejskiej w Kolonii 3–4 czerwca 1999 roku i następnie na podstawie decyzji Rady Europejskiej uzgodnionych podczas spotkania w stolicy Finlandii Helsinkach 10–11 grudnia 1999 roku i w Nicei 7–9 grudnia 2000 roku. Punktem zwrotnym było spotkanie francusko-brytyjskie w St. Malo 3–4 grudnia 1998 roku, podczas którego obie strony wskazały na potrzebę rozwijania przez Unię samodzielną zdolności wojskowych. Była to konsekwencja wniosków wyciągniętych z trwających „europejskich” konfliktów na Bałkanach Zachodnich w Bośni, Hercegowinie i w Kosowie, gdzie UE odgrywała marginalną rolę przy ich

¹ W. Bartoszewski, *Wspólna europejska odpowiedzialność. Wybrane przemówienia i wywiady, styczeń–lipiec 2001 r.*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001, s. 127 i 134.

rozwiązywaniu. Powołanie do życia autonomicznych zdolności militarnych miało za zadanie umożliwić samodzielne rozwiązywanie międzynarodowych sytuacji konfliktowych².

Polska, nie będąc jeszcze państwem członkowskim Unii, opowiadała się za tymi inicjatywami, ale jednocześnie stawiała zastrzeżenia. Problem dla Warszawy stwarzała nieprecyzyjność definicji pojęcia przyszłych „zdolności obronnych” Unii Europejskiej. Miały one służyć tylko prowadzeniu operacji kryzysowych, tzn. obejmujących spektrum zadań petersberskich (operacje humanitarne i ratownicze, operacje pokojowe, operacje wojskowe), czy też całej polityce obronnej Unii. Strona polska obawiała się zacierania różnic operacyjnych między siłami obronnymi UE i NATO, ich przyszłości, roli, ich wielkości oraz stopnia niezależności europejskich sił obronnych od Sojuszu³.

Katalog polskich wątpliwości z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa państwa obejmował m.in. następujące problemy: kwestie zdefiniowania, na wzór NATO, europejskiej koncepcji strategicznej, określenie geopolitycznego zakresu użycia unijnych sił zbrojnych, definicji sytuacji kryzysowych, sposób prowadzenia operacji militarnych, zakres planowania i szkolenia wojskowego, definicja struktury podejmowania decyzji operacyjnych powiązanych z konkretną operacją reagowania antykryzysowego oraz określenie relacji między europejską polityką zagraniczną i bezpieczeństwa a EPBiO⁴.

Po przyjęciu Polski do Paktu Północnoatlantyckiego (1999 r.) stanowisko Polski zaczęło się jednak powoli zmieniać i ewoluować w kierunku bardziej elastycznego podejścia do formułowania europejskiej polityki obronnej. W „Strategii bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej”, przyjętej na posiedzeniu Rady Ministrów 4 stycznia 2000 roku strona polska uznała unijno-polityczne struktury za drugi, obok Sojuszu Północnoatlantyckiego, filar polityki bezpieczeństwa państwa. Rząd zadeklarował również wolę uczestnictwa Polski w kształtowaniu Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz zaproponował udział polskich żołnierzy w siłach antykryzysowych Unii⁵. W swoim przemówieniu z 11 maja 2001 roku ówczesny minister spraw zagranicznych RP W. Bartoszewski w jasny sposób sprecyzował interesy bez-

² K. Miszczak, *Reforma Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa*, [w:] J. Barcz (red.), *Traktat z Lizbony. Główne reformy ustrojowe Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 236–254, tutaj s. 237.

³ Autor, jako dyrektor departamentu Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa w MSZ brał udział w zespole definiującym te wątpliwości.

⁴ W. Bartoszewski, *Wspólna europejska...*, *op. cit.*, s. 133.

⁵ K. Miszczak, *Europejska polityka bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych w Łodzi, Łódź 2004, s. 10–11.

pieczeństwa państwa polskiego na progu XXI wieku. Podkreślił, że *myśląc o bezpieczeństwie, musimy mieć na uwadze politykę obronną, siły zbrojne, kwestie ekonomiczne i społeczne, stabilność polityczną, bezpieczeństwo demokracji, której legitymizm może być zagrożony przez korupcje czy ubóstwo szerszych grup społecznych, ochronę środowiska naturalnego, zagrożenia pochodzące z katastrof technologicznych w rodzaju czarnobylskiej awarii, masowe naruszenia praw człowieka, w tym praw mniejszości narodowych, napięcia etniczne wewnątrz poszczególnych państw i na ich granicach, żywiołowe migracje na dużą skalę czy przestępczość zorganizowaną*⁶. Bartoszewski wskazywał w ten sposób na kompleksowe podejście polskiej strony do kwestii bezpieczeństwa, łącząc „twarde” aspekty bezpieczeństwa, jakim są wspólna polityka obronna i działania zbrojne połączone, z elementami „miękkimi”, opierającymi się na wykorzystaniu wszelkiego rodzaju działań politycznych, ekonomicznych i dyplomatycznych. Unifikacja tych dwóch podejść operacyjnych miała przynieść oczekiwane efekty w zarządzaniu kryzysowym.

Ogólnie wszystkie rządy wolnej Polski definiowały swoje oczekiwania w stosunku do europejskiej polityki bezpieczeństwa w dwóch aspektach. Po pierwsze uważano, że relacje Polski i UE w tym zakresie nie są zadowalające, ponieważ nie zapewniają faktycznego wypełniania zadań obu stron w odniesieniu do współpracy między UE a państwami trzecimi, członkami NATO, a państwami członkowskimi Unii, do niego nie należącymi, i państwami kandydującymi do Sojuszu. Polska zgłosiła gotowość uczestniczenia w operacjach organizowanych w ramach ESDP, m.in. w stworzeniu tzw. brygady ramowej, tzn. pełnoprawnego uczestnictwa w niej i jej organizowania, jak i w procesie konsolidacji europejskiego przemysłu zbrojeniowego i w programach badawczych w tym obszarze, bez dyskryminującego podziału na państwa produkujące uzbrojenie i te, które mają stać się jego odbiorcami. Po drugie strona polska oczekiwała jasnego zdefiniowania roli, jaką miałyby odgrywać ESDP w powstającym systemie europejskiego i tym samym międzynarodowego bezpieczeństwa i w kwestii ewentualnego rozluźnienia więzi pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Europą⁷. Polska oczekiwała koordynowania działań między unijnymi strukturami bezpieczeństwa i Sojuszu. Obie struktury nie powinny ze sobą rywalizować tylko współpracować oraz się wzajemnie uzupełniać. Nadrzędnym elementem ESDP powinno być akumulowanie środków i sił, a w ten sposób wzmocnienie zdolności operacyjnych UE na zewnątrz. Tworze-

⁶ W. Bartoszewski, *Wspólna europejska...*, op. cit., s. 126.

⁷ K. Miszczak, *Polens Aussenpolitik als Kunst der Balance*, „Neue Züricher Zeitung” z 4 września 2004 r., s. 9.

nie zdolności cywilnych i militarnych UE miały być instrumentami służącymi do zapobiegania, zwalczania i zarządzania sytuacjami kryzysowymi. W pewnym sensie realizacją polskich oczekiwań miał służyć zamiar utworzenia do 2003 roku przez Unię (tzw. Europejski Cel Operacyjny, *European Headline Goal* – EHG) sił szybkiego reagowania UE w sile 50–60 tysięcy żołnierzy gotowych do operacji w ciągu 60 dni. Nie miały być one jednak nowymi jednostkami czy podstawą do budowy swego rodzaju „armii europejskiej” czy też obrony terytorialnej UE. Unia miała zająć się wyłącznie rozwiązywaniem sytuacji kryzysowych i operacji cywilnych i współpracować z NATO na bazie istniejących sztabów, wielonarodowych i narodowych jednostek na zasadzie realizacji procesu *Set of Forces*. Sojusz Północnoatlantycki pozostawał w dalszym ciągu jedyną realną organizacją bezpieczeństwa odpowiedzialną za wspólną obronę obszaru euroatlantyckiego.

Wzrost poziomu zagrożenia ze strony ponadnarodowego terroryzmu spowodował powolną konsolidację unijnej polityki bezpieczeństwa, ale jednocześnie przyczynił się do pojawienia nowych podziałów w Europie. Linie tej polaryzacji wyznaczały stanowiska państw europejskich w sprawie zakresu współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w czasie trwania konfliktu irackiego (2003 r.). Polska wraz z Wielką Brytanią, Hiszpanią i innymi państwami konsekwentnie wspierała politykę interwencji zbrojnej USA przeciwko Bagdadowi, co wzmagało nieufność do Polski ze strony Francji i Niemiec, które były przeciwnie polityce amerykańskiego supermocarstwa. Sytuację zaognił dodatkowo tzw. „list 8”, który był manifestem solidarności ośmiu przywódców europejskich, w tym z Polski, z polityką Stanów Zjednoczonych. Warszawie zaczęto wręcz zarzucać, że jest ślepyim eksponentem interesów amerykańskich na kontynencie europejskim, swego rodzaju „koniem trojańskim” USA w Europie. Podkreślano przy tym, że państwo, które stoi „w kolejce” do Unii Europejskiej, „powinno” współpracować z Brukselą, a nie z Waszyngtonem⁸. Pogorszyło to z jednej strony stosunki Polski z Unią i osłabiło pozycję negocjacyjną kraju w przeddzień akcesji z nią.

Konsekwencje kryzysu wokół Iraku i supremacji USA w polityce światowej doprowadziły do sytuacji rozpoczęcia w Unii Europejskiej szeroko zakrojonej strategicznej dyskusji na temat unijnej koncepcji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Cel był oczywisty: zdynamizowanie polityki zagranicznej Brukseli i próby budowy jej „ramienia zbrojnego” w formie wspólnej tożsamości bezpieczeństwa i obrony. Jej wynikiem było, po wejściu w życie Trak-

⁸ K. Miszczak, *Polityka Zagraniczna, Bezpieczeństwa i Obrony Koalicji Rządowej SPD-Sojusz 90/Zieloni w okresie 1998–2005*, Warszawa 2012, s. 187 i nast.

tatu nicejskiego (2003 r.) powstanie pierwszej strategii bezpieczeństwa UE (ESB) z 12 grudnia 2003 roku⁹. Tym razem Polska aktywnie uczestniczyła w przygotowaniu tej koncepcji, nie będąc jeszcze członkiem UE. Implementacja strategii bezpieczeństwa uzyskała pełne poparcie strony polskiej.

Dalszy etap procesu kohezyjnego w UE w tym obszarze nastąpił w postanowieniach Traktatu Ustanawiającego i Konstytucyjnego. Określono ramy działania dla EPBiO jako integralnej części polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii. Polityka bezpieczeństwa państw unijnych pozostała jednak główną częścią suwerennych praw państw narodowych. Polska wspierała te postanowienia, obawiając się utraty co dopiero uzyskanej suwerenności na rzecz unijnych struktur ponadnarodowych. Opracowanie projektu Traktatu Konstytucyjnego stwarzało kilka wariantów zróżnicowanego postępowania członków UE w tym obszarze jej działalności. Traktat dopuszczał możliwość nawiązania między państwami członkowskimi „wzmocnionej współpracy” w obszarze całego terytorialnego oddziaływania UE, „współpracy strukturalnej” i „ściślej współpracy”¹⁰. Ponadto wprowadzał zobowiązania państw członkowskich do wzajemnej lojalności i solidarności. Temu miała służyć reguła „systematycznej współpracy”. „Klauzula wzajemnej pomocy” ustanawiała obowiązek stosowania państw członkowskich UE na podstawie art. 51. Karty NZ.

Instrumentem przyspieszającym osiągnięcie celu integracyjnego Unii w obszarze polityki bezpieczeństwa i obrony był francusko-niemiecki pomysł utworzenia Europejskiej Unii Polityki Bezpieczeństwa (ESDU)¹¹. Głównym celem tej nowej inicjatywy był zamiar dalszej konsolidacji procesu uwspólnotowania polityki bezpieczeństwa i obrony państw europejskich. Zwiększony poziom interoperabilności Unii i Sojuszu miał służyć rozbudowie europejskiego filara bezpieczeństwa w ramach NATO. Specyficzną kontynuacją tak rozumianej w tym czasie europejskiej niemiecko-francuskiej polityki gry interesów na kontynencie europejskim była propozycja belgijska odbycia spotkania 29 kwietnia 2003 roku Francji, Niemiec, Belgii i Luksemburga dotyczącego EPBiO¹².

⁹ <http://ue.eu.int/solana/docs/031208ESSIIDE.pdf>

¹⁰ Por. U. Diedrichs, *The Provision on ESDP in the Constitutional Treaty: Revolution*, „CFSP Forum”, nr 1/2003, s. 4–5.

¹¹ *Gemeinsame deutsch-französische Vorschläge für den Europäischen Konvent zum Bereich Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Beitrag von Dominique de Villepin und Joschka Fischer, Mitglieder des Konvents. Europäischer Konvent, CONV 422/02, Brüssel 22 listopada 2002 r., s. 1–4.

¹² *Gemeinsame Erklärung Deutschlands, Frankreichs, Luxemburgs und Belgien zur Europäischen Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Brüssel 29 April 2003, <http://www.auswaertiges-amt.../ausgabe archiv>

Uczestniczenie w nim państw mniejszych dawało inicjatywie odpowiednią legitymację polityczną redukującą obawy o „dominację” polityki europejskiej ze strony Paryża i Berlina. We wspólnym oświadczeniu zaproponowano przyjęcie projektu ESDU, ale podkreślono, że te cztery państwa podejmą samodzielne kroki w kierunku „wzmocnionej współpracy” w dziedzinie obrony. Zamierzano również utworzyć w 2004 roku niezależny sztab generalny dla sił szybkiego reagowania i niezależny od struktur Sojuszu komórki dowodzenia.

Dla Warszawy propozycja ta w rzeczywistości prowadziła bezpośrednio do głębokich podziałów w UE, zmuszając mniejsze państwa jak Polska, albo do uczestnictwa w tym projekcie, albo braku z ich strony akceptacji dla niego. W praktyce eliminowało je z jakiegokolwiek politycznego wpływu na dalszy rozwój unijnej polityki bezpieczeństwa¹³. Kwietniowy szczyt tej czwórki państw w Tervuren i jego zasadnicze postanowienia, mówiące m.in. o zamiarze „utworzenia centrum odpowiedzialnego za wspólne zdolności operacyjne i planowanie militarnych operacji UE”, utworzenia takiego swego rodzaju sztabu generalnego, zostały przez Polskę odrzucone, ponieważ były skierowane nie tylko bezpośrednio przeciwko USA, czyli najważniejszemu partnerowi w polityce bezpieczeństwa i obrony kraju, ale mogłoby służyć do stworzenia różnych poziomów bezpieczeństwa w stosunkach euroatlantyckich. Dodatkowym argumentem za zanegowaniem propozycji była obawa, że wspieranie takich inicjatyw doprowadzi tylko do dublowania zasobów i środków, i w końcowym efekcie do osłabienia samego Sojuszu. Dla Polski było oczywiste, że supermocarstwo Stany Zjednoczone, zdając sobie sprawę z konsekwencji polityki mocarstw europejskich, nie zgodzą się aby EPBiO rozwijała się w kierunku alternatywy dla NATO, tzn. podważyłaby w przyszłości wyjątkowy status USA w konstelacji interesów nowego ładu międzynarodowego.

Polska w dalszym ciągu demonstrowała gotowość aktywnego angażowania się w budowę struktur bezpieczeństwa europejskiego, ale przy jednoczesnym rozwoju współpracy wojskowej z USA, co potwierdzono w założeniach projektu nowej „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP”, zatwierdzonego przez rząd 22 lipca 2003 roku. Polską politykę bezpieczeństwa tego okresu można określić jako „pomostową” między NATO a UE, przy czym Sojusz odgrywał tutaj zasadniczą rolę gwaranta bezpieczeństwa państwa polskiego. Odzwierciedleniem pragmatycznego podejścia do kwestii bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego był udział polskich sił zbrojnych zarówno w natowskiej Inicjatywie Zdolności Obronnych (DCI), jak i wola współtworzenia euro-

¹³ M. Dembiński, *Ein Sturm im Wasserglas? Deutsche Außenpolitik im Zeichen transatlantischen und europäischen Verwerfungen*, „HSFK-Report”, nr 12/2003, s. 4.

pejskich unijnych zdolności operacyjnych (EHG) i kolektywnych zdolności celowych (CCG) Unii¹⁴.

Wspierano również jedną z najważniejszych decyzji w dziedzinie EPBiO ustanowienia 12 lipca 2004 roku Agencji ds. Rozwoju Zdolności Obronnych, Badań, Zakupów i Uzbrojenia (*European Defence Agency* – EDA) i rozszerzenie zakresu misji petersberskich. Postępujący proces rozbudowy militarnej części EPBiO i ustalania politycznych ram rozwiązywania sytuacji kryzysowych realizował doktrynę UE tzw. efektywnego multilateralizmu we współpracy z ONZ i organizacjami regionalnymi, co leżało w interesie państwa polskiego.

Polska angażowała się na forum „15+6”, w skład którego wchodziły państwa członkowskie UE i sześć państw, które do niej nie należały, ale były państwami członkowskimi NATO. Prowadzone rozmowy na tym forum były jednak trudne. Członkowie polskiej delegacji sygnalizowali wręcz dyskryminujące podejście ze strony niektórych członków Unii. Destruktywną politykę prowadziły przede wszystkim Francja i, w mniej otwarty sposób, Niemcy¹⁵. Rezultatem tak prowadzonych „rozmów” było zniechęcenie i ugruntowanie przekonania, że zasadniczym dążeniem nie jest polityczna integracja Europy, ale propagandowo-fasadowy wymiar EPBiO i forsowanie w jej ramach własnych interesów największych państw unijnych, i to przy współpracy z Federacją Rosyjską w opozycji do polityki Stanów Zjednoczonych, na co Polska nie mogła wyrazić zgody¹⁶.

2. POLSKIE CZŁONKOSTWO W UE A ROZWÓJ WPBiO

Z chwilą włączenia do struktur unijnych (2004 r.) Polska stała się automatycznie państwem odpowiedzialnym również za udział w rozwijaniu, tzn. oddziaływaniu na kreowanie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Jeszcze przed oficjalnym przyjęciem Polski do UE wiceminister MSZ-tu A. Towpik podczas posiedzenia ministrów obrony państw członkowskich Unii 6 kwietnia 2004 roku, sygnalizował zmianę polskiego stanowiska i podkreślił, że Polska zamierza być w awangardzie budowy struktur obronnych UE¹⁷. Pod wpływem opinii publicznej w kraju, gdzie 77%

¹⁴ K. Miszczak, *Polens Mitgliedschaft in der NATO und die Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik-ESVI*, „Eurojournal”, nr 3–4/2006, s. 35–36.

¹⁵ Autor uczestniczył w rozmowach jako członek polskiej delegacji.

¹⁶ K. Miszczak, *Europejska polityka...*, *op. cit.*, s. 20.

¹⁷ A. Ciupiński, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza, Rozwój, Funkcjonowanie*, Warszawa 2013, s. 381.

społeczeństwa wypowiedziało się pozytywnie za integracją z Unią Europejską wyposażoną we własne siły zbrojne¹⁸ i przede wszystkim przedstawienia ze strony Niemiec i Federacji Rosyjskiej planów budowy geopolitycznie kontrowersyjnego Gazociągu Północnego oraz rozpoczęcia jego realizacji od 2005 roku omijającego terytoria Republiki Bałtyckich i Polski, rząd polski zmienia swoje stanowisko. Motywy podjęcia takiej decyzji nie były jednak do końca przejrzyste. Polska została skonfrontowana z nową sytuacją na kontynencie europejskim potwierdzającą obawy Warszawy co do braku solidarności między państwami członkowskimi UE dotyczącą tworzenia ich wspólnej polityki bezpieczeństwa. Ta inicjatywa niemiecko-rosyjska w ewidentny sposób podważała fundamenty suwerenności państwa polskiego i spotkała się z otwartą krytyką z strony wszystkich rządów polskich.

Jednak bez jasnego opowiedzenia się Warszawy za włączeniem się w budowę EPBiO wpływ na jej kształt byłby ograniczony. Potwierdził to w „Informacji Rządu RP o polityce zagranicznej państwa” przedstawionej z 21 stycznia 2005 roku przez ministra spraw zagranicznych, A. Rotfeld¹⁹. Stanowisko to zostało później potwierdzone przez Komisję Obrony Narodowej i Komisję Spraw Zagranicznych Senatu RP z 15 marca 2007 roku o wspieraniu i umacnianiu przez Polskę WPBiO²⁰. Tym razem chodziło m.in. o bezpieczeństwo energetyczne i wypracowanie wspólnej polityki unijnej w tej kwestii w stosunku do Rosji. W tym kierunku szła inicjatywa rządu Prawa i Sprawiedliwości premiera K. Marcinkiewicza, przedstawiona przed ekonomicznym marcowym szczytem 2006 roku UE, powstania tzw. „energetycznego NATO”, odrzucona przez Komisję Europejską, i z 2 listopada 2006 roku premiera J. Kaczyńskiego utworzenia 100-tysięcznej armii europejskiej, powiązanej z NATO, przedstawionej podczas rozmów J. Kaczyńskiego z kanclerz Niemiec A. Merkel w Berlinie. Zwierzchnikiem takiej armii europejskiej miałby być przewodniczący Komisji Europejskiej, a jednostki operacyjne Unii podporządkowane byłyby Kwaterze Głównej NATO²¹. Obie propozycje zostały odrzucone przez państwa unijne. Bruksela odniosła się również negatywnie do pomysłu stworzenia swego rodzaju armii europejskiej przedstawionego przez kanclerz A. Merkel w marcu 2007 roku. Zaproponowano to w Polsce podczas rozmów

¹⁸ K. Longhurst, M. Zaborowski, *The New Atlanticist, The New Poland's Security Policy Priorities*, London 2007, s. 54.

¹⁹ A. Ciupiński, *Wspólna Polityka...*, *op. cit.*, s. 381–382.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Autor brał udział w rozmowach premiera J. Kaczyńskiego z Kanclerz A. Merkel.

kanclerz Niemiec z premierem J. Kaczyńskim. Szef polskiego rządu zgodził się na propozycję niemiecką²².

Pomimo relatywnie ograniczonego wpływu strony polskiej na rozwój wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii od przejścia władzy przez rząd koalicyjny Platformy Obywatelskiej (PO) i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) w 2007 roku Polska wykazuje wzrastające zainteresowanie pracami nad EPBiO. W narodowej strategii bezpieczeństwa państwa polskiego z 2007 roku opowiedziano się dobitnie za przyspieszonym rozwojem integracji polityk państw członkowskich w tym obszarze wspólnej polityki unijnej. Źródłem takiego postępowania trzeba upatrywać w bardziej przyjaznej polityce „otwarcia na Europę” i przyspieszenia przez nowy rząd procesu normalizacji stosunków z Niemcami i porażki metod realizacji polskiej polityki europejskiej ze strony rządu Prawa i Sprawiedliwości w szczególności w stosunku do Niemiec. Nie zrealizowanie celów polskiej misji interwencyjnej w Iraku, polityczne zastrzeżenia ze strony Stanów Zjednoczonych co do zainstalowania elementów tarczy antyrakietowej w Polsce jako konsekwencja politycznego zbliżenia administracji prezydenta B. Obamy w stosunkach z Rosją, polityka tzw. resetu z Kremlm wraz z przyspieszeniem procesu wycofywania się USA z kontynentu europejskiego w kierunku obszaru Pacyfiku, co skutkowało spadkiem zaangażowania Waszyngtonu w bezpieczeństwo europejskie, były głównymi powodami zmiany postrzegania relacji Polski z Unią Europejską. W tym czasie Polska wskazywała na wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego płynące z konsekwencji polityki Rosji. Chodziło tutaj o bezpieczeństwo energetyczne i dywersyfikacji źródeł energii, polsko-szwedzką inicjatywę Partnerstwa Wschodniego, rozbudowy unijnych zdolności sił szybkiego reagowania kryzysowego, współpracy cywilno-wojskowej i następstw kryzysu gruzińskiego²³. Polska dążyła do uaktualnienia i przystosowania Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa z 2003 roku do nowych wyzwań, uwzględniających diametralną zmianę sytuacji politycznej na kontynencie europejskim i w jego bezpośrednim sąsiedztwie, spowodowanych destabilizacją obszaru Afryki Północnej, Konfliktem Bliskowschodnim, nierozwiązanym konfliktem na Kaukazie i brakiem stabilizacji politycznej w państwach Europy Wschodniej, oraz generalnie zwiększeniem jakościowego wkładu UE w budowę nowego porządku międzynarodowego. Polskie postulaty częściowo realizowały postanowienia Traktatu Lizbońskiego z 1 grudnia 2009 roku zastępując

²² Autor brał czynny udział w rozmowach z delegacją niemiecką.

²³ *Raport Sekretarza Generalnego/Wysokiego przedstawiciela ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w sprawie implementacji ESB*, www.msz.pl/plpolityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/

dotychczasową europejską politykę bezpieczeństwa i obrony Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO) zapewniał Unii zdolność operacyjną opartą na środkach cywilno-wojskowych, tzn. potwierdził celowe wdrażanie wspólnej polityki obronnej Unii. W ten sposób zdefiniowano na nowo również zadania petersberskie, rozszerzając je, co było również polskim postulatem, umożliwiając przeprowadzane misji unijnych przede wszystkim poza obszarem tej organizacji. Polska zaangażowała się w wypełnianie założeń tzw. Celu Operacyjnego/Zasadniczego UE-2010 (Headline Goal), dotyczącego rozwijania wspólnych zdolności wojskowych celem stworzenia w armiach członkowskich państw UE odpowiedniego poziomu zdolności szybkiej reakcji na sytuacje kryzysowe. Militarnym fundamentem tego rodzaju realizowanych w przyszłości operacji było utworzenie Europejskich Sił Szybkiego Reagowania, czyli Europejskich Grup Bojowych (Battle Groups/Tactical Groups) formalnie włączonych do Traktatu Lizbońskiego²⁴. Gotowość operacyjnego działania Grup osiągnięto od stycznia 2007 roku z zamiarem globalnie prowadzonych operacji cywilno-wojskowych. W listopadzie 2007 roku Francja i Niemcy zaproponowały (pomysł z 2003 r.) wzmocnienie tzw. zdolności planowania i kierowania misjami (17) UE wraz z utworzeniem na bazie istniejącej jednostki planowania (operacyjne centrum), tzn. sztabu generalnego UE w ramach WPBiO, nie używając jednak tej nazwy²⁵. Było to konsekwencją działań, które rozpoczęto w styczniu 2005 roku, i utworzeniem w ramach Sztabu Generalnego UE Komórki Cywilno-Wojskowej, celem budowy tzw. Centr Operacyjnych dla unijnych operacji pokojowych. Te Europejskie Siły Szybkiego Reagowania, liczące 15 brygad o sile 1500 żołnierzy każda, miały być skierowane w regiony kryzysowe (dwie grupy) i miały pełnić dyżur bojowy przez pół roku. Polska nie widziała sprzeczności między rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w stosunkach z Sojuszem, upatrując w tym szansę podniesienia poziomu potencjału obronnego Unii, i tym samym wzmocnienie komponentu europejskiego w NATO. Rozwój koncepcji Grup

²⁴ Propozycja stworzenia tzw. Grup Bojowych pojawiła się na spotkaniu londyńskim premiera Wielkiej Brytanii, T. Blaira, kanclerza Niemiec G. Schroedera i prezydenta Francji J. Chiraca 24 listopada 2003 roku. Inicjatywa ta była wynikiem rozmów dwustronnych francusko-brytyjskich z 4 lutego 2003 roku w Le Touquet. K. Miszczak, *Polityka Obronna Europy w świetle konstytucji UE*, „Nowe Sprawy Polityczne”, 2004, nr 29, s. 23–24.

²⁵ *The Battle Groups: catalyst for a European Defence Policy*”, http://www.europarl.europa.eu/meetdoecs/2004_2009/documents/studybattlegrouppe381401_studybattlegrouppe381401_en.pdf

Bojowych miał być realnym wkładem w budowę rzeczywistej siły operacyjnej wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii²⁶.

Polska jako państwo ramowe (wiodące) podjęła decyzję o utworzeniu Grupy Bojowej z Niemcami, Słowacją, Litwą i Łotwą w 2004 roku. Grupa ta miała osiągnąć swoją gotowość operacyjną w pierwszej połowie 2010 roku i miała działać na podstawie porozumienia z 13 listopada 2006 roku ministrów obrony narodowej państw uczestniczących w tego rodzaju współpracy. Polski wkład w prowadzenie Grupy wynosił ok. 50%. Dowództwo operacyjne zlokalizowano w Poczdamie²⁷. Ponadto Polska uczestniczyła od pierwszej połowy 2013 roku w Europejskiej Grupie Bojowej w ramach Trójkąta Weimarskiego, jako państwo ramowe, ma wystawić od pierwszego półrocza 2015 roku wspólną grupę bojową państw Grupy Wyszehradzkiej z Ukrainą. Polski udział w Grupach Bojowych UE w latach 2010–2016 przedstawiał się następująco:

- 1) pierwsze półrocze 2010 roku, państwa uczestniczące w operacji: Niemcy, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja. Polska jako państwo ramowe;
- 2) pierwsze półrocze 2013 roku, państwa uczestniczące w operacji: Francja, Niemcy, Polska (Grupa Weimarska). Polska jako państwo ramowe;
- 3) pierwsze półrocze 2016 roku, państwa uczestniczące w operacji: Polska, Węgry, Słowacja, Republika Czeska (Grupa Wyszehradzka)²⁸. Polska jako państwo ramowe.

Bez wątpienia zwrot Polski w kierunku wspierania integracji UE na polu polityki bezpieczeństwa i obrony zaowocował zbliżeniem z Francją. 5 listopada 2009 roku została podpisana w Paryżu przez prezydenta N. Sarkozy'ego i premiera D. Tuska deklaracja w sprawie bezpieczeństwa i obrony²⁹. Obie strony zadeklarowały po raz pierwszy od kryzysu irackiego wspólnie poparcie dla Europy w zwiększaniu jej zdolności obronnych poprzez rozwój wzajemnej współpracy wojskowej i m.in. przyspieszenia procesu interoperacyjności wojsk obu państw. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony oraz NATO miały się uzupełniać i wzmacniać. Skuteczna europejska obrona, czego wyrazem jest WPBiO, powinna stać się częścią strategicznego przedsięwzięcia, jakim jest zbiorowe zabezpie-

²⁶ K. Miszczak, *Polityka Zagraniczna, Bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 289.

²⁷ *Porozumienie Ogólne dotyczące Ramowych Regulacji dla Grupy Bojowej Unii Europejskiej*, A. Ciupiński, *Wspólna...*, *op. cit.*, s. 383–384; A. Konarzewska, *Grupy Bojowe UE. Zaczętek Euroarmii? Raport*. www.bbn.gov.pl/download/1/934/rap9_grupu_bojowe_ue.pdf

²⁸ *ISIS, European Security Review*, June 2012, s. 9–10.

²⁹ Deklaracja Francusko Polskiego Szczytu w sprawie Bezpieczeństwa i Obrony, http://wyborcza.pl/1,76842,7226679,Deklaracja_Francusko_Polskiego_Szczytu_w_sprawie_Bezpieczenstwa.html

czenie bezpieczeństwa europejskiego przez państwa członkowskie UE. Ponadto inicjatywy Polski w formule Trójkąta Weimarskiego Polski, Niemiec i Francji oraz Trójkąta Weimarskiego Plus, tzn. dołączanie do spotkań trójstronnej współpracy m.in. Hiszpanii, Włoch czy też Mołdowy służyły wzmocnieniu WPBiO. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii rozwija się obecnie jako najistotniejszy segment rozwoju współpracy typu weimarskiego. 23 lipca 2012 roku Rada UE ds. Zagranicznych przyjęła tekst konkluzji dotyczącej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Trzy państwa Trójkąta zamierzają wspierać tutaj funkcjonowanie misji i operacji w ramach WPBiO i, co istotne, prewencyjnie koordynować swoje narodowe polityki bezpieczeństwa, celem realizacji kompleksowego podejścia do wypracowania metod zarządzania kryzysowego. Konkretnie propozycje dotyczące przeglądu procedur reagowania kryzysowego, wspólna koordynacja rozwoju zdolności cywilnych i wojskowych, również z państwami Europy Wschodniej i obszarów południowych europejskiego sąsiedztwa, stają się zasadniczym celem polityk państw partnerskich Trójkąta Weimarskiego w obszarze WPBiO.

Jednocześnie dążono do przyspieszenia europejskiej współpracy w sferze przemysłu zbrojeniowego, szybkiego wdrożenia inicjatywy *pooling and sharing* (łączenie i wspólne wykorzystywanie zdolności wojskowych), usprawnienia struktur zarządzania kryzysowego UE i w końcu usprawnienia operacyjnego Grup Bojowych i ich praktycznego użycia na polu walki. Z inicjatywy Polski i Niemiec doszło w końcu listopada 2013 roku podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych i obrony UE, do reorganizacji systemów działania Grup Bojowych. Polska opowiada się za wzmocnieniem i podniesieniem skuteczności działań WPBiO, w której zasadniczym komponentem powinny być takie siły szybkiego reagowania Unii jak jej Grupy Bojowe. Pomimo tych wysiłków do tej pory te formacje stały się tylko martwym projektem UE. Nigdy nie zostały użyte w operacjach kryzysowych.

3. WPBiO A POLSKIE PRZEWODNICTWO W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ

Problem rozwiązania unijnego zarządzania kryzysowego został przedstawiony przez stronę polską podczas polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 roku. Polskie propozycje poprawy skuteczności polityki bezpieczeństwa i obrony Unii, tzw. bezpieczna Europa, przedstawione podczas prezydentury opierały się na postanowieniach państw Trójkąta Weimarskiego z kwietnia 2010 roku, gdzie Polska, Niemcy i Francja podjęły inicjatywę wzmocnienia wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Zasadniczym elementem projektu tych trzech państw była budowa perma-

nentnie działającej cywilno-militarnej struktury planowania i dowodzenia, czyli powstania kwatery głównej przygotowującej i realizującej misje cywilno-wojskowe Unii Europejskiej³⁰. Ponadto w obszarze polityki bezpieczeństwa i obrony polska prezydencja skoncentrowała się na kwestii zwiększenia użyteczności i funkcjonalności Grup Bojowych jako ramienia cywilno-wojskowego UE, proponując wydłużenie dyżuru Grup z 6 do 12 miesięcy i wspólne ich finansowanie przez wszystkie państwa członkowskie tej organizacji. Poza tym zaproponowano wzmocnienie zdolności UE w obszarze planowania i realizacji operacji w ramach WPBiO, jak i maksymalnie produktywnego pozyskania i wykorzystania zdolności obronnych Unii w konwencji *pooling and sharing* w ramach niemiecko-szwedzkiej inicjatywy z Gandawy z września 2010 roku. Ponadto rząd polski dążył do wewnętrznego zbalansowania polityki bezpieczeństwa i obrony poprzez zaangażowanie państw partnerskich w Unii nie tylko w Afryce, czy też na Bałkanach, ale jednocześnie w kierunku wschodnim, gdzie Polska odgrywa rolę „państwa frontowego” Unii i NATO.

Cele polskiej prezydencji w obszarze WPBiO nie zostały osiągnięte. Polska mogła tylko ożywić dyskusję nad sposobami zwiększenia skuteczności tej polityki. Ze względu na brak wspólnej szybkiej i sprawnej identyfikacji zagrożeń w samej Unii w obszarze europejskiego obowiązywania WPBiO, a także na peryferiach kontynentu, polskie postulaty skierowane na osiągnięcie maksymalnych zdolności zapobiegawczych oraz utrzymanie stabilizacyjnych struktur wspólnotowych w Unii Europejskiej poza unijnym obszarem nie znalazły wsparcia u pozostałych państw członkowskich Unii. Z powodu braku woli politycznej państw członkowskich UE do ich realizacji, jak również obniżające się budżety wydatków na obronę w tych państwach, polskie propozycje zostały potraktowane, jako sformułowane na wyrost i przerośnięte ambicjami politycznymi nie mającymi realnego zastosowania w politycznej i ekonomicznej rzeczywistości pozostałych państw członkowskich UE. Dotychczasowe mechanizmy spójności, również te zawarte w kluczowych postanowieniach Traktatu Lizbońskiego, nie doprowadziły do większej zmiany tej sytuacji. Również Polska nie była konsekwentna w spieraniu europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony. Polsce i pozostałym państwom członkowskim Unii nie udało się doprowadzić do wypracowania wspólnego stanowiska w stosunku do konfliktu w swoim strategicznie newralgicznym południowym sąsiedztwie w państwach arabskich Afryki Północnej. Przeciwnie, Polska, Niemcy, Francja i Wielka Brytania zareagowały na krwawy konflikt w Libii z diametralnie różnymi stanowiskami. Rezolucja

³⁰ C. Major, *Ein zivil-militärisches Hauptquartier für die EU. Die Initiative des Weimarer Dreiecks bleibt die laufende Debatte*, „SWP-Aktuell 74”, Oktober 2010, s. 1–3.

1973 RB ONZ oparta na rozdziale VII Karty NZ z 17 marca 2011 roku, nawołująca do podjęcia „wszystkich koniecznych kroków, aby chronić ludność cywilną”, została przyjęta bez żadnego głosu przeciwnego. Jednak Polska i Niemcy wspólnie z Rosją, Chińską Republiką Ludową, Brazylią i Indiami wstrzymały się od głosu. W ten sposób Polska sama poddała w wątpliwość dalszy sens budowy struktur Wspólnej Polityki Zagranicznej, Bezpieczeństwa i Obrony UE. Był to widoczny znak postępującej renacjonalizacji polityk zagranicznych państw członkowskich UE i erozji kreowania Wspólnej Polityki Zagranicznej Bezpieczeństwa i Obrony tej organizacji³¹.

4. SZCZYT „BEZPIECZEŃSTWA” UE Z GRUDNIA 2013 ROKU

Polska zdawała sobie sprawę, że aby Unia Europejska mogła wypełniać potencjalnie przysługującą jej funkcję światowego gracza polityczno-militarnego, do realizacji tego celu potrzebna była konsekwencja w budowie i sprawna operacyjnie WPBiO. W polskiej „Białej Księdze” bezpieczeństwa narodowego z 2013 roku stwierdzono jednak lakonicznie, że: *z punktu widzenia Polski pogłębienie integracji europejskiej w sferze bezpieczeństwa jest pożądane jako element wzmacniający zdolności Europejczyków do działania w sytuacjach kryzysowych*³². Postanowienia Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa z 2003 roku i jej przegląd z 2008 roku, jak również mało konkretne sformułowania dotyczące rozwoju WPBiO zawartych w raporcie Komisji Europejskiej z 24 lipca 2013 r., które były podstawą dyskusji na grudniowym szczycie poświęconym m.in. polityce bezpieczeństwa i obrony Unii, nie odpowiadały obecnym wyzwaniom regionalnym i globalnym, zagrażającym strategicznym interesom Unii Europejskiej. Szczyt „bezpieczeństwa” UE z 19–20 grudnia nie był przełomem jeżeli chodzi o dalszy rozwój w kierunku osiągnięcia rzeczywiście wspólnej europejskiej obrony³³. Pomimo tego państwa członkowskie UE zobowiązały się do systematycznego przeglądu dot. postępów w ramach WPBiO. Kolejne spotkanie zaplanowano na pierwszą połowę 2015 roku. Polska, mimo oporów innych państw unijnych,

³¹ Oziębienie stosunków Niemiec do Francji i Wielkiej Brytanii na tle polityki Berlina w stosunku do Libii praktycznie zablokowało osiągnięcie celów polskiej Prezydencji w Radzie UE rozpoczętej 1 lipca 2011 r. zdynamizowania polityki obronnej Unii, co miało być jednym z głównych celów Prezydencji.

³² *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego*, Warszawa 2013, s. 125.

³³ *Konkluzje szczytu Rada Europejska 19–20 grudnia 2013 r.*, Rada Europejska, Bruksela 20 grudnia 2013 r. EUCO 217/13, CO EUR 15, Concl 18.

przeforsowała jednak postulat wzmocnienia współpracy z państwami partnerskimi UE, szczególnie z państwami uczestniczącymi w inicjatywie Partnerstwa Wschodniego. Ponadto zaakceptowano polską propozycję rozszerzenia kryteriów użycia Grup Bojowych, również w konstelacji interesów współpracy między UE a NATO, ze szczególnym uwzględnieniem współdziałania między obu organizacjami zarządzania regionalnymi sytuacjami konfliktowymi.

W świetle zapoczątkowanych w 2014 roku w Polsce reform modernizacji wojska polskiego, przewidzianych do 2022 roku uwzględniono ważność czterech programów zbrojeniowych realizowanych przez Europejską Agencję Obrony, pokrywających się (trzy programy) z kierunkami reform. Chodziło tutaj o wsparcie takich inicjatyw, jak: rozbudowa infrastruktury budowy statków bezzałogowych, przyjęcia ram politycznych dla bezpieczeństwa cybernetycznego oraz dla rozwoju strategii bezpieczeństwa morskiego i, bardzo istotnego dla operacyjnego funkcjonowania WPBiO, możliwości tankowania w powietrzu, jak również dalszego rozwoju komunikacji satelitarnej. Zgodzono się jednocześnie z wcześniej podnoszoną przez Polskę propozycją potrzeby zrównoważonego rozwoju przemysłów obronnych państw członkowskich Unii celem przeciwstawienia się dominacji i silnej konkurencji ze strony największych członków UE z rozbudowanym sektorem obronnym, jak również niedyskryminującego mniejsze państwa dostępu do środków finansowych, przeznaczonych na finansowanie badań i technologii sektora zbrojeniowego i realizacji przedsięwzięć o charakterze podwójnego zastosowania (*dual-use*), tzn. ułatwionemu transferu technologii i know-how między państwami partnerskimi UE. Jednak w dalszym ciągu ograniczenia w odpowiednim finansowaniu wydatków na zbrojenia w państwach członkowskich UE utrudnia realizowanie tzw. stałej współpracy strukturalnej państw unijnych.

Niewątpliwym sukcesem Polski była eliminacja ze sformułowań konkluzji szczytu grudniowego odniesień dotyczących interpretacji art. 346 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Chodziło tutaj o możliwość stosowania offsetu i jego zastosowania celem ochrony zasadniczych interesów bezpieczeństwa państwa polskiego. Nie powiodło się uzyskanie wsparcia dla polskiego stanowiska ze strony dużych państw członkowskich UE, szczególnie Niemiec, które nie widzą przyszłości dla prowadzenia przez UE intensywnych operacji wojskowych, ale też rozbieżności między Francją i Wielką Brytanią co do idei rewizji strategii bezpieczeństwa europejskiego z 2003 roku i przygotowania nowej odpowiadającej obecnym realiom politycznym całościowej, a nie tylko sektorowej, strategii bezpieczeństwa Unii.

Pomimo tych realnych osiągnięć wartość bezpieczeństwa europejskiego ma dla Polski sens tylko wtedy, gdy w przyszłości państwa członkowskie będą dążyć

do wypracowania wspólnego stanowiska dotyczącego zbudowania przejrzystej strategii militarnej UE, prowadzącej do proklamowania spójnej doktryny militarnej. Powinna ona stać się podstawą do ogłoszenia skodyfikowanych wytycznych, tzw. Białej Księgi obowiązującej prawnie wszystkie państwa członkowskie Unii i idące kierunku wypracowania i wdrożenia całościowej strategii polityki zewnętrznej UE, tzn. realizacji kompleksowego podejścia tej międzynarodowej organizacji do reagowania kryzysowego, tzw. *comprehensive approach* (bezpieczeństwo energetyczne morskie i cybernetyczne). Polska jako państwo o średnim potencjale ekonomiczno-wojskowym w Unii Europejskiej we własnym interesie bezpieczeństwa dąży do postępującego rozwoju WPBiO jako jednego z podstawowych instrumentów reagowania kryzysowego, gdzie komponent wojskowy i pogłębiona współpraca w zakresie bezpieczeństwa i obronności z innymi państwami Unii jest warunkiem *sine qua non* zabezpieczenia polskich interesów na kontynencie europejskim i poza tym obszarem. W tym kontekście nie należy zapominać o rozwoju i kultywowaniu współpracy między Unią i NATO. Aby Sojusz transatlantycki w przyszłości nie stracił na polityczno-militarnym znaczeniu konieczne jest utworzenie w przyszłości armii europejskiej. Zjednoczone Siły Europejskie muszą opierać się na strukturze armii narodowych i rozwoju ich zdolności narodowych, być wyposażone w Sztab Generalny politycznie kontrolowany przez zintegrowane politycznie struktury europejskie Unii. Wzmocniona współpraca między UE i NATO powinna tworzyć mocny fundament kooperacji między obu organizacjami. Unia musi wzmocnić swoją międzynarodową rolę poprzez użycie mocno zakotwiczonych w traktatach europejskich mechanizmów realizacji modelu Unii jako ekonomicznej, handlowej, ale również militarnej siły. Chodzi tutaj przede wszystkim o szersze zaangażowanie w działania na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w geograficznym zbalansowaniu w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Tutaj zdania państw członkowskich UE są głęboko podzielone, ich interesy są rozbieżne, a obowiązujący międzyrządowy charakter WPBiO dodatkowo osłabia realizację tego zamiaru. W praktyce oznacza to, że w polityce bezpieczeństwa i obrony UE będą egzekwowane przez państwa członkowskie przede wszystkim ich suwerenne prawa państw narodowych na zasadzie równości państw członkowskich. Dzisiejsza Europa i świat znajdują się w fazie gruntownych przemian. Po pogwałceniu wszelkich zasad prawa międzynarodowego przez Federację Rosyjską, czego skutkiem jest aneksja i okupacja części suwerennego państwa Ukrainy, mamy dzisiaj do czynienia z nową strategią geopolitycznej rzeczywistości w Europie. W wyniku neoimperialnej polityki Moskwy doszło do fundamentalnej zmiany geopolitycznej na kontynencie europejskim. Z tego też powodu w świetle tych wydarzeń, wyzwań i zagrożeń należałoby wypracować

spójną i kompleksową politykę zagraniczną i bezpieczeństwa UE w stosunku do całego regionu Europy Wschodniej. Ewolucyjny charakter geopolityki i jej percepcji, zwłaszcza w tym regionie, wymusza konieczność zwiększenia wspólnej i skoordynowanej aktywności UE. Wymaga tego jej elementarne poczucie bezpieczeństwa.

PODSUMOWANIE

Przyszła rola WPBiO w takiej rzeczywistości międzynarodowej zależy od woli politycznej partnerów, kontynuowania i pogłębienia współpracy między nimi. Właśnie dzisiejsza Europa w głębokim kryzysie tożsamościowym, konfrontowana z konwencjonalnymi i różnego rodzaju asymetrycznymi zagrożeniami w wymiarze regionalnym i globalnym oraz wzrastającej rozbieżności i rozchodzących się interesów sojuszników europejskich i Stanów Zjednoczonych, niestabilności i niepewności sytuacji międzynarodowej, powinna stawać się w przyszłości wielostronnym kooperacyjnym organizmem współpracy polityczno-wojskowej wewnątrz, jak i na zewnątrz Unii Europejskiej. Aby ten cel osiągnąć, musi być spełniony fundamentalny warunek: państwa członkowskie UE – pomimo odmiennych kultur, tradycji politycznych i różnic w kwestii ich polityk bezpieczeństwa – muszą prowadzić strategicznie, faktycznie wspólną, a nie taktycznie koniunkturalną politykę zagraniczną, bezpieczeństwa i obrony. Wymusza to automatycznie zbudowanie wspólnej kultury suwerennego bezpieczeństwa na zewnątrz. Do tej pory Unia nie wytworzyła wspólnej kultury bezpieczeństwa wewnątrz tej organizacji między jej państwami członkowskimi.

Jako aktor polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE po latach 1989/90 i jej EPBiO/WPBiO nie osiągnęła przez siebie samą nakreślonego docelowego stworzenia niezależnie od Stanów Zjednoczonych funkcjonującego europejskiego zarządzania i regulacji sytuacjami konfliktowymi i kryzysowymi. Oczekiwania społeczności międzynarodowej skierowane pod adresem „globalnego aktora” UE nie szły w parze z rozwojem odpowiednich rzeczywistych zdolności (*capability-expectation gap*) reagowania kryzysowego³⁴. Po latach 1998/1999 nastąpiło przyspieszenie procesów podniesienia stopnia koherencyjności w ramach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE, ale Traktat z Nicei był tylko etapem, a nie rzeczywistym postępowaniem na drodze pogłębienia koherencyjności w działaniach zewnętrznych UE. Dopiero Traktat Lizboński

³⁴ Ch. Hill, *The Capability-Expectation Gap, or Conceptualizing Europe's International Role*, „Journal of Common Market Studies”, 31, 1/1993, s. 305–328.

konsolidował te procesy, mimo że polityka bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej w dalszym ciągu pozostawała w gestii polityki zagranicznej państw członkowskich tej organizacji i nie została poddana dalszemu procesowi jej uwspólnotowienia.

Polska realizuje określoną politykę zagraniczną, bezpieczeństwa i obrony państwa, mającą na celu oddziaływanie na kształtowanie bezpieczeństwa międzynarodowego, rozumianego tutaj jako uczestnictwo w bezpieczeństwie określonej zbiorowości państw opierających swoje wzajemne stosunki na fundamencie wspólnego kodeksu wartości politycznych. W tym kontekście Polska, jako członek obu organizacji międzynarodowych – Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i Unii Europejskiej – stawia przede wszystkim na tzw. twarde gwarancje bezpieczeństwa Sojuszu w formie odstraszenia własnego, tzn. sojuszniczego, i uzupełniających wobec NATO tzw. miękkich oraz hybrydowych aspektów bezpieczeństwa w tworzonych samodzielnych zdolnościach cywilno-militarnych Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Polska po osiągnięciu pełnej suwerenności, nie będąc jeszcze członkiem Unii Europejskiej nie miała bezpośredniego wpływu na tworzenie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP). Początkowo prezentowany silny sceptycyzm wobec tworzenia europejskich sił obronnych związany był z obawą, że ich powstanie doprowadzi do osłabienia zasadniczego gwaranta bezpieczeństwa Polski, jakim jest NATO. Sytuacja uległa zmianie po integracji z Unią w 2004 roku. Stanowisko polskich rządów ewoluowało w kierunku uzyskania dodatkowego wzmocnienia bezpieczeństwa państwa w sytuacji spadku zaangażowania Stanów Zjednoczonych w bezpieczeństwo kontynentu europejskiego. Od tego czasu Polska wspiera rozwój silnej i skutecznej ESDP, a od wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego 2009 Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (*Common Security and Defence Policy* – CSDP), jej Europejską Strategię Bezpieczeństwa (ESB) i brała aktywny udział w debacie na temat rewizji tej strategii, celem przystosowania jej do nowych wyzwań zmienionego teatru konfliktów zbrojnych. Polska udziela się aktywnie w budowie Europejskich Sił Szybkiego Reagowania, tzw. Grup Bojowych, oraz bierze udział w operacjach cywilno-militarnych Unii. Polskie zaangażowanie w europejską politykę obronną demonstrowane było m.in. na forum Trójkąta Weimarskiego, podczas polskiej prezydencji w UE w 2011 roku i w postanowienia szczytu „bezpieczeństwa” UE w Brukseli z 19–20 grudnia 2013 roku. Celami polskiej polityki bezpieczeństwa i obrony jest realizacja podziału zadań między Wspólną Polityką Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej, która ma służyć rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych, poprzez rozwój jej zdolności cywilno-militarnych w ramach różnego

rodzaju misji UE, a NATO, jako instrumentu wzmocnionej kolektywnej obrony militarnej obszaru obowiązywania Sojuszu (art. 5) oraz utrzymanie zaangażowania USA w Europie. Wzmocnienie politycznej i militarnej roli Europy jako wzajemnie uzupełniającego się międzynarodowego aktora w polityce zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony w koncercie mocarstw rodzącego się nowego porządku międzynarodowego leży w żywotnym interesie polskiej polityki zagranicznej. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony pozostaje jednak w dalszym ciągu kluczowym, ale wciąż niespełnionym, celem działań Unii Europejskiej i jej procesu integracyjnego.

BIBLIOGRAFIA

- Bartoszewski W., *Wspólna europejska odpowiedzialność. Wybrane przemówienia i wywiady, styczeń–lipiec 2001 r.*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001.
- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- Ciupiński A., *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza, Rozwój, Funkcjonowanie*, Warszawa 2013.
- Deklaracja Francusko Polskiego Szczytu w sprawie Bezpieczeństwa i Obrony, http://wyborcza.pl/1,76842,7226679,Deklaracja_Francusko_Polskiego_Szczytu_w_sprawie_Bezpieczenstwa.html
- Dembiński M., *Ein Sturm im Wasserglas? Deutsche Außenpolitik im Zeichen transatlantischen und europäischen Verwerfungen*, „HSFK-Report”, nr 12/2003.
- Diedrichs U., *The Provision on ESDP in the Constitutional Treaty: Revolution*, „CFSP Forum”, nr 1/2003.
- Gemeinsame deutsch-französische Vorschläge für den Europäischen Konvent zum Bereich Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Beitrag von Dominique de Villepin und Joschka Fischer, Mitglieder des Konvents. Europäischer Konvent, CONV 422/02, Brüssel 22 listopada 2002 r.
- Gemeinsame Erklärung Deutschlands, Frankreichs, Luxemburgs und Belgiens zur Europäischen Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Brüssel 29 April 2003. <http://www.auswaertiges-amt.../ausgabe archiv>
- Hill Ch., *The Capability-Expectation Gap, or Conceptualizing Europe's International Role*, „Journal of Common Marker Studies”, 31, 1/1993.
- Hough P., *Understanding Global Security*, New York 2008.
- ISIS, European Security Review*, June 2012.

- Konarzewska A., *Grupy Bojowe UE. Zaczątek Euroarmii? Raport*. www.bbn.gov.pl/download/1/934/rap9_grupu_bojowe_ue.pdf
- Konkluzje szczytu Rada Europejska 19–20 grudnia 2013 r.*, Rada Europejska, Bruksela 20 grudnia 2013 r. EUCO 217/13, CO EUR 15, Concl 18.
- Longhurst K., Zaborowski M., *The New Atlanticist, The New Poland's Security Policy Priorities*, London 2007.
- Major C., *Ein zivil-militärisches Hauptquartier für die EU. Die Initiative des Weimarer Dreiecks bleibt die laufende Debatte*, „SWP-Aktuell 74”, Oktober 2010.
- Miszczak K., *Polityka Obronna Europy w świetle konstytucji UE*, „Nowe Sprawy Polityczne”, 2004, nr 29.
- Miszczak K., *Europejska polityka bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych w Łodzi, Łódź 2004.
- Miszczak K., *Polens Aussenpolitik als Kunst der Balance*, „Neue Züricher Zeitung” z 4 września 2004 r.
- Miszczak K., *Polens Mitgliedschaft in der NATO und die Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik-ESVI*, „Eurojournal”, nr 3–4/2006.
- Miszczak K., *Reforma Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa*, [w:] J. Barcz (red.), *Traktat z Lizbony. Główne reformy ustrojowe Unii Europejskiej*, Warszawa 2008.
- Miszczak K., *Polityka Zagraniczna, Bezpieczeństwa i Obrony Koalicji Rządowej SPD-Sojusz 90/Zieloni w okresie 1998–2005*, Warszawa 2012.
- Miszczak K., *Nowa polityka bezpieczeństwa i obrony Niemiec*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2/2014, PISM.
- Raport Sekretarza Generalnego/Wysokiego przedstawiciela ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w sprawie implementacji ESB*, www.msz.pl/plpolityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/
- The Battle Groups: catalyst for a European Defence Policy*” http://www.europarl.europa.eu/meetdoecs/2004_2009/documents/studybattlegroupe381401_studybattlegroupe381401_en.pdf

POLSKA A WSPÓLNA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie

Artykuł zajmuje się szeroko pojętą problematyką tworzenia Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej oraz roli Polski w obszarze polityki rozszerzonego bezpieczeństwa tej organizacji. Po uzyskaniu

pełnej suwerenności w wyniku rozpadu bipolarnego systemu konfrontacji Wschód–Zachód, Polska dążyła w nowej konstelacji geopolitycznej na kontynencie europejskim do uzyskania gwarancji bezpieczeństwa dla własnego bytu państwowego ze strony formalnie zinstytucjonalizowanych struktur bezpieczeństwa świata zachodniego. Ukoronowaniem tego procesu było włączenie kraju do obszaru bezpieczeństwa euroatlantyckiego, jakim jest Pakt Północnoatlantycki (1999 r.), i integracja z Unią Europejską (2004 r.). Od tego momentu dla Polski otworzyła się szansa bezpośredniego i aktywnego wpływu na kształtowanie unijnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i tożsamości obronnej. Proces ten był dla najbliższego sojusznika Stanów Zjednoczonych w Europie trudny do zrealizowania ze względu na próby kontrolowania polityki zagranicznej nowych członków NATO i UE przez największe państwa unijne: Niemcy i Francję. Sytuacja uległa zmianie wtedy, gdy Polska jasno opowiedziała się za wspieraniem europejskich struktur bezpieczeństwa. Od okresu polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 roku. Polska konsekwentnie wspiera wzmocnienie współpracy państw partnerskich w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej z zamiarem osiągnięcia przez tę organizację statusu czołowego gracza polityki międzynarodowej w przyszłości.

POLAND VS. THE EU COMMON SECURITY AND DEFENCE POLICY

Summary

The article deals with the issue of developing Common Security and Defence Policy of the European Union in its broad sense and the role of Poland in the area of this organisation's extended security. Having regained full sovereignty as a result of the collapse of the bipolar confrontational East-West system, in the new geopolitical constellation on the European continent, Poland strove to obtain guarantees of national security from the formally institutionalised Western world security structures. The accession of Poland to the Euro-Atlantic security area, i.e. NATO (1999), and the European Union (2004) was the crowning achievement of the process. Since then, Poland has had an opportunity to directly and actively influence the EU foreign policy, security and defensive identity. For the closest ally of the United States in Europe, the process was very difficult to implement because the biggest EU states, Germany and France, wanted to control foreign policy of the new NATO and EU member states. The situation changed when Poland declared

clearly that it was all for supporting the European security structures. Since the Polish Presidency of the Council of the European Union in the second half of 2011, Poland has consistently supported the strengthening of cooperation between member states within the Common Security and Defence Policy of the European Union with an aim of making this organisation gain a status of the key player in the international politics in the future.

ПОЛЬША И ЕВРОПЕЙСКАЯ ПОЛИТИКА БЕЗОПАСНОСТИ И ОБОРОНЫ (ЕПБО)

Резюме

Статья посвящена проблематике создания Общей Европейской политики безопасности и обороны и роли Польши в сфере политики расширенной безопасности этой организации. После завоевания полного суверенитета в результате распада биполярной системы противостояния Восток-Запад Польша стремилась в условиях новой расстановки геополитических сил на европейском континенте к получению гарантии безопасности для собственной государственности от формально институционализированных структур безопасности западного мира. Логическим завершением данного процесса было включение государства в зону евроатлантической безопасности, которую представляет Североатлантический альянс (1999), а также интеграция с Европейским Союзом (2004). С этого момента у Польши появился шанс непосредственного и активного воздействия на формирование европейской внешней политики, безопасности и обороны. Данный процесс для ближайшего союзника Соединённых Штатов в Европе оказался сложным для реализации из-за попытки контроля внешней политики новых стран-членов НАТО и ЕС со стороны крупнейших союзных государств – Германии и Франции. Ситуация изменилась после того, как Польша однозначно выступила за поддержку европейских структур безопасности. Начиная с периода польского председательства в Совете Европейского Союза, Польша последовательно поддерживает укрепление сотрудничества партнёрских государств в рамках Европейской политики безопасности и обороны, намереваясь при помощи этих организаций завоевать статус ведущего игрока международной политики в будущем.

Krzysztof Garczewski

EUROPA I ŚWIAT W AUSTRIACKIEJ POLITYCE W KONTEKŚCIE WYBORÓW DO RADY NARODOWEJ W 2013 ROKU

WPROWADZENIE

Celem publikacji jest próba odpowiedzi na pytanie o rolę, jaką odgrywały w polityce Austrii kwestie związane ze współczesnymi problemami Europy i świata, z perspektywy wyborów do niższej izby parlamentu w tym państwie, które odbyły się w 2013 roku. Niniejszy tekst został oparty na analizie programów głównych austriackich partii politycznych, biorących udział w tej elekcji. W artykule zostały zaprezentowane poglądy poszczególnych opcji politycznych na współczesne problemy i wyzwania w stosunkach międzynarodowych, uwzględniając przy tym również rolę, jaką odgrywać ma w nich Austria. W tekście dokonano analizy stanowisk w tym zakresie następujących ugrupowań: Socjaldemokratycznej Partii Austrii (*Sozialdemokratische Partei Österreichs* – SPÖ); Austriackiej Partii Ludowej (*Österreichische Volkspartei* – ÖVP); Wolnościowej Partii Austrii (*Freiheitliche Partei Österreichs* – FPÖ); Zielonych – Zielonej Alternatywy (*Die Grünen – Die Grüne Alternative* – GRÜNE); Team Stronach dla Austrii (*Team Stronach für Österreich* – TS); NEOS – Nowej Austrii i Liberalnego Forum (*Neos – Das Neue Österreich und Liberales Forum*) oraz Sojuszu na rzecz Przyszłości Austrii (*Bündnis Zukunft Österreich* – BZÖ)¹. W tych wyborach startowało też wiele innych, jednakże

¹ BZÖ jako jedyna z wyżej wymienionych partii nie wprowadziła po tej elekcji swoich przedstawicieli do Rady Narodowej, uzyskując wynik poniżej 4-procentowego progu wyborczego, jednakże ze względu na znaczenie jakie odgrywało to ugrupowanie w przedwyborczym dyskursie dotyczącym polityki zagranicznej, wynikające m.in. z faktu posiadania swojej reprezentacji w Radzie Narodowej w poprzedniej kadencji, postawa tego ugrupowania również została poddana niniejszej analizie. Ponadto BZÖ

dużo mniejszych ugrupowań, jak np. Komunistyczna Partia Austrii (*Kommunistische Partei Österreichs* – KPÖ), Chrześcijańska Partia Austrii (*Christliche Partei Österreichs* – CPÖ) czy Partia Piratów Austrii (*Piratenpartei Österreichs* – PIRAT). Ze względu na znikome poparcie wyborców oraz marginalne znaczenie na austriackiej scenie politycznej, stanowiska tych partii nie zostały poddane analizie w niniejszym tekście.

1. AUSTRIA NA TLE PROBLEMÓW WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Kryzys finansowy w Unii Europejskiej, którego negatywne skutki odczuwano w ostatnich latach szczególnie w południowoeuropejskich państwach należących do strefy euro, spowodował, że latem oraz jesienią 2013 roku uwaga czołowych polityków w tym rejonie świata skierowana była przede wszystkim na Niemcy. 22 września odbywały się tam bowiem wybory do Bundestagu. Od ich wyników miał zależeć także w dużej mierze kierunek, w jakim będzie podążać w najbliższej przyszłości cała UE. Zdecydowane zwycięstwo niemieckiej chadecji, z Angelą Merkel na czele, przysłoniło inne polityczne wydarzenia tego okresu, które miały wówczas miejsce w Europie.

W cieniu tej elekcji, 29 września 2013 roku, a więc dokładnie tydzień po niemieckich wyborach, swoich przedstawicieli do niższej izby parlamentu wybierali także obywatele Austrii². Polityka zagraniczna prowadzona przez państwo o nieporównywalnie mniejszym niż Niemcy potencjale politycznym i ekonomicznym nie przyciągała w ostatnich kilku latach większej uwagi w innych europejskich stolicach. Wydaje się, że w Europie zapomniano już, w jakim stopniu ewentualne zmiany na politycznej mapie Austrii mogą wpłynąć nie tylko na sytuację w tym państwie, ale i na funkcjonowanie całej UE. Warto bowiem przypomnieć reakcje UE z początku 2000 roku na utworzenie w Austrii nowej koalicji rządowej na szczeblu federalnym, złożonej z polity-

zostało założone w 2005 roku przez wcześniejszego lidera Wolnościowej Partii Austrii Jörga Haidera, która do dnia dzisiejszego cieszy się w tym kraju bardzo dużą popularnością.

² Uzyskano w nich następujące wyniki (w nawiasie różnica w stosunku do elekcji w 2008 roku): SPÖ – 26,8 proc. (–2,4); ÖVP – 24,0 proc. (–2,0); FPÖ – 20,5 proc. (+3,0); GRÜNE – 12,4 proc. (+2,0); TS – 5,7 proc.; NEOS – 5,0 proc.; BZÖ – 3,5 proc. (–7,2). Żadne z pozostałych ugrupowań nie cieszyło się poparciem większym niż 1 proc. Zob. <http://wahl13.bmi.gv.at/>, dostęp 13.03.2014. NEOS oraz Team Stronach to nowe ugrupowania w parlamencie, które powstały jesienią 2012 roku. Największe straty w porównaniu z wyborami w 2008 roku poniosła BZÖ, tracąc tym samym miejsce w niższej izbie parlamentu Austrii.

ków Austriackiej Partii Ludowej oraz przedstawicieli skrajnie prawicowego ugrupowania Wolnościowa Partii Austrii. Wejście do rządu nacjonalistycznej FPÖ, kierowanej wówczas przez Jörga Haidera, wywołało gwałtowną krytykę ze strony UE i doprowadziło w tamtym okresie do izolacji Austrii na europejskiej scenie politycznej³. FPÖ do dnia dzisiejszego odgrywa w austriackiej polityce istotną rolę. W wyborach do Rady Narodowej (*Nationalrat*) jesienią 2013 roku ugrupowanie to zajęło trzecie miejsce. Większym poparciem cieszyli się tylko socjaldemokraci i chadecy, którzy po tej elekcji ponownie zawiązali koalicję rządową.

W Austrii w ostatnich latach trwała interesująca debata nad wyzwaniem, przed którymi stoi dziś nie tylko UE, ale i cały współczesny świat. Również, analizując poszczególne aspekty polityki zewnętrznej tego środkowoeuropejskiego państwa, warto przy tym zwrócić uwagę na pewne elementy charakterystyczne dla jego politycznego krajobrazu. W szczególności historyczne zaszczości, jak również prowadzenie polityki zagranicznej z pozycji państwa neutralnego, stanowią do dnia dzisiejszego istotne elementy wpływające na postawę austriackiej dyplomacji, a także przedstawicieli głównych sił politycznych w tym kraju, wobec problemów współczesnego świata⁴.

Aktywność Austrii na arenie międzynarodowej jest też istotna dla państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wyrazem zaangażowania się tego kraju w sprawę regionu było m.in. powołanie z jej inicjatywy w 2001 roku tzw. Partnerstwa Regionalnego (*Regionale Partnerschaft*), polegającego na ścisłej współpracy Austrii z pięcioma ówczesnymi kandydatami do członkostwa w UE: Polską, Czechami, Słowacją, Słowenią i Węgrami⁵. Pogłębienie kooperacji tych krajów z należąca już od 1995 roku do tej organizacji Austrią miało wtedy pomóc w jeszcze skuteczniejszym ubieganiu się o ich przystąpienie do UE, co nastąpiło ostatecznie 1 maja 2004 roku. Nadal istnieje w tym zakresie duży potencjał dla dalszego rozwoju wzajemnych relacji. Ewentualne dalsze ścisłe współdziałanie tych państw może przynieść korzyści dla wszystkich zainteresowanych stron. Zależy ono jednak także od przewyższenia podziałów istniejących w samej Grupie Wyszehradzkiej. Austria ze względu na swoje

³ J. Haider zginął w wypadku samochodowym jesienią 2008 roku. O jego wcześniejszej działalności zob. Ch. Zöchling, *Haider, kim jest*, przeł. J. Sosnowska, Biały Kruk, Kraków 2000.

⁴ Austria jest państwem neutralnym od 1955 roku. Na temat jej polityki w drugiej połowie XX wieku zob. D. Popławski, *Austriacka polityka neutralności: 1955–1995*, Scholar, Warszawa 1995.

⁵ em, pap, *Partnerstwo Regionalne z Austrią*, 6.06.2001, <http://www.wprost.pl/ar/15394/Partnerstwo-regionalne-z-Austria/> [dostęp 13.03.2014].

centralne położenie na Starym Kontynencie jest też zainteresowana dalszym rozwojem europejskiej polityki wschodniej.

2. ORGANIZACJE MIĘDZYNARODOWE W AUSTRIACKIEJ POLITYCE

Dzięki neutralnej postawie Austrii Wiedeń jest dziś również ważnym punktem na mapie współczesnej światowej polityki, szczególnie w kontekście działania organizacji międzynarodowych. W austriackiej stolicy mieszczą się bowiem m.in. siedziby takich instytucji, jak: Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA), Organizacja Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) czy Komisja Przygotowawcza Organizacji ds. Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych (*The Comprehensive Nuclear-Test-Ban Treaty Organization – CTBTO*).

Ze względu na neutralny status tego państwa szczególną rolę w austriackiej polityce odgrywa od lat Organizacja Narodów Zjednoczonych. Od 1980 roku w Wiedniu działa Biuro Narodów Zjednoczonych (*United Nations Office at Vienna – UNOV*)⁶. W stolicy tego państwa znajdują się również m.in. siedziby ONZ ds. Rozwoju Przemysłowego (*United Nations Industrial Development Organization – UNIDO*), Komisji NZ ds. Międzynarodowego Prawa Handlowego (*United Nations Commission on International Trade Law – UNCITRAL*)⁷ czy Biura Narodów Zjednoczonych ds. narkotyków i przestępczości (*United Nations Office on Drugs and Crime – UNODC*)⁸. Dlatego też dużą dyskusję wywołała decyzja o wycofaniu w czerwcu 2013 roku austriackiego kontyngentu ze Wzgórz Golan⁹. Rząd tego państwa argumentował to pogarszającą się wówczas sytuacją związaną z trwającą w Syrii wojną domową. W kontrolowanej przez siły ONZ strefie coraz częściej dochodziło bowiem z tego powodu do zbrojnych starć między obiema stronami syryjskiego konfliktu. Austria uczestniczyła w tej oenzetowskiej misji na granicy syryjsko-izraelskiej od jej rozpoczęcia w 1974 roku. W 2013 roku pod egidą ONZ w ramach 1000-osobowej misji UNDOF służyło około 380 austriackich żołnierzy. „Nigdy nie podjęlibyśmy się wojskowej misji, która polegałaby na

⁶ <http://www.unvienna.org/> [dostęp 13.03.2014].

⁷ <http://www.uncitral.org/> [dostęp 14.03.2014].

⁸ <https://www.unodc.org/> [dostęp 14.03.2014].

⁹ mp / PAP, *Austria wycofuje się z misji na Wzgórzach Golan*, „Rzeczpospolita”, 6.06.2013, <http://www.rp.pl/artukul/1017004-Austria-wycofuje-sie-z-misji-na-Wzgorzach-Golan.html> [dostęp 13.03.2014].

mediacji między bojownikami (syryjskiej) opozycji i siłami rządowymi lub na (zbrojnej) interwencji (...). Wzięliśmy na siebie inny mandat – taki, który był odpowiedni dla państwa neutralnego” – przekonywał socjaldemokratyczny kanclerz Austrii Werner Faymann¹⁰. Decyzję tę skrytykował m.in. izraelski premier Benjamin Netanjahu. Natomiast Michael Spindelegger, ówczesny minister spraw zagranicznych Austrii i lider współrządzącej Austriackiej Partii Ludowej, nie wykluczył powrotu żołnierzy swojego państwa do udziału w tej misji pod warunkiem „wprowadzenia zmian” w oenztetowskim mandacie. Nie wyjaśnił jednak wówczas, czego dokładnie powinny dotyczyć ewentualne zmiany¹¹. Pod koniec lipca 2013 roku Wzgórze Golan opuściło ostatnich 44 austriackich żołnierzy. W ciągu blisko 40 lat w misji tej uczestniczyło około 29 000 żołnierzy tego państwa, z czego 27 z nich zginęło. Ich miejsce zajęły siły zbrojne Fidżi w liczbie około 500 osób¹².

W sumie od 1960 roku w ponad 50 pokojowych i humanitarnych misjach na całym świecie brało udział przeszło 90 000 austriackich żołnierzy i pracowników cywilnych¹³. Siły zbrojne tego państwa nadal mają znaczący udział w trzech innych misjach. Największa ich liczba poza granicami kraju stacjonuje w Kosowie (372 osoby w ramach KFOR, Kosovo International Security Force), Bośni i Hercegowinie (197 osób w ramach EUFOR-ALTHEA, European Force Operation Althea) oraz w sąsiadującym z Izraelem i Syrią Libanie (172 osoby w ramach UNIFIL, United Nations Interim Forces in Lebanon)¹⁴. Austriacy są też obecni w innych misjach na całym świecie, jednak w pozostałych przypadkach ich udział należy uznać za symboliczny, nie przekracza bowiem w każdym z tych miejsc 10 osób¹⁵.

¹⁰ amk, PAP, *Austria rozpoczęła wycofywanie swych żołnierzy ze Wzgórz Golan*, „Rzeczpospolita”, 11.06.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1018634-Austria-rozpoczela-wycofywanie-swych-zolnierzy-ze-Wzgorz-Golan.html> [dostęp 13.03.2014].

¹¹ amk, PAP, *Austriackie MSZ nie wyklucza powrotu żołnierzy na Wzgórze Golan*, „Rzeczpospolita”, 10.06.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1017966.html> [dostęp 15.03.2014].

¹² APA, *Golan-Mission: Letzte Bundesheer-Soldaten heimgekehrt*, „Der Standard”, 31.07.2013, <http://derstandard.at/1373514162586/Golan-Abzug-Oesterreichs-letzte-UN-Soldaten-zurueckgekehrt> [dostęp 15.03.2014].

¹³ Zob. *Österreichs internationale Rolle*, Österreichs Bundesheer, <http://www.bmlv.gv.at/ausle/index.shtml> [dostęp 15.03.2014].

¹⁴ Informacje austriackich sił zbrojnych, według stanu na marzec 2014 roku. Zob. Österreichs Bundesheer, *Auslandseinsätze des Bundesheeres: Zahlen, Daten, Fakten*, Stand: März 2014, <http://www.bmlv.gv.at/ausle/zahlen.shtml> [dostęp 15.03.2014].

¹⁵ Chodzi o następujące misje (stan na marzec 2014 r.): Syria (OPCW JMIS, United Nations Joint Mission for the Elimination of the Chemical Weapons Programme of the Syrian Arab Republic), Republika Środkowej Afryki (EUFOR RCA, European

Austria próbuje też aktywnie uczestniczyć w pracach innych organizacji międzynarodowych, szczególnie tych, które silnie angażują się na rzecz ochrony praw człowieka. 14 listopada 2013 roku państwo to objęło na kolejne sześć miesięcy przewodnictwo w Komitecie Ministrów Rady Europy. Austria poprzednio sprawowała tę funkcję w 1993 roku. Zakończenie austriackiej prezydencji w tym gremium (14 maja 2014 roku) zbiegło się też z 65. rocznicą istnienia tej europejskiej organizacji międzynarodowej, przypadającą 5 maja. Z tej okazji zaplanowano również zorganizowanie w Wiedniu konferencji ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich tej organizacji¹⁶. W okresie swojego przewodnictwa strona austriacka przewidywała skoncentrowanie się m.in. na takich kwestiach, jak walka przeciwko handlowi ludźmi, zapewnianie swobody wyrażania poglądów, dotyczące również działalności mediów, w tym ochrona dziennikarzy, ochrona kobiet przed stosowaniem wobec nich przemocy, czy możliwości pomocy osobom niepełnosprawnym¹⁷.

3. SOCJALDEMOKRATYCZNA PARTIA AUSTRII

Analizując stanowisko Austrii wobec współczesnych kwestii międzynarodowych, warto zwrócić uwagę na opinie prezentowane w tym zakresie przez poszczególne opcje polityczne w tym państwie. Do czołowych austriackich

Forces Republic of Central Africa), Afganistan (AUSTAFF/ISAF, International Security Assistance Force), Demokratyczna Republika Konga (EUSEC, European Union mission to provide advice and assistance for Security sector reform), Sahara Zachodnia (MINURSO, Misión de las Naciones Unidas para el Referendum en el Sahara Occidental oraz UNOWA, United Nations Office in West Africa), Mali (EUTM, European Union Training Mission Mali), Chorwacja (RACVIAC, Regional Arms Control Verification and Implementation Assistance Centre), Cypr (UNFICYP, United Nations Peace-keeping Force in Cyprus), Bliski Wschód (UNTSO, United Nations Truce Supervision Organisation), Gruzja (EUMM, European Union Monitoring Mission). Zob.: *ibidem*.

¹⁶ Zob. APA, *Österreich hat Vorsitz im Europarat übernommen*, „Der Standard“, 14.11.2013, <http://derstandard.at/1381372019499/Oesterreich-hat-Vorsitz-im-Europarat-uebernommen> [dostęp 15.03.2014].

¹⁷ Zob. *Österreichischer Vorsitz im Europarat*, <http://www.bmeia.gv.at/aussenministerium/aussenpolitik/europa/europarat/oesterreichischer-vorsitz-im-europarat.html>, dostęp 15.03.2014. Szczegółowy opis priorytetów austriackiego przewodnictwa zob.: *Priorities of the Austrian Chairmanship of the Committee of Ministers of the Council of Europe (14 November – 14 May 2014)*, *Ministers' Deputies* Information documents, CM/Inf (2013)32, 5.11.2013, http://www.bmeia.gv.at/fileadmin/user_upload/bmeia/media/2-Aussenpolitik_Zentrale/Europa/Prioritaetenpapier_EN_CM_Inf201332.pdf [dostęp 15.03.2014].

ugrupowań politycznych należy od wielu lat SPÖ. W efekcie postawa jej przedstawicieli wpływa w dużej mierze na politykę austriackiego rządu wobec współczesnych wyzwań i problemów międzynarodowych, dotyczących zarówno polityki europejskiej, jak i światowej.

Zasadnicze elementy dotyczące wizji ładu międzynarodowego zostały przedstawione w głównym programie tej partii z 1998 roku¹⁸. Politycy SPÖ deklarują w nim swoje pełne przywiązanie do pokojowych wartości w międzynarodowej polityce. Jednocząca się Europa stanowić ma dla nich „pokojowy projekt” (*Friedensprojekt*)¹⁹. Socjaldemokraci są przekonani, że dzięki postępowi w integracji Starego Kontynentu możliwe będzie pokojowe rozwiązywanie konfliktów międzypaństwowych oraz sporów „między etnicznymi grupami”. UE oznaczać ma dla nich „wspólnotę solidarności, równości szans, tolerancji i bezpieczeństwa” (*Gemeinschaft der Solidarität, der Chancengleichheit, der Toleranz und der Sicherheit*). Ma przy tym pozostać otwarta dla tych państw europejskich, które „dzielią jej wartości i spełniają ustalone warunki”. Oprócz wspólnego rynku oraz zapewnienia pokoju widzą również potrzebę uzupełniania tych elementów o kwestie związane z zabezpieczeniem pracy, bezpieczeństwem socjalnym oraz stworzeniem „Europy obywateli i obywateli” (*ein Europa der Bürgerinnen und Bürger*). W polityce europejskiej chcą więc położyć szczególny nacisk na wzmocnienie w niej socjalnych elementów. „Bezrobocie nigdy nie będzie przez nas akceptowane” (*Arbeitslosigkeit wird von uns niemals akzeptiert werden*) – przekonują²⁰. Dlatego też ich zdaniem musi być ono zwalczane zarówno na poziomie narodowym, jak i europejskim. Szanse na zbliżenie UE do jej mieszkańców upatrują w rozwijaniu w tym kierunku jej podstawowych elementów. „Europa obywateli to Europa, która musi nadal rozwijać swoje demokratyczne struktury” (*Das Europa der Bürger ist ein Europa, das seine demokratischen Strukturen weiterentwickeln muß*) – uważają²¹. W tym celu widzą też konieczność istnienia „aktywnej europejskiej partii socjaldemokratycznej i silnego Parlamentu Europejskiego” (*einer aktiven europäischen sozialdemokratischen Partei und eines starken Europäischen Parlaments*)²². Do tego potrzebne jest także, ich zdaniem, funkcjonowanie dynamicznie działającego na poziomie europejskim społeczeństwa obywatelskiego, które miałoby się rozwijać zarówno dzięki prywatnym inicjatywom, jak

¹⁸ SPÖ: *Das Grundsatzprogramm*, Herausgeber: SPÖ-Bundesgeschäftsstelle, Wien, http://spoe.at/sites/default/files/das_spoe_parteiprogramm.pdf [dostęp 15.03.2014].

¹⁹ *Ibidem*, s. 26.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

i różnego rodzaju organizacjom. „Nasza Europa to kontynent żywej demokracji, prawa i wolności” (*Unser Europa ist ein Kontinent der lebendigen Demokratie, des Rechts und der Freiheit*) – zapewniają²³. Twierdzą, że Europa nie powinna koncentrować się „w pierwszej linii” na zapewnieniu bezpieczeństwa militarnego. Zauważają bowiem, że wiele poważnych kryzysów o charakterze ekonomicznym oraz ekologicznym stwarza w praktyce niejednokrotnie jeszcze większe zagrożenie. Austriacy socjaldemokraci optują też za realizacją idei „partnerstwa dla bezpieczeństwa” (*Sicherheitspartnerschaft*), polegającej na gwarancjach bezpieczeństwa „wobec siebie zamiast przeciwko sobie” (*Sicherheit miteinander statt gegeneinander gewährleisten*)²⁴.

Swoją wizję dotyczącą przyszłości UE socjaldemokraci zaprezentowali też w programie przygotowanym z okazji wyborów do Rady Narodowej w 2013 roku. Ich zdaniem główną receptą na przezwycięzenie trwającego na Starym Kontynencie kryzysu finansowego oraz ekonomicznego ma być prowadzenie polityki wspierającej wzrost gospodarczy oraz zatrudnienie (*Europaweit in Wachstum und Beschäftigung investieren*)²⁵. Zdecydowanie sprzeciwiają się też próbom prowadzącym do przerzucenia kosztów tego kryzysu na zwykłych obywateli oraz instytucje publiczne. Chcą przy tym zapewnić w szczególności młodym ludziom „nową perspektywę”. „W przyszłości polityka gospodarcza UE musi się opierać na dwóch solidnych fundamentach: na inwestycjach we wzrost oraz zatrudnienie, jak i na zaufanej, społecznie zrównoważonej i zdyscyplinowanej polityce budżetowej” (*Künftig muss die Wirtschaftspolitik der EU auf zwei soliden Säulen stehen: auf Investitionen in Wachstum und Beschäftigung sowie auf einer verlässlichen, sozial ausgewogenen und disziplinierten Haushaltspolitik*) – zapewniają²⁶. Walka z kryzysem powinna w ich opinii polegać na inwestowaniu w wybrane „przyszłościowe dziedziny”, jak edukacja, nauka czy infrastruktura. Odpowiednia polityka UE w tym zakresie prowadzić ma także do skutecznej redukcji długów w poszczególnych państwach członkowskich. W tym kontekście optują także za reformą Paktu Stabilności i Wzrostu (*eine Reform des Stabilitäts- und Wachstumspakts*). Politycy tej partii zapewniają, że w pełni popierają przy tym członkostwo swojego państwa w UE „z przekonania i gospodarczego rozsądku” (*aus Überzeugung und aus volkswirtschaftlicher Vernunft*)²⁷. Według nich przynależność Austrii

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *111 Projekte für Österreich – SPÖ-Wahlprogramm 2013*, http://spoe.at/sites/default/files/spoe_wahlprogramm13.pdf [dostęp 16.03.2014], s. 13.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.

do UE stanowi „bazę dla gospodarczego sukcesu i dobrobytu”. Zaznaczają w tym miejscu, że od nastawionej proeksportowo gospodarki ich państwa „zależy bezpośrednio lub pośrednio jedna trzecia austriackich miejsc pracy” (*Von der exportorientierten Wirtschaft hängt jeder dritte österreichische Arbeitsplatz direkt oder indirekt ab*). Zwracając uwagę na zależność gospodarczych powiązań między Austrią i resztą UE, widzą potrzebę funkcjonowania silnej Unii, odpowiadającej zarówno gospodarczym, jak i politycznym wyzwaniom. W rezultacie wspierają plany dalszych reform prowadzących do zwiększenia skuteczności działania całej UE (*Handlungsfähigkeit der EU*). Zwracając uwagę na najniższy poziom bezrobocia spośród członków UE²⁸, przekonują, że także Austria odczuwa skutki „społecznego kryzysu w Europie”²⁹. W efekcie działacze SPÖ opowiadają się za zwiększeniem standardów socjalnych, domagając się wprowadzenia minimalnych standardów w tym obszarze w całej Europie. Wspierają również „walkę z dumpingiem płacowym i socjalnym” (*die Einführung von europaweiten Mindeststandards und die Bekämpfung von Lohn- und Sozialdumping*)³⁰. Zwracają przy tym uwagę na wyjątkowo trudną sytuację młodych Europejczyków na rynku pracy. Dlatego chcą przyznania tej grupie gwarancji do zatrudnienia lub stażu w ciągu czterech miesięcy (*Wir wollen mit der Jugendgarantie dafür sorgen, dass jeder Jugendliche binnen vier Monaten Beschäftigung oder eine Ausbildungsstelle erhält*)³¹. Wspierają ponadto pomysły wprowadzenia we wszystkich krajach UE minimalnych płac (*nationale Mindestlöhne*), z zachowaniem w tej kwestii autonomii. Według austriackich socjaldemokratów walka ze zjawiskiem bezrobocia powinna być na Starym Kontynencie „równie istotna” jak dążenie do redukcji zadłużenia w poszczególnych państwach³².

Przed wyborami do Rady Narodowej w 2013 roku działacze SPÖ zdefiniowali również najważniejsze ich zdaniem wyzwania odnoszące się do spraw zagranicznych. W programie sformułowanym przed tą elekcją socjaldemokraci widzą potrzebę prowadzenia przez Austrię czynnej i skutecznej polityki na arenie międzynarodowej. Najważniejsze postulaty w tym zakresie zostały umieszczone w rozdziale zatytułowanym „Aktywna polityka zagraniczna –

²⁸ W maju 2013 roku poziom bezrobocia wyniósł według oficjalnych danych 6,7 proc. Zob. mapi, *Nie wszędzie w UE szaleje bezrobocie. W Austrii coraz mniej osób bez pracy*, „Gazeta Wyborcza”, 3.06.2013, http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,14027620,Nie_wszedzie_w_UE_szaleje_bezrobocie__W_Austrii_coraz.html [dostęp 16.03.2014].

²⁹ *111 Projekte für Österreich...*, op. cit., s. 14.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

słyszalny głos na świecie” (*Eine aktive Außenpolitik – eine hörbare Stimme in der Welt*)³³. Działacze tej partii zapewnili, że także w przyszłości będą się sprzeciwiać udziałowi swojego kraju w sojuszach militarnych oraz jakichkolwiek działaniach wojennych. Nie zgodzą się również na tworzenie w Austrii baz obcych wojsk. Chcą bowiem, aby Austria nadal pozostała neutralnym państwem, działając we współczesnym świecie na rzecz ochrony praw człowieka, pokoju, bezpieczeństwa socjalnego i ekonomicznego oraz ochrony środowiska. Do głównych elementów pokojowej polityki (*Friedenssicherung*) zaliczają m.in. dalsze postępy w zakresie rozbrojenia na świecie oraz walkę z rozprzestrzenianiem się broni masowego rażenia. Domagają się stosowania jasnych i surowych reguł w zakresie eksportu zbrojeń w Europie. W tym zakresie wspierają również działania ONZ czy inicjatywy dotyczące sprzeciwu wobec stosowania dronów. Popierają „wizję bezatomowego świata” (*die Vision einer atomwaffenfreien Welt*). Dlatego też zapewniają o swoim wsparciu dla stworzenia na Bliskim i Środkowym Wschodzie strefy bezatomowej (*eine atomwaffenfreie Zone*). Działacze tej partii chcą, aby Austria odgrywała we współczesnym świecie rolę „niezawodnego partnera” (*Österreich als verlässlicher Partner in der internationalen Politik*). Zwracając uwagę na przełomowy okres, w którym znajduje się obecnie świat (*Die Welt befindet sich im Umbruch*), postulują wzmocnienie Narodów Zjednoczonych czy regionalnych organizacji służących zachowaniu pokoju i bezpieczeństwa. Odnosząc się do polityki prowadzonej w tym zakresie przez UE, widzą potrzebę wzmocnienia stosunków między tą organizacją a Stanami Zjednoczonymi. Jednocześnie chcą silnej współpracy w ramach „partnerstw strategicznych” ze wschodzącymi pozaeuropejskimi mocarstwami, wymieniając w tym przypadku takie państwa, jak Brazylia, Indie, Chiny czy RPA. Chcą również rozwijać funkcjonujące już partnerstwa, jak choćby z Federacją Rosyjską. Zauważają również, że Austria, ze względu na trzymanie się zasady neutralności, jest ważnym miejscem dla wielu organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ czy OBWE. Chcą nadal wzmacniać pozycję swojego państwa „jako miejsca międzynarodowego dialogu i kompromisu” (*Wir wollen, dass Österreich als Ort des internationalen Dialogs und Ausgleichs weiter ausgebaut und gestärkt wird*)³⁴.

Socjaldemokraci chcą, aby „zasadniczym elementem” austriackiej aktywności na arenie międzynarodowej (*Kernelement unseres internationalen Engagements*) był udział w oengetowskich inicjatywach służących zachowaniu

³³ *Ibidem*, s. 30.

³⁴ *Ibidem*.

pokoju³⁵. Istotne są dla nich w tym kontekście również kwestie związane z poszanowaniem praw człowieka. Działacze SPÖ zwracają też uwagę na potrzebę szczególnej ochrony kobiet oraz dzieci w regionach, do których dochodzi do konfliktów³⁶. Zauważają, że Austria obecnie angażuje się zarówno militarnie, jak i cywilnie w rozwiązywanie problemów we współczesnym świecie, poczynając „od zapobiegania konfliktów, poprzez operacje ewakuacyjne, do operacji humanitarnych” (*Von Konfliktverhütung über Evakuierungsoperationen bis hin zu humanitären Einsätzen*)³⁷. W przyszłości punkt ciężkości (*Schwerpunkt*) ma być, w ich opinii, oparty na wzmocnieniu środków cywilnych w tym zakresie. Widzą przy tym potrzebę jeszcze ściślejszej współpracy między poszczególnymi ministerstwami zajmującymi się tą problematyką, domagają się również włączenia w jeszcze większym zakresie do działań w tej sferze organizacji pozarządowych (*Nichtregierungsorganisationen*). Aktywność Austrii w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej oraz operacji dotyczących zarządzania kryzysowego (*Krisenmanagement der EU*) powinna dotyczyć obszarów związanych z zapobieganiem konfliktów (*Konfliktprävention*) oraz koncepcji „bezpieczeństwa ludzkiego” (*human security*)³⁸.

4. AUSTRIACKA PARTIA LUDOWA

Proeuropejskie stanowisko prezentują też politycy ÖVP. W programie przygotowanym przed wyborami do Rady Narodowej w 2013 roku przekonują, że „najlepszą perspektywą dla Austrii jest silna Europa” (*Die beste Perspektive für Österreich ist ein starkes Europa*)³⁹. Jednocześnie uważają, że to właśnie Europa ma stanowić dla nich gwarancję utrzymania pokoju oraz stabilności, wspierając przy tym wzrost gospodarczy i przyczyniając się do dobrobytu. Działacze tej partii zapewniają, że chcą działać na polu polityki europejskiej na rzecz zapewnienia austriackim obywatelom „pewnej przyszłości w zjednoczonej Europie” (*sichere Zukunft in einem geeinten Europa*). Działacze chadeccy pozytywnie oceniają ewolucję, jaką przeszła ta organizacja. „Unia Europejska od czasu jej powstania rozwinęła się od skutecznego projektu

³⁵ *Ibidem*, s. 31.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Zukunftsweisend. Österreich 2018: Das Programm der ÖVP zur Nationalratswahl 2013*, <http://www.oevp.at/medienservice/Kampagnen.psp> [dostęp 17.03.2014], s. 65.

pokojowego do globalnego aktora” (*Die Europäische Union hat sich seit ihrer Gründung vom erfolgreichen Friedensprojekt zu einem globalen Akteur entwickelt*) – zapewniają⁴⁰. ÖVP chce też rozciągnąć pozytywne procesy związane z integracją europejską także na sąsiednie państwa. W rezultacie politycy tej partii optują za dalszym rozszerzaniem UE, mając na myśli przede wszystkim państwa Zachodnich Bałkanów (*für eine Fortsetzung des Erweiterungsprozesses und die Heranführung der Westbalkan-Länder an die EU*). Austriaccy chadacy przyznają w swoim programie, że ich państwo skorzystało na ostatnich procesach rozszerzania UE, zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym. Powołując się na przykład Chorwacji, która stała się członkiem UE 1 lipca 2013 roku, zapewniają, że chcą kontynuować ten proces „konsekwentnie na bazie solidnych kryteriów” (*Diesen Weg wollen wir konsequent auf Basis solider Kriterien weitergehen*). Uważają, że UE musi jednak jednocześnie stać się w swoim działaniu na zewnątrz bardziej skuteczna, pozostając na świecie konkurencyjna pod względem gospodarczym⁴¹. Działacze ÖVP przekonują, że ich „jasnym celem” we współczesnej polityce europejskiej jest obok dążenia do przyjmowania nowych członków także pogłębianie procesów integracyjnych w ramach UE. Nadzieją na skuteczne odbicie się Europy od kryzysu ma być przede wszystkim położenie nacisku na jej konkurencyjność, w celu odgrywania nadal „wiodącej” pod tym względem roli na globalnym rynku (*Die EU muss wieder an Wettbewerbsfähigkeit gewinnen, um global weiterhin eine führende Rolle zu spielen*)⁴². Politycy tej partii chcą w Europie jeszcze silniejszego inwestowania w naukę, rozwój czy innowacje, jak również wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw⁴³.

Członkowie ÖVP nie ukrywają, że poprzez swoją politykę europejską chcą „odzyskać zaufanie ludzi w Europie” (*Wir wollen das Vertrauen der Menschen in Europa wiedergewinnen*)⁴⁴.

Austriaccy chadacy zauważają, że również krajowe parlamenty oraz poszczególne państwa należące do UE posiadają bezpośrednią legitymizację, „dlatego muszą one tak samo odgrywać aktywną rolę w europejskim procesie legislacyjnym” (*darum müssen sie ebenso eine aktive Rolle im europäischen Rechtssetzungsprozess spielen*)⁴⁵. W odniesieniu do czterech swobód wspólnego rynku UE (*Vier Freiheiten*), ÖVP proponuje rozwinięcie czterech zasad

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 66.

⁴⁵ *Ibidem*.

związanych z szeroko pojętym bezpieczeństwem (*Vier Sicherheiten*). Pierwszą z nich ma być zasada stabilności (*Stabilität*), odnosząca się do kwestii związanych głównie z gospodarką i walutą. Druga reguła dotyczyć ma wzrostu (*Wachstum*) realizowanego „przez dynamiczną przestrzeń gospodarczą i pracowniczą”. Trzecia z tych sfer odnosić się ma do zasady zrównoważonego rozwoju (*Nachhaltigkeit*). Ostatnia z nich opierać się ma z kolei na pokoju (*Frieden*), zapewnionego dzięki „silnej UE”, chroniącej swoich obywateli i gwarantującej im funkcjonowanie w pokojowych warunkach⁴⁶.

W programie politycznym na lata 2013–2018 politycy ÖVP zarysowali też swoją „konceptję dla zjednoczonej Europy”⁴⁷. Ich wizja współczesnej polityki europejskiej w wielu elementach jest zbliżona do postawy prezentowanej przez niemieckich chadeków, czyli CDU i CSU. W przekonaniu działaczy ÖPV centralną rolę powinien odgrywać konwent UE, zarówno w zakresie dalszego rozwoju „dzieła zjednoczeniowego” w Europie, jak i w odniesieniu do możliwości „dopasowywania” unijnych traktatów (*bei möglichen Anpassungen der EU-Verträge*). Widzą potrzebę zwiększenia zakresu demokratycznej legitymizacji dzięki działalności PE, chcą też silniejszego włączenia w ten proces obywateli. „W celu wzmocnienia europejskiej tożsamości” chcą sprawdzić możliwość „bezpośredniego współdecydowania” (*Prüfung eines direkten Mitspracherechts*) przy obsadzaniu najważniejszych stanowisk w UE. Chcą, aby europejska inicjatywa obywatelska była traktowana jako „prawdziwa inicjatywa ustawodawcza na europejskim poziomie” (*Europäische Bürgerinitiative als echte Gesetzgebungsinitiative auf europäischer Ebene*). Politycy Austriackiej Partii Ludowej widzą też konieczność m.in. wzmocnienia zasady subsydiarności, ale jednocześnie i zwiększenia w niektórych przypadkach roli narodowych parlamentów. Chcą „lepszej jakości przyjmowanego prawa, mniej demokracji, więcej efektywności przy decyzjach na poziomie UE” (*Bessere Qualität der Rechtsdurchsetzung, weniger Bürokratie, mehr Effizienz bei den Entscheidungen auf EU-Ebene*). Podobnie jak niemiecka CDU sprzeciwiali się również idei „uwspólnotowienia długów”, domagając się w zamian wdrażania kolejnych reform (*Reformprogramme statt Vergemeinschaftung der Schulden*)⁴⁸. Postulują wprowadzenie w życie regulacji związanych z europejskim nadzorem bankowym (*Umsetzung der europäischen Bankenaufsicht*). Chcą też aktywnie współdziałać w obszarze realizacji unijnej strategii na rzecz regionu naddunajskiego

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 67.

⁴⁸ *Ibidem*.

(*EU-Donauraumstrategie*) czy tzw. strategii alpejskiej (*EU-Alpenstrategie*)⁴⁹. Działacze ÖVP postulują też, aby do 2025 roku UE przyjęła „wszystkie kraje Bałkanów Zachodnich” (*EU-Beitritt aller Westbalkanländer bis 2025*)⁵⁰.

W programie austriackich chadeków pojawiło się też bliżej niesprecyzowane pojęcie „dopasowanego na miarę partnerstwa dla Turcji” (*Maßgeschneiderte Partnerschaft für die Türkei*)⁵¹. Członkowie ÖVP prezentują w tej kwestii zbliżone stanowisko do przedstawicieli niemieckiej chadecji (CDU/CSU), która w wielu wcześniejszych dokumentach i działaniach negatywnie odnosiła się do unijnych aspiracji Turcji, wykluczając możliwość pełnego członkostwa tego państwa w UE. Niemieccy chadecy z Angelą Merkel na czele opierali się już wcześniej na hasle „uprzywilejowanego partnerstwa”, które miałyby stanowić realną alternatywę dla pełnego członkostwa Turcji w UE, wobec którego sceptycznie nastawieni są zarówno Niemieccy, jak i Austriacy chadecy⁵². Politycy ÖVP opowiadają się również za dalszym rozwojem Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE (*Weiterentwicklung der gemeinsamen Außen- und Sicherheitspolitik*)⁵³. Chcą też „silniej forsować europejskie rozwiązania dotyczące zaopatrzenia w energię i surowce” (*Europäische Lösungen bei der Energie- und Rohstoffversorgung stärker forcieren*). Widzą konieczność ulepszenia poziomu komunikacji i przekazywania informacji między instytucjami unijnymi a społeczeństwem. Reprezentanci ÖVP chcą, aby „każdy młody Austriak” zdobywał część swojego wykształcenia poza granicami swojej ojczyzny⁵⁴.

Według chadeków Austria ma również odgrywać istotną rolę w stosunkach międzynarodowych na całym świecie. Ich państwo ma odgrywać w tym kontekście rolę „niezawodnego, neutralnego i solidarnego partnera”. Za „priorytetowy cel” (*ein vordringliches Ziel*) uznali zapewnienie bezpieczeństwa i stabilności w sąsiednich rejonach. Przekonują również, że „pogłębienie politycznych, gospodarczych i kulturowych relacji z bezpośrednimi sąsiadami jest kluczowym zadaniem polityki zagranicznej” (*Die Vertiefung der politischen, wirtschaftlichen und kulturellen Beziehungen zu den unmittelbaren Nachbarn ist*

⁴⁹ Na temat strategii na rzecz regionu naddunajskiego i współpracy państw tego obszaru z UE zob.: *Państwa naddunajskie a Unia Europejska*, D. Popławski (red.), Aspra-JR, Warszawa 2010.

⁵⁰ *Zukunftsweisend. Österreich 2018...*, op. cit., s. 67.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Ibidem*, s. 68.

⁵⁴ *Ibidem*.

eine Kernaufgabe der Außenpolitik)⁵⁵. W tym sensie chadecy mają też na myśli „szczególną [ich zdaniem] rolę i odpowiedzialność Austrii za Tyrol Południowy”⁵⁶. Politycy ÖVP przekonują w swoim programie o wkładzie tej partii w rozwój aktywnej polityki Austrii wobec Bałkanów Zachodnich. Dlatego też mają opowiadać się za dalszym rozszerzeniem UE. Dla chadeków istotną rolę ma odgrywać obszar naddunajski, czarnomorski oraz „południowe sąsiedztwo Europy”. Regiony te stają się w ich przekonaniu coraz bardziej istotne dla Austrii zarówno z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa, jak i gospodarki⁵⁷. Austriacka Partia Ludowa opowiada się również za prowadzeniem „silnej gospodarczej polityki zagranicznej” (*für eine starke Außenwirtschaftspolitik*). Przedstawiciele tego ugrupowania zwracają w tym kontekście uwagę na rosnąca rolę tzw. wschodzących mocarstw, wskazując na Brazylię, Chiny, Indie, Rosję i Turcję. Zdaniem chadeków państwa te z punktu widzenia austriackiego eksportu należą do najbardziej obiecujących rynków zbytu (*zählen zu den Hoffnungsmärkten unserer Exportwirtschaft*). „Ten potencjał chcemy wykorzystać, aby na dłuższy czas zapewnić nasz wzrost oraz nasz dobrobyt” – zapewniają⁵⁸. W rezultacie celem chadeków ma być rozwijanie partnerstw ze wschodzącymi pozaeuropejskimi państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. ÖVP zwraca też uwagę na rolę, jaką ma odgrywać Austria w funkcjonowaniu międzynarodowych organizacji, przyczyniając się dzięki temu do zwiększania światowego bezpieczeństwa, rozbrojenia czy ochrony praw człowieka. Działacze tego ugrupowania przekonują, że w przyszłości austriacki kontyngent wojskowy, przeznaczony do udziału w zagranicznych misjach (*Auslandseinsätze*), ma się składać z minimum 1 100 żołnierzy. Chadecy liczyli też na poruszanie przez Austrię w tamtym okresie ważnych własnych kwestii związanych z międzynarodową polityką, dzięki uczestnictwu w takich instytucjach, jak Rada Praw Człowieka ONZ, Rada Europy (z przewodnictwem od 14 listopada 2013 roku do 14 maja 2014 roku), czy Rada Gospodarcza i Społeczna ONZ. „Wiedeń jako siedziba urzędowa dla 20 organizacji międzynarodowych jest centralnym filarem naszej polityki zagranicznej” (*Der Standort Wien als Amtssitz von 20 internationalen Organisationen ist ein zentraler Pfeiler unserer Außenpolitik*) –

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*. Tyrol Południowy (niem. Südtirol) należy dziś do Włoch, gdzie używa się nazwy „Górna Adyga”. Region zamieszkały jest również przez mniejszość niemieckojęzyczną. Problem statusu tej mniejszości niejednokrotnie wywoływał w przeszłości ostre spory między Włochami i Austrią.

⁵⁷ *Zukunftsweisend. Österreich 2018...*, *op. cit.*, s. 69.

⁵⁸ *Ibidem*.

przekonują austriaccy chadecy⁵⁹. Politycy tego ugrupowania chcą ponadto, aby w Wiedniu były otwierane kolejne siedziby i przedstawicielstwa organizacji międzynarodowych. Za jeden z ważniejszych celów swojej polityki zagranicznej uważają też pomoc dla najbardziej potrzebujących regionów świata. Fakt ten stanowi według nich „duże wyzwanie dla polityki rozwojowej” Austrii (*eine große Herausforderung für die Entwicklungspolitik*)⁶⁰.

Chadecy chcą aktywnej polityki swojego państwa na arenie międzynarodowej, która będzie wspierała m.in. rozwój eksportu oraz ekspansję austriackich firm poza granicami swojego kraju⁶¹. „Austriackie błękitne hełmy” mają poprzez swoją obecność w konfliktogennych regionach świata nadal wносить wkład na rzecz zapewnienia pokoju (*Sicherung des Weltfriedens*). Zdaniem polityków ÖVP ich państwo powinno również aktywnie zabiegać o rozwój praworządności oraz poszanowanie praw człowieka na całym świecie (*Globaler Einsatz für Rechtsstaatlichkeit und den Schutz der Menschenrechte*)⁶². Austriaccy chadecy chcą występować w obronie praw poszczególnych mniejszości, chcą także przysłużyć się ochronie chrześcijan na całym świecie⁶³. Jednocześnie przekonują o chęci działania na rzecz „dialogu kultur i religii”. ÖVP chce również utrwać pozycję swojego państwa oraz jego stolicy „jako międzynarodowego miejsca dialogu i pośrednictwa, jak również jako siedziby międzynarodowych organizacji” (*Positionierung von Österreich und Wien als internationaler Ort des Dialogs und der Vermittlung sowie als Standort internationaler Organisationen*). Chadecy optują za osiągnięciem wydatków na pomoc rozwojową (*Entwicklungszusammenarbeit*) na poziomie 0,7 proc. PNB. Za naczelny cel w tym zakresie uważają „zwalczanie biedy poprzez rozwój gospodarczy” (*Armutsbekämpfung durch wirtschaftliche Entwicklung*). Austriaccy chadecy chcą również odgrywać rolę „pośrednika” w promowaniu nowoczesnego wizerunku swojego państwa za granicą (*Vermittlung eines modernen Österreichbildes*)⁶⁴.

5. WOLNOŚCIOWA PARTIA AUSTRII

Inne stanowisko dotyczące spraw zagranicznych prezentuje ciesząca się w Austrii dużym poparciem skrajnie prawicowa FPÖ, która po wyborach do

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 70.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*, s. 71.

⁶⁴ *Ibidem*.

Rady Narodowej we wrześniu 2013 roku pozostała największą partią opozycyjną w tym państwie. Już we wstępie do swojego programu członkowie tego ugrupowania przekonują, że przyświeca im idea „Europy wolnych narodów i ojczyzn” (*Wir bekennen uns (...) zu einem Europa der freien Völker und Vaterländer*)⁶⁵. Rola ich państwa we współczesnym świecie ma zdaniem polityków tej opcji polegać na „humanitarnej odpowiedzialności, pewności siebie i obronie austriackich interesów” (*Österreichs Rolle in der Welt hat von humanitärer Verantwortung, Selbstbewusstsein und der Wahrung österreichischer Interessen getragen zu sein*)⁶⁶. Polityka zagraniczna Austrii powinna w przekonaniu działaczy tej partii służyć „zabezpieczeniu suwerenności” czy ochrony obywateli swojego państwa. FPÖ popiera również zasadę zachowania przez Austrię neutralności w stosunkach międzynarodowych. Jednym z zasadniczych elementów polityki tej partii jest też dążenie do zachowania przez Austrię narodowej i kulturowej tożsamości, wynikającej z wielowiekowej tradycji. „Podstawową zasadą austriackiej pomocy rozwojowej jest pomoc dla samej siebie” (*Grundprinzip österreichischer Entwicklungshilfe ist die Hilfe zur Selbsthilfe*) – przekonują politycy FPÖ⁶⁷. Według nich państwo austriackie jest „advokatem niemieckich i ladyńskich⁶⁸ Południowych Tyrolczyków”. Ma też działać w imieniu osób austriackiego pochodzenia z obszarów byłej monarchii austro-węgierskiej, dla których niemiecki jest ojczystym językiem. FPÖ przekonuje, że „dąży do jedności Tyrolczyków”, przyznając im „prawo do samookreślenia” i wspierając przy tym również organizacje przesiedleńców (*Wir streben die Einheit Tirols an und bekennen uns zum Selbstbestimmungsrecht Südtirols und zur Unterstützung der Heimatvertriebenen-Verbände*)⁶⁹.

Za podstawę swoich relacji „w europejskiej polityce i międzynarodowych kontaktach” działacze FPÖ uważają „powiązanie wolnych narodów i samo-określonych ojczyzn” (*Ein Verbund freier Völker und selbstbestimmter Vaterländer ist Grundlage unserer Europapolitik und unserer internationalen Kontakte*)⁷⁰. Nie godzą się na „ujednolicanie” europejskich języków i różnorodnych kultur

⁶⁵ Österreich zuerst. Parteiprogramm der Freiheitlichen Partei Österreichs (FPÖ). Beschlossen vom Bundesparteitag der Freiheitlichen Partei Österreichs am 18. Juni 2011 in Graz, http://www.fpoe.at/fileadmin/Content/portal/PDFs/_dokumente/2011_graz_parteiprogramm_web.pdf [dostęp 18.03.2014], s. 2.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 16.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ Język ladyński wywodzi się z grupy języków retoromańskich i jest używany w Dolomitach.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 17.

za pomocą „wymuszonej wielokulturowości, globalizacji i masowej imigracji” (*durch erzwungenen Multikulturalismus, Globalisierung und Massenzuwanderung*). Celem integracji europejskiej ma być istnienie wspólnoty państw, przynależących do Europy zarówno pod względem „geograficznym, duchowym i kulturowym”. Kraje te powinny się również opierać na zachodnich wartościach, kulturowym dziedzictwie i tradycji narodów Europy. Z kolei zasadnicze zmiany w prawie danego państwa, wynikające np. z prawa europejskiego, musiałyby zyskać aprobatę społeczną podczas referendum, które byłoby w takich przypadkach wiążące (*verbindliche Volksabstimmung*). Podstawowe zasady prawa krajowego, funkcjonujące w poszczególnych „suwerennych państwach członkowskich”, powinny mieć „absolutne pierwszeństwo” (*absoluten Vorrang*) przed prawodawstwem wspólnotowym.

Domagają się wykreślenia „sprzecznych z prawami człowieka dekretów Benesa i decyzji ANVOJ”⁷¹, które nie mogą być akceptowane w Europie ze względu na „sprawiedliwość dla wypędzonych, zamordowanych i pozbawionych praw” (*Gerechtigkeit für Vertriebene, Ermordete und Enteignete*). Działacze tej partii przekonują o swoim wsparciu dla unijnej WPZiB „pod warunkiem zachowania austriackiej neutralności i z jasnym oddzieleniem pozaeuropejskich mocarstw i pozaeuropejsko zdominowanych sojuszy wojskowych od obrony na świecie wspólnych europejskich interesów” (*unter Wahrung der österreichischen Neutralität und in klarer Abgrenzung von außereuropäischen Mächten und außereuropäisch dominierten Militärbündnissen zur weltweiten Wahrung gemeinsamer europäischer Interessen*)⁷².

6. TEAM STRONACH

Przedstawiciele powstałej w 2012 roku partii już we wstępie do swojego programu przyjętego w lipcu 2013 roku przekonują, że ich celem jest „dobrze i pewnie usytuować Austrię w gospodarczo zdrowej i demokratycznej Europie suwerennych państw” (*Wir wollen Österreich in einem wirtschaftlich gesunden und demokratischen Europa souveräner Staaten gut und sicher positionieren*)⁷³. W tym dokumencie pojawił się też postulat „przywrócenia suwe-

⁷¹ Czyli Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ Team Stronach. *Neue Werte für Österreich. Grundsatzprogramm, Juli 2013*, <http://www.teamstronach.at/de/programm?file=files/team-stronach/content/downloads/grundsatzprogramm/Grundsatzprogramm.pdf> [dostęp 18.03.2014], s. 2.

renności Austrii” (*Die Souveränität Österreichs wiederherstellen*)⁷⁴. Politycy Team Stronach chcą Europy funkcjonującej na zasadzie „wspólnoty prawnej suwerennych i demokratycznych państw” (*als Rechtsgemeinschaft souveräner, demokratischer Staaten*)⁷⁵. Odrzucają przy tym model „centralistycznej” Europy, opartej na „gospodarczym planowaniu”. Ich zdaniem taki system „zagroza wolności i dobrobytowi” (*Wir lehnen ein zentralistisches, planwirtschaftliches Europa ab, denn es bedroht die Freiheit und den Wohlstand*)⁷⁶. Team Stronach nie chce, aby Austria odpowiadała za długi innych państw członkowskich. W ich opinii każdy kraj powinien ponosić indywidualne konsekwencje swojej polityki finansowej. „Chcemy ponownie przywrócić suwerenność finansową wszystkich państw Europy” (*Wir wollen die Finanzsouveränität aller Staaten Europas wieder gewinnen*) – przekonują politycy tej partii, wyrażając tym samym sprzeciw wobec prowadzenia polityki finansowej przez unijne instytucje. „Jedyną gwarancją dla postępu i dobrobytu” w Europie jest w ich opinii „przywrócenie konkurencji” między poszczególnymi państwami⁷⁷.

Mimo krytyki wielu zasadniczych elementów dotyczących współczesnej polityki gospodarczej UE, działacze tego ugrupowania zapewniają o swoim pełnym poparciu dla demokratycznych europejskich wartości. „Jesteśmy przekonani Europejczykami! Dla nas Europa jest wspólnym pokojowym projektem, który przyniósł wielkie sukcesy” (*Wir sind überzeugte Europäer! Für uns ist das gemeinsame Europa ein Friedensprojekt, das große Leistungen erbracht hat*) – czytamy w programie Team Stronach⁷⁸. Politycy tej opcji domagają się jednak znacznego zwiększenia praw w podejmowaniu decyzji przez poszczególne państwa, a nie wspólne unijne instytucje. Krytykują również istnienie wspólnej europejskiej waluty w obecnej formie. W ich opinii funkcjonowanie euro w kilkunastu państwach nie może być skuteczne, przede wszystkim ze względu na zbyt duże różnice gospodarcze między nimi. Błędem miał być też m.in. brak wprowadzenia „elastycznych kursów walutowych” dla poszczególnych członków strefy. Według działaczy tej partii od czasu wprowadzenia wspólnej waluty obywatele nie byli też o niej „właściwie informowani”. „Przez polityków i media panuje fałszywie stworzony obraz, ale jedno jest pewne: każdy Austriak wie, że austriackie euro powinno być więcej warte niż przykładowo greckie, portugalskie czy hiszpańskie” (*Es herrscht ein durch die Politiker und durch die Medien falsch erzeugtes Bild, aber eines ist sicher: Jeder*

⁷⁴ *Ibidem*, s. 5.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 15.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 28.

Österreicher weiß, dass der österreichische Euro mehr wert sein soll, als beispielsweise der griechische, portugiesische oder spanische) – zapewniają politycy Team Stronach⁷⁹.

Według nich funkcjonowanie tej unii walutowej nie doprowadziło do zmniejszenia różnic gospodarczych między poszczególnymi państwami, lecz miało je nawet pogłębić. Receptą na wyjście z obecnego kryzysu ma być według Team Stronach wprowadzenie w każdym z państw „własnego euro”⁸⁰. Austriacy mieliby posiadać więc „austriackie euro”, Grecy – „greckie”, a Niemcy – „niemieckie” itd. Każda w tych walut miałaby też według tej idei mieć inną wartość, odpowiednią do sytuacji panującej w gospodarce danego państwa. Natomiast euro „jako całość” miałyby pozostać „wspólną jednostką rozliczeniową” (*als gemeinsame Verrechnungseinheit*). Team Stronach nie wyklucza przy tym możliwości „łączenia” się ze sobą poszczególnych walut. O tym mogłyby decydować poszczególne państwa (*Länder können aber natürlich auf freiwilliger Basis enger zusammenarbeiten und ihre Währungen aneinander binden*)⁸¹. Uważają, że na obecnym kryzysie zyskały przede wszystkim „duże banki” (*Großbanken*), kosztem całych gospodarek i zwykłych pracowników⁸². Członkowie tej partii chcą, aby najważniejsze unijne dokumenty prawne zostały skrupulatnie przebadane przez „niezależnych austriackich ekspertów”. O ewentualnych zmianach w tym zakresie miałyby współdecydować społeczeństwo. „Potrzebujemy ponownie polityki w Europie, która respektuje suwerenność narodów i wspiera tworzenie dobrobytu za pomocą uczciwej konkurencji” (*Wir brauchen wieder eine Politik in Europa, die die Souveränität der Völker respektiert und die die Schaffung von Wohlstand durch fairen Wettbewerb fördert*) – zapewniają reprezentanci tego ugrupowania⁸³. Za pomocą proponowanych w swoim programie działań w zakresie wspólnej europejskiej waluty Team Stronach chce w ten sposób usamodzielnic austriacką politykę pieniężną od pozostałych państw strefy euro. Politycy tego ugrupowania uważają bowiem, że jej działanie na obecnych zasadach przynosi austriackiej gospodarce więcej strat niż korzyści.

Team Stronach domaga się również przeprowadzenia gruntownych reform w sferze bezpieczeństwa, co ma dotyczyć także zmian w zakresie służby wojskowej. Wymagać ma tego również neutralna rola Austrii w „europejskiej

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 29.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² *Ibidem*, s. 30.

⁸³ *Ibidem*.

architekturze bezpieczeństwa”⁸⁴. Działacze tej partii chcą, aby Austria była „jak najlepiej przygotowana” na poszczególne „potencjalne scenariusze zagrożeń”, jak np. międzynarodowy terroryzm, zagrożenia „cyber-atakami”, rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia, zorganizowaną przestępczość w skali międzynarodowej, skutki kryzysu finansowego, społeczne konflikty i ekstremizmy, skutki masowej imigracji, zagrożenia dla kluczowych elementów infrastruktury związanych ze sferą komunikacji czy energii, katastrofy naturalne oraz te, za które odpowiedzialni są ludzie⁸⁵.

7. SOJUSZ NA RZECZ PRZYSZŁOŚCI AUSTRII

Eurosceptyczne stanowisko prezentują też członkowie partii BZÖ, założonej w 2005 roku m.in. przez wcześniejszego przywódcę FPÖ Jörga Haidera po rozłamie w tym ugrupowaniu. Politycy BZÖ zapewniają o swoim „proeuropejskim nastawieniu”, krytykują jednak zasadnicze elementy współczesnej polityki UE⁸⁶. Według nich „Traktat Lizboński nie daje odpowiedzi dla przyszłości Europy” (*Der Vertrag von Lissabon bietet keine Antworten für die Zukunft Europas*)⁸⁷. W rezultacie domagają się gruntownej przebudowy tej organizacji. Otwarcie opowiadają się za istnieniem „Europy wielu prędkości” (*Europa der verschiedenen Geschwindigkeiten*). UE powinna w ich opinii przybrać formę „Związku Europejskich Państw, w którym znajdowałiby się „płatnicy netto” (*Bund Europäischer Staaten (Kerneuropa der Nettozahler)*)”. Za błędne uważają działania, mające prowadzić do stworzenia „europejskiego państwa centralnego” (*europäischer Zentralstaat*). Wspomniany wyżej „Związek Europejskich Państw” miałby tworzyć rdzeń UE. Na kolejnym poziomie powinny według polityków BZÖ funkcjonować kraje współpracujące z Unią na podstawie umów stowarzyszeniowych (*Länder mit entsprechenden Assoziationsabkommen*). W ostatniej grupie mają się znaleźć zgodnie z tą koncepcją państwa posiadające „szczególne partnerstwo” (*Länder mit besonderer Partnerschaft*). Politycy BZÖ przekonują, że wraz z tymi zmianami konieczne jest dokonanie „renacjonalizacji zadań i kompetencji”, przy jednoczesnym wydatnym „odchudzeniu i odbiurokratyzowaniu instytucji oraz organów UE”

⁸⁴ *Ibidem*, s. 54.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 55.

⁸⁶ *Programm des Bündnis Zukunft Österreich*, http://www.bzoe.at/images/pdf/programm/parteiprogramm/Parteiprogramm_2013_V1.pdf [dostęp 19.03.2014], s. 12.

⁸⁷ *Ibidem*.

(*Verschlankungund Entbürokratisierung der Institutionen und Organe der EU*)⁸⁸. Europa powinna więc zatem funkcjonować na kilku „różnych poziomach integracji” (*Europa mit verschiedenen Integrationsstufen*). Na najwyższym z tych poziomów, mającym stanowić „rdzeń Europy” (*Kerneuropa*), powinna się znaleźć m.in. Austria. W ramach tej grupy miałyby funkcjonować „Unia Gospodarcza, Walutowa i Bezpieczeństwa” (*Wirtschafts-, Währungs- und Sicherheitsunion unter Teilnahme Österreichs*). Na „drugim poziomie” miałyby się znajdować państwa korzystające tylko „częściowo” z tych elementów (*Länder, die nur Teile davon wollen*). Na trzecim i jednocześnie ostatnim według tego założenia poziomie integracji, powinny się znaleźć „kraje, które mogą lub chcą mieć tylko partnerstwo, jak choćby Turcja” (*Länder, die nur eine Partnerschaft haben können oder wollen, wie etwa die Türkei*) – przekonują działacze BZÖ. Celem takiego systemu ma być włączenie poszczególnych państw w proces europejskiej integracji „odpowiednio do ich siły” (*entsprechend ihrer Stärke*)⁸⁹.

BZÖ widzi też potrzebę większego włączenia obywateli w europejski proces podejmowania decyzji. W rezultacie domaga się stałego korzystania z „elementów demokracji bezpośredniej”, m.in. poprzez przeprowadzanie we wszystkich państwach członkowskich wiążących prawnie narodowych referendum⁹⁰. W odniesieniu do negocjacji członkowskich z Turcją domagają się doprecyzowania pojęcia „możliwości absorpcyjnych UE” (*Aufnahmefähigkeit*)⁹¹. Jednoznacznie sprzeciwiają się możliwości przyjęcia Turcji do UE, która według nich nie jest w stanie spełnić wielu podstawowych kryteriów członkowskich tej organizacji, zwracając m.in. uwagę na znaczne deficyty w obszarach praworządności, poszanowania praw człowieka, równouprawnienia kobiet czy wolności słowa. Przekonują, że Turcja „nie jest częścią Europy”. W rezultacie proponują „sensowną i realistyczną współpracę w formie partnerstwa Turcji z Europą” (*sinnvolle und realistische Zusammenarbeit in Form einer Partnerschaft der Türkei mit Europa*)⁹².

W polityce europejskiej BZÖ chce też m.in. wzmocnienia zasady subsydiarności. Politycy tej partii domagają się większej skuteczności działania UE w sprawach polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa, wychodzącej naprzeciw współczesnym wyzwaniom w tym zakresie (*Wir fordern die außen- und sicherheitspolitische Handlungsfähigkeit der EU ein*). Widzą też zagrożenia

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 12–13.

⁹¹ *Ibidem*, s. 13.

⁹² *Ibidem*.

związane ze sferą europejskiej polityki energetycznej. Ich zdaniem trwający kilka lat temu spór gazowy między Rosją a Ukrainą był dowodem na to, „że kwestia zaopatrzenia energetycznego jest stopą achillesową Europy” (*dass die Frage der Energieversorgung die Achillesferse Europas darstellt*). Dlatego też, za bardzo pilną kwestię uważają doprowadzanie do uzyskania przez UE „w jak największym wymiarze niezależności energetycznej” (*weitestmögliche Energieunabhängigkeit*). Proponują również zmiany w UE, mające przyczynić się do skutecznej walki z kryzysem finansowym w UE. Chcą m.in. wprowadzić „podatek spekulacyjny”, który obowiązywałby na terenie całej UE (*EU-Spekulationssteuer*). „Funkcjonująca Europa nie może być Europą banków i wielkich koncernów, lecz UE małych i średnich przedsiębiorstw” (*Ein funktionierendes Europa kann kein Europa der Banken und Großkonzerne sein, sondern eine EU der kleinen und mittelständischen Unternehmen*) – zapewniają politycy tej partii⁹³. Działacze BZÖ krytykują też m.in. przepisy azytowe w UE, uznając je za zbyt łagodne. Zamiast nich domagają się w tym obszarze „utrzymania i rozbudowy restrykcyjnego austriackiego ustawodawstwa” (*für Erhalt und Ausbau der strengen österreichischen Asylgesetzgebung*)⁹⁴.

Politycy BZÖ za podstawę polityki zagranicznej uznają prowadzenie konsekwentnych działań na rzecz realizacji „austriackich interesów zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz Unii Europejskiej”. Zwracając uwagę na wiele złożonych zagrożeń występujących we współczesnym świecie, przekonują o konieczności prowadzenia w sferze zewnętrznej „aktywnej polityki bezpieczeństwa”. Ich zdaniem neutralność Austrii straciła po ratyfikacji przez to państwo Traktatu z Maastricht swoje znaczenie. W efekcie w dłuższej perspektywie zarówno bezpieczeństwo Austrii, jak i całej Europy ma zależeć od skuteczności w zwalczaniu zagrożeń pojawiających się na „peryferiach” kontynentu oraz od działań w zakresie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Działacze tej partii optują więc za prowadzeniem „aktywnej polityki sąsiedztwa” (*Das BZÖ steht für eine aktive Nachbarschaftspolitik*)⁹⁵. Chcą wspierać polityczne i gospodarcze reformy w państwach ościennych UE, co ma przynosić korzyści dla tej organizacji. Jednak z dystansem odnoszą się do ewentualnej możliwości przystępowania w przyszłości tych państw do UE. W opinii członków tego austriackiego ugrupowania byłoby to możliwe jedynie w ramach „przestrzennych, finansowych i kulturowych granic w Europie” (*nur im Hinblick auf die räumlichen, finanziellen und kulturellen Grenzen*

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 14.

⁹⁵ *Ibidem*.

Europas)⁹⁶. BZÖ przekonuje w swoim programie politycznym, że wschodnie państwa UE nie są w stanie zapewnić ochrony zewnętrznych granic tej organizacji. W efekcie domagają się „ponownego wprowadzenia kontroli granicznych” w Austrii w celu „ochrony” swoich obywateli przed „wzrastającą międzynarodową przestępczością”. BZÖ odrzuca ponadto „tradycyjną pomoc rozwojową”. W efekcie działacze tego ugrupowania uważają, podobnie jak politycy Wolnościowej Partii Austrii, że najlepszym rozwiązaniem jest w tym kontekście „pomoc dla samej siebie” (*Hilfe zur Selbsthilfe*). Za skuteczną zasadę uznają w tym wypadku motto *Trade not Aid*⁹⁷.

8. NEOS – NOWA AUSTRIA

Zdecydowanie proeuropejskie stanowisko prezentuje z kolei utworzona jesienią 2012 roku liberalna NEOS. W programie politycznym, przyjętym przed wyborami w 2013 roku, partia ta poświęca dużo miejsca UE⁹⁸. Członkowie tego ugrupowania przedstawili swoją „wizję Europy w 2018 roku”, która ma być m.in. silniejsza i bardziej zjednoczona, gwarantując swoim obywatelom dalszy rozwój. Także Austria ma skorzystać z dalszego procesu integracji. Europa powinna ponownie odgrywać na świecie rolę „głównego aktora” (*Hauptakteur*), zarówno w sferze politycznej, gospodarczej, jak i kulturowej⁹⁹. Działacze NEOS przekonują o potrzebie powstania silnej i federalnej w swoim charakterze Europy, opartej na zasadach demokracji i praworządności. Chcieliby przekształcenia Komisji Europejskiej w „rząd UE”, natomiast stojący na jego czele polityk miałby być wybierany w powszechnych ogólnoeuropejskich wyborach¹⁰⁰. NEOS, przekonując o konieczności posiadania przez Europę „wizji”, optuje więc za stworzeniem „europejskiego państwa federalnego”, co powinno nastąpić „w dalszej perspektywie” (*Europa braucht eine Vision: Europäischer Bundesstaat in Langfristperspektive*)¹⁰¹. Chcą w pełni „urzeczywistnić” ideę „europejskiego obywatelstwa” (*die Verwirklichung einer*

⁹⁶ *Ibidem*, s. 14–15.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 15.

⁹⁸ *NEOS – Österreich. PLÄNE FÜR EIN NEUES ÖSTERREICH, Stand: 7. Juli 2013*, http://neos.eu/_download/plaene-fuer-ein-neues-oesterreich.pdf [dostęp 11.03.2014].

⁹⁹ *Ibidem*, s. 21.

¹⁰⁰ Politycy NEOS zaprezentowali też szczegółową propozycję innych zmian dotyczących przyszłego funkcjonowania najważniejszych unijnych instytucji w tym zakresie. Zob.: *ibidem*, s. 22.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 23.

europäischen Staatsbürgerschaft). Członkowie tej partii widzą potrzebę ograniczenia unijnej biurokracji, sprzeciwiają się natomiast ujednoczeniu stawek podatkowych w UE (*keine europaweit einheitlichen Steuersätze*)¹⁰².

NEOS chce „kompleksowej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony” (*Umfassende gemeinsame Sicherheits- und Verteidigungspolitik*)¹⁰³. Europa ma także odgrywać w innych częściach świata rolę „rzecznika skutecznej ochrony praw podstawowych” (*Europa als Anwalt eines effektiven Grundrechtsschutzes nach außen*), zabiegając o poszanowanie praw człowieka także w przypadku pojawiających się „sprzecznych interesów”. Ich zdaniem UE powinna prowadzić rozmowy o ewentualnym członkostwie tylko z tymi kandydatami, którzy „dzielią wspólne wartości UE (np. praworządność)”¹⁰⁴. Zapewniają też o chęci pogłębionej współpracy z Turcją na bazie umowy stowarzyszeniowej. Jednocześnie opowiadają się za kontynuacją rozmów na temat możliwości przystąpienia tego państwa do Unii¹⁰⁵. Działacze NEOS odnoszą się też do podjętych w ostatnich latach przez UE działań, mających doprowadzić do zakończenia kryzysu finansowego. Ich zdaniem przyjęcie Paktu Fiskalnego nie okazuje się dla UE „szkodliwe”, ale też i nie rozwiązuje współczesnych problemów państw strefy euro (*Der Fiskalpakt schadet nicht, bietet jedoch auch keine Lösung*)¹⁰⁶. Z kolei Unia Fiskalna prowadzić ma do „niepotrzebnej centralizacji”. Negatywnie odnoszą się także do idei uwspólnotowienia długów w postaci tzw. euroobligacji (*Eurobonds*). Zdaniem członków NEOS w przyszłości można by natomiast rozważyć emisję takich euroobligacji, ale tylko w celu finansowania przez UE „własnych zadań” (*zur Finanzierung ihrer eigenen Aufgaben*). Jednak takie rozwiązanie mogłoby zostać wprowadzone po uzyskaniu przez UE „całkowitej demokratycznej legitymizacji”¹⁰⁷. Natomiast w odniesieniu do Unii Bankowej (*Bankenunion*) politycy tej partii zwracają uwagę na potrzebę stworzenia wspólnych mechanizmów bezpieczeństwa, chroniących wpłacone do banków środki, a także skutecznego nadzoru bankowego¹⁰⁸.

¹⁰² *Ibidem*.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 23.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 24.

¹⁰⁷ *Ibidem*.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

9. ZIELONI – ZIELONA ALTERNATYWA

Pozytywnie wobec integracji europejskiej są nastawieni austriaccy *Die Grünen*. W programie wyborczym, opracowanym przed elekcją do Rady Narodowej w 2013 roku, działacze tego ugrupowania przekonują, że jedynie „wspólna Europa” może poradzić sobie ze współczesnym kryzysem, który ją dotknął (*Nur ein gemeinsames Europa meistert die Krise*)¹⁰⁹. „Europa jest rozwiązaniem, nie problemem” (*Europa ist die Lösung, nicht das Problem*) – przekonują politycy „ekologicznej partii”, odrzucając tym samym krytykę eurosceptycznych ugrupowań¹¹⁰.

Zieloni przedstawili w swoim programie listę postulatów dotyczących polityki europejskiej. Chcieliby oni stworzenia rozbudowanego „europejskiego programu inwestycyjnego” (*Europäisches Investitionsprogramm*)¹¹¹. Z kolei rynki finansowe powinny ich zdaniem zostać poddane restrykcyjnej kontroli (*Die Finanzmärkte an die Leine nehmen*). Wspierają wdrożenie zasad Unii Bankowej (*Europäische Bankenunion umsetzen*)¹¹². Jednocześnie widzą potrzebę wzmocnienia elementów socjalnych w UE (*Europäische Sozialunion stärken*)¹¹³. Domagają się wprowadzenia jak największej liczby demokratycznych procedur (*Europa demokratisieren*)¹¹⁴. Austriaccy Zieloni zabiegają również o konsekwentne wdrażanie w Europie proekologicznych zmian w polityce energetycznej, w celu znacznego zredukowania emisji dwutlenku węgla (*Für eine europäische Energiewende*). Polityka w całej Europie powinna opierać się, w ich opinii, na szeroko pojmowanej „solidarności” (*Europaweit solidarisch*). Postulują „postawienie polityki europejskiej Austrii na wspólnych podstawach” przez kolejny rząd swojego państwa (*Österreichs Europapolitik auf gemeinsame Grundlagen stellen*)¹¹⁵.

W sprawach związanych z polityką zagraniczną austriaccy Zieloni chcą przede wszystkim „wzmocnić pokój, prawa człowieka, wolność i globalną sprawiedliwość” (*Aussenpolitik: Frieden, Menschenrechte, Freiheit und globale*

¹⁰⁹ *Saubere Umwelt. Saubere Politik. Wahlprogramm der GRÜNEN, Nationalratswahl 2013*, <http://www.gruene.at/themen/demokratie-verfassung/das-gruene-wahlprogramm-2013/wahlprogramm-lang-2013.pdf> [dostęp 12.03.2014], s. 29.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 31.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 32.

¹¹² *Ibidem*.

¹¹³ *Ibidem*, s. 32–33.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 33.

¹¹⁵ *Ibidem*.

Gerechtigkeit stärken")¹¹⁶. Działacze tego ugrupowania przywiązują dużą wagę do pomocy rozwojowej. Według nich Austria przeznaczona zdecydowanie za mało środków na ten cel. W programie z 2013 roku krytykują w szczególności dotychczasowe działania rządu federalnego w tym zakresie. Mimo wcześniejszych deklaracji dotyczących przeznaczania na taką pomoc 0,7% PNB, w praktyce wynosiła ona w ostatnim czasie jedynie 0,3 proc. PNB¹¹⁷. W rezultacie członkowie tego ugrupowania domagają się przeznaczania 0,7 proc. austriackiego PNB na ten cel (*0,7 Prozent des Bruttonationaleinkommens für die Entwicklungszusammenarbeit*)¹¹⁸.

Zieloni chcą prowadzenia „globalnej polityki klimatycznej, energetycznej i środowiskowej” (*für eine globale Klima-, Energie- und Umweltpolitik*)¹¹⁹. Austria powinna w stosunkach międzynarodowych: „myśleć globalnie, działać odpowiedzialnie – także w gospodarce”, „stawiać prawa człowieka na pierwszym planie”, „postawić na nowe nogi austriacką zagraniczną politykę środowiska”, „wzmocnić inicjatywy pokojowe”, „wspierać reformy organizacji międzynarodowych”¹²⁰. W swoim programie wyborczym Zieloni apelują, aby nie zostawiać w potrzebie rozwijających się państw, które odczuwają skutki zmian klimatycznych (*Vom Klimawandel betroffene Entwicklungsländer nicht allein lassen*)¹²¹. Widzą również potrzebę udzielania „szybkiej, niezbiurokratyzowanej i pewnej pomocy podczas katastrof humanitarnych”, z kolei prawa człowieka mają być w relacjach międzynarodowych ważniejsze niż „prawa inwestorów” (*Menschenrechte vor Investorenrechte*)¹²².

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 115..

¹¹⁷ *Ibidem*. Przykładowo w 2010 roku Austria przeznaczyła na pomoc rozwojową 0,32 proc. PNB, a w kolejnym roku wydatki na ten cel spadły do 0,27 proc. PNB. Austria zapewniała jednak, że będzie nadal dążyła do osiągnięcia poziomu 0,7 proc. PNB. Z kolei UE postulowała przeznaczanie na ten cel 0,51 proc. PNB w 2010 roku, oraz docelowo min. 0,7 PNB w 2015 roku. Zob.: *Entwicklungszusammenarbeit. Bericht 2012. NACHHALTIGKEIT UND ENTWICKLUNG VERBINDEN*, Bericht von J. Brian Atwood Vorsitzender des OECD-Entwicklungsausschusses, OECD 2012, s. 244.

¹¹⁸ *Saubere Umwelt...*, *op. cit.*, s. 118.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 115.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 116–117.

¹²¹ *Ibidem*, s. 118.

¹²² *Ibidem*, 118–119.

10. EUROPA I ŚWIAT WEDŁUG „WIELKIEJ KOALICJI” PO WYBORACH W 2013 ROKU

16 grudnia 2013 roku dwa czołowe ugrupowania polityczne, Socjaldemokratyczna Partia Austrii oraz Austriacka Partia Ludowa, ponownie powołały do życia rząd tzw. Wielkiej Koalicji, decydując się tym samym na kontynuację współpracy na szczeblu federalnym. Po tym wydarzeniu zakończyły się też spekulacje na temat ponownego ewentualnego przystąpienia do rządu eurosceptycznej FPÖ. Na czele nowo utworzonego gabinetu pozostał socjaldemokrata Werner Faymann. Zmiana nastąpiła natomiast na stanowisku szefa dyplomacji. Lider ÖVP Michael Spindelegger, będący jednocześnie wicekanclerzem, został nowym ministrem finansów. Na czele Ministerstwa ds. Europejskich i Międzynarodowych (*Bundesministerium für europäische und internationale Angelegenheiten*) stanął 27-letni wówczas polityk ÖVP, Sebastian Kurz¹²³. Obie partie przyjęły wspólny program rządowy na lata 2013–2018, w którym odniosły się również do najważniejszych kwestii związanych z polityką międzynarodową.

Już w preambule do wyżej wspomnianego dokumentu politycy SPÖ i ÖVP potwierdzili swoje silne przywiązanie do europejskich wartości, przekonując, „że Austria tylko w silnej Europie może w pełni wykorzystać cały swój potencjał” (*dass Österreich nur in einem starken Europa sein ganzes Potential ausschöpfen kann*)¹²⁴. Jednym z zasadniczych celów polityki europejskiej austriackiego rządu na lata 2013–2018 miało być „wzmocnienie zaufania w Unię Europejską” (*Vertrauen in die Europäische Union stärken*)¹²⁵. Rząd federalny chciał przyczynić się zarówno do większej skuteczności działania UE, jak i wzmocnienia elementów związanych z demokratyczną legitymizacją tej organizacji. Działacze obu partii optowali za powołaniem konwentu europejskiego „w ramach debaty o przyszłości UE”. Chadecy i socjaldemokraci chcą dalszego rozwoju Unii Gospodarczej i Walutowej. Przedstawiciele austriackiego rządu chcieliby ułatwić podejmowanie decyzji na unijnym szczeblu. Mimo to uważają, że „we wrażliwych obszarach” powinno się w dal-

¹²³ 1 marca 2014 roku nastąpiła zmiana nazwy na: Ministerstwo ds. Europy, Integracji i Spraw Zagranicznych (*Bundesministerium für Europa, Integration und Äußeres*), <http://www.bmeia.gv.at/aussenministerium/aussenministerium/der-aussenminister.html> [dostęp 19.03.2014].

¹²⁴ *Arbeitsprogramm der österreichischen Bundesregierung 2013–2018. Erfolgreich. Österreich*, Wien, Dezember 2013, <http://www.bka.gv.at/DocView.axd?CobId=53264> [dostęp 19.03.2014], s. 4.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 70.

szym ciągu stosować zasadę jednomyślności wśród wszystkich członków UE (*Stärkung der Handlungsfähigkeit der EU, wobei in sensiblen Bereichen das Einstimmigkeitsprinzip weiter gelten soll*)¹²⁶.

W sprawach dotyczących dalszego poszerzania UE rząd austriacki przekonywał o swoim dalszym wsparciu w ubieganiu się o członkostwo przez poszczególne państwa Bałkanów Zachodnich. Zaznaczył jednak, że ewentualna akcesja któregośkolwiek z tych państw będzie możliwa dopiero po spełnieniu wszystkich wymaganych unijnych kryteriów. Działacze obu największych austriackich ugrupowań politycznych jednocześnie zastrzegli sobie prawo do wprowadzania wobec ewentualnych nowych członków UE „szczególnych regulacji” (*Sonderregelungen*), mając przy tym na myśli przede wszystkim możliwość blokowania przez pewien czas dostępu do swoich rynków pracy (*Übergangsregelungen für den Arbeitsmarktzugang*), tak jak to już miało miejsce w przeszłości¹²⁷. Przedstawiciele rządu Austrii ponownie zapewnili też w tym dokumencie o swoim sceptycznym stanowisku wobec unijnych aspiracji Turcji, proponując w tej kwestii jedynie „dopasowane na miarę partnerstwo” (*maßgeschneiderte Partnerschaft*). Jednak także w tym przypadku „ostatnie słowo” będzie należało do austriackich obywateli, którzy mieliby się na ten temat wypowiedzieć w referendum¹²⁸. W dokumencie znalazły się też postulaty dotyczące polityki wschodniej UE. „»Partnerstwo Wschodnie« i obszar Morza Czarnego stanowią istotny wymiar polityki zagranicznej Austrii” (*die »Östliche Partnerschaft« und der Schwarzmeerraum sind eine wichtige außenpolitische Dimension für Österreich*) – przekonują politycy SPÖ i ÖVP¹²⁹. Członkowie

¹²⁶ *Ibidem*.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 71. Austriacy przez 7 lat blokowali m.in. rynek pracy dla obywateli większości państw, które przystąpiły do UE w 2004 roku, wykorzystując maksymalny okres przejściowy przewidywany w unijnych przepisach. Austriacki, a także niemiecki rynek pracy, został całkowicie otwarty dla obywateli „nowych państw” UE 1 maja 2011 roku, co także dotyczyło Polaków. Austriacki rząd podobnie postąpił w przypadku Rumunii oraz Bułgarii. Państwa te stały się członkami UE 1 stycznia 2007 roku, natomiast jej obywatele mogli podjąć pracę nad Dunajem dopiero w 2014 roku. Taką samą decyzję podjęło też część innych członków UE, m.in. Niemcy i Wielka Brytania. Oba niemieckojęzyczne państwa UE, jak również Wielka Brytania czy Holandia, zdecydowały się także na minimum 2 lata zablokować swoje rynki pracy dla Chorwatów, którzy przystąpili do UE 1 lipca 2013 roku. Jednak analogicznie do wcześniejszych przypadków, okres ten będzie mógł być również wydłużony o kolejne 3 lub nawet 5 lat. Zob. pap, *Chorwaci będą mogli pracować w Niemczech i Austrii dopiero po 2015 r.*, „Rzeczpospolita”, 9.06.2013, <http://www.rp.pl/artukul/1017831.html> [dostęp 20.03.2014].

¹²⁸ *Arbeitsprogramm der österreichischen...*, *op. cit.*, s. 71. Jak już wspomniano postulat ten znalazł się już w przedwyborczym programie Austriackiej Partii Ludowej.

¹²⁹ *Arbeitsprogramm der österreichischen...*, *op. cit.*, s. 71.

austriackiego rządu federalnego zapewniali jednocześnie, że w takich państwach, jak Ukraina, Mołdawia, Białoruś czy w południowej części Kaukazu, będą wspierać przede wszystkim postępy w zakresie demokratyzacji, praworządności i poszanowania praw człowieka. W niejednoznaczny i raczej sceptyczny sposób odnieśli się jednak do unijnych aspiracji części tych państw. „Dalsze kroki mogą nastąpić tylko wtedy, gdy będzie wystarczająco widoczna chęć reform, przy czym jasno trzeba odróżniać pomiędzy polityką sąsiedztwa i rozszerzeniem UE” – twierdzą¹³⁰. Politycy SPÖ oraz ÖVP poświęcają też we wspólnym dokumencie wiele miejsca kwestiom społeczno-gospodarczym, przekonując o potrzebie prowadzenia polityki skierowanej na wzrost gospodarczy, zatrudnienie, czy konkurencyjność, nie zapominając przy tym o zabezpieczeniu socjalnym dla jej obywateli. Kluczową rolę odgrywać ma w tym zakresie wspólna europejska waluta. „Strefa euro i stabilność euro mają dla Austrii centralne znaczenie” (*Die Eurozone und die Stabilität des Euro sind für Österreich von zentraler Bedeutung*) – zapewniają¹³¹.

Członkowie austriackiej „Wielkiej Koalicji” widzą też potrzebę „wzmocnienia politycznego profilu” swojego państwa na arenie międzynarodowej (*Außen- und europapolitisches Profil weiter stärken*)¹³². Przekonują o globalnej aktywności Austrii na rzecz poszanowania praw człowieka i innych pokojowych wartości, przyczyniając się w ten sposób do budowy „skutecznego multilateralnego systemu”, w którym główną rolę mają odgrywać Narody Zjednoczone. „Centralnym elementem austriackiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa” ma być też zgodny z zasadą neutralności udział tego państwa w pokojowych misjach¹³³. Austria powinna, w ich opinii, wykorzystywać rolę pośrednika w międzynarodowym dialogu, wynikającą z pozycji jaką odgrywa Wiedeń, będący siedzibą wielu organizacji międzynarodowych (*pro-aktive Amtssitzpolitik*)¹³⁴. Innym ważnym elementem międzynarodowej polityki ma być też „aktywna współpraca nad stabilizacją dalszego sąsiedztwa w Afryce Północnej i strefie Sahelu poprzez wykorzystanie dwustronnych stosunków oraz instrumentów UE”¹³⁵. Rząd Austrii chce się nadal angażować w pokojowe rozwiązanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego (*Zwei-Staaten-Lösung*). W polityce UE państwo to chce dążyć do rozbudowy „strategicznych partnerstw” z takimi krajami, jak Brazylia, Indie, Chiny, Rosja czy RPA.

¹³⁰ *Ibidem*.

¹³¹ *Ibidem*, s. 72.

¹³² *Ibidem*, s. 73.

¹³³ *Ibidem*.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 74.

¹³⁵ *Ibidem*.

Ważnym elementem ma być nadal skupienie się na działaniach dotyczących inicjatyw rozbrojeniowych, kontroli zbrojeń czy nierozprzestrzenianiu broni masowego rażenia. Celem ma być też istnienie „świata bez broni nuklearnej” (*nuklearwaffenfreie Welt*)¹³⁶. Wyrazem austriackiego zaangażowania w rozwiązywanie problemów współczesnego świata ma być utrzymywanie stałego kontyngentu w liczbie nie mniejszej niż 1.100 żołnierzy, przeznaczonego do udziału w misjach pokojowych ONZ i UE (*UNO- und EU-Friedensmissionen*)¹³⁷. Mimo wcześniejszych kłopotów z osiągnięciem poziomu wydatków przeznaczanych na pomoc rozwojową, rząd austriacki nadal chce zwiększać pulę środków na ten cel aż do uzyskania min. 0,7 proc. PNB. W realizacji tego planu mają pomóc odpowiednie ustawowe zapisy¹³⁸.

11. POLITYKA HISTORYCZNA Z POLSKIM AKCENTEM W TLE

W 2013 roku na mapie austriackiej polityki historycznej można było odnaleźć również polskie akcenty. 5 maja w znajdującym się dziś na terenie Austrii byłym obozie koncentracyjnym w Mauthausen odbyły się uroczystości z okazji 68. rocznicy jego wyzwolenia. W obchodach obok prezydenta Austrii Heinza Fischera, który odsłonił wtedy na terenie obozu m.in. nowe miejsce pamięci, i przewodniczącej Rady Narodowej Barbary Prammer, udział wziął Bronisław Komorowski¹³⁹. Podczas wystąpienia austriacki prezydent zaapelował m.in. o „wyciągnięcie lekcji z tragicznej przeszłości i przeciwstawianie się z większą stanowczością każdej formie rasizmu albo antysemityzmu”¹⁴⁰. Na uroczystości obecni byli także prezydent Węgier, premier Serbii, minister sprawiedliwości Izraela i przewodniczący rosyjskiej Dumy Państwowej. „Nieprzypadkowo to straszne miejsce było przez esesmanów nazywane obozem zagłady dla polskiej inteligencji, bo tu ginęła polska elita” – przypominał z kolei podczas swojego przemówienia prezydent RP. Razem ze swoim węgierskim odpowiednikiem

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 75.

¹³⁸ *Ibidem*.

¹³⁹ Na temat udziału polskiej głowy państwa w tych obchodach zob.: *Uroczystości 68. rocznicy wyzwolenia Mauthausen*, 5.05.2013, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,237,uroczystosci-68-rocznicy-wyzwolenia-mauthausen.html> [dostęp 21.03.2014].

¹⁴⁰ Zob. *Rede von Bundespräsident Heinz Fischer zur Eröffnung der neuen Gedenkstätte des ehemaligen KZ Mauthausen*, 5.05.2013, <https://www.bundespraesident.at/newsdetail/artikel/rede-von-bundespraesident-heinz-fischer-zur-eroeffnung-der-neuen-gedenks-taette-des-ehemaligen-kz-mau/> [dostęp 21.03.2014].

Janosem Aderem odsłonił też tablicę pamiątkową, upamiętniającą Henryka Sławika, który był Prezesem Obywatelskiego Komitetu ds. Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech, a także innych członków tej instytucji, którzy stracili życie w tym obozie¹⁴¹. Do śladów polskiej historii powracano też w tym okresie, odnosząc się również do dużo wcześniejszych wydarzeń, istotnych nie tylko dla Polaków, ale i całej Europy. 12 września 2013 roku, w 330. rocznicę bitwy pod Wiedniem przeciwko Turkom, kierowanej przez króla Jana III Sobieskiego, w części parkowej wiedeńskiego wzgórza Kahlenberg wmurowano kamień erekcyjny pod budowę pomnika polskiego króla. Pomysłodawcą monumentu było Towarzystwo Strzeleckie Bractwo Kurkowe w Krakowie i Stowarzyszenie Twórcze Artystyczno-Literackie STAL. W uroczystości wzięły udział m.in. władze Wiednia oraz Krakowa¹⁴².

PODSUMOWANIE

Problematyka międzynarodowa stanowi ważny element debaty politycznej we współczesnej Austrii. Nie inaczej było przed wyborami do Rady Narodowej, które odbyły się we wrześniu 2013 roku. Zarówno ze względów politycznych, gospodarczych, społecznych, jak i kulturowych, centralną rolę odgrywają w tej kwestii dyskusje na temat UE oraz roli jaką odgrywać ma w niej Austria. Na postawę obywateli tego państwa, a co za tym idzie również i części austriackich ugrupowań politycznych, wciąż silny wpływ mają istotne z punktu widzenia dwudziestowiecznej historii Austrii wydarzenia. Europę niepokoi utrzymujące się nadal w tym kraju silne poparcie dla ugrupowań o skrajnie prawicowym profilu. Przykładem była już gwałtowna reakcja UE po wejściu w 2000 roku do rządu federalnego Wolnościowej Partii Austrii, której przywódcą był wówczas Jörg Haider. Poparcie dla ugrupowań prezentujących skrajne poglądy nadal utrzymuje się na wysokim poziomie. Oczy politycznych komentatorów zostały zwrócone na ten kraj także w marcu 2013 roku, kiedy to na łamach czołowego austriackiego dziennika „Der Standard” opublikowano wyniki sondażu, dotyczącego oceny przez Austriaków wybranych

¹⁴¹ Zob. pmaj, PAP, *Komorowski w Mauthausen: Polacy nie mogą zapomnieć*, „Rzeczpospolita”, 5.05.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1006064.html> [dostęp 21.03.2014].

¹⁴² Inicjatorzy przedsięwzięcia nie dysponowali jednak jeszcze wtedy środkami na realizację tego pomysłu. Zob. pmaj / PAP, *Wiedeń zgodził się na pomnik Sobieskiego, ale kto da pieniądze?*, „Rzeczpospolita”, 12.09.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1047389.html> [dostęp 21.03.2014].

wydarzeń z najnowszej historii tego państwa¹⁴³. Badanie przeprowadził Market-Institut w Linzu w przededniu 75. rocznicy tzw. *Anschlussu*, czyli włączenia Austrii do III Rzeszy w marcu 1938 roku. 42 proc. badanych było zdania, że w czasie rządów Hitlera „nie wszystko było złe” (*Unter Hitler war nicht alles schlecht*). Z drugiej strony 57 proc. z nich nie widziało żadnych pozytywnych stron w nazistowskim okresie (*Es gab an der Hitler-Zeit keine guten Aspekte*). W dodatku 61 proc. Austriaków życzyłoby sobie „silnego człowieka” (*starken Mann*) na czele swojego państwa. Taki sam odsetek ankietowanych był zdania, że ich państwo w wystarczający sposób rozliczyło się z okresem nazizmu. Wyniki tego sondażu skłaniały też do kolejnej refleksji na temat istniejącego nadal w społeczeństwie austriackim silnego przekonania o byciu „pierwszą ofiarą Hitlera”. W dalszym ciągu uważa tak 46 proc. społeczeństwa. Z kolei 53 proc. twierdzi, że do *Anschlussu* doszło dobrowolnie¹⁴⁴.

Interesujące wnioski można też wyciągnąć z europejskiej polityki tego państwa. Austriacka gospodarka, podobnie jak choćby niemiecka, nie odczuła w większym stopniu negatywnych skutków kryzysu finansowego, który gwałtownie przetoczył się w ostatnich latach przez wiele krajów należących do strefy euro, odbijając się głównie na państwach południowej Europy, takich jak Grecja, Hiszpania, Portugalia czy Cypr. Na tym tle Austria nie doznała większych finansowych turbulencji. Co więcej, państwo to od dłuższego czasu mogło chwalić się jednym z najniższych poziomów stopy bezrobocia w całej UE. Austriacy dalecy są dziś jednak od euroentuzjazmu. W szczególności negatywnie oceniana jest w tym państwie wspólna europejska waluta¹⁴⁵. Sytuacja ta ma również swoje odzwierciedlenie w austriackim systemie politycznym. W efekcie w Austrii nie brakuje dziś partii, które często z niechęcią, żeby nie powiedzieć z wrogością, odnoszą się do poszczególnych aspektów współczesnej polityki europejskiej. Nierzadko prezentują przy tym postawy otwarcie nacjonalistyczne. Blisko co trzeci obywatel uczestniczący w wyborach oddaje jednak swój głos na partie o podobnym profilu¹⁴⁶. W rezultacie

¹⁴³ C. Seidl, *Umfrage: 42 Prozent sagen „Unter Hitler war nicht alles schlecht”*, „Der Standard”, 8–9.03.2013, <http://derstandard.at/1362107918471/Umfrage-42-Prozent-sagen-Unter-Hitler-war-nicht-alles-schlecht> [dostęp 21.03.2014].

¹⁴⁴ *Ibidem*.

¹⁴⁵ Zob. APA, *Umfrage: Mehrheit der Österreicher mit Euro unzufrieden*, „Die Presse”, 19.08.2013, http://diepresse.com/home/wirtschaft/economist/1442899/Umfrage_Mehrheit-der-Oesterreicher-mit-Euro-unzufrieden [dostęp 21.03.2014].

¹⁴⁶ Podczas wyborów we wrześniu 2013 roku głosy „eurosceptyków” rozłożyły się na trzy partie. Najwięcej uzyskała FPÖ – 20,5 proc., poprawiając swój wynik o 3 proc. w porównaniu z poprzednią elekcją. Utworzona w 2012 roku Team Stronach zdobyła

jedynym gwarantem niedopuszczenia do sprawowania rządów przez skrajne ugrupowania okazuje się współpraca socjaldemokratów i chadeków. Obie partie od kilkudziesięciu lat odgrywają czołową rolę w polityce tego państwa, a rządy tzw. Wielkiej Koalicji, w przeciwieństwie do Niemiec, stanowią tam regułę, a nie wyjątek¹⁴⁷. Austriaccy chadecy i socjaldemokraci prowadzili w ostatnich latach podobną politykę europejską do niemieckiego rządu. Jednak ich obywatele coraz gorzej oceniają sprawowanie władzy przez obie największe partie tego kraju. W efekcie w wyborach do Rady Narodowej w 2013 roku SPÖ i ÖVP zdobyły w sumie najmniej głosów w powojennej historii tego państwa. Mimo to zdołały utrzymać parlamentarną większość i stworzyć znów wspólny gabinet, blokując tym samym możliwość ponownego wejścia do rządu federalnego działaczy nacjonalistycznej FPÖ, jak to miało miejsce w 2000 roku. Jednak w 2013 roku partia ta po raz kolejny odniosła wyborczy sukces, zdobywając ponad 20 proc. głosów¹⁴⁸. „Przesunięcie preferencji wyborczych na prawo jest wyraźnie zauważalne. Dominacja sceny politycznej przez dwa największe ugrupowania stwarza ku temu warunki. Z drugiej strony wielu Austriaków ma obawy, że trzeba będzie ponieść koszty pomocy Grecji i innym krajom” – komentował po tych wyborach austriacki politolog Andreas Unterberger¹⁴⁹.

Z kolei polityka zagraniczna współczesnej Austrii, odnosząca się do sfery bezpieczeństwa, osadzona jest dziś na silnych podstawach, wynikających z posiadanego od 1955 roku neutralnego statusu tego państwa i wieloletniego zaangażowania w pokojowe rozwiązywanie sporów w poszczególnych rejonach świata¹⁵⁰. Przedstawiciele czołowych partii politycznych zgodnie przekonują o ważnej roli, jaką odgrywa w tym zakresie Austria. Centralną rolę

5,7 proc. Z kolei założona przez Haidera w 2005 roku BZÖ – 3,5 proc. Ostatnie ugrupowanie nie przekroczyło jednak w 2013 roku progu wyborczego.

¹⁴⁷ W Republice Federalnej Niemiec „Wielką Koalicję”, czyli sojusz chadeków (CDU/CSU) oraz socjaldemokratów (SPD), zawierano na szczeblu federalnym trzykrotnie. Pierwszy raz działała ona w latach 1966–1969. Drugi raz taka koalicja została zawarta piętnaście lat po ponownym zjednoczeniu Niemiec i funkcjonowała w okresie 2005–2009. Trzecia „Wielka Koalicja” powstała po wyborach, które odbyły się 22 września 2013 roku.

¹⁴⁸ W wyborach do Rady Narodowej w 1999 roku, po których FPÖ zawiązało koalicję z ÖVP, ugrupowanie to zdobyło blisko 27 proc. głosów.

¹⁴⁹ P. Jendroszczyk, *Austriacy wolą populistów i eurosceptyków*, „Rzeczpospolita”, 30.09.2013, <http://www.rp.pl/artykul/26,1053004-Austriacy-wola-populistow-i-eurosceptykow.html> [dostęp 21.03.2014].

¹⁵⁰ O austriackiej polityce bezpieczeństwa zob.: A. Konieczka, *Polityka bezpieczeństwa Austrii*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1998.

w austriackiej koncepcji bezpieczeństwa międzynarodowego ma odgrywać ONZ. Największa międzynarodowa organizacja, mająca czuwać nad światowym pokojem, doskonale nadaje się do wizji polityki zagranicznej Austrii. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście fakt, że w Wiedniu mieści się też jedno z biur tej organizacji. Dlatego wiele kontrowersji wywołała decyzja, podjęta przez austriacki rząd w czerwcu 2013 roku, dotycząca wycofania wojsk tego państwa ze Wzgórz Golan. Austriacy politycy argumentowali ten fakt pogarszającą się sytuacją w tym rejonie w związku z trwającą wojną domową w Syrii. Obawiali się wciągnięcia neutralnego państwa w kolejny konflikt militarny na Bliskim Wschodzie, czego przywódcy austriackiego kraju chcieli uniknąć przed zbliżającymi się wówczas wyborami parlamentarnymi. Austriacy żołnierze stacjonowali na pograniczu syryjsko-izraelskim od początku tej oenzetowskiej misji w 1974 roku. Wśród sojuszników Austrii nie brakowało także krytycznych opinii w związku z tym wydarzeniem. Rozczarowanie wyrażała nie tylko strona izraelska, ale również Amerykanie¹⁵¹. Wydaje się, że po tym wydarzeniu doszło do istotnego nadszarpnięcia budowanego mozolnie przez lata wizerunku tego kraju, jako niezawodnego partnera ONZ w tym newralgicznym punkcie współczesnego świata.

BIBLIOGRAFIA

AG/red, *Harsche Kritik am Abzug Österreichs vom Golan*, *Kronen Zeitung*, 8.06.2013, http://www.krone.at/Oesterreich/Harsche_Kritik_am_Abzug_Oesterreichs_vom_Golan-Aus_eigenen_Reihen-Story-364558 [dostęp 21.03.2014].

amk, PAP, *Austriackie MSZ nie wyklucza powrotu żołnierzy na Wzgórze Golan*, „Rzeczpospolita”, 10.06.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1017966.html> [dostęp 15.03.2014].

amk, PAP, *Austria rozpoczęła wycofywanie swych żołnierzy ze Wzgórz Golan*, „Rzeczpospolita”, 11.06.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1018634-Austria-rozpoznala-wycofywanie-swych-zolnierzy-ze-Wzgorz-Golan.html> [dostęp 13.03.2014].

¹⁵¹ Zob. USA „enttäuscht” über Golan-Abzug, „Kleine Zeitung”, 10.06.2013, <http://www.kleinezeitung.at/nachrichten/politik/3331084/golan-abzug-usa-sind-enttaeuscht.story> [dostęp 13.03.2014]. Na ten temat zob. też: AG/red, *Harsche Kritik am Abzug Österreichs vom Golan*, *Kronen Zeitung*, 8.06.2013, http://www.krone.at/Oesterreich/Harsche_Kritik_am_Abzug_Oesterreichs_vom_Golan-Aus_eigenen_Reihen-Story-364558 [dostęp 21.03.2014].

- APA, *Golan-Mission: Letzte Bundesheer-Soldaten heimgekehrt*, „Der Standard”, 31.07.2013, <http://derstandard.at/1373514162586/Golan-Abzug-Oesterreichs-letzte-UN-Soldaten-zurueckgekehrt> [dostęp 15.03.2014].
- APA, *Österreich hat Vorsitz im Europarat übernommen*, „Der Standard”, 14.11.2013, <http://derstandard.at/1381372019499/Oesterreich-hat-Vorsitz-im-Europarat-uebernommen> [dostęp 15.03.2014].
- APA, *Umfrage: Mehrheit der Österreicher mit Euro unzufrieden*, „Die Presse”, 19.08.2013, http://diepresse.com/home/wirtschaft/economist/1442899/Umfrage_Mehrheit-der-Oesterreicher-mit-Euro-unzufrieden [dostęp 21.03.2014].
- Arbeitsprogramm der österreichischen Bundesregierung 2013–2018. Erfolgreich. Österreich*, Wien, Dezember 2013, <http://www.bka.gv.at/DocView.axd?Co-bId=53264> [dostęp 19.03.2014].
- em, pap, *Partnerstwo Regionalne z Austrią*, 06.06.2001, <http://www.wprost.pl/ar/15394/Partnerstwo-regionalne-z-Austria/> [dostęp 13.03.2014].
- Entwicklungszusammenarbeit. Bericht 2012. NACHHALTIGKEIT UND ENTWICKLUNG VERBINDEN*, Bericht von J. Brian Atwood. Vorsitzender des OECD-Entwicklungsausschusses, OECD 2012. <http://www.bmeia.gv.at/aussenministerium/aussenministerium/der-aussenminister.html> [dostęp 19.03.2014].
- <http://www.uncitral.org/> [dostęp 14.03.2014].
- <https://www.unodc.org/> [dostęp 14.03.2014].
- <http://www.unvienna.org/> [dostęp 13.03.2014].
- <http://wahl13.bmi.gv.at/> [dostęp 13.03.2014].
- Jendroszczyk P., *Austriacy wolą populistów i eurosceptyków*, „Rzeczpospolita”, 30.09.2013, <http://www.rp.pl/arttykul/26,1053004-Austriacy-wola-populistow-i-eurosceptykov.html> [dostęp 21.03.2014].
- Konieczka A., *Polityka bezpieczeństwa Austrii*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1998.
- mapi, *Nie wszędzie w UE szaleje bezrobocie. W Austrii coraz mniej osób bez pracy*, „Gazeta Wyborcza”, 3.06.2013, http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,14027620,Nie_wszedzie_w_UE_szaleje_bezrobocie__W_Austrii_coraz.html [dostęp 16.03.2014].
- mp / PAP, *Austria wycofuje się z misji na Wzgórzach Golan*, „Rzeczpospolita”, 6.06.2013, <http://www.rp.pl/arttykul/1017004-Austria-wycofuje-sie-z-misji-na-Wzgorzach-Golan.html> [dostęp 13.03.2014].
- NEOS – Österreich. *PLÄNE FÜR EIN NEUES ÖSTERREICH, Stand: 7. Juli 2013*, http://neos.eu/_download/plaene-fuer-ein-neues-oesterreich.pdf [dostęp 11.03.2014].

- Österreichischer Vorsitz im Europarat, <http://www.bmeia.gv.at/aussenministerium/aussenpolitik/europa/europarat/oesterreichischer-vorsitz-im-europarat.html> [dostęp 15.03.2014].
- Österreichs Bundesheer, *Auslandseinsätze des Bundesheeres: Zahlen, Daten, Fakten*, Stand: März 2014, <http://www.bmlv.gv.at/ausle/zahlen.shtml> [dostęp 15.03.2014].
- Österreichs internationale Rolle, Österreichs Bundesheer, <http://www.bmlv.gv.at/ausle/index.shtml> [dostęp 15.03.2014].
- Österreich zuerst. Parteiprogramm der Freiheitlichen Partei Österreichs (FPÖ). *Beschlossen vom Bundesparteitag der Freiheitlichen Partei Österreichs am 18. Juni 2011 in Graz*, http://www.fpoe.at/fileadmin/Content/portal/PDFs/_dokumente/2011_graz_parteiprogramm_web.pdf [dostęp 18.03.2014].
- Państwa naddunajskie a Unia Europejska, D. Popławski (red.), Aspra-JR, Warszawa 2010.
- pmaj, *Chorwaci będą mogli pracować w Niemczech i Austrii dopiero po 2015 r.*, „Rzeczpospolita”, 9.06.2013, <http://www.rp.pl/arttykul/1017831.html> [dostęp 20.03.2014].
- pmaj, PAP, *Komorowski w Mauthausen: Polacy nie mogą zapomnieć*, „Rzeczpospolita”, 5.05.2013, <http://www.rp.pl/arttykul/1006064.html> [dostęp 21.03.2014].
- pmaj / PAP, *Wiedeń zgodził się na pomnik Sobieskiego, ale kto da pieniądze?*, „Rzeczpospolita”, 12.09.2013, <http://www.rp.pl/arttykul/1047389.html> [dostęp 21.03.2014].
- Popławski D., *Austriacka polityka neutralności: 1955–1995*, Scholar, Warszawa 1995.
- Priorities of the Austrian Chairmanship of the Committee of Ministers of the Council of Europe (14 November – 14 May 2014)*, *Ministers' Deputies* Information documents, CM/Inf (2013)32, 05.11.2013, http://www.bmeia.gv.at/fileadmin/user_upload/bmeia/media/2-Aussenpolitik_Zentrale/Europa/Prioritaetenpapier_EN_CM_Inf201332.pdf [dostęp 15.03.2014].
- Programm des Bündnis Zukunft Österreich*, http://www.bzoe.at/images/pdf/programm/parteiprogramm/Parteiprogramm_2013_V1.pdf [dostęp 15.03.2014].
- 111 Projekte für Österreich – SPÖ-Wahlprogramm 2013*, http://spoe.at/sites/default/files/spoe_wahlprogramm13.pdf [dostęp 16.03.2014].
- Rede von Bundespräsident Heinz Fischer zur Eröffnung der neuen Gedenkstätte des ehemaligen KZ Mauthausen*, 05.05.2013, <https://www.bundespraesident.at/newsdetail/artikel/rede-von-bundespraesident-heinz->

- fischer-zur-eroeffnung-der-neuen-gedenkstaette-des-ehemaligen-kz-mau/ [dostęp 21.03.2014].
- Saubere Umwelt. Saubere Politik. Wahlprogramm der GRÜNEN, Nationalratswahl 2013*, <http://www.gruene.at/themen/demokratie-verfassung/das-gruene-wahlprogramm-2013/wahlprogramm-lang-2013.pdf> [dostęp 12.03.2014].
- Seidl C., *Umfrage: 42 Prozent sagen „Unter Hitler war nicht alles schlecht“*, „Der Standard”, 8–9.03.2013, <http://derstandard.at/1362107918471/Umfrage-42-Prozent-sagen-Unter-Hitler-war-nicht-alles-schlecht> [dostęp 21.03.2014].
- SPÖ: Das Grundsatzprogramm, Herausgeber: SPÖ-Bundesgeschäftsstelle, Wien*, http://spoe.at/sites/default/files/das_spoe_parteiprogramm.pdf [dostęp 15.03.2014].
- Team Stronach. *Neue Werte für Österreich. Grundsatzprogramm, Juli 2013*, <http://www.teamstronach.at/de/programm?file=files/team-stronach/content/downloads/grundsatzprogramm/Grundsatzprogramm.pdf> [dostęp 18.03.2014].
- Uroczystości 68. rocznicy wyzwolenia Mauthausen*, 5.05.2013, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,237,uroczystosci-68-rocznicy-wyzwolenia-mauthausen.html> [dostęp 21.03.2014].
- USA „enttäuscht” über Golan-Abzug*, „Kleine Zeitung”, 10.06.2013, <http://www.kleinezeitung.at/nachrichten/politik/3331084/golan-abzug-usa-sind-enttaeuscht.story> [dostęp 13.03.2014].
- Zöchling Ch., *Haider, kim jest*, przeł. J. Sosnowska, Biały Kruk, Kraków 2000.
- Zukunftsweisend. Österreich 2018: Das Programm der ÖVP zur Nationalratswahl 2013*, <http://www.oevp.at/medienservice/Kampagnen.psp> [dostęp 17.03.2014].

EUROPA I ŚWIAT W AUSTRIACKIEJ POLITYCE W KONTEKŚCIE WYBORÓW DO RADY NARODOWEJ W 2013 ROKU

Streszczenie

W tekście autor zastanawia się nad rolą, jaką odgrywała problematyka międzynarodowa w polityce Austrii, z perspektywy wyborów do Rady Narodowej, które odbyły się 29 września 2013 roku. W artykule przeanalizowano stanowiska poszczególnych austriackich partii politycznych, odnoszących się do tych kwestii: Socjaldemokratycznej Partii Austrii (*Sozialdemokratische Par-*

tei Österreichs – SPÖ); Austriackiej Partii Ludowej (*Österreichische Volkspartei* – ÖVP); Wolnościowej Partii Austrii (*Freiheitliche Partei Österreichs* – FPÖ); Zielonych – Zielonej Alternatywy (*Die Grünen – Die Grüne Alternative* – GRÜNE); Team Stronach dla Austrii (*Team Stronach für Österreich* – TS); NEOS – Nowej Austrii i Liberalnego Forum (*Neos – Das Neue Österreich und Liberales Forum*) oraz Sojuszu na rzecz Przyszłości Austrii (*Bündnis Zukunft Österreich* – BZÖ). Opisano rolę, jaką odgrywają organizacje międzynarodowe we współczesnej polityce tego państwa. Zwrócono m.in. uwagę na toczącą się wówczas w tym kraju debatę nad udziałem austriackich wojsk w misjach ONZ. Istotnym elementem jest również rola historii we współczesnym dyskursie nad austriacką polityką zagraniczną. Na uwagę zasługują w szczególności problemy związane z postawą wobec nazistowskiej przeszłości tego państwa.

EUROPE AND THE WORLD IN AUSTRIA'S POLICY IN THE CONTEXT OF THE 2013 ELECTION TO THE NATIONAL COUNCIL

Summary

The author analyses the role of international issues in the policy of Austria from the perspective of the election to the National Council that took place on 29 September 2013. The article presents the analysis of particular parties' approach to those issues, including the Social Democratic Party of Austria (*Sozialdemokratische Partei Österreichs*, SPÖ), the Austrian People's Party (*Österreichische Volkspartei*, ÖVP), the Freedom Party of Austria (*Freiheitliche Partei Österreichs*, FPÖ), The Greens – The Green Alternative (*Die Grünen – Die Grüne Alternative*, GRÜNE), Team Stronach for Austria (*Team Stronach für Österreich*, TS), NEOS – the New Austria and Liberal Forum (*NEOS – Das Neue Österreich*), and the Alliance for the Future of Austria (*Bündnis Zukunft Österreich*, BZÖ). The article describes the role of international organisations in the contemporary policy of that country. Attention is drawn to the debate of that time on the participation of Austrian troops in the UN operations. The role of history in the contemporary discourse on the Austrian foreign policy is also an important element. The issues connected with the attitude towards the Nazi past of the country are worth mentioning here in particular.

ЕВРОПА И МИР В АВСТРИЙСКОЙ ПОЛИТИКЕ В КОНТЕКСТЕ ВЫБОРОВ В НАЦИОНАЛЬНЫЙ СОВЕТ В 2013 ГОДУ

Резюме

Автор данного исследования размышляет над ролью, которую играла международная проблематика в политике Австрии, в перспективе выборов в Национальный Совет, состоявшихся 23 сентября 2013 года. В статье произведён анализ позиции отдельных австрийских политических партий, касающихся данных вопросов: Социал-демократической Партии Австрии (Sozialdemokratische Partei Österreichs, SPÖ); Австрийской Народной Партии (Österreichische Volkspartei, ÖVP); Австрийской Партии Свободы (Freiheitliche Partei Österreichs, FPÖ); Зелёных – Зелёной Альтернативы (Die Grünen – Die Grüne Alternative, GRÜNE); Команды Стронаха для Австрии (Team Stronach für Österreich, TS); NEOS – Новой Австрии и Либерального Форума (Neos – Das Neue Österreich und Liberales Forum), а также Альянса за будущее Австрии (Bündnis Zukunft Österreich, BZÖ). Описана роль, которую играют международные организации в современной политике данного государства. Обращается, в частности, внимание на проводимые в настоящее время дискуссии об участии австрийских войск в миссиях ООН. Существенным элементом является также роль истории в современном дискурсе о австрийской внешней политике. Заслуживают особенного внимания в этом вопросе проблемы, связанные с отношением к нацистскому прошлому этого государства.

Paweł Hińcza

GRANICA UKRAIŃSKO-ROSYJSKA: OD GRANICY WEWNĘTRZNEJ DO MIĘDZYPAŃSTWOWEJ

WPROWADZENIE

Granica państwowa jest jednym z głównych elementów konstytutywnych państwa, zarówno w aspekcie wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Aby jednostka geopolityczna mogła być uważana za państwo w świetle prawa międzynarodowego, musi legitymować się kilkoma właściwościami, do których zaliczamy: stałą populację, określone terytorium, rząd oraz zdolność uczestnictwa w stosunkach międzynarodowych¹. Aspekt terytorialny powyższej definicji jest ściśle powiązany z potrzebą dokładnego wytyczenia granic, które mogą jasno określić zasięg obszaru państwa. Granice są więc warunkiem geograficznego odzwierciedlenia państwowości.

Historia państw europejskich dowodzi, że organizacja, funkcjonowanie i znaczenie granic państwowych rzadko pozostają stabilne w dłuższej perspektywie czasowej. Dwudziestowieczna historia granic Ukrainy jest tego jaskrawym przykładem. Pod koniec drugiej dekady XX wieku, w warunkach permanentnej walki o niepodległość młodego państwa, były to granice wytyczone wyłącznie na papierze. Podobnie w czasach ZSRR, gdy z wyjątkiem odcinka zachodniego granice pełniły jedynie funkcję administracyjnego podziału terytorium pomiędzy poszczególne regionalne ośrodki republikańskiej radzieckiej władzy.

Sytuacja zmieniła się w latach 90. XX wieku, gdy ważnym elementem budowy państwowości niepodległej Ukrainy stało się ustanowienie funkcjonujących granic z Rosją, Białorusią i Mołdawią. Nie odbyło się to bez problemów natury wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Te pierwsze związane

¹ Konwencja o Prawach i Obowiązках Państw, Montevideo 1933; W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1998, s. 123.

były z wysiłkiem organizacyjnym, jakie młode i relatywnie biedne państwo ukraińskie musiało podjąć dla zapewnienia chociaż minimalnego zabezpieczenia oraz funkcjonowania granic. Te drugie wynikały ze specyficznej sytuacji politycznej na obszarze poradzieckim, związanej m.in. z polityką zagraniczną Federacji Rosyjskiej, będącej największym sąsiadem Ukrainy.

Na przełomie wieków wschodnia granica Ukrainy uzyskały traktatowe uznanie ze strony sąsiada, jednakże nadal jej status faktyczny był ułomny, m.in. na skutek braku przeprowadzonej demarkacji w terenie. Niedostatki budżetowe sprawiły, że część jej odcinka pozostawała słabo chroniona. Wydawało się jednak, że stopniowe uregulowanie tych kwestii pozostaje jedynie kwestią czasu. Sytuacja zmieniła się diametralnie w marcu 2014 r., gdy Rosja pozbawiła Ukrainę faktycznej władzy nad Autonomiczną Republiką Krymu i Sewastopolem, a następnie zainicjowała i wsparła prorosyjskie powstanie we wschodnich obwodach Ukrainy: donieckim i ługańskim. Niedostatki w zabezpieczeniu granicy ukraińsko-rosyjskiej walnie przyczyniły się do trwającej od marca 2014 roku **pełzającej** agresji Rosji wobec Ukrainy.

Wydarzenia ostatnich miesięcy uwypukliły więc znaczenie sprawnie funkcjonującej granicy międzypaństwowej dla bezpieczeństwa narodowego. Niestety, dotychczas istniało stosunkowo niewiele pozycji² traktujących o wschodnim odcinku granic Ukrainy. Istniejące publikacje koncentrują się bowiem na jej zachodnich granicach, co było związane z procesem rozszerzenia UE i przesunięciem europejskich granic zewnętrznych na wschód³. Powyższy deficyt literatury przedmiotu, jak i osobiste zainteresowanie autora problematyką ukraińskiej państwowości, przyczyniły się do wyboru tematu niniejszego artykułu. Jego zasadnicza część opiera się na pracy magisterskiej pt. *Funkcje granic pomiędzy Ukrainą a krajami Wspólnoty Niepodległych Państw*, którą autor napisał pod kierunkiem i opieką prof. dr. hab. Stanisława Bielenia i obronił w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego w 2009 roku. Najnowsze wydarzenia na Ukrainie uczyniły powyższą problematykę szczególnie aktualną, wymagały jednak od autora

² M. Bojcun, *The European Union's perspectives on the Ukrainian-Russian border*, EUROZINE, 2005, źródło: <http://www.eurozine.com/articles/2005-01-12-bojcun-en.html> [dostęp 23.07.2014]; P. Kost, *Granica Ukraińsko-Rosyjska we Współczesnych Stosunkach Ukrainy i Federacji Rosyjskiej*, Dialogi Polityczne, 2007, nr 7; H.J. Kowalskyj, *Східні Кордони України – Лінія Розподілу чи Смуга Співпраці*, Narodowy Instytut Studiów Strategicznych, Donieck 2007, źródło: <http://old.niss.gov.ua/Monitor/may/3.htm> [dostęp 23.07.2014].

³ Przykładowo: J.W. Scott (red.), *EU enlargement, region building and shifting borders of inclusion and exclusion*, 2006.

odświeżenia materiału źródłowego oraz ponownego pochylenia się nad konstrukcją wywodu i jego ograniczenia do najistotniejszych kwestii.

Wśród źródeł najważniejsze dla niniejszego artykułu było opracowanie A. Moraczewskiej⁴, która odniosła się do granic Polski jako do instrumentu polityki państwa, mogącego ulegać zmianom funkcjonalnym w wyniku procesów adaptacji do zmian w środowisku wewnętrznym i zewnętrznym. Zaproponowaną przez autorkę systematykę funkcji granic Polski autor spróbował wykorzystać do badań nad granicami Ukrainy. Bardzo pomocne okazały się materiały uzyskane w Muzeum Państwowej Służby Pogranicznej Ukrainy (PSPU) w Kijowie oraz strona internetowa PSPU. Skorzystano również z opracowań z zakresu teorii prawa międzynarodowego lub geografii politycznej⁵, jak również poświęconych wprost problematyce teorii granic⁶ czy konfliktom granicznym⁷.

I. HISTORIA KSZTAŁTOWANIA SIĘ IDEI WSCHODNIEJ GRANICY UKRAINY

Polsko-rosyjski rozejm andruszowski z 1667 roku, potwierdzony następnie przez pokój Grzymułtowskiego z 1686 roku, pozostawiły przy Rosji tzw. Ukrainę Lewobrzeżną (oraz Kijów). Były to tereny dawnych polskich województw: czernihowskiego oraz dużej części kijowskiego. Powiększyły one ukraińskie pogranicze moskiewskie, w którego skład wchodziła już wcześniej tzw. Ukraina Słobudzka⁸, dokąd po klęskach poprzednich powstań kozackich udawała się ludność naddnieprzańska. W 1796 roku Ukraina Lewobrzeżna została przez Moskwę przekształcona w gubernię małorosyjską (stolica w Czernichowie, obejmowała wówczas również Połtawę), a Ukraina Słobudzka w gubernię słobudzko-ukraińską (stolica w Sumach obejmowała wówczas również Charków). W 1835 roku tę ostatnią przemianowano na gubernię charkowską⁹ oraz przeniesiono jej stolicę to tego miasta.

⁴ A. Moraczewska, *Transformacja funkcji granic Polski*, Lublin 2008.

⁵ A. Kłafkowski, *Prawo Międzynarodowe Publiczne*, Warszawa 1966; J. Barbag, *Geografia polityczna ogólna*, Warszawa 1997.

⁶ J. Tyranowski, *Sukcesja państw a traktaty w sprawie granic*, Poznań 1979; J. Tyranowski, *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, Poznań 1990.

⁷ S.P. Sharma, *Boundary Dispute and Territorial Dispute. A Comparison*, The Indian Journal of International Law, Vol. 10, 1970, s. 158–162; T. Wituch, *Terytoria sporne w Europie po roku 1815*, Pułtusk 2001.

⁸ Były to tereny w dorzeczu górnego biegu rzeki Sejm i Doniec. W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 2001, s. 87.

⁹ *Ibidem*, s. 161 i 165.

Na południe od obu powyższych guberni jeszcze w XVIII wieku rozciągał się step. Właśnie na tym kierunku rosyjska *ukraina*¹⁰ rozszerzała się w miarę ekspansji imperium carów. W 1783 roku Chanat Krymski został anektowany przez Rosję, a jego obszar nazwany prowincją Nowa Rosja. Powstały na tym terenie miasta, jak Chersoń, Jekaterynosław (obecnie Dniepropietrowsk), Mikołajów, Odessa i Sewastopol. Początkowo ustanowiono na tym obszarze gubernię noworosyjską, została ona jednak podzielona w 1802 roku na mikołajowską (później przemianowaną na chersońską), jekaterynosławską (na jej obszarze leżałyby współczesne miasta Donieck i Ługańsk) i taurydzką (ze stolicą w Sewastopolu)¹¹.

To właśnie zgodnie z ustalonym w XIX wieku gubernialnym podziałem administracyjnym Rosji kreślono koncepcje granic ewentualnej ukraińskiej autonomii w ramach państwa carów. Gdy w lipcu 1917 roku rosyjski Rząd Tymczasowy zawarł ugodę z nowo utworzoną Ukraińską Centralną Radą (UCR)¹² w sprawie wprowadzenia ukraińskiej autonomii, obejmować miała ona pięć guberni centralnej Ukrainy, z pominięciem tych położonych najdalej na południe i wschód (charkowskiej, jekaterynosławskiej, chersońskiej i taurydzkiej). Jednak po rozpoczęciu rewolucji bolszewickiej 20 listopada 1917 roku, UCR proklamowała utworzenie Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) i wysunęła pretensje również do tych terenów. Tym samym, Kijów znalazł się w konflikcie zarówno z bolszewikami, jak i rosyjskimi białymi generałami.

W tych warunkach Berlin szybko dostrzegł szanse uzyskania nowego sojusznika na wschodzie. Traktat pokojowy z URL państwa centralne podpisały 9 lutego 1918 roku i dzięki wsparciu Niemiec wschodnie granice Ukrainy mogły zostać wyznaczone w sposób dla niej korzystny: najpierw 3 marca 1918 roku w ramach pokoju brzeskiego pomiędzy państwami centralnymi a Rosją bolszewicką, a następnie w dodatkowym traktacie z 27 sierpnia 1918 roku. Wschodnia granica Ukrainy miała według tych dokumentów przebiegać wzdłuż rzeki Don. W granice Ukrainy włączono północne powiaty

¹⁰ Słowo *ukraina* jest zapewne równie stare jak średniowieczne państwo ruskie. W językach słowiańskich oznaczało ono ziemie kresowe, leżące na terenach pogranicznych. W tym znaczeniu występuje do dziś w języku rosyjskim w formie *okraina*. Pierwsze źródło pisane określające tym terminem ziemię mającą związek ze współczesną Ukrainą pochodzi z XV wieku i opisuje wydarzenia z 1187 roku z okolic grodu Perejasław. *Ibidem*, s. 9.

¹¹ *Ibidem*, s. 160.

¹² UCR stworzyli przedstawiciele różnych ukraińskich organizacji politycznych, społecznych i kulturalnych po rewolucji lutowej w Rosji. Stała się ona instytucją reprezentującą interesy narodowe Ukraińców przed rosyjskim Rządem Tymczasowym.

ziemi czernihowskiej, zachodnie i południowo-zachodnie powiaty guberni woroneskiej i kurskiej, północną Besarabię oraz Krym¹³. Pretensje Ukrainy sięgały jeszcze dalej – dotyczyły ziem Kubania i terytoriów kozackich leżących na wschód od Donu¹⁴.

Jednak niezwłocznie po klęsce państw centralnych w I wojnie światowej, 13 listopada 1918 roku Rosja bolszewicka anulowała traktat brzeski, co było równoznaczne z cofnięciem uznania wschodnich granic niepodległej Ukrainy¹⁵. Przez kolejne dwa lata ziemie ukraińskie były teatrem nieustannych walk. Ostatecznym ciosem dla ukraińskich ambicji niepodległościowych był marsz wojsk bolszewickich rozpoczęty w czerwcu 1920 roku, a zakończony u bram Warszawy, a następnie pokój ryski z 1921 roku, gdzie reprezentowaną stroną nie była URL, ale Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka (USRR), która w 1922 roku weszła w skład ZSRR.

Wschodnia granica USRR z Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką (RFSRR) była początkowo w większości tożsama z granicami byłych guberni charkowskiej i jekaterynosławskiej, z wyjątkiem jej przebiegu w rejonie Morza Azowskiego na korzyść USRR (aż po miasto Taganrog). Jednak w sierpniu 1924 roku Państwowy Komitet Planowania ZSRR (Gosplan) zdecydował o przekazaniu RFSRR większości z tego nadmorskiego obszaru. W rezultacie tej zmiany USRR utraciła strategiczne wrota rzeki Don w postaci portu taganrodzkiego oraz część perspektywicznych złóż węgla kamiennego współczesnej rosyjskiej części Donbasu¹⁶. Natomiast w 1954 roku dokonano najsłynniejszej korekty granicy pomiędzy RFSRR a USRR – przekazano tej ostatniej Półwysep Krymski¹⁷.

¹³ J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999*, Lublin 2000, s. 138.

¹⁴ T. Wituch, *Terytoria sporne...*, *op. cit.*, s. 117.

¹⁵ 6 grudnia 1918 roku nastąpił początek bolszewickiej ofensywy na Ukrainę. Pod jej naporem 3 stycznia 1919 roku zajęty został Charków, który ustanowiono stolicą radzieckiej Ukrainy. 2 lutego 1919 roku Dyrektoriat URL musiał ewakuować się z Kijowa, który utracony został na rzecz bolszewików 6 lutego.

¹⁶ H.J. Kowalskyj, *Східні...*, *op. cit.*

¹⁷ Z formalnego punktu widzenia Prezydium Rady Najwyższej RFSRR złożyło w tym celu wnioski do Rady Najwyższej ZSRR o przekazanie owej części własnego terytorium na rzecz USRR. Następnie odbyły się konsultacje pomiędzy Radą Ministrów RFSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz Prezydium Rady Najwyższej USRR. 19 lutego 1954 roku odbyła się debata, w której reprezentowana była też strona krymska – przewodniczący miejskich władz Symferopola, Sewastopola oraz przewodniczący Krymskiej Rady Obwodowej. 26 kwietnia 1954 roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o przekazaniu Półwyspu Krymskiego USRR.

Gdy w 1991 roku ZSRR uległ rozpadowi, niepodległa Ukraina uznała się za sukcesora praw i obowiązków USRR na mocy ustawy *O sukcesji prawnej Ukrainy* z tego samego roku (której art. 5 odnosi się bezpośrednio do kwestii sukcesji granic). Granica pomiędzy dawną USRR a Białoruską SRR, RFSRR i Mołdawską SRR, zgodnie ze stanem na 16 lipca 1990 roku, stała się granicą państwową Ukrainy. Moskwa pierwszy raz formalnie uznała jej przebieg jeszcze przed ostatecznym rozpadem ZSRR, bo 19 listopada 1990 roku, gdy USRR oraz RFSRR podpisały traktat o wzajemnym uznaniu się za suwerenne państwa¹⁸ (w art. 6 tego dokumentu strony wzajemnie uznały nienaruszalność swoich terytoriów w ramach istniejących w ZSRR granic).

Warto wspomnieć również, iż w Porozumieniu Trójstronnym Rosji, USA i Ukrainy (dotyczącym rezygnacji tej ostatniej z posiadania broni nuklearnej) z 14 stycznia 1994 roku oraz Deklaracji Budapeszteńskiej (w ramach szczytu OBWE) z 5 grudnia 1994 roku, która oznaczała przystąpienie Ukrainy do Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, Rosja oficjalnie potwierdziła gwarancje dla granic Ukrainy i jej suwerenności, uczyniły to poza tym także USA, Francja i Wielka Brytania¹⁹.

Wreszcie, 31 maja 1997 roku prezydenci Ukrainy i Federacji Rosyjskiej podpisali Traktat o przyjaźni, współpracy i partnerstwie²⁰. W art. 2 umawiające się strony potwierdziły wzajemne poszanowanie integralności terytorialnej i istniejących między nimi granic.

2. GRANICE NIEPODLEGŁEJ UKRAINY A STANOWISKO ROSJI

Jeśli rozpad ZSRR potraktować jako formę dekolonizacji (Rosja jako metropolia, pozostałe republiki radzieckie jako kolonie)²¹, łatwiej nam zrozumieć, przed jak trudnym zadaniem stanęła niepodległa Ukraina. Pierwszym krokiem na drodze transformacji politycznej i gospodarczej była budowa

Po rozpadzie ZSRR dekretowi Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zarzucano nieważność z powodu braku kontrasygnaty przedstawiciela RFSRR. Z prawnego punktu widzenia Krym miał być więc nadal częścią terytorium Federacji Rosyjskiej, spadkobierczyni RFSRR. J. Kozakiewicz, *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*, Warszawa 1999, s. 147.

¹⁸ Pełny tekst traktatu, źródło: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_011 [dostęp 23.07.2014].

¹⁹ Ł. Donaj, *Polityka bezpieczeństwa niepodległej Ukrainy 1991–2004*, Łódź 2005, s. 175.

²⁰ Pełny tekst traktatu, źródło: http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_006 [23.07.2014].

²¹ T. Kuzio nazywa rozpad ZSRR „trzecią falą dekolonizacji”. T. Kuzio, R. Kravchuk, P. d’Anieri (red.), *State and institution building in Ukraine*, Macmillan Press, 1999, s. 3.

niezależnych od Moskwy struktur państwowych, stworzenie ram prawno-konstytucyjnych, ale także ustanowienie funkcjonujących granic.

Problemem Ukrainy od początku jej niepodległości było to, że granica ukraińsko-rosyjska wytyczona była wyłącznie w wewnętrznych aktach prawnych ZSRR, których ważności niepodległa Rosja nie musiała uznawać. Ponadto, wspólna granica dawnych USRR i RFSRR miała charakter wyłącznie administracyjny. Nie przeprowadzona była ani jej delimitacja, ani demarkacja, nie istniała tam infrastruktura graniczna, brak było ponadto tradycji granic międzypaństwowych na tym obszarze. Dwustronne uregulowanie przebiegu tej granicy z Rosją oraz ustanowienie skutecznego systemu jego ochrony, w tym budowa infrastruktury granicznej, stały się dla niepodległej Ukrainy sprawą niecierpiącą zwłoki.

Z punktu widzenia teoretycznego, znaczenie granicy państwowej można analizować według jej funkcji, czyli celów, które granica realizuje. Realizacja ta może mieć miejsce jako skutek świadomego kształtowania celów przez dane państwo. Przez funkcję granic państwa, za Anną Moraczewską, rozumiem zadania, których realizację ma zapewnić granica w określonym czasie²². Zadaniem jest nie tylko **statyczne** oddzielenie jednego państwa od drugiego linią graniczną, ale i **dynamiczna** interakcja państw wzdłuż tej linii.

Nowe wschodnie granice Ukrainy miały przede wszystkim stworzyć warunki dla swobodnego prowadzenia polityki wewnętrznej przez Kijów na obszarze młodego państwa, wzmacniać samoidentyfikację narodową oraz budować stabilne relacje z Rosją. Z punktu widzenia tej ostatniej natomiast, ewentualne funkcje nowych granic miały być zgoła odmienne. Stanowiło to źródło problemów wokół ukraińsko-rosyjskiej granicy, gdyż, mimo jej formalnego uznania, Rosja nie traktowała jej jako **pełnowartościowej** granicy międzynarodowej.

Moskwa stworzyła własną doktrynę postrzegania nowych granic międzypaństwowych na obszarze byłego ZSRR. Podkreślała, że granice wewnętrzne w ramach nowo powstałej Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) powinny być przenikalne. Dwustronne porozumienia dotyczące wspólnych granic były dla Rosji nierozzerwalnie związane z ambicją pełnej integracji Ukrainy w struktury WNP²³ lub innych, tworzonych w kolejnych latach, form reintegracji na obszarze poradzieckim. Z tego powodu Moskwa przez wiele lat opóźniała formalną delimitację, a następnie demarkację w terenie rosyjsko-

²² Spośród kilku funkcji wyróżnionych przez Annę Moraczewską w swojej publikacji, dla celów niniejszego artykułu wybrano trzy: demarkacyjną, bariery oraz deterministyczną.

²³ J.W. Scott (red.), *EU enlargement...*, *op. cit.*, s. 96.

-ukraińskiej granicy. Dodatkowo, granice zewnętrzne (np. Ukrainy z Polską) Moskwa uznawała początkowo za wspólną odpowiedzialność państw WNP, w tym rosyjskich oddziałów granicznych, co miało usprawiedliwiać m.in. obecność rosyjskich oddziałów morskich na Krymie.

3. FUNKCJA DEMARKACYJNA

Funkcja demarkacyjna granic państwa polega na jasnym wyznaczeniu ich przebiegu. „Wszelkie dyskusje, strategiczne wnioski, praktyczne metodologie ulepszenia polityki ochrony granicy mogą być możliwe pod warunkiem istnienia jasnej idei na to, gdzie biegnie granica. Kompletna i dokładna delimitacja i demarkacja są warunkami wstępnymi wdrożenia efektywnej polityki ochrony granicy i zorganizowania granicy zgodnej z podstawowymi potrzebami bezpieczeństwa narodowego”²⁴.

Dopiero 12 lat po uzyskaniu niepodległości umowa o ukraińsko-rosyjskiej granicy państwowej z 28 stycznia 2003 roku²⁵ uregulowała kwestię delimitacji granicy, zgodnie z opisem jej przebiegu oraz odpowiednią mapą dołączonymi do jej tekstu. Powyższa umowa nie dotyczyła jednak dwóch kwestii ważnych z punktu widzenia Ukrainy. Po pierwsze pomijała delimitację odcinka granicy morskiej na Morzu Azowskim i Cieśninie Kerczeńskiej. Po drugie, nie przesądzała o terminie demarkacji odcinka ukraińsko-rosyjskiej granicy lądowej.

Rosja wiązała obie sprawy – swoją zgodę na demarkację granicy w terenie warunkowała zgodą Ukrainy na korzystne dla Moskwy wytyczenie granicy morskiej²⁶. Kulminacją sporu o delimitację tej ostatniej był trwający od września do listopada 2003 roku kryzys w relacjach ukraińsko-rosyjskich, zapoczątkowany budową przez Rosję grobli łączącej jej terytorium z wyspą Tuzła²⁷ położoną w Cieśninie Kerczeńskiej i stanowiącą część Autonomicznej

²⁴ O. Sushko, O. Lisnychuk, N. Parkhomenko, *Implementation of the effective border policy for Ukraine*, Kijów 2001, s. 30.

²⁵ Parlamenti obu państw ratyfikowały tę umowę w kwietniu 2004 roku. Pełny tekst umowy, źródło: http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_157 [dostęp 23.07.2014].

²⁶ S. Matuszak, *Miedwiediew w Kijowie – bez przelomu w negocjacjach gospodarczych*, Analizy OSW, 19.05.2010, źródło: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2010-05-19/miedwiediew-w-kijowie-bez-przelomu-w-negocjacjach-gospodarczych> [dostęp 23.07.2014].

²⁷ Wyspa jest pozostałością mierzei połączonej do lat 20. XX wieku z rosyjskim Krajem Krasnodarskim. Rada Najwyższa RFSRR przekazała w 1941 roku wyspę Tuzła w skład Krymskiej Autonomicznej SRR, znajdującej się jeszcze wtedy w ramach RFSRR. W 1954 roku wyspa wraz z całym Krymem została przekazana do USRR.

Republiki Krym. Rosja wysunęła pretensje do wyspy, gdyż jej posiadanie dawałoby możliwość kontroli nad praktycznie całą cieśniną, a więc również ułatwiałoby dostęp do Morza Azowskiego.

Kryzys w relacjach ukraińsko-rosyjskich zakończył się w listopadzie przezwaniem budowy grobli oraz korzystnym dla Rosji porozumieniem pod postacią umowy z 24 grudnia 2003 roku o współpracy w wykorzystywaniu Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej²⁸. W jej art. 1 strony uznały Morze Azowskie za historyczne morze wewnętrzne Ukrainy i Federacji Rosyjskiej. Strony zgodziły się na osobną regulację kwestii wytyczenia na jego obszarze granicy oraz wszelkich innych kwestii związanych z Cieśniną Kerczeńską. Ukraina uzyskała co prawda formalne przyrzeczenie Rosji co do podziału Morza Azowskiego, jednakże uzgodnienie linii owego podziału znów pozostawiono kolejnej, przyszłej umowie, a w praktyce, strona rosyjska negowała potrzebę istnienia na Morzu Azowskim i wzdłuż Cieśniny Kerczeńskiej jakiegokolwiek granicy państwowej²⁹.

Impas w kwestii delimitacji odcinka morskiego i demarkacji odcinka lądowego granicy ukraińsko-rosyjskiej ciągnął się przez kolejne kilka lat. Zmianę przyniosły miesiące bezpośrednio po wyborach prezydenckich na Ukrainie z 2010 roku. 21 kwietnia Moskwa uzyskała ważne ustępstwo ze strony Kijowa – zgodę na przedłużenie okresu stacjonowania na Krymie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej³⁰. Niedługo potem, 17 maja 2010 roku, podpisana została umowa pomiędzy Ukrainą a Federacją Rosyjską o demarkacji ukraińsko-rosyjskiej granicy państwowej³¹, która weszła w życie w lipcu tego samego roku. Na mocy art. 2 tejże, ustanowiono ukraińsko-rosyjską Komisję Demarkacyjną. Jednak musiały minąć kolejne dwa lata, aby umowę zaczęto realizować. Pierwszy słup graniczny postawiono w obwodzie czernihowskim dopiero w listopadzie 2012 roku³², w punkcie zetknięcia granicy ukraińsko-rosyjsko-białoruskiej. Według jednego z byłych szefów ukraińskiego MSZ, główną przeszkodą w szybkiej demarkacji był ciągnący się brak woli politycznej po stronie rosyjskiej, która „nie całkiem pozbyła

²⁸ Pełny tekst umowy, źródło: http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_205 [dostęp 23.07.2014].

²⁹ Szerzej również: P. Kost, *Granica...*, *op. cit.*

³⁰ Duma ratyfikowała umowę o stacjonowaniu Floty Czarnomorskiej na Krymie, „Wprost”, 28.04.2010, źródło: <http://www.wprost.pl/ar/193715/Duma-ratyfikowala-umowe-o-stacjonowaniu-Floty-Czarnomorskiej-na-Krymie/> [dostęp 23.07.2014].

³¹ Pełny tekst umowy, źródło: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_365 [dostęp 23.07.2014].

³² *Україні найважче домовитися про розмежування кордонів з колишніми „братями”*, Тиждень.ua, 24 czerwca 2013, <http://tyzhden.ua/News/82883> [dostęp 23.07.2014].

się politycznych złudzeń o powrocie Ukrainy do imperium”³³. Na ostatnim przed kryzysem posiedzeniu Komisji Demarkacyjnej w lutym 2014 roku omawiano plan prac demarkacyjnych w obwodzie sumskim³⁴. Zbrojne powstanie w obwodach donieckim i ługańskim, wspierane przez Rosję poprzez niebezpieczną granicę ukraińsko-rosyjską, wykreowało potrzebę ewentualnej jednostronnej demarkacji granicy lądowej przez Ukrainę, o czym Kijów poinformował w czerwcu 2014 roku³⁵. W listopadzie tego samego roku rząd Ukrainy zaakceptował jej plan³⁶.

W odróżnieniu od umowy demarkacyjnej, dwustronna ukraińsko-rosyjska umowa o delimitacji Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej nigdy nie została uzgodniona. Co prawda, w lipcu 2012 roku we wspólnym oświadczeniu prezydenci Ukrainy i Federacji Rosyjskiej powiadomili o osiągnięciu porozumienia w tej kwestii³⁷, jednak nie przełożyło się to na uzgodnienia formalne. Nielegalna aneksja Krymu dokonana przez Rosję w marcu 2014 roku sprawiła, że, przynajmniej z punktu widzenia Moskwy, podział Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej przestał być aktualnym problemem. Oczywiście, zdaniem ukraińskiego MSZ, nielegalna aneksja Krymu nie zamyka kwestii ukraińsko-rosyjskiej delimitacji tych akwenów³⁸.

³³ *Огризко: Росія маніпулює і затягує розмежування кордону з Україною*, Тиждень, ua, 24 czerwca 2013, <http://tyzhden.ua/News/82884> [dostęp 1.02.2015]. Na chwilowe przyspieszenie demarkacji miała wpływ perspektywa szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, kiedy jesienią 2013 r. rosyjska straż graniczna rozpoczęła jednostronny montaż drutu kolczastego wzdłuż granicy z Ukrainą, m.in. w obwodzie ługańskim (była to jednak forma wywierania doraźnej presji na Kijów w perspektywie możliwego podpisania umowy stowarzyszeniowej UE–Ukraina). <http://www.rp.pl/arttykul/1060580.html> [dostęp 23.07.2014].

³⁴ *Українсько-російська демаркаційна комісія готує План демаркації спільного кордону на 2014 рік*, Państwowa Agencja Zasobów Lądowych Ukrainy, 5 lutego 2014, źródło: <http://land.gov.ua/heodeziia-ta-kartohrafiia/106749-ukrainsko-rosiiska-demarkatsiina-komisiia-hotuie-plan-demarkatsii-spilnoho-kordonu-na-2014-rik.html> [dostęp 1.02.2015].

³⁵ *Україна може відгородитися від росії парканом*, „Українська правда”, 16 czerwca 2014, źródło: <http://www.pravda.com.ua/news/2014/06/16/7029251/> [dostęp 23.07.2014].

³⁶ Rząd Ukrainy poparł plan jednostronnej demarkacji granicy z Rosją, „Rzeczpospolita”, 19.11.2014, źródło: www.rp.pl/arttykul/1158570.html [dostęp 1.02.2015].

³⁷ Wyspa Tuzła pozostawałaby w Ukrainie. Proponowano w nim powstanie dwustronnego konsorcjum kontrolującego żeglugę w Cieśninie Kerczeńskiej. *Україна і Росія домовилися про делімітацію азово-керченської кордону*, „Дзеркало тижня”, 12 lipca 2012, źródło: http://dt.ua/POLITICS/ukrayina_i_rosiya_domovilisya_pro_delimitatsiyu_azovo-kerchenskoyi_kordonu.html [dostęp 1.02.2015].

³⁸ *Morze Azowskie jak jezioro. MSZ Ukrainy: nie odpuścimy Cieśniny Kerczeńskiej*, TVN24, 30 marca 2014, źródło: <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/morze-azowskie-jak-jezioro-msz-ukrainy-nie-odpuscimy-ciesniny-kerchenskiej,413129.html> [dostęp 23.07.2014].

4. FUNKCJA BARIERY

W momencie uzyskania przez Ukrainę niepodległości nie istniała infrastruktura graniczna na odcinku z byłymi republikami radzieckimi. Zadaniem powstałego w 1992 roku wschodniego regionalnego dowództwa wojsk pogranicznych, obecnie w ramach Państwowej Służby Pogranicznej Ukrainy (PSPU), było stworzenie tej infrastruktury od podstaw, w tym m.in. organizacji systemu zabezpieczenia ukraińsko-rosyjskiego pogranicza, ustalenia stosunków roboczych z miejscowymi organami władzy i kwestii własności ziemi na nowej granicy oraz urządzenia miejsc pełnienia służby³⁹.

Długość granicy lądowej i morskiej pomiędzy Ukrainą a Rosją (bez uwzględnienia nielegalnej aneksji Półwyspu Krymskiego przez Rosję) wynosi 2295,04 km i jest o 35% dłuższa od sumy długości granicy Ukrainy z czterema sąsiadami należącymi do Unii Europejskiej. Odcinek lądowy granicy przeprowadzony jest przez teren równinny, co ułatwia przemieszczanie się i budowę infrastruktury temu służącej, ale jednocześnie utrudnia skuteczną kontrolę graniczną. Na lądowym odcinku granicy ukraińsko-rosyjskiej ustanowiono 52 samochodowe przejścia graniczne, punkty kontroli, 11 przejść kolejowych oraz 2 piesze. Warto wspomnieć, że wzdłuż **granicy administracyjnej z tymczasowo okupowanym terytorium Autonomicznej Republiki Krym** utworzono 7 punktów kontroli granicznej – 3 dla samochodów oraz 4 kolejowe⁴⁰ (przed marcem 2014 roku, dla celów przekraczania granicy ukraińsko-rosyjskiej drogą morską przez akwen Morza Azowskiego istniały 3 morskie przejścia graniczne na Krymie). Ponadto, Kijów nie sprawuje obecnie kontroli nad 409-kilometrowym odcinkiem ukraińsko-rosyjskiej granicy (około 20% całkowitej długości granicy lądowej między oboma państwami)⁴¹.

Granice Ukrainy z Rosją są bardzo transparentne. Jest to wynik nie tylko ich długości i relatywnie słabego nasycenia przejściami granicznymi (jedna jednostka PSPU przypadała kilka lat temu na 35 km granicy, natomiast średnia europejska to jedna na 20 km⁴²), ale także nieformalnych więzi pomiędzy spo-

³⁹ Wypowiedź dowódcy wschodniego regionalnego dowództwa PSPU, Kordon, nr 1, Kijów 2007, s. 10.

⁴⁰ *Пункти пропуску*, Państwowa Służba Pograniczna Ukrainy, 18 września 2014, źródło: http://dpsu.gov.ua/ua/activities/skipping/skipping_18.htm [dostęp 23.07.2014].

⁴¹ *Україна не контролює більше 400 км кордону з Росією*, TCH.ua, 28.11.2014, źródło: <http://tsn.ua/ukrayina/ukrayina-ne-kontrolyuye-bilshe-400-km-kordonu-z-rosiyeyu-394350.html> [dostęp 1.02.2015].

⁴² *White Paper. Ukraine's Policy to Control Illegal Migration*, Kijów, Warszawa 2006, s. 30–31, źródło: <http://www.isp.org.pl/files/18872815360939916001156773716.pdf> [dostęp 23.07.2014].

łecznościami po obu jej stronach, utrzymującymi się jeszcze od czasów ZSRR⁴³. W tych warunkach przemysł stał się zjawiskiem powszechnym: 2/3 całego przemysłu odbywającego się przez wszystkie granice Ukrainy dostaje się na jej terytorium właśnie przez granicę wschodnią⁴⁴. Również 90% nielegalnych emigrantów dostających się na terytorium Ukrainy dokonuje tego na tym odcinku⁴⁵, z czego w trakcie przekraczania granicy wykrywana jest jedynie nieznaczna część.

Nielegalne wsparcie dla wschodnio-ukraińskich separatystów z terytorium Rosji nie było więc sprawą trudną. Szczególnie w połączeniu ze względną łatwością, z jaką granicę ukraińsko-rosyjską mogli przekraczać rosyjscy bojownicy w przebraniu zwykłych rosyjskich podróżnych. Dla obywateli Federacji Rosyjskiej stosuje się bowiem postanowienia międzyrządowej umowy w sprawie wzajemnych podróży obywateli z 1997 roku. Dla przekroczenia granicy z Ukrainą Rosjanie nie muszą okazywać ani wizy, ani zagranicznego paszportu, wystarcza jedynie paszport wewnętrzny, a więc odpowiednik polskiego dowodu osobistego. Nawet, mimo trwającego na wschodzie kraju konfliktu zbrojnego, Ukraina początkowo nie planowała zaostrzenia warunków przekraczania granicy przez Rosjan, wykluczając przy tym również ewentualność wprowadzenia wymogu wizowego⁴⁶. Rząd ukraiński zmodyfikował jednak swoje stanowisko w styczniu 2015 roku. Nowe regulacje wprowadziły z dniem 1 marca 2015 roku wymóg okazywania przez Rosjan paszportu zagranicznego przy wjeździe na Ukrainę⁴⁷.

5. FUNKCJA DETERMINISTYCZNA

Funkcja deterministyczna granic ukazuje, w jaki sposób ich istnienie wpływa na tożsamość mieszkańców danego terytorium, w jakim stopniu wyznacza obszar, na którym występuje dany język, kultura. Jeśli chodzi o kwestię określenia obszaru występowania ukraińskiej identyfikacji narodowej oraz używania języka ukraińskiego, wschodnie granice państwowe Ukrainy oczywiście nie stanowią czynnika determinującego. Brak występowania większych

⁴³ J.W. Scott (red.), *EU enlargement...*, *op. cit.*, s. 86.

⁴⁴ O. Sushko, O. Lisnychuk, N. Parkhomenko, *Implementation...*, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Візи для росіян поки що не вводять – МЗС, BBC Україна*, 12 kwietnia 2014, źródło: <http://www.reuters.com/article/2014/03/20/us-ukraine-crisis-visas-idUSBREA2J0H620140320>; http://www.bbc.co.uk/ukrainian/politics/2014/04/140412_visas_russia_sx.shtml [dostęp 1.02.2015].

⁴⁷ *Rosjanie nie wjadą już na Ukrainę na podstawie dowodu osobistego*, „Gazeta Wyborcza”, 3 lutego 2015, źródło: http://wyborcza.pl/1,75477,17351039,Rosjanie_nie_wjada_juz_na_Ukraine_na_podstawie_dowodu.html [dostęp 4.02.2015].

różnic pomiędzy sąsiadującymi społecznościami, ciągle i intensywne kontakty społeczne i kulturalne, wspólnota języka oraz pozytywne wspomnienia związane z okresem istnienia ZSRR przeważające wśród mieszkańców uprzemysłowanego ukraińsko-rosyjskiego pogranicza, wszystko to sprawia wrażenie ciągłości, a nie podziału⁴⁸.

Wschodnie pogranicze Ukrainy, w którego skład wchodzi obwody doniecki, ługański, charkowski i część sumskiego, jest ponadto najgęściej zaludnionym regionem tego kraju. W miarę upływu lat i względnego różnicowania się poziomu gospodarek Ukrainy i Rosji, ta ostatnia zaczęła być dodatkowo postrzegana przez Ukraińców za cel emigracji zarobkowej. Według badania opinii publicznej z czerwca 2001 roku 42,6% mieszkańców regionu charkowskiego było gotowych na przeprowadzkę do Rosji, podczas gdy jedynie 5,7% mieszkańców regionu biełgorodzkiego wyraziło chęć przeprowadzki na Ukrainę⁴⁹.

Powiązania regionów przygranicznych Ukrainy i Rosji nie mogą więc być pominięte w analizie funkcjonowania ukraińsko-rosyjskiej granicy państwowej. Próbą instytucjonalizacji tych związków było utworzenie euroregionów, instytucji współpracy transgranicznej zapożyczonych z Europy Zachodniej, a na Ukrainie funkcjonujących początkowo jedynie wzdłuż jej zachodniej granicy. Pierwszy euroregion w tym kraju (Euroregion Karpaty) powstał w 1993 roku. Natomiast pierwsze euroregiony wzdłuż jej wschodniej granicy – Słobozanszczyzna (nazwa nawiązuje do historycznej Ukrainy Słobudzkiej) oraz Dniepr utworzono dekadę później⁵⁰. Były to jednocześnie pierwsze euroregiony znajdujące się w całości na obszarze byłego ZSRR⁵¹.

Porozumienie o utworzeniu Słobozanszczyzny podpisali przedstawiciele regionalnych administracji Charkowa i Biełgorodu. Powstał on na bazie tandemu tych miast, należących przed rozpadem ZSRR do jednego obszaru społeczno-gospodarczego, a po 1991 roku rozdzielonego granicą. Euroregion Dniepr utworzyły obwód czernichowski ze strony Ukrainy, homelski ze strony Białorusi oraz briański ze strony Rosji. Kolejne dwa euroregiony utworzono na granicy z Rosją po kilku latach: w 2007 roku Euroregion Jarosławna (obwód

⁴⁸ J.W. Scott (red.), *EU enlargement...*, *op. cit.*, s. 95–96.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 108.

⁵⁰ О.П. Тищенко, *Розвиток Транскордонного Співробітництва: Досвід Європи Та Нові Можливості Для України*, Економічний часопис-XXI, Nr 1–2 (1), 2013, s. 8–11, [http://irbis-nbuv.gov.ua/cgi-bin/irbis_nbuv/cgiirbis_64.exe?C21COM=2&I21DBN=UJRN&P21DBN=UJRN&IMAGE_FILE_DOWNLOAD=1&Image_file_name=PDF/ecchado_2013_1-2\(1\)_5.pdf](http://irbis-nbuv.gov.ua/cgi-bin/irbis_nbuv/cgiirbis_64.exe?C21COM=2&I21DBN=UJRN&P21DBN=UJRN&IMAGE_FILE_DOWNLOAD=1&Image_file_name=PDF/ecchado_2013_1-2(1)_5.pdf) [dostęp 23.07.2014].

⁵¹ J.W. Scott (red.), *EU enlargement...*, *op. cit.*, s. 97–98.

sumski ze strony Ukrainy, kurski ze strony Rosji) oraz w 2010 roku Euroregion Donbas (obwody doniecki i ługański oraz rostowski ze strony Rosji).

Dodatkowo, do utworzonego w 2008 roku Euroregionu Morze Czarne (obecnie wchodzi w jego skład jednostki administracyjne Mołdawii, Rumunii, Bułgarii, Gruzji i Armenii) potencjalnie może przystąpić 5 południowo-wschodnich obwodów Ukrainy i Autonomiczna Republika Krym oraz obwody rosyjskie⁵². Na etapie koncepcji znajduje się euroregion Azow-Meotyda (obwody doniecki, zaporoski, chersoński, Autonomiczna Republika Krym, obwód rostowski oraz Kraj Krasnodarski). Stronami tego projektu byłyby nie tylko Ukraina i Rosja, ale również Grecja. Ta ostatnia brałaby udział w projekcie z powodu mniejszości greckiej nadal żyjącej wokół Morza Azowskiego w obwodzie donieckim oraz w mieście Mariupol⁵³.

Wymienione euroregiony nie są jednak w pełni funkcjonalne. Przede wszystkim ich efektywną działalność uniemożliwia obecny konflikt. Ponadto tworzone były na zbyt wysokim poziomie (całych lub nawet kilku obwodów) i wykazywały się dużym stopniem zależności od decyzji centralnych władz w Kijowie. Powstanie euroregionu nie zawsze stało w zgodzie z europejskimi ambicjami Kijowa, mogło być bowiem wykorzystywane do utrzymywania transparentności granicy ukraińsko-rosyjskiej zgodnie z interesem rosyjskim. Przykładowo, pierwsze porozumienie w sprawie utworzenia Euroregionu Donbas miało być podpisane już we wrześniu 2008 roku. Jednakże ukraińskie ministerstwo spraw zagranicznych odmówiło jego zatwierdzenia: już w czasie negocjacji widoczne było, że Ukraińcy posługiwali się retoryką wprowadzenia europejskich standardów integracji, natomiast Rosjanie retoryką wspólnych historycznych korzeni oraz słowiańskiego braterstwa. Euroregion powstał ostatecznie w 2010 roku już po zmianie na stanowisku prezydenta Ukrainy.

PODSUMOWANIE

Państwa poradzieckie przejęły jako swoje granice linie podziału administracyjnego ZSRR, którego kształt został wyznaczony w sposób arbitralny, bez brania pod uwagę interesów narodów zamieszkujących dany teren, lub

⁵² Б.А. Дадашев, В.П. Гордієнко, *Євроінтеграція Причорноморського Регіону на основі Кластерного Підходу*, Економічний простір №74, 2013, s 8, http://irbis-nbuv.gov.ua/cgi-bin/irbis_nbuv/cgiirbis_64.exe?C21COM=2&I21DBN=UJRN&P21DBN=UJRN&IMAGE_FILE_DOWNLOAD=1&Image_file_name=PDF/ecpros_2013_74_3.pdf [dostęp 23.07.2014].

⁵³ H.J. Kowalskyj, *Східні...*, *op. cit.*

wręcz przeciw temu interesowi. Dlatego też *sprawiedliwość* starych granic w nowej roli była poddawana wielokrotnej krytyce z różnych stron. To doprowadzić musiało do przewlekłych sporów międzynarodowych na obszarze byłego ZSRR⁵⁴. Tak miało być również w przypadku Ukrainy.

Granice wschodnie tego kraju pozostają niedokończonym elementem budowanej od 1991 roku państwowości, a niniejszy tekst miał pozwolić na zarysowanie przyczyn tego stanu rzeczy. U jego źródeł tkwiła niechęć największego sąsiada Ukrainy, Federacji Rosyjskiej, do uznania jej pełnej niezależności, co w przypadku wspólnej granicy uwidoczniło się poprzez opóźnianie demarkacji jej lądowego odcinka oraz delimitacji Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej.

Chociaż Kijów od początku swojej państwowości kierował się w swojej polityce zagranicznej zasadą, że wszystkie granice państwowe powinny mieć równy status, Rosja nie uważała byłych granic wewnętrznych ZSRR za granice w pełni międzynarodowe. **Przenikalność** wspólnej granicy wewnętrznej miała być ważnym elementem partnerstwa obu krajów. Skutkiem ubocznym jest jednak to, że granica ta nie stanowi przeszkody dla szerokiego spektrum nielegalnej transgranicznej aktywności. Wydarzenia roku 2014 w pełni pokazały, że z punktu widzenia budowy ukraińskiej państwowości i zapewnienia jej bezpieczeństwa, granice Ukrainy z Rosją pełnią swe funkcje w niewystarczający sposób.

Nie sposób jednak ignorować tradycyjnych związków ekonomicznych i społecznych pomiędzy społecznościami zamieszkującymi przez kilka ostatnich stuleci jedno państwo. Również stosunki ukraińsko-rosyjskie na szczeblu regionalnym wskazują na chęć współpracy transgranicznej, w tym ustanawianie prawnych ram takiej współpracy w formie euroregionów (choć samorządność w obu krajach jest sprawą mocno dyskusyjną). Granica ukraińsko-rosyjska nie powinna być nazbyt przenikalna, ale nie powinna też się stać uciążliwą kurtyną.

BIBLIOGRAFIA

Barbag J, *Geografia polityczna ogólna*, Warszawa 1997.

Bojcun M., *The European Union's perspectives on the Ukrainian-Russian border*, EUROZINE, 2005.

Візи для росіян поки що не вводять – МЗС, BBC Україна, 12 kwietnia 2014.

Dadaszew B.A., Hordijenko W.P., *Євроінтеграція Причорноморського Регіону на основі Кластерного Підходу*, w: Економічний простір, nr 74, 2013.

⁵⁴ O. Sushko, O. Lisnychuk, N. Parkhomenko, *Implementation...*, *op. cit.*, s. 15.

- Donaj Ł., *Polityka bezpieczeństwa niepodległej Ukrainy 1991–2004*, Łódź 2005.
- Duma ratyfikowała umowę o stacjonowaniu Floty Czarnomorskiej na Krymie, Wprost.pl, 28 kwietnia 2010.
- Góralczyk W., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1998.
- Hrycak J., *Historia Ukrainy 1772-1999*, Lublin 2000.
- Klaffkowski A., *Prawo Międzynarodowe Publiczne*, Warszawa 1966.
- Kordon, nr 1, Kijów 2007.
- Kost P., *Granica Ukraińsko-Rosyjska we Współczesnych Stosunkach Ukrainy i Federacji Rosyjskiej*, „Dialogi Polityczne”, 2007, nr 7.
- Kowalskyj H.J., *Східні Кордони України – Лінія Розподілу чи Смуга Співпраці*, Narodowy Instytut Studiów Strategicznych, Donieck 2007.
- Kozakiewicz J., *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*, Warszawa 1999.
- Kuzio T., Kravchuk R., d’Anieri P. (red.), *State and institution building in Ukraine*, Macmillan Press, 1999.
- Matuszak S., *Miedwiediew w Kijowie - bez przełomu w negocjacjach gospodarczych*, Analizy OSW, 19.05.2010.
- Moraczewska A., *Transformacja funkcji granic Polski*, Lublin 2008.
- Morze Azowskie jak jezioro. MSZ Ukrainy: nie odpuścimy Cieśniny Kerczeńskiej*, TVN24, 30 marca 2014.
- Огризко: Росія маніпулює і затягує розмежування кордону з Україною*, Тиждень.ua, 24 czerwca 2013.
- Пункти пропуску*, Państwowa Służba Pograniczna Ukrainy, 18 września 2014.
- Rosjanie nie wjadą już na Ukrainę na podstawie dowodu osobistego*, Gazeta Wyborcza, 3 lutego 2015.
- Rząd Ukrainy poparł plan jednostronnej demarkacji granicy z Rosją*, Rzeczpospolita, 19 listopada 2014.
- Scott J.W. (red.), *EU enlargement, region building and shifting borders of inclusion and exclusion*, 2006.
- Serczyk W., *Historia Ukrainy*, Wrocław 2001.
- Sharma S.P., *Boundary Dispute and Territorial Dispute. A Comparison*, The Indian Journal of International Law, Vol. 10, 1970, s. 158–162.
- Sushko O., Lisnychuk O., Parkhomenko N., *Implementation of the effective border policy for Ukraine*, Kijów 2001.
- Tyranowski J., *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, Poznań 1990.
- Tyranowski J., *Sukcesja państw a traktaty w sprawie granic*, Poznań 1979.
- Tyszczenko O.P., *Розвиток Транскордонного Співробітництва: Досвід Європи Та Нові Можливості Для України*, [w:] Економічний часопис-XXI, nr 1–2 (1), 2013.

Україна і Росія домовилися про делімітацію азово-керченської кордону, Дзеркало тижня, 12 ліпса 2012.

Україна може відгородитися від росії парканом, Українська правда, 16 czerwca 2014.

Україна не контролює більше 400 км кордону з Росією, ТСН.ua, 28 listopada 2014.

Українсько-російська демаркаційна комісія готує План демаркації спільного кордону на 2014 рік, Państwowa Agencja Zasobów Łądowych Ukrainy, 5 lutego 2014.

Україні найважче домовитися про розмежування кордонів з колишніми „братами”, Тиждень.ua, 24 czerwca 2013.

White Paper: Ukraine's Policy to Control Illegal Migration, Kijów, Warszawa 2006.

Wituch T., *Terytoria sporne w Europie po roku 1815*, Pułtusk 2001.

Umowy międzynarodowe

Traktat między USRR i RFSRR (o wzajemnym uznaniu się za suwerenne państwa) z 19 listopada 1990 r.

Traktat o przyjaźni, współpracy i partnerstwie między Ukrainą a Federacją Rosyjską z 31 maja 1997 r.

Umowa między Ukrainą a Federacją Rosyjską o ukraińsko-rosyjskiej granicy państwowej z 28 stycznia 2003 r.

Umowa między Ukrainą a Federacją Rosyjską o współpracy w wykorzystywaniu Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej z 24 grudnia 2003 r.

Umowa pomiędzy Ukrainą i Federacją Rosyjską o demarkacji ukraińsko-rosyjskiej granicy państwowej z 17 maja 2010 r.

GRANICA UKRAIŃSKO-ROSYJSKA: OD GRANICY WEWNĘTRZNEJ DO MIĘDZYPANSTWOWEJ

Streszczenie

Istnienie granic państwowych jest warunkiem dla wyznaczenia terytorium państwa, zasięgu władzy oraz zbioru ludności podlegającej jej. Ustalenie przebiegu granic jest więc bardzo ważnym elementem budowy państwowości. Niestety, w przypadku Ukrainy jest to element w dużym stopniu niezrealizowany, zwłaszcza jeśli chodzi o granicę z Rosją. Pierwsze próby suwerennego wyznaczenia

wschodnich granic zakończyły się dla Ukraińców niepowodzeniem z chwilą rozpoczęcia marszu wojsk bolszewickich na Warszawę w czerwcu 1920 roku. Przez następne 70 lat granica ukraińsko-rosyjska, o długości prawie 2300 km, pozostawała wyłącznie wewnętrzną granicą administracyjną. Po 1991 roku niepodległa już Ukraina rozpoczęła żmudne starania na rzecz jej międzynarodowego uznania, czego najważniejszym elementem miały być dwustronne porozumienia z Rosją. Na przełomie wieków wschodnia granica Ukrainy uzyskała wreszcie traktatowe uznanie ze strony największego sąsiada, jednakże nadal jej status faktyczny był ułomny, m.in. na skutek braku przeprowadzonej demarkacji w terenie, niedostatku personelu, infrastruktury granicznej czy sprzętu obserwacyjnego. Problemy z zabezpieczeniem granicy ukraińsko-rosyjskiej w znacznym stopniu ułatwiły trwającą od marca 2014 roku agresję Rosji. Dla zrozumienia trudności w **rozgraniczeniu** obu krajów ważne jest jednak także wzięcie pod uwagę silnych związków ekonomicznych i społecznych pomiędzy społecznościami po obu stronach granicy, zamieszkującymi przez kilka poprzednich stuleci jedno państwo.

UKRAINIAN-RUSSIAN BORDER: FROM AN INTERNAL ADMINISTRATIVE BORDER TO AN INTER-STATE ONE

Summary

The existence of state borders is a condition for establishing the territory of a state, the range of authority and the population that is subject to it. Thus, determining borderlines is an essential element of the establishment of statehood. Unfortunately, in case of Ukraine, that element has not been implemented, especially as far as the borderline with Russia is concerned. The first Ukrainian sovereign attempts to establish its eastern border failed when the Bolsheviks led their army on the march to Warsaw in June 1920. For the next 70 years, the almost 2,300 km long Ukrainian-Russian border remained an internal administrative one. After 1991, then independent Ukraine started to make the effort to be internationally recognised. The most important elements of that were its bilateral agreements with Russia. At the turn of the century, the approval of the eastern Ukrainian border in the form of a treaty by the biggest neighbour was finally achieved, however, its actual status was defective because of the lack of demarcation lines and a shortage of personnel, border infrastructure or monitoring equipment. Problems with the protection of the Ukrainian-Russian border to a large extent facilitated Russian aggression begun in March 2014. In order to understand the difficulties with *separating* the two countries, it is necessary

to take into account strong economic and social links between the societies on the two sides of the border who used to live in one state for a few centuries.

УКРАИНСКО-РОССИЙСКАЯ ГРАНИЦА: ОТ ВНУТРЕННЕЙ ДО МЕЖГОСУДАРСТВЕННОЙ ГРАНИЦЫ

Резюме

Наличие государственных границ является условием для определения территории государства, объёма власти, а также состава населения, находящегося в её ведомстве. Установление границ, таким образом, является очень важным элементом наличия государственности. К сожалению, в случае Украины данный элемент в большой степени далёк от реализации, в особенности если речь идёт о границе с Россией. Первые попытки суверенного установления восточных границ завершились для украинцев неудачей с самого начала похода большевиков на Варшаву в июне 1920 года. В течение следующих семидесяти лет украинско-российская граница длиной почти 2300 км оставалась исключительно внутренней административной границей. После 1991 года, уже будучи независимой, Украина начала прилагать кропотливые усилия в пользу её международного признания, важнейшим элементом которого должны были быть двусторонние соглашения с Россией. На стыке веков восточная граница Украины наконец-то получила договорное признание со стороны влиятельного соседа, однако её фактический статус по-прежнему был слабым, в частности, вследствие отсутствия проводимой демаркации на территории, недостатка персонала, пограничной инфраструктуры либо аппаратуры для наблюдения. Проблемы с обеспечением украинско-российской границы в значительной степени способствовали развитию продолжающейся с марта 2014 года агрессии со стороны России. Чтобы понять трудность разграничения обоих государств, важно, однако, принять во внимание сильные экономические и общественные связи между соседствующими странами, население которых в течение нескольких предыдущих столетий входило в состав одного и того же государства.

Marta Zdzieborska

ZAŁOŻENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ INDII I ICH EWOLUCJA W OKRESIE „ZIMNEJ WOJNY”

1. NERUISTOWSKA WIZJA PORZĄDKU MIĘDZYNARODOWEGO ORAZ JEJ WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Polityka zagraniczna Indii w czasach zimnej wojny została w dużej mierze ukształtowana przez pierwszego premiera – Jawaharlala Nehru. Polityk ten, pomimo problemów, z jakimi borykało się nowo powstałe państwo, był przekonany, że ma ono do odegrania nader istotną rolę na arenie międzynarodowej. Przejawem takiej wizji polityki był m.in. udział Indii w tworzeniu Ruchu Państw Niezaangażowanych, wszelkie działania mające na celu poparcie walki o wolność skolonizowanych krajów oraz podkreślanie znaczenia pokojowego dialogu między państwami.

Analitycy polityki J. Nehru reprezentują podzielone opinie co do motywacji, jaka przyświecała działaniom pierwszego premiera. Jedni wskazują, że marzenie o wielkości Indii wynikało z jego idealistycznych poglądów¹, inni z kolei, jak np. znany indyjski strateg K. Subrahmanyam, że były to postulaty wpisujące się w realizm i politykę równowagi sił². Choć trudne jest jednoznaczne określenie charakteru poglądów J. Nehru, można wyróżnić dwa etapy kształtowanej przez niego polityki zagranicznej: pierwszy – lata 1946–1954, kiedy przeważały elementy idealizmu, z małą domieszką realizmu

¹ T.T. Poulouse, *Viewpoint: India's Deterrence Doctrine: A Nehruvian Critique*, „Nonproliferation Review” 1998, nr 6, s. 77–84.

² K. Subrahmanyam, *Nehru and the India–China Conflict of 1962*, [w:] B.R. Nanda, *Indian Foreign Policy: The Nehru Years*, New Delhi: Vikas, 1976, s. 102–130.

i drugi – 1954–1964, kiedy z racji zagrożeń wpływających bezpośrednio na bezpieczeństwo Indii na pierwsze miejsce wysunął się realizm³.

Analizując politykę zagraniczną za rządów Jawahralala Nehru, należy mieć na uwadze, że głównym celem było zachowanie niezależności Indii w sferze działań zewnętrznych. Nehru odcinał się od zimnowojennych sojuszy wojskowych bądź bloków polityczno-wojskowych, które osłabiłyby Indie oraz uniemożliwiłyby im odgrywania na arenie międzynarodowej przywódczej roli. Jak wskazują B.R. Nayar i T.V. Paul, profesorowie nauk politycznych na uniwersytecie McGill w Montrealu, potrzeba utrzymania autonomii państwa w polityce zagranicznej była taka silna, że początkowo J. Nehru i jego współpracownicy mieli wątpliwości, co do wzięcia udziału w tworzeniu Ruchu Państw Niezaangażowanych⁴. Jak dodają badacze, tak zdecydowane odcięcie się od sojuszu z USA i ZSRR kraju, który dopiero co odzyskał swoją niepodległość i nie miał silnej pozycji na arenie międzynarodowej, pokazywało, że Indie pretendowały w przyszłości do odgrywania roli mocarstwa⁵. Takie określenie ambicji państwa indyjskiego przez J. Nehru już pod koniec lat 40. XX wieku miało wpływ na kształtowanie polityki zagranicznej nie tylko podczas 17 lat jego rządów, ale stanowiły one niejako mapę drogową dla jego następców.

Jednym z największych wyzwań dla J. Nehru po objęciu władzy, jeszcze na stanowisku szefa rządu tymczasowego w 1946 roku, było opanowanie tendencji separatystycznych niektórych z licznych księstw, jakie istniały na subkontynencie indyjskim do 1947 roku⁶, oraz stworzenie federalnego modelu państwa opartego na demokratycznych wartościach. W tym kontekście należy wspomnieć, że po odzyskaniu przez Indie niepodległości istniały dwie wizje co do kształtu i struktury nowo powstałego państwa, reprezentowane przez dwóch przywódców: M. Gandhiego i J. Nehru. Zdaniem Gandhiego, Indie powinny tworzyć wspólnotę wielu autonomicznych społeczności, Nehru zaś dążył do utworzenia silnego wielokulturowego państwa opartego na pluralizmie, sekularyzmie i demokracji. Hasłem głoszonym przez J. Nehru była „Jedność w różnorodności”, zasada która ostatecznie stała się myślą przewodnią w pracach nad ukształtowaniem nowego modelu państwa. Jej owocem była przyjęta w 1949 roku i obowiązująca od 1950 roku konstytucja, która przewidywała parlamentarny charakter rządów, z federalnym modelem pań-

³ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World Order: Searching for Major-Power Status*, University of Cambridge, 2003, s. 116.

⁴ *Ibidem*, s. 124.

⁵ *Ibidem*, s. 127.

⁶ Niepodległości domagały się m.in. księstwo Hyderabadu i Bhopalu.

stwa, przyznającym stanom istotną autonomię oraz sekularyzm, jako wyraz poszanowania dla wielokulturowości społeczeństwa indyjskiego.

J. Nehru, kształtując politykę zagraniczną Indii, odwoływał się do gandyjskiego ruchu *satjagrahy* oraz zasady *ahimsy*⁷. Nie mieszanie się w sprawy wewnętrzne innych państw, uznanie zniesienia dyskryminacji rasowej, podejmowanie starań na rzecz utrzymania i zabezpieczenia pokoju oraz popieranie skolonizowanych państw Południa walczących o odzyskanie niepodległości, były wyrazem gandyjskiej polityki. J. Nehru w swojej wizji stosunków międzynarodowych uważał, iż relacje między państwami powinny opierać się na współpracy, a nie na zasadzie równowagi sił. Polityka niezaangażowania Indii nie objawiała się zatem w izolacji na arenie międzynarodowej, lecz wręcz przeciwnie, w pełnieniu aktywnej roli jako obrońcy zasady samostanowienia narodów oraz promotora demokratycznych wartości. To zadanie było o tyle łatwiejsze, że Indusi, jako naród który odzyskał niepodległość dzięki pokojowemu ruchowi oporu pod przywództwem M. Gandhiego, stanowili wzór dla ruchów walczących o wolność w krajach azjatyckich i afrykańskich⁸. Odzwierciedleniem przekonania Indii o spełnieniu istotnej roli w stosunkach międzynarodowych jest zapis w konstytucji z 1950 roku o promowaniu w świecie pokoju i bezpieczeństwa oraz przyjacielskich stosunków między państwami, a także respektowaniu prawa międzynarodowego.

Neruistowska wizja polityki zagranicznej znalazła potwierdzenie w działaniach Indii w ramach Ruchu Państw Niezaangażowanych. Podczas konferencji 29 państw w Bandungu w 1955 roku została przyjęta *Deklaracja w sprawie zapewnienia powszechnego pokoju i współpracy*, w której zawarto pięć zasad dotyczących pokojowego współistnienia (tzw. *pańcza sila*). Na ich włączenie oraz rozwinięcie w deklaracji miał istotny wpływ J. Nehru i premier ChRL – Zhou Enlai, którzy rok wcześniej zawarli powyższe zasady w indyjsko-chińskim traktacie w sprawie granic i handlu w Tybecie⁹, oraz we wspólnym komunikacie rządowym obu premierów w New Delhi.

Jak wskazuje P.V. Narasimha Rao, indyjski premier na początku lat 90. XX wieku, dla J. Nehru przyjęta przez Indie polityka niezaangażowania była niejako „emanacją ich walki o niepodległość”¹⁰. Jak dodaje, nawet przed powstaniem Indyjskiego Kongresu Narodowego pod koniec XIX wieku, Indu-

⁷ Podstawa moralna oznaczająca nieuciekanie się do przemocy; zasada obecna w budyzmie, hinduizmie i dżinizmie.

⁸ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 131.

⁹ J. Zajączkowski, *Indie w stosunkach...*, *op. cit.*, s. 68.

¹⁰ N. Rao, *Nehru and Non-alignment*, „Mainstream Weekly” 2009, nr 24; źródło: <http://www.mainstreamweekly.net/>

si potęgiali wojny brytyjskie w Azji i Afryce oraz użycie w nich indyjskich oddziałów wojskowych¹¹. J. Nehru, świadomy źródła polityki niezaangażowania w dziejach Indii, powiedział podczas jednego ze swoich przemówień: *Dalem głos polityce niezaangażowania, jednak to nie ja ją stworzyłem. Jest ona nieodłącznym elementem dziejów Indii oraz ich sposobu myślenia (...)*¹².

Nie bez znaczenia dla ukształtowania się postawy J. Nehru wobec Ruchu Państw Niezaangażowanych miała podróż do Europy w latach 1926–1927, w którą został wysłany jako reprezentant Indyjskiego Kongresu Narodowego podczas Międzynarodowej Konferencji Narodów Uciemiężonych zorganizowanej w lutym 1927 roku. Spotkanie to, zrzeszające przedstawicieli skolonizowanych narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, umożliwiło mu zetknięcie się z lewicowymi działaczami politycznymi, organizacjami oraz myślicielami z całego świata.

Przejawem polityki zagranicznej Indii w kwestii wspierania tendencji wolnościowych wśród skolonizowanych narodów było działanie m.in. na rzecz niepodległości Indonezji podczas konferencji zorganizowanej w New Delhi w 1949 roku, czy wyrażenie poparcia dla walk wolnościowych w Indochinach. Jak wskazuje N. Rao, działania te doprowadziły do podniesienia prestiżu Indii na arenie międzynarodowej. To właśnie za sprawą J. Nehru, państwo to odegrało znaczącą rolę w doprowadzeniu do podpisania porozumień genewskich, mających na celu rozwiązanie kwestii indochińskiej w 1954 roku. Innym przykładem stanowczej reakcji Indii był sprzeciw wobec brytyjsko-francuskiego ataku na Kanał Sueski w 1956 roku, czy brak zaangażowania po stronie ONZ podczas wojny koreańskiej ze względu na utożsamianie pozycji tej organizacji ze stanowiskiem Stanów Zjednoczonych. Zamiast tego New Delhi zaoferowało swoją pomoc jako mediator, co jednak nie zostało pozytywnie przyjęte przez Amerykanów, którzy postrzegali ten gest jako próbę osłabienia ich wizerunku jako mocarstwa światowego¹³.

Indie w swojej działalności zagranicznej zamiast popierać politykę powstrzymywania i obalenia komunizmu, wzywały inne państwa do pokojowej współpracy. Postawa ta miała swoje źródło we wspomnianym już gandyjskim ruchu *satjagrahy*. Należy jednak mieć na uwadze, że w kwestii ochrony indyjskich interesów, w tym przede wszystkim jedności terytorialnej i zapewnienia bezpieczeństwa na subkontynencie, J. Nehru skłaniał się ku realizmowi. Jak wskazują B.R. Nayar i T.V. Paul, jako przejaw realistycznej optyki można rów-

¹¹ *Ibidem.*

¹² *Ibidem.*

¹³ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 137.

niezaliczyć dążenie Indii do zachowania autonomii na arenie międzynarodowej oraz do działań w celu zdobycia pozycji mocarstwa globalnego¹⁴. Nehru niejednokrotnie podkreślał, że działania Indii w stosunkach międzynarodowych wynikają przede wszystkim z interesów kraju, a następnie – z pełnionej przez nie funkcji lidera ruchu państw niezaangażowanych. Odzwierciedleniem tego stanowiska jest jedno z przemówień Nehru, w którym stwierdził: *Bez względu na to, jaka polityka zostanie przyjęta, sztuką prowadzenia polityki zagranicznej przez państwo jest określenie, co jest dla niego najważniejsze. Możemy mówić o dobrej woli w stosunkach międzynarodowych (...), o pokoju i wolności (...). Jednak ostatecznym celem rządu są działania, które mają na celu dobro państwa, i żadna ekipa rządząca nie zdobędzie się na inicjatywy, które w krótkim lub długim okresie mogą zaszkodzić państwu. Zatem, bez względu na to, czy państwo jest imperialistyczne, socjalistyczne, czy komunistyczne, jego premier myśli przede wszystkim o swoim kraju*¹⁵.

Powyższe słowa można traktować jako zwiastun przemiany, jaka dokonała się w indyjskiej polityce po 1954 roku. Indie, wobec braku zagrożeń ze strony krajów subregionu Azji Południowej i mocarstw światowych, mogły rozwijać swoją doktrynę pokojowego współistnienia państw, bez potrzeby nacisku na strategię bezpieczeństwa i rozbudowywanie możliwości militarnych. Sytuacja ta zmieniła się w momencie zmiany *status quo* w subregionie Azji Południowej, gdy Pakistan i Chiny zaczęły stanowić zagrożenie dla pozycji Indii. Przejawem przemiany, jaka dokonała się w tym okresie, była pomoc wojskowa udzielona przez Stany Zjednoczone Pakistanowi w 1954 roku. W lutym ówczesnego roku Waszyngton podjął decyzję o przekazaniu Islamabadowi środków finansowych na modernizację i rozbudowę sił zbrojnych. Gest ten oznaczał pierwszą od początku zimnej wojny interwencję mocarstwa światowego w sprawę na subkontynencie indyjskim, który wcześniej pozostawał poza strefą rywalizacji między USA i ZSRR. Stany Zjednoczone zaniepokojone aktywną rolą Indii na arenie międzynarodowej, które negowały przewodnią rolę USA i niejednokrotnie sprzeciwiały się ich stanowisku, chciały zapewnić sobie w subregionie Azji Południowej sojusznika, który będzie tonował wzrost indyjskiej potęgi.

Zaangażowanie USA we wzrost siły militarnej Pakistanu stanowiło pośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Indii, co sprawiło, że New Delhi zaczęło dostrzegać potrzebę zwiększenia swojego przygotowania wojskowego

¹⁴ *Ibidem*, s. 142.

¹⁵ J. Nehru, *Independence and after: A collection of speeches 1946–49*, New York 1950, s. 233–234.

na wypadek konfliktu. Pochłonięte do tej pory polityką niezaangażowania i odrzucające siłę jako regulator stosunków międzynarodowych, zaniedbało rozbudowę i modernizację armii. J. Nehru nie od razu jednak starał się rozwiązać zaistniałą sytuację środkami militarnymi. Poprzez zacieśnianie stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim oraz Chinami starał się wytworzyć w subregionie równowagę sił. Indie otrzymywały od ZSRR znaczącą pomoc ekonomiczną, której celem było stworzenie przemysłu ciężkiego. Stany Zjednoczone obawiając się, że zbyt bliska współpraca Indii z ZSRR może doprowadzić do sojuszu między oboma krajami, zaczęła wysyłać na subkontynent pomoc ekonomiczną¹⁶.

Indusi obawiali się, że Pakistan dzięki otrzymanej pomocy wojskowej zaostrzy wobec nich swoją politykę. Choć Amerykanie zapewniali New Delhi, że celem udzielanego Islamabadowi wojskowego wsparcia nie jest zwiększenie wrogości wobec Indii, politycy indyjscy podchodzili z rezerwą do tych wyjaśnień¹⁷. Efektem było pogorszenie stosunków amerykańsko-indyjskich już i tak nadwątlonych innymi kwestiami, jak Kaszmir¹⁸, wojna koreańska czy podpisanie przez Indie porozumienia z Chinami w sprawie Tybetu.

Relacje indyjsko-amerykańskie uległy dodatkowemu oziębieniu po wizycie J. Nehru w ZSRR i rewizycie N.S. Chruszczowa i V. Bułganina w New Delhi w 1955 roku, których efektem było ogłoszenie hasła *Hindi-Rusi bhai bhai* (Hindusi i Rosjanie braćmi). Od 1954 roku stało się bardziej jednoznaczne wsparcie Pakistanu przez USA w sprawie Kaszmiru. Jakkolwiek było ono już widoczne w 1948 roku, jednak do tej pory Amerykanie starali się nie eksploatować swojego stanowiska w tej kwestii¹⁹. Jako odpowiedź na te działania, Związek Radziecki natychmiast zaczął wspierać Indie w Kaszmirze.

Pod koniec lat 50. XX wieku obawy Indii przed zagrożeniem ze strony Pakistanu zaczęły ustępować lękowi przed Chinami, które formułując ogromne roszczenia graniczne wobec sąsiada oraz inicjując zbrojne incydenty, stanowiły niebezpieczeństwo dla integralności terytorialnej Indii wzdłuż ich północnej granicy. W celu zrównowżenia rosnącej pozycji Pekinu w regionie, New Delhi zaczęło zabiegać o ocieplenie relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Choć wizyta J. Nehru w USA w 1956 roku nie przyniosła więcej niż porozumienia o pomocy żywnościowej dla Indii, do zbliżenia na linii New

¹⁶ Zob. szerzej: B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 148–149.

¹⁷ N. Jayapalan, *Foreign policy of India*, New Delhi 2001, s. 131.

¹⁸ USA aktywnie wspierały Pakistan w sporze o Kaszmir, zob. szerzej: P.R. Mudiam, *The India Pakistan dispute over Jammu and Kashmir and the United States*, „Global Change, Peace and Security”, 2003, nr 15, s. 263–276.

¹⁹ N. Jayapalan, *Foreign policy...*, *op. cit.*, s. 131.

Delhi–Waszyngton doszło podczas wizyty prezydenta D. Eisenhowera na subkontynencie indyjskim w 1959 roku. Dialog między oboma krajami przybrał na sile za prezydentury Johna F. Kennedy’ego, który opowiadał się za przyjaźnią USA z Indusami. Podczas jednego ze swoich przemówień, jeszcze jako senator, odnosząc się do ekonomicznej i politycznej rywalizacji o przywództwo w Azji między Pekinem a New Delhi, powiedział: *Chcemy, aby Indie wygrały wyścig z czerwonymi Chinami. Chcemy, aby Indie były wolnym i dobrze prosperującym liderem wolnej i dobrze prosperującej Azji*²⁰. Słowa te znalazły odzwierciedlenie we wsparciu, jakie USA udzieliły Indusom podczas chińskiej agresji w 1962 roku. Waszyngton wysłał wtedy na subkontynent indyjski broń oraz zapewnił o lotniczym wsparciu USA w obronie strefy powietrznej Indii.

Jak zauważa N. Jayapalan, profesor nauk politycznych na uniwersytecie w Government Arts College w Tarur, zbliżenie na linii Waszyngton–New Delhi nie zmieniło postawy obu krajów w kluczowych dla nich kwestiach, jak polityka niezaangażowania czy amerykańskie wsparcie dla Pakistanu, które zakończyło się przeforsowaniem przez Waszyngton rozpoczęcia negocjacji w sprawie Kaszmiru²¹. Choć relacje indyjsko-amerykańskie przeżywały momenty ocieplenia, jednakże podział wpływów na linii USA–Pakistan i Indie–ZSRR, zarysowany na subkontynencie w połowie lat 50. XX wieku utrzymał się do końca zimnej wojny i był jej odbiciem.

Chiny na początku lat 50. XX wieku utrzymujące dobre kontakty z Indiami, o czym świadczyło podpisane w 1954 roku porozumienie w sprawie Tybetu, z końcem dekady zaostrzyły swoje żądania wobec północnych obszarów Indii²². Spór ten formalnie wynikał z braku wytyczenia dokładnej granicy indyjsko-chińskiej w tym regionie po odzyskaniu przez Indie niepodległości.

²⁰ *Ibidem*, s. 132.

²¹ *Ibidem*, s. 133.

²² Granica indyjsko-chińska miała swój ustalony historycznie przebieg, nigdy jednak nie została formalnie wytyczona w terenie. Przez 10 lat od powstania ChRL nie odnotowano poważniejszych sporów w tej kwestii. Przyczynkiem do zaostrzenia sytuacji była mapa zamieszczona w 1958 roku w miesięczniku „China Pictorial” ukazująca granicę Chin z Indiami i Bhutanem, na której określono jako „chińskie” niemal cały Ladakh, część pogranicza stanów Dżammu i Kaszmir, cztery z pięciu okręgów administracyjnych Arunachal Pradeś (ówczesna NEFA) oraz niektóre obszary przygraniczne stanów Uttar Pradeś i Himaćal Pradeś. Wywołało to oburzenie rządu w New Delhi, po którym Chiny podkreślały, że kwestionują uznanie linii granicznej „opartej w dużym stopniu na kolonialnych mapach Imperium Brytyjskiego”. Zob. szerzej: J. Rowiński, *Spory graniczne*, [w:] K. Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, t. 2, Warszawa 2004.

Wbrew praktyce zastosowanej przez pozostałych sąsiadów – Pakistan, Nepal czy Birmę, które zdecydowały się na negocjacje z Chinami w tej kwestii, New Delhi stwierdziło, że na mocy „procesu historycznego” oraz zwyczajów panujących na tych terenach, nie ma wątpliwości co do ich przynależności do Indii i nie jest zatem potrzebna delimitacja granicy²³. W celu zwiększenia bezpieczeństwa wzdłuż kwestionowanych przez Chin granic, J. Nehru nakazał rozmieszczenie tam sił paramilitarnych. Doprowadziło to do licznych starć między indyjskimi patrolami a chińskimi żołnierzami, którzy kontrolowali przede wszystkim strategiczny obszar Aksai Chin. Jak pisze N. Maxwell, wszelkie propozycje Chin dotyczące negocjacji odnośnie do spornego terytorium, J. Nehru odbierał nieco jednostronnie jako akt agresji²⁴. Dodatkowo, stosunki między oboma krajami pogorszył fakt udzielenia przez Indie azylu Dalajlamie oraz około 100 tysiącom uchodźców tybetańskich, którzy uciekli z Tybetu po powstaniu antychińskim w Lhasie w marcu 1959 roku. Narastająca wrogość między oboma krajami zakończyła się krótkotrwałą wojną graniczną i ofensywą chińską agresją na subkontynent indyjski w 1962 roku. Ze strony Pekinu miała to być demonstracja siły i ważny czynnik rywalizacji z Indiami o przywództwo w „trzecim świecie”.

Wojna indyjsko-chińska²⁵ ukazała słabość indyjskiej armii. Głoszona przez J. Nehru polityka nieagresji oraz pokojowego rozwiązywania sporów sprawiła, że kwestie obronne kraju zostały pominięte do tego stopnia, iż wydatki na obronę stanowiły zaledwie 2 proc. PKB²⁶. T.N. Kaul, generał dowodzący wojskami indyjskimi w czasie walk, tłumaczył nieprzygotowanie wojskowe Indii następującymi słowami: *Lekcją dla naszych relacji z Chinami jest fakt, iż jako państwo niezaangażowane, musieliśmy być samowystarczalni ekonomicznie, wojskowo i politycznie. (...) Choć inwazja chińska była pierwszym zagrożeniem dla naszej polityki niezaangażowania, nie zmniejszyła, a wręcz zwiększyła naszą wiarę w tę politykę (...)*²⁷.

Wojna 1962 roku nie odwróciła Indii od polityki niezaangażowania, sprawiła jednak, że zaczęły one kłaść nacisk na budowę siły militarnej kraju. Stało się to konieczne tym bardziej, że Chiny w 1964 roku przeprowadziły próby jądrowe w zachodniej prowincji Xinjiang. Wrogość wobec Indii skło-

²³ N. Maxwell, *China's aggression in 1962 and the Hindu Bomb*, „World Policy Journal”, 1999, nr 2.

²⁴ *Ibidem*, s. 115.

²⁵ Chiny pozostały przy kontroli najważniejszego dla nich Aksai Chin. Nie było jednak ich celem realizowanie roszczeń siłą wobec północno-wschodnich obszarów Indii (NEFA).

²⁶ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 149.

²⁷ N. Jayapalan, *Foreign policy...*, *op. cit.*, s. 212.

niło Państwo Środka do zawarcia nieformalnego sojuszu z Pakistanem, który zaczął otrzymywać z Pekinu wsparcie wojskowe i ekonomiczne. Zarówno w czasie wojny indyjsko-pakistańskiej w 1965 roku, jak i wojny bengalskiej w 1971 roku Chiny dostarczały Pakistanowi broń oraz udzieliły mu politycznego i moralnego poparcia w konflikcie²⁸. Indie otoczone przez wrogie państwa, aby zapewnić bezpieczeństwo na subkontynencie, musiały zwrócić się ku zasadzie *power politics*, tak gorąco negowanej przez J. Nehru. W celu rozbudowy potencjału wojskowego zdecydowano się, już za rządów Indiry Gandhi, na zacieśnienie stosunków ze Związkiem Radzieckim, co zaowocowało podpisaniem w 1971 roku Traktatu o Pokoju, Przyjaźni i Współpracy. Dokument ten przewidywał wspólne działania na rzecz pokoju światowego i bezpieczeństwa oraz rozwój współpracy handlowej i technologicznej. Celem traktatu, oprócz utworzenia bazy dla zacieśniania kontaktów między Indiami i ZSRR, była przede wszystkim neutralizacja sojuszu amerykańsko-pakistańsko-chińskiego, który zagrażał bezpieczeństwu Indii²⁹.

W latach poprzedzających podpisanie traktatu stosunki indyjsko-radzieckie cechowały się intensywną współpracą, która przejawiała się w częstych spotkaniach polityków obu krajów oraz podpisaniem wielu umów. Jeszcze w 1971 roku Rosyjska Akademia Nauk oraz Indyjska Organizacja ds. Badań nad Przestrzenią Kosmiczną podpisały umowę o współpracy nad wykorzystaniem przestrzeni kosmicznej dla celów pokojowych. W ramach porozumienia Indie w kwietniu 1975 roku wystrzeliły w kosmos z radzieckiej ziemi swojego pierwszego satelitę Aryabhata. Istotną oznaką sojuszu była odmowa przez ZSRR potępienia prób jądrowych dokonanych przez Indie w 1974 roku oraz odmowa podpisania traktatu NPT³⁰.

W kontekście zachowania autonomii polityki zagranicznej Indii J. Nehru uważał, że konieczne jest zapewnienie niezależności kraju w zakresie technologii jądrowej oraz ogólnie dziedziny naukowo-technicznej. Jak mówił: *nie mamy zamiaru zaangażować się w budowę bomb atomowych, jednakże nie chcemy pozostać w tyle w kwestii użycia tej nowej siły*³¹. Słowa te znalazły odzwierciedlenie w skali wydatków na Departament Energii Atomowej, który był głównym beneficjentem rządowej polityki wobec badań rozwojowych i naukowych³².

²⁸ V.P. Dutt, *India's Foreign Policy*, New Delhi 1984, s. 211.

²⁹ N. Jayapalan, *Foreign policy...*, *op. cit.*, s. 167. Zbliżenie Moskwy z New Delhi było też efektem nasilającej się konfrontacji z Pekinem.

³⁰ *Ibidem*, s. 168.

³¹ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 155.

³² W latach 1958–1959 otrzymał on około 33,8 proc środków przeznaczonych na działalność wszystkich agend.

Polityka J. Nehru ukierunkowana na rozwój programu jądrowego pokazuje ewolucję, jaka dokonała się w jego wizji doktryny bezpieczeństwa. Jako zwolennik współpracy państw oraz pokojowego rozwiązywania sporów, pierwszy premier Indii gorąco sprzeciwiał się broni nuklearnej. W obliczu wzrastającego zagrożenia ze strony Chin oraz Pakistanu, w tym dokonanych przez Państwo Środka prób jądrowych w 1964 roku, Indie nie mogły kontynuować swojej dotychczasowej polityki. Jak wskazują B.R. Nayar oraz T.V. Paul, J. Nehru rozbudował możliwości Indii w zakresie nuklearnym do tego stopnia, że gdyby chciały mogłyby one opowiedzieć się za nuklearną opcją³³.

Ukierunkowana na niezależność Indii była również prowadzona przez J. Nehru polityka gospodarcza. Wśród głównych celów postawionych przez premiera było wykształcenie samowystarczalnej gospodarki z produkcją metalu i rozwojem strategicznych sektorów przemysłu. Szczególnie istotny był w tym kontekście rozwój przemysłu ciężkiego, który miał stanowić kluczowy element budowania siły państwa oraz jego zdolności obrony. Celem realizacji 5-letniego planu gospodarczego, powołanego na lata 1956–1961, była realizacja tych celów. J. Nehru tłumaczył: *Obronność kraju polega obecnie na przygotowaniu państwa do produkcji dóbr i sprzętu obronnego*³⁴.

Jak wskazują B.R. Nayar i T.V. Paul polityka gospodarcza J. Nehru była przejawem realizmu, gdyż *jakkolwiek polityk ten był idealistą w kwestii spraw krótkoterminowych, w dłuższym okresie stawiał na realistyczne rozwiązania*³⁵. Dążenie do utrzymania niezależności Indii poprzez ich politykę niezaangażowania również można interpretować jako po części przejaw realizmu. Obok idealistycznych wartości, jak współpraca państw oraz pokojowe rozwiązywanie sporów, ostatecznie główną przyczyną izolowania się od zimnowojennych sojuszy polityczno-wojskowych był strach przed utratą samodzielności, która mogłaby uniemożliwić New Delhi rozwój potencjału kraju. Największym bowiem marzeniem J. Nehru było stworzenie z Indii mocarstwa światowego, które jako moralny lider przewodziłoby innym państwom na arenie międzynarodowej.

Wobec zwiększających się w latach 1954–1964 zagrożeń dla bezpieczeństwa Indii, J. Nehru zmuszony był zmniejszyć globalną aktywność Indii na rzecz skupienia się na sytuacji w subregionie Azji Południowej. Wcześniej formułowane pacyfistyczne hasła zostały przyćmione postępującą modernizacją armii oraz badaniami nad energią nuklearną. New Delhi, stroniące

³³ *Ibidem*, s. 156.

³⁴ *Ibidem*, s. 153.

³⁵ *Ibidem*, s. 152.

od bliższych kontaktów z mocarstwami zimnowojennymi, ostatecznie wobec nieformalnego sojuszu amerykańsko-pakistańsko-chińskiego, którego w pewnym sensie, z różnych przyczyn i w różnym zakresie, celem było równoważenie pozycji Indii w regionie Azji Południowej, musiało zdecydować się na zacieśnienie stosunków z ZSRR. Współpraca w dziedzinie gospodarczej i nuklearnej ze Związkiem Radzieckim ułatwiła Indusom zachowanie bezpieczeństwa w regionie oraz podtrzymanie względnej niezależności na arenie międzynarodowej³⁶.

2. EWOLUCJA I KOREKTA POLITYKI ZAGRANICZNEJ INDII W LATACH 1964–1989

Neruiistowska wizja porządku międzynarodowego odcisnęła piętno na indyjskiej polityce zagranicznej. Przekonanie o wyższości Indii i ich predestynacji do odgrywania istotnej roli w stosunkach międzynarodowych, co miało znaleźć odzwierciedlenie w zdobyciu w przyszłości przez Indie statusu mocarstwa globalnego, wpisało się na stałe w strategię polityki zagranicznej. Następcy J. Nehru – Indira Gandhi oraz Rajiv Gandhi, wywodzący się jak ich poprzednik z Indyjskiego Kongresu Narodowego, choć w polityce zagranicznej akcentowali rolę siły militarnej, nie udało im się w pełni odciąć od myśli neruiistowskiej. Jak wskazuje A. Kapur, specjalista od Indii i profesor na uniwersytecie w Waterloo w Kanadzie, próbą dokonania zwrotu ku *power politics* były działania podjęte w czasie wojny bengalskiej w 1971 roku oraz przeprowadzenie testów nuklearnych w 1974 roku³⁷. Były one jednak według niego nieudane. Pomimo wygranej z Pakistanem, I. Gandhi nie udało się wynegocjować politycznego porozumienia z tym krajem ani tym bardziej złagodzić stanowiska Stanów Zjednoczonych i Chin, które w dalszym ciągu wspierały Pakistan. Dodatkowo, według tego badacza, I. Gandhi zabrakło stanowczości w podtrzymaniu opcji nuklearnej. Jak wskazuje J. Zajączkowski, zaniechanie prac nad programem jądrowym wynikało także z napiętej sytuacji politycznej w Indiach w owym czasie (wprowadzenie stanu wyjątkowego w latach 1975–1977)³⁸.

Następcy J. Nehru, w tym piastujący po jego śmierci urząd premiera – Lal Bahadur Shastri – jeśli nie wykluczili, to w swojej wizji znacznie mniejszą

³⁶ J.M. Conley, *Indo-Russian Military and nuclear cooperation: lessons and options for U.S.*, USA 2001, s. 7.

³⁷ A. Kapur, *India from Regional to World Power*, New York 2006, s. 35.

³⁸ J. Zajączkowski, *Indie w stosunkach...*, *op. cit.*, s. 75.

uwagę poświęcali moralnemu bądź sprawiedliwemu charakterowi stosunków międzynarodowych³⁹. Uważali oni, że Indie powinny skupić się na sytuacji wewnętrznej kraju oraz realizować politykę zagraniczną opartą na interesach politycznych, ekonomicznych i strategicznych swego państwa. Jak wskazywał J.N. Dixit, były dyplomata i indyjski minister spraw zagranicznych w latach 1991–1994, choć I. Gandhi podzielała propagowane przez J. Nehru postulaty kluczowej roli Indii w światowych działaniach na rzecz pokoju, rozwoju i stabilizacji, nie zgadzała się z jego idealistyczną wizją stosunków międzynarodowych. Według niej samowystarczalne i silne Indie, posiadające odpowiednio rozwinięte zdolności militarne, były gwarancją zapewnienia interesów państwa⁴⁰. Strategia ta wynikała przede wszystkim z potencjalnego zagrożenia ze strony państw sąsiedzkich: Chin i Pakistanu. Indira Gandhi, obawiając się rosnącej siły militarnej obu państw oraz nuklearnej w przypadku Chin, była przekonana o konieczności rozwijania strategicznego partnerstwa ze Związkiem Radzieckim. Choć nadal kontynuowała politykę niezaangażowania⁴¹, nie mogła zrezygnować z zacieśniania relacji z dwoma zimnowojennymi mocarstwami. Jak podkreślał J.N. Dixit, I. Gandhi, jako polityk o silnej osobowości i zdecydowanych poglądach nie chcąc wykonać pojednawczych gestów w stronę Chin i Pakistanu po wydarzeniach z lat 1962 i 1965, musiała skupić wysiłki Indii na utrzymaniu neutralnych relacji z USA oraz zacieśnianiu współpracy w ZSRR⁴².

Elementem polityki mającej na celu zwiększenie indyjskich zdolności obronnych wobec ewentualnych ataków ze strony Pakistanu i Chin, miało być zapewnienie stabilności w regionie Azji Południowej. W latach 1966–1970 z inicjatywy I. Gandhi Indie nawiązały współpracę z państwami sąsiedzkimi: Nepalem, Bhutanem, Afganistanem, Birmą, Sri Lanką oraz Malediwami⁴³. Pani Premier, zdając sobie sprawę ze strategicznego i politycznego znaczenia Iranu dla bezpieczeństwa Indii, starała się zacieśnić relacje również z Teheranem.

³⁹ J.N. Dixit, *India's foreign policy: 1947–2003*, New Delhi 2003, s. 77.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 89.

⁴¹ Szczególnie istotne dla działań Indii w ramach Ruchu Państw Niezaangażowanych były spotkania Indiry Gandhi z Josipem Broz-Tito, Abdulem Gamalem Nasserem czy Fidelem Castro.

⁴² *Ibidem*, s. 91.

⁴³ Rezultatem było m.in. rozszerzenie relacji ekonomicznych z Nepalem, pomimo początkowej niechęci ówczesnego króla Mahendry, czy podpisanie wielu umów ze Sri Lanką, obejmujących m.in. na przyjęcie przez Indie określonej grupy społeczności tamilskiej pochodzenia indyjskiego oraz nadanie im indyjskiego obywatelstwa.

Analizując politykę zagraniczną Indii w latach 70. i 80. XX wieku, należy mieć na uwadze sytuację, w jakiej kraj ten znalazł się po śmierci J. Nehru w 1964 roku. Koniec rządów przywódcy, który przez kilkanaście lat miał decydujący wpływ na kształtowanie indyjskiej wizji porządku międzynarodowego, sprawił, że w następnych latach trudno było sformułować spójną politykę zagraniczną, która korygowałaby słabości kraju. Zadanie to było tym bardziej skomplikowane, że wrogie państwa regionu starały się tę sytuację wykorzystać. Pakistan, widząc słabość militarną i polityczną Indii, w 1965 roku sprowokował wojnę z sąsiadem. Pomimo początkowego zaskoczenia i braku koordynacji, Indiom udało się opanować sytuację i doprowadzić do rozejmu po około miesiącu walk. Ostatecznie, wojna 1965 roku wobec sprawnej mobilizacji wojsk indyjskich doprowadziła do odbudowania dumy i pewności państwa po przegranej wojnie z Chinami w 1962 roku. Co więcej, konflikt ten udowodnił słabnące wpływy Stanów Zjednoczonych w regionie (USA odcięły pomoc ekonomiczną i wojskową zarówno dla Indii, jak i Pakistanu) na rzecz Związku Radzieckiego, który był odpowiedzialny za doprowadzenie do podpisania przez wrogich sąsiadów deklaracji taszkińskiej w 1966 roku⁴⁴. Ku uzasadnionym obawom New Delhi, po wojnie 1965 roku doszło do zacieśnienia przyjaźni między Chinami i Pakistanem⁴⁵, co przemieniło ją *de facto* w alians, w ramach którego Chiny szybko uzupełniły powojenne braki w pakistańskich zapasach broni⁴⁶.

Indie w połowie lat 60. XX wieku popadły w poważną destabilizację gospodarczą. Cykliczny atak susz i powodzi, które zdewastowały wiele regionów kraju, wywołał poważny kryzys żywnościowy. Indie zmuszone zostały do poszukiwania pomocy ze strony państw zachodnich – dla przykładu między grudniem 1965 roku a majem 1966 roku ze Stanów Zjednoczonych importowano 8 milionów ton zboża⁴⁷. Pomoc w dostawach żywności zaoferowały New Delhi również Australia i Kanada. Wysoka zależność od pomocy z zewnątrz, w połączeniu z narastającą wrogością ze strony Pakistanu i Chin sprawiły, że Indusi nie byli w stanie prowadzić stabilnej polityki zagranicznej. Jak wskazują B.R. Nayar i T.V. Paul sytuację tę starały się wykorzystać Stany Zjednoczone, które poprzez zwlekanie z wysłaniem każdej dostawy żywności

⁴⁴ Indie i Pakistan zobowiązały się w niej do cofnięcia się wojsk obu krajów do pozycji zajmowanych przed wojną, zapewniły o zasadzie nieingerencji w sprawy wewnętrzne sąsiada oraz zapowiedziały odnowę kontaktów ekonomicznych i dyplomatycznych.

⁴⁵ Sojusz wzmocnił fakt zaostrażających się kontrowersji między Moskwą i Pekinem.

⁴⁶ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 167.

⁴⁷ V.P. Dutt, *India's Foreign...*, *op. cit.*, s. 27.

na subkontynent, starały się wpłynąć na korzystne dla siebie ustępstwa ze strony Indii w zakresie jej polityki zagranicznej (np. w sprawie Wietnamu)⁴⁸.

W odpowiedzi na pogarszającą się sytuację ekonomiczną kraju L.B. Shastri, a następnie I. Gandhi, zdecydowali się na reformy, których głównym celem było przyspieszenie produkcji rolnej, przy jednoczesnym unowocześnianiu metod uprawy ziemi⁴⁹. Miało to zapewnić Indiom samowystarczalność w zakresie dostaw żywności. I. Gandhi, po objęciu rządów w 1966 roku, podjęła krok w kierunku liberalizacji indyjskiej gospodarki, dokonując dewaluacji rupii. W wyniku kolejnej suszy, jaka zaatakowała subkontynent, nie udało się jednak z sukcesem zakończyć reform. Pierwsze lata rządów po śmierci J. Nehru naznaczone były zatem głęboką destabilizacją gospodarczą i polityczną. Niedostatek żywności w połączeniu z wysoką inflacją doprowadziły do zamieszek oraz masowych protestów wymierzonych we władze w New Delhi⁵⁰.

Tak więc istotnym elementem wizji polityki zagranicznej w latach 70. i 80. XX wieku była obawa przed zagrożeniem zewnętrznym i wewnętrznym. Wzrastająca pozycja Chin oraz napięte stosunki z Pakistanem sprawiły, że politycy indyjscy zaczęli postrzegać subkontynent indyjski jako „obleżoną twierdzę”, otoczoną wrogimi sąsiadami. Taka optyka objawiła się w starciach i konfliktach z nawet małymi sąsiadami Azji Południowej. Indie uważały bowiem, że działania tych państw są inspirowane przez Chiny i mocarstwa zachodnie. Można zatem stwierdzić, że nasilone zaangażowanie Indii w regionie odsunęło je od kontynuacji neruistowskiej polityki budowy silnej pozycji państwa na szerszej arenie międzynarodowej. Zdaniem A. Kapura, zmiana kierunku polityki indyjskiej w tym zakresie nastąpiła dopiero w 1998 roku, wraz z dojściem do władzy Indyjskiej Partii Ludowej⁵¹.

Polityka zagraniczna Indii od lat 70. XX wieku skupiła się na budowaniu pozycji najsilniejszego państwa w regionie. Zwycięstwo nad Pakistanem w wojnie bengalskiej w 1971 roku zredukowało obawy Indii przed sąsiadem oraz wspierającymi go Chinami. New Delhi z czasem zaczęło traktować subregion Azji Południowej jako swoją strefę wpływów, co objawiło się m.in. w bezpośredniej interwencji w 1987 roku na Sri Lance, w celu powstrzymania dezintegracji kraju i udzielenia ochrony ludności tamilskiej, oraz rok później na Malediwach, aby nie dopuścić do obalenia tamtejszego rządu. Innym przykładem polityki Indii względem państw sąsiedzkich było zastosowanie wobec

⁴⁸ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 169.

⁴⁹ Przyjęte reformy były elementem tzw. Zielonej Rewolucji, w ramach której w Indiach zaczęto uprawiać ziemię z użyciem nawozów oraz systemu irygacji.

⁵⁰ Zob. szerzej: V.P. Dutt, *India's Foreign...*, *op. cit.*, s. 25–28.

⁵¹ A. Kapur, *India from Regional...*, *op. cit.*, s. 35.

Nepalu w kwietniu 1989 roku piętnastomiesięcznej blokady ekonomicznej. Powodem było podpisanie przez ten kraj umowy z Chinami o zakupie chińskiej broni oraz porozumienia o budowie nowej drogi łączącej Tybet z Nepalem. Zawarcie umowy z Chinami nastąpiło tuż po wygaśnięciu ważności indyjsko-nepalskich traktatów o handlu i tranżycie. Zdecydowane działania rządu w New Delhi w stosunku do państw sąsiedzkich, niekiedy objawiające się bezpośrednim użyciem siły, jak w przypadku Sri Lanki czy Malediwów, były elementem strategii mającej utrzymać istotną pozycję Indii w regionie oraz w przyszłości ułatwić im formułowanie aspiracji mocarstwowych.

Do istotnego pogorszenia relacji sąsiedzkich doszło w przypadku Bangladeszu. Choć Indie wspierały ten kraj w uzyskaniu niepodległości podczas wojny 1971 roku, żywiono urazę do New Delhi. Wzajemne kontakty oziębiły się wraz z dojściem do władzy w Dhace grupy wojskowych⁵², która regularnie formułowała pod adresem Indii zarzuty o ingerencji w sprawy wewnętrzne Bangladeszu oraz próby destabilizacji kraju⁵³.

Formą zapewnienia interesów Indii w subregionie Azji Południowej były działania na rzecz stworzenia strefy pokoju na Oceanie Indyjskim. New Delhi zależało bowiem na ograniczeniu wpływów mocarstw w tym regionie. O bezpieczeństwie na tym obszarze Indie dyskutowały m.in. z Bangladeszem, podpisując w marcu 1972 roku wspólną deklarację w tej kwestii. Pomimo usilnych starań Indii negocjacje z państwami sąsiedzkimi nie przyniosły zadowalających rezultatów. Najbardziej widoczne były różnice zdań Indii i Pakistanu w kwestii dezatomizacji Azji Południowej. Podczas gdy na forum ONZ jesienią 1982 roku Pakistan optował za stworzeniem w tym regionie strefy bezatomowej, Indie opowiedziały się za szerszym rozbrojeniem nuklearnym. Co więcej, były one za integralnym potraktowaniem regionu Azji Południowej i Pacyfiku, ponieważ na tym drugim obszarze mieszczą się duże ilości broni jądrowej i służące jej obsłudze bazy⁵⁴.

⁵² W 1975 roku na fali niezadowolenia z rządów Sheikha Mujiba, którego oskarżano o zbyt bliskie kontakty z Indiami oraz o niewydajność ekonomiczną i administracyjną, obalono jego władzę po trzech miesiącach krwawych starć, które ostatecznie wyniosły do władzy generała Ziaura Rehmana. Od tego momentu rząd w Bangladeszu rozpoczął agresywną antyindyjską propagandę. W kwietniu 1976 roku Indusi zorganizowali wielką demonstrację przeciwko nieuzasadnionym strzałom ze strony żołnierzy bangladeskich wzdłuż granicy z Indiami. Zob. szerzej: V.P. Dutt, *India's Foreign Policy*, New Delhi 1986, s. 178–182.

⁵³ R.L. Hardgrave, S.A. Kochanek, *India: government and politics in a developing nation*, Boston 2000, s. 429.

⁵⁴ Z.I. Cheema, *Nuclear Diplomacy in South Asia during 80s*, „Regional Studies” 1992, nr 3, s. 60–61.

W czasie rządów J. Nehru celem badań nad bronią jądrową było pokojowe wykorzystanie energii, która miała, zgodnie z neruistowskim planem gospodarczym, zapewnić Indiom samowystarczalność w dziedzinie energetyki i bezpieczeństwa oraz przyspieszyć rozwój gospodarczy kraju. Należy zaznaczyć, że zarówno Nehru, jak i jego zwolennicy przeciwstawiali się militarnemu wykorzystaniu broni jądrowej. Stanowisko to zostało wyrażone 4 listopada na 1948 roku na Sesji Zgromadzenia Ogólnego przez szefową delegacji indyjskiej Vijay Laxmi Pandit: *W przyszłości, zarówno w gospodarce Indii, jak i gospodarek wielu krajów słabo rozwiniętych i biednych, ważną rolę będzie odgrywała energia atomowa. Indie zamierzają rozwijać energię atomową w celach pokojowych, a jednocześnie działać na rzecz rozbrojenia atomowego*⁵⁵.

Modyfikacje dotyczące opcji pokojowego wykorzystania energii atomowej pojawiły się po chińskich próbach nuklearnych w 1964 roku. Indie, widząc realne zagrożenie ze strony Państwa Środka rozwijającego swój program nuklearny, rozpoczęły działania na rzecz utworzenia spójnego programu jądrowego. Przyjęcie takiej postawy kłóciłoby się z ewentualnym podpisaniem Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej (NPT). Choć Indie popierały kwestie rozbrojenia i kontroli wyścigu zbrojeń, w obliczu braku gwarancji bezpieczeństwa ze strony USA i ZSRR w przypadku zagrożenia nuklearnego ze strony Chin, zdecydowały się na opcję nuklearną. Nie podpisanie traktatu NPT argumentowały zaś jego dyskryminującym charakterem, gdyż według nich brakowało w nim równowagi między obowiązkami ustanowionymi wobec państw dysponujących bronią nuklearną oraz jej nie posiadającymi⁵⁶.

Pomimo wcześniejszych planów i deklaracji w latach 60. XX wieku w Indiach nie opracowano strategii nuklearnej. Debaty przeprowadzone na ten temat w latach 1964–1965 i 1968–1969 nie doprowadziły do podjęcia ostatecznej decyzji. W dyskusji na temat utworzenia militarne go programu nuklearnego ścierały się bowiem głosy trzech grup: tzw. nuklearnych abolicjonistów, którzy zdecydowanie sprzeciwiali się produkcji i użyciu broni jądrowej, grupy tzw. nuklearnych jastrzębi, którzy świadomi słabości indyjskich technologii oraz tym samym bezbronności wobec Chin, opowiadali się za pełnym rozwojem opcji nuklearnej, oraz grupy tzw. „warunkowych” jastrzębi, którzy wiązali rozwój prac nad bronią jądrową wyłącznie z pojawieniem się nowych zagrożeń strategicznych czy politycznych (np. konflikt z Chinami)⁵⁷.

⁵⁵ Za: J. Zajączkowski, *Indie w stosunkach...*, op. cit., s. 73.

⁵⁶ S.P. Cohen, *India: Emerging Power*, New Delhi 2001, s. 162–163.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 163–164.

Opcja nuklearna była kontynuowana przez Indirę Gandhi do 1974 roku, kiedy Indie dokonały próbnego wybuchu, przedstawianego na arenie międzynarodowej jako tzw. pokojowa eksplozja nuklearna. Jak wskazuje prof. S.P. Cohen, Indusi pokazali w ten sposób światu, że udało im się rozwinąć technologie i są na dobrej drodze w pracach nad programem nuklearnym. Zyskali przez to respekt wśród pozostałych państw i mogli z sukcesem kontynuować swoje prace⁵⁸. Pomimo tych możliwości, I. Gandhi odcięła się od dotychczasowej polityki nuklearnej. W dużej mierze wpływ na jej decyzję miała destabilizacja sytuacji wewnętrznej w Indiach, której kulminacja przypadła na lata 1975–1977, kiedy został wprowadzony stan wyjątkowy, zakończony wcześniejszymi wyborami. Wskazuje się, że okres ten był jednym z najtrudniejszych dla polityki zagranicznej Indii. Z racji wprowadzenia przez I. Gandhi stanu wyjątkowego oraz towarzyszących mu wydarzeń, wizerunek Indii jako stabilnej demokracji doznał poważnego uszczerbku⁵⁹. Jak wskazuje J.N. Dixit, działalność indyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz misji dyplomatycznych na świecie skupiona była głównie na wyjaśnianiu zasadności zarządzenia stanu wyjątkowego oraz jego implikacji⁶⁰.

Wpływ na odejście I. Gandhi od rozwijania prac nad programem nuklearnym, po próbnym wybuchu w 1974 roku, miała również powszechna krytyka ze strony środowiska międzynarodowego, objawiająca się m.in. sankcjami ekonomicznymi i technologicznymi wobec New Delhi. Nacisk na spowolnienie prac nad programem nuklearnym był tak wielki, że indyjski rząd zdecydował się na przerwanie dotychczasowych prac. Nadszarpnięty wizerunek Indii przez dokonaną próbę jądrową w 1974 roku w połączeniu z niestabilnością sytuacji wewnętrznej sprawiły, że New Delhi było trudno wyjść z izolacji na arenie międzynarodowej. Nawet ekonomiczna liberalizacja oraz proces otwierania się na inwestycje zagraniczne, zainicjowany przez syna I. Gandhi – Rajiva Gandhiego, nie przyniosły w pełni oczekiwanych rezultatów.

Pomimo wycofania się I. Gandhi z opcji nuklearnej, w latach 80. XX wieku indyjscy naukowcy i strategowie kontynuowali pracę nad programem jądrowym. W tym czasie powstało wiele nowych koncepcji dotyczących rozwoju indyjskiej doktryny nuklearnej. Jak wskazuje prof. S.P. Cohen, jednym ze strategów mających bardzo istotny wpływ na jej kształtowanie był K. Subrahmanyam⁶¹. Autor wielu książek i artykułów oraz przyjaciel generała K. Sundarji’ego – w pełni popierającego prace nad bronią nuklearną – jawił się

⁵⁸ *Ibidem*, s. 164.

⁵⁹ J.N. Dixit, *India's foreign...*, *op. cit.*, s. 115.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 116.

⁶¹ S.P. Cohen, *India: Emerging...*, *op. cit.*, s. 169.

jako autorytet w środowisku neorealistów. Uważał on bowiem, że wstąpienie do grona państw nuklearnych umożliwiłoby New Delhi wywieranie większej presji na mocarstwa światowe, aby zgodziły się one na globalne rozbrojenie. Ponadto, zwiększyłoby to bezpieczeństwo Indii wobec taktyki szantażu stosowanej przez państwa jądrowe⁶².

Pod koniec lat 80. XX wieku wraz z zaistnieniem nowych uwarunkowań regionalnych (dowody na uzyskanie przez Pakistan broni jądrowej oraz brak reakcji ze strony USA), Indie zaczęły ponownie skłaniać się ku opcji nuklearnej. Aby zneutralizować zagrożenie ze strony Islamabadu, zdaniem indyjskich strategów konieczne było podjęcie szybkich prac nad bronią jądrową⁶³. New Delhi, podejmując decyzję o opcji nuklearnej, odcięło się ostatecznie od neruistowskiej optyki, według której posiadanie broni jądrowej było domeną mocarstw zimnowojennych. Indie w oczach J. Nehru miały być w stosunkach międzynarodowych moralnym przywódcą, który by działał aktywnie przeciwko wyścigowi zbrojeń. Tymczasem Indie pod wodzą Rajiva Gandhiego, po 40 latach mniej lub bardziej silnej opozycji wobec programu nuklearnego, ostatecznie zdecydowały się na jego realizację. Jednocześnie, w 1989 roku dokonano pierwszej próby rakiety Agni, która zakończyła się powodzeniem. Należy mieć jednak na uwadze, że prawdziwy zwrot w indyjskim programie nuklearnym nastąpił w 1998 roku⁶⁴, kiedy dokonano prób jądrowych, a rok później rozpoczęła swoje stabilne rządy Indyjska Partia Ludowa⁶⁵.

Polityka USA wobec Indii do 1970 roku nie miała konkretnego charakteru. Z jednej strony Waszyngton wspierał Pakistan – udzielił mu wyraźnego poparcia podczas wojny w 1965 roku, z drugiej jednak był dawcą pomocy finansowej dla Indii, gdy popadły one w kryzys gospodarczy w połowie lat 60. XX wieku. Począwszy jednak od lat 70. wyżej wymieniony nieformalny „sojusz” amerykańsko-pakistańsko-chiński uległ zacieśnieniu do tego stopnia, że administracja ówczesnego prezydenta USA – R. Nixona uprzedziła rząd w New Delhi o nie udzieleniu mu pomocy w przypadku interwencji chińskiej w wojnie między Indiami a Pakistanem⁶⁶. Takie stanowisko USA można tłumaczyć przeformułowaniem ich dotychczasowej strategii odnośnie do świa-

⁶² B. Karnad, *Cost-effective defence: getting the priorities right*, „Indian Defence Review” 1998, nr 1, s. 97.

⁶³ Zob. szerzej: S.P. Cohen, *India: Emerging...*, *op. cit.*, s. 167–170.

⁶⁴ A. Kapur, *India from Regional...*, *op. cit.*, s. 39.

⁶⁵ Partia ta akcentując znaczenie siły militarnej w stosunkach międzynarodowych, opowiedziała się za intensywną rozbudową indyjskiego programu broni nuklearnej i konwencjonalnej.

⁶⁶ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 177.

towej równowagi sił. Stany Zjednoczone postrzegały do tej pory minimalne wspieranie Indii jako element rywalizacji ze Związkiem Radzieckim oraz doktryny militarnego „powstrzymywania” Chin. Wraz z nadejściem rządów R. Nixona dostrzeżono nową funkcję Państwa Środka, a mianowicie trzeciego mocarstwa, związanego „taktycznym sojuszem” z USA, które miałyby być gwarantem równowagi sił w regionie Azji Południowej. W jednym ze swoich raportów poświęconych amerykańskiej polityce zagranicznej R. Nixon wskazywał, że USA „nie zrobią nic, aby zaszkodzić interesom ZSRR i Chin w subregionie Azji Południowej”, dodając przy tym, iż żadne spośród wymienionych mocarstw nie może uzurpować sobie praw do odgrywania dominującej roli w regionie⁶⁷.

Nowa polityka USA w Azji Południowej znalazła odzwierciedlenie w wojnie bengalskiej, podczas której Waszyngton nazwał Indie agresorem, nie potępiając przy tym opieszalej reakcji Pakistanu wobec klęski humanitarnej w Bangladeszu, w tym czasie części tego państwa, która w istotnym stopniu przyczyniła się do wybuchu wojny między oboma krajami⁶⁸. Stany Zjednoczone zatem, obojętne na kryzysową sytuację uchodźców bengalskich, w pełni poparły Pakistan w wojnie. Działania USA należy tłumaczyć chęcią ograniczenia wpływów Związku Radzieckiego w subregionie Azji Południowej, a w tym ich sojusznika – Indii. Dodatkowo, stanowisko USA zaostrzyło podpisanie przez Indusów w 1971 roku traktatu o współpracy z ZSRR. Niektórzy komentatorzy amerykańscy wyolbrzymili to wydarzenie do tego stopnia, że traktowali je jako odejście Indii od polityki niezaangażowania⁶⁹.

Wojna bengalska doprowadziła do jednego z największych kryzysów w indyjsko-amerykańskich relacjach, zarazem jednak poparcie przez Indie Bangladeszu i wygrana z Pakistanem przyczyniły się do wzrostu pozycji New Delhi w subregionie Azji Południowej. Gdy doszło do normalizacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi pod koniec 1972 roku, Amerykanie uznali Indie za mocarstwo lokalne, dając temu wyraz poprzez mianowanie ambasadora USA w New Delhi. Pomimo wyraźnego sprzeciwu Stanów Zjednoczonych wobec przeprowadzonego przez Indie pokojowego wybuchu nuklearnego w maju 1974 roku, oba państwa kilka miesięcy później podpisały porozumie-

⁶⁷ *Ibidem*, s. 171.

⁶⁸ W wyniku cyklonu, jaki nawiedził Bangladesz w 1971 roku, na terytorium indyjskie uciekło około 10 milionów uchodźców, co stanowiło dla Indii czynnik destabilizujący sytuację w regionie oraz było postrzegane jako pośrednia agresja na terytorium ich państwa.

⁶⁹ N. Jayapalan, *Foreign policy...*, *op. cit.*, s. 136.

nie o stworzeniu Komisji ds. współpracy ekonomicznej, handlowej, technologicznej, naukowej, edukacyjnej i kulturalnej.

Nadzieję na poprawę wzajemnych relacji wiązano z dojściem do władzy w Indiach w marcu 1977 roku opozycyjnej partii Janata, która przełamała dłu-goletni monopol rządów Indyjskiego Kongresu Narodowego. Nowo powołany premier Morarji Desai oraz jego zaplecze polityczne wraz z ministrem spraw zagranicznych Atalem Biharim Vajpayee chcieli dokonać zmian w dotychczasowej polityce zagranicznej. Choć wyrazili swoją chęć kontynuowania polityki niezaangażowania, chcieli odciąć się od promowanych przez rząd Indiry Gandhi specjalnych relacji ze Związkiem Radzieckim. Stwarzało to klimat sprzyjający ociepleniu relacji z USA. Waszyngton miał nadzieję, że Indie rządzone przez Morarjiego Desai poprą ideę nieprolifracji broni jądrowej, rozbrojenia oraz kontroli zbrojeń. Co więcej, liczone, że Indie porzucą dotychczasową socjalistyczną oraz zdominowaną przez sektor publiczny politykę gospodarczą i wybiorą model gospodarki wolnorynkowej⁷⁰.

Pomimo wymiany wizyt przedstawicieli obu państw – prezydenta J. Cartera w New Delhi i premiera Desai w Waszyngtonie, nie udało się osiągnąć zbliżenia. Wynikało to z oporu Indii przed podpisaniem traktatu NPT, czego domagały się Stany Zjednoczone. Kolejną sporną kwestią między oboma państwami była interwencja radziecka w Afganistanie. Indie wbrew oczekiwaniom USA nie potępiły działań ZSRR w tym kraju. Z kolei Waszyngton, obawiając się rozszerzenia strefy wpływów swojego zimnowojennego rywala w regionie oraz pogorszenia sytuacji strategicznych sojuszników amerykańskich, zaczął dostarczać do Pakistanu broń wysokiej technologii i samoloty oraz zatwierdził pięcioletni plan pomocy finansowej dla tego kraju w wysokości 3,2 mld dolarów⁷¹. Indie postrzegały wsparcie o tak dużej skali jako istotne zagrożenie dla ich bezpieczeństwa. Obawiano się również, że USA straci kontrolę nad programem nuklearnym Pakistanu, co w przypadku konfliktu z sąsiadem mogłoby mieć dla Indii bardzo poważne skutki⁷².

Kolejnym punktem zapalnym na linii New Delhi–Waszyngton była amerykańska baza wojskowa położona na Oceanie Indyjskim, na jednym z atoli koralowych (Diego García) mieszczących się na południu od subkontynentu. Indie, dla których strategia obrony bezpieczeństwa w tym regionie jest kwestią kluczową, od początku powstania bazy w latach 70. XX wieku sprzeciwiały się obecności USA na tym obszarze. Nie udało się załagodzić tego sporu nawet za rządów Rajiva

⁷⁰ J.N. Dixit, *India's foreign...*, *op. cit.*, s. 119.

⁷¹ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 189.

⁷² N. Jayapalan, *Foreign policy...*, *op. cit.*, s. 140.

Gandhiego, który wydawał się być bardziej niż Indira Gandhi zainteresowany zbliżeniem z USA. Pomimo wielu rozmów w latach 80. na temat współpracy amerykańskiej w produkcji indyjskiego sprzętu wojskowego, co miałyby wskazywać przełom we wzajemnych stosunkach, w dalszym ciągu osiągnięcie porozumienia przesłaniało preferencyjne traktowanie Pakistanu przez USA.

Rząd Morarjiego Desai, który trwał zaledwie 19 miesięcy, nie osiągnął przełomu w stosunkach indyjsko-amerykańskich, udało się za to doprowadzić do poprawy wizerunku Indii w regionie oraz polepszenia relacji z państwami sąsiedzkimi. Znany ze swoich pacyfistycznych poglądów M. Desai na przestrzeni lat krytykował wiele działań Indii w Azji Południowej, jak np. przejście faktycznej kontroli nad Sikkimem w 1975 roku⁷³. Dotychczasowa polityka Indiry Gandhi oraz J. Nehru w regionie przysporzyła krajom sąsiedzkim kompleksów oraz niechęci wobec Indii. Miały one przede wszystkim zarzuty wobec I. Gandhi, która była dla nich uosobieniem bezkompromisowej woli zapewnienia Indiom dominującej pozycji w regionie oraz ochrony ich interesów, nawet jeśli było to niewygodne dla ich sąsiadów⁷⁴. Z aprobatą nie spotkało się również idealistyczne dążenie J. Nehru do pełnienia przez Indie moralnego lidera w stosunkach międzynarodowych. Krytyczny stosunek Desai do przejawów dominacji w indyjskich działaniach w regionie postrzegany był zatem jako przejaw gandwijskiej wizji polityki zagranicznej. Jak wskazuje J.N. Dixie, nadzieję na normalizację stosunków z Indiami miał również Pakistan. Kraj ten, rządzony wówczas przez wojskowych, był silnie krytykowany przez I. Gandhi, która domagała się rządów Zulfikar Alego Bhutto⁷⁵. Morarji Desai oraz minister spraw zagranicznych A.B. Vajpayee okazali się większymi realistami politycznymi i uznali, że stabilne stosunki z Pakistanem są ważniejsze niż poglądy ideologiczne⁷⁶.

⁷³ J.N. Dixit, *India's foreign...*, *op. cit.*, s. 119. W latach 60. i 70. XX wieku rządzący Sikkimem maharadża Palen Namagayala zaczął dążyć do uzyskania niepodległości państewka, które do tej pory było tylko nominalnie niezależne od Indii. Ta polityka doprowadziła do kryzysu wewnętrznego, w wyniku którego ostatecznie w 1975 roku przeprowadzono pierwsze wybory powszechne w tym kraju, które wygrała ciesząca się poparciem Indii Sikkimska Partia Kongresowa. Forsowała ona ideę zniesienia monarchii i przyłączenia Sikkimu do Indii. Stało się tak w kwietniu 1975 roku wraz z decyzją Zgromadzenia Narodowego, która została zatwierdzona przez społeczeństwo w powszechnym referendum.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 121.

⁷⁵ Premier Pakistanu, który po czterech latach rządów jako premier został pozbawiony władzy w bezkrwawym zamachu stanu dokonanym przez wojskowego Muhammada Zia-ul-Haqua.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 120.

Obu politykom udało się również okresowo doprowadzić do poprawy relacji z Chinami. Podczas wizyty A.B. Vajpayeego w Chinach w 1979 roku przedstawiciele obu krajów stwierdzili, że spór o granicę indyjsko-chińską oraz kwestia wojny 1962 roku powinny być odłożone na dalszy plan. W zamian, przedmiotem negocjacji miało być ożywianie i rozszerzanie relacji w innych dziedzinach. Jak twierdził J.N. Dixie, przełamanie dotychczasowej wrogości panującej na linii New Delhi–Pekin było możliwe, gdyż M. Desai, nie będąc bezpośrednim uczestnikiem wojny 1962 roku, oraz poprzedzającego ją długotrwałego sporu granicznego, mógł zdobyć się na bardziej obiektywny ogląd stosunków między oboma państwami⁷⁷. J. Nehru oraz I. Gandhi, emocjonalnie i politycznie związanych z ówczesnymi wydarzeniami, trudniej było nawiązać dialog z Chinami. Należy jednak zauważyć, że to za rządów I. Gandhi, w 1976 roku, po 14 latach przerwy, podniesiono stosunki dyplomatyczne z Pekinem do rangi ambasadorskiej.

W wyniku sporów wewnętrznych w rządzie M. Desai doszło do rozpisania nowych wyborów parlamentarnych, w których ponownie zwyciężyła Indira Gandhi. Okres 1980–1984 r. charakteryzował się mniejszą aktywnością Indii na arenie międzynarodowej. New Delhi skupione było w owym czasie na sytuacji w regionie (interwencja rosyjska w Afganistanie i zwiększające się amerykańskie dostawy broni dla Pakistanu) oraz na zagrożeniach wynikających z działań ruchów separatystycznych w Kaszmirze, Pendżabie i północno-wschodnich obszarach Indii. Najbardziej niebezpieczne dla stabilności państwa były akty przemocy w stanie Pendżab, gdzie rosła działalność tamtejszych separatystów sikhijskich, domagających się niepodległości tego regionu. Decyzja I. Gandhi o krwawym stłumieniu powstania sikhów wpłynęła na głęboką destabilizację kraju. Po śmierci Pani Premier w zamachu dokonanym przez jej ochroniarza, będącego sikhem, doszło do wybuchu wystąpień antysikhijskich na północy Indii. Te jak i inne zamieszki etniczne w pozostałych regionach kraju stanowiły poważne zagrożenie dla integralności Indii i pokazały słabość wewnętrzną i zagrożenia tego państwa.

Dojście do władzy syna I. Gandhi – Rajiva otworzyło w polityce indyjskiej nowy etap obejmujący postępujące reformy ekonomiczne, które miały doprowadzić do liberalizacji indyjskiej gospodarki oraz do powrotu do opcji nuklearnej. Celem nowego premiera indyjskiego stało się przeformułowanie koncepcji gospodarczej samodzielności Indii, która przyświecała działaniom państwa przez cały okres zimnowojenny. Rajiv Gandhi zaproponował odejście od autarkicznego modelu indyjskiej gospodarki ku: *rozwojowi silnej i niezależnej ekonomii państwa, która powinna opierać się na intensywnych relacjach*

⁷⁷ *Ibidem.*

ze światem, ale w oparciu o równe zasady⁷⁸. Choć nie udało mu się dokończyć realizacji zaproponowanych reform, w tym dotyczących sektora publicznego, stanowiły one solidną podstawę dla działań kolejnych rządów indyjskich na początku lat 90. XX wieku.

Rajiv Gandhi po przejęciu władzy w 1985 roku, kontynuując idealistyczne poglądy swojego dziadka – J. Nehru, sprzeciwiał się użyciu broni nuklearnej oraz nabyciu jej przez Indie. To właśnie ten młody premier stał się jednym z inicjatorów podpisania deklaracji w New Delhi w maju 1985 roku, która nawoływała mocarstwa jądrowe do zaprzestania testów, rozwoju i produkcji broni nuklearnej⁷⁹. Podczas swoich wizyt zagranicznych R. Gandhi podkreślał, że Indie opowiadają się za rozbrojeniem nuklearnym⁸⁰. Jego poglądy w tej kwestii nie kolidowały z dążeniem do wzrostu pozycji Indii jako mocarstwa światowego, czego przejawem była wspomniana już unilateralna polityka indyjska wobec państw sąsiedzkich w latach 80. XX wieku.

Ostatecznie Rajiv Gandhi musiał porzucić swoje antynuklearne poglądy w obliczu rosnącego zagrożenia ze strony Pakistanu, który z cichą pomocą Chin wszedł w posiadanie broni jądrowej. Tym samym Indie pod koniec lat 80. XX wieku rozpoczęły prace nad budową już nie wyłącznie, jak głosiły, pokojowego programu nuklearnego.

3. CHARAKTERYSTYKA POLITYKI ZAGRANICZNEJ INDII W OKRESIE „ZIMNEJ WOJNY”

Polityka zagraniczna Indii w dobie zimnowojennej charakteryzowała się dualizmem. Idealistyczne przekonanie J. Nehru o moralnym i sprawiedliwym charakterze stosunków międzynarodowych w połączeniu z jednoczesnym przeświadczeniem o konieczności realizacji w pierwszym rządzie interesów państwa indyjskiego pokazują, jak trudno jest o jednoznaczne scharakteryzowanie neruistowskiej polityki zagranicznej. W latach 1947–1962 w subregionie Azji Południowej nie było poważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa Indii, dzięki czemu mogły one oddać się działaniom na rzecz pokoju na świecie oraz kreowaniu swego wizerunku jako przywódcy Państw Południa. Praktycznymi przejawami idealizmu były wówczas oczekiwania związane z porozumieniem indyjsko-chińskim z 1954 roku w kwestii Tybetu, polityka wobec Pakistanu

⁷⁸ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 196.

⁷⁹ Deklarację podpisały Indie, Argentyna, Tanzania, Grecja, Szwecja i Meksyk.

⁸⁰ B.R. Nayar, T.V. Paul, *India in the World...*, *op. cit.*, s. 199.

i Kaszmiru (sprzeciw dotyczący użycia siły w przypadku Islamabadu), konferencja w Bandungu w 1955 roku oraz udział Indii w tworzeniu Ruchu Państw Niezaangażowanych. W wyniku jednak zmieniających się na niekorzyść New Delhi uwarunkowań regionalnych i międzynarodowych, jak porozumienie amerykańsko-pakistańskie z 1954 roku, wojna graniczna z Chinami w 1962 roku, przeprowadzenie przez nie pierwszego wybuchu nuklearnego dwa lata później, oraz zawiązujący się „taktyczny sojusz” zwrócony przeciwko Indiom, J. Nehru zmuszony był do przeformułowania dotychczasowej wizji polityki zagranicznej. Wojna z Chinami unaoczniała New Delhi słabość indyjskiej armii, której rozbudowa, pod wpływem neruistowskich haseł promujących dialog i współpracę między państwami, została poważnie zaniedbana. J. Nehru, który do tej pory stronił od aliansu z mocarstwami zimnowojennymi, w obliczu zacieśniającej się współpracy USA i Pakistanu, zdecydował się na zbliżenie na linii New Delhi–Moskwa. Gest ten pokazał, że jeśli w grę wchodzi ochrona podstawowego interesu polityki zagranicznej, jaką jest integralność terytorialna państwa, Indie są w stanie odejść od swoich wcześniejszych postulatów. Należy jednak zaznaczyć, że zacieśnienie relacji z ZSRR nie oznaczało zerwania stosunków z Waszyngtonem. J. Nehru, nie chcąc popaść w radziecką strefę wpływów, starał się utrzymywać z USA co najmniej neutralne relacje. Świadczyły o tym jego kilkakrotne wizyty w Waszyngtonie, które zaowocowały pewnym ociepleniem stosunków za rządów Kennedy’ego.

Ukształtowana przez J. Nehru polityka balansowania między mocarstwami zimnowojennymi znalazła odzwierciedlenie w działaniach jego następców – Indiry Gandhi oraz jej syna – Rajiva. Podobnie jak J. Nehru byli oni świadomi, że utrzymywanie pozytywnych relacji z USA i ZSRR jest warunkiem zachowania autonomii Indii na arenie międzynarodowej, wartości która przyświecała polityce zagranicznej Indii przez cały okres zimnowojenny.

Przejawem wpływu neruistowskiej polityki na działania jego następców było dalsze zaangażowanie Indii w prace Ruchu Państw Niezaangażowanych (szczególnie widoczne na początku lat 80. XX wieku) oraz podejmowanie po 1964 roku inicjatyw dotyczących rozbrojenia. Innym elementem łączącym wizję Nehru z działaniami Indiry i Rajiva Gandhich było przekonanie o istotnej pozycji Indii w stosunkach międzynarodowych i dążenie do uzyskania przez nie statusu mocarstwowego. Od 1962 roku wizja polityki zagranicznej Indii była zdominowana przez zagrożenia najpierw ze strony Pekinu, a od połowy lat 60., a szczególnie na przełomie i początku następnej dekady, ze strony sojuszu amerykańsko-pakistańsko-chińskiego. Choć sytuacja ta w istotnym stopniu odsunęła New Delhi od dotychczasowych przywódczych działań na arenie międzynarodowej, przekonanie o wyższości Indii w dal-

szym ciągu można było zauważyć choćby w kontekście ich polityki wobec państw sąsiedzkich.

Istotnym przełomem w tej kwestii była wojna bengalska w 1971 roku, która przyczyniła się do wzrostu pozycji Indii w regionie. Zwycięstwo nad Pakistanem zredukowało obawę przed sąsiadem oraz wspierającymi go Chinami, co sprawiło, że z czasem New Delhi zaczęło traktować subregion Azji Południowej jako swoją strefę wpływów. Przejawem unilateralnej polityki wobec państw regionu była interwencja wojsk indyjskich na Sri Lance i Malediwach w latach 80. XX wieku, czy też narzucenie embarga na Nepal w 1989 roku w związku z podpisaniem przez ten kraj porozumienia handlowego z Chinami. Oznak instrumentalnego traktowania mniejszych sąsiadów przez Indie można doszukiwać się jednak wcześniej. Indira Gandhi, obawiając się zagrożenia ze strony Chin i Pakistanu, w latach 1966–1970 starała się o zapewnienie stabilności w regionie Azji Południowej poprzez zacieśnianie współpracy z Nepalem, Bhutanem, Sri Lanką oraz Malediwami. Zarówno pojednawcza polityka I. Gandhi, podyktowana wrogością Pakistanu i Chin, jak i neruistowska strategia kreowania Indii jako obrońcy państw „trzeciego świata” była odbierana przez kraje Azji Południowej jako realizacja interesów New Delhi, bez zważania na prawdziwe potrzeby ich sąsiadów.

Trudne, a niekiedy nawet wrogie relacje Indii z państwami regionu wynikały z braku spójnej strategii wobec tego obszaru. Często porozumienia, bądź umowy podpisywane przez Indie były podyktowane ich bardziej złożonymi interesami w regionie Azji i Pacyfiku, bądź w skali globalnej. Państwa sąsiedzkie drażniło podejmowanie przez Indie jednostronnych decyzji, czego dowodem było m.in. realizowanie bez konsultacji z Bangladeszem projektów wodnych wzdłuż biegu Gangesu⁸¹, czy zawieranie traktatów o pokoju, przyjaźni i współpracy postrzeganych jako przejaw zimnowojennej dominacji Indii. Należy dodać, że strategia New Delhi wobec subregionu wynikała również z faktu, iż istotną cechą indyjskiej wizji świata, zwłaszcza po 1964 roku, była obawa przed zagrożeniem wewnętrznym i zewnętrznym. Taka optyka sprawiała, że Indie, obsesyjnie bojąc się ewentualnego rozprzestrzeniania się konfliktów zaistniałych w państwach sąsiedzkich, decydowały się na jednostronne interwencje w celu ich stłumienia. Szansa na poprawę relacji z krajami subregionu Azji Południowej nastąpiła dopiero na początku lat 90. XX wieku,

⁸¹ Zdaniem rządu w Dhace zbyt śmiało projekty Indii mogłyby doprowadzić do kryzysu wodnego w Bangladeszu. Zdecydowano się wówczas na zgłoszenie sprawy na forum ONZ, oskarżając Indusów o „unilateralne działania”. Zob. szerzej: V.P. Dutt, *Indian Foreign...*, *op. cit.*, s. 182–184.

wraz ze sformułowaniem tzw. doktryny Gujrala, która zakładała partnerstwo gospodarcze i polityczne z sąsiadami.

Politykę zagraniczną Indii w dobie zimnowojennej cechował brak spójnego stanowiska dotyczącego ewentualnych prac nad programem nuklearnym. Jakkolwiek J. Nehru opowiadał się za pokojowym wykorzystaniem energii atomowej, która miała zapewnić samowystarczalność w dziedzinie energetyki i bezpieczeństwa, zdecydowanie sprzeciwiał się wykorzystywaniu jej w celach militarnych. Po 1964 roku, kiedy Chiny dokonały próbných prób nuklearnych, w debacie krajowej pojawiły się głosy opowiadające się za podjęciem produkcji jądrowej przez Indie. Rząd w New Delhi pozostał jednak wierny stanowisku J. Nehru i odżegnywał się od wybrania przez Indie opcji nuklearnej. Niejako ambiwalencję polityki indyjskiej w tym zakresie pokazała kwestia ostatecznego nie podpisania traktatu o nie rozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT). Choć dokument ten przewidywał zaprzestanie wyścigu zbrojeń oraz rozpoczęcie rozbrojenia nuklearnego, do czego Indusi nawoływali przez wiele lat, w obliczu pojawienia się zagrożeń w ich najbliższym sąsiedztwie nie zdecydowali się na jego podpisanie. Wzrastająca wrogość na linii New Delhi–Islamabad oraz brak gwarancji pomocy USA w przypadku konfliktu z Pakistanem, sprawiły że obawiano się kategorycznego odrzucenia opcji nuklearnej, co przewidywał traktat NPT. Przejawem bardziej zdecydowanych działań Indii w dziedzinie jądrowej było przeprowadzenie wybuchu jądrowego w 1974 roku oraz pierwszej próby rakiety Agni w 1989 roku. Wydarzeniom tym jednak nie towarzyszyła spójna strategia, która stymulowałaby działania mające na celu rozwój programu nuklearnego Indii.

Innym charakterystycznym elementem wpływającym na kształt polityki indyjskiej w okresie zimnowojennym był „socjalistyczny charakter” gospodarki tego kraju. Poglądy J. Nehru oraz I. Gandhi na ten temat sprawiły, że przez prawie ponad 40 lat Indie budowały swój system ekonomiczny opierając się na samowystarczalności gospodarki krajowej. Było to powodem niejednokrotnych spięć z mocarstwami światowymi – jak w przypadku nacjonalizacji banków, dokonanej za rządów Indiry Gandhi – które były zainteresowane dostępem do indyjskiego rynku⁸². Pierwsze próby liberalizacji gospodarki zostały rozpoczęte przez Rajiva Gandhiego w drugiej połowie lat 80 XX wieku. Problemy z przeprowadzeniem prywatyzacji oraz ograniczeniem roli sektora publicznego sprawiły jednak, że sukces reform okazał się możliwy dopiero na początku lat 90. XX wieku.

⁸² J.N. Dixit, *India's foreign...*, *op. cit.*, s. 87.

PODSUMOWANIE

Politykę zagraniczną Indii w dobie zimnowojennej determinowała potrzeba gwarancji bezpieczeństwa na subkontynencie indyjskim oraz zapewnienie podstawowych ekonomicznych i politycznych interesów państwa. Zapoczątkowana przez J. Nehru polityka niezaangażowania oraz działań Indii na rzecz pokoju i rozwoju na świecie, musiała ulec korekcie pod wpływem zmieniających się uwarunkowań regionalnych i światowych. Sojusz amerykańsko-pakistańsko-chiński, który stanowił istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa Indii, skłonił J. Nehru oraz jego następców do zacieśnienia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Podpisanie traktatu o pokoju, przyjaźni i współpracy z ZSRR w 1971 roku oraz zwiększenie kooperacji wojskowej miało być remedium na słabości indyjskiej armii oraz niespójnej strategii obrony, czego dowodem była klęska w wojnie z Chinami w 1962 roku. Dualizm polityki zagranicznej Indii w okresie zimnej wojny był widoczny również w sprawie broni jądrowej. Antynuklearne poglądy J. Nehru, w połączeniu z dużą presją mocarstw światowych przeciwko rozwijaniu przez Indie programu nuklearnego, sprawiły, że w pełni dojrzała decyzja w tej kwestii mogła zostać podjęta dopiero w 1998 roku, po dojściu do władzy Indyjskiej Partii Ludowej (BJP). Choć Indira i Rajiv Gandhi zdecydowanie podkreślali znaczenie siły militarnej w stosunkach międzynarodowych, jeśli chodzi o kwestię nuklearną, ich działania w dużej mierze pozostawały pod wpływem tzw. paradygmatu neruistowskiego.

Aspiracje mocarstwowe Indii, artykułowane przez J. Nehru w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, z racji wrogich stosunków z Pakistanem i Chinami, musiały zostać odsunięte na dalszy plan. Dopiero po wygranej wojnie bengalskiej w 1971 roku Indie poczuły się pewniej i rozpoczęły bardziej zdecydowane działania w regionie. Możemy zatem stwierdzić, że indyjska wizja porządku międzynarodowego zakładająca istotną pozycję Indii na świecie, w okresie zimnowojennym znalazła odzwierciedlenie w działaniach kraju w obrębie subregionu Azji Południowej. Świadome i skuteczne kształtowanie polityki zagranicznej w oparciu o aspiracje mocarstwowe, Indie mogły jednak rozpocząć dopiero w latach 90., kiedy wraz z upadkiem ZSRR zakończyła się rywalizacja między zimnowojennymi mocarstwami, wykorzystującymi m.in. spory w regionie Azji i Pacyfiku do realizacji swoich interesów. Indie w ostatniej dekadzie XX i na początku XXI wieku mogły w pełni skupić się na budowaniu swojej pozycji jako mocarstwa regionalnego oraz w przyszłości – światowego.

BIBLIOGRAFIA

- Cheema Z.I., *Nuclear Diplomacy in South Asia during 80s*, „Regional Studies”, 1992, nr 3.
- Cohen S.P., *India: Emerging Power*, New Delhi 2001.
- Conley J.M., *Indo-Russian Military and nuclear cooperation: lessons and options for U.S.*, USA 2001.
- Dixit J.N., *India's foreign policy: 1947–2003*, New Delhi 2003.
- Dutt V.P., *India's Foreign Policy*, New Delhi 1984.
- Gupta K.R., Shukla V., *Foreign Policy of India*, tom II, New Delhi 2009.
- Hardgrave R.L., Kochanek S.A., *India: government and politics in a developing nation*, Boston 2000.
- Jayapalan N., *Foreign policy of India*, New Delhi 2001.
- Kapur A., *India from Regional to World Power*, New York 2006.
- Karnad Z.I., *Cost-effective defence: getting the priorities right*, „Indian Defence Review”, 1998, nr 1.
- Khanna V. N., *Foreign Policy of India*, Vikas Publishing House, 2007.
- Maxwell N., *China's aggression in 1962 and the Hindu Bomb*, „World Policy Journal”, 1999, nr 2.
- Mudiam P.R., *The India Pakistan dispute over Jammu and Kashmir and the United States*, „Global Change, Peace and Security”, 2003, nr 15.
- Nayar B.R., Paul T.V., *India in the World Order: Searching for Major-Power Status*, University of Cambridge, 2003.
- Nehru J., *Independence and after: A collection of speeches 1946–49*, New York 1950.
- Poulose T.T., *Viewpoint: India's Deterrence Doctrine: A Nehruvian Critique*, „Nonproliferation Review”, 1998, nr 6.
- Rao N., *Nehru and Non-alignment*, „Mainstream Weekly”, nr 24, 2009.
- Rowiński J., *Spory graniczne*, [w:] K. Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, t. 2, Warszawa 2004.
- Subrahmanyam K., *Nehru and the India–China Conflict of 1962*, [w:] B.R. Nanda, *Indian Foreign Policy: The Nehru Years*, New Delhi: Vikas, 1976.
- Tharoor S., *Nehru: The Invention of India*, Arcade Publishing, 2003.
- Wajid Ali H.M., *India and the Non-aligned Movement*, Adam Pub., 2004.
- Zajączkowski J., *Indie w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2008.

ZAŁOŻENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ INDII I ICH EWOLUCJA W OKRESIE „ZIMNEJ WOJNY”

Streszczenie

Indie w XXI wieku są coraz częściej postrzegane jako państwo o rosnącym potencjale politycznym, gospodarczym i militarnym, które wraz z Chinami może w przyszłości zdominować arenę międzynarodową. Taki scenariusz byłby zwieńczeniem aspiracji mocarstwowych Indii, które już ponad 60 lat temu starały się akcentować swą pozycję w stosunkach międzynarodowych. Polityka niezaangażowania i działania na rzecz pokoju i rozwoju na świecie prowadzona w latach 50. XX wieku przez pierwszego indyjskiego premiera Jawaharlala Nehru, miała na celu kreowanie przywódczej roli Indii. Choć pod wpływem zmieniających się uwarunkowań regionalnych i światowych w czasie zimnej wojny (m.in. sojusz amerykańsko-pakistańsko-chiński) priorytety polityki zagranicznej Indii uległy przeformułowaniu, państwo to nigdy nie porzuciło swych aspiracji mocarstwowych. Należy pamiętać, że współczesna strategia rozwoju Indii to nie tylko wynik zapoczątkowanych w latach 90. XX wieku reform, ale także spuścizna kształtowanej w okresie zimnej wojny polityki, oscylującej między idealizmem a realizmem.

ASSUMPTIONS OF INDIA'S FOREIGN POLICY AND THEIR EVOLUTION DURING THE 'COLD WAR'

Summary

In the 21st century, India is more and more often perceived as a state with a growing political, economic and military potential, which together with China may dominate the international arena in the future. India started to accentuate its position in international relations 60 years ago so such a scenario would be its crowning achievement in its aspiration to be a superpower. The first Indian Prime Minister Jawaharlal Nehru's policy of non-alignment, promotion of peace and world development in the 1950s aimed to establish India's leadership. Although the priorities of India's foreign policy were reformulated because of the changing regional and global conditions during the cold war (including the American-Pakistani-Chinese alliance), the state has never abandoned its aspirations to be a superpower. It

should be remembered that contemporary strategy of India's development is not only a result of reforms initiated in the 90s but also a legacy of the policy developed during the cold war, oscillating between idealism and realism.

ВНЕШНЕПОЛИТИЧЕСКИЕ ПРЕДПОСЫЛКИ ИНДИИ И ИХ ЭВОЛЮЦИЯ В ПЕРИОД «ХОЛОДНОЙ ВОЙНЫ»

Резюме

Индия в XXI веке всё чаще воспринимается как государство с растущим политическим, экономическим и милитарным потенциалом, которое – наряду с Китаем – может в будущем доминировать на международной арене. Такой сценарий мог бы быть завершением имперских амбиций Индии, которая уже свыше 60 лет тому назад старалась обозначить свою позицию в международных отношениях. Политика невмешательства и деятельности в пользу мира и развития во всём мире, проводимая в 50-х годах XX века первым индийским премьером Джавахарлалом Неру, была направлена на создание лидерской роли Индии. Несмотря на то, что в результате изменяющихся обстоятельств регионального и мирового характера в период холодной войны (в частности, американо-пакистанско-китайский союз) внешнеполитические приоритеты Индии перефокусировались, это государство никогда не отказывалось от своих державных амбиций. Следует помнить, что современная стратегия развития Индии – это не только результат начатых в 90-х годах XX века реформ, но также наследие формируемой в период холодной войны политики, колеблющейся между идеализмом и реализмом.

R E C E N Z J E

PIOTR BOROWIEC

*CZAS POLITYCZNY PO REWOLUCJI. CZAS W POLSKIM DYSKURSYE POLITYCZNYM
PO 1989 ROKU*

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO,
KRAKÓW 2013, ss. 572

Recenzowana książka jest efektem wieloletnich badań naukowych Autora, w tym studiów literatury przedmiotu oraz licznych dokumentów i materiałów, a zwłaszcza prasy, których szczegółowy wykaz zawiera zamieszczona w niej czterdziestostronicowa bibliografia. Nie jest to łatwa lektura i z pewnością Autor, aby ją przygotować do druku musiał włożyć wiele intelektualnego wysiłku. Stanowi ona udaną próbę opracowania interpretacji historycznych doświadczeń okresu przełomu, który niósł za sobą upadek komunizmu w Polsce. Wnikliwie analizuje procesy i zjawiska przemian historycznych w Polsce po 1989 roku poprzez pryzmat wykorzystania czasu, a tym samym stosunku do czasu, dostrzegalnego w zmieniającym się o nim dyskursie.

Literatura na świecie, która powstała na temat czasu i jego znaczenia dla człowieka, narodu i państwa, a także jego roli w świadomości społecznej oraz wykorzystania metody temporalnej do badania zjawisk i procesów społeczno-politycznych, jest już olbrzymia, ale niestety, do wielu z tych książek obcojęzycznych Autor nie dotarł, co nie pozostało bez wpływu na poziom naukowy recenzowanej publikacji. Mimo tego, na gruncie polskiej literatury politologicznej, ubogiej na ten temat, praca Piotra Borowca jest wręcz pionierska, a Jego wkład w rozwój naszych nauk społecznych jest bezsporny.

Autor podjął się bardzo trudnego zadania, tzn. opisanie czasu politycznego w świadomości społecznej oraz ukazania jego desygnatów i różnych orientacji temporalnych wytworzonych w dyskursie politycznym przez polskie elity po 1989 roku, czyli po upadku komunizmu i rozpoczęciu ewolucyjnych zmian społeczno-politycznych i gospodarczych (transformacji),

ale mających w praktyce skutek rewolucyjny. Zajmowanie się badaniem czasu, szczególnie znaczeniem czasu społecznego w polityce, jest zadaniem wyjątkowo trudnym, a zwłaszcza dla politologa ze względu na trudności z samym definiowaniem, określaniem, mierzeniem czy rozumieniem czasu i jego roli w życiu jednostki, społeczeństwa i narodu. Jest to zadanie raczej dla filozofa czy socjologa polityki. Tym bardziej więc Autor i omawiana tu praca naukowa zasługuje na uznanie.

Piotr Borowiec pisze, że czas: *jest wyjątkowo przydatny w działalności politycznej, mającej na celu zdobycie i utrzymanie władzy. To wyjątkowo banalne stwierdzenie odnosi się do każdego okresu historycznego, czy ustroju politycznego. Zyskuje też wyjątkowo na znaczeniu w okresach gwałtownych zmian społecznych i politycznych, rewolucji czy załamań systemów społeczno-politycznych. Wtedy właśnie czas – zarówno ilościowy, jak i jakościowy – staje się jedną z kilku podstawowych i najważniejszych wartości, o jakie warto zabiegać nie tylko w dyskursie politycznym. W takich „chwilach” znaczenie i wartość czasu, jako instrumentu politycznego oddziaływania na przeciwników politycznych, a tym samym na społeczeństwo, niepomiarowo wzrasta* (s. 527).

Głównym celem pracy jest zbadanie i opisanie czasu politycznego w świadomości społecznej, jego spontanicznych cech oraz różnych orientacji temporalnych wytworzonych w dyskursie politycznym przez polskie elity polityczne po przełomowym 1989 roku, który z jednej strony doprowadził do głębokich zmian systemowych w Polsce, a z drugiej strony tworzył przesłanki do pogłębienia się stanów społecznej niepewności, lęku i wymuszał na elitach symbolicznych konieczność stosowania nowych kategorii temporalnych, jako kategorii opisu i wyjaśniania powstałej sytuacji.

Jak podkreśla Autor: *Celem niniejszej pracy jest przybliżenie wiedzy „o czasie po 1989 roku”, a także próba przedstawienia cech i sposobów korzystania przez elity symboliczne z czasu w ówczesnej polityce. Dokonano tego za pomocą „zakotwiczenia” analizy wokół kilku wyodrębnionych kategorii temporalnych, następnie ich rozbudowania i doprecyzowania za pomocą metody ciągłego porównywania wypowiedzi* (s. 528). Cel ten oraz cele szczegółowe postawione przez Autora, m.in. przygotowanie interpretacji historycznych doświadczeń przełomowego okresu, którym dla Polski był czas po 1989 roku – co chciałbym podkreślić – został osiągnięty z nawiązką. W rezultacie przeprowadzonych wnikliwych badań, powstała wartościowa pod każdym względem praca naukowa, zawierająca wiele inspirujących tez, hipotez i pytań badawczych, dotyczących ciekawej, ale zarazem trudnej i wciąż w Polsce mało zbadanej problematyki.

Nie budzi zastrzeżeń logiczna i przejrzysta struktura problemowo-chronologiczna rozprawy, która została podporządkowana empirycznej weryfikacji

postawionych przez Autora dwóch zasadniczych tez, odnoszących się do sposobów wykorzystania temporalności w polityce w analizowanym okresie. *Nota bene*, zakres chronologiczny pracy obejmuje lata 1989–2007, ale często sięga okresu 1980–1989, a nawet wcześniejszego, co uważam za rozwiązanie słuszne z punktu widzenia metodologicznego i postawionych sobie przez Autora celów badawczych. Trudno bowiem analizować przełom 1989 roku w Polsce bez uwzględnienia wydarzeń z 1980 roku i ich różnorodnych konsekwencji społecznych, politycznych i międzynarodowych. To wówczas dyskusja, dialog i porozumienia stały się fundamentem tworzącej się nowej rzeczywistości społecznej w Polsce. Porozumienia sierpniowe czy przy Okrągłym Stole stały się przykładami na osiąganie konsensusu społecznego metodą pokojowego zasypywania istniejących w polskim społeczeństwie podziałów i rozwiązywania konfliktów społecznych i politycznych. Wcześniejsze konflikty i kryzysy w Polsce były w praktyce rozwiązywane przy użyciu przemocy fizycznej.

Recenzowana praca składa się z czterech, obszernych rozdziałów podzielonych na poszczególne podrozdziały, syntetycznego wprowadzenia, zakończenie i bibliografii. Ponadto jest tutaj – po wprowadzeniu – dodatkowe opracowanie pt. „Dyskurs, dyskurs polityczny, założenia metodologiczne pracy” (s. 16–40), w którym Autor wyjaśnia istotę podjętego badania oraz jego cele merytoryczne i założenia metodologiczne. Informacje te są bardzo istotne dla całej pracy i jej zrozumienia, ale powinny być jednak umieszczone już we „wprowadzeniu”.

Rozdział pierwszy recenzowanej pracy, zatytułowany „Podstawy temporalne analizy rzeczywistości społecznej”, stanowi *de facto* teoretyczny wstęp do dalszych rozważań Autora na temat istoty czasu i jego znaczenia w życiu jednostki i społeczeństwa. Mamy tutaj panoramę ujęć filozoficznych „czasu”, od starożytności do świata ponowoczesnego. Autor omawia też główne rodzaje czasu, tj. cykliczny, wahadłowy, linearny, społeczny, polityczny, historyczny, biograficzny itd.

Rozdział drugi został zatytułowany „Czas – ciąg chronologiczny: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”. Habilitant analizuje tutaj kolejne zagadnienia i pojęcia związane z czasowością, z czasem jakościowym i ilościowym, rozwojem ciągłym i nieciągłym oraz definiowaniem wymiarów czasu: przeszłością, teraźniejszością i przyszłością, rozwojem linearnym, cyklicznym i wahadłowym. Ponadto omawia podstawowe zjawiska, z jakimi jest powiązana analizowana kategoria czasu społecznego, jak współczesne gwałtowne zmiany społeczne czy konteksty tych zmian w Polsce po 1989 roku.

Rozdział trzeci, pt. „Główne cechy temporalne rzeczywistości po 1989 roku”, jest najtrudniejszy w całej pracy, a zarazem bardzo ciekawy, erudycyjny

i stanowi wartość dodaną tej rozprawy. Wraz z rozdziałem czwartym tworzy jądro tej pracy. Ukazuje główne cechy polskiej „porewolucyjnej” temporalności. Autor omawia tutaj przesłanki i skutki przyspieszenia czasu politycznego w Polsce po 1989 roku oraz pokazuje, jak wykorzystywano temporalność do bieżącej gry politycznej. Rozdział ten kończy się omówieniem podstawowych, stosowanych wówczas metafor temporalnych: rewolucji, przejścia, przełomu i transformacji.

W rozdziale ostatnim, czwartym, najobszerniejszym, zatytułowanym „Czas jako narzędzie walki politycznej”, Piotr Borowiec przedstawia sposoby wykorzystania czasu jako narzędzia do sformułowania definicji rzeczywistości politycznej w Polsce po 1989 roku oraz omawia kwestie związane z wykorzystaniem czasu jako narzędzia do ograniczania i zwiększania społecznego lęku i niepewności. Bardzo ciekawy i wartościowy jest podrozdział czwarty, zatytułowany „Próby zerwania z rozwojem ciągłym”, który ukazuje kulisy, cele i efekty budowania tzw. IV RP.

Ogólnie wartość merytoryczną i poziom naukowy recenzowanej rozprawy oceniam wysoko. Tak samo oceniam warsztat i erudycję Autora, który z wielką swobodą i łatwością porusza się w tej niezwykle trudnej, filozoficzno-socjologicznej i historyczno-politologicznej materii i dotyczącej jej literaturze. Mamy tutaj do czynienia z wartościową monografią, która poważnie wypełnia lukę w polskich naukach społecznych i stanowi cenny wkład w rozwój rodzimej politologii.

Józef M. Fiszer

JÓZEF FISZER (RED.)

SYSTEM EUROATLANTYCKI I BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE

W MULTIPOLARNYM ŚWIECIE.

MIEJSCE I ROLA POLSKI W EUROATLANTYCKIM SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA

INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH PAN,

WARSZAWA 2013, ss. 388

System euroatlantycki, czyli: [procesy] *zachodzące na arenie międzynarodowej, które oznaczają bliskie relacje i współpracę we wszystkich dziedzinach życia, a nie tylko w sferze bezpieczeństwa, między Europą a Stanami Zjednoczonymi* (s. 33–34), ma swoje początki jeszcze w wieku XVIII, ale na dobre ukształtował się po I i II Wojnie Światowej, kiedy to zaczął odgrywać dominującą rolę w budowaniu ładu międzynarodowego, najpierw wersalskiego, później jałtańsko-poczdamskiego, a obecnie pozimnowojennego. Dotyczy to zwłaszcza tak ważnej sfery bezpieczeństwa globalnego, którego system euroatlantycki jest filarem i gwarantem. Obecnie coraz więcej osób zauważa, że dominacja systemu euroatlantyckiego na arenie światowej jest pod presją ze strony rozmaitych procesów związanych z globalizacją, spośród których najważniejsze wydaje się rosnące znaczenie mocarstw wschodzących, na czele z Chinami. Sytuacja ta skłania naukowców zajmujących się stosunkami międzynarodowymi do zadawania pytań o to, w jakim kierunku zmierza obecnie rozwój ładu światowego i jakie są tego konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego i pozycji systemu euroatlantyckiego.

Te pytania postawił zespół badaczy z Zakładu Europeistyki Instytutu Studiów Politycznych PAN pod kierunkiem prof. Józefa Fiszera, który od 2011 roku realizuje projekt badawczy pt. *Rola euroatlantyckiego systemu w wielobiegunowym świecie w kontekście kształtującego się nowego ładu globalnego*, finansowany przez Narodowe Centrum Nauki. Recenzowana praca jest efek-

tem tych badań, prowadzonych we współpracy z ekspertami i naukowcami z innych ośrodków badawczych. Stanowi ona próbę całościowego, monograficznego przedstawienia i usystematyzowania zagrożeń i szans dla globalnego bezpieczeństwa w zmieniającym się łańdźie międzynarodowym oraz opracowania prognozy przyszłej pozycji świata zachodniego w owym łańdźie. Autorzy stawiają tezę, że nowy łańdź światowy będzie wielobiegunowy i wielocywilizacyjny, ale system euroatlantycki odgrywa i wciąż będzie odgrywał kluczową rolę w jego kształtowaniu i utrzymaniu globalnego bezpieczeństwa. Nie stanie się to jednak jeśli Unia Europejska i Stany Zjednoczone nie podejmą niezbędnych reform politycznych i gospodarczych, a także nie zmienią swojej polityki wobec relacji transatlantyckich, która musi być nakierowana na harmonijną współpracę. Jest to dla tych podmiotów historyczna konieczność, ponieważ system euroatlantycki jest gwarantem utrzymania pozycji Zachodu w świecie.

Praca składa się z 15 rozdziałów podzielonych na 3 części tematyczne w układzie problemowym: „System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w wielobiegunowym świecie”, „Pozycja oraz rola Unii Europejskiej w systemie euroatlantyckim i w nowym łańdźie międzynarodowym” oraz „Miejsce Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa międzynarodowego obecnie i w perspektywie łańdźu multipolarnego”. Należy zauważyć, że wraz z kolejnymi częściami autorzy przechodzą na coraz niższy poziom analizy: od skali globalnej do krajowej. Dodatkowo warto odnotować, że każda z trzech części jest wewnątrznie uporządkowana tak, aby otwierała ją swego rodzaju tekst wprowadzający, dostarczający ogólny obraz poruszanego zagadnienia, oraz stanowiący tło dla kolejnych, bardziej szczegółowych rozdziałów. Tak przemyślany i uporządkowany układ zasługuje na zdecydowaną pochwałę. Sprawia on, że czytelnikowi, który wybiera z książki tylko niektóre rozdziały, łatwiej jest odnaleźć interesujące go treści, zaś takiemu, który czyta pracę w całości, pozwala na lekturę kolejnych tekstów tak, aby stanowiły one jedną, spójną narrację.

Część pierwsza obejmuje 6 rozdziałów i wprowadza czytelnika w problematykę systemu euroatlantyckiego i nowego łańdźu globalnego. Jest ona szczególnie cenna dla osób, które pierwszy raz stykają się z tym tematem, ale docenią ją również ci, którzy mieli z nią wcześniej do czynienia, gdyż pozwoli im ona na usystematyzowanie już posiadanych informacji.

Publikację otwiera rozdział autorstwa jej redaktora naukowego, Józefa Fiszera. Autor rozpoczyna od ciekawego teoretyczno-metodologicznego wprowadzenia, a następnie w bardzo przystępny sposób pokazuje, jak wygląda współczesny łańdź międzynarodowy i jakie są najważniejsze przesłanki wpływające na taki, a nie inny, kształt owego łańdźu. Zdaniem Autora jest to obecnie

wciąż ład *in statu nascendi*, dryfujący jednak w kierunku ładu multipolarnego, na co wpływają takie czynniki, jak globalny kryzys pentagonalny, coraz większe różnice stanowisk między państwami UE (zwłaszcza RFN) a Stanami Zjednoczonymi, realizacja przez Rosję jej postzimnowojennej strategii geopolitycznej oraz wzrost znaczenia tzw. mocarstw wschodzących, zwłaszcza Chin. Na kolejnych stronach Autor wyjaśnia, jakie jest miejsce systemu euroatlantyckiego w tak zrysowanym ładzie międzynarodowym obecnie i w przeszłości. Jego zdaniem Unia Europejska oraz USA powinny dokonać wielu niezbędnych reform oraz zacieśnić współpracę, jeśli nie chcą doprowadzić do spadku znaczenia systemu euroatlantyckiego w świecie. Wspomnieć należy, że – co nie jest częste w pracach z tej dziedziny – szeroko stosowane są odwołania do teorii stosunków międzynarodowych, co pokazuje, że ich znajomość jest badaczowi polityki światowej niezbędna, jeśli chce on w pełni zrozumieć wydarzenia, które poddaje analizie. Z dużą erudycją Autor prowadzi czytelnika przez różne paradygmaty badawcze, jak koncepcja zderzenia cywilizacji, teoria mimetyczna, ujęcie geopolityczne i teoria cykli hegemonicznych, zachowując jednocześnie jasność i przejrzystość wyводу i nie pozwalając czytelnikowi zagubić się w gąszczu teorii.

Na uwagę zasługuje rozdział Jakuba Wódki o Transatlantyckim Partnerstwie na rzecz Handlu i Inwestycji (TTIP). Należy podkreślić, że jest to jeden z pierwszych polskich tekstów naukowych dotyczący tej potencjalnie przełomowej dla stosunków międzynarodowych umowy. Autor najpierw zapoznaje czytelnika z szerszym gospodarczym oraz historycznym kontekstem współpracy między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi, bez czego trudno o właściwe zrozumienie tego zagadnienia. Następnie pokazuje, jak doszło do powstania idei TTIP, a także analizuje zakres planowanego porozumienia oraz korzyści gospodarcze, które może przynieść wejście tej umowy w życie. Na szczególną uwagę, zwłaszcza ze strony polskiego czytelnika, zasługuje część, w której Autor pisze o szerokich geopolitycznych implikacjach TTIP, jednocześnie zachowując trzeźwe i realistyczne spojrzenie na tę sprawę.

Analizując stosunki międzynarodowe, badacze mogą bardzo łatwo popełnić błąd próbując analizować politykę kraju z innego kręgu kulturowego – jakim są Chiny dla mieszkańców Europy i Ameryki – za pomocą tych samych metod i kategorii jakie stosują wobec własnego kraju. Dlatego właśnie w części pierwszej należy wyróżnić jeszcze tekst Jana Rowińskiego i Dominika Mierzejewskiego o percepcji NATO przez Chińską Republikę Ludową. Cechą czyniącą ten rozdział wyjątkowo interesującym jest fakt, że Autorzy nie analizują polityki ChRL z punktu widzenia Zachodu, ale przybliżają czytelnikowi chińską perspektywę oraz jej uwarunkowania. Autorzy demonstrują,

pod wpływem jakich czynników zmieniał się stosunek Chin do NATO na przestrzeni półwiecza, a zwłaszcza ostatnich 25 lat. Wskazują, że ten stosunek jest funkcją globalnej strategii ChRL i mają na niego wpływ zarówno zmiany w wewnętrznej polityce Pekinu, jak i zmiany uwarunkowań zewnętrznych. Do tych drugich należy zaliczyć politykę światową, w tym głównie działania Stanów Zjednoczonych, oraz politykę regionalną w Azji, zwłaszcza zaś aktywność takich krajów, jak Indie, Pakistan, Afganistan, Iran, Rosja i Turcja.

Część druga publikacji poświęcona jest Unii Europejskiej i temu, jak będzie kształtować się jej pozycja i rola w świecie wobec wielu wyzwań i problemów, zarówno wewnętrznych, jak i globalnych, z którymi Bruksela musi się zmierzyć. Trzy z pięciu rozdziałów poświęcone są problematyce bezpieczeństwa, jeden kwestiom społecznym i jeden tematyce społeczno-politycznej. Ta nierównowaga wynika jednak z koncepcji książki, w której zagadnienia bezpieczeństwa, zgodnie z tematem, traktowane są pierwszoplanowo.

Część tę rozpoczyna interesujący tekst, w którym Krzysztof Miszczak analizuje szanse Unii Europejskiej na utrzymanie pozycji istotnego gracza w tworzącym się wielobiegunowym porządku światowego bezpieczeństwa. Autor zarysowuje najpierw najważniejsze trendy wpływające na kształt obecnego i przyszłego środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego, a następnie zauważa, że choć Unia Europejska dysponuje odpowiednim potencjałem, i choć podjęła próbę znalezienia odpowiedzi na zachodzące na świecie zmiany, to jednak wciąż nie udało jej się osiągnąć pozycji, do której aspiruje na arenie międzynarodowej. Najciekawsza jest ostatnia część tekstu, w której Autor formułuje tezę, że jeśli Unia Europejska chce w przyszłości odgrywać istotną rolę w polityce światowej, to musi podjąć zdecydowane działania na rzecz stworzenia faktycznie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Pierwszym krokiem do jej utworzenia jest, zdaniem Autora, przede wszystkim wyłożona praca koncepcyjna, polegająca na identyfikacji wspólnych celów oraz interesów, wypracowaniu odpowiednich strategicznych koncepcji ich realizacji i – co niezwykle ważne – przewyciężeniu narodowych egoizmów i mobilizacji opinii publicznej do poparcia wspólnej polityki. Tekst Krzysztofa Miszczaka należy, w obecnym okresie nowego rozdania politycznego w Unii Europejskiej po wyborach do Parlamentu Europejskiego, zdecydowanie polecić wszystkim polskim i europejskim decydom, zwłaszcza pracującym w Brukseli.

Na szczególną uwagę zasługuje rozdział autorstwa Agnieszki Cianciary, która w bardzo przystępny sposób pokazuje, jakie wyzwania stoją obecnie przed Unią Europejską. Tekst jest przemyślany i dobrze zaplanowany, napisany w sposób przejrzysty i czytelny. Należy go polecić wszystkim osobom, które dostrzegają, że dla Unii Europejskiej jest to trudny okres, i że chodzi tu o coś

więcej niż tylko o problemy finansowe niektórych państw członkowskich, ale nie potrafią do końca zauważyć wszystkich przyczyn tych trudności i związków między nimi. Z tekstem powinni zapoznać się także eksperci oraz decydenci, którym pomoże on usystematyzować posiadaną wiedzę. Autorka proponuje czytelnikom kompletny katalog wewnętrznych i zewnętrznych wyzwań, z którymi muszą zmierzyć się UE i jej państwa członkowskie w najbliższych latach.

Część trzecia książki składa się z czterech rozdziałów dotyczących miejsca Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa w perspektywie obecnego i przyszłego ładu międzynarodowego. Jest to najkrótsza część pracy i choć nie można stwierdzić, że to zagadnienie zostało potraktowane po macoszemu, to jednak odczuwalny jest niedosyt, zwłaszcza że objętość książki pozwalałaby na dodanie jednego lub dwóch rozdziałów dotyczących Polski.

Rozdziałem otwierającym tę część, a jednocześnie jednym z najmocniejszych punktów całej książki, jest tekst Longina Pastusiaka na temat miejsca Polski w świecie i w Europie. Autor przyjął bardzo ciekawą metodologię, analizuje bowiem, jak wygląda pozycja Polski pod względem różnych wskaźników i rankingów na tle zarówno całego świata, jak i Unii Europejskiej. Należy podkreślić, że analiza nie ogranicza się do standardowo omawianych w takich przypadkach podstawowych danych ekonomicznych. Pisząc o sferze gospodarczej, Autor wspomina też o takich kwestiach, jak konkurencyjność, wolność gospodarcza, atrakcyjność dla inwestorów czy innowacyjność. Nie poprzestaje jednak na gospodarce i analizuje także sferę społeczną, w tym takie czynniki, jak rozwój samorządności, poziom ochrony zdrowia i środowiska, poziom edukacji i nauki, jakość życia i poziom rozwoju społecznego. Najciekawsze są jednak fragmenty dotyczące wskaźników wydawałoby się trudno uchwytnych czy mierzalnych, jak atrakcyjność turystyczna, siła oddziaływania kulturalnego, poziom szczęścia mieszkańców, siła narodowej marki, miejsce w świadomości innych społeczeństw czy aktywność na arenie międzynarodowej. Tekst Longina Pastusiaka można polecić nie tylko studentom, ekspertom czy politykom, ale też wszystkim osobom zainteresowanym globalną pozycją Polski. W przystępnej i czytelnej formie ukazuje on Polskę na tle świata w sposób ciekawy, a jednocześnie wielowymiarowy i głębszy niż to zwykle bywa w publikacjach medialnych czy nawet naukowych.

W części trzeciej należy wspomnieć także o opracowaniu Tomasza Paszewskiego, poświęconemu reakcji Polski na zmiany zachodzące w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa. Autor rozpoczyna od stwierdzenia, że choć z historycznego punktu widzenia obecny stan bezpieczeństwa Europy jest stosunkowo dobry, to jednak gorszy w porównaniu do okresu tuż po zakończeniu Zimnej Wojny. Wpływ na to mają takie czynniki, jak stopniowe wycofywanie się Stanów

Zjednoczonych z Europy, pojawienie się nowych zagrożeń płynących z obszaru od Maroka po Pakistan, zwanego pasem niestabilności, wzrost znaczenia Chin oraz coraz agresywniejsza polityka Rosji. Unia Europejska, zdaniem Autora, nie jest dobrze przygotowana do samodzielnej obrony, a sytuacji tej w zasadzie nie poprawiają liczne inicjatywy współpracy obronnej w regionie. W tej perspektywie fakt, że Polska nie jest w stanie stworzyć autonomicznego i mocnego potencjału obronnego, stanowi dla naszego kraju coraz poważniejszy problem. Wprawdzie trwają prace nad nową koncepcją polskiej polityki obronnej, lecz Autor wskazuje, że nawet ich realizacja nie doprowadzi Polski do stanu, w którym poziom jej bezpieczeństwa będzie można uznać za wystarczający. Konkluzja płynąca z rozważań Autora nie jest pozytywna, ale tekst jest szczególnie wart polecenia osobom zajmującym się Polską polityką obronną.

Na osobną uwagę zasługuje Zakończenie autorstwa Józefa Fiszera, będące *de facto* szesnastym rozdziałem książki. Autor analizuje w nim wyniki przeprowadzonych przez Zakład Europeistyki ISP PAN badań empirycznych na temat przyszłości systemu euroatlantyckiego w nowym ładzie międzynarodowym. Badanie przeprowadzono w formie ankiety i objęło ono w sumie 200 uczestników pełniących ważne funkcje w instytucjach naukowo-badawczych i administracyjno-politycznych, zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Uzyskane wyniki są zbieżne z rozważaniami poszczególnych Autorów i potwierdzają stawiane przez Autorów tezy.

Ze względu na objętość recenzji nie ma w niej miejsca na omówienie wszystkich rozdziałów zamieszczonych w książce. Na polecenie zasługują również teksty Pawła Olszewskiego o reformie strategii bezpieczeństwa Unii Europejskiej, Darii Orzechowskiej-Słowikowskiej o przemianach społeczno-gospodarczych w Unii Europejskiej spowodowanych napływem imigrantów z krajów muzułmańskich oraz Agnieszki Orzelskiej-Strączek o tym, jak główne siły polityczne w Polsce postrzegają miejsce naszego kraju w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa. Niestety, w publikacji znalazł się również zdecydowanie słabszy punkt, jakim jest przegląd programów niemieckich partii politycznych pod kątem ich stosunku do systemu euroatlantyckiego autorstwa Krzysztofa Garczewskiego. Jest to tekst w zasadzie pozbawiony jakichkolwiek elementów analitycznych, nie wnoszący do książki żadnych istotnych tez czy wniosków. Jest to jednak przypadek odosobniony i poza nim poziom opublikowanych tekstów jest bardzo wysoki.

Książka nakierowana jest głównie na tematykę związaną z bezpieczeństwem, jednak w istocie należy ją traktować jako interdyscyplinarną, ze względu na to, że poruszane są w niej również zagadnienia z dziedziny politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturowej. Jest to charakterystyczna cecha prac

zbiorowych, w których autorzy stosują różne perspektywy badawcze, mające swoich zdecydowanych zwolenników i przeciwników. Należy jednak podkreślić, że z powodzeniem udało się zachować spójność pracy. Umiejętny dobór i kompozycja zagadnień powodują, że książkę czyta się jako zamkniętą całość.

Praca została wydana bardzo starannie, nie ma błędów literowych, druk jest czytelny, a wielkość czcionki zapewnia komfortową lekturę. Na podkreślenie zasługuje obszerna bibliografia, obejmująca przede wszystkim publikacje w języku angielskim i polskim, ale także w niemieckim i francuskim. Będzie ona z pewnością nieocenionym przewodnikiem dla czytelnika chcącego pogłębić swoją wiedzę. W książce opracowano również indeks nazwisk, bardzo skromny, bo obejmujący niewiele ponad trzy strony. Nie może być on oceniony jako przydatny, ponieważ w książce odwołania do ważnych postaci nie odgrywają dużej roli. Bardziej przydatny byłby tu indeks pojęć, którego jednak brakuje. Publikację wzbogacają spisy treści w językach angielskim i rosyjskim oraz streszczenia w tych językach.

Podsumowując, recenzowana praca zajmie ważne miejsce literaturze przedmiotu, jest również istotnym głosem w niestety mało obecnie intensywnej debacie publicznej dotyczącej przyszłości Polski, Europy i świata. Jest ona również przyczynkiem do rozpoczęcia szerokich i systematycznych polskich badań nad systemem euroatlantyckim i nowym łaodem międzynarodowym, a przede wszystkim nad miejscem i rolą Polski na tle tych zjawisk. Z całą pewnością ważną częścią tych badań muszą być analizy o charakterze *future studies*, który to nurt był w Polsce do tej pory raczej nieobecny, a którego swoistą inicjacją jest właśnie omawiana publikacja. Jak już wspomniano, praca koncentruje się na zagadnieniach dotyczących bezpieczeństwa, ale porusza również tematy polityczne, gospodarcze, społeczne czy kulturowe. W każdej z tych dziedzin tkwi duży potencjał badawczy w kontekście refleksji nad przyszłością Polski i systemu euroatlantyckiego w tworzącym się globalnym porządku wielobiegunowym.

Publikację można z pewnością polecić studentom europeistyki, stosunków międzynarodowych, nauk o bezpieczeństwie i kierunków pokrewnych, którzy szukają ciekawej, ale bardziej zaawansowanej niż podręcznikowa, pozycji wprowadzającej w omawiane zagadnienia. Będzie ona również użyteczna dla naukowców i ekspertów z wymienionych dziedzin chcących usystematyzować i pogłębić wiedzę. Należy również zachęcić do jej lektury polityków i decydentów, którym dostarczy solidnej podstawy teoretycznej do podejmowania decyzji co do przyszłości Polski, Unii Europejskiej i systemu euroatlantyckiego.

MAREK GAŁĘZOWSKI

PRZECIW DWÓM ZABORCOM. KONSPIRACJA PIŁSUDCZYKOWSKA W KRAJU
W LATACH 1939–1947

WYDAWNICTWO IPN,
WARSZAWA 2013, ss. 517

Recenzowana monografia jest jedną z nielicznych, a *de facto* pionierską na ten temat oraz stanowi oryginalne rozwiązanie złożonego problemu badawczego i wnosi nowe, wartościowe elementy do dotychczasowej literatury przedmiotu, poświęconej konspiracji piłsudczykowskiej w kraju w latach 1939–1947, a więc w najtrudniejszym i najtragiczniejszym okresie w dziejach najnowszych Polski.

Głównym celem badawczym Marka Gałęzowskiego – jak czytamy we wstępie – było zdefiniowanie pojęcia „politycznej konspiracji piłsudczykowskiej w kraju w latach 1939–1947”, a następnie określenie przynależnych do niej organizacji, uzasadnienie przyjętej chronologii jej istnienia oraz określenie „przyczyn, które spowodowały rozbitcie obozu piłsudczykowskiego” (s. 17). Autor próbuje wskazać przyczyny „niepowodzenia działań, zmierzających do stworzenia jednolitej organizacji piłsudczykowskiej w kraju”, opisać struktury organizacji piłsudczykowskich, które powstały w 1942 roku, oraz określić ich zasięg terytorialny i liczebność (s. 17). Celem badawczym Autora było również omówienie „form działalności konspiracyjnej piłsudczyków” i ukazanie ich wpływu na kierownictwo Państwa Podziemnego (s. 17). Niemniej istotne było opisanie losów konspiracji piłsudczykowskiej w czasie rozstrzygnięć wojennych – akcji „Burza”, zajmowania ziem polskich przez Armię Czerwoną i powstania warszawskiego, podczas którego uległa ona całkowitemu rozbitciu, następnie zaś – przedstawienie prób jej reaktywowania w ostatnich miesiącach okupacji niemieckiej oraz pod rządami komunistycznymi w Polsce w latach 1944–1947.

Niniejsza monografia, dotycząca dziejów konspiracji piłsudczykowskiej w latach 1939–1947, podejmuje zagadnienia działalności typowej dla obozu politycznego, funkcjonującego w warunkach okupacji kraju w okresie drugiej wojny światowej i w pierwszych latach rządów komunistycznych w Polsce.

Podjęto w niej próbę odpowiedzi na wiele pytań, m.in. o skalę oddziaływania piłsudczyków na kierownictwo Polskiego Państwa Podziemnego, zaangażowania w tworzenie jego struktur wojskowych i cywilnych – służbę w Armii Krajowej i delegaturze Rządu RP na Kraj. Autor analizuje ich relacje z innymi podmiotami – cywilnymi, wojskowymi, stronnictwami politycznymi, które tworzyły system partyjny Polski Podziemnej – przede wszystkim ugrupowaniami koalicji rządzącej (tzw. grubej czwórki). W ramach tej problematyki istotne okazało się przeanalizowanie relacji między samymi piłsudczycami w kraju, w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy – mimo podziału w czasie wojny – stanowili oni jedno środowisko, tak jak postrzegano ich w podziemiu, i tylko problemy wynikające z aktualnej sytuacji uniemożliwiały im skoordynowane działanie; czy też podział w czasie wojny był logiczną konsekwencją sporów z ostatnich lat dwudziestolecia międzywojennego i po wojnie – zakładając odzyskanie niepodległości – miałyby charakter trwały, bez perspektywy ponownego scalenia ich środowiska w jeden obóz polityczny.

Recenzowana tu praca składa się z sześciu obszernych rozdziałów, podzielonych na podrozdziały. W rozdziale pierwszym zostały omówione przyczyny rozbicia obozu piłsudczykowskiego, udział piłsudczyków w tworzeniu konspiracji wojskowej oraz organizacji niepodległościowych o charakterze regionalnym i lokalnym. Przeanalizowane zostały kryteria przynależności do politycznego środowiska piłsudczyków po klęsce 1939 roku, które zmieniły się w nowej sytuacji, a w wypadku większości osób zaangażowanych w działalność obozu piłsudczykowskiego przed wojną więź ta została bezpowrotnie zerwana. Omówiono pierwsze samodzielne inicjatywy polityczne piłsudczyków. Wśród nich na czoło wybijała się działalność grup skupionych wokół pism „Myśl Państwowa” i „Polska Walczy”, tzw. grupy budapeszteńskiej, w tym związana z jej działalnością sprawa ucieczki marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza z Rumunii. Wyjaśniono też problem istnienia organizacji piłsudczykowskiej pod nazwą Wierni Polsce we Lwowie w czasie pierwszej okupacji sowieckiej. Wreszcie przedstawiono działania piłsudczyków zmierzające do utworzenia jednej organizacji w kraju. Zakończyły się one niepowodzeniem i powstaniem dwóch ugrupowań piłsudczykowskich – Obóz Polski Walczącej (OPW), a następnie Konwent Organizacji Niepodległościowych (KON).

W rozdziale drugim omówiono struktury, liczebność, formy działalności i praktyczne funkcjonowanie organizacji piłsudczykowskich. Szczególnie zaś

Autor podkreślił znaczenie prowadzonej przez nich akcji wywiadowczej jako głównego świadectwa uczestnictwa w walce o niepodległość i w podziemnej działalności politycznej. Omówił zaplecze techniczne – funkcjonowanie drukarni i kolportażu, sposoby zachowania zasad konspiracji, formy łączności i środki finansowania działalności.

W trzecim rozdziale Autor szczegółowo przedstawia stosunek konspiracji piłsudczykowskiej do władz polskich na uchodźstwie – Prezydenta RP i rządu, do cywilnych i wojskowych struktur kierowniczych Polskiego Państwa Podziemnego – AK i Delegatury Rządu, do innych ugrupowań (w tym omówiono próby nawiązania współpracy politycznej z niektórymi spośród nich) oraz komunistów, a także relacje między ugrupowaniami piłsudczykowskimi. Przesłanką do wyodrębnienia tych zagadnień z rozdziału poświęconego publicystyce politycznej było przekonanie Autora, że miały one charakter doraźny, a w wypadku stosunku do stronnictw politycznych odnosiły się do rywalizacji z nimi, dotyczyły więc bardziej praktycznej strony polityki. Innymi słowy, wiązały się bezpośrednio z bieżącą działalnością w konspiracji, były więc zmiennym elementem w poglądach wyrażanych przez piłsudczyków w tym czasie.

W rozdziale czwartym została omówiona problematyka publicystyki politycznej OPW, KON i „Polska Walczy” (tzw. grupa „Olgerda”). Autor ukazuje poglądy wyrażane wcześniej na łamach „Polska Walczy”, a także „Myśli Państwowej”, głównego organu prasowego KON oraz w pismach działającej we Lwowie organizacji o nazwie Wierni Polsce, która latem 1943 roku przyłączyła się do KON. Scharakteryzowano też główne zagadnienia poruszane w konspiracyjnych wydawnictwach piłsudczyków, dotyczące przede wszystkim polityki zagranicznej – stosunku do ZSRR (czemu poświęcali oni najwięcej miejsca, dostrzegając w polityce tego państwa poważne zagrożenie niepodległości i integralności państwa polskiego), do Niemiec, sojuszniczej Wielkiej Brytanii i do mniejszych sąsiadów Polski oraz do koncepcji powojennego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej. Poruszona została również kwestia obrony dorobku politycznego obozu piłsudczykowskiego oraz problematyka sporu o odpowiedzialność za klęskę poniesioną we wrześniu 1939 roku. Autor w rozdziale tym omawia zagadnienia związane z tematyką ustrojową, społeczną, a także dotyczące polityki wobec mniejszości narodowych oraz spraw kultury i gospodarki (m.in. postulowanych przez piłsudczyków reform w powojennej Polsce).

Wszystkie te zagadnienia przedstawiono zgodnie z przyjmowaną w czasie wojny przez piłsudczyków hierarchią ważności, inną niż w okresie międzywojennym. Wysuwając na pierwszy plan kwestię walki o niepodległość, szczególną uwagę poświęcili oni – jak pokazuje to Autor – sformułowaniu

polskich celów wojennych i zagadnieniom związanym z polityką zagraniczną, która – jak twierdził jeden z czołowych publicystów tego nurtu, Waclaw Lipiński – stanowi najwyższą funkcję państwa, decydującą o jego losie. Wiązała się z tym również obrona dorobku politycznego obozu piłsudczykowskiego z okresu niepodległej Polski w związku z licznymi zarzutami ze strony większości innych ugrupowań podziemnej sceny politycznej, które dotyczyły sposobu sprawowania władzy po maju 1926 roku i odpowiedzialności za klęskę w 1939 roku. Marek Gałęzowski słusznie zauważa, że takie ukierunkowanie tematyczne treści było spowodowane przede wszystkim warunkami, w jakich rozwijała się publicystyka polityczna w okupowanym kraju: utratą niepodległości, niesłuchanie represyjną polityką okupantów oraz możliwością oddziaływania na społeczeństwo jedynie za pomocą publikacji konspiracyjnych.

W rozdziale piątym Autor opisuje losy organizacji piłsudczykowskich w czasie akcji „Burza”, podczas drugiej okupacji sowieckiej wschodnich województw Rzeczypospolitej oraz powstania warszawskiego. Szczegółowo przedstawia udział działaczy podziemia piłsudczykowskiego w powstaniu. Następnie charakteryzuje wysiłki związane z dążeniem do odtworzenia rozbitych w czasie powstania organizacji oraz kontynuowanie przez nie działalności politycznej w schyłkowym okresie okupacji niemieckiej. Głównym efektem tej działalności było zjednoczenie OPW i KON podczas zjazdu w Podkowie Leśnej w grudniu 1944 roku.

W ostatnim rozdziale zostały ukazane inicjatywy polityczne piłsudczyków w ramach powojennego podziemia niepodległościowego w walce z rządami komunistycznymi (w której uczestniczyli też czasami pod innym szyldem niż piłsudczykowski niektórzy działacze konspiracji tego nurtu z okresu okupacji niemieckiej). Wśród tych inicjatyw Autor zwraca uwagę na powołanie nowych grup konspiracyjnych, a także na kluczową rolę Waclawa Lipińskiego w próbie konsolidacji podziemia i w powołaniu Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Demokratycznych Polski Podziemnej. Opisuje represje ze strony komunistycznego reżimu, które szczególnie dotknęły uczestników powojennego podziemia niepodległościowego, wywodzących się z konspiracji piłsudczykowskiej.

Recenzowana monografia to efekt wielu lat pracy badawczej Autora, który przeprowadził drobiazgową kwerendę źródeł w wielu archiwach w kraju i zagranicą. Wykorzystał dokumenty z Archiwum Akt Nowych (AAN), Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej (AIPN), Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, Archiwum Zarządu Warszawskiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych (obecnie znajdującym się w archiwum Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych),

z Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie oraz z 22 innych placówek! Wysiłek Autora jest więc godny podziwu, a efekty naukowe w postaci przedstawionej monografii są znakomite.

Spśród materiałów znajdujących się w AAN wykorzystano przede wszystkim dokumenty z zespołu Delegatury Rządu na Kraj, na czele z obszernym „Raportem specjalnym: sanacja”, w którym omówiono działalność piłsudczyków krótko po utworzeniu OPW i KON, a także zespół dokumentów dotyczących KON. Natomiast ze zbiorów AIPN Autor wykorzystał materiały wytworzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Ciekawe i ważne dokumenty dotyczące działalności piłsudczyków przed utworzeniem OPW i KON Autor znalazł w Zakładzie Historii Ruchu Ludowego, w zespołach Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego oraz w Archiwum Stanisława Kota. Ponadto wykorzystał liczne dokumenty znajdujące się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i w Centralnym Archiwum Wojskowym. Zaś dane źródłowe na temat represji niemieckich wobec osób zaangażowanych w konspirację piłsudczykowską pochodzą głównie ze zbiorów Muzeum Więzienia Pawiak, Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, Państwowego Muzeum na Majdanku oraz bazy Międzynarodowego Biura Poszukiwań w Bad Arolsen, która znajduje się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.

W recenzowanej pracy Autor wykorzystał także liczne dzienniki, wspomnienia i relacje oraz prasę konspiracyjną (łącznie 48 tytułów). Większość tych źródeł nie była dotychczas przedstawiana przez badaczy dziejów Polski Podziemnej, z reguły ograniczających swoje badania do kilku wybranych wydawnictw piłsudczykowskich, zwykle głównych organów prasowych.

Konkludując, nie ulega wątpliwości, że rozprawa Marka Gałęzowskiego jest wartościowym dziełem naukowym, solidną monografią, w której kompleksowo i wszechstronnie omówiono działalność organizacji politycznych, wywodzących się z przedwojennego obozu rządzącego Polską, a które prowadziły aktywną działalność w okupowanym kraju w czasie II wojny światowej. Pozostawały one w opozycji do rządu polskiego na uchodźstwie i jego przedstawicielstwa w kraju. Monografia ta dokumentuje tym samym jedno z ważniejszych zagadnień życia politycznego Polski Podziemnej – dzieje najważniejszej, oprócz radykalnych organizacji ruchu narodowego – opozycji politycznej. O oryginalności jej ustaleń badawczych, dotyczących tego zagadnienia, świadczy najpełniejsze dotychczas wykorzystanie przez jej Autora istniejącej, rozległej bazy źródłowej, na badany temat, o czym świadczą obszerne przypisy i bogata bibliografia.

Monografia jest napisana klarownym, zrozumiałym językiem, a przeprowadzona w niej analiza ma logiczny i uporządkowany przebieg. Dostaliśmy inte-

resującą, rzetelnie udokumentowaną rozprawę, wolną od taniego dydaktyzmu i jednostronnych ocen. Rozprawę, która podejmuje zagadnienia dotychczas słabo przebadane, opracowane w stopniu niedostatecznym, obciążone (szczególnie jeśli chodzi o historiografię PRL-owską) politycznymi uprzedzeniami i rozliczeniami.

Marta M. Fiszer

JÓZEF M. FISZER (RED.)

UNIA EUROPEJSKA – CHINY. DZIŚ I W PRZYSZŁOŚCI

INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH POLSKIEJ AKADEMII NAUK

WARSZAWA 2014, SS. 416

Unia Europejska i Chiny to, obok Stanów Zjednoczonych, dwa podmioty na arenie międzynarodowej, które niewątpliwie będą odgrywały kluczową rolę w XXI wieku. Państwo Środka, jak powszechnie nazywa się Chińską Republikę Ludową, dokonało niesamowitego postępu gospodarczego i technologicznego na przestrzeni ostatnich kilku dekad. Chiny przeobraziły się z ubożego państwa, tzw. trzeciego świata, we wschodzące supermocarstwo, odgrywające coraz ważniejszą i aktywniejszą rolę we współczesnym świecie. Świadczą o tym chociażby rosnące chińskie inwestycje zagraniczne, wydatki przeznaczane na rozwój potencjału wojskowego, ale także coraz częściej stosowanie *soft power*, jako sposobu na popularyzację chińskiej kultury czy kształtowanie pozytywnego wizerunku Chin na arenie międzynarodowej. Z kolei Unia Europejska, skupiająca państwa wytwarzające największą część światowego PKB, ma zasadniczy wpływ na kształt światowej gospodarki i kształtowanie globalnej koniunktury. Najbardziej rozwinięte państwa Unii Europejskiej, jak: Niemcy, Francja czy Wielka Brytania, są również jednymi z głównych inwestorów w Chinach oraz pokaźnym odbiorcą chińskiego eksportu. Przyczynia się to do coraz większego zacieśniania współpracy i tworzenia powiązań między państwami Unii Europejskiej a Chinami.

Z dużym prawdopodobieństwem można wysunąć tezę, że w XXI wieku rola wzajemnych relacji pomiędzy Chinami a Unią Europejską będzie zyskiwać na znaczeniu, zwłaszcza w kontekście tworzenia się nowego multipolarnego ładu międzynarodowego. Czy w zmieniającym się otoczeniu państwa Unii Europejskiej i Chiny będą ze sobą współpracować, czy rywalizować? Jak będzie się kształtowała wzajemna współpraca polityczna, gospodarcza

i w innych dziedzinach pomiędzy Unią Europejską a Chinami? Jaka będzie pozycja i rola Unii Europejskiej i Chin w nowym ładzie międzynarodowym? Próba odpowiedzi na powyższe pytania zawarta jest w najnowszej pracy zbiorowej wydanej przez Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk pod redakcją Józefa M. Fiszera, pt. *Unia Europejska – Chiny. Dziś i w przyszłości*.

Struktura recenzowanej tu pracy podzielona jest na cztery części odzwierciedlające problemowy charakter analizowanych w niej zagadnień. Publikację rozpoczyna wstęp Józefa M. Fiszera wprowadzający Czytelnika do zagadnień związanych ze stosunkami pomiędzy Unią Europejską a Chinami oraz prezentujący w sposób zwięzły i syntetyczny zawartość książki. W szesnastu rozdziałach Autorzy rzeczowo przedstawiają podjęte przez siebie zagadnienia i problemy.

Część pierwsza, zatytułowana *Geneza i historyczno-kulturowe przesłanki relacji między Unią Europejską a Chinami* – jak sam tytuł wskazuje – poświęcona jest historycznym i kulturowym uwarunkowaniom stosunków pomiędzy dwoma podmiotami. Otwiera ją tekst Mikołaja Kukowskiego, który analizuje drogę Chin do współpracy z Unią Europejską. Autor przedstawia w nim ewolucję wzajemnych stosunków w latach 1949–1978. Rozdział pt. *Kulturowo-psychologiczne uwarunkowania polityki Chińskiej Republiki Ludowej w stosunku do Unii Europejskiej* napisał Michał Bogusz, który trafnie zauważa, że polityka zagraniczna Chin zdeterminowana jest przez wewnętrzny konflikt pomiędzy tendencją do otwarcia się na świat zachodni a głęboko zakorzenionym w kulturze narodowej syndromem ofiary (s. 31). Dziś niezwykle trudno jest określić, która z tych tendencji ostatecznie zwycięży, ale jedno jest pewne, że rozstrzygnięcie tego konfliktu w dużym stopniu zdeterminuje w przyszłości kształt polityki chińskiej wobec Europy i innych państw świata. W tym kontekście cenne spostrzeżenia prezentuje Karolina Klecha-Tylec w tekście pt. *Chiny a regionalizm wschodnioazjatycki – implikacje dla Unii Europejskiej*. Autorka ukazuje w nim pozycję Chin w strukturze regionalizmu wschodnioazjatyckiego, zwracając słuszną uwagę, że z punktu widzenia Unii Europejskiej konieczne jest ujednolicenie unijnej strategii wobec Państwa Środka (s. 41). Mimo że rozdział poświęcony jest przede wszystkim regionalizmowi wschodnioazjatyckiemu, to Autorka trafnie zwraca w nim uwagę na fakt, że głównym problemem w relacjach Unii Europejskiej z Chinami jest brak spójnej i jednolitej polityki UE wobec Chin (s. 62). Skutkuje to tym, że Europa tylko w ograniczonym stopniu korzysta z możliwości jakie daje jej współpraca z państwami wschodnioazjatyckimi. Część pierwszą monografii zamyka rozdział Jakuba Wódki pt. *Od Tiananmen do igrzysk olimpijskich w Pekinie. Soft power jako nowy wymiar polityki zagranicznej Chin*. Autor przedstawia w nim przemiany zachodzące w chińskiej

polityce zagranicznej w ciągu ostatnich kilku dekad, a zwłaszcza nową politykę zagraniczną Chin, coraz częściej korzystającą z instrumentów *soft power*.

Część druga publikacji, zatytułowana *Unia Europejska i Chińska Republika Ludowa – partnerzy czy wrogowie?*, obejmuje cztery rozdziały. Pierwszym z nich jest obszerny tekst Krystyny Gomółki i Izabeli Borucińskiej-Dereszkiewicz pt. *Polityka Unii Europejskiej wobec Chin: w kręgu współpracy i konkurencji*. Autorki analizują założenia i uwarunkowania, a także efekty polityki Unii Europejskiej wobec Chin wskazując, że większość sfer współpracy pomiędzy Chinami a Unią Europejską, to również płaszczyzny wzajemnej rywalizacji (s. 82). Konkluzja z przeprowadzonej analizy prowadzi Autorki do wniosku, że w perspektywie długookresowej element rywalizacji będzie stopniowo się nasilał, a pozycja Chin we wzajemnych relacjach oraz na arenie międzynarodowej będzie ulegała umocnieniu. W rozdziale zatytułowanym *Unia Europejska wobec politycznego i wojskowego wzrostu pozycji międzynarodowej Chin*, Adrian Chojan słusznie zauważa, że państwa Unii Europejskiej nie mają jasno zdefiniowanej strategii wobec politycznego i wojskowego znaczenia Chin we współczesnych stosunkach międzynarodowych (s. 123). Zapewne wynika to z faktu, że Unia Europejska nie jest państwem w tradycyjnym rozumieniu, co można powiedzieć o Chińskiej Republice Ludowej. Autor – w odróżnieniu od Krystyny Gomółki i Izabelii Borucińskiej-Dereszkiewicz – twierdzi, że Unia Europejska w coraz większym stopniu przejawia chęć współpracy z Chinami kosztem rywalizacji (s. 132), jednak dotyczy to tylko sfery gospodarczej. W dziedzinie polityczno-militarnej, zdaniem Autora, w najbliższych latach nie dojdzie do zasadniczych zmian, ponieważ zarówno dla Unii Europejskiej, jak i dla Chin priorytetem będą sprawy ekonomiczne. W rozdziale siódmym Przemysław Osiewicz podnosi szczególnie istotny temat rywalizacji Chin i Unii Europejskiej na Bliskim Wschodzie, podkreślając geopolityczne, polityczne, gospodarcze oraz energetyczne znaczenie tego regionu dla obydwu graczy. Autor z dużą skrupulatnością analizuje zaangażowanie ChRL i UE w tej części świata, dochodząc do konkluzji, że w rywalizacji tej Unia Europejska nadal ma silniejszą pozycję, choć w ostatnich latach, to Chiny znacząco umocniły swoją pozycję na Bliskim Wschodzie. Ósmy rozdział, pt. *Rywalizacja sino-europejska o zasoby naturalne w rejonie Azji Środkowej i basen Morza Kaspijskiego*, autorstwa Pawła Jana Godlewskiego, to cenne studium analizujące rywalizację głównych globalnych graczy, w tym Unii Europejskiej i Chin, o surowce energetyczne w dawnych republikach ZSRR usytuowanych w basenie Morza Kaspijskiego.

Trzecia część, nosząca tytuł *Stan i perspektywy współpracy politycznej, gospodarczej i w innych dziedzinach między Unią Europejską a Chinami* skła-

da się z trzech niezwykle ciekawych rozdziałów. Otwiera ją tekst Zdzisława W. Puśleckiego zatytułowany *Intensyfikacja stosunków dwustronnych i perspektywy współpracy między Unią Europejską a Chińską Republiką Ludową*, w którym przedstawiony jest rozwój wzajemnych relacji oraz zostały nakreślone perspektywy współpracy pomiędzy Unią Europejską a Chinami. W opinii Autora wzajemna współpraca pomiędzy Unią Europejską, Chinami a Stanami Zjednoczonymi byłaby najlepszym gwarantem stabilnego i bezpiecznego rozwoju współczesnego świata (s. 208), choć w chwili obecnej wydaje się to być perspektywa dosyć odległa. Interesującą analizę partnerstwa europejsko-chińskiego w latach 2008–2011 przedstawia rozdział autorstwa Mikołaja J. Tomaszka pt. *Unia Europejska – Chiny: partnerzy na czas kryzysu? Światowy kryzys finansowy i ekonomiczny doprowadził do przewartościowania relacji pomiędzy Unią Europejską a Chinami* (s. 221). Na znaczeniu zyskały aspekty ekonomiczne, kosztem innych obszarów, np. ochrony praw człowieka. Autor trafnie zauważa, że w sytuacji braku jednego stanowiska Unii Europejskiej w dialogu z Chinami, na znaczeniu zyskują bilateralne stosunki, w których prym wiodą Niemcy oraz Francja. Ostatni rozdział tej części monografii to tekst Łukasza Gacka zatytułowany *Rozwój zielonej energii w Chinach. Perspektywy współpracy z Unią Europejską*. Został w nim przedstawiony rozwój sektora zielonej energii w Chinach oraz ewolucja współpracy pomiędzy Chinami a Unią Europejską w zakresie promowania zielonej energii. Jest to niewątpliwie obiecujący obszar współpracy pomiędzy obydwojema podmiotami, gdzie każda ze stron może osiągnąć wymierne korzyści. Państwa Unii Europejskiej dysponują zaawansowanymi technologiami w tej dziedzinie, natomiast ChRL zainteresowana jest zwiększeniem swojej efektywności energetycznej.

Czwarta część monografii pt. *Unia Europejska i Chiny w nowym ładzie międzynarodowym* składa się z pięciu rozdziałów i jest poświęcona roli Unii Europejskiej i Chin w tworzeniu nowego ładu międzynarodowego. Otwiera ją tekst Józefa M. Fiszera, pt. *Rola Chińskiej Republiki Ludowej w procesie kształtowania się nowego ładu międzynarodowego*. Autor zwraca uwagę na kluczową rolę ChRL (obok Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych) w tworzeniu nowego ładu światowego oraz coraz silniejszą pozycję Państwa Środka na arenie międzynarodowej. Kolejny rozdział autorstwa Rafała Kwiecińskiego zatytułowany jest *Zmiana w systemie międzynarodowym a pozycja Chińskiej Republiki Ludowej na początku XXI wieku*. Koresponduje on z tekstem Józefa M. Fiszera i stanowi interesującą analizę wzrostu potencjału mocarstwowego Chin. Państwo to, zdaniem Autora, urasta dziś do rangi konkurenta USA (s. 297). W podobnym duchu wypowiada się Tomasz Paszewski w kolejnym tekście pt. *Unia Europejska i Chiny w nowym ładzie światowym*. Autor próbuje

określić przyszłą rolę i pozycję Unii Europejskiej oraz Chin w nowym ładzie międzynarodowym. Przy czym zwraca również uwagę, że Chiny, w odróżnieniu od Unii Europejskiej, prowadzą konsekwentną i długofalową politykę rozbudowy swojego potencjału. Państwa Unii Europejskiej natomiast w niewielkim tylko stopniu wykorzystują swój potencjał ekonomiczny do wspierania zewnętrznych interesów Unii (s. 316). Przedostatni rozdział monografii, napisany przez Tomasza Grzegorza Grosse, pokazuje na wybranych przykładach relacje geoeconomiczne pomiędzy Unią Europejską a Chinami, zaś ostatni rozdział autorstwa Anny Czarczyńskiej analizuje europejskie aspiracje globalnej polityki klimatycznej wobec Chin i przedstawia ich konsekwencje. Autorka trafnie zauważa, że chiński model wcielania polityki klimatycznej jest bardzo pragmatyczny oraz, że Chiny stają się w coraz większym stopniu konkurentem Europy w zakresie proklimatycznych technologii.

Recenzowana praca zbiorowa to obszerne dzieło ukazujące stan obecny i perspektywy rozwoju wzajemnych relacji pomiędzy Unią Europejską a Chinami w świetle powstającego nowego wielobiegunowego ładu międzynarodowego. Autorzy podjęli się w nim ambitnego zadania określenia roli i pozycji obydwu podmiotów na arenie międzynarodowej. Wykazali się przy tym naukową rzetelnością i obiektywnością. Mimo że publikacja nie wyczerpuje wszystkich wątków i tematów (co nie sposób uczynić na łamach jednej książki), to stanowi cenne źródło wiedzy o współczesnych stosunkach europejsko-chińskich. Jej atutem jest niewątpliwie jasny i przystępny język, który czyni lekturę łatwo zrozumiałą nie tylko dla wybranego grona specjalistów, ale także dla wszystkich osób zainteresowanych problematyką nowego ładu międzynarodowego oraz rolą Unii Europejskiej i Chin we współczesnym świecie.

Z całą odpowiedzialnością pracę tę można polecić wykładowcom, studentom oraz osobom, których ciekawia współczesne stosunki Unii Europejskiej z Chinami. W opinii recenzenta publikację cechuje wysoki poziom merytoryczny. Jest ona cennym wkładem w badania nad Unią Europejską i Chinami oraz nowym ładem międzynarodowym.

Martin Dahl

NOTY O AUTORACH

Krzysztof Beck – mgr, asystent Uczelni Łazarskiego w Warszawie

Krzysztof Szczygielski – dr, adiunkt Uniwersytetu Warszawskiego

Viachaslau Ivantsou – student Uczelni Łazarskiego w Warszawie

Valeriia Budiakivska – studentka Uczelni Łazarskiego w Warszawie

Grzegorz Nosiadek – dr, adiunkt Uczelni Łazarskiego w Warszawie

Józef M. Fiszer – prof. zw. dr hab., profesor Uczelni Łazarskiego w Warszawie

Krzysztof Miszczak – dr hab., prof. nadzw. Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

Krzysztof Garczewski – dr, adiunkt Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора w Pułtusk

Paweł Hińcza – mgr, doktorant Instytutu Studiów Politycznych PAN

Marta Zdzieborska – mgr, doktorantka Uniwersytetu Warszawskiego

Piotr Szyja – mgr, doktorant Instytutu Studiów Politycznych PAN

Marta M. Fiszer – mgr, słuchaczka Studiów podyplomowych Uniwersytetu Warszawskiego

Martin Dahl – dr, adiunkt Uczelni Łazarskiego w Warszawie

NOTES ON THE AUTHORS

Krzysztof Beck – MA, Professor Assistant of Lazarski University in Warsaw

Krzysztof Szczygielski – PhD, Assistant Professor of the University of Warsaw

Viachaslau Ivantsou – student of Lazarski University in Warsaw

Valeriia Budiakivska – student of Lazarski University in Warsaw

Grzegorz Nosiadek – PhD, Assistant Professor of Lazarski University in Warsaw

Józef M. Fiszer – Full Professor, PhD, Professor of Lazarski University in Warsaw

Krzysztof Miszczak – PhD, Professor of Warsaw School of Economics

Krzysztof Garczewski – PhD, Assistant Professor of Aleksander Gieysztor Academy of Humanities in Pułtusk

Paweł Hińcza – MA, doctoral student of the Institute of Political Studies of the Polish Academy of Sciences

Marta Zdzieborska – MA, doctoral student of the University of Warsaw

Piotr Szyja – MA, doctoral student of the Institute of Political Studies of the Polish Academy of Sciences

Marta M. Fiszer – MA, post-graduate student of the University of Warsaw

Martin Dahl – PhD, Assistant Professor of Lazarski University in Warsaw

ПРИМЕЧАНИЯ ОБ АВТОРАХ

Кшиштоф Бек – магистр, ассистент Университета Лазарского в Варшаве

Кшиштоф Щигельски – кандидат наук, преподаватель Варшавского Университета

Вячеслав Иванцов – студент Университета Лазарского в Варшаве

Валерия Будяковска – студентка Университета Лазарского в Варшаве

Гжегож Носядек – кандидат наук, преподаватель Университета Лазарского в Варшаве

Юзеф М. Фишер – профессор, доктор наук, профессор Университета Лазарского в Варшаве

Кшиштоф Мищак – доктор наук, доцент Главной Коммерческой школы в Варшаве

Кшиштоф Гарчевски – кандидат наук, преподаватель Гуманитарной Академии имени Александра Гейштора в Пултуске

Павел Хиньча – магистр, аспирант Института Политических Наук ПАН

Марта Здзедборска – магистр, аспирант Варшавского Университета

Пётр Шия – магистр, аспирант Института Политических Наук ПАН

Марта М. Фишер – магистр, слушательница курсов ФПК Варшавского Университета

Мартин Дахль – кандидат наук, преподаватель Университета Лазарского в Варшаве

INFORMACJA DLA AUTORÓW KWARTALNIKA
„MYŚL EKONOMICZNA I POLITYCZNA”

1. Czasopismo przyjmuje oryginalne, niepublikowane prace naukowe dotyczące szeroko rozumianej problematyki ekonomicznej i politycznej. Nadsyłane materiały powinny zawierać istotne przyczynki teoretyczne lub ciekawe zastosowanie empiryczne. Publikowane są także recenzje oraz sprawozdania z życia naukowego szkół wyższych. Artykuły są przedmiotem recenzji, a warunkiem opublikowania jest pozytywna opinia recenzenta.
2. Materiał do Redakcji należy przekazać w jednym egzemplarzu znormalizowanego maszynopisu (30 wierszy na stronie, po 60 znaków w wierszu, ok. 1800 znaków na stronie) wraz z tekstem zapisanym na nośniku elektronicznym lub przesłanym na adres: wydawnictwo@lazarski.pl
3. Przypisy należy umieszczać na dole strony, podając najpierw inicjały imienia, nazwisko autora, tytuł pracy, nazwę wydawnictwa, miejsce i rok wydania, numer strony. W przypadku prac zbiorowych należy podać imię i nazwisko redaktora naukowego. Szczegółowe wskazówki dla autorów opublikowane są na stronie internetowej Oficyny Wydawniczej Uczelni Łazarskiego pod adresem <http://www.lazarski.pl/o-uczelni/oficyna-wydawnicza/wskazowki-dla-autorow/>.
4. Zdjęcia i rysunki mogą być dostarczone w postaci oryginalnej (do skanowania) lub zapisane w formatach TIFF, GIF, BMP.
5. Do artykułu należy dołączyć bibliografię oraz streszczenie, podając cel artykułu, zastosowaną metodykę, wyniki pracy oraz wnioski. Streszczenie nie powinno przekraczać 20 wierszy maszynopisu. Jeżeli w streszczeniu występują specjalistyczne terminy albo zwroty naukowe lub techniczne, należy podać ich odpowiedniki w języku angielskim.
6. Artykuł nie powinien przekraczać 22 stron znormalizowanego maszynopisu, natomiast recenzja, komunikat naukowy i informacja – 12 stron.
7. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanej pracy skrótów, zmiany tytułów, podtytułów oraz poprawek stylistycznych.
8. Opracowanie należy podpisać pełnym imieniem i nazwiskiem, podać swój adres z numerem telefonu, faksu, e-mail, stopień lub tytuł naukowy, nazwę instytucji naukowej, w której autor jest zatrudniony.

PROCEDURA RECENZOWANIA PUBLIKACJI W KWARTALNIKU „MYŚL EKONOMICZNA I POLITYCZNA”

Rada Programowa i Kolegium Redakcyjne kwartalnika „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” na posiedzeniu 30 czerwca 2011 r. jednogłośnie przyjęły następujące zasady obowiązujące przy recenzowaniu publikacji w kwartalniku „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”.

1. Do oceny każdej publikacji Kolegium Redakcyjne powołuje co najmniej dwóch recenzentów zewnętrznych, czyli specjalistów wywodzących się spoza Uczelni Łazarskiego.
2. Jeden z wyżej wymienionych dwóch recenzentów musi pochodzić z zagranicznych ośrodków naukowo-badawczych.
3. W postępowaniu recenzyjnym obowiązuje tzw. *double-blind peer review process*, czyli zasada, że autor publikacji i jej recenzenci nie znają swoich tożsamości.
4. Recenzenci składają pisemne oświadczenia o niewystępowaniu konfliktu interesów, jeśli chodzi o ich relacje z autorami recenzowanych tekstów.
5. Recenzja ma formę pisemną i kończy się jednoznacznym wnioskiem dotyczącym dopuszczenia publikacji do druku lub jej odrzucenia.
6. Powyższa procedura i zasady recenzowania publikacji są podawane do publicznej wiadomości na stronach internetowych kwartalnika „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji nie są podawane do publicznej wiadomości, natomiast są ujawniane dane recenzenta każdego numeru kwartalnika.

Powyższe procedury i zasady recenzowania są zgodne z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Redaktor Naczelny
prof. zw. dr hab. Józef M. Fiszer

Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego
oferuje następujące publikacje:

1. Krystyna Regina Bąk (red.), *Statystyka wspomagana Excelem 2007*, Warszawa 2010.
2. Wojciech Bieńkowski, Krzysztof Szczygielski, *Rozważania o rozwoju gospodarczym Polski*, Warszawa 2009.
3. Remigiusz Bierzanek, *Przez wiek XX. Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 2006.
4. Hans Ephraïmson-Abt, Anna Konert, *New Progress and Challenges in The Air Law*, Warszawa 2014.
5. Janusz Filipczuk, *Adaptacyjność polskich przedsiębiorstw w warunkach transformacji systemowej*, wyd. II, Warszawa 2007.
6. Jerzy A. Gawinecki (red. nauk.), *Ekonometria w zadaniach*, praca zbiorowa, Warszawa 2008.
7. Jerzy A. Gawinecki, *Matematyka dla ekonomistów*, Warszawa 2010.
8. Grażyna Gierszewska, Jerzy Kisielnicki (red. nauk.), *Zarządzanie międzynarodowe. Konkurencyjność polskich przedsiębiorstw*, Warszawa 2010.
9. Tomasz G. Grosse (red. nauk.), *Między polityką a rynkiem. Kryzys Unii Europejskiej w analizie ekonomistów i politologów*, praca zbiorowa, Warszawa 2013.
10. Marian Guzek, *Makroekonomia i polityka po neoliberalizmie. Eseje i polemiki*, Warszawa 2011.
11. Marian Guzek (red. nauk.), *Ekonomia i polityka w kryzysie. Kierunki zmian w teoriach*, praca zbiorowa, Warszawa 2012.
12. Marian Guzek, *Teorie ekonomii a instrumenty antykryzysowe*, Warszawa 2013.
13. Marian Guzek, *Kapitalizm na krawędzi*, Warszawa 2014.
14. Anna Harasiewicz-Mordasewicz, *Word 2007*, Warszawa 2009.
15. Anna Harasiewicz-Mordasewicz, *Excel 2007*, Warszawa 2010.
16. Stanisław Hoc, *Prawo administracyjne gospodarcze. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2013.
17. „Ius Novum”, Ryszard A. Stefański (red. nac.), kwartalnik, Uczelnia Łazarskiego, numery: 1/2007, 2–3/2007, 4/2007, 1/2008, 2/2008, 3/2008, 4/2008, 1/2009, 2/2009, 3/2009, 4/2009, 1/2010, 2/2010, 3/2010, 4/2010, 1/2011, 2/2011, 3/2011, 4/2011, 1/2012, 2/2012, 3/2012, 4/2012, 1/2013, 2/2013, 3/2013, 4/2013, Numer specjalny 2014, 1/2014, 2/2014, 3/2014, 4/2014.
18. Andrzej Jagiełło, *Polityka akcyzowa w odniesieniu do wyrobów tytoniowych w Polsce w latach 2000–2010 i jej skutki ekonomiczne*, Warszawa 2012.
19. Anna Konert (red.), *Aspekty prawne badania zdarzeń lotniczych w świetle Rozporządzenia 996/2010*, Warszawa 2013.
20. Anna Konert, *A European Vision for Air Passengers*, Warszawa 2014.
21. Jerzy Kowalski, *Państwo prawa. Demokratyczne państwo prawne. Antologia*, Warszawa 2008.
22. Rafał Krawczyk, *Podstawy cywilizacji europejskiej*, Warszawa 2006.
23. Rafał Krawczyk, *Islam jako system społeczno-gospodarczy*, Warszawa 2013.
24. Maria Kruk (red. nauk.), *System organów ochrony prawnej w Polsce. Podstawowe instytucje*, wyd. II zm. i popr., Warszawa 2008.
25. Maciej Krzak, *Kontrowersje wokół antycyklicznej polityki fiskalnej a niedawny kryzys globalny*, Warszawa 2012.

26. Jerzy Menkes (red. nauk.), *Prawo międzynarodowe w XXI wieku. Księga pamiątkowa profesor Renaty Szafarz*, Warszawa 2007.
27. Jerzy Menkes (red. nauk.), *Prawo międzynarodowe – problemy i wyzwania. Księga pamiątkowa profesor Renaty Sonnenfeld-Tomporek*, Warszawa 2006.
28. Jerzy Menkes (red. nauk.), *Wybór kasusów z prawa międzynarodowego. Zagadnienia ogólne*, zeszyt 1, Warszawa 2008.
29. Aleksandra Mężykowska, *Interwencja humanitarna w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 2008.
30. Mariusz Muszyński (red. nauk.), Dominika E. Harasimiuk, Małgorzata Kozak, *Unia Europejska. Instytucje, polityki, prawo*, Warszawa 2012.
31. „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, Józef M. Fiszer (red. nac.), kwartalnik, Uczelnia Łazarskiego, numery: 1(28)2010, 2(29)2010, 3(30)2010, 4(31)2010, 1–2(32–33)2011, 3(34)2011, 4(35)2011, 1(36)2012, 2(37)2012, 3(38)2012, 4(39)2012, 1(40)2013, 2(41)2013, 3(42)2013, 4(43)2013, 1(44)2014, 2(45)2014.
32. Edward Nieznański, *Logika dla prawników*, Warszawa 2006.
33. Bartłomiej Opaliński, Przemysław Szustakiewicz, *Policja. Studium administracyjnoprawne*, Warszawa 2013.
34. Leokadia Oręziak, *Konkurencja podatkowa i harmonizacja podatków w ramach Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.
35. Leokadia Oręziak (red. nauk.), *Finansowanie rozwoju regionalnego w Polsce*, Warszawa 2008.
36. Leokadia Oręziak, Dariusz K. Rosati (red. nauk.), *Kryzys finansów publicznych*, Warszawa 2013.
37. Maciej Rogalski, *Świadczenie usług telekomunikacyjnych*, Warszawa 2014.
38. Dariusz Rosati (red. nauk.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Aspekty międzynarodowe*, Warszawa 2007.
39. Dariusz Rosati (red. nauk.), *Euro – ekonomia i polityka*, Warszawa 2009.
40. Grzegorz Rydlewski, Przemysław Szustakiewicz, Katarzyna Golat, *Udzielanie informacji przez administrację publiczną – teoria i praktyka*, Warszawa 2012.
41. Jacek Szymanderski, *Schylek komunizmu i polskie przemiany w odbiorze społecznym*, Warszawa 2011.
42. Jerzy Wojtczak-Szyszkowski, *O obowiązkach osób świeckich i ich sprawach. Część szesnasta Dekretu przypisywanego Iwonowi z Chartres* (tłum. z jęz. łac.), Warszawa 2009.
43. Janusz Żarnowski, *Współczesne systemy polityczne. Zarys problematyki*, Warszawa 2012.

Oficyna Wydawnicza
Uczelni Łazarskiego
02-662 Warszawa, ul. Świeradowska 43
tel.: (22) 54 35 450
fax: (22) 54 35 392
e-mail: wydawnictwo@lazarski.edu.pl
www.lazarski.pl

